

Człowiek twórcą historii

Uniwersytet w Białymstoku

Człowiek twórcą historii

Redakcja naukowa
Cezary Kukło i Wojciech Walczak

Tom 7

Miejsce historii w edukacji
humanistycznej w XXI w.

część 1

Białystok 2024



Wydawca:

Uniwersytet w Białymstoku

ul. Świerkowa 20 B, 15-328 Białystok

© Copyright by Uniwersytet w Białymstoku & Authors, 2024

Partnerzy:



ARCHIWA
PAŃSTWOWE



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ



MUZEUM
HISTORII
POLSKI



Recenzenci:

dr hab. Andrzej Korytko

prof. dr hab. Robert Litwiński

Redakcja i korekta:

Klaudia Drózdź, Magdalena Białek, Anna Kurzyca, Dominika Ładyczna,
Agnieszka Mańko, Magdalena Wojcieszak, Paulina Handtke / e-DYTOR

Skład, łamanie i projekt okładki: Edyta Wojciechowska-Jadczak

Druk: edyta@e-bit.pl, E-BIT

Grafika na okładce: Piotr Kunce

ISBN 978-83-67846-14-1

ISBN 978-83-67609-83-8



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego



Praca naukowa dofinansowana ze środków budżetu państwa w ramach programu Ministra Edukacji i Nauki pod nazwą „Nauka dla Społeczeństwa” nr projektu NdS/536174/2021/2021 kwota dofinansowania 1 999 988,00 całkowita wartość projektu 1 999 988,00.

SPIS TREŚCI

Polska historiografia wobec światowych debat historycznych

Radosław Poniat, Piotr Guzowski

Polska historiografia wobec światowych debat naukowych
dotyczących historii społecznej i gospodarczej 9

Krzysztof A. Makowski

Polska historiografia wobec światowych debat historycznych – prolegomena 33

Ewa Domańska

Międzynarodowa rozpoznawalność publikacji współczesnych polskich historyków
akademickich (analiza ilościowo-jakościowa za lata 2019–2022) 43

Dariusz Stola, Natalia Aleksion

Polska historiografia w zagranicznych badaniach Zagłady: zwiad w gęstniejącym lesie 75

Dobrochna Kałwa

Historia kobiet i badania genderowe – transdyscyplinarne eksploracje przeszłości 101

„Nie ma historii Polski bez historii Żydów...”.

Badania judaistyczne a współczesna historiografia Polski

Monika Adamczyk-Garbowska

Brakujące ogniwo. Źródła w językach żydowskich a polskie badania historyczne 121

Artur Markowski

Fantomowi, niezależni politycznie, zmarginalizowani? Użyteczność studiów
nad dziejami Żydów w XIX w. i międzywojniu dla historiografii
dziejów ziem polskich 137

Anna Michałowska-Mycielska

Co historia Żydów może nam powiedzieć o strukturach państwa
i społeczeństwa Rzeczypospolitej w okresie nowożytnym? 163

Marcin Wodziński

Co słysać w judaistyce i dlaczego polscy historycy o tym nie wiedzą? 189

Alicja Maślak-Maciejewska

Marginesy, z których widać więcej: historia Żydów i edukacji 211

Biografistyka – fenomen współczesnej historiografii polskiej?

Dorota Michaluk

Biografistyka w historiografii białoruskiej po 1991 r. 227

Elżbieta Orman

Mikrohistoria w kontekście biografii narodowej – *Polskiego Słownika Biograficznego* 247

Barbara Obtułowicz

Biografistyka hiszpańska – wybrane zagadnienia 267

Daniel Koreś

Blaski i cienie. XX-wieczna biografistyka wojskowa w historiografii polskiej
z perspektywy trzech ostatnich dekad277

Kinga Czechowska

Potencjał i perspektywy dalszych badań nad biografiami polskich dyplomatów
i środowisk emigracyjnych. Niewykorzystane źródła z archiwów amerykańskich291

Krzysztof Kania

Kondycja badań nad biografiami dyplomatów II Rzeczypospolitej (1918–1939)309

Mariusz Wołos

Biografistyka – fenomen współczesnej historiografii polskiej?331

Tomasz Ceran

Biografia sprawcy – biografia ofiary. Podobieństwa i różnice. Zarys problematyki345

Polska historiografia wobec
światowych debat historycznych

Radosław Poniat
Uniwersytet w Białymstoku
ORCID 0000-0001-7384-3920

Piotr Guzowski
Uniwersytet w Białymstoku
ORCID 0000-0002-6494-4217

Polska historiografia wobec światowych debat naukowych dotyczących historii społecznej i gospodarczej

Słowa kluczowe: historia gospodarcza, demografia historyczna, historie ludowe, szkoła *Annales*, metody kwantytatywne

W stosunkowo obfitej literaturze dotyczącej historii polskiej historiografii wiele miejsca poświęcono na opis jej międzynarodowego wpływu i osiągnięć. Szczególną uwagę przyciągają tu zwłaszcza sukcesy z zakresu historii społeczno-gospodarczej, wiązane przede wszystkim z nazwiskami Mariana Małowista i Witolda Kuli.

Lektura kolejnych pochwał tych i innych luminarzy¹ prowadzić może jednak z czasem czytelnika do kilku niepokojących konstatacji. Po pierwsze, mówimy tu o osiągnięciach, które są wprawdzie niewątpliwe, ale równocześnie dość już wiekowe. Po drugie, związane są one z nurtami badawczymi niepełniającymi obecnie kluczowej roli w światowej historiografii. Po trzecie, w kraju od kilkudziesięciu lat obserwować można trend polegający na odchodzeniu od podobnych zainteresowań, a czasem wręcz ignorowaniu ich znaczenia. Po czwarte, opisy osobistych kontaktów polskich historyków z zagranicznymi, udziałów w konferencjach i seminariach oraz ukazywania się obcojęzycznych publikacji zdecydowanie przeważają nad refleksją dotyczącą kwestii metodologicznych, dwustronnej recepcji technik i pytań badawczych. Po piąte wreszcie, prace z zakresu dziejów historiografii mają znacznie mniej do powiedzenia na temat podobnych zjawisk z ostatnich trzydziestu lat.

Prezentowany tu artykuł stanowi próbę nowego spojrzenia na problem związków między polską a światową historiografią społeczno-gospodarczą. Uznając znaczenie dawnych osiągnięć,

¹ Dobrym przykładem pracy próbującej przedstawić wkład polskiej historiografii w światowe debaty jest książka A. Sosnowskiej, *Zrozumieć zacołanie. Spory historyków o Europę Wschodnią (1947–1994)*, Warszawa 2004. Jej bohaterami są wspomniani już Witold Kula i Marian Małowista, a także Jerzy Topolski i Andrzej Wyczański oraz ich uczniowie. Warto podkreślić, że książka ta została w 2019 r. wydana w języku angielskim.

chcemy zwrócić uwagę na zjawiska bliższe nam w czasie. Odejść też zamierzamy od dominującego, jak dotąd, pisanie o wybitnych jednostkach i ich indywidualnych aktywnościach, a w to miejsce skupić się na szerokiej recepcji określonych trendów oraz przekształcaniu się pól badawczych. Więcej uwagi planujemy też poświęcić pytaniu, w jaki sposób polska historiografia reagowała na zagraniczne inspiracje, a mniej neurotycznemu pytaniu: „Co Polacy dali światu?”

W celu realizacji tak sformułowanych zadań nasze dalsze rozważania podzielone zostaną na cztery części. W pierwszej z nich omówimy teoretyczne inspiracje stojące za naszymi analizami oraz przedstawimy wynikającą z nich typologię relacji między historiografią międzynarodową i krajową. Dwie kolejne części zawierać będą odniesienie takich teoretycznych konstrukcji do kilku wybranych, rzeczywistych przykładów omawianego problemu. Pierwsza z nich dotyczyć będzie szkoły *Annales*, czyli zjawiska szczególnie długotrwałego i wieloaspektowego, na które zresztą polscy historycy dość często się powoływali i wciąż powołują. Następna podejmie temat kilku innych kierunków badawczych, o może mniej złożonej charakterystyce, ale może bardziej istotnych dla współczesnych debat naukowych. W części ostatniej zaprezentujemy podsumowanie prowadzonych analiz.

I

Ważnym źródłem inspiracji dla naszych rozważań jest opublikowana przed kilkanaście laty książka Tomaszów Warczoka i Zaryckiego poświęcona stanowi polskiej politologii². Zaproponowana w niej perspektywa teoretyczna, łącząca przede wszystkim koncepcje systemowe Immanuela Wallersteina z analizą pól Pierre'a Bourdieua, wydaje się, po pewnych modyfikacjach, dobrym punktem wyjścia do opisu aktualnego stanu polskiej historiografii społeczno-gospodarczej. Nie roszczę sobie żadnych pretensji do systematycznej prezentacji tych zagadnień, tu zwrócimy uwagę na kilka kluczowych propozycji, z których korzystać będziemy w dalszych rozważaniach.

Najważniejszą koncepcją jest tu zapewne, zaproponowane przez Bourdieua, pojęcie pola. Francuski socjolog używał go w swoich pracach do wyjaśniania wielu sfer ludzkiej działalności, od polityki i ekonomii, po produkcję literacką i naukę³. Bez względu na lokalną specyfikę za każdym razem rozumieć je można jako społeczne przestrzenie, w ramach których dochodzi do interakcji i rywalizacji między działającymi na nich jednostkami. Walka tocząca się na danym polu odbywa się według reguł dla niego właściwych i przy pomocy uznawanych na nim zasobów. W przypadku pola naukowego mamy tu więc do czynienia z rywalizacją akademików, którzy pragną zdobyć jak najwięcej prestiżu i powiązanych z nim nagród w postaci pieniędzy, tytułów, cytowań. Osoby takimi zasobami już dysponujące łatwiej zyskiwać będą kolejne, zaś te dotąd ich pozbawione wymusić muszą strategię pozwalającą na przekonanie dysponentów dóbr do nowej alokacji. Jednym ze sposobów na wywalczenie uznania (oraz grantów, lepszych stanowisk, prestiżowych nagród) jest działalność naukowa, w tym zwłaszcza bycie „odkrywcą” nowej teorii, pojęcia lub zjawiska, ale

² T. Warczok, T. Zarycki, *Gra peryferyjna. Polska politologia w globalnym polu nauk społecznych*, Warszawa 2016. Co niezaskakujące, opinie wyrażone w tej pracy, generalnie dość krytyczne, wywołały znaczny odzew wśród przedstawicieli ocenianej dyscypliny. Widoczne to jest choćby w znacznej liczbie artykułów recenzyjnych i recenzji. Z naszej perspektywy ważny jest jednak fakt, że większość krytyków polemizowała przede wszystkim z naturą i interpretacją wykorzystanych w książce danych, a nie jej podstawą teoretyczną.

³ P. Bourdieu, *Specyfika dziedziny naukowej i społeczne warunki rozwoju wiedzy*, tłum. E. Neyman, [w:] *Kryzys i schizma 2. Antyscjentystyczne tendencje w socjologii współczesnej*, wybór i wstęp E. Mokrzecki, Warszawa 1984, s. 87–137.

nie jest to jedyna droga. Zatrudnienie w wiodących ośrodkach, powiązanie z liderami, wsparcie graczy pochodzących z innych pól (choćby politycznego i ekonomicznego⁴) też mogą odegrać tu rolę. Wszystko to staje się środkiem pozwalającym na osiągnięcie sukcesu polegającego na zajęciu w danym polu dominującej pozycji i związanych z nią korzyści. Właśnie takie zdefiniowanie zwycięstwa wskazuje na specyfikę myśli francuskiego socjologa: w przeciwieństwie do wielu innych autorów piszących na temat działalności naukowej, analiza Bourdieu koncentruje uwagę nie na wytwarzaniu wiedzy i dążeniu do prawdy, ale walce o prestiż i władzę. Perspektywa taka, przywodząca na myśl mocno we współczesnym dyskursie obecne koncepcje realizmu politycznego, w przypadku oceny działalności naukowej nakazuje nam patrzeć bardziej na cytowania i rozpowszechnienie publikacji, członkostwo w kluczowych gremiach i osiągnięte tytuły niż na trudną do zdefiniowania „obiektywną” jakość badań czy ich potencjalną doniosłość.

Z bogatej twórczości Wallersteina przez Warczoka i Zaryckiego za szczególnie użyteczną uznana została koncepcja systemu światowego (pojęcia inspirowanego m.in. pracami Fernanda Braudela) i istniejącego w jego ramach podziału między centrum, półperyferiami i peryferiami⁵. Łącząc koncepcje Wallersteina z pracami Bourdieu w jedną narrację dotyczącą działalności naukowej, otrzymujemy więc opowieść o rywalizacji toczącej się między naukowcami i grupami naukowców, w której niektórzy dysponują większymi zasobami dzięki zajmowaniu uprzywilejowanej, centralnej pozycji. Warczok i Zarycki mocno podkreślają tu globalną dominację anglosaskich ośrodków akademickich. Nie oznacza to jednak, że każda uczelnia w Stanach Zjednoczonych czy Wielkiej Brytanii może być uznana za instytucję centralną – w praktyce chodzi tu o zaledwie kilkanaście uczelni, których pracownicy odgrywają decydującą rolę w wytwarzaniu i upowszechnianiu nowych koncepcji teoretycznych i metodologicznych, gdzie wydawane są najważniejsze czasopisma, odbywają się kluczowe konferencje i seminaria⁶. Wokół wąskiej grupy centralnej tworzy się szersza sieć uczelni (słabszych anglosaskich, ale też reprezentujących inne państwa) rywalizujących o uznanie liderów. Osoby zatrudnione w takich półperyferyjnych ośrodkach rzadko kiedy osiągają najwyższe pozycje w polu naukowym (bywa to jednak możliwe, co często łączy się z migracją do centrum), ale wciąż traktowane są jako uprawnione do udziału w toczonych debatach, czasem publikują w prestiżowych czasopismach, są zapraszane na konferencje. Warunkiem udziału jest tu jednak publikowanie niemal wyłącznie po angielsku⁷, konwersacyjna biegłość w tym języku, wytworzenie bliskich i systematycznie podtrzymywanych relacji z centrum. W części przypadków towarzyszyć może temu wiara, że maksymalizacja wysiłku, zdobycie dodatkowych środków finansowych i wybitne

⁴ Przykładem może być minister dający granty poza procedurą, prezydent próbujący blokować nominacje profesorskie, biznesmen fundujący nagrodę. Choć pole naukowe charakteryzuje się znaczną autonomią (czyli zakłada się w nim, że tylko naukowcy mogą oceniać pracę innych naukowców), to interwencje takie miewają miejsce, nawet jeśli z reguły są źle widziane przez większość uczestników gry.

⁵ I. Wallerstein, *Analiza systemów-swiatów. Wprowadzenie*, tłum. K. Gawlicz, M. Starnawski, Warszawa 2007.

⁶ T. Warczok, T. Zarycki, *Gra peryferyjna...*, s. 160–164.

⁷ Warczok i Zarycki zwracają jednak uwagę na specyficzną rolę Francuzów. W wielu dyscyplinach utrzymali oni wysokie pozycje mimo pisania w ojczystym języku, a niektórzy z nich stali się twórcami prac, które inspirowały anglosaskie centrum. Wystarczy tu przywołać nazwiska takie jak: Baudrillard, Bourdieu, Deleuze, Derrida, Foucault. Ibidem, s. 74–76. W odniesieniu do historyków wskazać można na podobny proces, a nawet na skargi Anglosasów niezadowolonych z tego faktu – N.F. Cantor, *Inventing the Middle Ages. Lives, Works and Ideas of the Great Medievalists of the 20th Century*, Cambridge 1991.

publikacje pozwolą danemu ośrodkowi na zdobycie z czasem pozycji centralnej, ale jest to zjawisko bardzo rzadkie, zazwyczaj ograniczone do jednej, wąskiej specjalizacji.

Poza wąskim gronem liderów i nieco liczniejszą grupą ośrodków półperyferyjnych znajdują się naukowe peryferie. Umieszczeni na nich naukowcy nie uczestniczą w międzynarodowej debacie, często zresztą nie są nawet jej istnienia świadomi. Publikują przede wszystkim w ojczystych językach, na potrzeby niewielkiej grupy lokalnych odbiorców, w sposób znacznie odbiegający od globalnych standardów. Nawet w razie sporadycznie podejmowanych prób umiędzynarodowienia nie przynosi to pozytywnych rezultatów, bo przygotowywane w ramach takich działań teksty są publikowane w mało prestiżowych miejscach (a często wręcz w kraju autora, choć po angielsku), mają formę zbyt mocno odbiegającą od tej przyjętej w centrum, nie stosują akceptowanej tam metodologii⁸. W konsekwencji peryferyjni badacze, w tym nawet lokalni koryfeusze, są zazwyczaj właściwie nieznani międzynarodowo, nie pełnią istotnej roli w globalnych debatach, a nawet ważne rezultaty ich badań nie będą dostrzegane⁹. Z kolei przez centrum za specjalistów od jakiegoś peryferyjnego obszaru uznane zostaną osoby słabo z nim związane: albo wywodzący się stamtąd naukowci emigranci pracujący w lepiej położonych ośrodkach, albo po prostu członkowie grup dominujących. Generalnemu ignorowaniu badaczy z peryferii przez tych centralnych towarzyszy znacznie bardziej skomplikowana gama postaw ze strony naukowców peryferyjnych. Warczok i Zarycki omówili to na przykładzie polskiej politologii, my w tym miejscu proponujemy nieco inny opis dotyczący historyków. Wydaje się nam, że polscy badacze odnoszą się do historyków z centrum i debat przez nich toczonych na kilka sposobów.

Pierwszym z nich może być bezpośrednie zaangażowanie. Najłatwiej obserwować je w sytuacji, gdy dany autor¹⁰ publikuje w miejscach kluczowych dla toczącej się debaty oraz jest często cytowany przez innych jej uczestników. Co oczywiste, z takimi publikacjami wiąże się też sporo innych aktywności, bez których trudno by zresztą liczyć na dostrzeżenie przez centrum: udział w ważnych konferencjach, seminariach i wymianie naukowej, czasem wręcz stałe lub czasowe zatrudnienie w kluczowych ośrodkach. Równocześnie trzeba pamiętać, że po czasie to właśnie publikacje najłatwiej obserwować i to one stanowią najtrwalszy efekt tych innych działań.

Nieco mniej ambitną, ale wciąż cenioną strategią może być udział w międzynarodowej debacie sprowadzający się do roli dostarczyciela danych¹¹. W takiej sytuacji autor nie ma wpływu na tworzenie nowych koncepcji, nie przyczynia się nawet do ich rozwoju. Jego zadaniem jest opracowanie danych i dostarczenie przykładów potrzebnych do ilustracji tez postawionych przez ważnych badaczy z centrum. W nagrodę za taki trud będzie miał szansę na sporadyczne publikacje w dobrych miejscach (zazwyczaj jako współautor) lub będzie się pojawiać w przypisach jako: „autor cennego opracowania szczegółowego”, ale jego rola będzie w praktyce dość ograniczona.

Niżej w skali prestiżu znajduje się przyjęcie roli krajowego reprezentanta nauki światowej i toczących się tam debat. W takiej sytuacji badacz nie dąży do obecności w centrum i zadowala się sukcesem na polu krajowym. Ponieważ jednak jakaś forma międzynarodowych odniesień może

⁸ T. Warczok, T. Zarycki, *Gra peryferyjna...*, s. 231, 234.

⁹ Ibidem, s. 201–202.

¹⁰ Choć dla wygody i oszczędności miejsca używamy tu form męskich, oczywistym jest, że w równym stopniu chodzić tu może zarówno o autorki, jak i autorów.

¹¹ Zdaniem Warczoka i Zaryckiego w politologii to jest właśnie rola najczęściej dostępna ambitnym badaczom z peryferii. T. Warczok, T. Zarycki, *Gra peryferyjna...*, s. 40.

być źródłem prestiżu i dawać przewagę w starciu z lokalnymi konkurentami, historyk wybierający taką drogę nadal dysponuje kilkoma opcjami. Czasem sięgać będzie do teorii, koncepcji i metod wytworzonych w ramach światowej debaty we własnych badaniach wykorzystujących lokalny materiał źródłowy, ich rezultaty zostaną następnie opublikowane w kraju, ale z obcojęzyczną bibliografią. W takiej sytuacji nauka międzynarodowa stanowi inspirację do innego spojrzenia na krajowe problemy badawcze. Innym podejściem może być skupienie uwagi na relacjonowaniu światowej debaty bez poważnego starania o wykorzystanie jej osiągnięć w badaniu zjawisk lokalnych. Efektem takiego podejścia będą kolejne przybliżenia, omówienia i relacje ze stanu nauki światowej, pierwsze w Polsce studia na temat twórczości ważnego badacza z centrum, całe kariery zbudowane na opowiadaniu „jak to się robi na Zachodzie”. Trzecią opcją jest wreszcie dążenie do takiego przedstawiania zjawisk krajowych, aby wpisały się one w debatę międzynarodową, nawet kosztem pobieżnej lub wręcz metodologicznie niewłaściwej analizy krajowego materiału. Wydaje się nam, że spośród zaprezentowanych w tym akapicie trzech podejść pierwsze jest częstsze wśród historyków, drugie wśród przedstawicieli nauk społecznych (choć wskazać też można na historyków preferujących takie rozwiązanie, na przykład metodologów historii), ostatnie zaś charakterystyczne było dla znanych z lat pięćdziesiątych prób siłowego wprowadzania sztywnych koncepcji marksistowskich do analizy wszystkich aspektów historii Polski, a obecnie widoczne jest w niektórych pracach „dostosowujących” system folwarczno-pańszczyźniany do amerykańskiego niewolnictwa.

Kolejnym sposobem reakcji na zjawiska centrum jest wykorzystywanie prac badaczy z wcześniej wymienionych grup we własnych analizach, bez systematycznego sięgania do publikacji zagranicznych. W takiej sytuacji świadomość istnienia światowej debaty jest słaba lub wręcz całkowicie zanikła, a sporadyczne przypisy odwołujące się do najważniejszych uczestników debaty wynikają raczej z przepisywania przypisów od krajowego „mistrza” niż własnej lektury. Wydaje się, że dobrym przykładem takiego zjawiska mogą być polskie prace z zakresu socjotopografii. O ile Jacek Wiesiołowski, który był tu pionierem, świadomie i jawnie nawiązywał do szkoły chicagowskiej, wybierając z jej bogatego dorobku to, co potrzebne mu było do analizy przestrzeni i społeczeństwa średniowiecznego Poznania, osoby go naśladowujące zazwyczaj wiernie powtarzają jego rozwiązania, nawet wtedy, gdy są one nieoptymalne w kontekście ich własnych badań, a w ramach dorobku szkoły chicagowskiej znaleźć można narzędzia bardziej adekwatne. Kontynuatorzy słabo uświadamiają sobie też cel, który oryginalnie stał za studiami socjotopograficznymi. Dobrym sposobem na rozpoznanie opisanego tu stylu badawczego może być obserwacja struktury odniesień bibliograficznych w publikacjach. Zazwyczaj przypisy do prac obcojęzycznych będą tam nieobecne i zastępowane są odwołaniami do polskich badaczy omawiających owe zagraniczne studia. Wariantem takiej metody może być też przywołanie obcokrajowców w jednym lub kilku półstronicowych przypisach we wstępie do artykułu lub monografii. Widać to szczególnie w przypadku prac na stopień, gdzie autorzy zabezpieczają się w ten sposób przed zarzutem braku znajomości zagranicznej literatury. Co jednak symptomatyczne, po takiej jednorazowej liście „ważnych prac z obcych historiografii” publikacje takie później już nie są przywoływane.

Ostatnim rodzajem reakcji jest całkowite ignorowanie nauki światowej wynikające przede wszystkim z przekonania, że lokalna historia jest wyjątkowa i z niczym nieporównywalna. Jedy-
nym wzorcem mogą więc tu być lokalni mistrzowie. Zwolennicy takiego podejścia nie są zazwyczaj świadomi, że owi mistrzowie (albo mistrzowie tych mistrzów) nawiązywali do nauki światowej

i często studiowali w zagranicznych ośrodkach. W konsekwencji prace reprezentujące ten wzorzec reakcji będą całkowicie pozbawione odniesień do zagranicznych badań i wiedzy, że podejmowane zagadnienia można odnieść do czegoś obcego czy z czymś porównać. Lepiej zorientowani czytelnicy dostrzegą w nich wprawdzie czasem ślady wskazujące na istnienie światowych debat, ale odbywać się to będzie poza świadomością autorów.

Przedstawiona powyżej lista zachowań, inspirowana rozważaniami Warczoka i Zaryckiego, nie powstała w wyniku systematycznych badań i jest przede wszystkim rezultatem naszej codziennej obserwacji środowiska historycznego, ale wydaje się, że dość dobrze opisuje zjawiska doświadczane przez nas podczas udziału w konferencjach, seminariach i różnego rodzaju dyskusjach, recenzowania publikacji i wniosków grantowych. Pewne strategie postępowania polskich historyków szczególnie wyraźnie objawiają się też w konfrontacji z nauką światową. Sporo materiału dostarczyć tu mogą opowieści ludzi składających artykuły do zagranicznej redakcji, czytających recenzje napisane przez obcokrajowców, zgłaszających się na międzynarodowe kongresy, a jeszcze więcej racjonalizacje wygłaszane przez badaczy, którzy nie chcą realizować takich działań. Tak więc, choć nie podejmiemy się próby określenia procentowego rozkładu poszczególnych strategii w środowisku polskich historyków, to możemy z całą pewnością zaświadczyć o ich istnieniu.

II

Dobrej ilustracji różnorodnych wzorców reakcji na naukę światową dostarczyć nam może obserwacja polskiej recepcji szkoły *Annales*. Mimo że na pozór jest to opowieść dobrze znana, która doczekała się nawet całych monografii¹², to wciąż warto do niej nawiązać w poszukiwaniu odpowiedzi na dwa kluczowe pytania. Po pierwsze, jaki był rzeczywisty, wykraczający poza towarzyskie relacje i zagraniczne wyjazdy, a skupiony na recepcji metodologii i pytań badawczych wpływ szkoły *Annales* na krajową historiografię społeczno-gospodarczą? Po drugie, czy doszło do przepływu koncepcji i osiągnięć polskiej historiografii w stronę francuskiej?

Pobyty grupy trzydziestu młodych polskich naukowców we Francji w 1956 r. zapoczątkował odnowienie relacji naukowych między oboma krajami, które zaowocowały ponad dwoma tysiącami wyjazdów (nie tylko stypendialnych) Polaków w ramach umów PAN-École/MSH w latach 1956–1990¹³. W pierwszych latach współpracy (1957–1961) do Francji wyjeżdżało 116 badaczy, z których następnie ponad dziewięćdziesięciu zostało profesorami¹⁴. Drugie pokolenie *Annales*, aktywne na polu badań społeczno-gospodarczych, zaczęło być pilnie, aczkolwiek nie

¹² K. Pomian, *Impact of Annales School in Eastern Europe*, „Review (Fernand Braudel Center)” 1978, nr 3–4, s. 101–121; M. Tymowski, *Współpraca naukowa Polski z uczelniami paryskimi w zakresie nauk historycznych*, „Roczniki Stacji PAN w Paryżu” 2000, R. 2, s. 119–125; M. Kamecka, *Ludzie i instytucje. O współpracy historyków polskich i francuskich*, [w:] *Cała historia to dzieje ludzi... Studia z historii społecznej ofiarowane Andrzejowi Wyczańskiemu w 80-tą rocznicę urodzin i 55-lecie pracy naukowej*, red. C. Kukło, przy współpracy P. Guzowskiego, Białystok 2004, s. 407–421; P. Pleskot, *Intelektualni sąsiedzi. Kontakty historyków polskich ze środowiskiem Annales 1945–1989*, Warszawa 2015. O znaczeniu szkoły *Annales* dla polskich badań historycznych zaświadcza choćby istnienie jej poświęconych krajowych prac z zakresu metodologii historii. W. Wrzosek, *Historia – kultura – metafora. Powstanie nieklasycznej historiografii*, Wrocław 1995; T. Wiślicz, *Krótkie trwanie. Problemy historiografii francuskiej lat dziewięćdziesiątych XX wieku*, Warszawa 2004.

¹³ P. Pleskot, *Intelektualni sąsiedzi...*, s. 33–34.

¹⁴ A. Wyczański, *Odnowienie stosunków naukowych z Francją w 1956 roku*, „Kwartalnik Historyczny” 1993, R. 100, nr 4, s. 268.

bezkrytycznie, obserwowane zarówno przez młodych stypendystów¹⁵, jak i autorytety o ugruntowanej pozycji¹⁶. Zawiązane kontakty miały charakter nie tylko naukowy, nie raz udawało się wytworzyć silne więzi prywatne, które zdecydowanie pomagały w kształtowaniu kariery. Na przykład Fernand Braudel nazywał Wyczańskiego, w nawiązaniu do jego pochodzenia zza żelaznej kurtyny, „synem z lewej ręki” i nieraz wspierał go w dostępie do archiwów, literatury czy poszerzając poprzez dyskusje horyzonty.

Na tle naukowców z całego bloku wschodniego Polacy charakteryzowali się szczególną aktywnością, a polscy historycy na łamach „Annales” pojawiali się częściej niż badacze z Czechosłowacji, Węgier, Rumunii i Bułgarii razem wzięci¹⁷. Z drugiej strony, po latach, wspomniany Andrzej Wyczański był w stanie wskazać zaledwie kilka obszarów badawczych, w których silniej widoczna była francuska inspiracja¹⁸. Pierwszym z nich była nowatorska metodologia, np. użycie modeli propagowane przez Braudela, a zastosowane w słynnej pracy o folwarku szlacheckim¹⁹. Ważną rolę we wzajemnych relacjach polsko-francuskich odgrywała też tematyka dotycząca badań nad konsumpcją, pośrednio nawiązywano też do studiów nad cenami i plonami, ale z czasem kolejne bodźce annalistyczne kierowały uwagę bardziej w stronę historii społecznej, co w przypadku akurat Wyczańskiego oznaczało najpierw studia nad alfabetyzacją i strukturami społecznymi. Dla większości innych badaczy z Polski odwiedzających Francję kluczowe stały się jednak studia nad mentalnością i kulturą, a charakterystyczne dla badań gospodarczych metody kwantytatywne nie były rozwijane czy stosowane. Z drugiej strony w momencie największego rozwoju historiografii gospodarczej naukowy wpływ szkoły *Annales*, recepcja metodologii i pytań badawczych, był bardzo ograniczony. Wyczański wspomina, że model jako narzędzie badawcze wydał mu się użyteczny, podczas, gdy inni polscy historycy takiego podejścia nie akceptowali²⁰. Bardzo szybko też wycofano się z niezwykle ważnej w kontekście badań francuskich kwantyfikacji jako podstawy analizy źródeł do historii gospodarczej. Jak zauważył w 1973 r. wykładający w Paryżu Witold Kula: „Na Zachodzie wchodzi tendencja do odwrótu od historii gospodarczej, jak i u nas. Tylko że ta tendencja we Francji występuje po długim okresie zachłystywania się historią kwantytatywną – a u nas zamiast”²¹.

Podobnie, na zaproponowany przez Braudela światowy program badań nad konsumpcją żywności²², w Polsce odpowiedział początkowo tylko właśnie Andrzej Wyczański²³, ale też na swój specyficzny sposób. Podczas gdy w „Annales” rozpatrywano konsumpcję jako część życia materialnego i ważny element kultury, polski badacz, wychodząc od diety różnych grup społecznych, spoznał makroekonomicznie na całą gospodarkę krajową. Bliższa modelowi francuskiemu była

¹⁵ A. Wyczański, *O francuskich badaniach powojennych nad historią wsi w XV–XVIII wieku*, „Kwartalnik Historyczny” 1957, R. 64, s. 252–261.

¹⁶ W. Kula, *Problemy i metody historii gospodarczej*, Warszawa 1963, s. 42.

¹⁷ P. Pleskot, *Intelektualni sąsiedzi...*, s. 490–491.

¹⁸ Wywiad z Profesorem Andrzejem Wyczańskim z marca 1994 r., [w:] P. Guzowski, C. Kukło, R. Poniat, *O historii integralnej w ujęciu Andrzeja Wyczańskiego*, Białystok 2015, s. 86.

¹⁹ A. Wyczański, *Studia nad folwarkiem szlacheckim w Polsce w latach 1500–1580*, Warszawa 1960.

²⁰ Wywiad z Profesorem Andrzejem Wyczańskim..., s. 85.

²¹ Cyt. za: P. Pleskot, *Intelektualni sąsiedzi...*, s. 628.

²² F. Braudel, *Vie matérielle et comportements biologiques*, „Annales, Economies, Sociétés, Civilisations” 1961, t. 16, nr 3, s. 545–549.

²³ A. Wyczański, *Studia nad konsumpcją żywności w Polsce w XVI i pierwszej połowie XVII w.*, Warszawa 1969.

wcześniejsza praca Marii Dembińskiej, ale autorka ta nie inspirowała się badaniami annalistów, na pięć stron opisu europejskiego piśmiennictwa dotyczącego tematu zaledwie jedno zdanie poświęciła publikacjom we francuskim czasopiśmie²⁴. Autorzy innych polskich prac dotyczących konsumpcji nie nawiązywali w swoich tekstach do szkoły *Annales* w ogóle²⁵. Podobną sytuację mamy w przypadku studiów nad alfabetyzacją. W 1974 r. Wyczański opublikował na łamach „*Annales*” artykuł o umiejętności pisania w różnych grupach społecznych w Polsce XVI w.²⁶ Nawiązywał on do toczącej się od kilkunastu lat wówczas dyskusji na temat alfabetyzacji, prac Emmanuela Le Roy Ladurie²⁷ i Carla M. Cipolli²⁸. W wersji rozszerzonej tekst ukazał się po polsku w 1976 r. i na tę wersję powołał się publikujący rok później na temat umiejętności pisania w drugiej połowie XVI w. Waław Urban²⁹, ale zupełnie nie odnosił się do dyskusji międzynarodowej, nawet do wersji streszczonej przez Wyczańskiego. W ten sposób Urban napisał ważne i dokumentacyjnie bardzo poprawne dzieło, w którym jednak nie zastanawia się, co miało wynikać z faktu, że przedstawiciele jednych grup społecznych umieli pisać, a innych nie umieli. Dla nauki światowej rozstrzygnięcie tego problemu było fragmentem dyskusji o przyczynach rozwoju gospodarczego, a później kapitału ludzkiego, a u nas Urbanowi wystarczyło potwierdzenie tezy „o dużej współzależności oświaty i pozycji społecznej w dawnej Rzeczypospolitej”³⁰. Do dyskusji na temat produktywności wielkiej własności ziemskiej, której echa były bardzo widoczne na łamach „*Annales*”, najważniejsze polskie prace w ogóle nie nawiązywały, a przecież studia nad plonami w dobrach królewskich i kościelnych stały na bardzo wysokim poziomie, choć były uprawiane w zasadzie bez kontekstu porównawczego³¹. Jedynie Wyczański zwracał uwagę na potencjalne znaczenie klimatu, odwołując się do publikacji E. Le Roy Ladurie³². Można więc przyjąć, że szkoła *Annales* inspirowała, a wybitni badacze byli w stanie zaadaptować do polskich źródeł podejmowaną tematykę i metody, ale w stosunku do liczby zaangażowanych w wymianę międzynarodową badaczy efekty współpracy z naukowcami ze szkoły *Annales* w polskiej historiografii społeczno-gospodarczej wydają

²⁴ M. Dembińska, *Konsumpcja żywnościowa w Polsce średniowiecznej*, Wrocław–Warszawa 1963, s. 14.

²⁵ M. Bogucka, *Z badań nad konsumpcją żywnościową mieszczan warszawskich na przełomie XVI i XVII wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1978, t. 26, nr 1, s. 32, 34; J. Baszanowski, *Konsumpcja zbóż, mięsa i masła w Gdańsku w połowie XVIII wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1984, t. 32, nr 4, s. 511–512; T. Sobczak, *Konsumpcja żywnościowa chłopska w Królestwie Polskim w 2 połowie XIX i w początkach XX wieku*, Wrocław 1986.

²⁶ A. Wyczański, *Alphabétisation et structure sociale en Pologne au XVIe siècle*, „*Annales, Economies, Sociétés, Civilisations*” 1974, t. 29, nr 3, s. 705–713.

²⁷ E. Le Roy Ladurie, *Les paysans de Languedoc*, Paris 1966.

²⁸ C.M. Cipolla, *Literacy and Development in the West*, London 1969.

²⁹ W. Urban, *Umiejętność pisania w Małopolsce w drugiej połowie XVI w.*, „Przegląd Historyczny” 1977, t. 68, s. 231–257.

³⁰ Ibidem, s. 256. Czego innego dotyczyła praca E. Potkowskiego skupiającego się na kwestiach mentalności i kulturowym znaczeniu piśmienności: E. Potkowski, *Ecriture et société en Pologne du bas Moyen Age (XIVe–XVe siècles)*, „*Acta Poloniae Historica*” 1979, t. 39, s. 47–100.

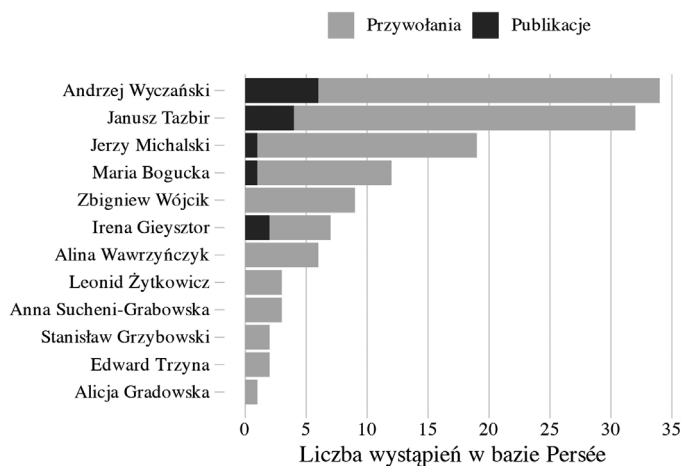
³¹ Zob. podsumowanie wieloletnich badań A. Wawrzyńczyk, *Studia nad wydajnością produkcji rolnej dóbr królewskich w drugiej połowie XVI wieku*, Wrocław–Warszawa 1974 oraz krytyka L. Żytkowicza, *Jeszcze w sprawie wysokości plonów zbóż w drugiej połowie XVI wieku (Na marginesie studiów A. Wawrzyńczykowej)*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1975, t. 23, nr 3, s. 477–484.

³² A. Wyczański, *O badaniu plonów zbóż w dawnej Polsce*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1968, t. 16, nr 2, s. 251–271.

się bardzo skromne. Sytuacja zmieniła się wraz z rozwojem demografii historycznej w połowie lat siedemdziesiątych (o której jeszcze będzie mowa).

Pozytywnie można ocenić za to obecność Polaków na łamach „Annales”. W latach 1958–1968, a więc okresie dominacji historiografii społeczno-gospodarczej, pismo opublikowało recenzje około pięćdziesięciu polskich książek i ponad dwudziestu tekstów polskich autorów w dziełach zbiorowych (artykuły, studia, debaty). Wyraźnie wśród nich dominowały publikacje dotyczące spraw ekonomicznych i społecznych, aczkolwiek zestaw autorów był bardzo zróżnicowany. Opublikowano teksty historyków społeczno-gospodarczych: Witolda Kuli, Andrzeja Wyczańskiego, Ireny Gieysztorowej, Stanisława Hoszowskiego, Heleny Madurowicz, Celiny Bobińskiej, Andrzeja Zajączkowskiego czy Zbigniewa Żabińskiego, ale pojawiały się tam również artykuły archeologów (Jerzego Kolendy, Witolda Hensla, Stanisława Tabaczyńskiego, Aleksandry Wąsowicz), badaczy kultury (Mariana Serejskiego, Jana Reychmana, Ireny Turnau) oraz mediewistów: Karola Modzelewskiego i Andrzeja Poppégo. Oprócz artykułu Witolda Kuli pt. *Histoire et économie: la longue durée* pozostałe miały charakter opracowań monograficznych dotyczących historii Polski, a dwa (Emanuela Rostworowskiego i Teresy Wąsowicz) były przeglądem polskich badań. Większość polskich historyków odegrała więc rolę dostarczycieli danych do obiegu międzynarodowego, a inną pozycję zajęli tylko Witold Kula, którego *Teoria ekonomiczna ustroju feudalnego* w wersji francuskiej ukazała się już w 1970 r.³³ Zaprezentowana na wykresie 1 analiza obecności członków najaktywniejszego w kontekście relacji naukowych polsko-francuskich środowiska krajowych historyków, czyli Pracowni Dziejów Rzeczypospolitej Szlacheckiej w Instytucie Historii PAN, wskazuje, że pod względem obecności w najważniejszej bazie czasopism francuskich *Persée* w cytowaniach, owszem, przewodzi historyk gospodarczy Andrzej Wyczański, ale niewiele rzadziej pojawiają się historycy innych specjalności, jak Janusz Tazbir czy Jerzy Michalski. W trytomowym *opus magnum* Fernanda Braudela *Cywilizacja i kapitalizm XV–XVIII w. (Struktury codzienności, Gry wymiany, Czas świata)* spośród polskich historyków siedmiokrotnie pojawia się Witold Kula (w każdym z tomów). Z prac innych polskich historyków gospodarczych intelektualny lider szkoły *Annales* korzystał kilkakrotnie, ale za każdym razem epizodycznie. Byli to Marian Małowist, Andrzej Wyczański i Leonid Żytkowicz. Nie jest to wiele, zwłaszcza jeśli weźmiemy pod uwagę, jak bardzo relacje polsko-francuskie podkreślane są w krajowych narracjach na temat wkładu nauki polskiej w światową historiografię społeczno-gospodarczą. Co warte podkreślenia, współpraca z *Annales* wspominana jest nie tylko w kontekście dawnych, niemal już mitycznych, czasów i pokolenia zmarłych mistrzów, ale pojawia się także przy opisie postaw metodologicznych historyków wciąż aktywnych naukowo. Zdarza się też, że w dyskusjach z badaczami gospodarczymi argument o wpływie *Annales* ma tłumaczyć, dlaczego polskie badania z tego obszaru różnić się mają od dominującej obecnie na świecie perspektywy anglosaskiej.

³³ W. Kula, *Théorie économique du système féodal*, Paris–La Haye 1970.



Wykres 1. Występowanie historyków związanych z Pracownią Dziejów Rzeczypospolitej szlacheckiej Instytutu Historii PAN w bazie *Persée*

Źródło: Obliczenia własne na podstawie bazy *Persée*, stan na grudzień 2023 r.

III

Opisany powyżej złożony obraz związków polskich historyków ze szkołą *Annales* nie wyczerpuje oczywiście listy interakcji między krajową historiografią społeczno-gospodarczą a ważnymi światowymi środowiskami badawczymi³⁴. Poniżej zaprezentujemy kilka przykładów takich relacji, które, choć może nie tak doniosłe i długotrwałe, jak to miało miejsce w przypadku *Annales*, wciąż rzucają ciekawe światło na rolę Polaków w międzynarodowych debatach i podejmowane przez nich próby reagowania na nurty obecne w nauce światowej. Co oczywiste, dokonujemy tu pewnego wyboru wynikającego po części z naszych własnych preferencji badawczych, a po części z chęci zaprezentowania zróżnicowanego zbioru przykładów, ukazujących odmienne formy zachowań.

Ze względu na najwcześniejsze pojawienie się w dyskusji naukowej wypada tu rozpocząć od zaangażowania polskich badaczy w studia dotyczące rewolucji przemysłowej i jej społeczno-ekonomicznych konsekwencji. Zagadnienie to, podnoszone już w XIX w., uznać można za jedno z założycielskich problemów nowoczesnej ekonomii i historii gospodarczej. Ponieważ już u samego zarania istotny wkład w debatę nad nim mieli marksiści, że wystarczy tu wspomnieć o monografii Fryderyka Engelsa na temat warunków życia angielskich robotników³⁵, badania nad industrializacją i mocno z nią związanym procesem kształtowania klasy robotniczej obecny był też w historiografii PRL. Uznając znaczenie starszych prac, trzeba jednak równocześnie zauważyć, że miały one w większości raczej polskocentryczny charakter, a dynamika ich powstawania zaczęła się z czasem wyczerpywać.

³⁴ Użyty tu termin „środowisko” stanowi naszą próbę bardzo skrótego oddania całej listy formalnych i nieformalnych struktur organizacyjnych wykorzystywanych przez historyków społeczno-gospodarczych. Czasem mogą to być grupy badawcze, czasem międzynarodowe sieci i komisje, czasem redakcje czasopism albo tylko luźne sieci ludzi obserwujących się wzajemnie na portalach takich jak *ResearchGate*. Zaś spektrum możliwych relacji w takich grupach zawierać się może od bliskiej współpracy aż po polemiki i odrzucanie podstawowych założeń metodologicznych.

³⁵ F. Engels, *Położenie klasy robotniczej w Anglii*, tłum. A. Długosz, Warszawa 1952 [1845].

W konsekwencji, gdy na Zachodzie doszło do ponownego wzrostu zainteresowania rewolucją przemysłową, postrzeganą zwłaszcza w perspektywie globalnej i analizowaną z wykorzystaniem koncepcji wywodzących się z ekonomii neoinstytucjonalnej, w Polsce fakt ten uszedł początkowo uwadze badaczy. Kiedy zaś w ostatnich latach prace takie zaczęły się ukazywać, ich forma i recepcja okazały się wiele mówiące. Grupa badaczy związanych w większości z Uniwersytetem Warszawskim, w której zazwyczaj wieloautorskich tekstach z największą regularnością pojawia się Piotr Koryś, zdecydowała się na sięgnięcie po aktualne światowe wzorce, co w tym wypadku oznaczało szerokie wykorzystanie metod kwantytatywnych, posługiwanie się wskaźnikami ekonomicznymi oraz pytania badawcze powiązane z debatami toczonymi przez ekonomistów. Ostateczne wyniki publikowane zaś były przede wszystkim po angielsku, w ważnych międzynarodowych wydawnictwach³⁶. Można więc uznać, że mamy tu do czynienia z próbą włączenia się w światową debatę, nie tyle wprawdzie w roli kluczowego w niej głosu, ile raczej w roli dostarczyciela danych i polskich ilustracji szerszych procesów, ale próbą w sumie udaną. Równocześnie jednak należy zauważyć interesującą konsekwencję takiej strategii – powstałe w jej wyniku prace są w Polsce słabo dostrzegalne. Przygotowana przez Korysia synteza historii gospodarczej bywa wprawdzie przez krajowych badaczy nawet dość często cytowana, ale dotyczy to najczęściej sytuacji, gdy autorzy, wydając tekst poza krajem, muszą się we wstępie powołać na jakieś szersze opracowanie. Dość tu zauważyć, że na 41 cytowań wspomnianej książki w bazie *Google Scholar* tylko 3 pojawiły się w tekstach polskojęzycznych³⁷. Z kolei ważny artykuł dotyczący urbanizacji i PKB został tylko raz przywołany w krajowej publikacji. Oczywiście, fakt znacznie częstszego wykorzystywania go w obiegu międzynarodowym niż krajowym uznany być może za zjawisko pozytywne, na tym zresztą powinno polegać uczestnictwo w globalnej debacie. Z drugiej jednak strony wejście danych studiów w obieg światowy nie powinno skutkować ich zignorowaniem przez krajowych historyków społecznych, gospodarczych czy badaczy miast.

O tym, że opisana tu próba włączenia się do międzynarodowej debaty może być wciąż uznana za zakończoną względnym sukcesem, świadczy porównanie jej z dwiema innymi strategiami pisania na temat rewolucji przemysłowej, które pojawiły się ostatnio w krajowej historiografii. Jedna z nich jest dobrze widoczna w monografii Janusza Myszczyszyna poświęconej ekonomicznemu znaczeniu niemieckich kolei³⁸. Praca ta stanowi próbę przeszczepienia na polski grunt metodologii wytworzonej w ramach tzw. *New Economic History*, co wyraźnie zaznacza zarówno sam autor, jak i recenzent wydawniczy, którego stwierdzenie o wykorzystaniu „nowych metod badawczych” znalazło się nawet na okładce książki. Słowa takie, zapewne niezamierzenie, mają jednak bardzo ironiczny wydźwięk, gdy uświadomimy sobie, że chodzi tu o szkołę istniejącą już od kilkudziesięciu lat i w USA świecącej najważniejsze tryumfy do lat siedemdziesiątych XX w.³⁹ Bez oceniania jakości

³⁶ P. Koryś, *Poland from Partitions to EU Accession. A Modern Economic History: 1772–2004*, London 2018; M. Bukowski et al., *Urbanization and GDP Per Capita. New Data and Results for the Polish Lands, 1790–1910*, „Historical Methods. A Journal of Quantitative and Interdisciplinary History” 2019, t. 52, nr 4, s. 213–227.

³⁷ To i wszystkie kolejne odniesienia do liczby cytowań oparte są na *Google Scholar* i opisują stan na grudzień 2023 r.

³⁸ J. Myszczyszyn, *Wpływ kolei żelaznych na wzrost gospodarczy Niemiec (1840–1913)*, Łódź 2013.

³⁹ O swojej wielowiekowej *New Economic History* może zaświadczać choćby fakt, że nawet w Polsce już wiele lat temu doczekała się ona monografii relacjonującej jej podstawowe założenia – J. Pomorski, *Paradygmat „New economic history”*. Studium z teorii rozwoju nauki historycznej, Lublin 1985. Na marginesie można tu zauważyć, że jak to często bywa w przypadku peryferii, lokalne omówienie metodologii pochodzącej z centrum o dekadę poprzedziło pierwsze próby jej autentycznego wykorzystania.

samej pracy stwierdzić trzeba, że podjęta przez Myszczyżyna próba stania się krajowym przedstawicielem międzynarodowej debaty nie zakończyła się sukcesem. Decyzja o publikowaniu po polsku oznaczała małe szanse na zagraniczne zainteresowanie uzyskanymi przez niego wynikami, co może zresztą byłoby trudne nawet w przypadku wyboru innego języka, skoro sięgnął on do metodologii wprawdzie uznanej, ale równocześnie już dość starej. Z kolei na krajowym gruncie praca była zbyt odmienna od dominujących form uprawiania historii gospodarczej, wymagała od czytelników wiedzy statystycznej, którą większość z nich nie dysponowała i dotyczyła zagadnienia niecieszącego się znacznym zainteresowaniem. W konsekwencji powstała praca wprawdzie ciekawa, ale równocześnie zignorowana przez środowisko polskich historyków gospodarczych XIX i XX w. Najlepszym dowodem niech będzie tu fakt, że jak dotąd na 19 jej cytowań 15 to autocytowania. Świadczy to o słabej recepcji książki Myszczyżyna wynikającej zapewne z równoczesnego niewpasowania się w międzynarodowe i krajowe pole naukowe.

Dwa powyższe przykłady, jeden związany z próbą wejścia w międzynarodową debatę, a drugi polegający na staraniu się o stanie się jej krajowym przedstawicielem, nie wyczerpują oczywiście listy strategii podejmowanych przez polskich historyków gospodarczych. Trzecie podejście, niestety, najbardziej powszechne, polega na ignorowaniu nauki światowej. Nie podejmujemy się tu osądzenia, czy wynika to z braku wiedzy o toczących się tam debatach, czy z przekonania o ich nieadekwatności do krajowych zjawisk, czy też prostej kalkulacji, wedle której umiędzynarodowienie nie przynosi korzyści uzasadniających ponoszenie kosztów takiego podejścia⁴⁰. W to miejsce ograniczymy się do stwierdzenia, że znaczna część ukazujących się w ostatnich latach polskich publikacji na temat rewolucji przemysłowej i jej społecznych następstw nie powstaje w kontakcie z nauką światową, nie odnosi się do dominujących tam koncepcji i metod, często jest nawet niemal całkowicie pozbawiona obcojęzycznych pozycji w bibliografii. Równocześnie nie prowadzi to wcale do wytworzenia jakiejś wyjątkowej, rodzimej szkoły badawczej. Mamy tu raczej do czynienia z wieloma oderwanymi od siebie pracami, studiami, w których nawet odnoszenie się do innych regionów kraju jawi się jako podejście bardziej ambitne. Sądzymy zresztą, że dopiero znajomość trwającej obecnie bardzo dynamicznej debaty międzynarodowej dawałaby szansę na powstanie nowej polskiej szkoły badań nad industrializacją. Zauważyć też trzeba, że historycy gospodarczy nie byli w stanie wypracować nowoczesnego, akademickiego podręcznika swojej dziedziny⁴¹, co pogłębia jeszcze brak jednomyślności odnośnie do metod, kierunków i problemów badawczych.

Na tle studiów nad industrializacją chyba jeszcze bardziej bolesny jest kryzys w badaniach nad systemem folwarczno-pańszczyźnianym. Olbrzymi, choć niewolny od ideologicznego zabarwienia, dorobek lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX w. w dużej mierze pozostał nieznany za granicą. Świat naukowy gospodarcze podstawy ustroju dawnej Rzeczypospolitej kojarzy w zasadzie z modelem ujęcia Witolda Kuli przetłumaczonego na kilka języków (w tym francuski, hiszpański,

⁴⁰ Jako koszty rozumiemy tu zarówno większe nakłady finansowe związane chociażby z udziałem w zagranicznych konferencjach, tłumaczeniem własnych tekstów czy zakupem literatury, jak i nakłady mniej wymierne związane np. z potrzebą nauki obcego języka lub opanowania nieznanej metodologii. Nie można też zapominać o samym dyskomforcie związanym z funkcjonowaniem w nowym, dotąd nieznanym, otoczeniu.

⁴¹ Na rynku istnieją wprawdzie książki o tytułach sugerujących, że są to podręczniki do historii gospodarczej, ale w rzeczywistości pełnią one raczej rolę skryptów do przedmiotu historia gospodarcza na kierunkach ekonomicznych. Naszym zdaniem ostatnie prawdziwe podręczniki były przygotowane ponad siedemdziesiąt lat temu: J. Rutkowski, *Zarys gospodarczych dziejów Polski w czasach przedrozbiorowych*, Rzym 1946; idem, *Historia gospodarcza Polski. Czasy porzeczne do 1918 roku*, Poznań 1950.

włoski i angielski), które wraz z pracami Mariana Małowista zaważyło na stereotypowym postrzeganiu gospodarki Polski i Rzeczypospolitej Obojga Narodów, wpisując ją w jakiejś mierze w oczekiwany, dychotomiczny podział kontynentu na Łabie. Trzeba jednak podkreślić, że model Kuli służył do wyjaśniania nie tylko ewolucji gospodarczej całej Europy Wschodniej, ale także zapóźnienia Imperium Osmańskiego czy rolniczych krajów Trzeciego Świata. Odegrał więc istotną rolę w debacie międzynarodowej, ale była to sytuacja wyjątkowa. W niewielkim stopniu, w porównaniu z siłami nurtu społeczno-gospodarczego, historycy polscy wsparli naukę światową krajowymi danymi. Kluczowe prace o folwarku szlacheckim, o królewskich czy dobrach kościelnych nie zostały przetłumaczone, a polscy badacze sporadycznie pojawiali się na łamach czasopism zachodnioeuropejskich. Pewną rolę w dostarczaniu danych krajowych odgrywały publikowane po latach największego natężenia badań w prestiżowych wydawnictwach tomy przeglądowe poświęcone bądź Europie Środkowej i Wschodniej (w tym gospodarce)⁴², bądź prezentujące rozproszony dorobek historyków gospodarczych⁴³. W opublikowanym w 2012 r. syntetycznym opracowaniu *Villagers and Lords in Eastern Europe*⁴⁴ Markus Cerman dokonał przeglądu literatury dotyczącej tematu w różnych historiografiach narodowych. Zaprezentowane na wykresie 2 porównanie publikacji najliczniej reprezentowanych prac niemieckich i polskich potwierdza, że większość cytowanych prac krajowych powstała w latach 1951–1970, z kolei większość publikacji niemieckich ukazała się po 1991 r. Odejściu od tematyki folwarczno-pańszczyźnianej towarzyszył wzrost sceptycyzmu względem kwantyfikacji, widoczny nawet w pracach dotyczących w jakiś sposób kwestii gospodarczych, a także niechęć do komparatystyki. W związku z tym nie rozpatrywano w literaturze spornych kwestii terminologicznych wynikających z nieprzekładalności na język angielski terminu „folwarczno-pańszczyźniany”, albo posługiwaniem się przez historiografię anglosaską słowem „serfdom”, które nie ma odpowiednika w językach słowiańskich czy nawet niemieckim. Pretendujący do syntetycznego, ale całościowego ujęcia tematyki artykuł *Folwark i zmiany koniunktury gospodarczej w Polsce XIV–XVII w.*⁴⁵ nie zawiera ani jednego przypisu odsyłającego do literatury obcej, choć zjawisko folwarku było powszechne od Danii po Rosję. Co ciekawe, autorzy, mimo upływu 18 lat od publikacji tego tekstu i ograniczonego, ale pewnego postępu w badaniach, uznali, że dla umiędzynarodowienia opublikują go w niezmienionej formie, w tym samym polskim czasopiśmie jeszcze raz, tyle, że po angielsku⁴⁶. Awersja do historii porównawczej w literaturze przedmiotu przejawia się także brakiem zestawienia danych z Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego. Mimo że obie prowincje tworzyły od 1569 r. nie tylko jedno państwo, ale także jeden rynek, istniała niepisana zasada, że należy się skupiać na ziemiach polskich. A jeśli już podejmowano studia nad wczesnonowożytną gospodarką litewską (H. Łowmiański, L. Żytkowicz, J. Ochmański), to w separacji od koronnej.

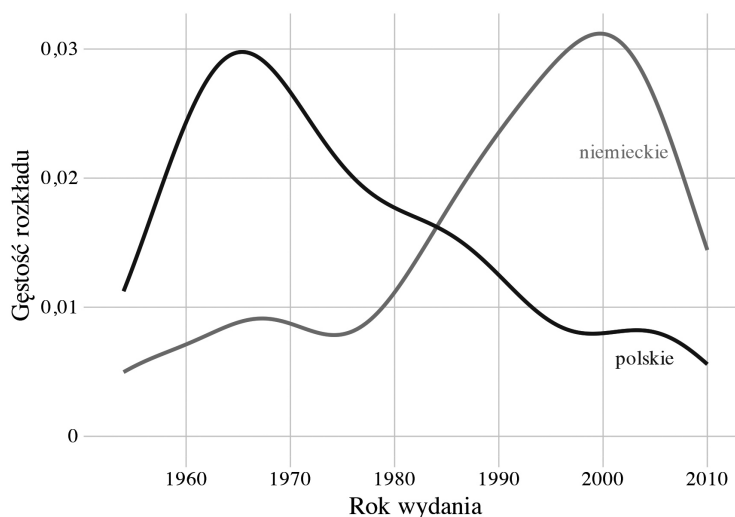
⁴² *East Central Europe in Transition. From the Fourteenth to the Seventeenth Century*, red. A. Mączak, H. Samsonowicz, P. Burke, Cambridge 1985.

⁴³ J. Topolski, *The Manorial Economy in Early-Modern East-Central Europe. Origins, Development and Consequences*, Aldershot 1994; A. Mączak, *Money, Prices and Power in Poland, 16th–17th Centuries. A Comparative Approach*, Aldershot 1995; M. Bogucka, *Baltic Commerce and Urban Society, 1500–1700. Gdańsk/Danzig and its Polish Context*, Aldershot 2003.

⁴⁴ M. Cerman, *Villagers and Lords in Eastern Europe, 1300–1800*, Basingstoke 2012.

⁴⁵ K. Mikulski, J. Wroniszewski, *Folwark i zmiany koniunktury gospodarczej w Polsce XIV–XVII wieku*, „Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym” 2003, t. 4, nr 4, s. 25–39.

⁴⁶ K. Mikulski, J. Wroniszewski, *Manor Estates in the Context of Changes in the Economic Situation of Poland in the 14th–17th Centuries*, „Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym” 2020, t. 55, nr 5, s. 137–154.



Wykres 2. Struktura pozycji wymienionych w bibliografii książki M. Cermana, *Villagers and Lords in Eastern Europe, 1300–1800*

Źródło: Obliczenia własne na podstawie M. Cerman, *Villagers and Lords in Eastern Europe, 1300–1800*, Basingstoke 2012.

Sytuację pewnego marazmu w badaniach nad systemem folwarczno-pańszczyźnianym, której skutkiem był brak m.in. nowoczesnego, wyzwolonego z marksistowskiego paradygmatu walki klas, syntetycznego opracowania historii chłopów polskich, wykorzystali autorzy nurtu tzw. „historii ludowych”, zapoczątkowanego na gruncie polskim pracą Adama Leszczyńskiego⁴⁷. Książki te, pisane zazwyczaj nie przez historyków, a kulturoznawców, antropologów i socjologów, podejmują problematykę *subaltern groups*, spośród których najliczniejszą w polskim kontekście historycznym tworzyli chłopci⁴⁸. Oprócz kwestii społecznych poruszane są w nich wątki gospodarcze. Starania autorów szły w kierunku zaadaptowania modelu opisu sytuacji czarnoskórych niewolników w Ameryce i konsekwencji wynikających z ich relacji społecznych i gospodarczych, do rzeczywistości polskiej okresu przeduwłaszczeniowego. W związku z tym, że wymienione prace mają często charakter publicystyczny, a nawet są zaangażowane politycznie, czego autorzy zupełnie nie ukrywają⁴⁹, nie wnoszą do historiografii wiele ani w zakresie wykorzystywanych źródeł, ani w sferze analitycznej, a przy tym rażą anachronizmem. Powielając wskazywane wyżej wady tradycyjnych nurtów historiografii, jak brak perspektywy porównawczej i pogardę dla metod ilościowych, bez wątpienia wpływają na wykształcenie w sferze publicznej nowego spojrzenia na dzieje kraju. Szeroki odbiór społeczny tych prac może mieć też skutki pozytywne, ponownie zwraca uwagę, także środowiska historycznego, na konieczność powrotu do klasycznych pytań badawczych związanych

⁴⁷ A. Leszczyński, *Ludowa historia Polski*, Warszawa 2020.

⁴⁸ K. Pobłocki, *Chamstwo*, Wołowiec 2021; M. Rauszer, *Bękarty pańszczyzny. Historia buntów chłopskich*, Warszawa 2020; idem, *Siła podporządkowanych*, Warszawa 2021.

⁴⁹ A. Leszczyński: „Zadaniem ludowej historii Polski jest oddanie sprawiedliwości tym, którymi rządono”; K. Pobłocki: „Opowiadanie historii, a zwłaszcza literatura, to jedno z najważniejszych narzędzi empatii”; „Niniejsza książka została celowo pomyślana jako jednostronna”.

z gospodarką chłopską, szlachecką, relacjami międzystanowymi i ewolucją systemu społeczno-gospodarczego dawnej Rzeczypospolitej.

Demografowie historyczni, w porównaniu z polskimi badaczami reprezentującymi inne specjalności historii społeczno-gospodarczej, wydają się grupą o większym przeciętnym poziomie umiędzynarodowienia. Znaczny ich procent publikuje w czasopiśmie zagranicznych, przedstawiciele środowiska obecni są w zarządach europejskich i światowych organizacji⁵⁰, dość znaczna jest też obecność Polaków na dziedzinowych kongresach. Nawet zresztą w pracach skierowanych na lokalny rynek demografowie zazwyczaj odnoszą się do badań prowadzonych w innych państwach, sięgają po stosowane tam metody. Gdyby więc próbować opisać stopień ich umiędzynarodowienia według klasyfikacji zaproponowanej w pierwszej sekcji tego tekstu, nie znajdziemy tu raczej badaczy z grupy ostatniej i tylko sporadycznie pojawiają się przedstawiciele przedostatniej. Kategoriami dominującymi będą zaś dostarczyciele danych i lokalni przedstawiciele światowej debaty. Do tego dodać można kilka osób bezpośrednio zaangażowanych w jej kreowanie na poziomie centralnym, z których aktualnie zapewne najbardziej aktywny jest Mikołaj Szołtysek⁵¹. Obecność takich liderów wymusza wyższy poziom otwartości na zagraniczne wpływy całego środowiska, co po części wynika z częstego pełnienia roli recenzentów publikacji i w postępowaniach awansowych, a po części z mechanizmu konkurencji w ramach pola. Niebagatelną rolę odgrywa tu też istnienie nowoczesnego podręcznika, który pozwala na wytworzenie konsensusu odnośnie do podstawowych pojęć i metod badawczych⁵². Dowodu na trwającą użyteczność polskich badań demograficznych w międzynarodowych debatach może dostarczyć zaprezentowana na wykresie 3 analiza zawartości monografii Szołtyska poświęconej strukturze rodzinnym w Rzeczypospolitej Obojga Narodów⁵³. Praca ta, opublikowana po angielsku, w ważnej serii (*Population, Family and Society*) i liczącym się wydawnictwie, skierowana była przede wszystkim do zachodniego czytelnika i stanowiła próbę wpisania się w dyskusję o dużym znaczeniu dla rozwoju światowej demografii historycznej. W związku z tym jej obszerna bibliografia zawiera pozycje odnoszące się do wielu regionów i okresów, a przywoływane w niej publikacje polskich autorów pojawiają się ze względu na swoją użyteczność i choć częściową komplementarność z międzynarodowymi badaniami. Spoglądając na obecność w niej prac polskich i zagranicznych oraz lata, z których one pochodzą, stwierdzić można, że krajowa literatura pojawia się tu dość obficie i z podobną częstotliwością reprezentuje kilka kolejnych dekad. Z kolei prace obce, choć w sumie liczniejsze, co wynika z międzynarodowej perspektywy książki Szołtyska, osiągają wprawdzie wyraźną przewagę nad polskimi po roku 1990, ale nawet w tym okresie nie prowadzi to do zaniku obecności tych drugich. Można więc powiedzieć, że w ważnej międzynarodowej debacie demograficznej znajduje się miejsce na rodzime prace, w każdym razie tak długo, jak dotyczy ona naszej części Europy⁵⁴.

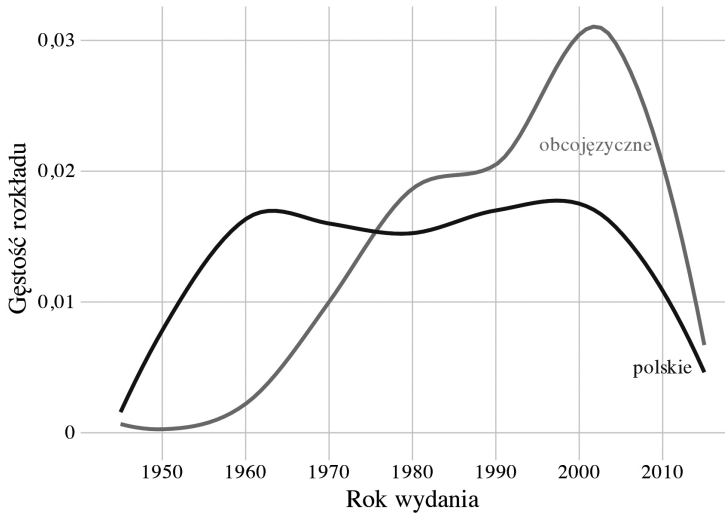
⁵⁰ Spośród osób obecnie aktywnych naukowo w różnych latach role takie pełnili Cezary Kukło, Mikołaj Szołtysek i Grażyna Liczbińska.

⁵¹ Specyfika sytuacji Szołtyska wiąże się zapewne z faktem, że przez większy czas swojej aktywności naukowej związany był z ośrodkami zagranicznymi (Cambridge, Instytut Maxa Plancka) i tam też głównie publikował.

⁵² C. Kukło, *Demografia Rzeczypospolitej przedrozbiorowej*, Warszawa 1999.

⁵³ M. Szołtysek, *Rethinking East-Central Europe. Family Systems and Co-Residence in the Polish-Lithuanian Commonwealth*, t. 1–2, Bern 2015.

⁵⁴ Piszemy tu raczej o regionie, bo prace polskich demografów (zarówno te obcojęzyczne, jak i wydane po polsku) dość często wykorzystywane są też przez badaczy zajmujących się sąsiednimi państwami i przez nich cytowane. Obok wspomnianej już książki Szołtyska, co najmniej równie często przywoływany jest zwłaszcza, wspomniany już, podręcznik Cezarego Kukła.



Wykres 3. Struktura pozycji wymienionych w bibliografii książki Mikołaja Szołtyseka, *Rethinking East-Central Europe. Family Systems and Co-Residence in the Polish-Lithuanian Commonwealth*

Źródło: Obliczenia własne na podstawie M. Szołtysek, *Rethinking East-Central Europe. Family Systems and Co-residence in the Polish-Lithuanian Commonwealth*, t. 1–2, Bern 2015.

Opisując stosunkowo wysoką (jak na krajowe warunki) otwartość demografów historycznych na udział w międzynarodowej produkcji naukowej, należy jednak wskazać na zjawiska mniej pozytywne. Po pierwsze, choć niektórzy Polacy są niewątpliwie zaangażowani w światowe debaty, ich pozycja w nich jest osłabiona przez, charakterystyczne dla krajowej nauki, ograniczenia instytucjonalne. Ważnym, a często wręcz kluczowym, czynnikiem warunkującym sukces we współczesnej demografii historycznej jest istnienie dużych, zazwyczaj interdyscyplinarnych zespołów, które nie tylko odpowiadają za prowadzenie analiz, ale też za wytwarzanie ogromnych baz danych i narzędzi informacyjnych, bez których część badawcza jest trudna do realizacji⁵⁵. Wobec szybkiego przyrostu wiedzy, ogromną rolę w utrzymaniu środowiskowej pozycji pełnią też seminaria, konferencje i kongresy, a kto przestaje w nich uczestniczyć, szybko traci kontakt z elitą. Polscy badacze, dysponujący ograniczonymi zasobami finansowymi i często pracujący w pojedynkę, znajdują się tu w bardzo trudnej sytuacji i można domyślić się, że bez zmian instytucjonalnych ich pozycja będzie z czasem ulegała redukcji do roli dostarczczyeli danych. Po drugie, względnie wysoki poziom umiędzynarodowienia okupiony został brakiem komplementarności z krajową historiografią. Prace demografów historycznych, czy to wydane poza Polską, czy nawet wydane na miejscu, ale stosujące metody oczekiwane w nauce światowej, bardzo rzadko budzą zainteresowanie innych badaczy. Po części jest to zapewne konsekwencja odmiennego języka wielu publikacji i kwantytatywności, po części spadku obecności na krajowych konferencjach, po części wreszcie skupienia uwagi na problemach badawczych zbyt odległych od klasycznej historiografii. Bez względu zresztą na przyczynę, opisywane tu oddzielenie stało się faktem, a widać je szczególnie wyraźnie w przypadku tzw. historii ludowych, których autorzy, pisząc

⁵⁵ Nie jest więc zaskoczeniem, że w ostatnich latach największą aktywność w demografii historycznej przejawiają badacze z Holandii, Szwecji i Stanów Zjednoczonych, którzy wykorzystują w swych pracach ogromne zbiory danych pochodzących z historycznych spisów ludności i akt stanu cywilnego.

o chłopach albo innych grupach społecznych, całkowicie ignorują dorobek demografów. Podobny jednak zarzut postawić można badaczom bliższym głównym nurtom krajowej historiografii. Za przykład posłużyć tu mogą liczne ostatnio prace na temat historii kobiet, dworów, przemian społecznych zachodzących w XIX stuleciu, dziejów miast... W konsekwencji więc demografia historyczna, próbując wejść do obiegu międzynarodowego, tam jest wciąż zagrożona z powodu słabości zaplecza instytucjonalnego, a w Polsce traci lokalną pozycję, której potrzebowałaby do skutecznych starań o finansowanie długofalowych projektów i trwałych zespołów⁵⁶.

Wspominana powyżej kwestia odmienności języka dotyczy nie tylko wyboru między polskim a angielskim. Z punktu widzenia historyków zajmujących się szeroko rozumianymi dziejami społeczno-gospodarczymi równie ważna jest kwestia wykorzystywania lub niewykorzystywania metod kwantytatywnych. Ich użycie skutkuje specyficzną formą tekstu, innym sposobem stawiania pytań badawczych, sięganiem po ilościowe wskaźniki, argumentacją za pomocą dowodów pochodzących z technik statystycznych. Tabele, wykresy, mapy, modele i testy istotności stają się więc ważną częścią wywodu, a czasem wręcz jego najważniejszym elementem⁵⁷. Taki sposób badania, pisanie i czytania mocno różni się od preferowanego przez większość polskich historyków. Nawet znaczna część krajowych autorów prac dotyczących dziejów gospodarki nie wybiera takiej metodologii. Trzeba zresztą przyznać, że słowo „wybór” nie jest tu może na miejscu, skoro po prostu większość studentów nie jest jej uczona, a aktywni badacze nie zawsze zdają sobie nawet sprawę z tego, że podejmowane przez nich zagadnienia można analizować ilościowo. Fakt ten w polskich warunkach nie jest jednak źródłem poważnych problemów, bo mało kto spodziewa się innego postępowania. Wręcz przeciwnie, usłyszeć czasem można krytykę „niepotrzebnego komplikowania” i dokonywania obliczeń, gdy przecież „to i bez nich wiadomo”. Znane są zresztą wypadki, gdy cenieni krajowi historycy gospodarczy zarzucali recenzowanym pracom posługiwanie się średnimi arytmetycznymi⁵⁸. Postawa taka, w Polsce dopuszczalna, okazuje się jednak poważną przeszkodą w razie próby wejścia w relacje z nauką światową. Redakcje zagranicznych czasopism z zakresu historii gospodarczej i pokrewnych obszarów wyrażają zdziwienie, gdy otrzymują teksty pozbawione aparatu statystycznego i generalnie niestosujące metodologii kwantytatywnej. W ich oczach jest to objaw opóźnienia metodologicznego i powód do odrzucenia tekstu⁵⁹. Z kolei polscy badacze sięgający po zagraniczne teksty miewają poważne problemy ze śledzeniem zawartej w nich argumentacji, która w znacznym stopniu opiera się właśnie na metodach statystycznych. W konsekwencji wielu z nich nie czyta takich tekstów ze zrozumieniem i nie jest w stanie nie tylko uczestniczyć w światowych debatach, ale nawet ich w pełni zrozumieć.

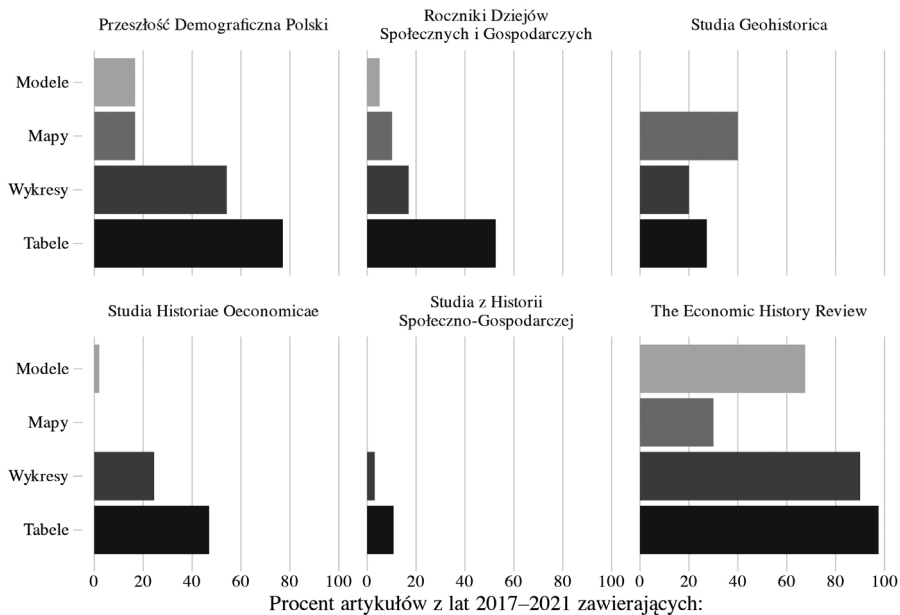
⁵⁶ Dobrym przykładem może tu być uzyskany niedawno grant NPRH, którego kierownikowi dano środki na działania bliższe badaniom genealogicznym, a kazano wyciąć wydatki związane z opracowaniem elektronicznej bazy danych, która mogłaby stanowić podstawę do przyszłych studiów demograficznych.

⁵⁷ Trzeba zresztą przyznać, że wielu historyków kwantytatywnych rozpoczyna czytanie tekstów właśnie od przejrzania tabel oraz wykresów i na tej podstawie decyduje, czy wart jest on szczegółowej lektury.

⁵⁸ J. Wroniszewski, *Zamożność chłopów polskich w końcu średniowiecza i na progu czasów nowożytnych. Na marginesie pracy Piotra Guzowskiego „Chłopi i pieniądze na przełomie średniowiecza i czasów nowożytnych”*, Kraków 2008, ss. 215, „Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym” 2010, t. 12, nr 1, s. 158–170.

⁵⁹ Nie jest to jednak powód jedyny. Redaktorzy czasopism skarżą się też na kwestie takie, jak: brak pytań badawczych, ignorowanie metody porównawczej, słabą znajomość teorii i światowej literatury przedmiotu. Wszystko to jednak zasługiwałoby na dłuższą dyskusję, na którą nie mamy tu miejsca.

Dobrej ilustracji postawionej powyżej tezy dostarczyć może analiza danych zaprezentowanych na wykresie 4. Pokazują one, w jakim procencie tekstów opublikowanych w pięciu polskich i jednym zagranicznym czasopiśmie z zakresu historii społeczno-gospodarczej pojawiają się metody statystyczne. Ich występowanie w danym tekście rozumiemy dość prosto: jako obecność tabel, wykresów, map oraz różnego rodzaju modeli statystycznych. Wyłączamy jednak sytuacje, gdy mapa jest po prostu reprodukcją historycznej mapy albo tabela służy tylko uporządkowaniu jakiejś informacji (np. lat pełnienia kolejnych funkcji przez urzędnika). Jak wyraźnie można tu dostrzec, w badanym pięcioletnim okresie wszystkie polskie czasopisma różniły się znacznie od porównywanego z nimi „The Economic History Review”⁶⁰. Zdecydowanie rzadziej pojawiały się w nich tabele i wykresy, zaś dystans w liczbie modeli bez wahania określić można mianem gigantycznego. Jedynie w kwestii map jedno krajowe czasopismo okazało się lepsze od EHR, ale mówimy tu o „Studia Geohistorica”, czyli wydawnictwie powołanym w celu pisania o przestrzeni. Wszystko to dobrze oddaje ogromną różnicę metodologii istniejącą między polską i światową historiografią społeczno-gospodarczą. Nawet „Przeszłość Demograficzna Polski”, czyli czasopismo związane ze środowiskiem demografów historycznych – grupy najszerzej otwartej na umiędzynarodowienie – choć wyróżnia się na tle lokalnych konkurentów, wciąż wypada znacznie słabiej od ERH w kwestii bardziej skomplikowanych metod reprezentowanych na wykresie przez modele statystyczne.



Wykres 4. Występowanie metod statystycznych w wybranych czasopismach naukowych w latach 2017–2021

Źródło: Obliczenia własne na podstawie zawartości analizowanych czasopism.

⁶⁰ Wybór tego czasopisma podyktowany był faktem, że spośród głównych czasopism z zakresu historii gospodarczej jest ono najbliższe klasycznej historii i choć czasem zdarzają się w nim teksty mniej kliometryczne. Szerszą analizę specyfiki kluczowych czasopism odnaleźć można w artykule G. Di Vaio, J. Weisdorf, *Ranking Economic History Journals. A Citation-Based Impact Factor Analysis*, „Cliometrika” 2010, t. 4, nr 1, s. 1–17.

IV

Kiedy wydawano w 1952 r. drugi tom monumentalnej serii *The Cambridge Economic History* zatytułowany *Trade and Industry in the Middle Ages* wśród najwybitniejszych historyków gospodarczych tamtego okresu: Micheala M. Postana czy Roberta S. Lopeza znaleźli się Aleksander Gieysztor⁶¹ i Marian Małowist⁶². Z kolei w pierwszym tomie tej serii *Agrarian Life of the Middle Ages*, przygotowanym już w okresie przedwojennym, ale wydanym chronologicznie później (w 1966 r.), obok tuzów pokroju Alfonsa Dopscha czy Marca Blocha, jako autora odpowiedniego rozdziału można znaleźć Jana Rutkowskiego⁶³. Od tego czasu historiografia polska przeszła długą drogę, której ostatni etap dobrze scharakteryzowali stosunkowo niedawno Jacek Kochanowicz i Anna Sosnowska w artykule pod znanym tytułem *Historia gospodarcza Polski przedrozbiorowej – porzucone terytorium?*⁶⁴. Po ponad dziesięciu latach możemy jednak w bardziej zdystansowany sposób ocenić zarówno „złotą erę”, jak i kryzys historiograficzny⁶⁵. Można powiedzieć, że pewien spłot okoliczności: powszechne zainteresowanie historią gospodarczą, zachodnioeuropejska otwartość na marksistowskie podejście metodologiczne oraz pokolenie wybitnych polskich naukowców sprawiły, że możemy dziś rozpatrywać obecność naszych historyków w międzynarodowej debacie lat pięćdziesiątych, sześćdziesiątych, a nawet siedemdziesiątych. Co charakterystyczne, wbrew zbyt optymistycznej, mimo wszystko, opinii Kochanowicza i Sosnowskiej, raczej nie da się mówić, że częścią historiografii światowej czy też ważnym partnerem w debacie międzynarodowej stały się „środowiska Mariana Małowista, Witolda Kuli, Andrzeja Wyczańskiego i Jerzego Topolskiego”⁶⁶. Znaczącą rolę odegrały przede wszystkim wymienione jednostki – wielcy historycy, których niektórzy uczniowie aspirowali (jak np. Antoni Mączak czy właśnie Jacek Kochanowicz) do odgrywania znaczniejszej roli na arenie międzynarodowej, ale w większości skupili się na aktywności na krajowej arenie naukowej.

Znaczący wpływ na współczesną historiografię wciąż ma tylko jedna szkoła historii gospodarczej, paradoksalnie przedwojenna – Franciszka Bujaka, a w zasadzie jej nurt skupiony na cenach i wynagrodzeniach w miastach polskich. Wzorowany na rozwiązaniach angielskich⁶⁷ i francuskich⁶⁸ model gromadzenia kluczowych dla gospodarki danych z Krakowa, Warszawy, Gdańska, Lwowa,

⁶¹ A. Gieysztor, *Trade and Industry in Eastern Europe before 1200*, [w:] *The Cambridge History of Europe*, t. 2: *Trade and Industry in the Middle Ages*, red. M. Postan, Cambridge 1952, s. 474–524.

⁶² M. Małowist, *The Trade of Eastern Europe in the Later Middle Ages*, [w:] *The Cambridge History of Europe*, t. 2: *Trade and Industry in the Middle Ages*, red. M. Postan, Cambridge 1952, s. 525–613.

⁶³ J. Rutkowski, *Poland, Lithuania and Hungary*, [w:] *The Cambridge History of Europe*, t. 1: *Agrarian Life of the Middle Ages*, red. M. Postan, Cambridge 1966, s. 487–506.

⁶⁴ J. Kochanowicz, A. Sosnowska, *Historia gospodarcza Polski przedrozbiorowej – porzucone terytorium?*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 2011, t. 71, s. 7–32.

⁶⁵ Jacek Kochanowicz był uczniem Witolda Kuli, mocno zaangażowanym w promocję teorii mistrza w zachodnioeuropejskim świecie naukowym, co w pewnym stopniu osadziło jego badania w debacie międzynarodowej, z drugiej jednak strony wpłynęło na pewną idealizację oceny znaczenia promotora.

⁶⁶ J. Kochanowicz, A. Sosnowska, *Historia gospodarcza...*, s. 14.

⁶⁷ J.T. Rogers, *A History of Agriculture and Prices in England from the Year after the Oxford Parliament (1259) to the Commencement of the Continental War (1798)*, t. 1, Oxford 1876.

⁶⁸ G. D'Avenel, *Histoire économique de la propriété, des salaires, des denrées et de tous les prix en général depuis l'an 1200 jusqu'à l'an 1800*, t. 1, Paris 1894.

Lublina⁶⁹ (a mniejszym stopniu Poznania⁷⁰ i Wrocławia⁷¹) trwale wszedł do obiegu i równie często używany był kilkadziesiąt lat temu, jak i po częściowej digitalizacji⁷², korzystają z niego współcześni historycy i ekonomiści⁷³.

Przykład względnego sukcesu Bujaka i jego uczniów, znacznie, niestety, opóźnionego przez wydarzenia wojenne i w konsekwencji polegającego obecnie głównie na roli dostarczyciela danych, pozwala na wskazanie czynników, które już ponad stulecie temu pozwoliły badaczom ze Lwowa na podjęcie takiej działalności. Obok kwestii mniej wymiernych, jak choćby osobiste cechy charakteru i etyka pracy, istotną rolę pełniły tam: jasno zaplanowany i systematycznie realizowany program badawczy, nawiązanie do ważnych nurtów w nauce światowej, sięganie do dorobku innych dyscyplin, zespołowa realizacja zadań, wykorzystywanie nowoczesnych (jak na tamte czasy) technik analitycznych. Niebagatelne znaczenia miały też czynniki instytucjonalne: istnienie wyspecjalizowanej jednostki organizacyjnej, z własnymi pomieszczeniami, biblioteką i pracownikami, długofalowe finansowanie badań i publikacji, związek między nauką a dydaktyką prowadzoną na Uniwersytecie Jana Kazimierza⁷⁴. Paradoxem jest, że dziś, gdy niejeden instytut historii zatrudnia liczniejsze grono badaczy niż wszystkie katedry historii w Polsce przedwojennej, gdy dysponujemy lepszym zapleczem technicznym, łatwiejszą komunikacją ze światem, a o finansowanie badań możemy występować do wielu instytucji grantodawczych, wciąż nie potrafimy dorównać temu, co stulecie temu osiągnął Franciszek Bujak. Naszą winą jest zaś, że nawet się o to nie staramy.

Bibliografia

Adamczyk W., *Ceny w Lublinie*, Lwów 1935.

Adamczyk W., *Ceny w Warszawie w XVI i XVII wieku*, Lwów 1938.

Allen R., *The Great Divergence in European Wages and Prices from the Middle Ages to the First World War*, „Explorations in Economic History” 2001, t. 38, nr 4, s. 411–447.

Baszanowski J., *Konsumpcja zbóż, mięsa i masła w Gdańsku w połowie XVIII wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1984, t. 32, nr 4, s. 491–523.

Bogucka M., *Baltic Commerce and Urban Society, 1500–1700: Gdańsk/Danzig and its Polish Context*, Aldershot 2003.

Bogucka M., *Z badań nad konsumpcją żywnościową mieszczan warszawskich na przełomie XVI i XVII wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1978, t. 26, nr 1, s. 31–42.

⁶⁹ S. Hoszowski, *Ceny we Lwowie w XVI i XVII wieku*, Lwów 1928; idem, *Ceny we Lwowie w latach 1700–1914*, Lwów 1934; E. Tomaszewski, *Ceny w Krakowie w latach 1601–1795*, Lwów 1934; W. Adamczyk, *Ceny w Lublinie*, Lwów 1935; J. Pelc, *Ceny w Krakowie w latach 1369–1600*, Lwów 1935; idem, *Ceny w Gdańsku w XVI i XVII wieku*, Lwów 1937; S. Siegel, *Ceny w Warszawie w latach 1701–1815*, Lwów 1937; W. Adamczyk, *Ceny w Warszawie w XVI i XVII wieku*, Lwów 1938; F. Furtak, *Ceny w Gdańsku w latach 1701–1815*, Lwów 1938; S. Siegel, *Ceny w Warszawie 1816–1914*, Poznań 1949.

⁷⁰ B. Więclawski, *Zaopatrzenie i konsumpcja w Poznaniu w drugiej połowie XVIII wieku*, Warszawa–Poznań 1989.

⁷¹ M. Wolański, *Ceny we Wrocławiu 1506–1618*, Wrocław 1996.

⁷² Global Price and Income History Group: <https://gpih.ucdavis.edu> [dostęp: 12 III 2024].

⁷³ J.L. Van Zanden, *Wages and the Standard of Living in Europe, 1500–1800*, „European Review of Economic History” 1999, t. 3, nr 2, s. 175–197; R. Allen, *The Great Divergence in European Wages and Prices from the Middle Ages to the First World War*, „Explorations in Economic History” 2001, t. 38, nr 4, s. 411–447; J.L. Van Zanden, *The Skill-Premium and the ‘Great Divergence’*, „European Review of Economic History” 2009, t. 13, nr 1, s. 121–153.

⁷⁴ B. Wywiół, *Fenomen szkoły historii społeczno-gospodarczej Franciszka Bujaka*, Kraków 2023.

- Bourdieu P., *Specyfika dziedziny naukowej i społeczne warunki rozwoju wiedzy*, tłum. E. Neyman, [w:] *Kryzys i schizma 2. Antyściszczytystyczne tendencje w socjologii współczesnej*, wyb. i wstęp E. Mokrzejcki, Warszawa 1984, s. 87–137.
- Braudel F., *Vie matérielle et comportements biologiques*, „*Annales, Economies, Sociétés, Civilisations*” 1961, t. 16, nr 3, s. 545–549.
- Bukowski M. et al., *Urbanization and GDP Per Capita. New Data and Results for the Polish Lands, 1790–1910*, „*Historical Methods. A Journal of Quantitative and Interdisciplinary History*” 2019, t. 52, nr 4, s. 213–227.
- Cantor N.F., *Inventing the Middle Ages. Lives, Works and Ideas of the Great Medievalists of the 20th Century*, Cambridge 1991.
- Cerman M., *Villagers and Lords in Eastern Europe, 1300–1800*, Basingstoke 2012.
- Cipolla C.M., *Literacy and Development in the West*, London 1969.
- D'Avenel G., *Histoire économique de la propriété, des salaires, des denrées et de tous les prix en général depuis l'an 1200 jusqu'à l'an 1800*, t. 1, Paris 1894.
- Dembińska M., *Konsumpcja żywnościowa w Polsce średniowiecznej*, Wrocław–Warszawa 1963.
- Di Vaio G., Weisdorf J., *Ranking Economic History Journals. A Citation-Based Impact Factor Analysis*, „*Cliometica*” 2010, t. 4, nr 1, s. 1–17.
- East Central Europe in Transition. From the Fourteenth to the Seventeenth Century*, red. A. Mączak, H. Samsonowicz, P. Burke, Cambridge 1985.
- Engles F., *Położenie klasy robotniczej w Anglii*, tłum. A. Długosz, Warszawa 1952.
- Furtak F., *Ceny w Gdańsku w latach 1701–1815*, Lwów 1938.
- Gieysztor A., *Trade and Industry in Eastern Europe before 1200*, [w:] *The Cambridge History of Europe*, t. 2: *Trade and Industry in the Middle Ages*, red. M. Postan, Cambridge 1952, s. 474–524.
- Hoszowski S., *Ceny we Lwowie w XVI i XVII wieku*, Lwów 1928.
- Hoszowski S., *Ceny we Lwowie w latach 1700–1914*, Lwów 1934.
- Kamecka M., *Ludzie i instytucje. O współpracy historyków polskich i francuskich*, [w:] *Cała historia to dzieje ludzi... Studia z historii społecznej ofiarowane Andrzejowi Wyczańskiemu w 80-tą rocznicę urodzin i 55-lecie pracy naukowej*, red. C. Kukło, przy współpracy P. Guzowskiego, Białystok 2004, s. 407–421.
- Kochanowicz J., Sosnowska A., *Historia gospodarcza Polski przedrozbiorowej – porzucone terytorium?*, „*Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych*” 2011, t. 71, s. 7–32.
- Koryś P., *Poland from Partitions to EU Accession. A Modern Economic History: 1772–2004*, London 2018.
- Kukło C., *Demografia Rzeczypospolitej przedrozbiorowej*, Warszawa 1999.
- Kula W., *Problemy i metody historii gospodarczej*, Warszawa 1963.
- Kula W., *Théorie économique du système féodal*, Paris–La Haye 1970.
- Leszczyński A., *Ludowa historia Polski*, Warszawa 2020.
- Le Roy Ladurie E., *Les paysans de Languedoc*, Paris 1966.
- Małowist M., *The Trade of Eastern Europe in the Later Middle Ages*, [w:] *The Cambridge History of Europe*, t. 2: *Trade and Industry in the Middle Ages*, red. M. Postan, Cambridge 1952, s. 525–613.
- Mączak A., *Money, Prices and Power in Poland, 16th–17th Centuries. A Comparative Approach*, Aldeshot 1995.
- Mikulski K., Wroniszewski J., *Folwark i zmiany koniunktury gospodarczej w Polsce XIV–XVII wieku*, „*Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym*” 2003, t. 4, nr 4, s. 25–39.
- Mikulski K., Wroniszewski J., *Manor Estates in the Context of Changes in the Economic Situation of Poland in the 14th–17th Centuries*, „*Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym*” 2020, t. 55, nr 5, s. 137–154.

- Myszczyński J., *Wpływ kolei żelaznych na wzrost gospodarczy Niemiec (1840–1913)*, Łódź 2013.
- Pelc J., *Ceny w Gdańsku w XVI i XVII wieku*, Lwów 1937.
- Pelc J., *Ceny w Krakowie w latach 1369–1600*, Lwów 1935.
- Pleskot P., *Intelektualni sąsiedzi. Kontakty historyków polskich ze środowiskiem «Annales» 1945–1989*, Warszawa 2015.
- Pobłocki K., *Chamstwo*, Wołowiec 2021.
- Pomorski J., *Paradygmat „New economic history”. Studium z teorii rozwoju nauki historycznej*, Lublin 1985.
- Pomian K., *Impact of Annales School in Eastern Europe*, „Review (Fernand Braudel Center)” 1978, nr 3–4, s. 101–121.
- Potkowski E., *Ecriture et société en Pologne du bas Moyen Age (XIVe–XVe siècles)*, „Acta Poloniae Historica” 1979, t. 39, s. 47–100.
- Rauszer M., *Bękarty pańszczyzny. Historia buntów chłopskich*, Warszawa 2020.
- Rauszer M., *Siła podporządkowanych*, Warszawa 2021.
- Rogers J.T., *A History of Agriculture and Prices in England from the Year after the Oxford Parliament (1259) to the Commencement of the Continental War (1798)*, t. 1, Oxford 1876.
- Rutkowski J., *Historia gospodarcza Polski. Czasy porozbiorowe do 1918 roku*, Poznań 1950.
- Rutkowski J., *Poland, Lithuania and Hungary*, [w:] *The Cambridge History of Europe*, t. 1: *Agrarian Life of the Middle Ages*, red. M. Postan, Cambridge 1966, s. 487–506.
- Rutkowski J., *Zarys gospodarczych dziejów Polski w czasach przedrozbiorowych*, Rzym 1946.
- Siegel S., *Ceny w Warszawie 1816–1914*, Poznań 1949.
- Siegel S., *Ceny w Warszawie w latach 1701–1815*, Lwów 1937.
- Sobczak T., *Konsumpcja żywnościowa chłopska w Królestwie Polskim w 2 połowie XIX i w początkach XX wieku*, Wrocław 1986.
- Szołtysek M., *Rethinking East-Central Europe. Family Systems and Co-Residence in the Polish-Lithuanian Commonwealth*, t. 1–2, Bern 2015.
- Tomaszewski E., *Ceny w Krakowie w latach 1601–1795*, Lwów 1934.
- Topolski J., *The Manorial Economy in Early-Modern East-Central Europe. Origins, Development and Consequences*, Aldershot 1994.
- Tymowski M., *Współpraca naukowa Polski z uczelniami paryskimi w zakresie nauk historycznych*, „Roczniki Stacji PAN w Paryżu” 2000, t. 2, s. 119–125.
- Urban W., *Umiejętność pisania w Małopolsce w drugiej połowie XVI w.*, „Przegląd Historyczny” 1977, t. 68, s. 231–257.
- Van Zanden J.L., *Wages and the Standard of Living in Europe, 1500–1800*, „European Review of Economic History” 1999, t. 3, nr 2, s. 175–197.
- Van Zanden J.L., *The Skill-Premium and the ‘Great Divergence’*, „European Review of Economic History” 2009, t. 13, nr 1, s. 121–153.
- Wallerstein I., *Analiza systemów-światów. Wprowadzenie*, tłum. K. Gawlicz, M. Starnawski, Warszawa 2007.
- Warczak T., Zarycki T., *Gra peryferyjna. Polska politologia w globalnym polu nauk społecznych*, Warszawa 2016.
- Wawrzyńczyk W., *Studia nad wydajnością produkcji rolnej dóbr królewskich w drugiej połowie XVI wieku*, Wrocław–Warszawa 1974.
- Więclawski B., *Zaopatrzenie i konsumpcja w Poznaniu w drugiej połowie XVIII wieku*, Warszawa–Poznań 1989.
- Wiślicz T., *Krótkie trwanie. Problemy historiografii francuskiej lat dziewięćdziesiątych XX wieku*, Warszawa 2004.

- Wolański M., *Ceny we Wrocławiu 1506–1618*, Wrocław 1996.
- Wroniszewski J., *Zamożność chłopów polskich w końcu średniowiecza i na progu czasów nowożytnych. Na marginesie pracy Piotra Guzowskiego „Chłopi i pieniądze na przełomie średniowiecza i czasów nowożytnych”*, Kraków 2008, ss. 215, „Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym” 2010, t. 12, nr 1, s. 158–170.
- Wrzosek W., *Historia – kultura – metafora. Powstanie nieklasycznej historiografii*, Wrocław 1995.
- Wyczański A., *Alphabétisation et structure sociale en Pologne au XVI^e siècle*, „Annales, Economies, Sociétés, Civilisations” 1974, t. 29, nr 3, s. 705–713.
- Wyczański A., *O badaniu plonów zbóż w dawnej Polsce*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1968, t. 16, nr 2, s. 251–271.
- Wyczański A., *O francuskich badaniach powojennych nad historią wsi w XV–XVIII wieku*, „Kwartalnik Historyczny” 1957, R. 64, s. 252–261.
- Wyczański A., *Odnowienie stosunków naukowych z Francją w 1956 roku*, „Kwartalnik Historyczny” 1993, t. 100, nr 4, s. 265–268.
- Wyczański A., *Studia nad folwarkiem szlacheckim w Polsce w latach 1500–1580*, Warszawa 1960.
- Wyczański A., *Studia nad konsumpcją żywności w Polsce w XVI i pierwszej połowie XVII w.*, Warszawa 1969.
- Wywiad z Profesorem Andrzejem Wyczańskim z marca 1994 r., [w:] P. Guzowski, C. Kukło. R. Poniąt, *O historii integralnej w ujęciu Andrzeja Wyczańskiego*, Białystok 2015, s. 75–102.
- Wywił B., *Fenomen szkoły historii społeczno-gospodarczej Franciszka Bujaka*, Kraków 2023.
- Żytkowicz L., *Jeszcze w sprawie wysokości plonów zbóż w drugiej połowie XVI wieku (Na marginesie studiów A. Wawrzyńczykowej)*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1975, t. 23, nr 3, s. 477–484.

dr Radosław Poniąt, Uniwersytet w Białymstoku, Wydział Historii,
e-mail: r.poniat@gmail.com

dr hab. Piotr Guzowski, prof. UwB, Uniwersytet w Białymstoku, Wydział Historii, e-mail:
guzowski@uwb.edu.pl

Summary

Polish Historiography in the Context of Global Debates on Social and Economic History

The article offers a fresh perspective on the relationship between Polish and global historiography in the fields of social and economic history. The authors aim to answer two questions. First, are there research areas where Polish historians particularly intensively engage in international scientific production? Second, how has Polish historiography responded to foreign inspirations? In this context, it is especially important to describe various strategies for operating in the academic field, inspired by Bourdieu's work, and the consequences of choosing these strategies.

The article is divided into four sections. The first discusses the theoretical inspirations behind the analyses and presents a typology of the relationships between international and national historiography. The second section describes the connections between Polish historiography and the Annales School. The authors demonstrate that, contrary to widespread opinion, these connections had a limited impact on the transfer of theoretical concepts and methodologies. The third section provides an overview of Polish interactions with global scientific debates concerning the Industrial Revolution, historical demography, serfdom research, and the use of quantitative methods. While this section mentions examples of researchers striving for internationalisation, it also highlights the limitations of such efforts and their rarity among most Polish historians. Moreover, international activity often leads to a severance of ties with the domestic academic environment, which may not be prepared to receive new concepts and methods. The final section provides a summary of the considerations discussed.

Translated by Olgierd Drózd

Krzysztof A. Makowski

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

ORCID 0000-0003-4674-530X

Polska historiografia wobec światowych debat historycznych – prolegomena

Słowa kluczowe: założenia panelu – prolegomena, polska historiografia, debaty historyczne, wkład polskich historyków do historiografii światowej, ekumena historyków, światowe kongresy historyków

Panel nasz do pewnego stopnia stanowi kontynuację dyskusji dotyczącej kondycji polskiej historiografii dawniej i dziś, która toczyła się podczas ostatniego Zjazdu Historyków Polskich w Lublinie. Można go przeto traktować jako kolejny głos w tej dysypucie. Głównym celem panelu, jak zrozumieliśmy, jest bowiem ukazanie wkładu polskich historyczek i historyków w rozwój światowej historiografii po 1989 r., szczególnie w ostatnich dwudziestu latach (po 2004 r.).

Po głębszej refleksji nad „zadaniem” nam tematem zdaliśmy sobie sprawę, że organizatorzy, nadając naszemu panelowi taki, a nie inny tytuł, już na wstępie zmusili nas do niemałego wysiłku intelektualnego. Stanęliśmy mianowicie przed koniecznością określenia, jak rozumieć użyte w nim dwa główne pojęcia. Przede wszystkim w dobie postępującej globalizacji nie tak łatwo rozstrzygnąć, co dziś oznacza termin „polska historiografia”. Po dyskusjach ostatecznie nie przyjęliśmy w tym względzie uniwersalnej definicji, pozostawiając autorom referatów pewną swobodę w zależności od specyfiki analizowanej problematyki.

Równie niełatwo zgadnąć, co się kryje za drugim z zasygnalizowanych przeze mnie terminów, a mianowicie „debaty historyczne”. W tradycji historiograficznej pojęcia tego używano na ogół w odniesieniu do budzących kontrowersje (i emocje) poważnych sporów interpretacyjnych między uczonymi, w trakcie których przedstawiano różne argumenty i punkty widzenia. Taka debata toczyła się przykładowo między zwolennikami szkoły warszawskiej i krakowskiej wokół przyczyn utraty przez Polskę niepodległości pod koniec XVIII w. albo tzw. *Historikerstreit* między niemieckimi historykami po II wojnie światowej wokół stosunku Niemców do nazistowskiej przeszłości. Dziś dysput o takiej randze właściwie już nie ma, a i słowo „debata”, rzecz by można, mocno straciło na wartości. Stało się w zasadzie synonimem zwykłej dyskusji. Poza tym zgadzam się w pełni z wyrażoną już około dwadzieścia lat temu opinią Paula Ricœura, że w publicznej „debacie” o historii profesjonalni historycy zostali całkowicie zmarginalizowani, albowiem opinia publiczna oczekuje

sądów szybkich, autorytatywnych i definitywnych¹. A ponadto te pseudodebaty i tak już dawno przeniosły się z forów naukowych do mediów, głównie społecznościowych.

I pomyśleć, że pozwolę tu sobie na małą dygresję, iż przed II wojną światową, a nawet jeszcze w latach powojennych (mniej więcej od upadku stalinizmu do lat osiemdziesiątych), część historyków (chyba niemała) miała jeszcze pozytywistyczne „poczucie misji”. Szczerze wierzyła – dziś wiemy, że naiwnie – w istnienie „ekumeny” historyków, która ma do odegrania ważną rolę w ulepszaniu świata i normalizowaniu stosunków międzynarodowych. A nade wszystko wierzyła w swoją sprawczość, ufała, że głos uczonych jest słuchany, i, co więcej, że ktoś się z tym głosem liczy. Dobrym tego przykładem mogą być opisane przez Marcelego Handelsmana w sprawozdaniu dla polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych nieformalne relacje polskich historyków na Międzynarodowym Kongresie Nauk Historycznych w Warszawie w 1933 r. z Niemcami i delegatami z ZSRR. Ze sprawozdania tego wynika, że swe działania traktowali oni z pełną powagą, w zasadzie jako element działań dyplomatycznych. Wierzyli, iż zarówno sam Kongres, jak i planowane na przyszłość kontakty między badaczami i współpraca naukowa przyczynią się do polsko-niemieckiego porozumienia i dalszej poprawy stosunków z ZSRR (po podpisaniu rok wcześniej paktu o nieagresji)². Ba, jeszcze na Międzynarodowym Kongresie Nauk Historycznych w Stuttgarcie w 1985 r. uczestnicy, inspirowani napiętą sytuacją polityczną na świecie, z pełną powagą wystosowali apel do narodów i rządów w sprawie pokoju i zaniechania doświadczeń z bronią jądrową, z nadzieją, że głos ten zostanie wysłuchany³. No cóż, jak nietrudno zauważyć pozycja historyków uległa od tamtych czasów przewartościowaniu. Nasz głos przestał się liczyć, do czego zresztą sami walnie się przyczyniliśmy. Można wręcz powiedzieć, że wikłając się w jałowe spory i niszcząc wszelkie autorytety, daliśmy sobie ten głos odebrać.

Wracając wszakże do głównego wątku, pragnę wyjaśnić, iż wskutek wspomnianych wyżej wątpliwości w naszych rozważaniach zajęliśmy się nie tyle debatami, ile głównie, jak to się dziś mówi, „widzialnością” polskiej historiografii w świecie. Dla celów analitycznych przyjęliśmy założenie, że owa „widzialność” przejawia się przede wszystkim w udziale polskich uczonych w ważnych konferencjach, w publikacjach wydawanych w prestiżowych oficynach i uznanych międzynarodowych periodykach, w ich obecności w międzynarodowych gremiach historycznych, jak również we wskaźnikach cytawalności oraz w aplikacji koncepcji i wyników badań polskich historyków przez uczonych z innych krajów. Pragniemy także wskazać te obszary piśmiennictwa historycznego, do których – naszym zdaniem – w ostatnich dziesięcioleciach polskie środowisko historyczne wniosło największy wkład, oraz tych regionów (państw), na które polska historiografia wywierała największy wpływ.

Zanim jednak do tego przejdziemy, chciałbym jeszcze podzielić się kilkoma ogólnymi refleksjami dotyczącymi kondycji i pozycji międzynarodowej naszego „cechu” dawniej i dziś. Przede wszystkim należy podkreślić, iż w okresie międzywojennym polska historiografia nadzwyczaj szybko nadrobiła „zaborowe zapóźnienia”, stając się – jak to ujął Andrzej Feliks Grabski – „w pełnym tego słowa znaczeniu historiografią europejską, uprawianą według obowiązujących w nauce

¹ Zob. M. Kula, *Krótki raport o użytkowaniu historii*, Warszawa 2004, s. 435.

² K.A. Makowski et al., *7th International Congress of Historical Sciences: Genesis, Course, Reception*, [w:] «With a Zest and in Refined Form...» *The 7th International Congress of Historical Sciences in Warsaw, 1933*, red. K.A. Makowski, M. Michalski, T. Schramm, Poznań 2021, s. 88–90 (raport Handelsmana, s. 254–257).

³ J. Topolski, *XVI Międzynarodowy Kongres Nauk Historycznych w Stuttgarcie 25 sierpnia – 1 września 1985*, „Kwartalnik Historyczny” 1986, R. 93, nr 3, s. 925.

europiejskiej standardów”⁴. Stopniowo zdobyła coraz większe uznanie na arenie międzynarodowej, a polscy uczeni stali się pełnoprawnymi członkami „ekumeny” historyków. Nie tylko uczestniczyli oni licznie w kolejnych światowych kongresach, ale walnie przyczynili się do powstania w 1926 r. reprezentacji naszego „cechu” w postaci Międzynarodowego Komitetu Nauk Historycznych (Comité International des Sciences Historiques, dalej: CISH), zwłaszcza Oskar Halecki i Bronisław Dembiński. Ten ostatni został wtedy członkiem Zarządu, a od 1928 r. piastował godność wiceprezydenta Komitetu.

Wyrazem uznania dla polskiej historiografii było też powierzenie Polsce organizacji VII Międzynarodowego Kongresu Nauk Historycznych, który odbył się w Warszawie i Krakowie w 1933 r. Okazał się on nie tylko ogromnym sukcesem organizacyjnym, ale również wizerunkowym. Stworzył szansę ukazania w dużo szerszym zakresie niż wcześniej potencjału polskiej nauki historycznej. Należy podkreślić, iż na tle ówczesnej historiografii uprawiana była ona na ogół w sposób nowoczesny. Dotyczyło to zwłaszcza historii społeczno-gospodarczej, która, głównie za sprawą Franciszka Bujaka i Jana Rutkowskiego (oraz założonego przez nich czasopisma „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych”), podążała nowatorską ścieżką wytyczaną przez francuską szkołę Annales. Doceniano przede wszystkim polskie badania nad dziejami wsi, zwłaszcza nad specyfiką wschodnioeuropejskiego feudalizmu. Polscy historycy uczestniczyli też w zapoczątkowanej przez Henry’ego Berra głośniejszej wówczas debacie nad rolą syntezy w badaniu i opisywaniu przeszłości. Wśród najbardziej znaczących dokonań naszej historiografii tej doby w sprawozdaniach kongresowych wymieniono ponadto studia nad historią prawa, historią porównawczą i naukami pomocniczymi historii. Dostrzegano wreszcie bardzo dobrą kondycję polskich badań nad dziejami starożytnymi. Potwierdzeniem wysokiego prestiżu polskich historyków był ponowny wybór w Warszawie Bronisława Dembińskiego na wiceprezydenta CISH, którą to funkcję pełnił do 1938 r. (wówczas wybrano do Zarządu innego przedstawiciela Polski, Marcellego Handelsmana). Reasumując, można bez wahania stwierdzić, iż w latach trzydziestych XX w. nasza historiografia dotrzymywała już kroku historiografii światowej. Ba, moim zdaniem, należała do światowej czołówki⁵.

Po II wojnie światowej sytuacja polskiej nauki historycznej mocno się skomplikowała. Przede wszystkim wskutek zmian politycznych ukształtowały się dwa, można powiedzieć, konkurencyjne środowiska historyków: krajowe i emigracyjne – często niedostrzegane lub wręcz zapomniane, aktywne głównie w USA i Wielkiej Brytanii. Oba pretendowały do reprezentowania polskiej historiografii. Co ciekawe, na pierwszym powojennym światowym kongresie historyków w Paryżu w 1950 r. obecni byli jedynie historycy emigracyjni. W kraju w okresie stalinizmu klimat dla międzynarodowych kontaktów naukowych nie był bowiem – jak wiadomo – sprzyjający. Toteż udział polskiej delegacji w Kongresie paryskim – pierwotnie zapowiadany⁶ – w ostatniej chwili decyzją władz został odwołany. Mniej więcej od połowy lat pięćdziesiątych, wskutek politycznej odwilży, sytuacja zaczęła się jednak zmieniać. W rezultacie w następnym Kongresie, w Rzymie w 1955 r., delegacja z Polski była już też obecna. W konsekwencji zarówno podczas tego

⁴ A.F. Grabski, *Zarys historii historiografii polskiej*, Poznań 2000, s. 184.

⁵ Szerzej na ten temat K. Zamorski, *Przez profesjonalizację do międzynarodowej ekumeny historyków. Historiografia polska na międzynarodowych kongresach nauk historycznych w latach 1898–1938*, Kraków 2020; K.A. Makowski et al., op. cit., s. 31–108.

⁶ W materiałach kongresowych opublikowano już nawet referaty Mariana Małowista i Witolda Kuli. Zob. *IX^e Congrès International des Sciences Historiques Paris, 28 août – 3 septembre 1950*, t. 1: *Rapports*, Paris 1950.

Kongresu, jak i dwóch następnych (w Oslo w 1960 r. i w Wiedniu w 1965 r.) reprezentowane było i emigracyjne, i krajowe środowisko historyczne⁷.

W tym czasie powstały także warunki do stopniowego powrotu Polaków do „ekumeny” historyków. Dowodem na to było włączanie się polskich badaczy w toczące się wówczas debaty. Prym wiedli w tym wypadku historycy emigracyjni, zwłaszcza Halecki, który był jednym z głównych uczestników fundamentalnego sporu (zasadniczo między Wschodem i Zachodem) o filozoficzne podstawy badań historycznych. Przy każdej okazji zdecydowanie bronił on historiozofii chrześcijańskiej, podkreślając prymat tego, co duchowe (rola chrześcijaństwa i Kościoła w procesie historycznym), w opozycji do marksistowskiej wiary w prymat materii. Ważnym wątkiem tego sporu była już *stricte* historyczna debata dotycząca periodyzacji dziejów (według przyjętego przez marksistów podziału na formacje społeczno-ekonomiczne), szczególnie w Oslo w 1960 r., gdzie znów znaczącą postacią był Halecki, ale widoczni byli również historycy krajowi (Żanna Kormanowa i Jerzy Kulczycki)⁸. Zresztą budząca coraz większe zainteresowanie metodologia i teoria historii, obok dziejów społeczno-gospodarczych i historii ustroju (fenomen ustrojowy Rzeczypospolitej Obojga Narodów), należała do dziedzin, w których w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych polscy historycy byli najbardziej „widzialni”⁹.

Wspomniany wyżej Kongres w Wiedniu w 1965 r. stanowił ważną cezurę. Kończył bowiem epokę dwóch polskich reprezentacji. W Wiedniu historycy emigracyjni występowali indywidualnie, byli przypisani do swych macierzystych instytucji¹⁰. Pięć lat później w Moskwie nie byli już reprezentowani. Jednocześnie coraz bardziej widoczna stawała się delegacja historyków „krajowych” – i pod względem ilościowym¹¹, i jakościowym. Jestem przekonany, że w tym czasie, czyli mniej więcej od połowy lat sześćdziesiątych do końca lat osiemdziesiątych XX w., polska historiografia znów należała do czołówki światowej, zwłaszcza – jak dawniej – w zakresie historii społeczno-gospodarczej i demografii historycznej oraz metodologii i teorii historii. Nadal dobra była też kondycja naszych starożytników.

Polscy uczeni odznaczeni się aktywnością również na forum komisji afiliowanych przy CISH, m.in. demografii historycznej, historii miast, historii historiografii, historii stosunków międzynarodowych, a szczególnie w powołanej do życia w 1952 r. Commission International des Etudes Historiques Slaves. Należy tu dodać, iż (począwszy od Kongresu w Rzymie) na kolejne kongresy środowisko historyczne (pod auspicjami Polskiej Akademii Nauk) przygotowywało specjalne tomy, w których najwybitniejsi jego przedstawiciele prezentowali główne kierunki badań i największe

⁷ Dla CISH oficjalnym reprezentantem polskiego środowiska historycznego początkowo, jak wcześniej, było Polskie Towarzystwo Historyczne, a po 1959 r. Komitet Nauk Historycznych PAN.

⁸ Zob. XI^e Congrès International des Sciences Historiques Stockholm, 21–28 août 1960. *Actes du Congrès*, Uppsala 1962, s. 47n.

⁹ Zob. R. Stobiecki, *Historycy polscy na uchodźstwie na Międzynarodowych Kongresach Nauk Historycznych*, „Dzieje Najnowsze” 2002, t. 34, nr 3, s. 76n; M. Zadencka, *Polish Exile Historians at the International Historical Congresses*, [w:] *East and Central European History Writing in Exile 1939–1989*, red. M. Zadencka, A. Plakans, A. Lawaty, Leiden–Boston 2015, s. 171n; E. Domańska, K.A. Makowski, *XXIII Międzynarodowy Kongres Nauk Historycznych w Poznaniu (2020). Geneza, przygotowania, szanse i wyzwania*, „Historyka” 2017, t. 47, s. 91–92; K.D. Erdmann, *Toward a Global Community of Historians. The International Historical Congresses and the International Committee of Historical Sciences 1898–2000*, red. J. Kocka, W.J. Mommsen, New York–Oxford 2005, s. 24.

¹⁰ M. Zadencka, op. cit., s. 178.

¹¹ W Kongresie w Moskwie w 1970 r. uczestniczyło aż 162 delegatów z Polski. Zob. K.D. Erdmann, op. cit., s. 387.

osiągnięcia naszej historiografii¹². Można uznać, iż przynajmniej do pewnego stopnia określały one wkład polskiej nauki historycznej do historiografii światowej. Mocna pozycja naszej historiografii, przynajmniej częściowo, wynikała wówczas z faktu, że, jak zauważył jeden z obserwatorów Kongresu w Bukareszcie w 1980 r., na Zachodzie traktowano polskich historyków jako marksistów, „z którymi jednak daje się nawiązać rzeczową dyskusję na wysokim, a co najmniej poprawnym poziomie”¹³. Swoistym symbolem rosnącego prestiżu naszej nauki historycznej stał się – jak przed wojną – wybór w 1965 r. Aleksandra Gieysztora na członka Zarządu CISH, w którym zasiadał przez następnych dwadzieścia lat. W latach 1975–1980 pełnił godność wiceprezidenta Komitetu, a w latach 1980–1985 prezydenta.

Apogeum międzynarodowej aktywności polskich historyków przypadło chyba na Kongres w Madrycie w 1990 r., gdzie, nie licząc wystąpień na forum komisji afiliowanych, polscy historycy zaprezentowali ponad dwadzieścia referatów i komunikatów. Wprawdzie jeszcze w Montrealu w 1995 r. tych wystąpień było prawie dwadzieścia, ale był to łabędzi śpiew, bo już na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych widoczne stały się symptomy kryzysu. A od końca lat dziewięćdziesiątych pozycja polskiej historiografii na arenie międzynarodowej zaczęła wyraźnie słabnąć. Dość powiedzieć, że w kolejnych kongresach w Oslo, Sydney, Amsterdamie i Jinan udział historyków z Polski spadał, podobnie jak i liczba wygłaszanych referatów (ledwie po kilka)¹⁴. Zanim wtedy specjalne wydawnictwa kongresowe przygotowywane pod auspicjami Komitetu Nauk Historycznych PAN. Ostatni taki wolumin został opublikowany przed wspomnianym Kongresem w Madrycie w roku 1990¹⁵. Ponadto od lat dziewięćdziesiątych wyjazdy na kongresy nie miały już charakteru zespołowego, nie wyznaczano nawet nieformalnego „kierownika” delegacji. Uczestniczący w nich historycy nie reprezentowali przeto odtąd „środowiska”, lecz zasadniczo wyłącznie samych siebie. Wielce wymowny jest też fakt, iż „Kwartalnik Historyczny” już dawno przestał nawet zamieszczać sprawozdania z kongresów (ostatnie ogłosił Cezary Kukło po Kongresie w Oslo w 2000 r.)¹⁶. Wszystko to dowodzi, iż zarówno PAN, jak i całe nasze środowisko nie jest już nimi specjalnie zainteresowane. Łatwo zauważyć, iż mniej więcej od Kongresu w Sydney w 2005 r. uformowała się niewielka grupa uczonych, która na kongresy jeździ i zaznacza polską obecność na tym forum.

Wyżej wspomniany kryzys, który nie dotyczył wszak tylko aktywności międzynarodowej, lecz całokształtu badań historycznych w Polsce, miał nie tylko przyczyny wewnętrzne, ale nałożyły się na nie także zjawiska i procesy wywołane przez przemiany postmodernistyczne, które generalnie zmieniały oblicze nauki historycznej (a właściwie nauki w ogóle). Andrzej Feliks Grabski w swym *Zarysie historii historiografii polskiej* wydanej w 2000 r. już ostrzegał przed postępującą

¹² Zob. *La Pologne au X^e Congrès International des Sciences Historiques à Rome*, Warszawa 1955. W tomie tym znalazły się artykuły największych ówczesnych luminarzy polskiej historiografii, m.in. Aleksandra Gieysztora, Tadeusza Manteuffla, Stefana Kieniewicza, Witolda Kuli i Kazimierza Tymienieckiego. Na Kongres w Rzymie okolicznościowy wolumin przygotowało również środowisko emigracyjne (zob. R. Stobiecki, op. cit., s. 82).

¹³ J. Chojnacki, *XV Międzynarodowy Kongres Nauk Historycznych – Bukareszt 1980*, „Notatki Płockie” 1980, t. 25, nr 4, s. 4–5.

¹⁴ K.D. Erdmann, op. cit., s. 380.

¹⁵ *La science historique polonaise dans l'historiographie mondiale*, red. M. Leczyk, Wrocław 1990.

¹⁶ C. Kukło, *XIX Międzynarodowy Kongres Nauk Historycznych w Oslo 6–13 VIII 2000*, „Kwartalnik Historyczny” 2001, R. 108, nr 2, s. 147–149.

deprofesjonalizacją i upolitycznieniem dziejopisarstwa, czyli powrotem do „historii jedynie słusznej”. Owa deprofesjonalizacja to przede wszystkim coraz słabsze (czasem wręcz żadne) przygotowanie warsztatowe badaczy, a także „wikipedyzacja” wiedzy. Grabski słusznie zauważył też wtedy, że, podobnie jak na rynku monetarnym zły pieniądź wypiera dobry, tak na rynku historiograficznym nowa historia, ta „jedynie słuszna”, coraz skuteczniej wypiera poważną historię naukową¹⁷. Logiczną konsekwencją tego stanu rzeczy był m.in. postępujący spadek prestiżu polskich historyków, a także coraz słabsza ich „widzialność” w świecie, w tym na światowych kongresach¹⁸.

Opisane wyżej negatywne tendencje doprowadziły do wyraźnej polaryzacji środowiska polskich badaczy. Nasze piśmarstwo historyczne z czasem zdominowane zostało przez nurt tradycyjny (przeważa historia polityczna w wersji zdarzeniowej), na wskroś „wsobny”, skupiony na dziejach ojczystych w wersji bezkrytycznej, którego reprezentanci lękają się „obcych”, unikają przeto jakiegokolwiek konfrontacji. Jednocześnie demonstrowują swój negatywny stosunek do nowych trendów badawczych i w ogóle do wszelkich metodologicznych „nowinek”. Im, mówiąc krótko, jakieś międzynarodowe kongresy czy sympozja nie są po prostu do niczego potrzebne, z czym zresztą wcale się nie kryją¹⁹. Do pewnego stopnia potwierdził to także Międzynarodowy Kongres Nauk Historycznych w Poznaniu w 2022 r., w którym udział polskich uczonych trudno uznać za zadowalający (ledwie kilku organizowało lub współorganizowało panele, około trzydziestu wygłaszało referaty i komunikaty). Myślę, że odzwierciedla to obecną kondycję naszej historiografii.

Na szczęście jest i druga strona medalu. Mam na myśli historyczki i historyków, którzy mimo różnorodności trudności kontynuują dzieło poprzedników. Utrzymują rozległe kontakty międzynarodowe, współpracują z badaczami z innych krajów, uczestniczą w ważnych dla naszego cechu wydarzeniach międzynarodowych. Krótko mówiąc, są obecni w życiu naukowym, starając się dotrzymać kroku historiografii światowej. I na osiągnięciach tej właśnie grupy skupią uwagę nasi paneliści.

W kolejnych referatach ich autorzy będą się starali pokazać, jaka była i jest „widzialność” polskiej historiografii w świecie – najpierw z lotu ptaka, a potem na wybranych przykładach. Owo spojrzenie z lotu ptaka, jako swoiste tło dyskusji, prezentuje Ewa Domańska. Spoglądając przez pryzmat zachodzących w ostatnich latach zmian w akademii, humanistyce i technologii pracy naukowej, podejmuje ona problem rozpoznawalności współczesnych polskich historyków akademickich za granicą. Stara się ustalić, czy ich badania i wkład w rozwój nauki historycznej, poprzez publikacje naukowe, są dostrzegane i doceniane przez naukowców spoza Polski. W podsumowaniu autorka przedstawia nie tylko interpretację uzyskanych wyników, lecz również sugestie dotyczące strategii zwiększenia rozpoznawalności za granicą prac polskich historyków.

Po spojrzeniu z lotu ptaka przechodzimy do części egzemplifikacyjnej, w której referenci odnoszą się zarówno do tez sformułowanych przeze mnie we wstępie, jak i do diagnozy postawionej przez Ewę Domańską. Po głębszym namyśle i badaniach sondażowych spośród przynajmniej kilku dziedzin badawczych, w których polska historiografia poniekąd tradycyjnie odgrywała znaczącą

¹⁷ A.F. Grabski, op. cit., s. 246.

¹⁸ Szerzej o erozji polskiej nauki historycznej również K.A. Makowski, *The Power of Myth, or on the Meanders of Historical Writing. A History of Historiography on Jews in Poznań in the Period of Partitioned Poland*, Berlin 2023, s. 507n.

¹⁹ Zob. m.in. *International Congresses of Historical Sciences: Chances And Challenges – An Account of the Discussion*, oprac. K. Filipowska, [w:] «With a Zest and in Refined Form...», s. 276–277.

rolę, wybraliśmy do szczegółowej analizy cztery. W założeniu miały one wskazać dziedziny, w których nasz wkład był (jest?) najbardziej znaczący.

Piotr Guzowski i Radosław Poniak poddają analizie udział polskich historyków w ostatnich trzydziestu latach w kluczowych światowych debatach dotyczących historii gospodarczej, demografii historycznej i historii społecznej. Jednocześnie starają się ustalić, czy i w jaki sposób krajowe środowisko aplikowało teorie, koncepcje i metody powstałe w historiografii światowej.

Natalia Aleksion i Dariusz Stola przedstawiają z kolei rozwój i znaczenie polskich badań nad Holokaustem w ostatnich trzydziestu latach (włączając w to stosunek Polaków do Zagłady i pamięć o Zagładzie). Podejmują też sygnalizowany już przeze mnie wyżej problem, a mianowicie, kto w analizowanej dziedzinie, gdzie i w jakich językach wytwarza „polską historiografię” oraz kto, gdzie i jak wprowadza osiągnięcia tej historiografii do międzynarodowego obiegu.

Trzeci referat przygotowała Dobrochna Kałwa. Autorka – na podstawie analizy porównawczej – podejmuje próbę odpowiedzi na pytanie, jaki był stopień i jakie skutki transdyscyplinarnej akulturacji trzech obszarów – historii kobiet, szeroko rozumianych studiów *gender* oraz historii w jej feministycznym i nacjonalistycznym wydaniu. Drugi, komplementarny aspekt analizy dotyczy transnarodowości historii kobiet/*gender*. Autorka stara się ustalić, jakiego rodzaju wiedza historyczna w tej dziedzinie była przedmiotem międzynarodowego zainteresowania, jakie czynniki sprzyjały i sprzyjają przepływowi wiedzy historycznej i jakie kierunki badań mogą przyczynić się do trwałej obecności polskiej historiografii w świecie.

Czwarte, ostatnie, wystąpienie miało dotyczyć polskiego wkładu w badania nad komunizmem i totalitaryzmem. Niestety, jego autorka, Marta Kurkowska-Budzan z Krakowa, krótko przed przekazaniem niniejszych materiałów do druku zrezygnowała z udziału w Zjeździe. Próby znalezienia w trybie nagłym zastępstwa spełzły na niczym. W konsekwencji byliśmy zmuszeni z analizy tego obszaru zrezygnować.

Bibliografia

- Chojnacki J., *XV Międzynarodowy Kongres Nauk Historycznych – Bukareszt 1980*, „Notatki Płockie” 1980, t. 25, nr 4, s. 3–6.
- Domańska E., Makowski K.A., *XXIII Międzynarodowy Kongres Nauk Historycznych w Poznaniu (2020). Geneza, przygotowania, szanse i wyzwania*, „Historyka” 2017, t. 47, s. 89–112.
- Erdmann K.D., *Toward a Global Community of Historians. The International Historical Congresses and the International Committee of Historical Sciences 1898–2000*, red. J. Kocka, W.J. Mommsen, New York–Oxford 2005.
- Grabski A.F., *Zarys historii historiografii polskiej*, Poznań 2000.
- International Congresses of Historical Sciences: Chances And Challenges – An Account of the Discussion*, oprac. K. Filipowska, [w:] «With a Zest and in Refined Form...» *The 7th International Congress of Historical Sciences in Warsaw, 1933*, red. K.A. Makowski, M. Michalski, T. Schramm, Poznań 2021, s. 265–277.
- Kukło C., *XIX Międzynarodowy Kongres Nauk Historycznych w Oslo 6–13 VIII 2000*, „Kwartalnik Historyczny” 2001, R. 108, nr 2, s. 147–149.
- Kula M., *Krótki raport o użytkowaniu historii*, Warszawa 2004.
- La Pologne au X^e Congrès International des Sciences Historiques à Rome*, Warszawa 1955.
- La science historique polonaise dans l'historiographie mondiale*, red. M. Leczyk, Wrocław 1990.

- Makowski K.A., *The Power of Myth, or on the Meanders of Historical Writing. A History of Historiography on Jews in Poznań in the Period of Partitioned Poland*, Berlin 2023.
- Makowski K.A. et al., *7th International Congress of Historical Sciences: Genesis, Course, Reception*, [w:] «*With a Zest and in Refined Form...*» *The 7th International Congress of Historical Sciences in Warsaw, 1933*, red. K.A. Makowski, M. Michalski, T. Schramm, Poznań 2021, s. 31–107.
- IX^e Congrès International des Sciences Historiques Paris, 28 août – 3 septembre 1950, t. 1: *Rapports*, Paris 1950.
- XI^e Congrès International des Sciences Historiques Stockholm, 21–28 août 1960. *Actes du Congrès*, Uppsala 1962.
- Stobiecki R., *Historycy polscy na uchodźstwie na Międzynarodowych Kongresach Nauk Historycznych*, „Dzieje Najnowsze” 2002, t. 34, nr 3, s. 75–93.
- Topolski J., *XVI Międzynarodowy Kongres Nauk Historycznych w Stuttgarcie 25 sierpnia – 1 września 1985*, „Kwartalnik Historyczny” 1986, R. 93, nr 3, s. 925–929.
- Zadencka M., *Polish Exile Historians at the International Historical Congresses*, [w:] *East and Central European History Writing in Exile 1939–1989*, red. M. Zadencka, A. Plakans, A. Lawaty, Leiden–Boston 2015, s. 156–189.
- Zamorski K., *Przez profesjonalizację do międzynarodowej ekumeny historyków. Historiografia polska na międzynarodowych kongresach nauk historycznych w latach 1898–1938*, Kraków 2020.

prof. dr hab. Krzysztof A. Makowski, Wydział Historii, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, e-mail: makmak@amu.edu.pl

Summary

Polish Historiography towards World Historical Debates – Prolegomena

The aim of the panel is to highlight the contribution of Polish historians to the development of world historiography, both in the past and at present. We focus on their 'visibility' in the world, as evidenced by their participation in significant conferences, publications in prestigious publishers and renowned journals, their presence in international historical committees, and citation metrics, as well as the application of their research findings by scholars from other countries. This analysis is preceded by a general reflection on the condition and international standing of our 'profession'. Before World War II and in the early post-war decades, Polish historiography held a relatively high position. Unfortunately, since the transition between the 1980s and 1990s, signs of a crisis have become evident. As a result, the position of Polish historiography on the international stage began to decline. This crisis had both internal and external causes, linked to postmodern re-evaluations that changed the face of historical science (especially the ongoing process of de-professionalisation and politicisation of historiography). It also led to the polarization of the Polish research community. Over time, it has been dominated by the traditional, insular approach, focusing on national history in an uncritical version and avoiding any confrontation. On the other end of the spectrum are historians who maintain international contacts, participate in important events for our 'profession', and strive to keep pace with global historiography. The panelists focus on the achievements of this latter group.

Translated by Olgierd Dróżdż

Ewa Domańska

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

ORCID 0000-0003-0875-976X

Międzynarodowa rozpoznawalność publikacji współczesnych polskich historyków akademickich (analiza ilościowo-jakościowa za lata 2019–2022)

Słowa kluczowe: rozpoznawalność międzynarodowa, historycy polscy, polska historiografia, bibliometria, globalna geografia wiedzy, dekolonizacja wiedzy, Joanna Wojdon, Instytut Historii PAN, strategie promocji

W opublikowanym w marcu 2024 r. przez Ośrodek Przetwarzania Informacji (dalej: OPI) raporcie *Nauka w Polsce 2023* czytamy:

Według Polskiej Bibliografii Naukowej [dalej: PBN] w latach 2018–2022 opublikowano blisko 537 tys. prac naukowych, z których większość (69%) stanowiły artykuły, 27% rozdziały w monografiach, a pozostałe 4% – monografie naukowe. W latach 2019–2022 3% artykułów naukowych zostało opublikowanych w czasopiśmie za 200 punktów, 16% – w periodykach z drugiego w kolejności progu (140 punktów), a 19% uzyskało 100 punktów. [...] Publikacje anglojęzyczne stanowiły 55% prac naukowych sprawozdanych w latach 2018–2022. Największy ich odsetek dominował w artykułach naukowych (69%), z kolei publikacje w języku polskim przeważały wśród monografii naukowych (84%) i ich rozdziałów (70%)¹.

Wokół raportu rozgorzały dyskusje. „Dużo publikujemy, ale wpływ znikomy” – konstatował omawiający wyniki badań artykuł w „Forum Akademickim”². Winą za tę sytuację obarczano niskie nakłady na naukę, zły system ewaluacji osiągnięć naukowych, zajmowanie się lokalnymi i przyczynkarskimi tematami, brak współpracy międzynarodowej, niechęć do badań interdyscyplinarnych, nienadążanie za najnowszymi tendencjami, ręczne sterowanie punktacją czasopism czy niewystarczającą znajomość języka angielskiego³.

¹ J. Mirosław et al., *Nauka w Polsce 2023*, Warszawa 2023, s. 30, portal RAD-on <https://radon.nauka.gov.pl/analizy/nauka-w-Polsce-2023> [dostęp: 17 III 2024].

² *Dużo publikujemy, ale wpływ znikomy*, „Forum Akademickie”, 7 III 2024, <https://forumakademickie.pl/sprawy-nauki/duzo-publikujemy-ale-wplyw-znikomy/> [dostęp: 17 III 2024].

³ A. Gardulska, *Polscy naukowcy utknęli w wyścigu po punkty. „Nie nadążamy za światowymi trendami”*, „Gazeta Wyborcza” online, wyborcza.pl, 10 III 2024, <https://wyborcza.pl/7,75398,30776287,pod-wzgledem-liczby-publikacji-naukowych-polska-jest-w-czolowce.html> [dostęp: 17 III 2024]; M. Gdula, *Dyskutujemy o punktach, a nie o tym, jak wzmocnić obieg treści naukowych*, „Forum Akademickie”, 14 III 2024, <https://forumakademickie.pl>.

Prowadzone dalej rozważania na temat międzynarodowej rozpoznawalności publikacji współczesnych polskich historyków potwierdzają ocenę działalności naukowej przedstawioną w raporcie OPI: (rosnąca) liczba publikowanych prac w języku angielskim nie przekłada się na międzynarodową rozpoznawalność polskich badaczy oraz wpływ ich idei na tworzoną w świecie wiedzę mierzoną liczbą i rodzajem cytowań. Wnioski te potwierdza także raport Fundacji im. Janusza Kurtyki *Rozpoznawalność polskich historyków dziejów najnowszych za granicą* (2022), w którym czytamy:

Z przeprowadzonego badania wyraźnie wynika, że autorzy prac w językach obcych stosunkowo rzadko odwołują się do ustaleń polskich historyków. Zaledwie trzech badaczy może pochwalić się czterocyfrową liczbą cytowań, przy czym część z odniesień składających się na ich wynik to przypisy znajdujące się w tekstach innych rodzimych naukowców. Granicę 700 cytowań przekroczyło tylko 2 badaczy. Dopiero poniżej tego poziomu można zauważyć więcej nazwisk, których liczba rośnie w miarę zbliżania się do najniższych wartości. Lustrując dorobek analizowanej grupy, można zauważyć, że ten stan rzeczy wynika między innymi z niewielkiej liczby publikacji ogłoszonych w językach kongresowych, w tym prac, które odbiłyby się szerszym echem za granicą i prowokowały grono naukowe do dyskusji⁴.

Jak podaje raport, najczęściej cytowanymi polskimi historykami publikującymi po angielsku są: Jan Tomasz Gross (3471), Jacek Kochanowicz (1006) i Andrzej Paczkowski (1004). Na dalszej pozycji plasują się: Antonii Dudek, Krystyna Kersten, Włodzimierz Borodziej i Jan Grabowski.

Problemem dla historyków (i humanistów w ogóle) jest nie tyle szeroko dyskutowana punktacja czasopism, specyfika nauk humanistycznych i społecznych względem nauk przyrodniczych (prezentacje wyników badań w formie monografii raczej niż artykułów publikowanych w czasopismach), ale przede wszystkim obieg treści naukowych. Należy się zatem zastanowić nie tyle co zrobić, żeby polscy badacze byli częściej cytowani, bowiem sama liczba cytatów nie przekłada się na ich rozpoznawalność, ile jakie strategie należy wprowadzić, by byli oni bardziej obecni w toczących się na arenie międzynarodowej dyskusjach i mieli większy wpływ na tworzenie wiedzy historycznej w świecie.

W artykule tym skupię się na zbadaniu widoczności polskich historyków akademickich za granicą, analizując publikacje, które ukazały się w języku angielskim w latach 2019–2022 w prestiżowych czasopismach i wydawnictwach. Przez tytułową rozpoznawalność współczesnych polskich historyków na arenie międzynarodowej będę dalej rozumiała rozpoznawalność badaczy zatrudnionych w jednostkach naukowych w Polsce oraz ich uznanie i wpływ w międzynarodowym środowisku naukowym. Będę starała się dociec, czy ich badania oraz wkład w rozwój nauki historycznej reprezentowany w publikacjach naukowych są dostrzegane i doceniane przez innych naukowców na świecie. Rozpoznawalność polskich badaczy będę badała, ustalając najpierw, którzy historycy spełniający dalej wskazane kryteria „współczesnych polskich historyków akademickich” są rozpoznawalni, a następnie, analizując publikacje w języku angielskim (książki autorskie, redakcje

pl/sprawy-nauki/maciej-gdula-dyskutujemy-o-punktach-a-nie-o-tym-jak-wzmocnic-obieg-tresci-naukowych/ [dostęp: 17 III 2024].

⁴ *Rozpoznawalność polskich historyków dziejów najnowszych za granicą (w oparciu o cytawalność w bazie Google Scholar)*, Warszawa 2022, s. 13, <https://fundacjakurtyki.pl/raport-rozpoznawalnosc-polskich-historykow-dziejow-najnowszych-za-granica-juz-dostepny/> [dostęp: 7 XII 2023]. Zadaniem badań obejmujących okres od 1989 do 2021 r. było określenie rozpoznawalności „na podstawie odwołań do ich [tj. polskich historyków - dop. E.D.] dorobku w obcojęzycznych tekstach naukowych i popularnonaukowych”.

monografii zbiorowych, rozdziały w monografiach, artykuły naukowe i artykuły recenzyjne), które ukazały się w latach 2019–2022, wskażę, w jakich wydawnictwach i czasopismach zostały opublikowane oraz przez kogo, gdzie i w jakim kontekście są cytowane i recenzowane.

Rzecz jasna prezentowane tutaj problemy nie są nowe zarówno, jeżeli chodzi o samo zagadnienie rozpoznawalności publikacji polskich historyków, jak i metody badań tej problematyki. Na przykład Zbigniew Osiński analizuje zastosowanie i ograniczenia takich wskaźników bibliometrycznych, jak wskaźnik wpływu *Impact Factor* (IF) i indeks Hirscha (*h-index*)⁵, i ich rolę w mierzeniu produktywności naukowej i wpływu historyków specjalizujących się w najnowszej historii Polski. Zwraca uwagę, że dla nauk humanistycznych powinny zostać opracowane odmienne niż dla nauk ścisłych kryteria. Bada także cytowania polskich historyków oraz badaczy zajmujących się historią Polski w czasopismach indeksowanych w bazach *Scopus* i *Web of Science*, oceniając przydatność różnych portali i baz danych do prowadzenia takich badań. Osiński wskazuje, że większość publikacji dotyczących historii Polski indeksowanych w Scopusie zdobywa niewiele cytowań, co sugeruje, że prace te nie wywierają znaczącego wpływu na międzynarodową społeczność akademicką. Badania ujawniają ponadto marginalizację czasopism wydawanych w Europie Środkowo-Wschodniej, co przyczynia się do ograniczonej widoczności prac dotyczących historii Polski na forum międzynarodowym⁶.

Z kolei badając problem od strony jakościowej, Edward A. Mierzwa w artykule *Wkład historiografii polskiej do dziedzictwa światowego* (2010) pisał: „Moglibyśmy być usatysfakcjonowani, gdyby polska historiografia miała taką pozycję w światowej nauce jak ma nasza matematyka czy archeologia. Dlaczego tak nie jest?” i poszukiwał śladów znajomości polskiej historiografii i historyków w dwudziestowiecznych syntezach lub słownikach czy encyklopediach opisujących dorobek historiografii światowej. Nawoływał też do kompleksowych badań na temat funkcjonowania polskiej historiografii w świadomości intelektualnej Zachodu⁷. Natomiast artykuł *Dziwna klęska. Szkic do portretu dyscypliny Historia w świetle wyników analizy jakości działalności naukowej za lata 2017–2021 przeprowadzonej przez KEN* (2024) autorstwa Jana Pomorskiego jest dogłębną analizą wyników pierwszej ewaluacji jakości działalności naukowej w dziedzinie historii w Polsce, realizowanej przez Komisję Ewaluacji Nauki. Autor omawia także międzynarodową pozycję polskiej historiografii, wskazując

⁵ *Impact Factor* (IF) to wskaźnik cytowań określający średnią liczbę cytowań artykułów opublikowanych w danym czasopiśmie. Pozwala ocenić, jak często artykuł w danym czasopiśmie był cytowany w określonym okresie. Wyższy IF wskazuje, że publikacje w czasopiśmie są częściej cytowane przez innych badaczy, co może sugerować wyższą jakość i wpływ tych prac na rozwój danej dyscypliny. IF może być zatem wskaźnikiem, który pomaga wybrać, gdzie opublikować swoje prace, aby dotarły do szerszego grona odbiorców i miały większy wpływ na badania w danej dziedzinie. Z kolei *h-index*, czyli indeks Hirscha (*h* liczba publikacji cytowanych co najmniej *h* razy), to sposób na zmierzenie zarówno produktywności, jak i wpływu naukowego publikacji badaczy. Łącząc informacje o tym, ile badacz ma publikacji, z tym, jak często są one cytowane, pomaga ocenić „popularność” badacza oraz wpływ jego publikacji na prowadzone w danej dziedzinie badania. Na przykład: jeżeli historyk ma *h-index* równy 4, to oznacza, że opublikował przynajmniej 4 prace, z których każda została zacytowana w innych pracach naukowych co najmniej 4 razy.

⁶ Z. Osiński, *Bibliometria metodą analizy i oceny dorobku naukowego historyków najnowszych dziejów Polski*, [w:] *Kultura, historia, książka. Zbiór studiów*, red. A. Dymmel, B. Rejakowa, Lublin 2012, s. 605–616; idem, *Europejskie czasopisma historyczne w bazach Scopus i Web of Science w kontekście oceny dorobku historyków w Polsce*, „Zagadnienia Informacji Naukowej – Studia Informacyjne” 2014, t. 52, nr 2, s. 47–91; idem, *Wykorzystanie Google Scholar do identyfikowania najczęściej cytowanych badaczy i ich prac naukowych. Przypadek publikacji z zakresu nauki o informacji w języku polskim*, „Zagadnienia Informacji Naukowej – Studia Informacyjne” 2021, t. 59, nr 1, s. 49–80.

⁷ E.A. Mierzwa, *Wkład historiografii polskiej do dziedzictwa światowego*, „ANALECTA” 2010, t. 19, z. 1–2, s. 179–202.

na znaczący awans Polski w rankingu Scimago Country Rank z 22. miejsca w 2016 r. na 14. miejsce w 2021 r. Pomorski podkreśla rolę, jaką odegrało masowe zakładanie przez polskich historyków profili na portalach takich jak *ResearchGate*, *Academia.edu* czy *Google Scholar* w poprawie widoczności i cytowalności polskich badań historycznych na arenie międzynarodowej⁸.

Ważne dla prowadzonych w tym artykule badań są rozważania na temat obecnej kondycji polskiej historiografii, głównych nurtów badań, a także ich integracji z badaniami prowadzonymi na świecie. Znajdujemy je np. w obszernym tomie *Wielka zmiana. Historia wobec wyzwań... Pamiętnik XX Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Lublinie, 18–20 września 2019 roku*, t. 1: *Potęga historii*, pod redakcją Mariusza Mazura i Jana Pomorskiego (2021). Autorzy artykułów (na szczególną uwagę zasługują teksty Tomasza Wiślicza i Krzysztofa Zamorskiego) i uczestnicy dyskusji krytycznie podeszli do często zbyt optymistycznych ocen specyfiki i innowacyjności polskiej historiografii, wskazując zarówno na pojawiające się nowatorskie ujęcia badawcze, jak i na jej wtórność i prowincjonalizm. Często zaznaczano konieczność neutralizacji podejścia polonocentrycznego i prowadzenia badań porównawczych – lokujących badania w szerszym kontekście Europy Środkowo-Wschodniej. Ożywioną polemikę wywołała także kwestia zastosowania do sytuacji polskiej historiografii myślenia w kategoriach teorii postkolonialnej promowana przez Dariusza Skórczewskiego, a także możliwości, które niosą ze sobą obecne dyskusje na temat geopolityki wiedzy i „nieposłuszeństwa epistemicznego” (termin Waltera Mignolo). Wiele głosów dyskusyjnych zyskała w tym kontekście przedstawiona przez Skórczewskiego idea „epistemologii ofensywnej” jako antidotum na niewystarczającą widzialność polskiej historiografii na arenie międzynarodowej, a często również jej zaściankowość⁹.

Niniejszy tekst składa się z pięciu części: w pierwszej omawiam założenia oraz metody badań (zaproponuję definicję określenia „współczesny polski historyk akademicki” oraz kryteria „rozpoznawalności”); w drugiej krótko komentuję zmiany zachodzące w humanistyce jako kontekst prowadzonych badań (krytyka eurocentryzmu jako szansa dla badaczy z „epistemicznych peryferii”; zainteresowanie tendencjami, które mają tradycje w polskiej historiografii). Część trzecia – analityczna – zawiera prezentację wyników badań przypadków, tj. analizę recenzji i cytowań publikacji Joanny Wojdon (która znalazła się na pierwszym miejscu w rankingu największej liczby publikacji w języku angielskim, które ukazały się w czasie objętym badaniami, tj. 2019–2022) oraz dorobku publikacyjnego pracowników Instytutu Historii PAN, ze szczególnym uwzględnieniem osiągnięć dwojga pracowników naukowych młodszej generacji – Natalii Jarskiej i Patryka Wasiaka, którzy wśród pracowników tego Instytutu znaleźli się na pierwszych miejscach w rankingu pod względem cytowań oraz wysokości *h-index*. W części czwartej przedstawię interpretację wyników badań, a w piątej zaproponuję strategię zwiększenia rozpoznawalności publikacji polskich historyków za granicą.

⁸ J. Pomorski, *Dziwna kłęska. Szkic do portretu dyscypliny Historia w świetle wyników analizy jakości działalności naukowej za lata 2017–2021 przeprowadzonej przez KEN*, „Kwartalnik Historyczny” 2024, t. 131, z. 1, s. 123–151.

⁹ D. Skórczewski, *Kontekst czyni różnicę. Glosa do raportu o kondycji polskiej historiografii po 1989 roku. Koreferat*; T. Wiślicz, *Nowe tendencje w historiografii polskiej po 1989 roku. Raport diagnostyczny*; K. Zamorski, *Doświadczenie historiografii PRL z perspektywy przełomu roku 1989* oraz E. Domańska, *Problemy i perspektywy polskiej historiografii współczesnej. Wprowadzenie*, [w:] *Wielka zmiana. Historia wobec wyzwań... Pamiętnik XX Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Lublinie, 18–20 września 2019 roku*, t. 1: *Potęga historii*, red. M. Mazur, J. Pomorski, Warszawa–Lublin 2021.

Założenia badawcze, definicje pojęć i kryteria doboru grupy docelowej

Proponuję następujące rozumienie tytułowego określenia „współcześni polscy historycy akademicy”: to w latach objętych badaniami (2019–2022) osoby aktywne zawodowo, wykształcone w Polsce, posiadające co najmniej stopień naukowy doktora w zakresie historii, zatrudnione w Polsce w instytutach/wydziałach historii na uniwersytetach lub w jednostkach PAN na stanowisku adiunkta/profesor uczelni/profesor (lub innych, jak wykładowca), zajmujące się zawodowo badaniami naukowymi, dydaktyką akademicką i działalnością organizacyjną, posiadające publikacje przypisane do dyscypliny historia i posiadające obywatelstwo polskie. Stworzona na potrzeby prowadzonych tutaj analiz i obwarowana wieloma kryteriami definicja „współczesnego polskiego historyka akademickiego” była konieczna w celu zawężenia zakresu badań i określenia grupy docelowej, ale ma swoje ograniczenia: wymóg posiadania obywatelstwa polskiego i zatrudnienia w Polsce nie uwzględnia trendów w międzynarodowej mobilności akademickiej, tj. badania nie obejmują polskich historyków, którzy są zatrudnieni w zagranicznych jednostkach naukowych. Ponadto skupienie się wyłącznie na historykach zatrudnionych na uniwersytetach lub w jednostkach PAN nie uwzględnia wkładu badaczy pracujących w innych instytucjach, takich jak archiwa, Instytut Pamięci Narodowej, muzea czy instytucje kultury, którzy w sposób istotny przyczyniają się do rozwoju wiedzy historycznej i rozpoznawalności polskich badaczy za granicą.

Prowadząc badania, założyłam, że rozpoznawalność badaczy na arenie międzynarodowej przejawia się w następujących aspektach działalności akademickiej, które zostały wymienione w przyjętej tutaj hierarchii ważności¹⁰:

1. publikacje w języku angielskim (książki, rozdziały w książkach, artykuły, recenzje, wywiady, udział w forach dyskusyjnych), które ukazały się w wydawnictwach i czasopismach wydawanych poza Polską znajdujących się na platformach i w bazach danych *Web of Science*, *Scopus*, a także *Google Scholar*;
2. kierowanie lub/i udział w projektach i grantach międzynarodowych, np. Europejskiej Rady ds. Badań Naukowych (dalej: ERC);
3. afiliacja w zagranicznych jednostkach naukowo-badawczych lub/i *fellowships* oraz stypendia w tego typu jednostkach;
4. pozyskanie międzynarodowych nagród i doktoratów honorowych;
5. udział w międzynarodowych konferencjach (zwłaszcza wygłaszanie referatów inauguracyjnych i plenarnych oraz organizowanie sesji), a także seminaria gościnne i wykłady wygłaszane na zaproszenie ważnych jednostek naukowo-badawczych;
6. członkostwo w międzynarodowych towarzystwach naukowych, komisjach, radach naukowych zagranicznych instytucji naukowo-badawczych;
7. zasiadanie w radach redakcyjnych i naukowych wydawanych poza Polską czasopism naukowych (zwłaszcza tych indeksowanych przez *Scopus* i *Web of Science*) oraz serii wydawniczych prestiżowych wydawnictw;

¹⁰ Prowadzone badania nie biorą pod uwagę obecności (i popularności) profili naukowych polskich badaczy w Internecie (np. na *ResearchGate*, *Academia.edu* czy aktywność na Twitterze/X naukowym), co przyczynia się do ich rozpoznawalności w międzynarodowym środowisku naukowym.

8. udział w ewaluacjach pracowników naukowych w jednostkach naukowo-badawczych poza Polską (np. recenzje prac doktorskich czy w procedurze *tenure track position* lub wniosków profesorskich);
9. prowadzenie zajęć dydaktycznych w zagranicznych jednostkach naukowo-dydaktycznych.

Zaznaczam, że kiedy używam określenia „prestżowe czasopismo”, to mam na myśli takie, które w bazie *Scopus* ma co najmniej 80 centyli¹¹, zaś za prestiżowe wydawnictwo uważam takie, które charakteryzuje się następującymi cechami: wysoka selektywność przyjmowanych do publikacji materiałów, rygorystyczny proces recenzji zapewniający wysoką jakość merytoryczną, współpraca z wybitnymi naukowcami z całego świata, międzynarodowa widoczność oraz dostępność publikacji, częste cytowanie wydawanych przez dane wydawnictwo publikacji w pracach naukowych (np. Bloomsbury Academic, Cambridge University Press, Columbia University Press, Oxford University Press, Princeton University Press, Routledge, University of Chicago Press itd.).

Warto pamiętać, że międzynarodowa rozpoznawalność badaczy często związana jest nie tyle (a z pewnością nie tylko) z publikacjami, ile (lecz także) z osiągnięciami organizacyjnymi (organizacja międzynarodowych kongresów czy ważnych dla danej specjalności międzynarodowych konferencji tematycznych) czy działalnością polityczną. Zdecydowanie wpływa na nią także podejmowanie kontrowersyjnych tematów, które w danym czasie przyciągają uwagę międzynarodowego środowiska. Dotyczy to np. bardzo wysokiej cytowalności prac Jana T. Grossa, Barbary Engelking czy Jana Grabowskiego, którzy zajmują się badaniami skomplikowanych i wzbudzających dyskusje relacji polsko-żydowskich w XX w.¹²

Należy podkreślić, że prowadzone w tym tekście rozważania nie mają rzecz jasna wartościować badaczy ze względu na wiek (przez koncentrowanie się na osobach czynnych zawodowo), miejsce zatrudnienia, narodowość, charakter publikacji czy liczbę cytowań. Kryteria te tworzą jedynie pewne warunki brzegowe dla analiz. Chodzi mi bardziej o pokazanie na podstawie wybranych przypadków pewnych tendencji w postępującym procesie międzynarodowej rozpoznawalności polskich historyków niż o ukazanie kompleksowej statystyki omawianego zjawiska. Szczególnie ważna jest także zaproponowana w formie wniosków strategia zwiększenia rozpoznawalności publikacji polskich historyków za granicą.

¹¹ W kontekście badania wskaźników czasopism naukowych nie biorę pod uwagę często zmieniającej się punktacji wykazu czasopism naukowych i recenzowanych materiałów z konferencji międzynarodowych Ministerstwa Edukacji i Nauki, ale przypisane dla danego czasopisma „centyle”, które są używane do oceny pozycji danego czasopisma w rankingu w stosunku do innych czasopism w danej dziedzinie naukowej. Jest to sposób na sklasyfikowanie czasopism pod względem ich wpływu i prestiżu w danej dyscyplinie. Centyle są obliczane na podstawie takich wskaźników, jak *Impact Factor* (IF) lub *SCImago Journal Rank* (SJR). Na przykład, jeśli czasopismo ma *Impact Factor* na poziomie 7, to oznacza, że jest na 7. centyli w rankingu czasopism w danej dziedzinie, tzn. że jest lepsze od 70% innych czasopism w danej dziedzinie pod względem cytowań i prestiżu.

¹² Profesjonalny portal „Academic Influence” podaje listę „Najbardziej obecnie wpływowych historyków”, gdzie na 12. pozycji znalazła się Barbara Engelking, a na 13. Jan T. Gross. Top Influential Historians Today, <https://academicinfluence.com/rankings/people/most-influential-historians-today> [dostęp: 7 XII 2023]. Podobne powody popularności tych historyków wskazuje raport *Rozpoznawalność polskich historyków dziejów najnowszych za granicą...*, s. 27–28, 35–37, 47–48, 61.

Metody badań

Dodając do powyżej wymienionych rozważań wyniki swoich badań, chciałabym podkreślić, że referat przygotowywałam jako badaczka teorii i historii historiografii oraz nowych tendencji w humanistyce, zainteresowana problemami dekolonizacji wiedzy i niesprawiedliwości epistemicznej, traktując narzędzia bibliometryczne jako pomoc, a nie cel sam w sobie. Mimo że korzystałam z konsultacji ze specjalistami od bibliometrii, z punktu widzenia tych badań niektóre prezentowane tutaj założenia czy podejścia mogą być niewłaściwe, a kalkulacje mają swoje ograniczenia (m.in. ze względu na przyjęte kryteria). Niemniej jednak ogólne wyniki badań pokrywają się z podobnymi badaniami prowadzonymi przez zespoły, w których biorą udział specjaliści od bibliometrii.

W badaniach posługiwałam się zarówno analizą bibliometryczną, jak i systematycznie prowadzonym przeglądem literatury (przeglądy dziedzinowe, metodologiczne i teoretyczne), które pozwoliły na pozyskanie, uprządkowanie i ocenę istniejącej literatury dotyczącej tendencji w badaniach historycznych (i ogólnie w naukach humanistycznych i społecznych) przy użyciu bezpośredniej, manualnej praktyki (tj. prowadzonym w bibliotekach przeglądzie czasopism i książek przy wykorzystaniu analizy merytorycznej i tematycznej). Przegląd pozwolił na zbudowanie kontekstu, tj. na ocenę kondycji współczesnej humanistyki i panujących w niej tendencji i na tym tle dokonanej interpretacji widzialności i roli polskich badaczy w budowaniu wiedzy na światowym poziomie¹³.

Proponując interpretację wyników badań i strategię zmian, wykorzystałam metodę autoetnografii, tj. czerpałam z własnych doświadczeń ponad dwudziestoletniej współpracy ze Stanford University, a także z doświadczeń członka redakcji wielu czasopism (m.in. „History and Theory”, „Storia della Storiografia”, „Teksty Drugie”, „Historyka”) oraz recenzenta propozycji tekstów nadsyłanych do wymienionych wyżej redakcji i wielu innych, a także recenzenta grantów m.in. w ramach ERC czy Narodowego Centrum Nauki (dalej: NCN). Wymienione doświadczenia pozwalają na głębszą analizę i ocenę rozpoznawalności polskich historyków za granicą, oferując kilka kluczowych perspektyw: długoletnia współpraca z Uniwersytetem Stanforda umożliwia spojrzenie na polską historiografię z zewnątrz, co pozwala lepiej zrozumieć, jak polscy historycy są postrzegani przez międzynarodową społeczność akademicką. To zewnętrzne spojrzenie jest cenne dla identyfikacji obszarów, które wymagają większej promocji i wsparcia, aby polscy naukowcy mogli skuteczniej konkurować i być rozpoznawani na arenie międzynarodowej. Doświadczenie w pracach redakcji czasopism i recenzowaniu artykułów daje wgląd w standardy i oczekiwania panujące w świecie nauki. Dzięki temu można lepiej zrozumieć, na co zwracają uwagę międzynarodowi eksperci przy ocenie prac, co jest kluczowe dla zwiększenia widoczności i uznania polskiej historiografii. Znamość procesów oceniania i kryteriów przyznawania grantów na poziomie międzynarodowym umożliwia lepsze dostosowanie projektów badawczych polskich historyków do międzynarodowych standardów. To z kolei może przyczynić się do zwiększenia szans na uzyskanie finansowania, co bezpośrednio wpływa na rozwój kariery naukowej i międzynarodową rozpoznawalność.

¹³ Wcześniej wyniki badań, które są na bieżąco uaktualniane, przedstawiłam w artykułach: *Wiedza o przeszłości – perspektywy na przyszłość*, „Kwartalnik Historyczny” 2013, t. 120, nr 2, s. 221–274; E. Domańska, K.A. Makowski, *XXIII Międzynarodowy Kongres Nauk Historycznych w Poznaniu (2020). Geneza, starania, szanse i wyzwania*, „Historyka” 2017, t. 47, s. 89–113; *Luka paradygmatyczna we współczesnej humanistyce*, [w:] *Mody. Teorie i praktyki*, red. E. Winiecka, Poznań 2018, s. 17–32.

Doświadczenie zdobyte w różnych obszarach naukowych pozwala na opracowanie skutecznych strategii promocji polskiej historiografii na świecie.

Kolejna metoda zastosowana w prowadzonych badaniach opiera się na złożonym, wieloetapowym procesie analizy bibliometrycznej, w której wykorzystałam różne bazy danych i narzędzia informatyczne do identyfikacji i oceny dorobku naukowego polskich historyków¹⁴. Proces obejmował kilka etapów:

1. Wykorzystanie bazy RADon¹⁵ – obecnie baza ta dysponuje danymi wygenerowanymi dla wszystkich polskich pracowników jednostek naukowych na potrzeby ewaluacji. Zawiera informacje o tym, w jakich jednostkach zatrudnieni są badacze oraz kiedy i jaki stopień/tytuł naukowy otrzymali (przy czym rok otrzymania stopnia/tytułu może być pośrednią informacją o wieku badacza). Baza RADon wskazuje, że „z 1631 naukowców, którzy oświadczyli dyscyplinę historia, 1312 oświadczyło ją jako swoją jedyną dyscyplinę, natomiast 319 naukowców oświadczyło historię i jedną dodatkową dyscyplinę”¹⁶ (dane z dnia 3 X 2023). Baza ta stanowiła podstawę ustalenia listy nazwisk historyków polskich, którzy spełniają wymienione wcześniej w artykule kryteria [tj. mają co najmniej doktorat z historii, są zatrudnieni w polskiej jednostce naukowo-badawczej (uniwersytet, PAN), posiadają publikacje przypisane do dyscypliny historia, są czynni zawodowo i mają obywatelstwo polskie];
2. Lista uzyskana z OPI – posłużyła do zawężenia grupy badawczej. Analitycy z OPI na podstawie przyjętych kryteriów, posilając się bazą „Nauka Polska”, przesłali listę zawierającą 8677 nazwiska osób, które „w ramach portalu Nauka Polska posiadają: wskazane aktualne zatrudnienie, przypisaną dyscyplinę «historia» w przypadku stopni naukowych przypisaną «dziedzinę nauk humanistycznych» lub «nauki humanistyczne» w odniesieniu do osób z tytułem naukowym profesora (w portalu Nauka Polska osoby takie posiadają zaraportowaną dziedzinę), specjalność powiązaną ze słowem kluczowym «historia»”¹⁷.
3. Filtracja listy przez algorytm – lista OPI stanowiła dużą trudność, bowiem zawierała nazwiska badaczy, którzy w dyscyplinie przypisaną mieli medycynę, nauki farmaceutyczne, prawo, socjologię itd., a także ogólnie nauki historyczne (a zatem także historię sztuki). Specjalistka od informatyki, dr Claudia Engel (Department of Anthropology, Stanford University), stworzyła algorytm filtrujący listę OPI, koncentrując się na klasyfikacji KBN dotyczącej nauk

¹⁴ Zob. N. Donthu et al., *How to Conduct a Bibliometric Analysis. An Overview and Guidelines*, „Journal of Business Research” 2021, t. 133, s. 285–296.

¹⁵ System RAD-on jest częścią Zintegrowanej Sieci Informacji o Nauce i Szkolnictwie Wyższym. Gromadzi raporty pozyskane z innych systemów, takich jak m.in. POL-on, PBN, Nauka Polska, <https://radon.nauka.gov.pl/o-systemie/czym-jest-rad-on> [dostęp: 30 IX 2023].

¹⁶ Informacja pozyskana od dr Aldony Tomczyńskiej z OPI. E-mail z dnia 3 X 2023 r. Kilka miesięcy temu według informacji pozyskanej od prof. UAM dr hab. Emanuela Kulczyckiego dowiedziałam się, że „mamy obecnie 1755 osób przypisanych do historii, z czego 1452 osoby przypisane tylko do historii”, e-mail z 2 V 2023 r.

¹⁷ Lista przesłana przez p. Damiana Mikołajczyka wraz z wiadomością e-mail: 7 VI 2023. „W zbiorze znajdują się również osoby, które nie posiadają uzupełnionej informacji o dyscyplinie/dziedzinie dla uzyskanego stopnia/tytułu. Niniejszy, szerszy zakres przekazania danych pozwoli na ewentualne dokonanie filtrowania zbioru w dowolnej konfiguracji (po dyscyplinie/dziedzinie lub specjalności). Dodatkowo w zestawieniu wykazano stopień i tytuł naukowy, co może skutkować tym, że osoba może być wykazana więcej niż jeden raz”.

historycznych i eliminując osoby z innych dyscyplin. To pozwoliło na precyzyjniejsze zdefiniowanie badanej grupy historyków¹⁸;

4. Wykorzystanie bazy ORCID – baza ta pozwoliła na uzyskanie pełniejszego obrazu dorobku naukowego historyków, uwzględniając nie tylko artykuły, lecz także książki, monografie zbiorowe oraz rozdziały w książkach. Na podstawie (przefiltrowanej) listy pozyskanej od analityków OPI została wygenerowana lista 200 spełniających wyżej wymienione kryteria nazwisk historyków o najwyższej liczbie publikacji (próg został ustalony na więcej niż 3), które ukazały się w latach 2019–2022 w języku angielskim;
5. Indywidualna analiza rekordów – na ostatnim etapie badań sprawdzałam publikacje historyków wykazywane w bazach ORCID, *Scopus*, *Web of Science*, *Google Scholar*¹⁹ oraz *Publish or Perish*. Analiza polegała na weryfikacji spełniania kryteriów przez badacza, sprawdzaniu języka publikacji, sprawdzaniu liczby cytowań, a następnie na analizie merytorycznej treści.

W rezultacie z listy ORCID obejmującej 200 rekordów polskich badaczy o największej liczbie publikacji w języku angielskim (z dnia 4 VII 2023), które ukazały się w latach 2019–2022, dla celów prowadzonych w tym artykule badań do 30 IX 2023 r. przeanalizowałam 62 rekordy – tj. profile i publikacje badaczy, którzy znaleźli się w czołówce listy. Wśród nich było 15 historyków spełniających wszystkie wyżej wymienione kryteria oraz 5, którzy nie spełniają wszystkich (np. nie mają polskiego obywatelstwa lub nie są zatrudnieni w instytutach/wydziałach historii)²⁰.

Lista przedstawia się następująco:

1. Joanna Wojdon (historia najnowsza, historia publiczna, dydaktyka historii; Instytut Historyczny Uniwersytetu Wrocławskiego) – 35;
2. Katarzyna Maksymiuk, prof. uczelni (historia Rzymu i Bizancjum, Instytut Historii Wydziału Nauk Humanistycznych Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach) – 23;
3. Ewa Domańska (historia i teoria historiografii, metodologia historii; Wydział Historii UAM) – 22;
4. Łukasz Niesiołowski-Spanò (historia starożytna Bliskiego Wschodu; Wydział Historii UW/ Wydział Historii UAM) – 17;
5. Robert Wiśniewski (historia starożytna, Wydział Historii UW) – 15;

¹⁸ Koncentrując się na klasyfikacji KBN: nauki historyczne, odrzucone zostały nauki teologiczne, socjologia, technologia żywności, nauki o bezpieczeństwie, nauki prawne, nauki o sztukach pięknych, pedagogika, nauki o obronności, nauki o kulturze fizycznej, bibliotekoznawstwo, kulturoznawstwo, medycyna, nauki filologiczne, socjologia, transport, fizyka, pielęgniarstwo, architektura, urbanistyka, nauki o zarządzaniu, nauki o mediach, nauki filozoficzne, nauki o sztuce, etnologia, religioznawstwo; a jeżeli chodzi o specjalności, usunięte zostały: medycyna, farmacja, etnografia, muzykologia, etnologia, architektura, sztuka, historia sztuki, archeologia, judaistyka, antropologia, socjologia, bezpieczeństwo, bibliotekoznawstwo.

¹⁹ Z. Osiński, *Wykorzystanie Google Scholar do identyfikowania najczęściej cytowanych badaczy i ich prac naukowych. Przypadek publikacji z zakresu nauki o informacji w języku polskim*, „Zagadnienia Informacji Naukowej – Studia Informacyjne” 2021, t. 59, nr 1, s. 49–80.

²⁰ Poza listą znaleźli się następujący badacze, którzy mają wysokie cytowania, nie spełniali jednak kryteriów: Dariusz von Güttner Sporzyński (Australian Catholic University, Canberra; Wydział Historii UAM) – 39; Katarzyna Teresa Pękacka-Falkowska (historia nowożytna, historia medycyny, historia dyskursu naukowego; Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu) – 15; Christopher Korten (Wydział Historii UAM) – 10; Cristina Gonzalez Caizan [Gonzalez-Mingot] (historia Hiszpanii XVIII–XIX w.; Wydział ‘Artes Liberales’, Uniwersytet Warszawski – hab. z historii) – 10; Marcin Moskalewicz (metodologia historii/hab. filozofia; Katedra Nauk Społecznych i Humanistycznych Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu) – 9.

6. Maciej Zdzisław Kokoszko (bizantynologia, historia starożytna i średniowieczna; Wydział Filozoficzno-Historyczny Uniwersytetu Łódzkiego, Katedra Historii Bizancjum) – 14;
7. Grzegorz Żabiński profesor uczelni (historia wojskowa, bronioznawstwo, średniowiecze; Instytut Historii Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Humanistycznego-Przyrodniczego im. Jana Długosza w Częstochowie) – 12;
8. Maciej Konrad Ptaszyński (historia nowożytna; Wydział Historii Uniwersytetu Warszawskiego) – 11;
9. Mirosław Jerzy Leszka (bizantynologia, historia średniowieczna; Wydział Filozoficzno-Historyczny Uniwersytetu Łódzkiego) – 11;
10. Cecylia Maria Kuta (historia najnowsza Polski; naczelnik Oddziałowego Biura Badań Historycznych IPN w Krakowie, Instytut Historii, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie) – 10;
11. Mariusz Mazur (historia najnowsza; Instytut Historii Uniwersytetu im. Marii Curie-Skłodowskiej) – 10;
12. Sławomir Bralewski (bizantynologia, historia starożytna i średniowieczna; Wydział Filozoficzno-Historyczny Uniwersytetu Łódzkiego) – 10;
13. Przemysław Wiszewski (historia Kościoła, historia średniowieczna, historiografia, ikonografia, historia nowożytna; Instytut Historyczny, Uniwersytet Wrocławski) – 10;
14. Bartosz Ogórek (historia społeczna; demografia historyczna; Instytut Historii PAN) – 10;
15. Wioletta Pawlikowska-Butterwick (historia nowożytna Polski i Litwy; Instytut Historii PAN) – 9.

Jak szybko można zauważyć, na liście najliczniej reprezentowane są takie obszary badawcze, jak historia najnowsza (3 badacze), bizantynologia (3 badacze) oraz historia starożytna (3 badacze). Obecne są także takie subdyscypliny, jak: historia publiczna, historia i teoria historiografii oraz metodologia historii, a także demografia historyczna i historia nowożytna. To, co świadczy o widoczności badaczy ujętych na tej liście na arenie międzynarodowych badań historycznych, to przede wszystkim ich specjalizacja w niszowych, ale ważnych, rozwijających się i często interdyscyplinarnych dziedzinach historii. Często oferują one nowe perspektywy, podejścia i metody w badaniach historycznych. Zarówno bizantynistyka, jak i historia starożytna są specjalistycznymi dziedzinami, które wymagają wieloletnich badań i głębokiej znajomości języków oraz kultur. Prace naukowe w tych obszarach przyciągają uwagę wąskiego, ale zaangażowanego grona badaczy. Funkcjonowanie w tym środowisku wymaga publikacji w obcych językach, udziału w międzynarodowych konferencjach i projektach, co sprzyja cytowalności. Ponadto wiele z tych specjalności ma interdyscyplinarny charakter, łącząc historię, archeologię, filologię, teologię, historię religii, historię sztuki itd. i przyciągając uwagę badaczy z różnych obszarów.

Badania historyczne w Polsce: możliwości i zagrożenia

Powiem patetycznie: jesteśmy w przełomowym momencie w dziejach polskiej humanistyki. Na podstawie swojej wiedzy i międzynarodowego doświadczenia w pracy naukowej uważam, że obecnie mamy jedyną w swoim rodzaju szansę, by (powtórnie) nie tylko zaistnieć na arenie międzynarodowych badań, lecz także na nie aktywnie wpływać i je współtworzyć. Zachodzące od lat (i szybko postępujące) procesy, które Dipesh Chakrabarty określił w swojej przełomowej książce

„prowincjonalizowaniem Europy”²¹, są dla badaczy w Polsce (i w innych tzw. prowincjach intelektualnych, jak Europa Środkowo-Wschodnia, Ameryka Łacińska, Kanada, Afryka, Australia i Nowa Zelandia) szansą i wyzwaniem. Chodzi o dynamiczne, a często i agresywne dyskusje dotyczące geografii wiedzy, niesprawiedliwości epistemicznej wynikające z wielowiekowej dominacji zachodniej wizji świata i człowieka legitymowanej przez zachodnioeuropejsko-amerykański „imperializm epistemologiczny”. Sytuacja ta tworzy przestrzeń dla zaistnienia innych rodzajów wiedzy i sposobów poznania, tradycji i kosmogonii, istniejących poza zachodnioeuropejskim kontekstem.

Nie trzeba dodawać, jak z drugiej strony wielkie zagrożenia stwarza ta sytuacja. Umożliwia ona (ponowne) wyłonienie się nacjonalistycznych, a często wprost „plemiennych” podejść do przeszłości forującą lokalną tradycję jako jedynie właściwą i stanowiącą antidotum (często i „odtrutkę”) na zachodnią dominację. Tendencje takie znamy już z przeszłości i wiemy, do jakich tragedii doprowadziły. Pojawia się zatem zasadnicze pytanie, czy jesteśmy w stanie z jednej strony postawić na lokalne tradycje, czyli czynnie uczestniczyć w globalnym procesie określanym jako „indygenizacja przyszłości” i indygenizacja wiedzy i akademii, a z drugiej przeciwdziałać potencjalnie destrukcyjnemu aspektowi (nie tylko naukowego) nacjonalizmu? Nie mam na to pytanie ogólnej odpowiedzi. Jakże trudna w naszych czasach edukacja (*Bildung*) pozostaje (jak zawsze) kluczem do prowadzonego w tym duchu kształcenia młodych badaczy.

Przechodząc do dalszej części artykułu, jeszcze raz podkreślę, że luka paradygmatyczna jest dla Polski (i Europy Środkowo-Wschodniej) zarówno szansą, jak i dużym wyzwaniem, co wymaga koordynacji i sprzężenia działań historyków oraz teoretyków i historyków historiografii. Stale podkreślam potrzebę intensyfikacji współpracy między nimi oraz wspólnej „pracy u podstaw” – tj. kształcenia i promowania nowych generacji historyków.

Jak Joanna Wojdon stała się autorką Routledge

Analizując profil Joanny Wojdon na *Google Scholar*, można zauważyć, że z 367 cytacji jej prac (3 IX 2023) aż 246 pochodzi z publikacji, które ukazały się po 2018 r.²² Ewidentnie prestiż tej badaczki (mierzalny w zainteresowaniu jej publikacjami, co się odbija w liczbie cytowań) stale rośnie. Lista publikacji pokazuje ewidentny skok liczby książek i artykułów opublikowanych po 2018 r. i bardzo szybko przyrasta w latach 2022 i 2023. Fakt, że Wojdon znalazła się na szczycie notowań w rankingu sporządzonym na podstawie danych ORCID, zawdzięcza trzem książkom opublikowanym w czasie objętym badaniami w Routledge. Ich cytowność związana jest z tematem zainteresowań naukowych Wojdon i wzrastającym zainteresowaniem historią publiczną i jej miejscem w refleksji o przeszłości w skali globalnej. Prowadzone przez autorkę badania nad uprawianiem historii publicznej w Polsce, także w perspektywie porównawczej oraz związane z tym kwestie edukacji,

²¹ D. Chakrabarty, *Prowincjonalizacja Europy. Myśl postkolonialna i różnica historyczna*, przeł. D. Kołodziejczyk, T. Dobrogoszcz, E. Domańska, Poznań 2011.

²² Należy wspomnieć, że w 2018 r. ukazała się autorska książka Wojdon *Textbooks as Propaganda. Poland under Communist Rule, 1944–1989* (Routledge 2018). Pierwotna wersja książki, która jest najczęściej cytowaną publikacją tej autorki (54 cytacje), ukazała się w 2001 r. jako *Propaganda polityczna w podręcznikach dla szkół podstawowych Polski Ludowej (1944–1989)* nakładem Wydawnictwa Adam Marszałek. *Google Scholar* umiejscawia angielską wersję pod rokiem 2017, ale została wydana w 2018 (praca ma 12 cytacji).

są chętnie przyjmowane w ważnych dla tego pola zainteresowań czasopismach, a także wydawnictwach (Routledge).

Przyjrzyjmy się zatem temu, co powoduje wysoką cytowalność w aspekcie międzynarodowym na przykładzie czterech publikacji Wojdon wydanych w języku angielskim, które ukazały się za granicą w obejmujących te badania latach 2019–2022 i według Google Scholar mają wysoką liczbę cytowań. Jest to autorska książka Wojdon *Communist Propaganda at School. The World of the Reading Primers from the Soviet Bloc, 1949–1989* (Routledge 2021) – trzy cytowania²³; zredagowana przez Wojdon monografia zbiorowa *Public History in Poland* (Routledge, 2021) – dziewięć cytowań, zredagowana przez Wojdon z Dorotą Wiśniewską monografia wieloautorska *Public in Public History*, wydana również przez Routledge w 2021 r. – osiemnaście cytowań oraz artykuł *Public Historians and their Professional Identity* („Public History Weekly” 2020, t. 8, nr 4, 2020) – dziewięć cytowań.

Jeżeli chodzi o autorską książkę *Communist Propaganda at School...*, to jest to tłumaczenie publikacji *Obraz świata elementarzy z za żelaznej kurtyny* (Warszawa 2015). Tom ukazał się w ciekawej serii Routledge *Histories of Central and Eastern Europe*, która liczy już 38 tytułów, obok takich publikacji dotyczących Polski, jak *Poland in a Colonial World Order. Adjustments and Aspirations, 1918–1939* Piotra Puchalskiego (2023), *The Forgotten Appeasement of 1920. Lloyd George, Lenin and Poland* Andrzeja Nowaka (2023), *Dissident Legacies of Samizdat Social Media Activism. Unlicensed Print Culture in Poland 1976–1990* Piotra Wciślika (2023), *The Mentality of Partisans of the Polish Anti-Communist Underground 1944–1956* Mariusza Mazura (2023), *Jewish Culture and Urban Form. A Case Study of Central Poland before the Holocaust* Małgorzaty Hanzl (2022) i kilku innych książek współredagowanych przez polskich historyków.

Książkę cytuje badacz ukraiński Bogdan Bezpalko, rosyjski Iwan A. Bułatow i kanadyjski – James R. Muir²⁴. Bułatow jest też autorem recenzji książki. Określa publikację jako „doskonałą pracę analizującą elementarze wydawane w bloku socjalistycznym na przestrzeni pół wieku i ukazującą zmiany w metodach propagandy”²⁵. Chwali to, że ideologiczne aspekty wychowania przedstawiane są w publikacji na tle szerszych zagadnień, co powoduje, że książka jest ważna także dla badania innych problemów, jak: kult jednostki, nacjonalizm, kształtowanie pamięci historycznej od najmłodszych lat czy utrwalania stereotypów dotyczących płci społeczno-kulturowej. Zwraca także uwagę, że książka jest przystępnie napisana, oferuje wiele przykładów, co daje podstawy do rozwijania badań porównawczych tej problematyki.

²³ W istocie Google Scholar pokazuje cztery cytowania tej książki, ale jedno podawane jest dwa razy, choć odnosi się do tego samego tekstu Bogdana Bezpalko.

²⁴ Twierdząc, że brakuje zagranicznych badań tej tematyki, Bezpalko pisze, że „Monografia Joanny Wojdon pod tytułem *Communist Propaganda at School: The World of the Reading Primers from the Soviet Bloc, 1949–1989* została opublikowana w roku 2021. Rozważając propagandę w sowieckiej szkole, autorka odnosi się do problemu kreowania wizerunku wroga, nawiązując do poprzednich badań tej problematyki. Zwraca uwagę na znaczenie materiałów, które były wykorzystywane w procesie nauczania (Wojdon, 2021: 153)”. B. Bezpalko, *The Image of the Enemy in Textbooks on the History of the USSR in the 1930s. On the Example of 'A Short Course on the History of the USSR' by A. Shestakov*, „Skhid” 2021, nr 2 (3), s. 6 [5–11], <http://skhid.kubg.edu.ua/article/view/244789> [dostęp: 3 IX 2023]; I.A. Булатов, *Как скауты стали пионерами*, „Вестник ЗКУ” 2023, nr 89(1), s. 108 [107–114], <https://ojs.wku.edu.kz/index.php/BulletinWKU/article/view/1467/218>; J.R. Muir, *First Philosophy in Educational Thought. The Four Questions and Two Methods*, [w:] idem, *Isocrates. Historiography, Methodology, and the Virtues of Educators*, Cham 2022, s. 57–89.

²⁵ I. Bułatow, *Rec. Joanna Wojdon, „Communist Propaganda at School”*, „History of Education” 2022, t. 51, nr 6, s. 908–909.

Public History in Poland składa się z wprowadzenia redaktorki oraz 14 rozdziałów, których autorami są: Anna Borkiewicz, Lucyna Harc, Ewa Jabłońska-Stefanowicz, Łukasz Kamiński, Marta Kurkowska-Budzan, Rafał Stobiecki, Paweł Ukielski, Anna Ziębińska-Witek, Piotr Trojański, Przemysław Wiszewski, Joanna Wojdon, Filip Wolański, Anna Zalewska i Piotr Zwierzchowski. W książce znajdują się także biogramy autorów oraz połączony indeks nazwisk i pojęć. Warto zaznaczyć, że każdy rozdział ma swój osobny identyfikator DOI, co powoduje, że poprzez bazy danych można ściągać każdy rozdział indywidualnie. Bazy pokazują także abstrakty indywidualnych rozdziałów.

Jak czytamy w opisie książki, jest ona napisana przez zespół historyków akademickich i praktyków historii publicznej. Większość z nich uczestniczyła także we wcześniejszym projekcie wydawniczym, koordynowanym przez Wojdon *Historia w przestrzeni publicznej* (2018), którego celem było przybliżenie polskiemu czytelnikowi różnych aspektów historii w przestrzeni publicznej (*public history*), a przez to również samej subdyscypliny cieszącej się w ostatnich latach rosnącym zainteresowaniem w międzynarodowych dyskusjach o historii²⁶. Natomiast publikacja w Routledge przybliża międzynarodowemu gronu czytelników różne aspekty i formy praktykowania historii publicznej w Polsce oraz dyskusje toczone w kraju na temat historii jej uprawiania oraz teoretycznych refleksji na temat historii publicznej. Kolejne rozdziały ukazują funkcjonowanie historii publicznej względem pamięci historycznej, turystyki historycznej, rekonstrukcji historycznych, memów i powieści graficznych, filmów, archiwów, archeologii i historii mówionej. W opisie podkreśla się także, że historia publiczna pozwala ukazać w innym świetle historię Polski i Europy Środkowo-Wschodniej, a także politykę społeczeństw powojennych i postkomunistycznych i w tym kontekście przedstawić debaty historyczne i polityczne²⁷.

Książka ma jedną recenzję autorstwa Felixa Ackermanna, która ukazała się *online* na stronie poczytnej platformy H-Soz-u-Kult (Humanities – Sozial und Kulturgeschichte)²⁸. *Google Scholar* pokazuje 9 cytacji tej książki (3 IX 2023). Wszystkie te referencje są jednak wewnętrznymi cytowaniami, przywoływanymi w różnych rozdziałach książki *Public History in Poland*. Co jednak warto dodać, *Web of Science* i *Scopus* pod nazwiskiem Joanny Wojdon „widzą” jako osobne teksty zarówno wprowadzenie, jak i jej rozdział autorski do tej książki, na razie z zerowymi cytacjami.

Z kolei zredagowana przez Wojdon wraz z Dorotą Wiśniewską książka *Public in Public History* (Routledge 2021), jak czytamy w opisie, prezentuje międzynarodowe badania i teoretyczne refleksje nad rolą opinii publicznej w historii publicznej: sposobami, w jakie ludzie postrzegają instytucje, wydarzenia, różnego rodzaju praktyki i wytwory działań związanych z przeszłością, a także, jaka jest ich recepcja i reakcja na nie. Autorzy zajmują się więc takimi problemami, jak m.in. aranżacja wystawy muzealnej, zarządzanie stroną internetową związaną z historią, analiza komentarzy czytelników czy angażowanie nieprofesjonalnej publiczności jako badaczy historii mówionej. Książka zawiera także wyniki analiz konkretnych przypadków takiej reakcji i recepcji. Podejmuje

²⁶ Jeżeli chodzi o badania polskie, zob. też publikacje Roberta Traby, *Historia stosowana jako subdyscyplina akademicka. Konteksty i propozycje*, [w:] *Historia – dziś. Teoretyczne problemy wiedzy o przeszłości*, red. E. Domańska, R. Stobiecki, T. Wiślicz, Kraków 2014, s. 143–164, a także „Rocznik Antropologii Historii”, numer tematyczny „Historia Publiczna” 2019, t. 12.

²⁷ Strona książki na stronie wydawnictwa Routledge (ten sam opis w *Google Scholar*) <https://www.routledge.com/Public-History-in-Poland/Wojdon/p/book/9780367761677> [dostęp: 3 IX 2023].

²⁸ F. Ackermann: Rec. Wojdon, Joanna (Hrsg.): *Public History in Poland* London 2021, H-Soz-Kult, 25 V 2023, <www.hsozkult.de/publicationreview/id/reb-114756>.

ponadto wątki cyfrowej historii publicznej, która ujawnia podwójną rolę publiczności – zarówno jako odbiorcy, jak i twórcy historii publicznej. Dzięki międzynarodowemu zespołowi autorów (z których większość uczestniczyła w charakterze prelegentów lub słuchaczy w różnych edycjach szkoły letniej *public history* organizowanej od 2018 r. we Wrocławiu) książka ukazuje sytuacje panującą w różnych krajach, ale jednocześnie każdy rozdział wykracza poza sprawy lokalne, aby spojrzeć na badaną problematykę ponadnarodowo i w kontekście porównawczym.

Zważywszy, że książka ukazała się zaledwie dwa lata temu, osiemnaście cytowań jest dobrym wynikiem. Kto jednak i w jakich kontekstach cytuje książkę? W trzech przypadkach są to autocytowania samej autorki oraz wewnętrzne cytowania innych autorów książki. Inne cytowanie, zamieszczone w artykule Kirsty Squires i Dario Piombino-Mascali *Ethical Considerations Associated with the Display and Analysis of Juvenile Mummies from the Capuchin Catacombs of Palermo, Sicily*, opublikowanym w ważnym czasopiśmie „Public Archaeology” (2021, t. 20, nr 104, s. 66–84), odsyła do jednego z rozdziałów książki (A. Moskwa, *The Users of TripAdvisor as the Public(s) of Public History. Case Study of the Hiroshima Peace Memorial Museum*, s. 199–213) i jest jedynie bibliograficznym odniesieniem²⁹. Do innego konkretnego rozdziału z książki autorstwa Davida Deana *Public Historians and Participatory Public History* odwołuje się Thomas Cauvin w artykule *A Public History of Monuments* („Studies on National Movements” 2022, t. 10, nr 1, s. 39). Do tego samego tekstu Deana znajdujemy referencje bibliograficzne w artykule: M. Kobelinski, J. Rabêlo de Almeida *Public History in Brazil* („Public History Weekly” 2022, t. 10, nr 8, <https://public-history-weekly.degruyter.com/10-2022-8/public-history-brazil/>) oraz w artykule F. McKergow et al. *Public History in Aotearoa New Zealand* („Public History Review” 2022, t. 29, s. 43) – cytat z tekstu Deana, s. 42 [38–43] i Serge’a Noireta *’Ricerche Storiche’ e gli albori della Public History italiana* („Ricerche Storiche” 2021, t. 1, nr 3, s. 18–19, 32).

Istotne jest bezpośrednie odniesienie do książki, które znajdujemy w artykule Nicole Basaraba i Thomasa Cauvina *Public History and Transmedia Storytelling for Conflicting Narratives* zamieszczonym w prestiżowym czasopiśmie „Rethinking History” (2023, t. 2, nr 2, s. 221–247). Warto wspomnieć, że ten tekst ma obecnie (14 VIII 2023) blisko 1900 *views*. Autorzy piszą: „Rozważając wspólną władzę w rozwijaniu narracji historii publicznej, ważne jest, by wyjaśnić – jak robią to Joanna Wojdon i Dorota Wiśniewska w swojej ostatniej książce na temat *Public in Public*

²⁹ Podobnie jedynie bibliograficzne referencje do książki znaleźć można w tekście Serge’a Noireta *Sharing Authority in Online Collaborative Public History Practices*, [w:] *Handbook of Digital Public History*, Berlin 2022, s. 60; *La Public History tra scuola, università e territorio: una introduzione operativa*, red. G. Bandini et al., Firenze 2022, s. 101. Do książki podaje referencje jeden z jej współautorów – Petros Apostolopoulos w artykule *What is the Public of Public History? Between the Public Sphere and Public Agency*, „magazén” 2021, t. 2, nr 2, s. 311–328, powołuje się na nią także w przypisach w swojej pracy doktorskiej: *Discussing the Past. The Production of Historical Knowledge on Wikipedia*, North Carolina State University, 2022, <https://repository.lib.ncsu.edu/items/e230ad0d-9a52-48ae-bef1-65791ebdc3e6>. Referencje do tej publikacji można także znaleźć [w:] T. Cauvin, *For a New International Public History*, „Public History Review” 2023, t. 30, s. 71–78; L. Ševčenko, *Public History for a Post-Truth Era. Fighting Denial Through Memory Movements*, London 2023; P. Gautschi, J. Hodel, *Public History und Tourismus – Eine Erfolgsgeschichte?*, „Public History Weekly” 2023, t. 11, nr 4, <https://public-history-weekly.degruyter.com/11-2023-4/public-history-tourism-editorial/>; J. Perry, *Museums, Exhibitions, and Memories of Violence in Colombia. Trying to Remember*, London 2023; R. Santhiago, *La historia pública como una brecha: historia en familia, colecciones de artistas y comunidades digitales*, [w:] *Comunidades digitales, museos e historia pública: Experiencias en torno a América Latina*, red. H. Bedoya et al., Bogota 2023, s. 137 oraz pracy magisterskiej Amandy Mendes da Silva *A função social da representação: Uma análise da representação documentária sobre mulheres e feminismos na organização do conhecimento*, Marília (Brazylia) 2023 (<https://repositorio.unesp.br/handle/11449/243746>).

History – co oznacza termin ‘publiczność’ (Wojdon and Wiśniewska 2021)³⁰. Ponadto w książce jest osobna referencja do artykułu opublikowanego w książce autorstwa Deana *Publics, Public Historians and Participatory Public History*. W sumie nazwisko Wojdon wspomniane jest w tym ważnym tekście pięć razy.

Książka ma także recenzję autorstwa Serge’a Noireta, która ukazała się na jego blogu *Digital & Public History*³¹. Recenzent uważa, że jest to książka ważna i zwraca uwagę na jej przekrojowość. Podkreśla też istotny, wprowadzający do książki rozdział autorstwa Davida Deana, który – jak pisze – „powinien stać się lekturą obowiązkową dla wszystkich historyków publicznych na całym świecie”. Technicznie byłoby to o tyle łatwe w realizacji, że rozdział ten znajduje się w udostępnianym przez wydawnictwo w ramach marketingu fragmencie książki, który można przeczytać *online*. Obejmuje on krótki opis książki oraz noty biograficzne redakterek, a także spis treści i pełny pierwszy rozdział (Davida Deana)³². Warto w tym miejscu wspomnieć, że książka ta ukazała się w ramach serii wydawniczej *Global Perspectives on Public History*, tej samej, w której opublikowana została *Public History in Poland* (Routledge 2023). W opracowaniu redakcyjnym jest obecnie trzecia książka w tej serii: *History in Public Space* (red. z Dorotą Wiśniewską), która ukaze się w 2024 r.

Na 2024 r. planowana jest autorska synteza Wojdon powojennej historii Polonii amerykańskiej zatytułowana *Polish American History after 1939*, która ukaze się jako drugi tom wydawnictwa *Polish American History from 1854 to 2004* (w serii *Routledge Advances in American History*)³³. Tom pierwszy, autorstwa Adama Walaszka pt. *Polish American History before 1939*, ukazał się pod koniec 2023 r.³⁴, a całą serię, powstałą w ramach kierowanego przez Joannę Wojdon grantu NCN, zamykają *Polish American Voices. A Documentary History 1608–2020* – wybór źródeł z historii Polonii amerykańskiej, pod redakcją Anny Jaroszyńskiej-Kirchmann i Jamesa Puli³⁵. Polskie wydania wszystkich trzech tomów przygotowuje PIW.

Z przeprowadzonych analiz publikacji i cytowalności prac Joanny Wojdon można wyciągnąć następujące wnioski: liczba cytowań prac tej badaczki, szczególnie po 2018 r., oraz skupienie się na tematach, takich jak historia publiczna, wskazują na rosnący prestiż badaczki i wzrost międzynarodowego zainteresowania jej badaniami. Prace Wojdon zdobywają uznanie wśród międzynarodowych badaczy, co potwierdzają liczne cytowania. Publikacje Wojdon w tak prestiżowym wydawnictwie o globalnym zasięgu i uznaniu, jak Routledge, znacząco przyczyniają się do jej międzynarodowej rozpoznawalności. Tematyka badań Wojdon koncentrująca się na historii publicznej i jej roli w społeczeństwie odpowiada na rosnące globalne zainteresowanie tym polem badań,

³⁰ N. Basaraba, T. Cauvin, *Public History and Transmedia Storytelling for Conflicting Narratives*, „Rethinking History” 2023, t. 2, nr 2, s. 222.

³¹ S. Noiret, *A Review of Public in Public History*, eds. Joanna Wojdon & Dorota Wiśniewska, London, Routledge, 2022, *Digital & Public History*, blog Serge Noiret, 14 XII 2022, <https://dph.hypotheses.org/2063> [dostęp: 3 IX 2023].

³² Informacje o *Public in Public History* na stronie Routledge, <https://www.routledge.com/Public-in-Public-History/Wojdon-Wisniewska/p/book/9780367641030> [dostęp: 22 VIII 2023].

³³ J. Wojdon, *Polish American History after 1939. Polish-American History from 1854 to 2004*, New York 2024.

³⁴ A. Walaszek, *Polish American History before 1939*, New York 2023.

³⁵ *Polish American Voices. A Documentary History, 1608–2020*, red. A.D. Jaroszyńska-Kirchmann, J.S. Pula, New York 2024.

a stosowanie podejścia porównawczego i analizy praktyk w Polsce w kontekście międzynarodowym przyciągają uwagę badaczy z różnych rejonów świata.

Potencjał naukowy Instytutu Historii PAN i rozpoznawalność młodszych pracowników naukowych

Nie ulega wątpliwości, że Instytut Historii PAN jest ważnym i pod wieloma względami wiodącym ośrodkiem badań historycznych w Polsce, który charakteryzuje się różnorodnością badań, licznymi publikacjami wydawanymi w różnych językach w Polsce i za granicą, wydawaniem ważnych czasopism historycznych o wysokiej punktacji (m.in. „Kwartalnik Historyczny”), edycją ważnych źródeł i bibliografii (*Bibliografia Historii Polski*, *Bibliografia Historii XIX-XX w.*, *Polski Słownik Biograficzny*, *Słownik Historyczno-Geograficzny Ziemi Polskich*). Warto też zwrócić uwagę, że w 2017 r. największy odsetek pracowników stanowili doktorzy – 35%, a profesorowie 17%; w roku 2020 było podobnie. Ponadto w obiegu międzynarodowym zauważalny jest dorobek publikacyjny młodych badaczy – co dowodzi, że Instytut ma przyszłość.

Przedstawiona w dalszej części statystyka opiera się na wynikach analiz *Web of Science* i *Google Scholar* i wskazuje na *h-index* oraz cytowania i liczbę rozpoznawanych przez te bazy tekstów³⁶. Analiza przeprowadzona została na podstawie listy pracowników dostępnej w Internecie na stronie Instytutu Historii PAN (stan: 14–16 V 2021), przy wykorzystaniu narzędzia *Harzing's Publish or Perish*. Przeprowadzone analizy wykazują, że grupa pracowników ze wskaźnikiem „h” rozpoznawanych w *Web of Science* stanowi 25% wszystkich pracowników Instytutu (2020). Wysokość wskaźnika „h” waha się od zera do trzech (trzy w jednym przypadku – Dariusz Kołodziejczyk), co jest dobrym wynikiem, jeżeli chodzi o nauki humanistyczne i Europę Środkowo-Wschodnią. Publikacje dwunastu spośród 53 (23%) zatrudnionych w 2020 r. doktorów są rozpoznawane przez WoS. W grupie doktorów habilitowanych siedmiu spośród 32 (22%), a w grupie profesorów piętnastu z 27 (55%). Wynika z tego, że mocną stroną Instytutu Historii PAN, jeżeli chodzi o publikacje i ich cytowania, jest silna kadra profesorska.

Jeżeli chodzi o bardziej życzliwy dla humanistów *Google Scholar* (wg *Publish or Perish*), to analizy wskazują, że wysoki wskaźnik (tj. *h-4* i wyżej) wykazuje 22% ogólnej liczby zatrudnionych w roku 2020 pracowników (badania porównawcze z innymi Instytutami Historii mogłyby wskazać, na którym miejscu w skali kraju pod względem cytawalności IH PAN się lokuje). Najwyższy wskaźnik „h” (od dziewięć do dwanaście) spośród wszystkich pracowników IH PAN mają (w kolejności alfabetycznej) profesorowie: Maciej Górny, Maciej Janowski, Dariusz Jarosz, Dariusz Kołodziejczyk, Halina Manikowska, Włodzimierz Mędrzecki i Tomasz Szarota. Wśród doktorów habilitowanych najwyższy wskaźnik „h” (od siedem do jedenaście) mają: Magdalena Gawin, Krzysztof Kosiński, Magdalena Micińska i Tomasz Wiślicz-Iwańczuk, zaś wśród doktorów (od cztery do sześć): Natalia Jarska, Tomasz Jaszczółt, Bartosz Kaliski, Olga Linkiewicz i Patryk Wasiak. Jeżeli zaś chodzi o cytawalność, to szczególnie wysoki wskaźnik cytawalności mają: wśród doktorów (ponad sto cytowań): Natalia Jarska i Patryk Wasiak; wśród doktorów habilitowanych (ponad dwieście

³⁶ Prowadząc badania do tej części artykułu, korzystałam też z wiedzy nabytej w ramach prac Zespołu oceniającego działalność Instytutu Historii PAN w okresie 2017–2020, do którego w 2021 r. zostałam powołana przez Radę Kuratorów Wydziału I PAN wraz z Tomaszem Jasińskim i Markiem Mejorem (jako przewodniczącym Zespołu). Przedstawione tutaj statystyki i analizy nie stanowią treści raportu.

cytowań): Magdalena Gawin, Krzysztof Kosiński, Dariusz Łukasiewicz, Magdalena Micińska, a wśród profesorów (ponad trzysta cytowań): Jerzy Eisler, Maciej Górny, Maciej Janowski, Dariusz Jarosz, Dariusz Kołodziejczyk, Marek Kornat i Tomasz Szarota. Ze statystyk wynika, że największą cytowalność pośród wszystkich pracowników IH PAN mają: Jerzy Eisler, Tomasz Szarota, Dariusz Jarosz i Maciej Janowski. Wyżej wymienieni badacze są „wizytówką” IH PAN i stanowią grupę najbardziej rozpoznawanych pracowników tej jednostki w kraju i zagranicą.

Warto zaznaczyć, że rozpoznawalność w *Web of Science* nie przekłada się na wysokość wskaźnika „h” w *Google Scholar*. Są pracownicy, którzy w *Google Scholar* mają wysoki wskaźnik „h” (np. h-6) i cytowalność ponad dwieście, a nie są rozpoznawani w *Web of Science*. Wysoki wskaźnik „h” oraz liczby cytowań nie przekłada się także bezpośrednio na prestiż i rozpoznanie badacza/ki w polskim środowisku historycznym (zwłaszcza jeżeli chodzi o ważne publikacje dotyczące edycji źródeł). *Web of Science* nie rozpoznaje wybitnych i uznanych w kraju specjalistów z grupy profesorów, którzy wybierając miejsce publikacji, nie kierowali się i nie kierują punktacją czasopism i wydawnictw. Na przykład wybitny specjalista z dziedziny historii historiografii Andrzej Wierzbicki (1942–2022) nie jest rozpoznawany przez *Web of Science*, a uznanego eksperta od historii najnowszej i II wojny światowej, bijącego rekordy cytowalności Tomasza Szarotę *Web of Science* jedynie „widzi”. Z kolei w grupie doktorów są przypadki, np. Agaty Barzyckiej-Paździor, że *hirsh index* wykazuje wskaźnik zero (0 *cites*, *papers* 5) mimo że badaczka jest autorką wielu publikacji i ważnej wydanej w prestiżowym wydawnictwie monografii (*Ojcostwo w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku*, Kraków 2019). Niski wskaźnik wynika z tego, że brakuje artykułów w czasopismach wysokopunktowanych, brak też artykułów w języku angielskim. Badaczka pracuje jednak w Zakładzie Polskiego Słownika Biograficznego, gdzie praca skupia się na przygotowywaniu haseł dla tego jakże ważnego dla polskiej kultury i historii słownika.

Sprawdźmy dwóch najczęściej cytowanych (jak pokazują powyższe statystyki) doktorów i ich publikacje z lat objętych badaniami (2019–2022). Natalia Jarska, jak wskazuje *Google Scholar* (wg *Publish and Perish*), wylicza za okres 2019–2022 h-4, 17 *papers* i 85 *cites*, a *Scopus* podaje ogólne świetne notowania badaczki: h-index 5, 16 dokumentów i 49 cytacji, co znaczy, że Jarska bardzo dynamicznie się rozwija, a jej publikacje są cytowane. Na przykład artykuł autorski *Modern Marriage and the Culture of Sexuality. Experts between the State and the Church in Poland, 1956–1970* opublikowany w prestiżowym czasopiśmie „*European History Quarterly*” (2019, t. 49, nr 3, s. 467–490) ma trzydzieści cytacji, zaś według *Web of Science* – piętnaście, a artykuł *Men as Husbands and Fathers in Postwar Poland (1956–1975). Towards New Masculine Identities?*, który ukazał się w „*Men and Masculinities*” (2021, t. 24, nr 4, s. 630–651) ma dziewiętnaście cytacji (*Web of Science* – osiem). To świetny wynik.

Przeanalizujmy popularność artykułu *Modern Marriage* według cytowań, które rozpoznaje *Web of Science*. Prócz trzech autocytowań, które znajdują się w artykułach autorki opublikowanych w prestiżowych czasopismach, jak: „*History of the Family*” (95%), „*Men and Masculinities*” (99%) czy „*Slavic Review*”, tekst przywoływany jest jako referencja bibliograficzna w artykule Amy E. Randall *Soviet and Russian Masculinities. Rethinking Soviet Fatherhood after Stalin and Renewing Virility in the Russian Nation under Putin* opublikowanym w ważnym czasopiśmie „*Journal of Modern History*” (87%) (2020, t. 92, nr 4, s. 859–898). Referencje do tego artykułu znajdujemy także w artykule Agaty Chelstowskiej i Agaty Ignaciuk *Criminalization, Medicalization, and Stigmatization. Genealogies of*

Abortion Activism in Poland, który ukazał się w prestiżowym czasopiśmie „Signs” (83%) (2023, t. 48, nr 2, s. 267–530). Z kolei w artykule Agaty Ignaciuk i Agnieszki Kościańskiej *Regendering Childbirth. Catholicism, Medical Activism, and Birth Preparation in Post-War Poland* („Journal of the History of Medicine and Allied Sciences” – 96%, 2023, t. 78, nr 3, s. 249–269) odniesienia zarówno do *Modern Marriage*, jak i do tekstu *Men as Husbands* pojawiają się pięć razy (z cytatem).

Bibliograficzne referencje do różnych tekstów Jarskiej pojawiają się też w artykule Agnieszki Kościańskiej *Contact Building. Emotional Exchanges between Counselees and Counsellors in the Late Socialist Period in Poland* („Medical Humanities” – 91%, 2022, t. 49, s. 163–171). Agata Ignaciuk zaś w artykule *Innovation and Maladjustment. Contraceptive Technologies in State-Socialist Poland, 1950s–1970s* („Technology and Culture” – 85%, 2022, t. 63, nr 1, s. 182–208) nie tylko przywołuje tekst Jarskiej, lecz także cytuje opinie tej autorki: „Natalia Jarska, z drugiej strony, podkreśla, że Towarzystwo [Świadomego Macierzyństwa] odgrywało istotną rolę w konfliktach partii komunistycznej w latach sześćdziesiątych XX wieku z Kościołem Katolickim”³⁷.

Powołanie się na dwa teksty Jarskiej znajdujemy także w artykule: Jenny Bangham, Yuliya Hilevych, Caroline Rusterholz *Talking About Sexual and Reproductive Health. Counselling Encounters in Postwar Europe* („Medical Humanities” – 91%, 2023, t. 49, nr 2, s. 149–153). Bibliograficzna referencja jest także w artykule Jongwoo Kim et al. *Family Values in South Korean Society. Marital and Sexual Values in Gender, Age, and Protestantism Contexts* („Journal of Population and Social Studies” 2022, t. 30, s. 54–71).

Andrea Bělehradová i Kateřina Lišková w tekście *Aging Women as Sexual Beings. Expertise between the 1950s and 1970s in State Socialist Czechoslovakia* („The History of the Family” – 95%, 2021, t. 26, nr 4, s. 562–582) powołują się na dwa artykuły Jarskiej (w tym na *Modern Marriage*, przy czym ustalenia dotyczące polskich realiów podejmowanego w artykule problemu są obszernie przytaczane:

Pod koniec lat pięćdziesiątych XX w. w Polsce eksperci zaczęli dyskutować koncepcję „świadomego macierzyństwa”. Jak pokazuje Natalia Jarska (2019b), współcześni lekarze radzili swoim pacjentkom, że planowanie rodziny przyczynia się do harmonijnego życia, ponieważ pozwala oddzielić prokreację od seksu (s. 473). Dlatego eksperci wspierali kobiety w stosowaniu antykoncepcji i określali takie praktyki jako wyzwalające kobiety „przejawy odpowiedzialności, postępu i racjonalności”. Przeciwny pogląd uważano za „pozostałość ascetycznego, średniowiecznego wychowania”, które od dzieciństwa tłumi wyrażanie kobiecej seksualności i może prowadzić do oziębłości u dorosłych kobiet (tamże, s. 474). Polscy eksperci zrzucali niezadowolenie seksualne na niedorozwiniętą u mężczyzn „kulturę seksualną”, którzy byli egoistyczni i „niewystarczająco kulturalni”. W satysfakcjonujących i trwałych związkach małżonkowie mieli równe prawa i obowiązki, w tym prawo do przyjemności. Odrzucano podwójne standardy seksualne, gdyż eksperci ostrzegali, że prowadzą one do „rozwiązłości, prostytucji, alkoholizmu i chorób wenerycznych” (tamże, s. 476). Chociaż normy płci miały być wyrównane, to nigdy nie miały być takie same (Jarska, 2019a, s. 471)³⁸.

³⁷ A. Ignaciuk, *Innovation and Maladjustment. Contraceptive Technologies in State-Socialist Poland, 1950s–1970s*, „Technology and Culture” 2022, t. 63, nr 1, s. 186.

³⁸ A. Bělehradová, K. Lišková, *Aging Women as Sexual Beings. Expertise between the 1950s and 1970s in State Socialist Czechoslovakia*, „The History of the Family” 2021, t. 26, nr 4, s. 564.

Z kolei w artykule Eszter Varsa i Dorotty Szikra, *'New Eugenics,' Gender and Sexuality. A Global Perspective on Reproductive Politics and Sex Education in Cold War Europe* („The History of the Family” – 95%, 2020, t. 25, nr 4), znajdujemy sześciokrotne wzmiankowanie nazwiska Jarskiej. Autorki piszą tak:

Jednakże ostatnio badacze tego regionu [byłych krajów satelickich ZSRR – dop. E.D.] coraz częściej przyjmują długoterminową perspektywę historyczną i rozważają zmiany w polityce reprodukcyjnej socjalizmu państwowego, porównując je do równoległych międzynarodowych wydarzeń. Badania te podważyły liniową reprezentację rozwoju, który przebiegał od stalinowskich represji, poprzez liberalizację aborcji i stopniowego wzrostu równouprawnienia kobiet, aż do systemowych zmian lat 1989–1991 (Jarska, 2019; Kościańska, 2016; Lišková, 2016, 2018)³⁹.

W przypadku Jarskiej warto zauważyć, że rozpoznawalność zawdzięcza ona m.in. cytacjom, które pojawiają się w artykułach i książkach autorstwa polskich badaczek Agaty Chelstowskiej, Ludmiły Janion, Agnieszki Kościańskiej, Sylwii Kuźmy-Markowskiej i Agaty Ignaciuk (która wykazuje afiliację z University of Granada), opublikowanych w prestiżowych czasopismach. Uważam to jednak za zjawisko pozytywne i jak najbardziej godne polecenia, bowiem świadczy o wzajemnej promocji polskich badaczek (pracujących w kraju i zagranicą). Jest to z pewnością strategia, która wzmacnia widzialność polskich badaczy na arenie międzynarodowej. Jeżeli zaś chodzi o cytowania w publikacjach nie-polskich badaczy, są to zarówno referencje erudycyjno-bibliograficzne, jak i obszerniejsze odniesienia do wyników badań.

Analizy wskazują, że Natalia Jarska jest uznaną i coraz bardziej popularną badaczką w dziedzinie historii społecznej i kulturowej, historii rodziny, kultury seksualnej oraz równouprawnienia płci w Polsce i Europie Wschodniej. Jej prace, charakteryzujące się wysoką liczbą cytowań, stanowią znaczący wkład w badania i służą jako cenne źródło dla badaczy skupiających się na powojennej historii Polski. Prace Jarskiej znajdują odniesienia w artykułach dotyczących nie tylko Polski i Europy Środkowo-Wschodniej, lecz także krajów pozaeuropejskich. Są cytowane w renomowanych czasopismach z wysokimi percentylami, takich jak: „History of the Family”, „Journal of Modern History”, „Medical Humanities” i „Men and Masculinities”. To podkreśla trend, że publikacje w prestiżowych czasopismach często prowadzą do cytowań w innych renomowanych periodykach.

Jeżeli chodzi o publikacje Patryka Wasiaka (zaafiliowanego z IH PAN w ramach realizacji grantów NCN Sonata 12 i Opus 19), to *Google Scholar* (wg *Publish or Perish*) wskazuje na *h-2*, 8 papers, 12 cites. Cztery cytacje ma artykuł *Telephone Networks, BBSes, and the Emergence of the Transnational 'Warez Scene'*, opublikowany w „History and Technology” 2019, t. 35, nr 2, s. 177–194, a trzy cytacje artykuł w języku polskim (zatem nie podlega badaniom). *Telephone Networks* ma cytowanie w tekście: Ben Collier et al. *Cybercrime is (Often) Boring. Maintaining the Infrastructure of Cybercrime Economies* („Workshop on the Economics of Information Security” 2020), w którym jest odnotowany w przypisie bibliograficznym; w monografii autorskiej Martina Paula Eve, *Warez. The Infrastructure and Aesthetics of Piracy* (Brooklyn, NY 2021), gdzie artykuł jest jako referencja bibliograficzna przywołana czterokrotnie, ale nazwisko Wasiaka pojawia się jeszcze sześciokrotnie przy okazji innych artykułów tego autora.

³⁹ E. Varsa, D. Szikra, *'New Eugenics,' Gender and Sexuality. A Global Perspective on Reproductive Politics and Sex Education in Cold War Europe*, „The History of the Family” 2020, t. 25, nr 4, s. 529.

Obszerny cytat z artykułu oraz powołanie się na dokonane przez autora interpretacje znajdujemy w artykule Valérie Schafer *Global Technologies, Glocal Approach. A False Paradox* („Esboços: histórias em contextos globais” 2020, t. 27, nr 45, s. 298). Czytamy tam: „Zjawiska opisane przez Patryka Wasiaka, na podstawie jego badań międzynarodowego rozpowszechniania oprogramowania za pomocą linii telefonicznych i BBS, przygotowują grunt dla nowych i powiązanych narracji użytkowników i zastosowań oraz zachęcają do dalszej refleksji nad międzynarodowymi zjawiskami internetowymi”⁴⁰. Odwołania do aż czterech artykułów Wasiaka oraz dwa cytaty z tych tekstów znajdujemy w pracy magisterskiej Michaela Borthwicka *Sorcererdayen & Weekend Live-Ins. A Cross-Cultural Investigation of the Social History and Reception of the Exidy Sorcerer Microcomputer in Australia and the Netherlands* (Swinburne University of Technology, 2022). Warto wspomnieć, że wszystkie wymienione teksty są dostępne online.

Dwie cytacje ma rozdział autorstwa Wasiaka, który ukazał się w monografii zbiorowej *VCRs, Modernity, and Consumer Culture in Late State Socialist Poland* ([w:] *The Socialist Good Life. Desire, Development, and Standards of Living in Eastern Europe*, red. C. Scarboro, D. Mincyte, Z. Gille, Bloomington 2020), gdzie nazwisko badacza pojawia się koło innego autora rozdziału tej książki – Briana Portera-Szücsa. Na tekst powołuje się też Katarzyna Stańczak-Wislicz, [w:] *Edwarda Orłowska (1906–1977). A Story of Communist Activism in Poland Told in Words and Silences* (*The Palgrave Handbook of Communist Women Activists around the World*, red. F. de Haan, Cham 2023, s. 217–243) oraz Anna Dobrowolska w swojej pracy doktorskiej *Sex, Communism, and Videotapes. Polish Sexual (R)Evolution, 1956–1989* (University of Oxford, 2021), gdzie znajdujemy wielokrotne (21 razy) cytowania różnych tekstów tego autora.

Z przeprowadzonych analiz wynika, że już na wczesnym etapie kariery naukowej badania Patryka Wasiaka dotyczące rozwoju technologii informacyjnych i ich wpływu na kulturę oraz społeczeństwo mają znaczący międzynarodowy oddźwięk. Cytowanie prac Wasiaka w monografii Martina Paula Eve oraz w artykule Valérie Schafer pokazuje, że jego prace są nie tylko zauważalne, ale i uznawane za istotne źródło wiedzy w międzynarodowym kontekście akademickim. Odwołania do prac tego autora w pracy magisterskiej Michaela Borthwicka oraz pracy doktorskiej Anny Dobrowolskiej wskazują na wpływ jego badań na młodsze pokolenie naukowców, a także na atrakcyjność podejmowanej przez Wasiaka tematyki badań dla naukowców reprezentujących różne dyscypliny.

Podsumowując tę część rozważań, można stwierdzić, że, mimo sceptycznego podejścia i zasadnych zastrzeżeń do stosowania do oceny osiągnięć naukowych humanistów wskaźników bibliometrycznych opartych na cytowalności publikacji, wskaźniki te pokazują rozpoznanie pracowników IH PAN na arenie międzynarodowej w skali globalnej. Sytuacja taka nie ma większego znaczenia dla badaczy w grupie profesorów, ale liczy się przy ewaluacjach Instytutu i ma znaczenie szczególnie w grupie doktorów, bowiem rozpoznawalność ich publikacji w *Web of Science* i innych uznawanych bazach przekłada się na pozyskiwane granty oraz ewaluację przy osiągnięciu dalszych szczebli kariery naukowej. W świetle obowiązujących zasad ewaluacji należy zatem zachęcać doktorantów i młodych badaczy do publikacji w czasopiśmie z minimalną punktacją 70, według zasady, że lepiej opublikować w ciągu roku jeden artykuł w wysoko punktowanym czasopiśmie niż trzy w nisko punktowanym (lub bez punktacji).

⁴⁰ V. Schafer, *Global Technologies, Glocal Approach. A False Paradox*, „Esboços: histórias em contextos globais” 2020, t. 27, nr 45, s. 298, <https://www.redalyc.org/journal/5940/594065239010/594065239010.pdf> [dostęp: 1 X 2023].

Wnioski

Przeprowadzone badania dotyczące rozpoznawalności polskich historyków na arenie międzynarodowej prowadzą do wniosku, że widoczna jest wzrostowa tendencja do publikowania coraz większej liczby prac naukowych w języku angielskim w zagranicznych periodykach i wydawnictwach. Zdecydowanie zwiększa się obecność polskich badaczy w prestiżowych czasopismach naukowych oraz monografiach autorskich i zbiorowych publikowanych przez cenione wydawnictwa akademickie (zwłaszcza Bloomsbury, Brill, Palgrave, Routledge). Liczba publikacji nie przekłada się jednak na wpływ polskich historyków na tworzenie globalnej wiedzy historycznej, udział w prowadzonych dyskusjach, a tym bardziej na tworzenie nowych tendencji w badaniach historycznych (co potwierdza także raport OPI *Nauka w Polsce 2023*). Jak twierdzi Piotr Guzowski w odniesieniu do badań prowadzonych w ramach historii gospodarczej i demografii historycznej⁴¹, mamy w nauce do czynienia z dawcami i biorcami. Polscy badacze często są cenieni, jeżeli chodzi o robienie badań archiwalnych i identyfikowanie oraz dostarczanie źródeł historycznych, opracowywanie baz danych, za co „w nagrodę” wchodzi w skład wieloosobowych zespołów autorów. Podobną opinię sformułował Zbigniew Osiński, pisząc, że „Analiza cytowań wykazuje prawidłowość znaną historykom od dawna – w swoich pracach najczęściej cytują badane źródła, a nie inne opracowania”⁴². W innym miejscu badacz ten pisze tak:

Szukając odpowiedzi na pytanie – dlaczego historycy specjalizujący się w najnowszych dziejach Polski są bardzo słabo obecni w światowych indeksach cytowań i dlaczego nie są cytowani? – należy zwrócić uwagę na fakt, że zdecydowana większość źródeł, które stanowią podstawę badań dla tej grupy historyków, jest w języku polskim. Chcąc badać historię Polski XX w., koniecznie należy bardzo dobrze znać ten język. Stąd też, co logiczne i racjonalne, dyskusja wewnątrz tej grupy badaczy odbywa się w języku polskim. Publikowanie w innych językach pozbawione jest sensu, gdyż wszyscy specjaliści z zakresu najnowszych dziejów Polski znają język polski. Publikowanie po angielsku czy niemiecku w czasopismach indeksowanych nie wpływa na poszerzenie zasięgu oddziaływania danej pracy, o czym świadczą wspomniane już zerowe cytowania takich publikacji. Skoro historycy spoza Polski nie badają, z powodu niezajomości języka, najnowszych dziejów Polski, to raczej nie należy oczekiwać, by cytowali prace z tej tematyki. Kolejne wyjaśnienie związane jest z tym, że w przeciwieństwie do nauk ścisłych i eksperymentalnych humanistyka ma, oprócz naukowej, jeszcze jedną, specyficzną funkcję zwaną oświeceniową lub kulturotwórczą. Sprowadza się ona do tego, że publikacja humanistyczna powinna nie tylko wyjaśniać problem naukowy, lecz także popularyzować go w społeczeństwie oraz wpływać na kształtowanie poglądów i zasobu pojęć. W związku z tym prace humanistyczne powinny być publikowane przede wszystkim w języku danego społeczeństwa – narodu, którego badania dotyczą⁴³.

⁴¹ *Polska historiografia wobec światowych debat naukowych*, org. K.A. Makowski. Spotkanie przedjazdowe uczestników panelu, 2 X 2023, TEAMS.

⁴² Z. Osiński, *Historia Polski w czasopismach indeksowanych w bazie Scopus*, [w:] *Współczesne oblicza komunikacji i informacji. Przestrzeń informacyjna nauki*, red. E. Głowacka, M. Jarocki, N. Pamuła-Cieślak, Toruń 2016, s. 200.

⁴³ Idem, *Bibliometria metodą analizy i oceny dorobku naukowego historyków najnowszych dziejów Polski*, [w:] *Kultura, historia, książka. Zbiór studiów*, red. A. Dymmel, B. Rejakowa, Lublin 2012, s. 614–615.

Zgadając z konstatacją Osińskiego, uważam jednak, że ujmuje jedynie część problemu. Rozważając powody niskiej cytowalności polskich historyków w renomowanych czasopismach anglojęzycznych, widzę jeszcze wiele innych aspektów, wśród których wymienić należy: nieznamość najnowszych tendencji i podejść w badaniach humanistycznych/historycznych, złą jakość tłumaczeń, niską samoświadomość metodologiczną badaczy i brak własnych koncepcji oraz prób wprowadzenia nowych pojęć analitycznych, tworzenia teorii czy modeli, a także niechęć do często długotrwałego i uciążliwego procesu recenzyjnego. Niektóre z wyżej wymienionych problemów powodują odrzucenie przesłanego artykułu już na wstępie, bez dopuszczenia go do fazy recenzji.

Korzystając z opisanych wyżej sprzyjających tendencji w zmieniającej się geografii wiedzy (prowincjonalizowanie Europy Zachodniej, walka o uznanie „epistemicznych prowincji”, demokratyzacja wiedzy) można tę sytuację wykorzystać, ale do tego potrzebna jest długofalowa strategia i wspólny wysiłek środowiska.

Międzynarodowa „ekspansja” polskich historyków: strategie i działania

Na podstawie przeprowadzonych badań międzynarodowej rozpoznawalności publikacji współczesnych polskich historyków oraz doświadczeń własnych poniżej przedstawiam sugestie co do strategii, które systematycznie wdrażane w życie naukowe i badania prowadzone przez polskich historyków w sposób znaczący podniosą widzialność polskich badaczy w świecie międzynarodowej akademii. Chciałabym jednak podkreślić, że nie uznaję „międzynarodowej ekspansji” polskich historyków za bezwzględny priorytet polityki naukowej. Nie wszyscy badacze prowadzą (i powinni prowadzić) badania, które mogą zainteresować świat. Ważne jest także promowanie badań lokalnych i dla lokalnych społeczności, wnoszących wkład w historię Polski i jej różnych regionów. Ponadto nie każdy badacz ma ambicje (i potrzebę) wchodzenia na tory międzynarodowej kariery. Warto też pamiętać, że bywa tak, że prestiż badacza za granicą nie musi przekładać się na jego uznanie w kraju. Ponadto „ekspansywność polskich historyków” nie jest tożsama ze zwiększonym zainteresowaniem historią Polski (czy ogólnie Europą Środkowo-Wschodnią)⁴⁴.

Strategie promowania polskiej humanistyki⁴⁵:

- 1) Publikowanie w prestiżowych czasopismach i wydawnictwach – publikacje w języku angielskim (i w innych językach kongresowych) w czasopismach o wysokim wskaźniku cytowań (powyżej 80 percentyla), szczególnie tych, które są widoczne w Scopusie i *Web of Science*, oraz w renomowanych wydawnictwach. Warto w tym miejscu podkreślić, że zamieszczone w Internecie opisy książek, spisy treści i fragmenty do pobrania, a także abstrakty oraz odpowiedni dobór słów kluczowych (*sic!*) w przypadku artykułów są niezwykle istotnym elementem promocji książek/artkułów i mogą albo zachęcić, albo zniechęcić do bliższego zapoznania się z publikacją. Należy też koniecznie zwracać uwagę na dobre przekłady tekstów na język angielski

⁴⁴ Potwierdza to Zbigniew Osiński, który pisze, że „Dane pochodzące z bazy *Scopus* wskazują, że poza Polską zainteresowanie badaniem dziejów Polski jest niewielkie, o czym świadczy niezwykle skromna liczba artykułów opublikowanych na ten temat w ostatnich kilkunastu latach w czasopismach uznanych przez redakcję bazy za wartościowe”. Z. Osiński, *Historia Polski w czasopismach indeksowanych w bazie Scopus...*, s. 203.

⁴⁵ Parę z przedstawionych poniżej rekomendacji pokrywa się z receptami przedstawionymi w raporcie *Rozpoznawalność polskich historyków dziejów najnowszych za granicą...*, s. 63–64.

(tłumaczenia robione przez *native speakers*) i dbanie o weryfikację tłumaczeń⁴⁶. W kontekście publikacji warto zachęcać badaczy do:

- publikowania tekstów dwu- a także wieloautorskich (wspólne pisanie, a nie fragmentaryczne, tj. kiedy badacze są autorami indywidualnych fragmentów, które łączy się w całość, to często powoduje, że tekst nie jest jednorodny), a także na zgłaszanie propozycji numerów tematycznych dla prestiżowych pism, które przygotowywane są przez międzynarodowe tandemy i zespoły, do których zaprasza się międzynarodowe grono badaczy (także polskich);
 - publikowania książek w ramach serii wydawniczych;
 - przygotowania monografii wieloautorskich, współredagowanych przez osoby z różnych krajów, w których udział biorą badacze z różnych stron świata;
 - publikowanie książek i artykułów w systemie *open access*.
- 2) Wzajemna promocja i szczególne wsparcie młodych badaczy:
- normalną strategią powinno być powoływanie się na książki i artykuły polskich badaczy i badaczek, zwłaszcza jeżeli teksty dostępne są w języku angielskim;
 - ważne jest także pisanie recenzji książek (i ich publikacja w prestiżowych czasopismach), zwłaszcza tych, które ukazały się w języku angielskim autorstwa polskich badaczy i podkreślanie ich wkładu i innowacyjności wobec funkcjonującej w świecie literatury przedmiotu (solidarność intelektualna ponad politycznymi podziałami i personalnymi czy środowiskowymi animozjami);
 - kluczowa jest promocja młodych badaczy – wsparcie w pozyskiwaniu grantów, stypendiów zagranicznych, publikacji w prestiżowych czasopismach polskich i zagranicznych, promowanie badań młodych za granicą, co jest zasadnicze dla generacyjnej wymiany wiedzy.
- 3) Badania:
- prowadzenie badań porównawczych (porównania nie tylko pomiędzy krajami Europy, lecz także z krajami pozaeuropejskimi – np. Ameryka Łacińska, Kanada);
 - znajomość, wykorzystywanie i krytyczne podejście do nowych tendencji, podejść i metod w badaniach z zakresu humanistyki i nauk społecznych;
 - próba tworzenia własnych perspektyw badawczych, podejść i metod oraz pojęć analitycznych i ich popularyzacja w publikacjach o zasięgu międzynarodowym.
- 4) Organizacja nauki – obok zakładów i pracowni zorganizowanych tematycznie lub/i chronologicznie, powrót do tradycji katedr tworzonych przez znanych i uznanych w środowisku profesorów i umożliwienie im budowania zespołów badawczych; tworzenie katedr imiennych i profesur honorowych organizowanych (także) dla polskich badaczy w krajowych jednostkach naukowych⁴⁷.

⁴⁶ Coraz częściej, niestety, zdarza się, że nawet uznani tłumacze korzystają z mechanicznych translatorów tekstów, co gubi idiomatyczność przekładów i próbę oddania indywidualnego stylu autora. Z drugiej strony możliwość bezpłatnego tłumaczenia demokratyzuje naukę i jest elementem procesu dekolonizacji wiedzy. Mechaniczne tłumaczenia powinny być wyraźnie opisane, np.: „tłumaczenie wykonane przy użyciu DeepL, korekta i redakcja XY”.

⁴⁷ Takie katedry imienne powoływane dla krajowych badaczy (także pracujących w danej jednostce) istnieją już na Uniwersytecie Gdańskim. W informacji na ten temat czytamy: „Katedrę imienną będzie mógł objąć wybitny

- 5) Tworzenie, monitorowanie i uaktualnianie profili naukowych – aktywność na platformach takich, jak *academia.edu*, *ResearchGate*, *Google Scholar*, *ORCID*, co ułatwia międzynarodową współpracę i zwiększa rozpoznawalność.
- 6) Wykorzystanie nowoczesnych technologii i mediów społecznościowych do szerzenia wiedzy i współpracy międzynarodowej (podcasty).
- 7) Wprowadzanie polskich czasopism do baz *Scopus* oraz *Web of Science*.
- 8) Dbałość o kulturę akademicką i prestiż naukowców – promowanie i wzmacnianie pozytywnego wizerunku, prestiżu i roli społecznej nauki/humanistyki oraz reprezentujących ją badaczy w kraju i za granicą (badacze jako ambasadorowie kultury i nauki polskiej); utrzymywanie wysokiego poziomu kultury akademickiej oraz przestrzeganie najwyższych standardów etycznych w prowadzeniu i prezentowaniu badań.

Skupienie analiz na liczbie cytowań artykułów i książek, które ukazały się w języku angielskim w prestiżowych czasopismach i wydawnictwach za granicą, nie odzwierciedla wartości merytorycznej i innowacyjności badań polskich historyków. Ukazuje jednak zjawiska, które uwidaczniają zarówno problemy, jak i osiągnięcia w zwiększaniu rozpoznawalności polskich badaczy i wpływu ich idei na tworzenie wiedzy historycznej w świecie. Dopełniającą przedstawione wyżej badania byłaby analiza uwzględniająca zakres i jakość współpracy międzynarodowej, bowiem promowanie międzynarodowych projektów badawczych zwiększa wpływ i rozpoznawalność polskich badaczy. Dla dalszego rozwoju i promocji polskiej humanistyki za granicą ważne jest poszukiwanie nowych form współpracy i komunikacji międzynarodowej, jak również dbałość o wysoką jakość i oryginalność badań – promowanie unikalnych i innowacyjnych projektów badawczych, które mogą wnieść istotny wkład do globalnej dyskusji naukowej (do czego potrzebna jest znajomość nowych i wyłaniających się tendencji badawczych oraz docenienie roli teorii i metodologii) i interdyscyplinarnych podejść. Podsumowując, w perspektywie krótkiego trwania (następne dziesięć, dwadzieścia lat) przyszłość badań historycznych w Polsce zależy od zdolności badaczy do integracji z międzynarodowym środowiskiem naukowym, innowacyjności w podejmowanych tematach badań, a także od otwartości na nowe metody i perspektywy badawcze. Kluczowe będzie również zwrócenie większej uwagi na edukację młodych badaczy, inwestycja w rozwój subdyscyplin z potencjałem międzynarodowego zainteresowania⁴⁸, tworzenie własnych metodologicznych podejść oraz krytyczna refleksja nad własnymi narracjami historycznymi.

uczony wywodzący się z UG lub spoza uczelni tylko raz na okres jednego roku akademickiego. Kandydatów do objęcia katedry imiennej zgłaszać będą rady wydziałów, w których reprezentowana jest dana dziedzina nauki. Zgłoszenia będą oceniane przez trzyosobową komisję dziedzinową powołaną przez rektora, w skład której wejdą wybitni naukowcy reprezentujący daną dziedzinę nauki. Osoba obejmująca katedrę imienną w danym roku akademickim otrzyma subsydlum profesorskie w wysokości 5 000 zł brutto miesięcznie oraz dofinansowanie kosztów badań i/lub uczestnictwa w konferencjach naukowych w wysokości 20 000 zł. W przypadku osób będących pracownikami UG objęcie katedry imiennej upoważni je do obniżenia o połowę pensum dydaktycznego w danym roku akademickim. W przypadku osób spoza uczelni objęcie katedry imiennej będzie się wiązać z przyjęciem obowiązku dydaktycznego w wymiarze do 60 godz.". *Katedry imienne na UG*, „Gazeta Uniwersytecka” 2021, nr 4, s. 3.

⁴⁸ Do takich cieszących się zainteresowaniem i rozwijających się (aczkolwiek w kontekście nowych ram teoretycznych, podejść i metod) subdyscyplin i pól badawczych należą m.in. krytyczne studia nad dziedzictwem kulturowo-przyrodniczym, badania totalitaryzmów, historia komunizmu, badania ludobójstw i Holokaustu, ekobójstwa, nacjonalizmy, historia środowiskowa i historia klimatu, historia wody/rzek/mokradeł, historia lokalna i regionalna, historia planetarna i tzw. wielka historia, historia transnarodowa, historia postkolonialna,

Projektując przyszłość badań historycznych w długiej skali czasu (do około 2050 r.), można wyobrazić sobie taką rzeczywistość, w której polscy historycy wykorzystują nowatorskie technologie i metody badawcze, aby przekroczyć obecne ograniczenia i znacząco wpłynąć na globalny dyskurs naukowy. Należą do nich takie technologie i praktyki badawcze, jak np.: wirtualna rzeczywistość (VR) i wykorzystanie AI w badaniach historycznych (wizualizacja miejsc i zdarzeń historycznych, symulowanie różnych scenariuszy historycznych); crowdsourcing i współtworzenie wiedzy (zakładając, że przyszłość nauki będzie opierać się na bardziej demokratycznych modelach produkcji wiedzy, polscy badacze inicjują międzynarodowe platformy crowdsourcingowe, na których amatorzy i profesjonaliści z całego świata mogą wspólnie pracować nad badaniami historycznymi. Dzięki temu polska historiografia staje się bardziej inkluzywna i zróżnicowana, a wyniki badań są bogatsze o perspektywy społeczności, które do tej pory były marginalizowane w dyskursie naukowym); transdyscyplinarne superprojekty (w przyszłości polscy historycy kierują wielkim transdyscyplinarnym projektem badawczym, łącząc historię z naukami przyrodniczymi – biologią, ekologią, genetyką, informatyką oraz sztuką. Takie superprojekty, często finansowane przez globalne konsorcja, mają na celu rozwiązywanie największych wyzwań współczesności, takich jak zmiany klimatyczne, migracje ludności czy kryzysy demokracji, przez lepsze zrozumienie ich historycznych korzeni); decentralizacja wiedzy i globalna współpraca – wykorzystując proces dekolonizacji wiedzy, polscy historycy przodują w budowaniu globalnej sieci współpracy naukowej, w której ośrodki badawcze z całego świata mają równy udział w tworzeniu i dystrybucji wiedzy historycznej. Decentralizacja ta przyczynia się do rozwoju nowych, nie(zachodnio)eurocentrycznych narracji historycznych, które lepiej odzwierciedlają złożoność (nie tylko ludzkiej) przeszłości; rozwój nowych form narracji (polscy historycy eksperymentują z nowymi formami narracji, wykorzystując gry komputerowe, interaktywne dokumenty VR i rozszerzoną rzeczywistość AR), aby opowiadać historie w sposób, który angażuje publiczność na całym świecie. Te nowe formy pozwalają na inne niż dotychczas sposoby doświadczania historii i otwierają naukę na nowe pokolenia odbiorców. Myśląc w ten sposób o przyszłości badań historycznych, możemy dostrzec duże możliwości i perspektywy rysujące się przed polskimi historykami, które pozwolą nie tylko zaistnieć, lecz także definiować kierunki globalnych badań historycznych, wykorzystując najnowsze technologie, metody badań i formy narracji do tworzenia bardziej inkluzywnych, interaktywnych i wpływowych badań⁴⁹.

demografia historyczna, historia miast, historia publiczna, historia zwierząt (m.in. wielogatunkowa historia pracy, zwierzęta bojowe), historia cyfrowa i archiwa; historia w komiksach, historia alternatywna, historia w grach komputerowych, historia wizualna i dźwiękowa, historia sądowa, historia a zagadnienia tożsamości seksualnej (*gender*, *postgender*, *queer*, *transgender*), turystyka historyczna (w tym *dark tourism*), muzea historyczne, historia popularna, biohistoria i neurohistoria, historia kuchni i żywności, historia indygeniczna, historia religii i duchowości.

⁴⁹ Ostatni paragraf tego artykułu powstał na podstawie odpowiedzi wygenerowanych przez ChatGPT 4, którego poprosiłam, by na podstawie wprowadzonych do systemu wniosków z prowadzonych tu rozważań zastosował myślenie w kategoriach *science fiction* do projektowania przyszłości badań historycznych w Polsce.

Chciałabym podziękować osobom, których nieocenione wsparcie, cenne uwagi i sugestie były niezbędne do powstania tego artykułu. W szczególności pragnę podziękować Emanuelowi Kulczyckiemu za cierpliwość i jakże ważne rady, które pomogły zmagać się z bibliometrią. Dziękuję także Markowi Michajłowiczowi, Zastępcy Dyrektora ds. Rozwoju Oprogramowania, Jackowi Raczkowi, Zastępcy Kierownika Laboratorium Baz Danych i Systemów Analityki Biznesowej, Mariuszowi Paczuskiemu, Liderowi Zespołu Raportowania i Analiz w tym samym laboratorium, oraz Damianowi Mikołajczykowi, doświadczonemu analitykowi danych, za ich niezastąpioną pomoc w tworzeniu i przetwarzaniu danych. Wyrazy wdzięczności kieruję do Anety Drabek,

Bibliografia

- Ackermann F., Rec. Wojdon Joanna (red.), *Public History in Poland*, London 2021, H-Soz-Kult, 25 maja 2023, www.hsozkult.de/publicationreview/id/reb-114756.
- Apostolopoulos P., *Discussing the Past: The Production of Historical Knowledge on Wikipedia*, praca doktorska, North Carolina State University, 2022, <https://repository.lib.ncsu.edu/items/e230ad0d-9a52-48ae-bef1-65791ebdc3e6>.
- Apostolopoulos P., *What is the Public of Public History? Between the Public Sphere and Public Agency*, „Maga-zén” 2021, t. 2, nr 2, s. 311–328.
- Bangham J., Hilevych Y., Rusterholz C., *Talking About Sexual and Reproductive Health. Counselling Encounters in Postwar Europe*, „Medical Humanities” 2023, t. 49, nr 2, s. 149–153.
- Basaraba N., Cauvin T., *Public History and Transmedia Storytelling for Conflicting Narratives*, „Rethinking History” 2023, t. 2, nr 2, s. 221–247.
- Bělehradová A., Lišková K., *Aging Women as Sexual Beings. Expertise between the 1950s and 1970s in State Socialist Czechoslovakia*, „The History of the Family” 2021, t. 26, nr 4, s. 562–582.
- Bezpalko B., *The Image of the Enemy in Textbooks on the History of the USSR in the 1930s. On the Example of 'A Short Course on the History of the USSR' by A. Shestakov*, „Skhid” 2021, t. 2 (3), November-December, s. 5–11, <http://skhid.kubg.edu.ua/article/view/244789>.
- Borthwick M., *Sorcererdagen & Weekend Live-Ins. A Cross-Cultural Investigation of the Social History and Reception of the Exidy Sorcerer Microcomputer in Australia and the Netherlands*, praca magisterska, Swinburne University of Technology, 2022.
- Bulatov I.A., Rec. Joanna Wojdon, „Communist Propaganda at School”, „History of Education” 2022, t. 51, nr 6, s. 908–909.
- Bulatov I.A., *Как скауты стали пионерами*, „Вестник ЗКУ” 2023, t. 89, nr 1, s. 107–114, <https://ojs.wku.edu.kz/index.php/BulletinWKU/article/view/1467/218>.
- Cauvin T., *A Public History of Monuments*, „Studies on National Movements” 2022, t. 10, nr 1, s. 7–43.
- Cauvin T., *For a New International Public History*, „Public History Review” 2023, t. 30, s. 71–78.
- Chakrabarty D., *Prowincjonalizacja Europy. Myśl postkolonialna i różnica historyczna*, przeł. D. Kołodziejczyk, T. Dobrogoszcz, E. Domańska, Poznań 2011.
- Chelstowska A., Ignaciuk A., *Criminalization, Medicalization, and Stigmatization. Genealogies of Abortion Activism in Poland*, „Signs” 2023, t. 48, nr 2, s. 267–530.
- Collier B. et al., *Cybercrime is (often) Boring. Maintaining the Infrastructure of Cybercrime Economies*, [w:] *20th Annual Workshop on the Economics of Information Security, WEIS 2020*, Virtual Event, 14–15 XII 2020, <https://doi-org.stanford.idm.oclc.org/10.17863/CAM.53769>.
- Dobrowolska A., *Sex, Communism, and Videotapes. Polish Sexual (R)Evolution, 1956–1989*, praca doktorska, University of Oxford, 2021.
- Domańska E., *Luka paradymatyczna we współczesnej humanistyce*, [w:] *Mody. Teorie i praktyki*, red. E. Winiecka, Poznań 2018, s. 17–32.

zajmującej się bazą danych Ariatna za jej wsparcie w dostępie do indeksowanych czasopism. Bardzo dziękuję także Joannie Wojdon, Natalii Jarskiej i Patrykowi Wasiakowi za konsultacje i poprawki dla analiz ich dorobku naukowego zawartego w tym artykule. Przede wszystkim jednak pragnę wyrazić głęboką wdzięczność Claudii Engel (Department of Anthropology, Stanford University) za jej niezwykle zaangażowanie i cierpliwość w tworzeniu algorytmu selekcjonującego dane, co było kluczowe dla prowadzenia badań. Możliwość korzystania z obszernych baz danych dzięki afiliacji ze Stanford University umożliwiła analizy tekstów i śledzenie krzyżowych odniesień, za co jestem niezmiernie wdzięczna.

- Domańska E., *Wiedza o przeszłości – perspektywy na przyszłość*, „Kwartalnik Historyczny” 2013, t. 120, nr 2, s. 221–274.
- Domańska E., Makowski K.A., *XXIII Międzynarodowy Kongres Nauk Historycznych w Poznaniu (2020). Geneza, starania, szanse i wyzwania*, „Historyka” 2017, t. 47, s. 89–113.
- Donthu N. et al., *How to Conduct a Bibliometric Analysis. An Overview and Guidelines*, „Journal of Business Research” 2021, t. 133, s. 285–296.
- Dużo publikujemy, ale wpływ znikomy, 7 III 2024, Forum Akademickie, <https://forumakademickie.pl/sprawy-nauki/duzo-publicujemy-ale-wplyw-znikomy/>.
- Eve M.P., *Warez: The Infrastructure and Aesthetics of Piracy*, Brooklyn, New York 2021.
- Gardulska A., *Polscy naukowcy utknęli w wyścigu po punkty. „Nie nadążamy za światowymi trendami”*, „Gazeta Wyborcza” online, wyborcza.pl, 10 III 2024, <https://wyborcza.pl/7,75398,30776287,pod-wzgledem-liczby-publicacji-naukowych-polska-jest-w-czolowce.html>.
- Gautschi P., Hodel J., *Public History und Tourismus – Eine Erfolgsgeschichte?*, „Public History Weekly” 2023, t. 11, nr 4, <https://public-history-weekly.degruyter.com/11-2023-4/public-history-tourism-editorial/>.
- Gdula M. *Dyskutujemy o punktach, a nie o tym, jak wzmocnić obieg treści naukowych*, „Forum Akademickie”, 14 III 2024, <https://forumakademickie.pl/sprawy-nauki/maciej-gdula-dyskutujemy-o-punktach-a-nie-o-tym-jak-wzmocnic-obieg-tresci-naukowych/>.
- Ignaciuk A., *Innovation and Maladjustment. Contraceptive Technologies in State-Socialist Poland, 1950s–1970s*, „Technology and Culture” 2022, t. 63, nr 1, s. 182–208.
- Ignaciuk A., Kościańska A., *Regendering Childbirth. Catholicism, Medical Activism, and Birth Preparation in Post-War Poland*, „Journal of the History of Medicine and Allied Sciences” 2023, t. 78, nr 3, s. 249–269.
- Jarska N., *Men as Husbands and Fathers in Postwar Poland (1956–1975). Towards New Masculine Identities?* „Men and Masculinities” 2021, t. 24, nr 4, s. 630–651.
- Jarska N., *Modern Marriage and the Culture of Sexuality. Experts between the State and the Church in Poland, 1956–1970*, „European History Quarterly” 2019, t. 49, nr 3, s. 467–490.
- Katedry imienne na UG, „Gazeta Uniwersytecka” 2021, nr 4, s. 3.
- Kim J. et al., *Family Values in South Korean Society. Marital and Sexual Values in Gender, Age, and Protestantism Contexts*, „Journal of Population and Social Studies” 2022, t. 30, s. 54–71.
- Kobelinski M., Rabêlo de Almeida J., *Public History in Brazil*, „Public History Weekly” 2022, t. 10, nr 8, <https://public-history-weekly.degruyter.com/10-2022-8/public-history-brazil/>.
- Kościańska A., *Contact Building. Emotional Exchanges between Counselees and Counsellors in the Late Socialist Period in Poland*, „Medical Humanities” 2022, t. 49, s. 163–171.
- La Public History tra scuola, università e territorio. Una introduzione operativa*, red. G. Bandini et al., Firenze 2022.
- McKergow F. et al., *Public History in Aotearoa New Zealand*, „Public History Review” 2022, t. 29, s. 38–43.
- Mendes da Silva A., *A Função Social da Representação. Uma Análise da Representação Documentária sobre Mulheres e Feminismos na Organização do Conhecimento*, praca magisterska, Marília, Brazylia 2023, <https://repositorio.unesp.br/handle/11449/243746>.
- Mierzwa E.A., *Wkład historiografii polskiej do dziedzictwa światowego*, „ANALECTA” 2010, t. 19, z. 1–2, s. 179–202.
- Mirosław J. et al., *Nauka w Polsce 2023*, Warszawa 2023, portal RAD-on, <https://radon.nauka.gov.pl/analizy/nauka-w-Polsce-2023>.
- Muir J.R., *First Philosophy in Educational Thought. The Four Questions and Two Methods*, [w:] idem, *Isocrates. Historiography, Methodology, and the Virtues of Educators*, Cham 2022, s. 57–89.

- Noiret S., *A Review of Public in Public History*, eds. Joanna Wojdon & Dorota Wiśniewska, London, Routledge, 2022, „Digital & Public History”, blog Serge Noiret, 14 XII 2022, <https://dph.hypotheses.org/2063>.
- Noiret S., 'Ricerche Storiche' e gli albori della *Public History italiana*, „Ricerche Storiche” 2021, t. 1, nr 3, s. 63–112.
- Noiret S., *Sharing Authority in Online Collaborative Public History Practices*, [w:] *Handbook of Digital Public History*, Berlin 2022, s. 49–61.
- Osiński Z., *Bibliometria metodą analizy i oceny dorobku naukowego historyków najnowszych dziejów Polski*, [w:] *Kultura – historia – książka. Zbiór studiów*, red. A. Dymmel, B. Rejakowa, Lublin 2012, s. 605–616.
- Osiński Z., *Europejskie czasopisma historyczne w bazach Scopus i Web of Science w kontekście oceny dorobku historyków w Polsce*, „Zagadnienia Informacji Naukowej – Studia Informacyjne” 2014, t. 52, nr 2, s. 47–91.
- Osiński Z., *Historia Polski w czasopismach indeksowanych w bazie Scopus*, [w:] *Współczesne oblicza komunikacji i informacji. Przestrzeń informacyjna nauki*, red. E. Głowacka, M. Jarocki, N. Pamuła-Cieślak, Toruń 2016, s. 191–212.
- Osiński Z., *Wykorzystanie Google Scholar do identyfikowania najczęściej cytowanych badaczy i ich prac naukowych. Przypadek publikacji z zakresu nauki o informacji w języku polskim*, „Zagadnienia Informacji Naukowej – Studia Informacyjne” 2021, t. 59, nr 1, s. 49–80.
- Perry J., *Museums, Exhibitions, and Memories of Violence in Colombia. Trying to Remember*, London 2023.
- Polish American Voices. A Documentary History, 1608–2020*, red. A.D. Jaroszyńska-Kirchmann, J.S. Pula, London 2024.
- Pomorski J., *Dziwna klęska. Szkic do portretu dyscypliny Historia w świetle wyników analizy jakości działalności naukowej za lata 2017–2021 przeprowadzonej przez KEN*, „Kwartalnik Historyczny” 2024, t. 131, z. 1, s. 123–151.
- Randall A.E., *Soviet and Russian Masculinities. Rethinking Soviet Fatherhood after Stalin and Renewing Virility in the Russian Nation under Putin*, „Journal of Modern History” 2020, t. 92, nr 4, s. 859–898.
- „Rocznik Antropologii Historii”, numer tematyczny *Historia publiczna* 2019, t. 12.
- Rozpoznawalność polskich historyków dziejów najnowszych za granicą (w oparciu o cytowalność w bazie Google Scholar)*, Warszawa 2022, <https://fundacjakurtyki.pl/raport-rozpoznawalnosc-polskich-historykow-dziejow-najnowszych-za-granica-juz-dostepny/>.
- Santhiago R., *La historia pública como una brecha. Historia en familia, colecciones de artistas y comunidades digitales*, [w:] *Comunidades digitales, museos e historia pública. Experiencias en torno a América Latina*, red. H. Bedoya et al., Bogota 2023, s. 110–137.
- Schafer V., *Global Technologies, Glocal Approach. A False Paradox*, „Esboços. Histórias em contextos globais” 2020, t. 27, nr 45, s. 286–305, <https://www.redalyc.org/journal/5940/594065239010/594065239010.pdf>.
- Ševčenko L., *Public History for a Post-Truth Era. Fighting Denial through Memory Movements*, London 2023.
- Squires K., Piombino-Mascali D., *Ethical Considerations Associated with the Display and Analysis of Juvenile Mummies from the Capuchin Catacombs of Palermo, Sicily*, „Public Archaeology” 2021, t. 20, nr 104, s. 66–84.
- Stańczak-Wiślicz K., *Edwarda Orłowska (1906–1977). A Story of Communist Activism in Poland Told in Words and Silences*, [w:] *The Palgrave Handbook of Communist Women Activists around the World*, red. F. de Haan, Cham 2023, s. 217–243.
- Traba R., *Historia stosowana jako subdyscyplina akademicka. Konteksty i propozycje*, [w:] *Historia – dziś. Teoretyczne problemy wiedzy o przeszłości*, red. E. Domańska, R. Stobiecki, T. Wiślicz, Kraków 2014, s. 143–164.
- Varsa E., Szikra D., *'New Eugenics', Gender and Sexuality. A Global Perspective on Reproductive Politics and Sex Education in Cold War Europe*, „The History of the Family” 2020, t. 25, nr 4, s. 527–549.

Walaszek A., *Polish American History before 1939*, New York 2023.

Wasiak P., *Telephone Networks, BBSes, and the Emergence of the Transnational „Warez Scene”*, „History and Technology” 2019, t. 35, nr 2, s. 177–194.

Wasiak P., *VCRs, Modernity, and Consumer Culture in Late State Socialist Poland*, [w:] *The Socialist Good Life. Desire, Development, and Standards of Living in Eastern Europe*, red. C. Scarboro, D. Mincyte, Z. Gille, Bloomington 2020, s. 132–161.

„Wielka zmiana. Historia wobec wyzwań...”. *Pamiętnik XX Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Lublinie 18–20 września 2019 roku*, t. 1: *Potęga historii*, red. M. Mazur, J. Pomorski, Warszawa–Lublin 2021.

Wojdon J., *Communist Propaganda at School. The World of the Reading Primers from the Soviet Bloc, 1949–1989*, London–New York 2021.

Wojdon J., *Polish American History after 1939. Polish-American History from 1854 to 2004*, New York 2024.

Wojdon J., *Propaganda polityczna w podręcznikach dla szkół podstawowych Polski Ludowej (1944–1989)*, Toruń 2001.

Wojdon J., *Textbooks as Propaganda. Poland under Communist Rule, 1944–1989*, London–New York 2018.

Dodatek

Wykaz wybranych polskich czasopism humanistycznych indeksowanych w bazie *Web of Science*. Podkreślono czasopisma, które (zgodnie z wykazem dyscyplin z 17 lipca 2023) mają przypisaną (m.in.) historię (stan z 4 X 2023 r.)⁵⁰.

Acta Baltico-Slavica

Acta Poloniae Historica

Artibus et Historiae

Avant. Trends in Interdisciplinary Studies

Central European Journal of Communication

Colloquia Humanistica

Czech-Polish Historical and Pedagogical Journal

Filozofia Nauki

Hereditas Monasteriorum

The Journal of Juristic Papyrology

Journal of Urban Ethnology

Kwartalnik Historii Żydów/Jewish History Quarterly

Pamięć i Sprawiedliwość

Pamiętnik Literacki

Polish Sociological Review

Res Rhetorica

Roczniki Humanistyczne

Slavia Meridionalis

Studia Ceranea. Journal of the Waldemar Ceran Research Centre for the History and Culture of the Mediterranean Area and South-East Europe

Studia Logica

⁵⁰ Spis wykonałam na podstawie bazy danych – *Arianta*, która indeksuje polskie naukowe i branżowe czasopisma elektroniczne (<https://arianta.pl/#/info>).

Studia Socjologiczne

Studia Warmińskie

Sztuka i Dokumentacja

Teksty Drugie

Text Matters. A Journal of Literature, Theory and Culture

Zagadnienia Filozoficzne w Nauce/Philosophical Problems in Science

prof. dr hab. Ewa Domańska, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wydział Historii, członek korespondent PAN, profesor wizytujący na Stanford University, e-mail: ewa.domanska@amu.edu.pl

Summary

International Visibility of Scholarly Publications by Contemporary Polish Historians: A Quantitative and Qualitative Analysis for the Years 2019–2022

The article presents the findings of quantitative and qualitative analyses relating to the international recognition of publications by contemporary Polish academic historians appearing between 2019 and 2022, tracing their impact on knowledge building in the global context. The central argument of the piece is that despite the growing number of English-language publications by Polish researchers, their international recognition and impact on global scientific discourse remains limited. The text illustrates the problem of insufficient recognition of research by Polish researchers within the framework of the global geography of knowledge, something that is partly an outcome of the dominance of Western European and North American centres of knowledge production. It is also a result of insufficient levels of international collaboration and the small number of publications appearing in prestigious journals or with renowned publishers. I seek to offer a definition of ‘contemporary Polish academic historians’ and of the criterion of ‘recognition,’ the central analytical categories of the research presented here. I apply mixed research methods: bibliometrics and a literature review, as well as autoethnography, which enables deeper understanding and contextualization of the issue at hand. The article analyses publications by Polish historians that have appeared in English in prestigious journals and publishers, while considering the number and form of citations as the key indicators of recognition. The piece refers to specific examples of Polish researchers who have achieved international visibility, with particular focus on the publications of Joanna Wojdon (Institute of History, University of Wrocław), and two early career researchers from the Institute of History of the Polish Academy of Sciences, Natalia Jarska and Patryk Wasiak. Drawing on my analyses and observations, I encourage researchers to turn to the decolonization of knowledge taking place around the world as something also providing Polish researchers with opportunities. I propose a strategy for increasing the international recognition of Polish historians, emphasising the significance of becoming integrated within global scientific discourses and new tendencies in historical studies, of promoting interdisciplinarity and publishing in prestigious journals and publishers, creating individual approaches, methods and analytical categories, and of being actively involved in international research projects.

Translated by Paul Vickers

Dariusz Stola

Instytut Studiów Politycznych PAN

ORCID 0000-0002-7735-7193

Natalia Aleksion

Harry Rich Professor of Holocaust Studies, University of Florida

Centrum Badań Żydowskich Uniwersytetu Łódzkiego im. Filipa Friedmana

ORCID 0000-0001-7712-4878

Polska historiografia w zagranicznych badaniach Zagłady: zwiad w gęstniejącym lesie

Słowa kluczowe: polska historiografia od 1945 r., historiografia Zagłady, wkład polskich badaczy do historiografii światowej, czasopisma historyczne

Celem naszej analizy było zbadanie, czy, a jeśli tak, to w jakim stopniu, prowadzone w Polsce badania nad Zagładą Żydów znalazły oddźwięk w publikacjach zagranicznych.

Zagłada jest częścią historii powszechnej, ale do historii Polski należy w sposób szczególny. Należy, po pierwsze, do historii tej części Europy (i Afryki Północnej), która została zdominowana przez hitlerowskie Niemcy, gdzie ludobójcza polityka antyżydowska była realizowana przez samych Niemców, ich sojuszników, kolaborantów i tych wszystkich, którzy na różne sposoby i z różnych motywów przyczynili się do wymordowania od 5,5 mln do 6 mln Żydów. Po drugie, w szerszym rozumieniu, obejmuje też reakcje na antyżydowską politykę niemiecką w innych krajach, których rządy, opinia publiczna lub obywatele miały lub mogły mieć wpływ na jej przebieg, np. poprzez stosunek do żydowskich uchodźców. Warto dodać, że Zagłada stała się w ostatnich dekadach europejską „przeszłością fundamentalną” – wydarzeniem, które odgrywa ważną rolę we współczesnych narracjach o przeszłości kontynentu¹.

Historia Zagłady należy do historii Polski w sposób szczególny, bowiem większość z blisko 6 mln ofiar Zagłady stanowili Żydzi-obywatele polscy, a ziemie okupowanej Polski stały się miejscem kaźni także dla setek tysięcy Żydów deportowanych z innych krajów. Co więcej, eksterminacyjna polityka antyżydowska trwała tu dłużej niż w innych krajach, od pierwszych do ostatnich dni długiej niemieckiej okupacji. Ponadto, ponieważ Żydzi stanowili w Polsce najwyższy w Europie odsetek ludności, a zbrodni na nich dokonywano często na miejscu, w zasięgu wzroku lub słuchu ich sąsiadów, tu

¹ O tej „przeszłości fundamentalnej” pisze A. Confino, *Foundational Pasts. The Holocaust as Historical Under-standing*, Cambridge 2011.

(a także w innych krajach „skrwawionych ziem” na wschód od Niemiec) znacznie wyższa niż gdzie indziej była liczba bezpośrednich świadków – „postronnych”, którzy mogli na różne sposoby na los Żydów reagować, przyczyniając się do ich śmierci lub zwiększając szanse ich przeżycia. Z tych powodów także skutki Zagłady – społeczne, ekonomiczne, kulturalne i moralne – były tu większe².

Metody badań

W naszym badaniu posługiwaliśmy się kilkoma narzędziami. Zaczęliśmy od sprawdzenia, czy, a jeśli tak, to jakie publikacje należące do polskiej historiografii wzmiankowane są w ważniejszych obcojęzycznych syntezach i kompendiach historii Zagłady, artykułach przeglądowych na temat historiografii Zagłady z ostatnich lat oraz w obcojęzycznych przeglądach polskiej historiografii Zagłady. Sprawdziliśmy też, którzy polscy badacze wzmiankowani są w głównych zagranicznych czasopismach o Zagładzie i którzy tam publikowali. Podobnie zbadaliśmy, czy i kiedy uczeni z Polski występowali na głównych międzynarodowych konferencjach na temat Zagłady. Korzystając z pomocy koleżanek i kolegów z Francji, Niemiec, Litwy, Izraela i Ukrainy, próbowaliśmy też sprawdzić, jakie prace polskich autorów pojawiają się w tamtejszych publikacjach o Zagładzie, co udało się, niestety, tylko częściowo³.

Przeprowadziliśmy także rozpoznanie bibliometryczne za pomocą wyszukiwarki *Google Scholar*. Indeksuje ona artykuły w periodykach naukowych, książki, rozdziały w tomach zbiorowych, raporty instytutów badawczych itp. Przy wszystkich zastrzeżeniach do kompletności jej systemu indeksowania, zwłaszcza publikacji starszych i niezdigitalizowanych, wyszukiwarka ta wydaje się najszerzej obejmować literaturę historyczną, tj. wykazuje znacznie więcej interesujących nas publikacji niż np. baza *Scopus*. Badanie nasze polegało na poszukiwaniu odnośników do konkretnych publikacji danego autora, a następnie choćby do jego nazwiska w językach innych niż polski, a w szczególności w językach angielskim i niemieckim⁴. Jego wyniki należy przyjmować ostrożnie, mogą jednak służyć do orientacji w stopniu widoczności wybranych autorów i ich publikacji w naukowych zasobach Internetu. Trzeba też dodać, że wysokie albo niskie liczby odniesień niekoniecznie świadczą o jakości cytowanej publikacji. Nasze badanie jest pierwszą próbą poszukiwania odpowiedzi na tak postawione pytanie, podjętą na potrzeby dyskusji na XXI Zjeździe Historyków Polskich. Jego wyniki na pewno nie są definitywne.

² D. Stola, *There Is a Polish-Jewish History beyond the Holocaust*, „The Polish Review” 2021, t. 66, nr 4, s. 13–21. Od kilku lat polskie badaczki szukają określeń bardziej adekwatnych niż „świadek/bystander”, zob. K. Koprowska, *Postronni? Zagłada w relacjach chłopskich świadków*, Kraków 2018; E. Koźmińska-Frejłak, *Świadkowie Zagłady – Holocaust jako zbiorowe doświadczenie Polaków*, „Przegląd Socjologiczny” 2000, t. 49, nr 2, s. 181–206; R. Sendyka, *Od obserwatorów do gapiów. Kategoria bystanders i analiza wizualna*, „Teksty Drugie” 2018, nr 3, s. 117–130; eadem, *Poświadek, przeciw-postronny i (niczyja) trauma*, „Widok. Teorie i Praktyki Kultury Wizualnej” 2017, nr 18, s. 1–14; J. Tokarska-Bakir, „The Open Secret”. *Victims, Perpetrators, Witnesses and Bystanders in Polish Public Discourse at the Beginning of the 21st Century*, [w:] *Intellectual Anti-Semitism*, red. S.K. Danielsson, F. Jacob, Würzburg 2018, s. 223–248; E. Janicka, *Obserwatorzy uczestniczący zamiast świadków i rama zamiast obrzeży. O nowe kategorie opisu polskiego kontekstu Zagłady*, „Teksty Drugie” 2018, nr 3, s. 131–147.

³ Pomoc w tym badaniu okazali nam Izabela Paszko, Alicia Schoefs, Stanislovas Stasiulis i Marta Havryshko, którym serdecznie dziękujemy. Wbrew planom, do czasu złożenia niniejszego artykułu do druku nie udało się nam przeprowadzić badania w publikacjach izraelskich, zaś w ukraińskich tylko w ograniczonym stopniu.

⁴ Wyszukiwarka umożliwia wybór spośród kilkunastu języków publikacji, w tym po angielsku i niemiecku (w tych językach ukazuje się najwięcej prac na temat Zagłady). Niestety nie wyodrębnia publikacji po hebrajsku.

Trudności realizacyjne i co z nich wynika

Przygotowując referat, natrafiłszy na wiele trudności. W szczególności historia dziejąca się na naszych oczach sprawiła, że nie zdołaliśmy zbadać należycie recepcji polskiej historiografii w kraju dla badań Zagłady kluczowym, czyli w Izraelu. Po terrorystycznym ataku Hamasu 7 października 2023 r. nasza izraelska współpracowniczka, która prowadziła kwerendę publikacji hebrajskich, była początkowo gotowa kontynuować badanie, ale wkrótce potem musiała przerwać pracę.

Natknęliśmy się też na problemy definicyjne. Zaczniemy od ich wyjaśnienia, a przynajmniej rozjaśnienia – bo zdajemy sobie sprawę, że założenia przez nas przyjęte nie dla wszystkich będą przekonujące. Co ważniejsze, sądzimy, że komplikacje te ukazują godne odnotowania cechy polskiej historiografii Zagłady.

Co rozumiemy zatem przez „historiografię Zagłady”? Definicja nasza jest zarazem szeroka – bo dotyczy nie tylko nazistowskiego *Endlösung* w sensie ścisłym, i wąska – bo wyklucza różne tematy często włączane do studiów nad Holokaustem⁵. Na użytek niniejszego referatu przyjęliśmy, że „historiografia Zagłady” to publikacje naukowe dotyczące antyżydowskiej polityki władz niemieckich i ich różnych pomocników w latach II wojny światowej oraz losów Żydów w zasięgu jej oddziaływania. *Notabene* w minionym trzydziestoleciu, w dużym stopniu także w wyniku badań w Polsce, rośnie zainteresowanie aktorami tej historii innymi niż niemieccy wyżsi urzędnicy i oficerowie.

Poza polem zainteresowania umieściliśmy m.in. wydarzenia poprzedzające wybuch wojny i powojenne, nawet jeśli zgadzamy się, że te pierwsze bywają konieczne dla zrozumienia przyczyn takiego, a nie innego biegu wypadków w latach wojny, a te drugie były ważnymi następstwami, a w doświadczeniu ofiar nawet swoistą kontynuacją Zagłady. W szczególności nie objęliśmy analizą pola badań nad pamięcią i różnymi formami upamiętnienia i reprezentacji Zagłady czy odnośnej edukacji, bowiem literatura na ich temat jest rozległa i rośnie z każdym miesiącem, zaś już węższe pole przez nas przyjęte jest i tak olbrzymie i trudne do ogarnięcia.

Nie mniej skomplikowana okazała się odpowiedź na pytanie o granice „polskiej historiografii”. Jerzy Tomaszewski, pisząc w 2000 r. o polskiej historiografii Zagłady, wliczył do niej publikacje „powstałe i opublikowane w Polsce”⁶. Jest jednak kilka powodów skłaniających do rozszerzenia jego definicji. Po pierwsze, wymaga ona uwzględnienia zagranicznych publikacji autorstwa polskich badaczy, które są kluczowe dla analizowanej tu kwestii zagranicznego oddźwięku polskiej historiografii. Po drugie, do polskich studiów zaliczyliśmy również wydane pierwotnie po polsku publikacje napisane przez emigrantów. Zdajemy sobie sprawę, że takie kryteria mogą budzić wątpliwości, ale z tych, które rozważaliśmy, wydają się nam one najlepsze. Wątpliwości częściowo łagodzi przyjęcie zasady, że przynależność do „polskiej historiografii” nie powinna być wyłączna, tzn., że niektóre publikacje mogą należeć zarówno do historiografii polskiej, jak i amerykańskiej czy izraelskiej,

⁵ O zakresie studiów nad Holokaustem i jego zmianach zob. np. D. Michman, *Historiography on the Holocaust in Poland. An Outsider's View of its Place within Recent General Developments in Holocaust Historiography*, [w:] *New Directions in the History of the Jews in the Polish Lands*, red. A. Polonsky, H. Węgrzynek, A. Żbikowski, Warszawa 2018, s. 386–401; idem, *'The Holocaust' in the Eyes of Historians. The Problem of Conceptualization, Periodization, and Explanation*, „Modern Judaism” 1995, t. 15, nr 3, s. 233–264; H. Dreifuss, *Jewish Historiography of the Holocaust in Eastern Europe*, „Polin. Studies in Polish Jewry” 2017, t. 29, s. 217–246.

⁶ J. Tomaszewski, *Historiografia polska o Zagładzie*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 2000, nr 2, s. 155–170.

a może nawet do kilku naraz. Podobnie, gdy piszemy o „polskich badaczach”, to bynajmniej nie oznacza to, że takie osoby nie mogą być – w innym okresie swej działalności lub jednocześnie – uznawane za badaczy należących do historiografii niemieckiej, izraelskiej czy kanadyjskiej.

Wśród rozważanych przez nas kryteriów doboru, obok języka i miejsca publikacji, znalazły się afiliacja instytucjonalna i obywatelstwo autora oraz obecność w bazie danych *Ludzie nauki* portalu Nauka Polska. To ostatnie musieliśmy odrzucić, bowiem nie wiadomo, jakimi kryteriami kierowali się twórcy bazy. Wiemy jedynie, że umieszczono w niej „osoby związane z nauką w Polsce, posiadające co najmniej stopień naukowy doktora”, nie wiemy jednak, co taki związek oznacza⁷. Z kolei afiliacja instytucjonalna i obywatelstwo mogą się zmieniać, można też mieć jednocześnie więcej niż jedno obywatelstwo i afiliację (czego przykład mamy nawet w dwuosobowym gronie autorów tego referatu), nie zawsze też można je ustalić w kwerendzie bibliograficznej.

Trudności związane z przypisywaniem publikacji do polskiej historiografii zilustrujmy paroma przykładami. Można by przyjąć np., że prace badawcze Lucjana Dobroszyckiego nad wydaniem *Kroniki getta łódzkiego*, której dwa tomy ukazały się w Łodzi w latach 1965–1966, były podstawą do późniejszego wydania tej kroniki przez tego samego historyka po angielsku w USA, i zaliczyć *The Chronicle of the Łódź Ghetto, 1941–1944* do naszego zbioru. Jednak włączenie tej publikacji do „polskiej historiografii” utrudnia fakt, że książka ukazała się w USA, bo Dobroszycki został przymuszony przez władze PRL do wyjazdu z Polski i zrzeczenia się polskiego obywatelstwa. W 1968 r. zablokowano też publikację jego doktoratu i dalszych tomów *Kroniki*⁸. Podobna była historia Henryka (Icchaka) Rubina, któremu blokowano w Polsce rozprawę doktorską o łódzkim getcie. Wydał ją dopiero po wielu latach na emigracji⁹. Być może po doświadczeniu wygnania z Polski badacze tacy nie chcieliby, aby zaliczano ich prace do „polskiej historiografii”, a być może właśnie odwrotnie – chcieliby tego i protestowaliby przeciw swoistemu wykluczaniu ich z polskości. Nie mogąc ich o to spytać, postanowiliśmy nie uzależniać naszej definicji od przekonań autorów (które poza tym mogły się wszak zmieniać) i w budzących wątpliwości przypadkach kierować się językiem pierwszego wydania.

Odmienny jest przypadek publikacji młodszego emigranta pomarcowego, a mianowicie Jana T. Grossa. Doktorat napisał i obronił już na emigracji w USA, tam podjął pracę na uniwersytecie i wydał po angielsku dwie książki o historii Polski w latach II wojny światowej, które należą zatem do historiografii amerykańskiej. Jednak kolejną swą pracę na ten temat zdecydował się wydać najpierw po polsku. *Sąsiedzi. Historia zagłady żydowskiego miasteczka*, bo o tej książce mowa, ukazała się pierwotnie w Sejnach w 2000 r., a dopiero później po angielsku, a następnie jeszcze w kilku innych językach. Chcąc rozstrzygnąć wątpliwości, do jakiej historiografii można ją przypisać, zwróciliśmy się do autora, który potwierdził, że, jako wydana pierwotnie po polsku, praca ta może być do polskiej historiografii zaliczona¹⁰. Przypomniał też, że na temat stosunków polsko-żydowskich w latach wojny publikował po polsku już wcześniej, w emigracyjnym piśmie „Aneks” w 1986 r.¹¹

⁷ www.nauka-polska.opi.org.pl [dostęp: 10 V 2023].

⁸ A. Czyżewski, *Lucjan Dobroszycki (1925–1995) – zapomniany historyk (nie tylko) Zagłady*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 2022, nr 1, s. 22.

⁹ H. Rubin, *Żydzi w Łodzi pod niemiecką okupacją 1939–1945*, Londyn 1988; G. Berendt, *Henryk Rubin (1913–1996)*, [w:] *Słownik biograficzny historyków Uniwersytetu Gdańskiego*, red. E. Koko, Z. Opacki, Gdańsk 2020, s. 428–444.

¹⁰ List Jana T. Grossa do autorów z 28 XI 2023.

¹¹ J.T. Gross, *Ten jest z ojczyzny mojej... Ale go nie lubię*, „Aneks” 1986, nr 41–42, s. 13–35.

Podobny charakter ma wydana w Londynie w 1968 r. inna książka na interesujący nas temat napisana przez przedstawiciela jeszcze starszej fali emigracji, a mianowicie Kazimierza Iranka-Osmeckiego *Kto ratuje jedno życie... Polacy i Żydzi, 1939–1945*¹². *Notabene* zarówno wspomniany wyżej artykuł Grossa, jak i książka Iranka-Osmeckiego miały później swe angielskie wydania, które – przyjmując, że decydującym dla nas kryterium jest fakt pierwotnej publikacji po polsku – także możemy zaliczyć do polskiej historiografii¹³.

Właśnie takie przypadki skłoniły nas do przyjęcia w tym artykule, że do polskiej historiografii należą też prace emigrantów, jeśli pierwotnie zostały wydane po polsku. Kryterium języka pierwszego wydania sprawia, że włączamy w zakres badania np. znaczną część publikacji pracującego na Uniwersytecie w Ottawie Jana Grabowskiego – tym bardziej, że był do niedawna także członkiem zespołu Centrum Badań nad Zagładą Żydów w Warszawie, natomiast nie bierzemy pod uwagę prac takich historyków-emigrantów jak Bogdan Musiał, Joanna Śliwa, Natalia Aleksion czy Agnieszka Wiercholska, znanych z publikacji wydanych jedynie lub pierwotnie w językach obcych i pracujących w zagranicznych instytucjach naukowych.

Korzystając z bibliometrycznej części naszego badania, należy pamiętać, że wykorzystane przez nas narzędzia – internetowe wyszukiwarki tekstów – mają swe słabości, a my sami nie mamy dużego doświadczenia w korzystaniu z cyfrowej bibliometrii. Nie znamy jednak innych sposobów badania ogromnej liczby tekstów wymagających uwzględnienia. Od 2000 r., gdy Jerzy Tomaszewski dokonał swojego przeglądu polskiej historiografii Zagłady, rozrosła się ona w bezprecedensowej skali. Historiografia zagraniczna, w której szukaliśmy śladów tej polskiej, zaczęła rosnąć w podobnym tempie co najmniej kilkanaście lat wcześniej i jest ogromna. Czasy, gdy jeden badacz mógł przejrzeć prawie całość publikacji na ten temat, skończyły się już dawno. Tylko nowe cyfrowe narzędzia umożliwiają rozpoznanie sytuacji w tym szybko rosnącym gęszczu książek i artykułów. Dlatego uznaliśmy, że przy wszystkich możliwych słabościach badanie z użyciem wyszukiwarki pozwoli poszerzyć naszą wiedzę o recepcji polskiej historiografii w świecie.

Dodajmy jeszcze, że polską historiografię Zagłady piszą nie tylko historycy z wykształcenia. Za przykłady mogą posłużyć: Barbara Engelking – z wykształcenia psycholog, Jan T. Gross – z wykształcenia socjolog, Joanna Tokarska-Bakir – antropolożka czy Jacek Leociak – literaturoznawca. Wykształcenie badaczy i przyjmowane przez nich metodologie nie są kryterium włączenia do historiografii lub wyłączenia z niej: przyjęliśmy, że jeśli jakaś publikacja wnosi coś do naszej wiedzy o wydarzeniu z przeszłości, to staje się częścią jego historiografii.

Historia historiografii Zagłady w Polsce

Publikacje na temat Zagłady zaczęły ukazywać się w Polsce bardzo wcześnie. Były przede wszystkim dziełem żydowskich historyków i działaczy społecznych, którzy uznali dokumentację i upamiętnienie tragedii swego narodu za zadanie o fundamentalnym znaczeniu. Podjęli oni badania i gromadzili źródła na temat losu Żydów pod okupacją jeszcze w trakcie wojny, kontynuując

¹² K. Iranek-Osmecki, *Kto ratuje jedno życie... Polacy i Żydzi 1939–1945*, London 1968.

¹³ J.T. Gross, *Polish-Jewish Relations during the War. An Interpretation*, „European Journal of Sociology/Archives Européennes de Sociologie” 1986, t. 27, nr 2, s. 199–214; K. Iranek-Osmecki, *He Who Saves One Life*, New York 1971.

wschodnioeuropejską tradycję dokumentacji antyżydowskiej przemocy¹⁴. Obok najbardziej znanego zbioru takich źródeł, stworzonego przez zespół Emanuela Ringelbluma w getcie warszawskim archiwum *Oneg Szabat*, podobne materiały gromadzono m.in. w gettach w Wilnie, Łodzi, Lwowie¹⁵. Za przykład ówczesnych opracowań niech posłużą prace tak różne jak studium choroby głodowej przygotowane przez grupę lekarzy z getta warszawskiego czy napisane przez Ringelbluma studium stosunków polsko-żydowskich¹⁶.

Natychmiast po ustąpieniu Niemców, w sierpniu 1944 r., grupa ocalałych z Zagłady stworzyła w Lublinie Komisję Historyczną, która przekształciła się potem w Centralną Żydowską Komisję Historyczną [dalej: CŻKH]. Komisja stawiała sobie za cel dokumentowanie losów ofiar Zagłady, przede wszystkim Żydów polskich. Przykładała wielką wagę do publikacji materiałów źródłowych, w tym świadectw ocalałych¹⁷. Już w 1945 r. rozpoczęła wydawanie krótkich studiów poświęconych eksterminacji społeczności żydowskich w poszczególnych miastach. Związani z komisją badacze podjęli też pionierskie próby stworzenia systematycznego ujęcia Zagłady. Filip Friedman – pierwszy dyrektor CKŻH – opisywał mord na milionach Żydów jako zbrodnię wyjątkową, wymierzoną we wszystkich, których rasistowska ideologia nie uznała za „Aryjczyków”¹⁸.

Działalność badawczą i wydawniczą CŻKH kontynuował Żydowski Instytut Historyczny [dalej: ŻIH], utworzony w 1947 r. Instytut stawiał sobie za cel prowadzenie badań nad całymi dziejami polskich Żydów, ale ze szczególnym uwzględnieniem okresu niemieckiej okupacji. W 1948 r. zaczął wydawać czasopismo naukowe w jidysz „Bleter far geschichte”, zaś w 1950 r. polskojęzyczne numery „Biuletynu Żydowskiego Instytutu Historycznego”¹⁹. Były to pierwsze w świecie czasopisma specjalizujące się w historii Zagłady. Na ich łamach ukazywały się pionierskie prace m.in. Tatiany Brustin-Berenstein, Adama Rutkowskiego i Danuty Dąbrowskiej. W 1953 r. ukazała się książka Artura Eisenbacha *Hitlerowska polityka eksterminacji Żydów*, która, pomimo piętna stalinowskiego języka, stanowiła pionierskie osiągnięcie, nie tylko w Polsce – była pierwszą próbą całościowego ujęcia antyżydowskiej polityki Trzeciej Rzeszy, równocześnie z pracą Geralda Reitlingera i wyprzedzającą o kilka lat klasyczne dziś dzieło Raula Hilberga²⁰.

¹⁴ L. Jockusch, *Collect and Record! Jewish Holocaust Documentation in Early Postwar Europe*, Oxford 2012; J. Veidlinger, *In the Midst of Civilized Europe. The Pogroms of 1918–1921 and the Onset of the Holocaust*, New York 2021, s. 20–22.

¹⁵ Zob. np. S. Kassow, *Kto napisze naszą historię? Ukryte Archiwum Emanuela Ringelbluma*, Warszawa 2017; F. Friedman, *Zagłada Żydów lwowskich*, Łódź 1946; D. Fishman, *The Book Smugglers. Partisans, Poets, and the Race to Save Jewish Treasures from the Nazis*, Lebanon 2017.

¹⁶ *Choroba głodowa. Badania kliniczne nad głodem wykonane w getcie warszawskim z roku 1942*, red. E. Apfelbaum, Warszawa 1946; E. Ringelblum, *Stosunki polsko-żydowskie w czasie drugiej wojny światowej. Pisma z bunkra*, oprac. T. Epsztein, Warszawa 2020.

¹⁷ A. Haska, „Zbadać i wyświetlić”. *Centralna Żydowska Komisja Historyczna (1944–1947)*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2017, nr 13, s. 110–137; N. Aleksium, *The Central Jewish Historical Commission in Poland, 1944–1947*, „Polin: Studies in Polish Jewry” 2007, t. 20, s. 74–97.

¹⁸ P. Friedman, *Zagłada Żydów polskich w okresie okupacji niemieckiej 1939–1945*, Monachium 1947.

¹⁹ O historii ŻIH i jego badań zob. np. niedawny specjalny numer „East European Jewish Affairs” (2022, t. 52, nr 2–3) pod red. Ewy Koźmińskiej-Frejłak.

²⁰ A. Eisenbach, *Hitlerowska polityka eksterminacji Żydów w latach 1939–1945 jako jeden z przejawów imperializmu niemieckiego*, Warszawa 1953; G. Reitlinger, *The Final Solution. The Attempt to Exterminate the Jews of Europe 1939–45*, New York 1953; R. Hilberg, *The Destruction of the European Jews*, Chicago 1961 (nast. wyd. New York 1985 i New Haven 2003).

W połowie lat pięćdziesiątych postalinowska „odwilż” rozluźniła ideologiczny gorset badań, co pozwoliło m.in. na publikację szeregu cennych wydawnictw źródłowych, w tym *Dziennika z lat okupacji Zamojszczyzny* Zygmunta Klukowskiego oraz *Kroniki lat wojny i okupacji* Ludwika Landaua, czy poprawionego wydania monografii Eisenbacha. Już w 1957 r. ukazała się bogato udokumentowana i całościowa praca *Eksterminacja Żydów na ziemiach polskich w okresie okupacji hitlerowskiej*. W latach sześćdziesiątych historycy zajmowali się m.in. zagadnieniem pomocy udzielanej Żydom. Czołową publikacją na ten temat była książka Władysława Bartoszewskiego i Zofii Lewinówny *Ten jest z ojczyzny mojej*²¹.

Jednak z upływem lat, a szczególnie po „kampanii antysyjonistycznej” w 1967–1968 r., atmosfera wokół badań nad Zagładą się pogorszyła. Przejawem tego był m.in. atak na redaktorów *Wielkiej encyklopedii powszechnej* za rzekome umniejszanie cierpień narodu polskiego. Działalność i względna autonomia ŻIH zostały poważnie ograniczone, a wielu jego pracowników przymuszono do emigracji. Pomimo to instytut pozostał głównym, a pod pewnymi względami jedynym, ośrodkiem badań nad Zagładą w Polsce²². Poza nim kontynuowano godne odnotowania badania nad historią nazistowskich obozów, których instytucjonalnym zapleczem były muzea w Oświęcimiu i Majdanku. Pomimo niesprzyjających warunków w trudnym okresie po 1968 r. ukazywały się w Polsce takie cenne prace, jak Ruty Sakowskiej *Ludzie z dzielnicy zamkniętej* czy monografia Teresy Prekerowej poświęcona Konspiracyjnej Radzie Pomocy Żydom²³.

Pomarcowy regres trwał ponad dekadę. Dopiero w latach osiemdziesiątych zaczęła na nowo rosnąć liczba publikacji dotyczących Zagłady, głównie wydawnictw źródłowych. Historia polsko-żydowska była też często poruszana w wydawnictwach niezależnych. Zarówno w oficjalnym, jak i w niezależnym obiegu kwestie dotyczące Zagłady, a szczególnie stosunków polsko-żydowskich w latach wojny, podnoszone były zwłaszcza w reakcji na film *Szoa* Clauda Lanzmanna wyemitowany (we fragmentach) w polskiej telewizji w 1985 r. i na artykuł Jana Błońskiego *Biedni Polacy patrzą na getto* z 1987 r.²⁴

Po 1989 r. zainteresowanie historią polsko-żydowską nabrało nowej dynamiki i coraz częściej przekładało się na inicjatywy akademickie, czego wyrazem było m.in. powstanie nowych ośrodków badawczych na polskich uniwersytetach²⁵. Pojawili się również badacze nowego pokolenia, tak-

²¹ *Eksterminacja Żydów na ziemiach polskich w okresie okupacji hitlerowskiej. Zbiór dokumentów*, red. T. Brustin-Berenstein, A. Eisenbach, A. Rutkowski, Warszawa 1957; W. Bartoszewski, Z. Lewinówna, *Ten jest z ojczyzny mojej. Polacy z pomocą Żydom 1939–1945*, Kraków 1967.

²² T.P. Rutkowski, Adam Bromberg i „encyklopedyści”. Kartka z dziejów inteligencji w PRL, Warszawa 2010; idem, *Wydarzenia marca'68 a polska nauka historyczna*, „Rocznik Polsko-Niemiecki/Deutsch-Polnisches Jahrbuch” 2010, nr 18, s. 145–165; N. Aleksion, *Historiografia na temat Zagłady i stosunków polsko-żydowskich w okresie drugiej wojny światowej*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2005, nr 1, s. 32–51; J. Tomaszewski, *Historiografia polska o Zagładzie...*

²³ R. Sakowska, *Dwa etapy. Hitlerowska polityka eksterminacji Żydów w oczach ofiar*, Wrocław 1986; eadem, *Ludzie z dzielnicy zamkniętej. Żydzi w Warszawie w okresie hitlerowskiej okupacji, październik 1939 – marzec 1943*, Warszawa 1975; T. Prekerowa, *Konspiracyjna Rada Pomocy Żydom w Warszawie 1942–1945*, Warszawa 1982.

²⁴ P. Forecki, *Od „Shoah” do „Strachu”. Spory o polsko-żydowską przeszłość i pamięć w debatach publicznych*, Poznań 2010; M. Grądzka-Rejak, J. Olaszek, *Holokaust, pamięć, powielacz. Zagłada Żydów i okupacyjne stosunki polsko-żydowskie w publikacjach drugiego obiegu w PRL*, Warszawa 2020; *‘My brother’s keeper?’ Recent Polish Debates on the Holocaust*, red. A. Polonsky, London 1990.

²⁵ D. Stola, *Scholars and Coming to Terms with the Holocaust in Poland*, „Jewish Historical Studies” 2022, t. 53, s. 136–151.

że poza dotychczasową niszą ŻIH. Wzrosła też gotowość do podejmowania tematów budzących w Polsce kontrowersje, dotyczących antysemityzmu i kolaboracji w czasie II wojny światowej. Postęp w polskich badaniach nad Zagładą po 1989 r. wynikał nie tylko z uwolnienia nauki z pęt cenzury, ale też z otwarcia archiwów oraz ożywienia kontaktów naukowych z krajami Zachodu, gdzie studia nad Holokaustem przeżywały właśnie bezprecedensowy rozwój.

Wydarzeniem, które wpłynęło na kształt polskiej historiografii Zagłady w ciągu ostatnich dwóch dekad, było wydanie książki Jana T. Grossa *Sąsiedzi* oraz szeroka dyskusja publiczna, którą ta publikacja wywołała. Była to nie tylko największa z polskich debat o Zagładzie – a od lat osiemdziesiątych było takich kilkanaście – ale i największa polska dyskusja o przeszłości w ogóle²⁶. Największe zainteresowanie i spory budziła kwestia udziału w mordowaniu Żydów i w ogóle okupacyjnych postaw nieżydowskich Polaków. Autor *Sąsiadów* konstatował: „środki uspokajające, które nam od przeszło pół wieku podawali historycy, publicyści i dziennikarze – że, mianowicie, Żydów na terenie Polski mordowali wyłącznie Niemcy przy udziale, ewentualnie, jakichś formacji policji pomocniczej [...], należy odłożyć do lamusa”²⁷. Późniejsze książki Grossa: *Strach. Antysemityzm w Polsce tuż po wojnie. Historia moralnej zapaści* oraz *Złote żniwa. Rzecz o tym, co się działo na obrzeżach Zagłady Żydów* (napisana wspólnie z Ireną Grudzińską-Gross) także wywołały gorące, choć już nie tak wielkie, dyskusje²⁸.

Sąsiedzi i dyskusja nad książką dały asumpt do rozszerzenia i pogłębienia polskich badań nad Zagładą, a zwłaszcza badań nad stosunkami polsko-żydowskimi, i do coraz szerszego sięgania do żydowskich świadectw, wzbudziły też znaczne zainteresowanie za granicą. Przyczyniły się m.in. do powstania pierwszego w Polsce wyspecjalizowanego ośrodka badawczego – stworzonego w 2003 r. Centrum Badań nad Zagładą Żydów w Warszawie (CBnZ)²⁹. Choć liczebnie niewielkie, Centrum skupiło interdyscyplinarne grono uczonych, zrealizowało szereg ważnych projektów badawczych poświęconych szczególnie historii getta warszawskiego oraz Zagładzie na prowincji, stworzyło pierwsze w Polsce czasopismo naukowe specjalizujące się w historii i pamięci Zagłady.

W ostatnich latach Centrum kontynuowało swe projekty, przybywało też naukowych publikacji powstających w innych ośrodkach. Zmieniła się jednak atmosfera wokół tych badań. Historycy Zagłady, na czele z Barbarą Engelking, dyrektorką CBnZ, i Janem Grabowskim, stali się obiektem ataków prawniczych mediów i polityków, w tym ministrów w rządach Zjednoczonej Prawicy.

²⁶ Polskie dyskusje wokół *Sąsiadów* same stały się przedmiotem badań, zob. np. N. Aleksium, *Polish Historians Respond to Jedwabne*, [w:] *Rethinking Poles and Jews. Troubled Past, Brighter Future*, red. R.D. Cherry, A. Orla-Bukowska, Lanham 2007, s. 169–187; P. Dobrosielski, *Spory o Grossa. Polskie problemy z pamięcią o Żydach*, Warszawa 2017; P. Forecki, *Spór o Jedwabne. Analiza debaty publicznej*, Poznań 2008; B. Krupa, *Opowiedzieć Zagładę. Polska proza i historiografia wobec Holocaustu (1987–2003)*, Kraków 2013; J.B. Michlic, *Obcy jako zagrożenie. Obraz Żyda w Polsce od roku 1880 do czasów obecnych*, Warszawa 2015; M. Nowicka-Franczak, *Niechciana debata. Spór o książki Jana Tomasza Grossa*, Warszawa 2017; *The Neighbors Respond. The Controversy over the Jedwabne Massacre in Poland*, red. A. Polonsky, J. Michlic, Princeton 2004.

²⁷ J.T. Gross, *Sąsiedzi. Historia zagłady żydowskiego miasteczka*, Sejny 2000, s. 100.

²⁸ J.T. Gross, *Strach. Antysemityzm w Polsce tuż po wojnie. Historia moralnej zapaści*, Kraków 2008; idem, I. Grudzińska-Gross, *Złote żniwa. Rzecz o tym, co się działo na obrzeżach zagłady Żydów*, Kraków 2011.

²⁹ *Notabene* oficjalna angielska nazwa Centrum to The Polish Center for Holocaust Research. Zob. <https://www.holocaustresearch.pl/?l=a&lang=en> [dostęp: 1 XII 2023]. Na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie w 2008 r. powstało Centrum Badań Holocaustu, które specjalizuje się jednak raczej w projektach edukacyjnych i kultywowaniu pamięci o Zagładzie niż w badaniach <https://holocaust.uj.edu.pl/centrum/o-nas> [dostęp: 6 XII 2023].

W 2018 r. ugrupowanie to przeforsowało w sejmie ustawę grożącą kilkuletnimi karami więzienia za pewne wypowiedzi na temat udziału Polaków w zbrodniach nazistowskich Niemiec, i choć zmieniło ją pod presją międzynarodową, to można przypuszczać, że ustawa i fala antysemickich wypowiedzi, która jej towarzyszyła, wywołały pewien efekt mrozący, polegający na unikaniu ryzykownych tematów i autocenzurze. Jego miarą jest suma nienapisanych książek i artykułów.

Polskie badania w zagranicznych syntezach, kompendiach i przeglądach

Za przełomowe dla badań nad Zagładą w zachodniej historiografii uznawane jest powszechnie dzieło Raula Hilberga *The Destruction of the European Jews*, wydane po raz pierwszy w 1961 r.³⁰ Hilberg był przede wszystkim zainteresowany mechanizmami, które pozwoliły na przeprowadzenie ludobójstwa, nie zaś doświadczeniem ofiar. Nie dziwi więc, że w pierwszym wydaniu autor odniósł się do polskiej historiografii niemal wyłącznie w kilkudziesięciostronicowym rozdziale poświęconym Polsce, w którym w 224 przypisach cytuje przede wszystkim dokumentację niemieckich organów okupacyjnych, a tylko czternaście razy powołuje się na wydane w Polsce publikacje źródłowe (przede wszystkim *Dokumenty i materiały* wydane przez CŻKH i dziennik Ringelbluma w jidysz). Umieścił również w pojedynczym przypisie krótką monografię Natana Sztrenfinkla o getcie w Sosnowcu³¹. W popularnej monografii Nory Levin *The Holocaust. The Destruction of European Jewry, 1933–1945*, której pierwsze wydanie ukazało się w 1968 r., odnotowano tylko kilka publikacji w „Bleter far gesichte”, czerpiąc z badań historyków żydowskich z Polski, ale opublikowanych raczej już po ich wyjeździe z kraju³².

Pierwsze wydanie dzieła Hilberga nie oddaje w pełni miejsca polskiej historiografii za granicą w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych. W popularnej i wielokrotnie wznawianej syntezie autorstwa Lucy S. Dawidowicz *The War against the Jews 1933–1945*, wydanej po raz pierwszy w 1975 r., autorka odwoływała się do co najmniej dwudziestu publikacji historyków żydowskich w Polsce, zarówno edycji źródłowych, jak i artykułów naukowych. W komentarzu na temat literatury przedmiotu autorka wymieniła dwa czasopisma ŻIH „Bleter far gesichte” i „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” jako kluczowe dla badaczy Holocaustu³³.

Dynamiczny rozwój studiów nad Holocaustem w Ameryce Północnej, Izraelu i Europie Zachodniej, który zaczął się w latach osiemdziesiątych, odbywał się w daleko posuniętej izolacji od Polski. Recepcję polskiej historiografii w tym okresie dobrze pokazuje książka Martina Gilberta *The Holocaust. A History of the Jews of Europe during the Second World War* (1985), obszerna, wielokrotnie wznawiana i tłumaczona na kilka języków. Wśród setek jej przypisów znajdujemy odesłania do nieco ponad czterdziestu polskich publikacji. W znacznej większości są to wydawnictwa ŻIH i jego poprzedników – żydowskich komisji historycznych z pierwszych lat powojennych, oraz kilka publikacji muzeum w Oświęcimiu. Zaledwie pięć spośród tej czterdziestki ukazało się po 1968 r.³⁴ Całkiem

³⁰ R. Hilberg, *The Destruction...*

³¹ Hilberg cytował w tym rozdziale książkę Bora-Komorowskiego *The Secret Army* i angielskie wydanie dziennika Ringelbluma. Powołał się jedynie na dwie publikacje Philipa Friedmana.

³² N. Levin, *The Holocaust. The Destruction of European Jewry, 1933–1945*, New York 1973.

³³ L.S. Dawidowicz, *The War against the Jews 1933–1945*, New York 1945.

³⁴ M. Gilbert, *The Holocaust. A History of the Jews of Europe during the Second World War*, New York 1985 – tom był wielokrotnie wydawany, z różnymi podtytułami.

marginalne są odniesienia do polskiej historiografii w innej popularnej syntezie z tego okresu – *The Holocaust in History* Michaela Marrusa z 1987 r., w której wspomniano tylko sześć polskich książek³⁵. Więcej odniesień do polskich publikacji znajdziemy w tomie izraelskiej badaczki Leni Yahil *The Holocaust. The Fate of European Jewry, 1932–1945* (wyd. angielskie 1991, hebrajskie 1987), która powołuje się na ponad dwadzieścia takich prac, ale tylko trzy z nich ukazały się w Polsce po 1968 r.³⁶

W podobnych publikacjach kilkanaście lat później odesłania do nowszych polskich badań pojawiają się dużo częściej, ale tylko u niektórych autorów. Doskonale obeznany z polską historiografią jest Dieter Pohl piszący o okupowanej Polsce w obszernym tomie zbiorowym *The Historiography of the Holocaust* z 2004 r. W swoim rozdziale korzysta obficie z polskich publikacji, odsyłając zarówno do ogólnych prac dotyczących wojny i niemieckiej okupacji, jak i skupiających się na historii Zagłady. Jednak w innych rozdziałach tego tomu spotykamy zaledwie kilka takich odesłań. Saul Friedlander w klasycznej pracy *Nazi Germany and the Jews. The Years of Extermination* (kilka wydań w latach 1998–2014) odsyła do polskich publikacji kilkanaście razy³⁷. Tylko po kilka odesłań do polskich książek podają autorzy wydanych w tym okresie podręczników akademickich: Doris Bergen w *War and Genocide. A Concise History of the Holocaust* (kilka wydań od 2003 do 2016 r.), Laurence Rees w *The Holocaust. A New History* (kilka wydań od 2004 do 2017 r.), David Engel (skądinąd świetny znawca historii polsko-żydowskiej) w *The Holocaust. The Third Reich and the Jews* (kilka wydań od 1999 do 2021 r.) i Norman Goda w *Holocaust. Europe, the World and the Jews* (2012, 2022). Podobnie marginesowe miejsce mają polskie badania w ówczesnej historiografii feministycznej, np. Zoë Waxman w *Women in the Holocaust. A Feminist History* odnosi się w przypisach do pięciu książek i artykułów, w tym do wydanych po angielsku prac Barbary Engelking i Katarzyny Person³⁸.

Wydany w 2008 r. zbiorowy tom *Holocaust Historiography in Context*, będący pokłosiem przeglądowej konferencji w jerozolimskim instytucie Yad Vashem w 2004 r., przynosi sporo odniesień do prac wydanych w Polsce, ale wynika to ze szczególnego zainteresowania konferencji dla prac historyków żydowskich, dzięki czemu tom zawiera m.in. odrębne rozdziały o Filipie Friedmanie, początkach badań nad Zagładą i działalności ŻIH w PRL³⁹. W pomnikowej *The United States Holocaust Memorial Museum Encyclopedia of Camps and Ghettos* (wyd. od 2009 r.) tylko nieliczne artykuły wyszły spod pióra polskich badaczy. Kilka artykułów o niektórych obozach napisali pracownicy polskich muzeów, opisy niektórych gett są autorstwa kilku innych polskich historyków, ale gros artykułów, w tym o gettach i obozach na ziemiach polskich, napisali badacze z innych krajów⁴⁰. W tomie *Histories of the Holocaust* z 2010 r. Dana Stone’a, autora wielu przeglądowych publikacji o historiografii Zagłady, znajdujemy odniesienia do blisko trzydziestu polskich książek i artykułów, przeważnie niedawno wydanych, a także rekomendacje przetłumaczenia paru tomów na angielski. Podobnie

³⁵ M.R. Marrus, *The Holocaust in History*, Hanover 1987.

³⁶ L. Yahil, *The Holocaust. The Fate of European Jewry, 1932–1945*, Oxford 1990.

³⁷ D. Pohl, *War, Occupation and the Holocaust in Poland*, [w:] *The Historiography of the Holocaust*, red. D. Stone, London 2004, s. 88–119; S. Friedlander, *Nazi Germany and the Jews. The Years of Extermination: 1939–1945*, New York 2014.

³⁸ Z. Waxman, *Women in the Holocaust. A Feminist History*, Oxford 2017.

³⁹ *Holocaust Historiography in Context. Emergence, Challenges, Polemics and Achievements*, red. D. Bankier, D. Mikhman, Jerusalem 2008.

⁴⁰ *The United States Holocaust Memorial Museum Encyclopedia of Camps and Ghettos, 1933–1945*, t. 1–4, red. G.P. Megargee et al., Bloomington 2009–2022.

często z polskich publikacji korzystał David Cesarani w *Final Solution. The Fate of the Jews 1933–49* z 2016 r., gdzie znajdziemy blisko czterdzieści takich tytułów, przeważnie niedawno wydanych⁴¹.

Znaczne różnice w uwzględnianiu polskich badań pokazuje porównanie trzech obszernych kompendiów czołowych wydawnictw naukowych. Jeszcze w 2011 r. wydawnictwo Routledge mogło wydać pokaźny, pięćsetstronicowy tom *The Routledge History of the Holocaust*, w którym wspomniano zaledwie kilka publikacji polskich badaczy. Artykuły ich autorstwa znajdują się co prawda w kilku wzmiankowanych tam tomach zbiorowych, ale nie zmienia to wniosku, że w opinii autorów i redaktorów tego kompendium do opisu i zrozumienia Zagłady polska historiografia potrzebna jest tylko w niewielkim stopniu. Jeszcze obszerniejszy, siedemsetsiedemdziesięciostronicowy *The Oxford Handbook of Holocaust Studies* z 2010 r., z artykułami zarówno o historii, jak również o pamięci i reprezentacji Zagłady, wymienia blisko dwadzieścia polskich publikacji. W podobnie obszernym i całościowym tomie *A Companion to the Holocaust* wydanym w 2020 r. w wydawnictwie Wiley znajdujemy odesłania do blisko osiemdziesięciu takich publikacji, do niektórych wielokrotnie⁴².

Coraz częstszą, ale nadal marginalną obecność polskich publikacji widzimy w artykułach przeglądowych historiografii Holokaustu. Dan Stone w *Recent Trends in Holocaust Historiography* z 2001 r., wśród blisko osiemdziesięciu rekomendowanych prac po angielsku i niemiecku, wspomina tylko jedną książkę napisaną w Polsce – Barbary Engelking *Holocaust and Memory*. David Cesarani w *Holocaust Controversies in the 1990s* z 2004 r. wspomina z polskich autorów tylko Władysława Bartoszewskiego. Najnowsza taka przeglądowa publikacja, Dana Michmana *Holocaust Historiography 1990 to 2021* z 2022 r., zwraca szczególną uwagę na skutki, które dla badań nad Zagładą przyniosły zmiany w Europie Wschodniej po 1989 r. i omawia wysiłki na rzecz przypomnienia o Zagładzie w krajach tego regionu, w tym zwłaszcza polskie debaty, odsyłając do szeregu opracowań na ten temat. Jednak i tu znajdziemy stosunkowo niewiele odwołań do polskiej historiografii: wśród setek przypisów na ponad 120 stronach tekstu wzmiankowanych jest około dwudziestu takich publikacji⁴³. Ukazało się natomiast kilka artykułów przeglądowych poświęconych wyłącznie nowej polskiej historiografii Zagłady, które przedstawiają zagranicznym czytelnikom jej główne tematy, autorów i okoliczności jej powstawania⁴⁴. Wydano też kilka tomów po angielsku i francusku prezentujących „nową polską szkołę badań na Zagładą” poprzez wybór artykułów jej przedstawicieli⁴⁵.

⁴¹ D. Stone, *Histories of the Holocaust*, Oxford 2010 (zwłaszcza s. 27–30); D. Cesarani, *Final Solution. The Fate of the Jews 1933–49*, London 2016.

⁴² *The Routledge History of the Holocaust*, red. J.C. Friedman, Abingdon 2011; *The Oxford Handbook of Holocaust Studies*, red. P. Hayes, J.K. Roth, Oxford 2012; *A Companion to the Holocaust*, red. S. Gigliotti, H. Earl, Hoboken 2020.

⁴³ D. Stone, *Recent Trends in Holocaust Historiography*, „The Journal of Holocaust Education” 2001, t. 10, nr 3, s. 1–24; D. Cesarani, *Holocaust Controversies in the 1990s. The Revenge of History or the History of Revenge?*, „Journal of Israeli History” 2004, t. 23, nr 1, s. 78–90; D. Michman, *Holocaust Historiography between 1990 to 2021 in Context(s). New Insights, Perceptions, Understandings, and Avenues – An Overview and Analysis*, Jerusalem 2022.

⁴⁴ N. Aleksy, *Polish Historians Respond to Jedwabne...*; eadem, *Polish Historiography of the Holocaust – between Silence and Public Debate*, „German History” 2004, t. 22, nr 3, s. 406–432; eadem, *Survivor Testimonies and Historical Objectivity. Polish Historiography since 'Neighbors'*, „Holocaust Studies” 2014, t. 20, nr 1–2, s. 157–178; J. Michlic, *'At the Crossroads'. Jedwabne and Polish Historiography of the Holocaust*, „Dapim: Studies on the Holocaust” 2017, t. 31, nr 3, s. 296–306; D. Stola, *New Research on the Holocaust in Poland*, [w:] *New Currents in Holocaust Research*, red. J.M. Diefendorf, Chicago 2004, s. 259–284.

⁴⁵ *The Holocaust in Occupied Poland. New Findings and New Interpretations*, red. J.T. Gross, Frankfurt/M 2012; H. Dreifuss, *Changing Perspectives on Polish-Jewish Relations during the Holocaust*, Jerusalem 2012; *Les Polonais*

Polska historiografia w międzynarodowych czasopismach na temat Zagłady

Nasze badanie zawartości głównych światowych czasopism dotyczących Zagłady objęło pięć tytułów: „Holocaust and Genocide Studies”, „Holocaust Studies. A Journal of Culture and History”, „Journal of Holocaust Research”, „Yad Vashem Studies” i „Revue d'Histoire de la Shoah”. Nie są to jedyne tego rodzaju czasopisma, ale wydaje się, że ta piątka ma najbardziej międzynarodowy charakter. Dwa pierwsze wydawane są w głównej mierze przez uczonych anglosaskich, dwa następne przez instytucje izraelskie, zaś ostatnie wychodzi we Francji, ale wszystkie mają globalny zasięg, tzn. są czytane i cytowane przez badaczy z wielu krajów i z wielu krajów pozyskują autorów. Polscy badacze publikowali artykuły dotyczące Zagłady także w innych międzynarodowych czasopismach, np. w „East European Jewish Affairs”, „Journal of Genocide Research” czy „Le Monde Juif”, ale mają one szersze zakresy tematyczne, zamieszczają teksty dotyczące nie tylko historii Zagłady.

Poniższa tabela pokazuje polskich badaczy, którzy w analizowanych czasopismach byli najczęściej wzmiankowani, oraz ile artykułów tam publikowali. Dla uproszczenia nie braliśmy tu pod uwagę autorów, których większość publikacji nie należy do polskiej historiografii zdefiniowanej na wstępie, jak np. wspomniani Jan T. Gross czy Lucjan Dobroszycki, bowiem trudno byłoby odniesienia do różnych części ich dorobku rozdzielić. Nie możemy wykluczyć, że jakieś nazwiska nam umknęły. Przyjęty sposób badania – wyszukiwanie nazwisk autorów za pomocą przeglądarek zawartości tych czasopism – ma słabe strony, np. nie rozróżnia odesłań do tekstów własnych danego autora od tomów zbiorowych pod redakcją tej osoby (a zatem wykazuje redaktorów tomu także wtedy, gdy cytowany jest artykuł innego autora w tym tomie) itp., ale mimo wszystko wydaje się nam, że pozwolił ustalić czołówkę badaczy pod względem ich widoczności w głównych czasopismach specjalistycznych oraz stopień tej widoczności⁴⁶.

Tabela 1. Autorzy najczęściej wzmiankowani w międzynarodowych czasopismach poświęconych Zagładzie* oraz liczba ich artykułów w tych czasopismach

Autor	Liczba odesłań	Liczba artykułów
Barbara Engelking	75	6
Jan Grabowski	58	10
Dariusz Libionka	56	6
Jacek Leociak	45	4
Franciszek Piper	39	3
Andrzej Żbikowski	36	0
Władysław Bartoszewski**	34	0
Dariusz Stola	33	4
Joanna Tokarska-Bakir	33	4

et la Shoah. Une nouvelle école historique, red. A. Kichelewski et al., Paris 2019. W 2019 r. w Paryżu odbyła się konferencja na ten temat, zob. <https://www.fondationshoah.org/en/research/new-polish-school-holocaust-history> [dostęp: 28 I 2024].

⁴⁶ Zawartość „Holocaust and Genocide Studies”, „Journal of Holocaust Research” i „Holocaust Studies” przeszliśmy wyszukiwarkami wydawców tych czasopism, tj. <https://academic.oup.com/hgs> oraz <https://www.tandfonline.com>, zawartość „Revue d'Histoire de la Shoah” wyszukiwarką Cairn (<https://www.cairn.info/revue-d-histoire-de-la-shoah.htm>), zaś „Yad Vashem Studies” za pomocą multiwyszukiwarki EDS firmy EBSCO, udostępnianej przez Bibliotekę Uniwersytetu Warszawskiego.

Autor	Liczba odesłań	Liczba artykułów
Danuta Czech	28	0
Alina Skibińska	26	1
Czesław Madajczyk	23	0
Szymon Datner	22	0
Jerzy Tomaszewski	21	1
Ber/Bernard Mark	20	1
Tatiana Berenstein	20	0
Tomasz Kranz	19	1
Adam Rutkowski	19	1
Paweł Machcewicz	19	0
Artur Eisenbach	18	0
Krzysztof Persak	18	0
Monika Adamczyk-Garbowska	15	2
Teresa Prekerowa	15	1
Krystyna Kersten	15	0
Tomasz Szarota	15	0
Wacław Długoborski	15	0
Ruta Sakowska	14	1
Bożena Szaynok	14	1
Adam Puławski	13	1
Robert Kuwałek	12	0
Jacek A. Młynarczyk	12	0
Elżbieta Janicka	11	1
Tomasz Strzembosz	11	1
Katarzyna Person	10	1
Razem	834	51

* Wzmiankowani łącznie co najmniej 10 razy w pismach: „Holocaust and Genocide Studies”, „Journal of Holocaust Research”, „Holocaust Studies”, „Revue d’Histoire de la Shoah” i „Yad Vashem Studies”. Wzmianki w „Yad Vashem Studies” policzone są tylko dla lat 2012–2023, bowiem wyszukiwarki nie mają dostępu do pełnej zawartości wcześniejszych numerów tego pisma, natomiast liczba artykułów w „Yad Vashem Studies” dotyczy całego okresu jego wydawania.

** Mógł być wzmiankowany nie tylko jako autor publikacji historycznych.

W zbadanych czasopismach stwierdziliśmy łącznie ponad 1050 odniesień do polskiej historiografii oraz 74 artykuły polskich uczonych. Spośród osób niewymienionych w tabeli, Anna Wylegała, Alicja Jarkowska-Natkaniec i Jan Błoński wydali po dwa artykuły, a kilkunastu innych autorów po jednym. Byli wśród nich: Eleonora Bergman, Anna Bikont, Karol Jońca, Alfred Konieczny, Łukasz Krzyżanowski, Aleksandra Namysło, Karolina Panz, Jakub Petelewicz, Joanna Podolska, Monika Polit, Andrzej Rykała, Artur Szyndler, Zofia Trębacz i Marcin Urynowicz.

Zawartość tabeli skłania do kilku uwag. Aż dwie trzecie z wymienionych w niej autorów pracowało lub pracuje w kilku zaledwie instytucjach, zaś ponad połowa łącznej liczby odesłań dotyczy publikacji pracowników tylko dwu instytucji: CBnZ i ŻIH. Pierwsza czwórka wymienionych w tabeli autorów oraz Andrzej Żbikowski i Alina Skibińska to członkowie zespołu Centrum. Łączna liczba ich wzmianek stanowi 33% wzmianek wyliczonych w tabeli. W ŻIH pracowało osiem z wymienionych tu osób: Bernard Mark, Szymon Datner, Tatiana Berenstein, Artur Eisenbach, Adam Rutkowski, Ruta Sakowska, Katarzyna Person i wspomniany już Andrzej Żbikowski. Dotyczy ich łącznie 17% wzmianek. Z kolei Franciszek Piper, Danuta Czech i Wacław Długoborski pracowali w Muzeum Auschwitz, zaś Tomasz Kranz i Robert Kuwałek w muzeum na Majdanku. Dotyczy ich łącznie 14% wzmianek, co pokazuje znaczenie badań prowadzonych w muzeach – miejscach pamięci niemieckich obozów.

Pięciu autorów z tabeli pracowało w Instytucie Pamięci Narodowej [dalej: IPN]. Są to: Paweł Machcewicz, Krzysztof Persak, Andrzej Żbikowski (który w różnych okresach łączył pracę w ŻIH, IPN i CBnZ) i Adam Puławski, oraz – przez pewien czas – Dariusz Libionka (*notabene* wszyscy oni z IPN już odeszli lub zostali stamtąd wyrzuceni). Pozostali byli związani z różnymi innymi instytucjami, przy czym Dariusz Stola oraz wspomniani już Machcewicz i Persak (a także rzadziej wzmiankowana Martyna Rusiniak-Karwat) pracują w Instytucie Studiów Politycznych PAN, zaś Joanna Tokarska-Bakir i Elżbieta Janicka w Instytucie Slawistyki PAN. Czesław Madajczyk, Tomasz Szarota, Krystyna Kersten wzmiankowani są nie tylko jako autorzy prac o Zagładzie, cytowane prace Joanny Tokarskiej-Bakir i Bożeny Szaynok dotyczyły też historii polsko-żydowskiej po 1945 r., Jerzego Tomaszewskiego o okresie przedwojennym, a Elżbiety Janickiej o pamięci i reprezentacji Zagłady. Niemniej, wszyscy ci badacze byli wielokrotnie przywołani przez różnych autorów publikujących w czołowych czasopismach na temat Zagłady.

Dla porównania dodajmy, że najbardziej znani w świecie historycy Zagłady mają w analizowanych pismach przynajmniej kilka razy więcej cytowań niż autorzy wymienieni w tabeli. Raul Hilberg i Yehuda Bauer, czyli klasycy *Holocaust studies* od lat sześćdziesiątych, wspominani są w tych czasopismach po około czterysta razy, Christopher Browning ponad trzysta razy, zaś Omer Bartov ponad 160 razy.

Jeśli chodzi o stwierdzone w badanych pismach artykuły polskich autorów, to uderza przede wszystkim ich niewielka liczba (74). Biorąc pod uwagę, że w periodykach tych ukazało się łącznie kilka tysięcy artykułów, trzeba stwierdzić, że udział w nich polskiej historiografii pozostaje – przynajmniej liczbowo – marginalny, kilkuprocentowy. Teksty te napisało czterdzieści osób, przy czym tylko jedenaście z nich więcej niż jeden artykuł. W czołówce widzimy znowu nazwiska członków zespołu CBnZ, z Janem Grabowskim na czele (który jest zarazem pracownikiem Uniwersytetu w Ottawie). Dobrą wiadomością jest fakt, że aż 1/4 autorów to badacze młodego pokolenia, co lepiej wróży na przyszłość. Dodajmy, że wielu z wymienionych wyżej autorów publikowało na temat Zagłady w innych czasopismach niż badana tu piątka.

Sprawdziliśmy też, jak często w badanych tu periodykach pojawiają się odniesienia do polskich czasopism historycznych. Liderem pod tym względem okazał się wydawany przez CBnZ rocznik „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” – jedyny w Polsce i pierwszy w Europie Środkowo-Wschodniej periodyk poświęcony Zagładzie. Ukazuje się od 2005 r., do tej pory wyszło osiemnaście tomów

w języku polskim oraz cztery tomy zawierające tłumaczenia wybranych artykułów na angielski⁴⁷. Odesłania do niego pojawiają się 36 razy, podczas gdy „Kwartalnik Historii Żydów” wspominany jest dwadzieścia razy, zaś jego poprzednik – „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” – 27 razy. W ostatnich kilkunastu latach częstotliwość pojawiania się odesłań do polskich czasopism wyraźnie wzrosła. Porównując powyższe liczby, należy pamiętać, że „Kwartalnik” i „Biuletyn” zajmują się nie tylko historią Zagłady, zaś „Biuletyn” ukazywał się w latach 1950–2000, czyli jego zawartość jest znacznie większa i starsza niż dwu pozostałych tytułów. Dla porównania dodajmy jeszcze, że pismo IPN „Pamięć i Sprawiedliwość” – wydawane w okresie zbliżonym do „Zagłady” i „Kwartalnika” (od 2002 r.) i często publikujące materiały na temat II wojny światowej – pojawia się w analizowanych periodykach dziewięć razy, zaś tytuły czołowych polskich czasopism ogólnohistorycznych (które ukazują się znacznie dłużej) odnotowano: „Kwartalnik Historyczny” – jedenaście razy, „Acta Poloniae Historica” – siedem razy, a „Przegląd Historyczny” – dwa razy.

Rosnąca obecność polskich badaczy Zagłady na forum międzynarodowym w ostatnich latach potwierdza analiza programów konferencji *Lessons and Legacies* – cyklu zwoływanych co dwa lata konferencji na temat Zagłady, które są najważniejszymi spotkaniami na tym polu. Zainicjowano je w USA w połowie lat dziewięćdziesiątych, ale z czasem stawały się one coraz bardziej międzynarodowe; w ostatnich latach zorganizowano je też dwukrotnie w Europie: w Monachium i Pradze. Do roku 2010 referenci z Polski pojawiali się tam pojedynczo i sporadycznie, później liczba ich rosła, w ostatnich latach przekracza dziesięć osób na spotkanie, zwłaszcza jeśli konferencja odbywa się w Europie. Szczególnie często pojawiają się tam ostatnimi laty: Łukasz Krzyżanowski, Elżbieta Janicka, Katarzyna Person, Karolina Panz oraz Jan Grabowski, który był też współorganizatorem jednej z konferencji (ale jako pracownik Uniwersytetu w Ottawie). *Notabene* z Polski, obok historyków, zapraszani są tam często badacze pamięci i literaturoznawcy⁴⁸.

Zwiad bibliometryczny

Badanie za pomocą wyszukiwarki *Google Scholar* pokazuje po pierwsze fenomen *Sąsiadów* Jana T. Grossa. Wyszukiwanie samych tylko publikacji anglojęzycznych powołujących się na *Neighbors* przynosi liczbę ponad 1400, zaś w samym piśmie „Holocaust and Genocide Studies” książka wspominana była co najmniej 35 razy. Została przetłumaczona na co najmniej osiem języków, a jej recenzje i omówienia zamieściło wiele czołowych czasopism naukowych, w tym chyba wszystkie pisma poświęcone Zagładzie. Jej autor jest w publikacjach angielskich wspominany co najmniej 2300 razy, a w „Holocaust and Genocide Studies” ponad sześćdziesiąt razy, w obydwu wypadkach przeważnie w nawiązaniu do *Neighbors*. Książka była nie tylko często wspominana, ale wspominające ją wydawnictwa same miały wielki oddźwięk – pięć najczęściej cytowanych prac przywołujących *Neighbors* było wzmiankowanych od 1300 do 4000 razy, a lista takich publikacji

⁴⁷ <https://www.zagladazydow.pl/index.php/zz/issue/archive> [dostęp: 28 XI 2023]. Drugim periodykiem tego rodzaju jest czasopismo rumuńskiego instytutu im. Wiesła, wydawane od 2009 r. W 2023 r. pojawił się pierwszy numer „Eastern European Holocaust Studies”, wydawanego po angielsku przez kijowskie Centrum Pamięci Holokaustu <https://www.degruyter.com/journal/key/eehs/html> [dostęp: 20 XI 2023]. Wspomnieć też trzeba o wydawanym przez IPN od 2020 r. piśmie „Polish-Jewish Studies”, którego trzy dotychczas wydane numery w dużej części dotyczą lat II wojny światowej.

⁴⁸ Programy konferencji dostępne są <https://hef.northwestern.edu/lessons-and-legacies-conference/lessons-and-legacies.html> [dostęp: 22 XI 2023].

cytowanych po ponad sto razy jest długa. Jest przywoływana nie tylko w pracach historycznych, ale też w opracowaniach z zakresu psychologii, socjologii, politologii i filozofii. Wniosła do historiografii światowej nie tylko wiedzę o mordzie w Jedwabnem, ale miała też wpływ na ewolucję perspektyw badawczych, teorii przemocy zbiorowej, kolaboracji, zainteresowania różnymi typami źródeł itp.⁴⁹

Zgodnie z przyjętą tu definicją do polskiej historiografii zaliczają się też *Złote żniwa. Rzecz o tym, co się działo na obrzeżach Zagłady Żydów* – praca wydana pierwotnie po polsku w 2011 r. przez Jana Grossa i Irenę Grudzińską-Gross. Ona także miała znaczny oddźwięk w świecie. Nie był co prawda tak wielki, jak oddźwięk *Sąsiadów* – miała mniej tłumaczeń, do jej angielskiej wersji znajdujemy znacznie mniej odnośników, a w piśmie „Holocaust and Genocide Studies” wzmiankowana jest tylko kilka razy, niemniej wydaje się, że rezonans był większy niż w wypadku innych książek o Zagładzie wydanych pierwotnie po polsku.

Pod względem zagranicznego oddźwięku *Sąsiedzi* są bez wątpienia największym osiągnięciem polskiej historiografii Zagłady, a być może polskiej historiografii w ogóle. Badanie zagranicznej rozpoznawalności ponad ośmiuset polskich badaczy dziejów najnowszych zrealizowane w 2022 r. pokazało, że w publikacjach anglojęzycznych liczba odwołań do prac Jana T. Grossa jest ponad trzykrotnie wyższa niż do prac dwu następnych w kolejności badaczy, i ponad dwunastokrotnie niż do prac badaczy kolejnych na liście⁵⁰.

Odnotowując światowy sukces *Sąsiadów*, musimy przypomnieć, że praca ta należy do polskiej historiografii na szczególnych zasadach. Wszak gdybyśmy przyjęli tutaj węższą definicję tej historiografii, jak uczynił to Jerzy Tomaszewski, lub gdyby Gross nie zdecydował się opublikować tej właśnie książki najpierw po polsku, *Sąsiedzi* nie staliby się w ogóle przedmiotem naszej analizy. Nie można też nie wspomnieć niewybrednych ataków, które spotkały w Polsce tak książkę, jak i jej autora, w tym odmawiania mu kwalifikacji historyka w ogóle⁵¹. W żadnym innym kraju książka nie była tak gwałtownie krytykowana i tylko w Polsce jej autorowi odmawiano miana Polaka. *Notabene* gorące polskie spory na temat tej książki przyciągnęły uwagę zagranicznych obserwatorów oraz badaczy pamięci, przyczyniając się do rosnącego nią zainteresowania i owocując wtórną literaturą na polu *memory studies*, co – zapewne wbrew intencjom jej krytyków – zwiększyło jej światowy oddźwięk i liczbę cytowań.

Jeśli odłożymy *Sąsiadów* na bok, jako przypadek szczególny, to w czołówce polskich publikacji pod względem ich zagranicznego oddźwięku widać podobną listę autorów i instytucji badawczych, jak w analizowanych wyżej czasopismach. Najwięcej odniesień znajdujemy do publikacji uczonych z CBnZ i Muzeum Auschwitz. Za nimi są publikacje ŻIH oraz IPN, przy czym trzeba pamiętać, że w instytucjach tych prowadzi się badania nie tylko nad Zagładą.

⁴⁹ Zob. np. N. Aleksium, *Intimate Violence. Jewish Testimonies on Victims and Perpetrators in Eastern Galicia*, „Holocaust Studies” 2017, t. 23, nr 1–2, s. 17–33; J.-P. Belleau, „Neighbor’ is an Empty Concept. How the Neighbourly Turn in Mass Violence Studies has Overlooked Anthropology and Sociology”, *Journal of Genocide Research* 2024, t. 26, nr 1, s. 73–93.

⁵⁰ A. Goszczyński, *Rozpoznawalność polskich historyków dziejów najnowszych za granicą*, Warszawa 2022. Z powodu zaskakujących luk w badaniu i żenująco tendencyjnych komentarzy autora raportu opracowanie to nie jest w pełni wiarygodne, ale jasno pokazuje wybitną widoczność prac Grossa.

⁵¹ Zob. przyp. 25.

Badania prowadzone w oświęcimskim muzeum dotyczą nie tylko Zagłady, ale Żydzi stanowili ponad 90% ofiar obozu, a jego historia zajmuje szczególne miejsce w światowych studiach nad Holocaustem. Najczęściej cytowanym pracownikiem muzeum jest Danuta Czech, autorka fundamentalnego *Kalendarza wydarzeń w KL Auschwitz* wydawanego w różnych postaciach i przetłumaczonego na kilka języków. Znaleźliśmy ponad 450 odniesień do różnych wersji kalendarium, a ponadto dziesiątki odniesień do jej artykułów i prac zbiorowych z jej udziałem. Licznie cytowane są też prace Franciszka Pipera, autora przełomowych badań z początku lat dziewięćdziesiątych ustalających na nowo liczbę ofiar obozu. Odniesienia do jego artykułów na ten temat znalazły się w ponad 250 publikacjach. Dość szeroko wykorzystywane jest też wydane w połowie lat dziewięćdziesiątych w kilku językach kilkutomowe kompendium *Auschwitz 1940–1945. Węzłowe zagadnienia z dziejów obozu* pod redakcją Wacława Długoborskiego i Franciszka Pipera. Ponadto od kilkunastu do kilkadziesiątu odniesień mają m.in. prace autorstwa Piotra Setkiewicza, Ireny i Andrzeja Strzeleckich, Aleksandra Lasika. Z kręgu badaczy nazistowskich obozów można wspomnieć ponownie Tomasza Kranza i Roberta Kuwałka, autora monografii obozu w Bełżcu. Polskie prace o obozach cytowane są nie tylko przez historyków, ale także przez psychologów, socjologów, filozofów itd.

Barbara Engelking i Jacek Leociak publikowali na temat Zagłady już w latach dziewięćdziesiątych. Ich wspólny tom *Getto warszawskie – przewodnik po nieistniejącym mieście*, wydany jeszcze przed powstaniem CBNZ (po polsku w 2001, a po angielsku w 2009 r.), ma blisko dwieście obcojęzycznych odwołań⁵². Cytowany jest w publikacjach, które same mają znaczny oddźwięk, ze *Skrwawionymi ziemiemi/Bloodlands* Timothy'ego Snydera na czele (które wzmiankowane są w ponad 2800 publikacjach). Jeszcze szerszy oddźwięk zyskała monografia Barbary Engelking *Zagłada i pamięć* (1994, wyd. ang. 2001), szeroko odnotowana na rosnącym polu *memory studies*⁵³. Podobnie często cytowana jest praca Jana Grabowskiego *Judenjagd. Polowanie na Żydów 1942–1945* (2011, wyd. ang. 2013, czeskie 2019)⁵⁴.

Najbardziej znanym owocem prac CBNZ jest seria tomów zbiorowych dotycząca losów Żydów na polskiej prowincji. Dwutomowe opracowanie pod redakcją Engelking i Grabowskiego *Dalej jest noc. Losy Żydów w wybranych powiatach okupowanej Polski* ma ponad siedemdziesiąt odniesień, choć zostało wydane niedawno (2018, wyd. ang. 2022). Można się spodziewać dalszego wzrostu jego zasięgu, zwłaszcza, że echa dyskusji publicznej o nim w Polsce odnotowały media zagraniczne⁵⁵. Z pozostałych publikacji zbiorowych CBNZ trzeba wspomnieć tomy *Klucze i kasa. O mieniu żydowskim w Polsce pod okupacją niemiecką* pod redakcją Grabowskiego i Libionki, *Prowincja noc. Życie i zagłada Żydów w dystrykcie warszawskim* pod redakcją Engelking, Leociaka i Libionki oraz *Zarys krajobrazu. Wieś polska wobec zagłady Żydów 1942–1945* pod redakcją Engelking i Grabowskiego. Wszystkie one miały co najmniej po kilkadziesiąt odesłań w publikacjach obcojęzycznych.

⁵² B. Engelking, J. Leociak, *Getto warszawskie – przewodnik po nieistniejącym mieście*, Warszawa 2001 (wyd. ang. *The Warsaw Ghetto. A Guide to the Perished City*, New Haven 2009).

⁵³ B. Engelking, *Zagłada i pamięć. Doświadczenie Holocaustu i jego konsekwencje opisane na podstawie relacji autobiograficznych*, Warszawa 1994; eadem, *Holocaust and Memory. The Experience of the Holocaust and Its Consequences. An Investigation Based on Personal Narratives*, London 2001.

⁵⁴ J. Grabowski, *Judenjagd. Polowanie na Żydów 1942–1945. Studium dziejów pewnego powiatu*, Warszawa 2011.

⁵⁵ *Dalej jest noc. Losy Żydów w wybranych powiatach okupowanej Polski*, red. B. Engelking, J. Grabowski, Warszawa 2018; *Night without End. The Fates of Jews in Selected Regions of Occupied Poland*, red. J. Grabowski, B. Engelking, Bloomington 2022.

Podobny oddźwięk miały książki poszczególnych członków zespołu Centrum – te przynajmniej, które zostały przetłumaczone na języki obce, jak *Jest taki piękny słoneczny dzień... Losy Żydów szukających ratunku na wsi polskiej 1942–1945* Barbary Engelking (2011, wyd. franc. 2015, ang. 2016), „*Ja tego Żyda znam!*” *Szantażowanie Żydów w Warszawie 1939–1943* Jana Grabowskiego (2004, wyd. franc. 2008) czy *Tekst wobec Zagłady. O relacjach z getta warszawskiego* Jacka Leociaka (1997, wyd. ang. 2004, niem. 2018).

Spośród prac historyków z ŻIH liderem pod względem odnotowań w *Google Scholar* jest wieloletni dyrektor instytutu Bernard (Ber) Mark (1908–1966), autor kilku książek i wielu artykułów o Zagładzie wydanych w różnych językach. Wyszukiwarka odnajduje ponad pięćset odesłań do jego prac, w tym zwłaszcza do tłumaczonego na obce języki tomu o powstaniu w getcie warszawskim. Wysoką widoczność mają też prace jego następcy Artura Eisenbacha, który w swych publikacjach podejmował jednak znacznie szerszy zakres tematów. W dalszej kolejności można wymienić prace Ruty Sakowskiej, Szymona Datnera, Adama Rutkowskiego i Andrzeja Żbikowskiego, w mniejszym stopniu Tatiany Berenstein. Pamiętając, że starsze, często niezdygitalizowane publikacje są dla wyszukiwarki słabiej widoczne, możemy przyjąć, że odniesień do publikacji autorów starszego pokolenia, jak Mark i Datner, jest więcej niż wychwytuje *Google Scholar*.

Wyszukiwarka odnotowuje pewną liczbę wydawnictw IPN. Oprócz publikacji Pawła Machciewicza, Krzysztofa Persaka i Andrzeja Żbikowskiego, wzmiankowanych głównie w związku z badaniami w sprawie Jedwabnego, oraz Adama Puławskiego, są to prace kilkorga badaczy pracujących nadal w IPN: Aleksandry Namysło, Martyny Grądzkiej-Rejak i Marcina Urynowicza. Warto zauważyć, że Instytut wydał ponad dwadzieścia tomów opracowań dotyczących historii Zagłady, a ponadto szereg publikacji źródłowych, albumów itp., w tym w językach obcych⁵⁶. Wydaje się jednak, że (pomijając tomy o Jedwabnem) ta pokaźna grupa wydawnictw jest względnie rzadko wzmiankowana w językach obcych, np. w porównaniu z publikacjami CBNZ. Przypuszczalnie wpływ na to ma malejąca w ostatnich latach wiarygodność Instytutu. Kolejni historycy znani z rzetelnych badań na temat Zagłady odchodzili z IPN, który w coraz większym stopniu stawał się narzędziem „polityki historycznej” PiS. Dodajmy, że próby wylansowania autorów i publikacji zgodnych z tą polityką spotkały się na forum międzynarodowym z miazdzącą krytyką lub milczeniem⁵⁷.

Google Scholar pokazuje też odesłania do prac badaczy niezwiązanych z powyższymi instytucjami. Bodaj najczęściej widzimy odniesienia do publikacji Władysława Bartoszewskiego o Polakach ratujących Żydów, których angielskie wersje ukazywały się już od końca lat sześćdziesiątych⁵⁸. Z prac na temat pomocy widoczne, choć w mniejszym stopniu, są jeszcze publikacje Teresy Prekerowej i Ewy Kurek, wydane wiele lat temu. Spośród nowszych wydawnictw często wzmiankowane są książki Anny Bikont o Jedwabnem i Irenie Sendlerowej, które były tłu-

⁵⁶ Zob. *Terror, holokaust, represje. Społeczność żydowska pod władzą niemieckiego i sowieckiego totalitaryzmu na ziemiach polskich 1939–1945. Katalog publikacji 2000–2022*, Warszawa 2023; *The Holocaust and Polish-Jewish Relations during the Second World War. Publications Catalogue 2000–2019*, Warszawa 2019.

⁵⁷ B. Krupa, *Historia krytyczna i jej „gabinet cieni”*. *Historiografia polska wobec Zagłady 2003–2013*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2014, nr 10, s. 721–767.

⁵⁸ W. Bartoszewski, Z. Lewinówna, *Righteous among Nations. How Poles Helped the Jews 1939–1945*, London 1969; eidem, *The Samaritans. Heroes of the Holocaust*, New York 1970. *Notabene* tak szybkie wydania zagraniczne były nie bez związku z ówczesną polityką historyczną PRL, która w kontekście antyżydowskiej nagonki z 1968 r. promowała publikacje o pomocy Żydom.

maczone na kilka języków i nagradzane. Do prac Joanny Tokarskiej-Bakir jest łącznie kilkaset odniesień, w tym do niektórych publikacji po kilkadziesiąt. Także po kilkadziesiąt odesłań mają niektóre publikacje Dariusza Stoli, wzmiankowane łącznie kilkaset razy. Mniej liczne, lecz godne odnotowania są odniesienia do prac polskich archeologów, którzy prowadzili badania w miejscach zbrodni, w tym zwłaszcza Andrzeja Koli i Wojciecha Mazurka.

Badając widoczność polskiej historiografii w publikacjach w wybranych językach, widzimy pewne zróżnicowanie pomiędzy grupami językowymi. Na przykład w wydawnictwach niemieckich częściej niż w angielskich czy francuskich spotykamy odniesienia do prac polskich badaczy nazi-stowskich obozów. Z kolei w publikacjach litewskich widzimy szczególnie wiele polskich prac dotyczących historii terenu dzisiejszej Litwy, np. zbrodni w podwileńskich Ponarach. Podobną obserwację można poczynić, przeglądając publikacje ukraińskie. Na tych terenach historii Polski, Litwy i Ukrainy dosłownie się nakładają. *Notabene* zarówno w Litwie, jak i w Ukrainie publikacje polskich autorów wzmiankowane są raczej w ich oryginalnej polskiej wersji, niż w tłumaczeniach (jeśli takie mają), jak to ma miejsce w wydawnictwach w innych językach. Większa widoczność pewnych publikacji polskich autorów wynika w oczywisty sposób z opublikowania ich w danym języku lub z większej rozpoznawalności autora na danym rynku wydawniczym. Na przykład w publikacjach niemieckich widzimy często odniesienia do prac Włodzimierza Borodzieja – przeważnie, ale niekoniecznie tylko tych wydanych po niemiecku.

Bardzo ważną rolę we wprowadzaniu polskich publikacji do naukowego obiegu w poszczególnych krajach pełni niewielka grupa badaczy Zagłady znających język polski i obeznanych z polską historiografią. Niektórzy z nich publikują często recenzje i przeglądy polskich książek lub artykuły obficie korzystające z polskiej historiografii albo redagują tomy z udziałem polskich autorów. W niemieckim kręgu językowym takimi wprowadzającymi są Klaus-Peter Friedrich, Stephan Lehnstaedt, Dieter Pohl, Andrea Löw, a ostatnio Agnieszka Wiercholska. W kręgu francuskim tę ważną rolę wzięli na siebie Audrey Kichelewski, Jean-Yves Potel i Jean-Charles Szurek. W czasopiśmie anglojęzycznych robią to m.in. Antony Polonsky, Joanna Michlic, Natalia Aleksion i Piotr Wróbel, zaś w publikacjach hebrajskich Havi Dreifuss i Daniel Blatman.

Zakończenie

Polska była krajem pierwszych, pionierskich badań nad Zagładą prowadzonych przez głęboko zaangażowanych żydowskich historyków. Pomimo emigracji większości z nich, ŻIH i muzeum w Oświęcimiu pozostawały przez wiele lat znaczącymi ośrodkami tych badań, korzystając w okresie postalinowskim z większej niż w innych krajach bloku radzieckiego swobody. Cios tym badaniom zadała antysemicka kampania z lat 1967–1968. Gdy międzynarodowe studia nad Holokaustem wchodziły w latach osiemdziesiątych w okres dynamicznej ekspansji, polska historiografia Zagłady dopiero otrząsała się z wieloletniego marazmu. Stopniowy jej rozwój postępował w latach dziewięćdziesiątych i wyraźnie przyspieszył w początku XXI w., w następstwie wielkiej debaty publicznej o zbrodni w Jedwabnem.

Rosnąca liczba i jakość polskich publikacji o Zagładzie i zainteresowanie, które wzbudzały polskie debaty i nowe badania, przełożyły się z czasem na rosnącą widoczność polskiej historiografii Zagłady na forum międzynarodowym. Wydaje się, że w ostatnich dwu dekadach polskie

badania zajmowały stopniowo trwałą, choć nadal dość marginalną pozycję w światowej historiografii Holokaustu. Zamiast prac pierwszego pokolenia badaczy Zagłady w Polsce, które stanowiły gros wkładu polskiej historiografii w obieg międzynarodowy do lat osiemdziesiątych, w odnośnikach zagranicznych publikacji widzimy coraz więcej prac drugiego pokolenia, wydawanych po 1989 r., a zwłaszcza po 2001 r., oraz najmłodszego, trzeciego pokolenia polskich badaczek i badaczy, którzy w znacznie większym stopniu niż ich poprzednicy uczestniczą w wielojęzycznym, transnarodowym życiu naukowym.

Ta rosnąca obecność jest najbardziej widoczna na dwóch polach. Pierwszym są studia nad relacjami między Żydami a ich nieżydowskimi sąsiadami, w tym zwłaszcza nad udziałem lokalnej ludności w prześladowaniu i eksterminacji Żydów albo w udzielaniu im pomocy. Polscy badacze tych kwestii, zwłaszcza z CBnZ, są coraz częściej wzmiankowani w obcojęzycznych publikacjach i sami takie publikacje wydają. Drugim polem są studia nad nazistowskimi obozami, wśród których polskie badania, prowadzone głównie w obozowych muzeach, z Muzeum Auschwitz-Birkenau na czele, mają ugruntowaną pozycję od ponad trzydziestu lat. Można tu wspomnieć też o znaczeniu wydawanych w Polsce publikacji źródłowych, których zwieńczeniem jest zakończona niedawno monumentalna edycja Archiwum Ringelbluma zrealizowana w ŻIH.

W perspektywie organizacyjnej widać wyraźnie, że CBnZ, ŻIH i Muzeum Auschwitz, i pracujący w nich badacze, są w największym stopniu widoczni w zagranicznych publikacjach i wnieśli największy wkład w międzynarodową historiografię Zagłady. Pokazuje to zarówno nasza analiza syntez i kompendiów historii Holokaustu, publikacji przeglądowych i wiodących czasopism specjalistycznych, jak i zwiad bibliometryczny. Oprócz nich międzynarodową widoczność uzyskały prace nie więcej niż kilkunastu innych osób z Polski. Natomiast największym i najbardziej znanym wkładem polskiej historiografii w obieg międzynarodowy jest książka emigranta – *Sąsiedzi* Jana T. Grossa.

Rosnące uznanie dla polskich badań Zagłady w międzynarodowym środowisku pokazują przyznane nagrody i wyróżnienia. Barbara Engelking otrzymała za swoje badania doktoraty *honoris causa* Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie i Uniwersytetu w Tel Awiwie. Jan Grabowski otrzymał doktorat *honoris causa* Uniwersytetu w Lundzie i nagrodę The Social Sciences and Humanities Research Council Impact Insight. Joanna Tokarska-Bakir uzyskała w 2019 r. nagrodę *Yad Vashem International Book Prize* za książkę *Pod klątwą*, zaś w 2022 r. wyróżnienie w tym konkursie zdobyła książka *Każdy pyta, co z nami będzie* badaczki młodego pokolenia Marii Ferenc. Książka Anny Bikont *My z Jedwabnego* (*The Crime and the Silence*) zdobyła w 2011 r. Europejską Nagrodę Książkową (*Prix du livre européen*), a w 2015 r. amerykańską *Jewish Book Award*⁵⁹. Podobne znaczenie ma zaproszenie do rad redakcyjnych czołowych czasopism nt. Zagłady: Barbary Engelking do rady „Journal of Holocaust Research” i Jana Grabowskiego do rady „Revue d'Histoire de la Shoah”. Ponadto Joanna Ambrosewicz-Jakobs, specjalizująca się w edukacji o Zagładzie, należy do rady pisma „S.I.M.O.N. Shoah: Intervention. Methods. Documentation” wydawanego przez Instytut Wiesenthala w Wiedniu.

Jednak pomimo widocznego postępu polska historiografia (poza szczególnym przypadkiem *Sąsiadów*) odgrywa nadal dość marginalną rolę w międzynarodowych *Holocaust studies*. Polscy

⁵⁹ <https://www.jewishbookcouncil.org/awards/national-jewish-book-awards/past-winners?year=2015> [dostęp: 22 XI 2023]; https://pl.wikipedia.org/wiki/Europejska_Nagroda_Ksi%C4%85%C5%BCkowa [dostęp: 22 XI 2023].

badacze wnoszą coraz więcej szczegółowych ustaleń dotyczących wydarzeń w okupowanej Polsce, szczególnie na poziomie mikrohistorycznym, ale z rzadka tylko uczestniczą w międzynarodowych dyskusjach o Zagładzie i nie proponują tez o szerokim zasięgu, które zostałyby odnotowane przez syntezy i przeglądy historiografii Holokaustu. Znaczące jest, że ani w języku polskim, ani w żadnym innym nie powstała dotąd synteza czy całościowe opracowanie historii Zagłady w okupowanej Polsce uwzględniające rozwój wiedzy po 1989 r. Tymczasem już od wielu lat istnieją takie opracowania dotyczące ZSRR, Węgier czy Rumunii⁶⁰. Dobrym znakiem na przyszłość w tej sprawie jest obecność Barbary Engelking i Jana Grabowskiego wśród redaktorów przygotowywanego obecnie tomu o Zagładzie Żydów polskich w prestiżowej serii *Yad Vashem Comprehensive History of the Holocaust*⁶¹.

Na koniec wspomnijmy o dwóch zjawiskach, które zapewne nie są wyjątkowe dla polskich studiów nad Zagładą, ale wydają się na tym polu szczególnie nasilone. Po pierwsze, wiele publikacji obcojęzycznych, zwłaszcza angielskich, w których odnotowaliśmy odesłania do polskiej historiografii, np. zliczając wzmianki pokazywane przez *Google Scholar*, to obcojęzyczne publikacje polskich autorów. Niekiedy większość odesłań do danego tekstu znajduje się w obcojęzycznych publikacjach innych polskich badaczy (lub tego samego autora). Ponadto niektóre z tych obcojęzycznych publikacji polskich autorów wydawane są w Polsce; publikacji takich przybywa. Należą do nich m.in. wspomniane wydawnictwa IPN, anglojęzyczne tomy rocznika „Zagłada Żydów” czy anglojęzyczne wersje artykułów w piśmie „*Studia Litteraria et Historica*”. Nie wiemy, jak wielu cudzoziemskich czytelników korzysta z tych tekstów, zwłaszcza, że polscy wydawcy zwykle nie mają efektywnego systemu docierania do zagranicznych odbiorców. W każdym razie nasze pierwotne założenie, że polska publikacja cytowana w publikacji obcojęzycznej znalazła tym samym oddźwięk w zagranicznej historiografii, okazało się tylko częściowo uzasadnione.

Druga uwaga dotyczy skutków rosnącej mobilności międzynarodowej uczonych. Dłuższe okresy pracy za granicą nie są już wyjątkowe, zwłaszcza w młodym pokoleniu. Coraz częściej też badacze wykształceni za granicą pracują w Polsce, zachowując przy tym (lub nie) afiliację w instytucji zagranicznej. Rosnąca mobilność uczonych i zjawisko wielokrotnego obywatelstwa, a także rozwój pracy zdalnej po pandemii z 2020 r. sprawiają, że prawdopodobieństwo wystąpienia najróżniejszych kombinacji miejsca wykonywania pracy badawczej, miejsca i języka publikacji, obywatelstwa i afiliacji instytucjonalnej autorów będzie rosło. Rodzi to pytania o granice „polskiej historiografii”. Jak bowiem zakwalifikować publikację historyka urodzonego w Polsce, ale wykształconego w całości za oceanem, który pisze ją, pracując w Polsce, ale w ramach projektu badawczego zagranicznej instytucji? Co zrobić z publikacjami badaczki, która obroniła doktorat w Anglii, pracowała w Izraelu i USA, a obecnie w Polsce, część swych publikacji wydając najpierw po angielsku, a część po polsku? Albo takiej, która ukończyła w Polsce studia, ale potem przez kilka lat pracowała w Wielkiej Brytanii, zrobiła doktorat w Niemczech, a teraz wraca do

⁶⁰ David Engel już w 1999 r. odnotował zaskakujący fakt, że nie powstało jeszcze całościowe anglojęzyczne opracowanie Zagłady w Polsce, choć napisano o niej więcej niż o innych krajach. Dekadę później zwrócił na to samo uwagę Dan Stone. Zob. D. Engel, *The Holocaust. The Third Reich and the Jews*, London 2021, s. 190; D. Stone, *Histories of the Holocaust...*, s. 30.

⁶¹ Zob. <https://hef.northwestern.edu/lessons-and-legacies-conference/panel-description-comphistholpoland.pdf> [dostęp: 30 I 2024].

Polski, by podjąć pracę w... Niemieckim Instytucie Historycznym⁶² Przyszłe badania polskiej historiografii, nie tylko Zagłady, powinny wziąć to zjawisko pod uwagę.

Bibliografia

- Aleksium N., *The Central Jewish Historical Commission in Poland, 1944–1947*, „Polin. Studies in Polish Jewry” 2007, t. 20, s. 74–97.
- Aleksium N., *Historiografia na temat Zagłady i stosunków polsko-żydowskich w okresie drugiej wojny światowej*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2005, nr 1, s. 32–51.
- Aleksium N., *Intimate Violence. Jewish Testimonies on Victims and Perpetrators in Eastern Galicia*, „Holocaust Studies” 2017, t. 23, nr 1–2, s. 17–33.
- Aleksium N., *Polish Historians Respond to Jedwabne*, [w:] *Rethinking Poles and Jews. Troubled Past, Brighter Future*, red. R.D. Cherry, A. Orla-Bukowska, Lanham 2007, s. 169–187.
- Aleksium N., *Polish Historiography of the Holocaust – between Silence and Public Debate*, „German History” 2004, t. 22, nr 3, s. 406–432.
- Aleksium N., *Survivor Testimonies and Historical Objectivity. Polish Historiography since Neighbors*, „Holocaust Studies” 2014, t. 20, nr 1–2, s. 157–178.
- Bartoszewski W., Lewinówna Z., *Righteous among Nations. How Poles Helped the Jews 1939–1945*, London 1969.
- Bartoszewski W., Lewinówna Z., *Ten jest z ojczyzny mojej. Polacy z pomocą Żydom 1939–1945*, Kraków 1967.
- Bartoszewski W., Lewinówna Z., *The Samaritans. Heroes of the Holocaust*, New York 1970.
- Belleau J.-P., ‘Neighbor’ Is an Empty Concept. How the Neighbourly Turn in Mass Violence Studies Has Overlooked Anthropology and Sociology, „Journal of Genocide Research” 2024, t. 26, nr 1, s. 73–93.
- Berendt G., *Henryk Rubin (1913–1996)*, [w:] *Słownik biograficzny historyków Uniwersytetu Gdańskiego*, red. E. Koko, Z. Opacki, Gdańsk 2020, s. 428–444.
- Cesarani D., *Final Solution. The Fate of the Jews 1933–49*, London 2016.
- Cesarani D., *Holocaust Controversies in the 1990s. The Revenge of History or the History of Revenge?*, „Journal of Israeli History” 2004, t. 23, nr 1, s. 78–90.
- Choroba głodowa. Badania kliniczne nad głodem wykonane w getcie warszawskim z roku 1942*, red. E. Apfelbaum, Warszawa 1946.
- Confino A., *Foundational Pasts. The Holocaust as Historical Understanding*, Cambridge 2011.
- Czyżewski A., *Lucjan Dobroszycki (1925–1995) – zapomniany historyk (nie tylko) Zagłady*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 2022, t. 67, nr 1, s. 11–41.
- Dalej jest noc. Losy Żydów w wybranych powiatach okupowanej Polski*, red. B. Engelking, J. Grabowski, Warszawa 2018.
- Dobrosielski P., *Spory o Grossa. Polskie problemy z pamięcią o Żydach*, Warszawa 2017.
- Dreifuss H., *Changing Perspectives on Polish-Jewish Relations during the Holocaust*, Jerusalem 2012.
- Eisenbach A., *Hitlerowska polityka eksterminacji Żydów w latach 1939–1945 jako jeden z przejawów imperializmu niemieckiego*, Warszawa 1953.
- Eksterminacja Żydów na ziemiach polskich w okresie okupacji hitlerowskiej. Zbiór dokumentów*, red. T. Brustin-Berenstein, A. Eisenbach, A. Rutkowski, Warszawa 1957.
- Engel D., *The Holocaust. The Third Reich and the Jews*, London 2021.

⁶² Są to rzeczywiste przypadki znanych nam osób.

- Engelking B., *Holocaust and Memory. The Experience of the Holocaust and its Consequences. An Investigation Based on Personal Narratives*, London 2001.
- Engelking B., *Zagłada i pamięć. Doświadczenie Holocaustu i jego konsekwencje opisane na podstawie relacji autobiograficznych*, Warszawa 1994.
- Engelking B., Leociak J., *Getto warszawskie – przewodnik po nieistniejącym mieście*, Warszawa 2001.
- Engelking B., Leociak J., *The Warsaw Ghetto. A Guide to the Perished City*, New Haven 2009.
- Forecki P., *Od „Shoah” do „Strachu”. Spory o polsko-żydowską przeszłość i pamięć w debatach publicznych*, Poznań 2010.
- Forecki P., *Spór o Jedwabne. Analiza debaty publicznej*, Poznań 2008.
- Friedlander S., *Nazi Germany and the Jews. The Years of Extermination: 1939–1945*, New York 2014.
- Friedman P., *Zagłada Żydów polskich w okresie okupacji niemieckiej 1939–1945*, Monachium 1947.
- Gilbert M., *The Holocaust. A History of the Jews of Europe during the Second World War*, New York 1985.
- Goszczyński A., *Rozpoznawalność polskich historyków dziejów najnowszych za granicą*, Warszawa 2022.
- Grabowski J., *Judenjagd. Polowanie na Żydów 1942–1945. Studium dziejów pewnego powiatu*, Warszawa 2011.
- Grądzka-Rejak M., Olaszek J., *Holokaust, pamięć, powielacz. Zagłada Żydów i okupacyjne stosunki polsko-żydowskie w publikacjach drugiego obiegu w PRL*, Warszawa 2020.
- Gross J.T., *Polish-Jewish Relations during the War. An Interpretation*, „European Journal of Sociology/Archives Européennes de Sociologie” 1986, t. 27, nr 2, s. 199–214.
- Gross J.T., *Sąsiedzi. Historia zagłady żydowskiego miasteczka*, Sejny 2000.
- Gross J.T., *Strach. Antysemityzm w Polsce tuż po wojnie. Historia moralnej zapaści*, Kraków 2008.
- Gross J.T., *Ten jest z ojczyzny mojej... Ale go nie lubię*, „Aneks” 1986, nr 41–42, s. 13–35.
- Gross J.T., Grudzińska-Gross I., *Złote żniwa. Rzecz o tym, co się działo na obrzeżach zagłady Żydów*, Kraków 2011.
- Haska A., *„Zbadać i wyświecić”. Centralna Żydowska Komisja Historyczna (1944–1947)*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2017, nr 13, s. 110–137.
- Hilberg R., *The Destruction of the European Jews*, New Haven 1961 (2003).
- Holocaust Historiography in Context. Emergence, Challenges, Polemics and Achievements*, red. D. Bankier, D. Mikhman, Jerusalem 2008.
- Iranek-Osmecki K., *He Who Saves One Life*, New York 1971.
- Iranek-Osmecki K., *Kto ratuje jedno życie... Polacy i Żydzi 1939–1945*, London 1968.
- Janicka E., *Obserwatorzy uczestniczący zamiast świadków i rama zamiast obrzeży. O nowe kategorie opisu polskiego kontekstu Zagłady*, „Teksty Drugie” 2018, nr 3, s. 131–147.
- Jockusch L., *Collect and Record! Jewish Holocaust Documentation in Early Postwar Europe*, Oxford 2012.
- Koprowska K., *Postronni? Zagłada w relacjach chłopskich świadków*, Kraków 2018.
- Koźmińska-Frejlik E., *Świadkowie Zagłady – Holocaust jako zbiorowe doświadczenie Polaków*, „Przegląd Socjologiczny” 2000, t. 49, nr 2, s. 181–206.
- Krupa B., *Historia krytyczna i jej „gabinet cieni”. Historiografia polska wobec Zagłady 2003–2013*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2014, nr 10, s. 721–767.
- Krupa B., *Opowiedzieć Zagładę. Polska proza i historiografia wobec Holocaustu (1987–2003)*, Kraków 2013.
- Les Polonais et la Shoah. Une nouvelle école historique*, red. A. Kichelewski et al., Paris 2019.
- Marrus M.R., *The Holocaust in History*, Hanover 1987.
- Michlic J., *‘At the Crossroads’. Jedwabne and Polish Historiography of the Holocaust*, „Dapim. Studies on the Holocaust” 2017, t. 31, nr 3, s. 296–306.

- Michlic J.B., *Obcy jako zagrożenie. Obraz Żyda w Polsce od roku 1880 do czasów obecnych*, Warszawa 2015.
- Michman D., *Historiography on the Holocaust in Poland. An Outsider's View of its Place within Recent General Developments in Holocaust Historiography*, [w:] *New Directions in the History of the Jews in the Polish Lands*, red. A. Polonsky, H. Węgrzynek, A. Żbikowski, Warsaw 2018, s. 386–401.
- Michman D., *Holocaust Historiography between 1990 to 2021 in Context(s). New Insights, Perceptions, Understandings, and Avenues – An Overview and Analysis*, Jerusalem 2022.
- Michman D., 'The Holocaust' in the Eyes of Historians. *The Problem of Conceptualization, Periodization, and Explanation*, „Modern Judaism” 1995, t. 15, nr 3, s. 233–264.
- 'My Brother's Keeper?'. *Recent Polish Debates on the Holocaust*, red. A. Polonsky, London 1990.
- Night without End. The Fates of Jews in Selected Regions of Occupied Poland*, red. J. Grabowski, B. Engelking, Bloomington 2022.
- Nowicka-Franczak M., *Niechciana debata. Spór o książki Jana Tomasa Grossa*, Warszawa 2017.
- Pohl D., *War, Occupation and the Holocaust in Poland*, [w:] *The Historiography of the Holocaust*, red. D. Stone, London 2004, s. 88–119.
- Prekerowa T., *Konspiracyjna Rada Pomocy Żydom w Warszawie 1942–1945*, Warszawa 1982.
- Reitlinger G., *The Final Solution. The Attempt to Exterminate the Jews of Europe 1939–45*, New York 1953.
- Rubin H., *Żydzi w Łodzi pod niemiecką okupacją 1939–1945*, Londyn 1988.
- Rutkowski T.P., *Adam Bromberg i „encyklopedyści”. Kartka z dziejów inteligencji w PRL*, Warszawa 2010.
- Rutkowski T.P., *Wydarzenia marca '68 a polska nauka historyczna*, „Rocznik Polsko-Niemiecki/Deutsch-Polnisches Jahrbuch” 2010, nr 18, s. 145–165.
- Sakowska R., *Dwa etapy. Hitlerowska polityka eksterminacji Żydów w oczach ofiar*, Wrocław 1986.
- Sakowska R., *Ludzie z dzielnic zamkniętej. Żydzi w Warszawie w okresie hitlerowskiej okupacji październik 1939 – marzec 1943*, Warszawa 1975.
- Sendyka R., *Od obserwatorów do gapiów. Kategoria bystanders i analiza wizualna*, „Teksty Drugie” 2018, nr 3, s. 117–130.
- Sendyka R., *Poświadek, przeciw-postronny i (niczyja) trauma*, „Widok. Teorie i Praktyki Kultury Wizualnej” 2017, nr 18, s. 1–14.
- Stola D., *New Research on the Holocaust in Poland*, [w:] *New Currents in Holocaust Research*, red. J.M. Diefendorf, Chicago 2004, s. 259–284.
- Stola D., *Scholars and Coming to Terms with the Holocaust in Poland*, „Jewish Historical Studies” 2022, t. 53, s. 136–151.
- Stola D., *There Is a Polish-Jewish History beyond the Holocaust*, „The Polish Review” 2021, t. 66, nr 4, s. 13–21.
- Stone D., *Histories of the Holocaust*, Oxford 2010.
- Stone D., *Recent Trends in Holocaust Historiography*, „The Journal of Holocaust Education” 2001, t. 10, nr 3, s. 1–24.
- Terror, holokaust, represje. Społeczność żydowska pod władzą niemieckiego i sowieckiego totalitaryzmu na ziemiach polskich 1939–1945. Katalog publikacji 2000–2022*, Warszawa 2023.
- The Holocaust and Polish-Jewish Relations during the Second World War. Publications Catalogue 2000–2019*, Warszawa 2019.
- The Holocaust in Occupied Poland. New Findings and New Interpretations*, red. J.T. Gross, Frankfurt 2012.

The Neighbors Respond. The Controversy over the Jedwabne Massacre in Poland, red. A. Polonsky, J. Michlic, Princeton 2004.

Tomaszewski J., *Historiografia polska o Zagładzie*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 2000, nr 2, s. 155–170.

Yahil L., *The Holocaust. The Fate of European Jewry, 1932–1945*, Oxford 1990.

prof. dr hab. Dariusz Stola, Instytut Studiów Politycznych PAN, e-mail: stola@isppan.waw.pl

dr Natalia Aleksion, Harry Rich Professor of Holocaust Studies, University of Florida, Centrum Badań Żydowskich Uniwersytetu Łódzkiego im. Filipa Friedmana,
e-mail: natalia.aleksion@ufl.edu

Summary

Polish Historiography in Foreign Holocaust Research: Reconnaissance in a Thickening Forest

This article examines the international reception of Polish Holocaust historiography, particularly over the past three decades. It first defines the boundaries of 'Polish historiography', noting their lack of clarity. It briefly reviews the history of Holocaust historiography in Poland from the 1940s to the present, highlighting its pioneering beginnings, the decline after 1968, gradual revival from the 1980s, and dynamic growth in the 21st century. The authors discuss its international reception using several tools: they investigated whether and which Polish publications were mentioned in major (international, translated into various languages) syntheses and compendiums of Holocaust history; they counted how often scholars from Poland published and were cited in relevant international specialist journals; and they analyzed references to Polish publications visible in Google Scholar. On this basis, the article identifies Polish researchers whose publications are most frequently cited in the aforementioned publications, institutions with which they are affiliated, as well as areas where Polish research is most visible. The findings suggest that the presence of Polish historiography in the international arena has significantly increased, particularly in the last two decades, although its position remains relatively marginal.

Translated by Olgierd Dróżdż

Historia kobiet i badania genderowe – transdyscyplinarne eksploracje przeszłości

Słowa kluczowe: historia kobiet/studia *gender*, humanistyka przeszłości, autoetnografia

Tematem niniejszego artykułu jest kondycja badań nad historią kobiet/*gender*, oglądanych przez pryzmat dwóch kwestii – wzrostu zainteresowania tematyką historyczną w ramach interdyscyplinarnych studiów *gender* oraz obecności dorobku naukowego badaczek/badaczy z Polski¹ w dyskursie międzynarodowym. Przedmiotem analizy były zarówno badania prowadzone w ramach dyscypliny historii, jak i poza nią. O poszerzeniu pola obserwacji zadecydowała obecność interdyscyplinarnego dialogu, rola multidyscyplinarnych zespołów badawczych i rosnący wpływ humanistyki przeszłości². Postępujące rozmywanie granic, a do tego również płynna tożsamość wielu badaczy/badaczek, nie oznacza ich zaniku. Dlatego rozróżnienie historiografii *sensu stricto* i „historiografii” *sensu largo* wprowadzam nie po to, by przywrócić sztywne granice i arbitralne, a więc wątpliwe, podziały, ale żeby pokazać proces porządkowania pola i wyznaczania relacji między poszczególnymi jego elementami. Koncepcja historiografii/„historiografii” wychodzi z założenia, że historia kobiet/*gender* jest polem, na którym współlistnieją podobne, ale nie tożsame dyskursy naukowe.

Środowisko naukowe historii kobiet/*gender* współtworzą historyczki/historycy i badaczki/badacze przeszłości, zarówno działający w polskich, jak i zagranicznych instytucjach naukowych, oraz coraz liczniejsze grono „migrantek/migrantów naukowych”, których mobilność wymuszona polityką naukową ma charakter strukturalny. Różnorodność dyscyplinarna, instytucjonalna i – o czym będzie jeszcze mowa – paradygmatyczna sprawia, że historia kobiet/*gender* wyłamuje się coraz mocniej z uporządkowanej i uprawomocnionej tradycją struktury wiedzy historycznej, przeobrażając się w polidyscyplinarne, anarchiczne i chaotyczne kłęże powiązanych i oddziałujących

¹ Nawiązuję tutaj do propozycji Ewy Domańskiej polegającej na zróżnicowaniu semantycznym trzech synonimicznych dotąd pojęć: „historiografii polskiej”, „polskiej historiografii” i „historiografii w Polsce”. E. Domańska, *Odpowiedź na ankietę*, „Kwartalnik Historyczny” 2021, t. 128, nr 1, s. 95–97.

² Pojęciem „humanistyki przeszłości” określam wszelkie badania nad przeszłością prowadzone przez przedstawicieli/przedstawicieli nauk humanistycznych i społecznych, np. antropologii, socjologii, kulturoznawstwa. Ich wspólną cechą jest krytyczny stosunek do nauk historycznych, przeciwstawianie im nowych koncepcji teoretycznych i jednocześnie naśladownictwo historycznych metod badawczych i stereotypowej wiedzy o dyscyplinie. A. Friszke et al., *Jak opowiadać historię ludową?*, „Więź” 2021, nr 3, s. 8; T. Wiślicz, *Nowe tendencje w historiografii polskiej po 1989 roku. Raport diagnostyczny*, [w:] *Wielka zmiana. Historia wobec wyzwań... Pamiętnik XX Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Lublinie 18–20 września 2019 roku*, t. 1: *Potęga historii*, red. J. Pomorski, M. Mazur, Warszawa 2021, s. 286.

na siebie elementów historiografii i „historiografii”. Z tego względu wszelkie konstrukcje systematyzujące przedmiot analizy są jedynie narzędziem porządkującym hierarchię kilku pytań, na których chcę się skoncentrować. Czym peryferyjna historia kobiet/gender jest i czym stać się może? Co badania nad historią kobiet/gender w wymiarze lokalnym (historia Polski) wnoszą do globalnej wiedzy? Jak kształtują się relacje między peryferiami i metropoliami wiedzy, w których przesądza się o kształcie i głównych kierunkach rozwoju globalnych badań? Jaki status ma historia kobiet/gender „z Polski” w kontekście wiedzy i dyskursów na poziomie regionalnym (Europy Środkowo-Wschodniej), kontynentalnym i globalnym? Jakie kryteria oceny wobec wiedzy powstającej na peryferiach decydują o jej wartości, a może raczej użyteczności z perspektywy metropolii wiedzy? Wreszcie, jakie strategie badawcze – podporządkowanie hegemonicznym regułom czy „epistemiczne nieposłuszeństwo”³ – sprzyjają „widzialności” polskich badań i uzyskaniu sprawczości przez środowiska badaczek/badaczy „z Polski”.

Trudno nie zauważyć inspiracji teoriami postzależnościowymi⁴, z kategoriami peryferyjności, kolonizacji, podporządkowania i mimikry na czele. Pozwalają one opisać i wyjaśnić status polskiej historii kobiet/gender jako historiografii podwójnie mniejszościowej, bo ulokowanej na peryferiach, tak polskiej historiografii, jak i globalnej historii kobiet/gender. W analizie zjawisk interdyscyplinarnego zbliżenia historii i humanistyki przeszłości, międzynarodowego transferu wiedzy oraz mobilności naukowej posłużyłam się klasyczną koncepcją akulturacji Johna Barry’ego⁵. Trzecim elementem metodologicznego brikolażu jest eksperyment autoetnograficzny⁶. Metoda ta słabo znana w środowisku historycznym ma zastosowanie w szczególnej sytuacji, gdy badaczka jest jednocześnie przedmiotem własnego badania. Krytyczna refleksja nad wpływem osobistego doświadczenia na proces poznawczy przybiera postać pierwszoosobowej narracji, za pomocą której ujawniam możliwie pełny obraz przebiegu badań, prowadzonych z pozycji insiderki. Zakładam, że nieunikniona w tym przypadku subiektywność wzmocni, a nie osłabi wartość wniosków przedstawionych w niniejszym artykule.

Podczas XX Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Lublinie w 2019 r. doszło do bezprecedensowego zdarzenia. Jedną z trzech inauguracyjnych debat dotyczyła badań nad historią kobiet. Tytułowa *Wielka Zmiana* była kluczem wyboru tematów owych debat, które w oczach organizatorów były przełomowe – ustanowienie unii polsko-litewskiej, transformacja ustrojowa 1989 r. oraz uzyskanie praw politycznych przez kobiety. Wydaje się, że takie uhonorowanie historii kobiet było wyrazem uznania dla efektywności „polityk herstorycznych” prowadzonych przez organizacje kobiece⁷, a nie dla środowiska historyczek/historyków kobiet, których dorobek naukowy przez

³ E. Domańska, *Odpowiedź...*, s. 96; W. Mignolo, *Epistemiczne nieposłuszeństwo i dekolonialna opcja. Manifest*, „Konteksty” 2020, t. 331, nr 4, s. 15–30.

⁴ J. Surman, *Historyzowanie studiów postkolonialnych. Projekt nie(do/wy)kona(l)ny*, „Historyka. Studia Metodologiczne” 2016, t. 46, s. 475–480; D. Sosnowska, *Ograniczenia i możliwości krytyki postkolonialnej*, „Historyka. Studia Metodologiczne” 2012, t. 42, s. 1–18.

⁵ M. Budyta-Budzyńska, *Adaptacja, integracja, asymilacja – próba ujęcia teoretycznego*, [w:] *Integracja czy asymilacja? Polscy imigranci w Islandii*, red. eadem, Warszawa 2011, s. 55. Zob. też. J. Berry, *Immigration, Acculturation, and Adaptation*, „Applied Psychology. An International Review” 1997, t. 1, s. 5–68.

⁶ Na temat autoetnografii zob. L. Anderson, *Autoetnografia analityczna*, „Przegląd Socjologii Jakościowej” 2014, t. 10, nr 3, s. 144–166; A. Kacperczyk, *Autoetnografia – technika, metoda, nowy paradygmat? O metodologicznym statusie autoetnografii*, „Przegląd Socjologii Jakościowej”, 2014, t. 10, nr 3, s. 32–75.

⁷ Obchody tej rocznicy nie były udziałem wyłącznie działaczek feministycznych, ale także organizacji i inicjatyw wspieranych zarówno przez władze samorządowe, jak i państwowe. Dość wspomnieć film Marty Dzido *Silaczki*

pomysłodawców rocznicowego formatu został słabo rozpoznany. Tekst programowy Jana Pomorskiego można potraktować jako wyjaśnienie intencji i zapis stanu wiedzy organizatorów o historii kobiet i stanu polskich badań w tej dziedzinie: „w 150 lat od WIELKIEJ ZMIANY, jaką było przyznanie kobietom praw wyborczych (Wyoming, Stany Zjednoczone; w Polsce od 1918). To dobry pretekst, by zapytać o rolę kobiet w dziejach, o Wielką Zmianę, jaką przyniosło pojawienie się Polek w sferze publicznej dla naszej historii (tym bardziej, że żaden z dotychczasowych Zjazdów nie zajął się tym na poważnie)”⁸.

Lubelska debata o historii kobiet okazała się sukcesem połowicznym. Format rozmowy w postaci eksperckiego panelu dyskusyjnego⁹ i publiczności zgromadzonej w sali teatralnej stwarzał okazję dialogu, który dowodził przede wszystkim rzeczywistej pozycji historii kobiet, zmarginalizowanej i nieobecnej w myśleniu o historii Polski z jednej strony, z drugiej zaś zmitologizowanej, tożsamościowej, poza polem refleksji naukowej. Okazało się, że dla części publiczności historia kobiet/gender (zwłaszcza gender) pozostaje w dalszym ciągu problematyczna, a repertuar wątpliwości i zarzutów pod jej adresem nie zmienia się, co najwyżej rozrasta.

Przypuszczenie, że za uhonorowaniem historii kobiet na lubelskim zjeździe stały szlachetne, ale pozamerytoryczne motywy, potwierdza pośrednio trzynomowa publikacja pokonferencyjna. Artykuły będące zapisem debaty trafiły ostatecznie na koniec trzeciego tomu i zajęły „honorowe”, przedostatnie, miejsce, tuż przed częścią poświęconą źródłoznawstwu w dobie cyfrowej, tworząc przypadkowy, ale wiele mówiący o dyscyplinie zaulek wiedzy zbędnej. Jak to się dzieje, że mimo rozwoju badań, dorobku historiograficznego, konferencji – ogólnopolskich i międzynarodowych – oraz stałej, „na poważnie”, obecności na zjazdach historyków, historia kobiet ciągle pozostaje historiografią mniejszościową, którą można bez szkody dla badań głównego nurtu pominąć lub co najwyżej umieścić w aneksie drugorzędnych?¹⁰ W poszukiwaniu odpowiedzi na te pytania cofam się do połowy lat dziewięćdziesiątych, kiedy zajęłam się historią kobiet, odkrywając przy tej okazji gender – wszechobecne i tajemnicze pojęcie¹¹.

W tym czasie historia kobiet/gender była przedmiotem zainteresowania nie tylko środowisk historycznych, ale także przedstawicieli nauk społecznych, funkcjonujących w międzynarodowych,

czy objazdową wystawę *Podwójnie wolne*, za którą to inicjatywą stała Magdalena Gawin – autorka koncepcji i podsekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

⁸ J. Pomorski, *O potrzebie środowiskowej autorefleksji. Założenia i podstawa programowa XX Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich*, <http://xpxpzhp.umcs.lublin.pl> [dostęp: 11 XII 2023].

⁹ A. Mirek, *Historia Polski z perspektywy kobiet. Wprowadzenie do dyskusji*, [w:] *Wielka zmiana: historia wobec wyzwań... Pamiętnik XX Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Lublinie 18–20 września 2019 roku*, t. 3: *Wiek XX i XXI*, red. J. Pomorski, M. Mazur, Warszawa 2021, s. 243–250; M. Solarska, *O relacji „perspektywy kobiet” i historii*, [w:] *ibidem*, s. 252–257; M. Sikorska, *Socjologiczna refleksja w badaniach nad historią kobiet. Wybrane problemy*, [w:] *ibidem*, s. 259–271; A. Pieniądz, *Polskie badania nad historią kobiet w epokach dawnych u progu XXI wieku – rozkwit, ale czy na pewno?*, [w:] *ibidem*, s. 272–283; A. Szwarz, *Refleksje o rozwoju i próbach modernizacji polskiej biografistyki historycznej w kontekście biografii kobiet żyjących w XIX i XX wieku*, [w:] *ibidem*, s. 283–290; T.M. Kulak, *Działalność Komisji Historii Kobiet przy PTH*, [w:] *ibidem*, s. 291–304.

¹⁰ Lista historiografii mniejszościowych może być zaskakująco długa, zważywszy na dominację historii politycznej ujętej w ramy państwa i narodu. W efekcie wiedzą mniejszej rangi okazuje się historia społeczna, kulturowa – obszary będące w coraz większym stopniu przedmiotem zainteresowania nauk społecznych i humanistycznych.

¹¹ D. Kałwa, *Ze studiów nad historią kobiet w XIX wieku. Metodologia, stan badań*, „Historyka. Studia Metodologiczne” 1997, s. 115–124.

zazwyczaj feministycznych, sieciach naukowych¹². Polskie „ekspertki od kwestii kobiecej w Polsce” wprowadzały do międzynarodowego obiegu nie tylko wyniki socjologicznych badań nad współczesnością, ale także wiedzę o historii kobiet. W tym czasie na łamach „Journal of Women’s History” socjolożka Renata Siemińska pisała o sytuacji kobiet w powojennej Polsce i okresie przełomu¹³, filozofka Elżbieta Pakszys przedstawiała dorobek polskich studiów kobiecych, wspólnie z historyczką Dorotą Mazurczak wyjaśniała wpływ transformacji ustrojowej na sytuację kobiet¹⁴, zaś działaczka feministyczna Wanda Nowicka analizowała zmiany w prawie aborcyjnym¹⁵. Ten rodzaj wiedzy o przeszłości, zorientowanej na teraźniejszość, zakorzenionej w teoriach feministycznych i powiązanej z praktyką polityczną, spotkał się z niechęcią ze strony środowisk historyczek/historyków wyczulonych na wszelkie, domniemane lub faktyczne, manipulacje prawdą historyczną i zachowujących, przynajmniej na poziomie deklaracji, obiektywizm i bezstronność. Nic dziwnego zatem, że, gdy historia kobiet stała się przedmiotem badań, przedstawiciele tych środowisk unikali odniesień do feministycznych teorii na temat społecznego konstruowania tożsamości i porządku płci, a tym bardziej politycznego zaangażowania się w walkę z dyskryminacją. Legitymizacja historii kobiet odbyła się zatem przez odcięcie się polskich historyczek od feminizmu, a przy okazji także metodologicznych koncepcji. Obiektywizm badaniom zapewnić miał udział ze strony historyków, których opinie falsyfikowałyby potencjalne ideologiczne nadużycia ze strony historyczek. Skuteczną strategią okazało się także wsparcie ze strony „zachodnich” badaczy oraz instytucji. Przykładem międzynarodowej współpracy i związanych z nią korzyści może być Niemiecki Instytut Historyczny i jego wkład w rozwój badań (i polskich, i niemieckich) nad historią kobiet/*gender*. Projekt translatorski wybitnych dzieł niemieckiej historiografii objął także wydanie prac wybitnych historyczek płci - Barbary Duden i Karen Hausen¹⁶. Istotnym aspektem działania wspomnianej instytucji było wsparcie dla idei współpracy poprzez organizację polsko-niemieckich seminariów, debat, konferencji poświęconych m.in. aktywności narodowej kobiet w Europie Środkowo-Wschodniej, emancypacji grup dyskryminowanych, wojnie z perspektywy płci kulturowej, zaangażowaniu kobiet w działalność narodową i nacjonalizm w Europie Środkowo-Wschodniej, czy monografia zbiorowa pod redakcją Anny Żarnowskiej i Andrzeja Szwarca *Równe prawa, nierówne szanse. Kobiety w Polsce międzywojennej*¹⁷.

Warto nadmienić, że pierwotny pomysł przetłumaczenia wymienionej wyżej książki na język niemiecki został z czasem zarzucony z powodu braku zainteresowania jej publikacją w zaproponowanym kształcie. Artykuły, mimo ich merytorycznego poziomu, w większości okazały się bowiem

¹² D. Golańska, E. Durys, Wywiad z prof. dr hab. Elżbietą H. Oleksy, Kierowniczką Ośrodka Naukowo-Badawczego Problematyki Kobiet Uniwersytetu Łódzkiego, [w:] *Konteksty feministyczne. Gender w życiu społecznym i kulturze*, red. P. Chudzicka-Dudzik, E. Durys, Łódź 2014, s. 19–24.

¹³ R. Siemińska, *Polish Women and Polish Politics since World War II*, „Journal of Women’s History” 1991, t. 3, nr 1, s. 108–125; eadem, *Women in the Period of Systemic Changes in Poland*, „Journal of Women’s History” 1994, t. 5, nr 3, s. 70–90.

¹⁴ E. Pakszys, *The State of Research on Polish Women in the Last Two Decades*, „Journal of Women’s History” 1992, t. 3, nr 3, s. 118–125; eadem, D. Mazurczak, *From Totalitarianism to Democracy in Poland. Women’s Issues in the Sociopolitical Transition of 1989–1993*, „Journal of Women’s History” 1994, t. 5, nr 3, s. 144–150.

¹⁵ W. Nowicka, *Two Steps Back. Poland’s New Abortion Law*, „Journal of Women’s History” 1994, t. 5, nr 3, s. 151–155.

¹⁶ K. Hausen, *Porządek płci. Studia historyczne*, Warszawa 2010; B. Duden, *Historia ciała. Lekarz i jego pacjentki w osiemnastowiecznym Eisenach*, Warszawa 2014.

¹⁷ *Równe prawa i nierówne szanse. Kobiety w Polsce międzywojennej. Zbiór studiów*, red. A. Żarnowska, A. Szwarz, Warszawa 2000.

hermetyczne i niezrozumiałe dla niemieckiej publiczności czytelniczej. Barierą uniemożliwiającą włączenie polskiej perspektywy do niemieckiego dyskursu okazało się, jak przypuszczam, przywiązanie polskich historyczek/historyków do dominującego w Polsce wzorca historiograficznego oraz brak gotowości dostosowania strategii narracyjnych do potrzeb i oczekiwań międzynarodowej publiczności czytelniczej. Nieco inaczej potoczył się los zamieszczonego w tym tomie mojego artykułu poświęconego działalności polskiego ruchu kobiecego, który został opublikowany w międzynarodowej monografii zbiorowej poświęconej prawniczym organizacjom kobiecym w międzywojennej Europie¹⁸. Manuskrypt został przekształcony, najpierw na potrzeby niemieckiego, potem brytyjskiego wydawnictwa, zaś kluczową rolę w jego transformacji odegrała praca redakcyjna Sophii Kemlein i Kevina Passmore'a, czyli osób odpowiedzialnych za konceptualizację i wewnętrzną spójność monografii zbiorowej. Ich praca polegała jednak na czymś więcej, bo także międzykulturowej translacji i mediacji w trakcie procesu akulturacji przez historyczki z Europy Środkowo-Wschodniej reguł rządzących hegemonicznymi dyskursami historiografii niemieckiej i anglosaskiej. Moim zadaniem, jako „historiograficznej migrantki”, było więc wyłącznie dostosowanie się do zasad wyznaczonych przez redaktorkę/redaktora¹⁹. Z dzisiejszej perspektywy wyraźniej dostrzegam problematyczność kolonialnej podległości, która pojawia się w relacjach między wyposażoną we władzę sądenia kolonizującą metropolią a kolonizowanymi peryferiami świadomymi, że warunkiem integracji jest mimikra, epistemiczne posłuszeństwo i umiejętność szybkiego dostosowania.

Strategia dostosowania i mimikry jest wspólną cechą badaczek polskich, w istocie przedstawicielek całego regionu środkowoeuropejskiego. Nie ma w tym nic dziwnego, zważywszy na konieczność dostosowania się do polityk publikacyjnych renomowanych wydawnictw i czasopism naukowych. Manuskrypty nadsyłane do czasopism, takich jak „Aspasia”, „Women's History Review” czy „Journal of Women's History”, są oceniane pod kątem ich wkładu w rozwój dyscypliny, wartości stawianych pytań badawczych, jakości argumentacji wykorzystanej w części analitycznej, nowatorstwa metodologicznego oraz znajomości aktualnych ustaleń i dominujących interpretacji²⁰. Ten zestaw kryteriów nie pozostawia wątpliwości, że nie chodzi o odkrywanie nowych faktów historycznych, ale o udział w dyskusji historiograficznej, nowatorstwo interpretacyjne i odwagę w stawianiu nowych pytań. Nie znaczy to, że deskryptywne w formie publikacje z nurtu kompensacyjnej historii kobiet²¹ nie funkcjonują w międzynarodowym obiegu. Tyle, że anglojęzyczne artykuły z tego nurtu są rzadko cytowane w innej niż polska historiografia, a i to głównie jako źródło danych empirycznych wykorzystanych w badaniach niewiele mających wspólnego z historią²².

¹⁸ D. Kałwa, *Poland*, [w:] *Women, Gender, and Fascism in Europe, 1919–45*, red. K. Passmore, Manchester 2003, s. 148–167; eadem, *Politische Emanzipation durch nationale Mobilisierung? Bemerkungen zur Aktivität von Frauen im polnischen nationalen Lager der Zweiten Republik*, [w:] *Zwischen Kriegen. Nationen, Nationalismen und Geschlechterverhältnisse in Mittel- und Osteuropa 1918–1939*, red. J. Gehmacher, E. Harvey, S. Kemlein, Warschau–Osnabrück 2004, s. 43–61.

¹⁹ *Geschlecht und Nationalismus in Mittel- und Osteuropa 1848–1918*, red. S. Kemlein, Warschau–Osnabrück 2000; *Women and Men at War. A Gender Perspective on World War II and its Aftermath in Central and Eastern Europe*, red. M. Röger, R. Leiserowitz, Warschau–Osnabrück 2012.

²⁰ Kryteria zaczerpnęłam z formularzy, z którymi spotkałam się w pracy recenzentki i redaktorki prowadzącej.

²¹ D. Kałwa, *Historia kobiet – kilka uwag metodologicznych*, [w:] *Dzieje kobiet w Polsce. Dyskusja wokół przyszłej syntezy*, red. K.A. Makowski, Poznań 2014, s. 18.

²² Przykładem nadużycia w stosunku do badań historycznych może być artykuł politologiczny opublikowany w 2022 r. w „Pakistan Journal of Social Research” przez Małgorzatę Dajnowicz na temat aktywności politycznej

Międzynarodowy transfer wiedzy na temat historii kobiet/gender w Polsce jest w dalszym ciągu udziałem nie tylko historyczek. Co więcej, to poza historiografią *sensu stricto* pojawiają się częściej oryginalne koncepcje. Alternatywą wobec epigonizmu polskiej historiografii były badania prowadzone przez badaczki tworzące środowisko interdyscyplinarnych studiów *gender*, gdzie również podejmowane są tematy historyczne. Eksploracją przeszłości zajmują się na tym polu m.in. socjolożka Magdalena Grabowska²³, antropolożka Agnieszka Kościańska²⁴, literaturoznawczyni Agnieszka Mrozik²⁵ i filozofka Sławomira Walczewska²⁶. Wszystkie są autorkami ważnych, przełomowych publikacji, którym zawdzięczamy pojawienie się w dyskursie naukowym czy świadomości publicznej nowych tematów, feministycznych interpretacji i teorii wiążących lokalne kwestie i zjawiska z modelami i kategoriami stosowanymi globalnie. Co istotne, w kontekście niniejszej analizy, kanoniczne dziś pozycje *Damy, rycerze, feministki* Walczewskiej, *Zerwana genealogia* Grabowskiej, *Płeć, przyjemność, przemoc* Kościańskiej, *Architekty PRL-u* Mrozik stały się punktem odniesienia dla historyczek podejmujących badania nad historią emancypacji²⁷, socjalistycznym równouprawnieniem²⁸ czy historią seksualności²⁹.

Polek, zamieszczony rok wcześniej w otwartym dostępie w „Women’s History Review”. Zob. M. Dajnowicz, *Two Faces of Polish Women’s Political Activity. The Women’s Movement in the Period from the End of the Nineteenth Century to the Second Half of the Twentieth Century*, „Women’s History Review” 2021, t. 30, nr 1, s. 69–85; S. Naseem, S.M. Khan, *Motivational Factors of Political Awareness among Rural Women in the Punjab, Pakistan. A Case of Registered Voters*, „Pakistan Journal of Social Research” 2022, t. 4, nr 1, s. 255–268.

- ²³ M. Grabowska, *Zerwana genealogia. Działalność społeczna i polityczna kobiet po 1945 roku a współczesny polski ruch kobiecy*, Warszawa 2018; eadem, *Bringing the Second World*, [w:] *Conservative Revolution(s), Socialist Legacies, and Transnational Silences in the Trajectories of Polish Feminism*, „Signs: Journal of Women in Culture and Society” 2012, t. 37, nr 2, s. 385–411; eadem, *From Soviet Feminism to the European Union. Transnational Women’s Movements between East and West*, [w:] *The Routledge Handbook of Gender in Central-Eastern Europe and Eurasia*, red. K. Fábián, J.E. Johnson, M.I. Lazda, London–New York 2022, s. 144–153; eadem, B. Molony, J. Nelson, *Beyond the ‘Development’ Paradigm. State Socialist Women’s Activism, Transnationalism, and the ‘Long Sixties’*, „Women’s Activism and «Second Wave» Feminism, Transnational Histories” 2017, s. 147–172.
- ²⁴ A. Kościańska, *Płeć, przyjemność i przemoc. Kształtowanie wiedzy eksperckiej o seksualności w Polsce*, Warszawa 2014; eadem, *Gender, Pleasure, and Violence. The Construction of Expert Knowledge of Sexuality in Poland*, Bloomington 2021; eadem, *Gender on Trial. Changes in Legal and Discursive Practices Concerning Sexual Violence in Poland from the 1970s to the Present*, „Ethnologia Europaea” 2020, t. 50, nr 1, s. 111–127; eadem, „Le droit de cité”. *Sexologie, homosexualité et discours des droits de la personne dans la Pologne socialiste des années 1970*, „Sextant” 2020, t. 37, s. 138–149; eadem, „Z racji swoich upodobań godny napiętnowania” – homofobia i seksizm w kryminologicznym dyskursie gwałtu, „InterAlia. Pismo poświęcone studiom queer/InterAlia. A Journal of Queer Studies” 2019, nr 14, s. 73–85.
- ²⁵ A. Mrozik, *Architekty PRL-u. Komunistki, literatura i emancypacja kobiet w powojennej Polsce*, Warszawa 2022, eadem, *Crossing Boundaries. The Case of Wanda Wasilewska and Polish Communism*, „Aspasia” 2017, t. 11, nr 1, s. 19–53; eadem, „An Unexpectedly Transgressive Subject of Twentieth-Century History”. *How to Write (and Why to Read) About Communist Women Today*, „Acta Poloniae Historica” 2023, t. 128, s. 293–306.
- ²⁶ S. Walczewska, *Damy, rycerze i feministki. Kobiety dyskursu emancypacyjnego w Polsce*, Kraków 1999; eadem, *Damen, Ritter und Feministinnen. Zum Frauenrechtsdiskurs in Polen*, Harrasowitz 2015.
- ²⁷ M. Gawin, *Spor o równouprawnienie kobiet (1864–1919)*, Warszawa 2015.
- ²⁸ N. Jarska, „We Treat Each Other as Equal Partners”. *The Understanding of Companionate Marriage in Postwar Poland*, „The History of the Family” 2021, t. 26, nr 4, s. 638–656; eadem, *Women’s Work and Men. Generational and Class Dimensions of Men’s Resistance to Women’s Paid Employment in State-Socialist Poland (1956–1980)*, „Aspasia” 2021, t. 15, s. 81–98.
- ²⁹ A. Dobrowolska, „Everyone Dreams About Leaving”. *Debates on Human Trafficking in State-Socialist Poland*, „Journal of Women’s History” 2021, t. 33, nr 4, s. 168–193; eadem, *Akt kobiecy i rewolucja seksualna w dekadzie Gierka. Historia wystaw „Venus” na tle przemian obyczajowych w PRL*, „Kultura i Społeczeństwo” 2021, t. 65, nr 4,

Liczba historycznych projektów naukowych, które powstały pod wpływem interdyscyplinarnego kontaktu, stale rośnie. Problematyką, która obecnie jest przedmiotem zainteresowania ze strony historyczek/historyków lokalnie i globalnie, jest rodzina i zachodzące w niej przemiany. W tym polu mieszczą się badania Natalii Jarskiej nad historią małżeństwa w powojennej Polsce³⁰ oraz aborcji, katolicyzmu i praw reprodukcyjnych (wspólnie z Agatą Ignaciuk i Sylwią Kuźmą-Markowską). Nie można pominąć nowych badań nad historią rodziny oglądanej przez pryzmat kryzysu, oznaczającego zarówno przemoc, trudne dzieciństwo³¹ badane przez Barbarę Klich-Kluczewską, jak i strategię kulinarne w czasach niedoboru³², o których pisze Katarzyna Stańczak-Wislicz. Obie historyczki zajęły się problematyką produkcji wiedzy eksperckiej na temat praw reprodukcyjnych³³.

Historia ruchu kobiecego jest obszarem dość dobrze zbadanym i opisanym w polskiej historiografii. Ale to nie publikacje historyczek/historyków są źródłem wiedzy na ten temat i szerzej, zaangażowania kobiet w działalność polityczną. Badania nad dyskursem feministycznym do połowy XX w. są prowadzone przez literaturoznawców. Polską dyskusję nad zaangażowaniem kobiet w projekt budowy socjalistycznego państwa wywołały publikacje autorstwa Grabowskiej i Mroziak, których interpretacje, formułowane w kontrze do koncepcji dwóch totalitaryzmów, spotykają się z dobrym przyjęciem w Europie. Czy pojawi się i wybrzmi poza granicami kraju polemiczna wizja politycznej emancypacji? Wydaje się, że na razie nie zanoszą się na rewizjonistyczne bunty i gesty niezgody.

s. 139–156; eadem, *Zawodowe dziewczyny. Prostytucja i praca seksualna w PRL*, Warszawa 2020; eadem, *Modern Marriage and the Culture of Sexuality. Experts between the State and the Church in Poland, 1956–1970*, „European History Quarterly” 2019, t. 49, nr 3, s. 467–490; eadem, S. Kuźma-Markowska, *Explaining the Calendar. The Catholic Church and Family Planning in Poland, 1930–1957*, „The Historical Journal” 2023, t. 66, nr 3, s. 666–688; B. Klich-Kluczewska, *Is Biopower Something to Be Afraid of? Biopolitics as a Research Category in Historiography*, [w:] *Biopolitics in Central and Eastern Europe in the 20th Century*, red. eadem, J. von Puttkamer, I. Rebitchek, London 2022, s. 8–20.

³⁰ N. Jarska, *Men as Husbands and Fathers in Postwar Poland (1956–1975). Towards New Masculine Identities?*, „Men and Masculinities” 2021, t. 24, nr 4, s. 630–651; eadem, *Managing the Double Identity. Married Women as Housewives and Workers in Post-1956 Poland*, „Journal of Women’s History” 2022, t. 34, s. 82–102; eadem, *The Struggle for Marital Equality beyond Cold War Political Divides. Transnational Relationships between Polish and Spanish Women Lawyers in the 1960s and 1970s*, „European Review of History” 2022, t. 30, nr 2, s. 293–308; eadem, *Praca zawodowa kobiet a relacje małżeńskie w powojennej Polsce. Analiza materiałów konkursów pamiętnikarskich z lat 1963, 1964 i 1974*, „Polska 1944/45–1989. Studia i Materiały” 2020, t. 18, s. 83–105.

³¹ B. Klich-Kluczewska, *Single Mothers, Lonely Children. Polish Families, Socialist Modernity, and the Experience of Crisis of the Late 1970s and 1980s*, [w:] *Making Sense of Dictatorship. Domination and Everyday Life in East Central Europe after 1945*, red. A. Kladnik, C. Donert, M. Sabrow, Budapest–New York 2022, s. 129–152; eadem, *Far From a Children’s Home. Adoption and the Question of Individual Agency in the People’s Republic of Poland*, [w:] *Rooms for Manoeuvre. Another Look at Negotiating Processes in the Socialist Bloc*, red. C. Kraft, J. Kochanowski, Wien 2021, s. 213–230; eadem, *Family, Taboo and Communism in Poland, 1956–1989*, Berlin–Bern 2021.

³² K. Stańczak-Wislicz, *Eating Healthy, Eating Modern. The „Urbanization” of Food Tastes in Communist Poland (1945–1989)*, „Ethnologia Polona” 2020, t. 41, s. 141–162; eadem, *Deprivation of Everyday Life and Coping Strategies During the Crisis of the 1980s in Poland. An Analysis of Women’s First-Person Narratives*, „The Polish Review” 2020, t. 65, nr 2, s. 27–37.

³³ K. Stańczak-Wislicz, *Edwarda Orlowska (1906–1977). A Story of Communist Activism in Poland Told in Words and Silences*, [w:] *The Palgrave Handbook of Communist Women Activists around the World*, red. F. de Haan, Cham 2023, s. 217–243; B. Klich-Kluczewska, K. Stańczak-Wislicz, *Biographical Experience and Knowledge Production. Women Sociologists and Gender Issue in Communist Poland*, [w:] *Gender, Generations and Communism in Central and South-Eastern Europe. Concepts, Discourses and Practices*, red. A. Mroziak, A. Artwińska, London 2020, s. 146–165.

Paradoksalnie, inspirujące są w tym kontekście prestiżowe instytucje życia naukowego: konferencje organizowane co dwa lata przez International Institute of Social History w Amsterdamie, konwencje amerykańskiego Association for Slavic East European and Eurasian Studies czy odbywające się co pięć lat niemieckie kongresy studiów polskich. Nie bez powodu przywołuję te trzy przykłady, bo ich programy pokazują, że kategoria *gender* jest już elementem historii głównego nurtu. Podczas 5. Kongresu Studiów Polskich w Niemczech w 2020 r., kiedy tematem przewodnim była „sprawiedliwość” (*Gerechtigkeit*), zorganizowany został polsko-niemiecki panel na temat konfliktów wokół idei równości w kontekście polityk płci w XX w. z udziałem m.in. Iwony Dadej, Anny Nowakowskiej-Wierchoś, Justyny Górny i Bożeny Chołuj³⁴. Wystąpienia polskich i niemieckich badaczek złożyły się ostatecznie na polidyscyplinarny i międzynarodowy wielogłos. Optymizmem napawa obecność polskich badaczek na konferencji w Göteborgu w 2003 r., gdzie pojawiły się sesje prezentujące badania nad historią ruchów *anti-choice*, edukacją seksualną, kontrolą urodzeń i klasą robotniczą. Polskie badania, pozornie peryferyjne, doskonale wpisują się w tematykę konferencji, której program konstruowany oddolnie daje wgląd w realne badania prowadzone na całym bez mała świecie.

Rośnie sukcesywnie liczba publikacji, przede wszystkim artykułów w monografiach zbiorowych i międzynarodowych czasopismach naukowych, cieszących się renomą w środowisku. Z jednej strony są to czasopisma „regionalne”, dotyczące studiów polskich lub środkowo-wschodnioeuropejskich, takie jak „Slavic Review”, „Polish Review”, „Tagungen zur Ostmitteleuropaforschung”, „East European Politics and Societies: And Cultures”, „Acta Poloniae Historica” czy „Teksty Drugie”³⁵ cieszące się wysoką renomą w środowiskach slawistów. Coraz częściej są to jednak czasopisma poświęcone historii kobiet/*gender*: „Journal of Women’s History”³⁶, „Women’s History Review”³⁷, „Gender and History”³⁸, „Clio”³⁹. Polskie badaczki od kilku lat publikują regularnie na łamach czasopisma „Aspasia”⁴⁰, rocznika poświęconego wyłącznie problematyce historii kobiet/*gender*

³⁴ Fünfter Kongress Polenforschung „Gerechtigkeit” Programm, <https://www.polenforschung.de/assets/downloads/Polenforschung/PoFoTa2020/Kongress-Polenforschung-Programm-Final.pdf> [dostęp: 29 VI 2023].

³⁵ A. Mrozik, *Wywołać z milczenia. Historia kobiet w PRL-u – kobiety w historii PRL-u*, „Teksty Drugie” 2011, nr 4, s. 112–119; K. Stańczak-Wislicz, *The Autobiographical Self in the Service of History. Martial Law Period Diaries Written by Women, 1981–1983*, „Teksty Drugie” 2020, English-language volume.

³⁶ N. Jarska, *Managing the Double Identity. Married Women as Housewives and Workers in Post-1956 Poland*, „Journal of Women’s History” 2022, t. 34, s. 82–102; A. Dobrowolska, „Everyone Dreams About Leaving”. *Debates on Human Trafficking in State-Socialist Poland*, „Journal of Women’s History” 2021, t. 33, nr 4, s. 168–193.

³⁷ J. Morawska-Tołek, *Between Sacrifice and Duty. The Changing Image of the Polish Mother-Patriot and Evolution of Women’s National Agenda in the Province of Posen at the Turn of the Twentieth Century*, „Women’s History Review” 2023, s. 1–18; A. Szudarek, *Rosa Vogelstein and her Work. In Search of the Sources of Success of the Stettin Women’s Association (Stettiner Frauenverein) at the Turn of the Twentieth Century*, „Women’s History Review” 2018, t. 27, nr 7, s. 1169–1189; M. Dajnowicz, *Everyday Life and Duties of Polish Women in the Rural Provinces of North-East Poland during the First World War*, „Women’s History Review” 2017, t. 26, nr 4, s. 597–607; eadem, *Two Faces of Polish Women’s Political Activity. The Women’s Movement in the Period from the End of the Nineteenth Century to the Second Half of the Twentieth Century*, „Women’s History Review” 2021, t. 30, nr 1, s. 69–85.

³⁸ K. Stańczak-Wislicz, *Practicing Modernity at Home. Expert Discourses and Women’s Narratives on Household in Late Socialist Poland*, „Gender & History” 2023.

³⁹ D. Kałwa, *Post-Stalinist Backlash in Poland*, „Clio. Femmes, Genre, Histoire” 2015, nr 1, s. 165–174.

⁴⁰ A. Dobrowolska, „Why Don’t They Display Male Nudes?” *Nude Photography, Women’s Art, and the Redefinition of Socialist Morality in 1970s Poland*, „Aspasia” 2023, t. 17, s. 164–182; K. Ghodsee, A. Mrozik, *Authority, Authenticity, and the Epistemic Legacies of Cold War Area Studies. Some Reflections on Women’s History and State Socialism in*

w Europie Środkowo-Wschodniej. Wreszcie wyniki badań z przedstawionych powyżej obszarów są obecne w międzynarodowym dyskursie za sprawą artykułów publikowanych w czasopismach wyspecjalizowanych, choć niekoniecznie związanych z dziejami kobiet⁴¹, w czym widzę zapowiedź wyjścia poza ghetto historii kobiet.

W ciągu dwóch dekad rozwój historii kobiet/*gender* był wyraźny, do czego przyczynił się, paradoksalnie, obecny od lat osiemdziesiątych rozdzźwięk epistemologiczny, w którym główną linię podziału wyznacza stosunek do kategorii uhistorycznionej płci kulturowej. Rosnące zainteresowanie problematyką historii kobiet/*gender* przekłada się na liczebny rozwój i decentralizację ośrodków i instytucji, w których realizowane są projekty badawcze. To znamienne, że jedyne ogólnopolskie czasopismo naukowe poświęcone problematyce kobiecej jest wydawane nie w Warszawie, ale w Białymstoku⁴². To dobry znak na przyszłość.

Muszę jednak od razu dodać, że znaczenie badań polskich nad historią kobiet/*gender* w dyskursie międzynarodowym jest mniejsze, niż na to zasługuje. Obecność w czasopismach międzynarodowych nie przekłada się bowiem na znaczącą obecność w dyskursie historiograficznym, czego efektem byłaby możliwość wpływu na kierunki badań. Sukces naukowy w tym wypadku zależy nie tylko od jakości badań, ale również skutecznego zastosowania przez historyczkę z peryferii taktyk kolonizowanego, z mimikrą na czele. A to oznacza daleko idącą akulturację, w postaci wydawniczej, w której centrum mogłyby się znaleźć krytyczne edycje źródłowe, jak i mikrohistoryczne studia stanowiące najlepsze antidotum na uniwersalizujące dążenia metropolii. Na globalnej mapie wiedzy historycznej, w której hierarchię wyznacza oś Północ-Południe, Europa Środkowo-Wschodnia nie budzi większego zainteresowania⁴³. Mimo to widzę potrzebę epistemicznego nieposłuszeństwa, by tą drogą niekoniecznie obalać obowiązujące w nauce hierarchie wiedzy, lecz przypominać, jak ważna jest postawa nieustannej rewizji sądów i interpretacji.

Obecność polskich badań w dyskursie międzynarodowym jest niewielka nie tylko w kontekście globalnym, ale i regionalnym, gdy porównać to z dorobkiem badaczek z innych krajów Europy Środkowo-Wschodniej. Izolacjonizm zapewnia co prawda poczucie bezpieczeństwa, ale ostatecznie usuwa lub przynajmniej unieważnia znaczenie prowadzonych badań i mikroperspektywy. Potrzeba zatem nam strategii i dalekosiężnych planów, dzięki którym peryferyjnie podwójna historia kobiet/*gender* uzyska status wiedzy istotnej dla zrozumienia nieuchronności strategii integrujących

Eastern Europe, „Aspasia” 2023, t. 17, nr 1, s. 31–52; N. Jarska, *Women's Work and Men. Generational and Class Dimensions of Men's Resistance to Women's Paid Employment in State-Socialist Poland (1956–1980)*, „Aspasia” 2021, t. 15, s. 81–98; M. Kozłowska, „Did You Teach Us to Do Otherwise?” *Young Women in the Tsukunft Youth Movement in Interwar Poland and Their Role Models*, „Aspasia” 2020, t. 14, nr 1, s. 57–77; A. Mroziak, *Crossing Boundaries. The Case of Wanda Wasilewska and Polish Communism*, „Aspasia” 2017, t. 11, nr 1, s. 19–53; M. Fidelis, *Diverse Voices. Women and Gender in Recent Polish History and Historiography*, „Aspasia” 2009, t. 3, nr 1, s. 233–244.

⁴¹ Wśród periodyków, na lamach których publikują polskie badaczki, znalazły się m.in. „The History of Family”, „Marriage and Family Review”, „Journal of Religious History”, „Journal of the History of Medicine and Allied Sciences”, „Men and Masculinities”.

⁴² „Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobiectych”, którego redaktorką i założycielką jest Małgorzata Dajnowicz, ukazuje się od 2016 r. Mimo obecności w jego tytule nawiązania do terminu „women's studies” nie jest czasopismem o profilu feministycznym. A. Miodowski, *Ośrodek Badań Historii Kobiect Instytutu Studiów Kobiectych. Dokonania, plany naukowe, perspektywy badawcze*, „Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobiectych” 2022, nr 1, s. 193–210.

⁴³ Wpływ wojny w Ukrainie na wzrost zainteresowania problematyką regionu jest oczywisty. I oby krótkotrwały.

z hegemoniczną kulturą, potencjału tkwiącego w mimikrze, która jest jedynie etapem emancypacyjnego procesu, którego końcem będzie zrównoważona wymiana koncepcji, wiedzy, konkluzji.

Na szczęście coraz większą rolę w rozwoju historii kobiet/*gender* i uczestnictwa w międzynarodowych dyskursach odgrywają badaczki/badacze „z doświadczeniem mobilności” między krajami, instytucjami naukowymi, dyscyplinami. To wokół takich osób powstają interdyscyplinarne zespoły, których nietuzinkowe pomysły i nowatorskie badania otwierają nowe perspektywy i tym samym przyczyniają się do rozwoju tej subdyscypliny na poziomie krajowym i międzynarodowym. „Naukowe migrantki” pełnią rolę mediatorów, łączniczek między różnymi/odmiennymi kulturami naukowymi i mają większy wpływ na kierunki badań, niż wynikałoby to z pozycji zajmowanej w hierarchicznej strukturze Akademii⁴⁴. Z drugiej strony asymilacja w kraju przyjmującym i funkcjonowanie w zagranicznych ośrodkach badań zmniejszają szansę na realny wpływ na stan badań publikacji pisanych nie w języku polskim.

Finałem pierwszego etapu są ujęcia syntetyczne, które niekoniecznie muszą, a wręcz nie powinny, przybierać formy makrohistorycznej panoramy zacierającej wszelkie niuanse i złożoność interakcji społecznych. Różnorodność przedmiotu badań przełożona na polifoniczny wielogłos, jeśli nie bohaterki historycznych, to historyczek. Tak się stało w przypadku syntezy *Kobieta w Polsce 1945–1989*⁴⁵ czy popularnonaukowej *Historii ludowej kobiet*. Współpraca kolektywów badawczych wydaje się najlepszą strategią szukania nowych pytań, prowadzenia badań i publikacji wyników, których subwerywnej siły w pewnym momencie nie sposób będzie przeoczyć.

Bibliografia

- Anderson L., *Autoetnografia analityczna*, „Przegląd Socjologii Jakościowej” 2014, t. 10, nr 3, s. 144–166.
- Berry J.W., *Immigration, Acculturation, and Adaptation*, „Applied Psychology. An International Review” 1997, t. 1, s. 5–68.
- Budyta-Budzyńska M., *Adaptacja, integracja, asymilacja – próba ujęcia teoretycznego*, [w:] *Integracja czy asymilacja? Polscy imigranci w Islandii*, red. eadem, Warszawa 2011, s. 44–64.
- Burek J.A., *Women Workers’ Protests Outside the Trade Union Framework. The Case of the Spinners in Żyrardów, Poland, 1918–1951*, [w:] *Through the Prism of Gender and Work*, red. S. Çağatay et al., Leiden 2023, s. 348–374.
- Cornett N., *From Mother-Patriot to Sister-Lover. Changing Visions of Womanhood in Nineteenth-Century Poland*, „Gender & History” 2023, t. 35, nr 1, s. 85–102.
- Dadej I., *Beruf und Berufung transnational. Deutsche und polnische Akademikerinnen in der Zwischenkriegszeit*, Osnabrück 2019.
- Dadej I., *Habilitacja – bariera czy kariera? Porządek płci w polskiej kulturze akademickiej pierwszej połowy XX wieku*, Warszawa 2022.
- Dadej I., *Joint Ideas and Separate Practices. Bibliography of Women’s Work(s) in Interwar Germany and Poland*, [w:] *Science Interconnected. German-Polish Scholarly Entanglements in Modern History*, red. J. Surman, „Tagungen zur Ostmitteleuropaforschung”, t. 40, Marburg 2022, s. 187–198.

⁴⁴ Do tego grona zaliczam arbitralnie znane osobiście historyczki kobiet/*gender*, których prace w przyszłości wyznaczać będą kierunki badań, a ich umiejętności komunikacyjne umocnią sieć powiązań. W alfabetycznej kolejności są to: Iwona Dadej, Małgorzata Fidelis, Anna Müller.

⁴⁵ K. Stańczak-Wisłicz et al., *Kobiety w Polsce 1945–1989. Nowoczesność, równouprawnienie, komunizm*, Kraków 2020.

- Dajnowicz M., *Everyday Life and Duties of Polish Women in the Rural Provinces of North-East Poland during the First World War*, „Women's History Review” 2017, t. 26, nr 4, s. 597–607.
- Dajnowicz M., *Two Faces of Polish Women's Political Activity. The Women's Movement in the Period from the End of the Nineteenth Century to the Second Half of the Twentieth Century*, „Women's History Review” 2021, t. 30, nr 1, s. 69–85.
- Dobrowolska A., *Akt kobiecy i rewolucja seksualna w dekadzie Gierka. Historia wystaw „Venus” na tle przemian obyczajowych w PRL*, „Kultura i Społeczeństwo” 2021, t. 65, nr 4, s. 139–156.
- Dobrowolska A., „Everyone Dreams about Leaving”. *Debates on Human Trafficking in State-Socialist Poland*, „Journal of Women's History” 2021, t. 33, nr 4, s. 168–193.
- Dobrowolska A., „Why Don't They Display Male Nudes?” *Nude Photography, Women's Art, and the Redefinition of Socialist Morality in 1970s Poland*, „Aspasia” 2023, t. 17, s. 164–182.
- Dobrowolska A., *Zawodowe dziewczyny. Prostytucja i praca seksualna w PRL*, Warszawa 2020.
- Domańska E., *Odpowiedź na ankietę*, „Kwartalnik Historyczny” 2021, t. 128, nr 1, s. 95–103.
- Duden B., *Historia ciała. Lekarz i jego pacjentki w osiemnastowiecznym Eisenach*, Warszawa 2014.
- Friszke A. et al., *Jak opowiadać historię ludową?*, „Więź” 2021, nr 3, s. 7–20.
- Gawin M., *Spor o równouprawnienie kobiet (1864–1919)*, Warszawa 2015.
- Ghodsee K., Mrozik A., *Authority, Authenticity, and the Epistemic Legacies of Cold War Area Studies. Some Reflections on Women's History and State Socialism in Eastern Europe*, „Aspasia” 2023, t. 17, nr 1, s. 31–52.
- Grabowska M., *Bringing the Second World, [w:] Conservative Revolution(s), Socialist Legacies, and Transnational Silences in the Trajectories of Polish Feminism*, „Signs: Journal of Women in Culture and Society” 2012, t. 37, nr 2, s. 385–411.
- Grabowska M., *From Soviet Feminism to the European Union. Transnational Women's Movements between East and West, [w:] The Routledge Handbook of Gender in Central-Eastern Europe and Eurasia*, red. K. Fábíán, J.E. Johnson, M.I. Lazda, London–New York 2022.
- Grabowska M., *Zerwana genealogia. Działalność społeczna i polityczna kobiet po 1945 roku a współczesny polski ruch kobiecy*, Warszawa 2018.
- Grabowska M., Molony B., Nelson J., *Beyond the 'Development' Paradigm. State Socialist Women's Activism, Transnationalism, and the 'Long Sixties'*, „Women's Activism and «Second Wave» Feminism, Transnational Histories” 2017, s. 147–172.
- Graff A., *Claiming the Shipyard, the Cowboy Hat, and the Anchor for Women. Polish Feminism's Dialogue and Struggle with National Symbolism*, „East European Politics and Societies: And Cultures” 2019, t. 33, nr 2, s. 472–496.
- Hausen K., *Porządek płci. Studia historyczne*, Warszawa 2010.
- Hendl T., Nachescu I., *Writing from Eastern Europe. Epistemic Justice in Knowledge Production about Europe's East*, „Association of Women in Slavic Studies Women East-West Newsletter” 2023, t. 12, nr 1, <https://mailchi.mp/4e32adfc32be/news-from-awss-vol-11-issue-1-spring-15824884?e=c265d27250> [dostęp: 29 VI 2023].
- Hüchtler D., *History as Performance. Political Movements in Galicia around 1900*, New York 2021.
- Ignaciuk A., Jarska N., *Marriage, Gender and Demographic Change. Managing Fertility in State-Socialist Poland*, „Slavic Review” 2022, t. 81, nr 1, s. 142–162.
- Ignaciuk A., Kościańska A., *Regendering Childbirth. Catholicism, Medical Activism, and Birth Preparation in Post-War Poland*, „Journal of the History of Medicine and Allied Sciences” 2023, t. 78, nr 3, s. 249–269.
- Ignaciuk A., Kościańska A., Chelstowska A., *Catholic Intimacies. Negotiating Contraception in Late Communist Poland*, „Journal of Religious History” 2022, t. 46, nr 3, s. 483–502.

- Jarska N., *Managing the Double Identity. Married Women as Housewives and Workers in Post-1956 Poland*, „Journal of Women's History” 2022, t. 34, s. 82–102.
- Jarska N., *Men as Husbands and Fathers in Postwar Poland (1956–1975). Towards New Masculine Identities?*, „Men and Masculinities” 2021, t. 24, nr 4, s. 630–651.
- Jarska N., *Modern Marriage and the Culture of Sexuality. Experts between the State and the Church in Poland, 1956–1970*, „European History Quarterly” 2019, t. 49, nr 3, s. 467–490.
- Jarska N., *Praca zawodowa kobiet a relacje małżeńskie w powojennej Polsce. Analiza materiałów konkursów pamiętnikarskich z lat 1963, 1964 i 1974*, „Polska 1944/45–1989. Studia i Materiały” 2020, t. 18, s. 83–105.
- Jarska N., *The Struggle for Marital Equality beyond Cold War Political Divides. Transnational Relationships between Polish and Spanish Women Lawyers in the 1960s and 1970*, „European Review of History” 2022, t. 30, nr 2, s. 293–308.
- Jarska N., „We Treat Each Other as Equal Partners”. *The Understanding of Companionate Marriage in Postwar Poland*, „The History of the Family” 2021, t. 26, nr 4, s. 638–656.
- Jarska N., *Women's Work and Men. Generational and Class Dimensions of Men's Resistance to Women's Paid Employment in State-Socialist Poland (1956–1980)*, „Aspasia” 2021, t. 15, s. 81–98.
- Jarska N., Kuźma-Markowska S., *Explaining the Calendar. The Catholic Church and Family Planning in Poland, 1930–1957*, „The Historical Journal” 2023, t. 66, nr 3, s. 666–688.
- Kacperczyk A., *Autoetnografia – technika, metoda, nowy paradygmat? O metodologicznym statusie autoetnografii*, „Przegląd Socjologii Jakościowej” 2014, t. 10, nr 3, s. 32–75.
- Kałwa D., *Herstoria mówiona w Polsce. Kilka uwag o feministycznych projektach oral history*, „Wrocławski Rocznik Historii Mówionej” 2021, t. 11, s. 8–21.
- Kałwa D., *Historia kobiet – kilka uwag metodologicznych*, [w:] *Dzieje kobiet w Polsce. Dyskusja wokół przyszłej syntezy*, red. K.A. Makowski, Poznań 2014, s. 13–28.
- Kałwa D., *Poland*, [w:] *Women, Gender, and Fascism in Europe, 1919–45*, red. K. Passmore, Manchester 2003, s. 148–167.
- Kałwa D., *Politische Emanzipation durch nationale Mobilisierung? Bemerkungen zur Aktivität von Frauen im polnischen nationalen Lager der Zweiten Republik*, [w:] *Zwischen Kriegen. Nationen, Nationalismen und Geschlechterverhältnisse in Mittel- und Osteuropa 1918–1939*, red. J. Gehmacher, E. Harvey, S. Kemlein, Osnabrück 2004, s. 43–61.
- Kałwa D., *Spotkania, czyli kto (na)pisze historię kobiet*, [w:] *Historię swą piszcie same. Polityka, historiografia i muzealne narracje z perspektywy kobiet*, red. I. Dadej et al., Warszawa 2023, s. 7–14.
- Klich-Kluczevska B., *Family, Taboo and Communism in Poland, 1956–1989*, Berlin–Bern 2021.
- Klich-Kluczevska B., *Far from a Children's Home. Adoption and the Question of Individual Agency in the People's Republic of Poland*, [w:] *Rooms for Manoeuvre. Another Look at Negotiating Processes in the Socialist Bloc*, red. C. Kraft, J. Kochanowski, Wien 2021, s. 213–230.
- Klich-Kluczevska B., *Is Biopower Something to Be Afraid of? Biopolitics as a Research Category in Historiography*, [w:] *Biopolitics in Central and Eastern Europe in the 20th Century*, red. eadem, J. von Puttkamer, I. Rebitschek, London 2022, s. 8–20.
- Klich-Kluczevska B., *Single Mothers, Lonely Children. Polish Families, Socialist Modernity, and the Experience of Crisis of the Late 1970s and 1980s*, [w:] *Making Sense of Dictatorship. Domination and Everyday Life in East Central Europe after 1945*, red. A. Kladnik, C. Donert, M. Sabrow, Budapest–New York 2022, s. 129–152.
- Klich-Kluczevska B., Stańczak-Wiślicz K., *Biographical Experience and Knowledge Production. Women Sociologists and Gender Issue in Communist Poland*, [w:] *Gender, Generations and Communism in Central*

- and South-Eastern Europe. Concepts, Discourses and Practices*, red. A. Mrozik, A. Artwińska, London 2020, s. 146–165.
- Kolbuszewska J., *Kariery naukowe historyczek samodzielnych pracownic nauki w latach 1945–1989*, „Klio Polska” 2020, nr 12, s. 179–195.
- Kościańska A., *Gender on Trial. Changes in Legal and Discursive Practices Concerning Sexual Violence in Poland from the 1970s to the Present*, „Ethnologia Europaea” 2020, t. 50, nr 1, s. 111–127.
- Kościańska A., *Gender, Pleasure, and Violence. The Construction of Expert Knowledge of Sexuality in Poland*, Bloomington 2021.
- Kościańska A., „Le droit de cité”. *Sexologie, homosexualité et discours des droits de la personne dans la Pologne socialiste des années 1970*, „Sextant” 2020, t. 37, s. 138–149.
- Kościańska A., *Płeć, przyjemność i przemoc. Kształtowanie wiedzy eksperckiej o seksualności w Polsce*, Warszawa 2014.
- Kościańska A., „Z racji swoich upodobań godny napiętnowania” – homofobia i seksizm w kryminologicznym dyskursie gwałtu, „InterAlia. Pismo poświęcone studiom queer/InterAlia: A Journal of Queer Studies” 2019, nr 14, s. 73–85.
- Kozłowska M., „Did You Teach Us to Do Otherwise?” *Young Women in the Tsukunft Youth Movement in Interwar Poland and Their Role Models*, „Aspasia” 2020, t. 14, nr 1, s. 57–77.
- Kuźma-Markowska S., *Dziecko, rodzina i płeć w amerykańskich inicjatywach humanitarnych i filantropijnych w II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2018.
- Kuźma-Markowska S., *Marx or Malthus? Population Debates and the Reproductive Politics of State-Socialist Poland in the 1950s and 1960s*, „The History of the Family” 2020, t. 25, nr 4, s. 576–598.
- Kuźma-Markowska S., Ignaciuk A., *Family Planning Advice in State-Socialist Poland, 1950s–80s. Local and Transnational Exchanges*, „Medical History” 2020, t. 64, nr 2, s. 240–266.
- Kuźma-Markowska S., Kelly L., *Anti-Abortion Activism in Poland and the Republic of Ireland c. 1970s–1990s*, „Journal of Religious History” 2022, t. 46, nr 3, s. 526–551.
- Mignolo W., *Epistemiczne nieposłuszeństwo i dekolonialna opcja: Manifest*, „Konteksty” 2020, t. 331, nr 4, s. 15–30.
- Miodowski A., *Ośrodek Badań Historii Kobiet Instytutu Studiów Kobietych. Dokonania, plany naukowe, perspektywy badawcze*, „Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobietych” 2022, nr 1, s. 193–210.
- Morawska-Tołek J., *Between Sacrifice and Duty. The Changing Image of the Polish Mother-Patriot and Evolution of Women’s National Agenda in the Province of Posen at the Turn of the Twentieth Century*, „Women’s History Review” 2023, s. 1–18.
- Mrozik A., „An Unexpectedly Transgressive Subject of Twentieth-Century History”. *How to Write (and Why to Read) about Communist Women Today*, „Acta Poloniae Historica” 2023, t. 128, s. 293–306.
- Mrozik A., *Architektki PRL-u. Komunistki, literatura i emancypacja kobiet w powojennej Polsce*, Warszawa 2022.
- Mrozik A., *Crossing Boundaries. The Case of Wanda Wasilewska and Polish Communism*, „Aspasia” 2017, t. 11, nr 1, s. 19–53.
- Mrozik A., *Wywołać z milczenia. Historia kobiet w PRL-u – kobiety w historii PRL-u*, „Teksty Drugie” 2011, nr 4, s. 112–119.
- Müller A., *An Ordinary Life? The Journeys of Tonia Lechtman, 1918–1996*, Athens 2023.
- Müller A., *If the Walls Could Speak. Inside a Women’s Prison in Communist Poland*, Oxford 2018.
- Nachesku I., *Unclassifiable Outsiders. Eastern European Women, Transnational Whiteness and Solidarity*, [w:] *Narratives of Marginalized Identities in Higher Education. Inside and outside the Academy*, red. S. Khadka, J. Davis-McElligatt, K. Dorwick, New York 2018, s. 188–200.

- Naseem S., Khan S.M., *Motivational Factors of Political Awareness among Rural Women in the Punjab, Pakistan. A Case of Registered Voters*, „Pakistan Journal of Social Research” 2022, t. 4, nr 1, s. 255–268.
- Nowicka W., *Two Steps Back. Poland's New Abortion Law*, „Journal of Women's History” 1994, t. 5, nr 3, s. 151–155.
- Pakszys E., *The State of Research on Polish Women in the Last Two Decades*, „Journal of Women's History” 1992, t. 3, nr 3, s. 118–125.
- Pakszys E., Mazurczak D., *From Totalitarianism to Democracy in Poland. Women's Issues in the Sociopolitical Transition of 1989–1993*, „Journal of Women's History” 1994, t. 5, nr 3, s. 144–150.
- Piasek W., *Jadwiga Lechicka – kobieta nowa i nowoczesna. Kulturowy porządek i relacja płci w historiografii polskiej*, Toruń 2022.
- Pieniądz A., *Polskie badania nad historią kobiet w epokach dawnych u progu XXI wieku – rozkwit, ale czy na pewno?*, [w:] *Wielka zmiana. Historia wobec wyzwań... Pamiętnik XX Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Lublinie 18–20 września 2019 roku*, t. 3: *Wiek XX i XXI*, red. J. Pomorski, M. Mazur, Warszawa 2021, s. 272–283.
- Równe prawa i nierówne szanse. Kobiety w Polsce międzywojennej. Zbiór studiów*, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Warszawa 2000.
- Siemieńska R., *Polish Women and Polish Politics since World War II*, „Journal of Women's History” 1991, t. 3, nr 1, s. 108–125.
- Siemieńska R., *Women in the Period of Systemic Changes in Poland*, „Journal of Women's History” 1994, t. 5, nr 3, s. 70–90.
- Sikorska M., *Socjologiczna refleksja w badaniach nad historią kobiet. Wybrane problemy*, [w:] *Wielka zmiana. Historia wobec wyzwań... Pamiętnik XX Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Lublinie 18–20 września 2019 roku*, t. 3: *Wiek XX i XXI*, red. J. Pomorski, M. Mazur, Warszawa 2021, s. 259–271.
- Solarska M., *Czy historia kobiet jest możliwa? Wstępne rozpoznanie problematyki*, [w:] *Czy przeszłość powinna być inna? Studia z teorii i historii historiografii*, red. M. Bugajewski, Poznań 2008, s. 33–48.
- Solarska M., *Kobiety w sferze publicznej/politycznej – wyzwania historiograficzne*, [w:] *Drogi kobiet do polityki (na przestrzeni XVIII–XXI wieku)*, red. T. Kulak, M. Dajnowicz, Wrocław 2016, s. 445–457.
- Solarska M., *O relacji „perspektywy kobiet” i historii*, [w:] *Wielka zmiana. Historia wobec wyzwań... Pamiętnik XX Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Lublinie 18–20 września 2019 roku*, t. 3: *Wiek XX i XXI*, red. J. Pomorski, M. Mazur, Warszawa 2021, s. 252–257.
- Sosnowska D., *Ograniczenia i możliwości krytyki postkolonialnej*, „Historyka. Studia Metodologiczne” 2012, t. 42, s. 1–18.
- Stańczak-Wislicz K., *The Autobiographical Self in the Service of History. Martial Law Period Diaries Written by Women, 1981–1983*, „Teksty Drugie” 2020, nr English-language volume.
- Stańczak-Wislicz K., *Deprivation of Everyday Life and Coping Strategies during the Crisis of the 1980s in Poland. An Analysis of Women's First-Person Narratives*, „The Polish Review” 2020, t. 65, nr 2, s. 27–37.
- Stańczak-Wislicz K., *Eating Healthy, Eating Modern. The „Urbanization” of Food Tastes in Communist Poland (1945–1989)*, „Ethnologia Polona” 2020, t. 41, s. 141–162.
- Stańczak-Wislicz K., *Edwarda Orłowska (1906–1977). A Story of Communist Activism in Poland Told in Words and Silences*, [w:] *The Palgrave Handbook of Communist Women Activists around the World*, red. F. de Haan, Cham 2023, s. 217–243.
- Stańczak-Wislicz K., *Practicing Modernity at Home. Expert Discourses and Women's Narratives on Household in Late Socialist Poland*, „Gender & History” 2023.
- Stańczak-Wislicz K. et al., *Kobiety w Polsce 1945–1989. Nowoczesność, równouprawnienie, komunizm*, Kraków 2020.

- Surman J., *Historyzowanie studiów postkolonialnych. Projekt nie(do/wy)kona(l)ny*, „Historyka. Studia Metodologiczne” 2016, t. 46, s. 475–480.
- Texts and Contexts from the History of Feminism and Women's Rights. East Central Europe, Second Half of the Twentieth Century*, red. Z. Lóránd et al., Budapest 2022.
- Walczeńska S., *Damy, rycerze i feministki. Kobiety dyskurs emancypacyjny w Polsce*, Kraków 1999.
- Wiślicz T., *Nowe tendencje w historiografii polskiej po 1989 roku. Raport diagnostyczny*, [w:] *Wielka zmiana. Historia wobec wyzwań... Pamiętnik XX Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Lublinie 18–20 września 2019 roku*, t. 1: *Potęga historii*, red. J. Pomorski, M. Mazur, Warszawa 2021, s. 269–294.

dr. hab. Dobrochna Kałwa, Uniwersytet Warszawski, e-mail: d.kalwa@uw.edu.pl

Summary

Women's History and Gender Studies – Transdisciplinary Explorations of the Past

Women's history is a field where transdisciplinary and transnational perspectives play a significant role. In the first case, we deal with the transfer of knowledge, concepts, and research methods, as well as the exchange of experiences among representatives from various disciplines who share their expert knowledge. This also involves research on the history of women conducted by scholars (mainly) from other humanities and social sciences disciplines. Paradoxically, Polish historiography has entered the international arena in two main ways. Firstly, through collaboration between Polish and 'foreign' historians who focus on women's history in Poland. These encounters and exchanges of experiences and knowledge have occurred through conferences (both national and international), research projects, publishing and translation initiatives, and institutional collaborations. Secondly, women's history in Poland has attracted interest from feminist studies on history and cultural gender, which are characterized by clearly defined theoretical frameworks and a tendency towards interdisciplinary approaches to the study of the past. In this field, the majority of scholars have developed their historical and methodological awareness within frameworks other than historical studies. The aim of this analysis is to determine what kinds of historical knowledge have attracted international interest, which factors have facilitated and continue to facilitate the transfer of historical knowledge, and which research directions could contribute to the lasting presence of Polish historiography in ongoing debates.

„Nie ma historii Polski
bez historii Żydów...”.

Badania judaistyczne
a współczesna historiografia Polski

Brakujące ogniwo. Źródła w językach żydowskich a polskie badania historyczne

Słowa kluczowe: języki żydowskie, prasa żydowska, księgi pamięci, przekłady z jidysz i hebrajskiego

W polskich badaniach historycznych rzadko wykorzystuje się źródła w językach jidysz i hebrajskim, mimo że dostarczają one cennej wiedzy na temat społeczności żydowskich na terenach Rzeczypospolitej. Wprawdzie historycy specjalizujący się w tematyce żydowskiej coraz częściej po nie sięgają, ale tylko niekiedy pojawiają się one w studiach i monografiach poświęconych miejscom, gdzie społeczność żydowska nie jest głównym przedmiotem zainteresowania, chociaż jest wspomniana w mniejszym lub większym stopniu. A zatem mimo rozwoju badań judaistycznych na przestrzeni ostatnich ponad trzydziestu lat dalej wydają się one pozostawać w dość hermetycznym kręgu. Tradycyjnie historycy badający dane tereny opierają się w przeważającej części na materiałach archiwalnych wytworzonych przez administrację państwową w języku polskim, rosyjskim i niemieckim oraz innych źródłach w tych językach. Pomijanie źródeł żydowskich wynika niekonięcznie z przekonania o ich małej przydatności, lecz z nieznamości języków żydowskich czy trudnego dostępu do np. niskonakładowej prasy lub wydawnictw zwartych. W artykule zostaną uwzględnione i omówione w różnym zakresie następujące rodzaje źródeł:

- prasa żydowska, zarówno codzienna, jak i specjalistyczna, centralna i regionalna;
- druki ulotne, afisze, plakaty, ulotki;
- protokoły, sprawozdania i inne materiały gmin żydowskich znajdujące się w polskich i zagranicznych archiwach (wiele z nich uległo zniszczeniu, ale ta część, która się zachowała, także nie jest w pełni wykorzystywana);
- księgi pamięci poświęcone miastom, miasteczkom i całym regionom;
- wspomnienia, biografie, autobiografie, reportaże;
- relacje ocalałych zgromadzone w Żydowskim Instytucie Historycznym w Warszawie, Instytucie Yad Vashem w Jerozolimie, Muzeum Holocaustu w Waszyngtonie i innych archiwach.

W artykule zostaną także zaprezentowane różnorodne zasoby archiwalne, biblioteczne i internetowe, które w coraz większym stopniu umożliwiają szeroki dostęp do cennych materiałów w językach żydowskich. Niektóre źródła są stopniowo udostępniane w przekładzie na język polski

dzięki różnym inicjatywom translatorskim i wydawniczym, inne wciąż czekają na zainteresowanie ze strony badaczy – te aspekty zostaną również uwzględnione w artykule w postaci syntetycznego przeglądu dostępnych już obecnie tekstów oraz tych zasługujących na przekład.

Symbolicznym dowodem na brak języków żydowskich w orbicie zainteresowań polskich historyków są choćby zasady opracowania tekstów do materiałów tego zjazdu nieuwzględniające pozycji pisanych alfabetem hebrajskim, chociaż wytyczne obejmują cyrylicę. Nawet historycy zajmujący się głównie tematyką żydowską, zwłaszcza Zagładą, w małym stopniu wykorzystują źródła w językach żydowskich. W niedawno wydanej w języku angielskim monografii Piotrkowa Trybunalskiego figuruje wprawdzie w bibliografii księga pamięci miasta i znajdujemy parę drobnych odwołań do zawartych w niej tekstów, ale w znacznie mniejszym stopniu, niż na to zasługuje, i pewnie dlatego została tam umieszczona, że istnieje jej angielska wersja¹. Także książka Łukasza Krzyżanowskiego poruszająca ważny temat końca żydowskiej bytności w powojennym Radomiu nie wykorzystuje niemal w ogóle bardzo bogatych w odniesieniu do tego ważnego z punktu widzenia historii Żydów ośrodka źródeł w języku jidysz². Podobnie przedstawia się sprawa z głośną i niewątpliwie cenną dwutomową publikacją *Dalej jest noc*, w której również nie znajdziemy niemal żadnych źródeł żydowskich, podczas gdy wspomnienia i relacje zawarte choćby w księgach pamięci byłyby cennym uzupełnieniem³. Skoro nawet autorzy zajmujący się głównie tematyką żydowską pomijają podobne źródła, czy można spodziewać się ich użycia w pracach innych autorów?

Mówiąc o badaniach judaistycznych w Polsce, można by zacząć od wypowiedzi Majera Bałabana na zjeździe historyków w Warszawie w 1930 r.⁴ czy Jakowa Szackiego stwierdzającego w jednej z recenzji ksiąg pamięci, że ich redaktorzy powinni znać literaturę przedmiotu w co najmniej sześciu językach: jidysz, hebrajskim, polskim, rosyjskim, niemieckim i francuskim (angielski nie był jeszcze na początku lat pięćdziesiątych XX w. językiem istotnym dla tego rodzaju badań)⁵. Ja zacznę od nowszych czasów, czyli lat osiemdziesiątych XX w., kiedy na fali zainteresowania tematyką żydowską i uzupełniania wielu białych plam zaczął się powolny proces odbudowywania studiów żydowskich w Polsce. Często w tym kontekście używa się terminu „odrodzenie”, ale można zastanowić się, w jakim stopniu należy rzeczywiście mówić o odrodzeniu, a w jakim o tworzeniu na nowo.

Dowodem konsolidacji studiów żydowskich w Polsce pod koniec XX w. było powstanie Polskiego Towarzystwa Studiów Żydowskich. Warto nawiązać do pierwszej, założycielskiej konferencji, która odbyła się w Krakowie w dniach 21–23 listopada 1995 r. Jej głównymi inicjatorami byli profesorowie z trzech ośrodków: Józef A. Gierowski z ówczesnego Międzywydziałowego Zakładu Historii i Kultury Żydów w Polsce w Uniwersytecie Jagiellońskim, Daniel Grinberg, ówczesny dyrektor Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie, oraz Jerzy Tomaszewski, kierujący Centrum im. Mordechaja Anielewicza na Uniwersytecie Warszawskim. Konferencja i powstanie

¹ Zob. T.M. Jankowski, *Demography of a Shtetl. The Case of Piotrków Trybunalski*, Leiden–Boston 2022.

² Zob. Ł. Krzyżanowski, *Dom, którego nie było. Powroty ocalałych do powojennego miasta*, Wołowiec 2018 oraz anglojęzyczna edycja *Ghost Citizens. Jewish Return to a Postwar City*, tłum. M.G. Levine, Cambridge, Mass. 2020.

³ Zob. *Dalej jest noc. Losy Żydów w wybranych powiatach okupowanej Polski*, red. B. Engelking i J. Grabowski, t. 1–2, Warszawa 2018.

⁴ Zob. M. Bałaban, *Zadania i potrzeby historiografii Żydów w Polsce*, [w:] *Pamiętnik V Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Warszawie 28 listopada do 4 grudnia 1930 R.*, Lwów 1930, s. 115–121.

⁵ Zob. J. Szacki, *Izker bicher*, „IIWO Bleter: Sznift fun Jidiszn Wisnszafnlechn Institut” (New York) 1953, t. 39, s. 345–347.

towarzystwa były odpowiedzią na rosnące od początku lat osiemdziesiątych zainteresowanie dziejami i kulturą Żydów. Wielką pomocą służył wtedy polskim uczonym bardzo aktywny w Polsce prof. Chone Shmeruk z Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie, który w swoim wystąpieniu dokonał oceny istniejącego *status quo* i sformułował szereg postulatów, które dalej są aktualne, aczkolwiek część z nich doczekała się w większym lub mniejszym stopniu realizacji⁶. Shmeruk sporo uwagi poświęcił pracom magisterskim i doktorskim dotyczącym tematyki żydowskiej, z którymi miał okazję się zapoznać jako recenzent w trzech kolejnych konkursach organizowanych w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych przez Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Izraelskiej i Żydowski Instytut Historyczny. Nie kryjąc podziwu dla imponującej liczby tych prac – 144 magisterskich i 14 doktorskich – z 30 wyższych uczelni w Polsce, jednocześnie zwrócił uwagę na fakt, że większość z nich opiera się niemal wyłącznie na źródłach dostępnych w języku polskim. Wyraził też zaniepokojenie częstą niezajomością literatury przedmiotu, i to nie tylko w językach hebrajskim i jidysz, ale także w języku angielskim. Podał kilka przykładów, w tym pracy na temat Icchaka Grinbauma, ważnego przywódcy ruchu syjonistycznego w Polsce, nieuwzględniającej w najmniejszym stopniu jego wspomnień napisanych po hebrajsku i publicystyki w jidysz ogłaszanej na łamach żydowskiego dziennika „Hajnt”, czy o Wiktorze Alterze i innych działaczach Bundu bez wykorzystania prasowego organu tej partii „Naje Folkscajtung”. Doceniając wysiłki wielu autorów, Shmeruk wytknął błędy w polskich publikacjach tego okresu wynikające z braku znajomości źródeł i opracowań w językach hebrajskim i jidysz. Przytoczył także wypowiedź znanego historyka izraelskiego Davida Engla, który przy okazji recenzowania książki Krystyny Kersten *Polacy. Żydzi. Komunizm* stwierdził:

Uczony polski, który dąży do obiektywnego i naukowego wyjaśniania historii stosunków między Polakami i Żydami nie ma innego wyjścia, musi się nauczyć hebrajskiego i jidysz dla poznania materiału źródłowego i opracowań koniecznych⁷.

Zamykając swoje rozważania, Shmeruk napisał:

Zdaję sobie sprawę, że moje postulaty i oczekiwania mogą się wydać zbyt wygórowane. Ale nie są niemożliwe i nierealne do spełnienia. Kontynuacja badań nad dziejami Żydów w Polsce, przynajmniej w częściowych zakresach, jest potrzebna z bardzo ważnej przyczyny. Spośród historyków Żydów starszego pokolenia, uczestników wspomnianej konferencji z Los Angeles w 1972 roku [chodzi o konferencję „Jews and Slavs: Contacts and Conflicts in Russian and Eastern Europe”, która odbyła się w marcu 1972 r. na Uniwersytecie Kalifornijskim w Los Angeles, a którą uważał za „kamień węgielny” nowych badań nad dziejami Żydów z tego względu, że nie dominował na niej temat Zagłady] nie żyją już: Abraham Duker, Arkadiusz Kahan, Bernard Weinryb i Jeszaja Trunk; umarli moi jerozolimscy koledzy Chaim Hillell Ben-Sason i Szmuel Ettinger. Ci nieliczni, co zostali przy życiu, należą obecnie do wymierającego pokolenia [mówiący te słowa zmarł niewiele ponad rok później]. Obecnie także poza Polską zanika zainteresowanie młodzieży przeszłością Żydów z Polsce za wyjątkiem okresu zagłady. [...] Wobec tej sytuacji wydaje się, że badania nad przeszłością Żydów w Polsce należy kontynuować

⁶ C. Shmeruk, *Polskie badania nad dziejami Żydów w ostatnich latach*, [w:] *Żydzi i judaizm we współczesnych badaniach polskich. Materiały z konferencji Kraków 21–12 XI 1995*, red. K. Pilarczyk, Kraków 1997, s. 49–55.

⁷ Cyt. w ibidem, s. 53.

i pogłębiać w samej Polsce. Bo jeżeli historia i kultura Żydów jest rzeczywiście częścią integralną historii Polski, nie ma innego wyjścia⁸.

Wydaje się, że najpełniej te postulaty zostały spełnione w zakresie kultury i literatury jidysz. Zwłaszcza w ostatnich dwóch dekadach obecnego wieku obserwujemy nadzwyczajny rozwój badań na tym polu, a jednocześnie zakrojoną na szeroką skalę działalność przekładową. Pojawiło się całe grono badaczy, w tym wielu młodego pokolenia, którzy już mieli możliwość studiowania języka jidysz na uniwersytetach w Polsce oraz średniego i starszego, którzy do jidysz doszli różnymi drogami, nauczyli się go na kursach za granicą czy w dużej mierze samodzielnie i którzy często łączą te dwie dziedziny – działalność badawczą i przekładową. Stąd wiele przekładów opatrywanych jest wstępem lub posłowiem od tłumaczy, czy też uwagami na temat problemów przekładu umieszczonych w ogólnych wprowadzeniach, nierzadko obszernymi przypisami i słowniczkami terminów judaistycznych.

Część to utwory literackie, ale jest także wiele pozycji o charakterze źródeł historycznych, takich jak księgi pamięci czy wybory z ksiąg, wspomnienia, reportaże. Niektóre czekały na przekład niemal sto lat⁹ albo – jak w przypadku pamiętników Glikl¹⁰ – nawet trzysta. Stopniowo nadrabiane są zaległości – np. niedawno ukazały się wspomnienia urodzonego w Zamościu Icchoka Lejba Pereca¹¹ i Israela Joszuy Singera, starszego brata noblisty Isaaca Bashevisa Singera¹², reportaż Szmuela Lejba Sznajdermana¹³ z wojny domowej w Hiszpanii i Mordechaja Canina z Polski po Zagładzie¹⁴. Jednocześnie powstało wiele ważnych prac, zarówno monografii, jak i zbiorowych dotyczących prasy jidyszowej i hebrajskojęzycznej, literatury powojennej, twórczości kobiet czy medycyny ludowej¹⁵.

Prasa żydowska

Na ziemiach polskich rozwijała się od lat sześćdziesiątych XIX w. prasa w językach jidysz i hebrajskim, zarówno centralna, wydawana w Warszawie¹⁶, Krakowie czy Lwowie, jak i prowincjonalna. Co więcej, w niektórych małych miastach inicjowano tytuły prasowe, jedne o dłuższej trwałości, inne efemeryczne, czasami nawet pisane ręcznie i powielane w niewielu egzemplarzach. Oprócz dzienników wydawano najrozmaitsze tygodniki, miesięczniki, kwartalniki i almanachy. Wiele z tytułów prasowych zachowało się w dobrym stanie ze względu na ich gromadzenie w bibliotekach polskich i zagranicznych. Do niedawna, aby korzystać z prasy żydowskiej, trzeba było wybrać

⁸ Ibidem, s. 54–55.

⁹ Na przykład niektóre pozycje w omawianym dalej kanonie literatury wspomnieniowej.

¹⁰ Zob. Glikl, *Siedem ksiąg. Pamiętniki z lat 1691–1719*, tłum. A. Rutkowski, Warszawa 2021.

¹¹ I.L. Perec, *Mgliste lata dzieciństwa. Wspomnienia z Zamościa*, tłum. i oprac. M. Ruta, Warszawa 2022.

¹² I.J. Singer, *Wspomnienia ze świata, którego już nie ma*, tłum. E. Geller, oprac. M. Polit, Warszawa 2023.

¹³ S.L. Sznajderman, *Wojna w Hiszpanii. Reportaż z głębi kraju*, tłum. Magdalena Kozłowska, Wołowiec 2021.

¹⁴ M. Canin, *Przez ruiny i zgłiszczu. Podróż po stu zgładzonych gminach żydowskich w Polsce*, przeł. M. Adamczyk-Garbowska, Warszawa 2018.

¹⁵ Zob. na przykład *Sejfer derech ejc ha-chajim/Przewodnik po drzewie żywota. O sposobie zachowania dobrego zdrowia w języku jidysz przez anonimowego żydowskiego doktora w Polsce w roku 1613 drukiem ogłoszony*, tłum. wpraw. i red. E. Geller, Warszawa 2015 i M. Tuszewicki, *Żaba pod językiem. Medycyna ludowa Żydów aszkenazyjskich przełomu XIX i XX wieku*, Kraków 2015 oraz angielska edycja *A Frog under the Tongue: Jewish Folk Medicine in Eastern Europe*, tłum. J. Taylor-Kucia, London–Liverpool 2021.

¹⁶ Pionierskim opracowaniem żydowskiej prasy warszawskiej jest książka Mariana Fuka pt. *Prasa żydowska w Warszawie 1823–1939*, Warszawa 1979.

się do nierzadko odległej biblioteki i korzystać tam z oryginałów, jeśli znajdowały się w dobrym stanie, lub z mikrofilmów. Ostatnie kilkanaście lat przyniosło wiele inicjatyw w Polsce i na świecie w zakresie digitalizowania prasy żydowskiej w różnych językach i obecnie nawet rzadkie tytuły czy poszczególne egzemplarze odnotowywane zaledwie w nielicznych bibliotekach są stosunkowo łatwo dostępne. Najbardziej znane projekty to Historical Jewish Press koordynowany przez Bibliotekę Narodową Izraela i Uniwersytet w Tel Awiwie¹⁷, portal Centralna Biblioteka Judaistyczna na stronie internetowej ŻIH¹⁸ oraz bazy Polony¹⁹, a także niektóre biblioteki uniwersyteckie i regionalne. O zainteresowaniu prasą żydowską świadczą publikacje zbiorowe, jak wydany pod redakcją Joanny Nalewajko-Kulikov tom *Studia z dziejów trójjęzycznej prasy żydowskiej na ziemiach polskich (XIX–XX w.)* czy monografie poświęcone poszczególnym tytułom: tej samej autorki monografia „Hajntu”²⁰ i opracowanie najpopularniejszego tytułu prasowego w Lublinie „Lubliner Tugblat” autorstwa Adama Kopciowskiego²¹. Można by sobie wyobrazić podobne opracowania dziesiątków innych tytułów. Wiemy, jak ważną rolę pełni prasa w badaniach historycznych w różnych krajach. Podobnie jest z prasą żydowską, która oprócz relacjonowania wydarzeń z najbliższego terytorium i z zagranicy często zamieszczała dłuższe artykuły informacyjne, polemiki między przedstawicielami różnych partii politycznych, artykuły popularnonaukowe itp. Także ogłoszenia i reklamy stanowią cenne źródło do badania historii danych miejsc.

Wspomniany wyżej tom poświęcony trójjęzycznej prasie żydowskiej zawiera szczegółowe opracowania hebrajskiego tygodnika „Ha-Cefira” założonego przez Chaima Zeliga Słomimskiego w 1862 r. w Warszawie i ukazującego się z przerwami do połowy 1931 r., takich centralnych jidyszowych dzienników jak „Hajnt” i „Der Moment”, bundowskiego organu w okresie międzywojennym „Folkscajtung”, powojennego „Folks-Sztyme” oraz ważnego pisma literackiego „Literarisze Bleter” czy hebrajskich czasopism literackich²². Indeks żydowskich tytułów prasowych ukazujących się na ziemiach polskich obejmuje kilkadziesiąt pozycji, w tym pisma satyryczne, handlowe, dla dzieci, kobiece, teatralne, filmowe itp. Dobrym przewodnikiem po prasie żydowskiej w obu językach jest też przełożona z języka hebrajskiego książka Nathana Cohena poświęcona wprawdzie przede wszystkim życiu literackiemu, ale uwzględniająca prasę różnego charakteru i o różnym profilu politycznym²³.

Druki ulotne, afisze, plakaty, ulotki

Tego typu wydawnictwa zachowały się w archiwach oraz jako egzemplarze obowiązkowe w bibliotekach, zwłaszcza Bibliotece Narodowej w Warszawie i Jagiellońskiej w Krakowie. Wiele z nich udostępnia stopniowo Polona. Ukazały się także wybory tych wydawnictw, z opisami w języku

¹⁷ <https://www.nli.org.il/en/discover/newspapers/jpress>.

¹⁸ <https://cbj.jhi.pl>.

¹⁹ <https://polona.pl>.

²⁰ Zob. J. Nalewajko-Kulikov, *Mówić we własnym imieniu. Prasa jidyszowa a tworzenie żydowskiej tożsamości narodowej (do 1918 roku)*, Warszawa 2016.

²¹ Zob. A. Kopciowski, *Was hert zich in der prowinc? Prasa żydowska na Lubelszczyźnie i jej największy dziennik „Lubliner Tugblat”*, Lublin 2015.

²² Temu zagadnieniu poświęcona jest cała książka Magdy Sary Szwabowicz *Hebrajskie życie literackie w międzywojennej Polsce*, Warszawa 2019.

²³ Zob. N. Cohen, *Książki, pisarze, gazety. Żydowskie życie literackie w Warszawie w latach 1918–1942*, tłum. M. Sommer, D. Boniecka-Stepień, Warszawa 2020.

polskim (część z nich jest trójjęzyczna), m.in. dotyczące Lublina, Łukowa, Radomia, Wilna, Warszawy, Zamościa i innych miast²⁴.

Protokoły, sprawozdania i inne materiały gmin żydowskich znajdujące się w polskich i zagranicznych archiwach

Tego typu źródła są także stopniowo udostępniane, ale raczej rzadko przekładane i wydawane ze względu na ograniczoną liczbę odbiorców.

Księgi pamięci poświęcone miastom, miasteczkom i całym regionom

Księgi pamięci (hebr. *sefer zikaron*, jid. *izker-buch*, ang. *memorial book*) zasługują na szczególną uwagę, są bowiem gatunkiem głęboko wpisanym w tradycję żydowską ze względu na swój synkretyczny charakter oraz cel, jakim jest upamiętnienie i ocalenie od zapomnienia unicestwionych w dramatycznych okolicznościach społeczności i jednostek. Co więcej, zawierają niemal wszystkie typy źródeł omawianych w tym tekście. Geneza współczesnych ksiąg pamięci sięga okresu średniowiecza, wywodząc się ze spisywanych w zachodnich i południowych Niemczech oraz Szwajcarii tzw. *Memorbücher*, ksiąg upamiętniających ofiary ówczesnych zająć antyżydowskich. *Memorbücher* – stanowiące skądinąd cenne źródła do badania wcześniejszych okresów historycznych – zawierały zazwyczaj listy zamordowanych członków gmin żydowskich, które odczytywano publicznie w synagogach w rocznice pogromów, podczas modłów za zmarłych, wspominając przy tym okoliczności ich śmierci. Tradycja ta funkcjonowała na obszarach Niemiec po wiek XVIII, natomiast wśród Żydów polskich przetrwała do okresu międzywojennego. Przykładem kontynuacji tej tradycji są wydane w USA w okresie międzywojennym księgi pamięci Płoskirowa (Proskurowa) i Felsztyna, upamiętniające ofiary pogromów z 1919 r. Księga Felsztyna z 1937 r. stanowi przykład przejścia od tradycyjnych *Memorbücher* do współczesnych ksiąg pamięci, m.in. ze względu na podział na trzy chronologiczne części: opis pogromu, przeszłość gminy oraz dzieje emigrantów z Felsztyna w USA.

Dwie kolejne księgi pamięci wydano w trakcie II wojny światowej w USA (Pińska i Łódź). Większość powstała jednak po II wojnie światowej w reakcji na zagładę żydowskich społeczności w miastach i miasteczkach Europy, zwłaszcza w Polsce w przedwojennych granicach, z inicjatywy ziomkostw (hebr. *irgun jorcej*, jid. *landsmanszaft*), działających zarówno w Izraelu, jak i różnych krajach żydowskiej diaspory. Pisane są głównie w językach jidysz i hebrajskim (niektóre mają dwie wersje językowe, ale większość zawiera fragmenty w obu językach), czasami opatrzone są spisem treści lub krótkim streszczeniem w języku angielskim lub innych. Zwykle w tytule znajduje się nazwa miasta lub miasteczka oraz słowa oznaczające księgę albo kronikę, np. *pinkas* (nawiązanie do dawnych kronik kahalnych zawierających informacje o ważnych wydarzeniach czy osobach), *sefer zikaron* (wyrażenie o konotacjach religijnych: *sefer* odnosi się do księgi religijnej w świętym języku, *zikaron* do uświęconej pamięci o męczeńskiej śmierci gminy) czy po prostu *buch* (książka). Nierzadko występuje też w tytule słowo *churban* stosowane w języku jidysz w odniesieniu do Holocaustu (jako III *churban* w nawiązaniu do I i II *churban*, czyli zburzenia Świątyni Jerozolimskiej). Innym często używanym słowem w jidysz

²⁴ Zob. np. *Afisz Żydów lubelskich wydane w latach dwudziestych XX wieku. Dokumenty ze zbiorów Biblioteki Narodowej*, oprac. B. Łętocha, Z. Głowicka i I. Jabłońska, Warszawa 2012; *Żydowskie druki ulotne w Wilnie 1926–1939. Katalog*, oprac. B. Łętocha, I. Jabłońska, Warszawa 2021.

na oznaczenie Zagłady jest w księgach pamięci *umkum*, czyli masowy mord. Czasami występuje także hebrajskie słowo *mabl* (potop). W tytułach pojawiają się również określenia *ondenkbuch* lub *gedenkbuch* (księga pamięci) oraz *megiles/megilat*, *kowec*, *zamlbuch* (*zaml-heft*) oznaczające kolejno zwój, zbiór, almanach i wskazujące na kompilacyjny charakter poszczególnych pozycji. W księgach pamięci w języku hebrajskim występuje często słowo *soa* (zagłada) oraz *macewa* (nagrobek), jako że księgi pomyślane są jako nagrobki wzniesione ku pamięci zgładzonych, a w tych pisanych w jidysz *denkmoł* (jid. pomnik). W wielu tytułach ksiąg zawarte jest przeciwstawienie dawnego życia danej społeczności i jej rozwoju późniejszej Zagładzie i zniszczeniu.

Niektóre księgi pamięci ukazały się niedługo po wojnie, jeszcze w obozach dla dipisów w Niemczech (na przykład Rejowca w Bergen Belsen w 1947 r., a Krasnegostawu w Monachium w 1948 r.), inne dopiero w latach siedemdziesiątych. Niektóre wydawano w rocznice, zazwyczaj okrągłe, zagłady poszczególnych gmin. Objętość ksiąg pamięci jest różna: od ok. 50 (np. Rejowca) do ponad tysiąca stron (np. *Pinkas Slonim* poświęcona żydowskiej społeczności miasteczka Słonim w dawnym województwie nowogródzkim obejmuje cztery tomy opracowane w latach 1962–1979) różnego formatu, często w dwóch kolumnach. Niektóre miasta i miasteczka mają więcej niż jedną księgę. Czasami powstawały w znacznym odstępstwie czasowym i wtedy przyświecała im chęć uzupełnienia wcześniejszych; innym razem główną rolę odegrały względy ideologiczne – wydane zostały przez konkurujące ze sobą czy nawet zwalczające się wzajemnie ugrupowania. Na przykład Biłgoraj ma dwie księgi pamięci powstałe niemalże w tym samym czasie: autorską z 1955 roku i zbiorową z 1956, podlowskie Gliniany mają trzy księgi pamięci, Wołkowysk, Husiatyń i Ostróg – po cztery, Częstochowa – siedem, Łódź – sześć, natomiast Warszawa – zważywszy swoje rozmiary i pozycję – „tylko” trzy, a Lwów zaledwie jedną. Niektóre opisują dzieje poszczególnych miejscowości wraz z okolicami lub obejmują całe regiony (np. Galicja, Podlasie, Zagłębie).

Dotąd wydano (według obliczeń Adama Kopciowskiego) 542 pozycje, które dotyczą miejscowości leżących w 1939 r. w granicach II RP (najwięcej dotyczy miejscowości w granicach dawnego województwa lubelskiego, białostockiego, warszawskiego, wołyńskiego i kieleckiego)²⁵. Liczba ta nie obejmuje ksiąg wydawanych przez społeczności żydowskie innych państw (Czechy, Słowacja, Niemcy, Rumunia, Węgry, dawna Jugosławia, ZSRR i republiki nadbałtyckie). W zależności od przyjętych kryteriów całkowitą liczbę dotychczas wydanych ksiąg pamięci szacuje się na ok. 800–1200 pozycji²⁶.

Większość ksiąg wydano w Izraelu (Palestynie), Stanach Zjednoczonych i Argentynie. Znikomą liczbę ksiąg wydanych w Polsce tłumaczyć należy przede wszystkim dość krótkim okresem funkcjonowania żydowskich ziomkostw, które o ile zaczęły prace związane z wydaniem księgi jeszcze w kraju, to zwykle kończyły je już poza jego granicami. Sytuacja polityczna po 1950 r. ograniczyła w dużym stopniu możliwości oficjalnych kontaktów pomiędzy Polską a ziomkostwami, choć ich całkowicie nie zlikwidowała. Wśród autorów ksiąg wydawanych zagranicą znajdowały się osoby zamieszkałe w kraju (w tym także profesjonalni historycy, np. Tatiana Brustin-Berenstein czy Bernard Mark), a zagraniczni wydawcy często wykorzystywali materiały pochodzące ze zbiorów polskich instytucji badawczych (głównie Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie). Zawieszeniu uległa

²⁵ Zob. wykaz ksiąg pamięci zamieszczony w *Tam był kiedyś mój dom... Księgi pamięci gmin żydowskich*, wybór, opr. i przedmowa, M. Adamczyk-Garbowska, A. Kopciowski, A. Trzeciński, Lublin 2009, s. 501–598.

²⁶ Różni autorzy podają odmienne szacunki w zależności od przyjętych kryteriów. Zob. pozycję „Bibliografie ogólne” w *Bibliografii* zamieszczonej w *Tam był kiedyś...*, s. 599.

jednak współpraca edytorska, która była dość żywa w okresie wcześniejszym. Księgi zbiorowe redagowane były przez jedną lub kilka osób, które nie zawsze pochodziły z tytułowego miasta lub miasteczka. Nierzadko jedna osoba redagowała kilka albo nawet kilkanaście publikacji²⁷.

Początkowo większość ksiąg ukazywała się w języku jidysz, który jednak wraz z upływem czasu stopniowo tracił na znaczeniu ze względu na kurczącą się liczbę jego użytkowników spowodowaną w Polsce masową emigracją Żydów, w Izraelu dyskryminacją na rzecz języka hebrajskiego, a w USA postępującą asymilacją. Stąd późniejsze pozycje używają zazwyczaj języka hebrajskiego; inne języki występujące zwykle sporadycznie to angielski, francuski, hiszpański, niemiecki, polski, rosyjski, rumuński i węgierski.

Objętość ksiąg pamięci nie zależy od rozmiarów danej społeczności – czasami mniejsze, kilkusetosobowe, mają obszerniejsze księgi odnotowujące niemal każdego mieszkańca niż duże wielkomiejskie skupiska, co wynika z silniejszych więzi łączących mniejsze społeczności, a także z możliwości ich dokładnego opisanie ze względu na niewielkie rozmiary.

Większość ksiąg pamięci ułożona jest według podobnego schematu. Na początku, po słowie wstępnym (czasami w formie kilku tekstów od różnych autorów, redaktorów czy organizacji), znajduje się artykuł zawierający zarys dziejów danej miejscowości, następnie teksty omawiające szczegółowo życie religijne, gospodarcze, społeczne, polityczne i kulturalne, przeróżne organizacje, zrzeszenia i ugrupowania polityczne działające na danym terenie. Kolejna część poświęcona jest często poszczególnym ulicom, budowlom i innym szczegółom topograficznym, a także ważniejszym lub szczególnie barwnym postaciom. Istotną część stanowią relacje dotyczące Zagłady, wspomnienia o zamordowanych i świadectwa spisane przez ocalałych. Niemniej wymowne są wrażenia z powrotów do rodzinnych miejscowości po wojnie. Na końcu znajdujemy informacje o ziomkostwach i innych organizacjach związanych z daną miejscowością oraz nekrologi poświęcone jednostkom i całym rodzinom, a także listy zamordowanych. Bardzo ważny element stanowi ikonografia – mapy, plany (czasami wykonane profesjonalnie, innym razem po amatorsku; niektóre, szczególnie te z bardzo małych miejscowości, odnotowują niemal każdy dom), zdjęcia, reprodukcje obrazów i dokumentów, a nawet nut. Nierzadko poprzez księgi pamięci można trafić do mało znanych materiałów archiwalnych czy artykułów prasowych. Znajdujemy w nich m.in. przedruki dokumentów wytworzonych przez administrację niemiecką lub żydowską (rozporządzenia i obwieszczenia, protokoły posiedzeń Judenratów), teksty z żydowskiej i niemieckiej prasy (w przypadku tej pierwszej zarówno oficjalna – „Gazeta Żydowska” – jak i konspiracyjna) oraz akta procesowe zbrodniarzy niemieckich i kolaborantów z sądów polskich, alianckich, niemieckich i izraelskich. Skala wykorzystania w księgach pamięci tego typu materiałów świadczy o intensywnych kontaktach pomiędzy ich redaktorami a różnymi instytucjami badawczymi i archiwalnymi. W wielu księgach zamieszczano przedruki dokumentów pochodzących z archiwów polskich, w tym przede wszystkim z ŻIH (akta Żydowskiej Samopomocy Społecznej, Jointu, relacje ocalałych i świadków). Księgi pamięci często stanowiły pierwsze i nierzadko jedyne miejsce, gdzie tego typu materiały publikowano. Stąd wydaje się, że każdy badacz planujący pracę dotyczącą żydowskiej społeczności w danej miejscowości powinien zacząć od przejrzenia księgi pamięci, jeśli takowa istnieje, a autor ogólnej monografii danego miejsca może w księgach znaleźć cenne uzupełnienia i inspirację do rozszerzenia pola własnych poszukiwań.

²⁷ Rekordzistą był Dawid Sztokfisz, który w latach 1955–1987 zredagował aż 21 ksiąg pamięci wydanych w Izraelu.

Abraham Wein w napisanym pięćdziesiąt lat temu artykule poświęconym księgom pamięci ukazał je jako źródło historyczne, wyróżniając sześć grup tematycznych²⁸:

1. Udział Żydów w walce zbrojnej przeciwko nazistom i ich kolaborantom;
2. Losy Żydów w obozach zagłady, koncentracyjnych i pracy przymusowej;
3. Stosunek ludności nieżydowskiej do Żydów; sprawiedliwi udzielający pomocy i ratujący Żydów;
4. Sytuacja Żydów w miastach Ukrainy Zachodniej i Białorusi (pod polską władzą do 1939 r., sowiecką – 17 IX 1939–22 VI 1941); los uchodźców żydowskich w ZSRR podczas drugiej wojny światowej;
5. Imigracja (legalna i nielegalna) do Palestyny i ocalali z Zagłady, którzy zginęli w walce o wolność i niepodległość Izraela;
6. Historia społeczności po Zagładzie.

Wein wyróżnił te grupy zagadnień z punktu widzenia izraelskich studiów tamtego okresu, czyli przełomu lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX w. Z punktu widzenia współczesnych polskich badań można do jego listy dodać takie zagadnienia, jak nastroje panujące przed wybuchem wojny oraz opisy pierwszych dni po jej rozpoczęciu, getta czy Judenraty. Opisy walki Żydów przeciwko nazistom i ich kolaborantom obejmowały zarówno działalność konspiracyjną (wspomnienia partyzantów, członków ruchu oporu w gettach i obozach), jak i służbę w szeregach różnego rodzaju formacji alianckich. Czasami zamieszczano wspomnienia lub biogramy osób pochodzących z opisywanych w księdze miejscowości, którzy odznaczyli się w walce z Niemcami nie tylko na obszarze okupowanej Polski, ale również poza jej granicami.

O ile w częściach dotyczących okresu międzywojennego znajdujemy stosunkowo niewiele szczegółów na temat kontaktów z ludnością chrześcijańską, to w partiach dotyczących wojny i okresu powojennego tych informacji jest znacznie więcej i obejmują przeróżne postawy Polaków – od kolaboracji z Niemcami w unicestwianiu Żydów, poprzez obojętność, aż po udzielaną bezinteresownie pomoc.

Na szczególną uwagę zasługują opisy ratowania Żydów. Sprawiedliwi i niesiona przez nich pomoc są często tematem oddzielnych wspomnień, w odróżnieniu od opisów postaw Żydom wrogich, które pojawiają się zazwyczaj w tekstach traktujących o tematyce ogólniejszej i rzadko stanowią główny trzon poszczególnych relacji. Nie znaczy to, że w sumie w księgach pamięci jest więcej opisów postaw pozytywnych, ale raczej świadczy o tym, że ze względu na ich wyjątkowość postawy takie zdaniem autorów zasługiwały na podkreślenie i że ocalali starali się upamiętnić sprawiedliwych i wyrazić im swoją wdzięczność.

Z polskiego punktu widzenia drażliwą kwestią są informacje dotyczące kolaborantów, kwestii relacji Polaków i Żydów wobec Sowietów i Niemców, okresu powojennego, potraktowania całego ruchu oporu po wojnie jako antysemitckiego (np. często używane sformułowanie „bandy AK”) i przekonanie o tym, że głównym czy nawet jedynym celem polskiego podziemia było mordowanie Żydów. Ale takie spojrzenie, nierzadkie w źródłach żydowskich z różnych okresów, jest jednocześnie bardzo cenne, bo dopiero po skrzyżowaniu rozmaitych perspektyw można pokusić się o kompleksową i obiektywną ocenę wydarzeń.

²⁸ Zob. A. Wein, *'Memorial Books' as a Source for Research into the History of Jewish Communities in Europe*, „Yad Vashem Studies on the European Jewish Catastrophe and Resistance” 1973, t. 9, s. 255–272.

Z kolei dla strony żydowskiej tematem szczególnie drażliwym, nierzadko pomijanym w księgach pamięci, była działalność Judenratów i policji żydowskiej. Wiele wspomnień, zwłaszcza tych pisanych cechuje duży ładunek emocjonalny, czasami także brak obiektywizmu. Mimo to stanowią cenne źródło informacji dla historyka i badacza kultury.

Większość badaczy zgadza się co do tego, że księgi pamięci prezentują raczej wyidealizowany obraz życia żydowskiego przed wojną, jako że niestosowne wydawało się pisanie w sposób negatywny o *kdojszim*, czyli świętych męczennikach. Jednocześnie są zazwyczaj pełne konkretnych szczegółów, dokładnych dat, nazw miejsc, liczby ofiar, ponieważ intencją autorów było sporządzenie jak najwierniejszego świadectwa.

Ważnym krokiem w popularyzacji tego gatunku stanowiła wydana w języku angielskim antologia pod redakcją i w przekładzie Jonathana Boyarina i Jacka Kugelmassa pt. *From a Ruined Garden. The Memorial Books of Polish Jewry*²⁹. Wzorowana na niej, ale opracowana na znacznie większą skalę, jest polska antologia *Tam był kiedyś mój dom... Księgi pamięci gmin żydowskich*³⁰. W Polsce ukazują się coraz więcej przekładów całych ksiąg pamięci. Pierwsze to księga Ostrołęki³¹ i Biłgoraja z 1956 r.³² Kolejne to m.in. księgi pamięci Szczekocin, Pruszkowa, Bielska Podlaskiego, Ciechanowca, Mławy, Jedwabnego, w przygotowaniu jest księga pamięci Falenicy i Opatowa. Wydano także wybory z ksiąg, np. Sochaczewa³³ i Lublina³⁴. Większość ksiąg pamięci jest dostępna w oryginale w formie elektronicznej na stronie internetowej New York Public Library³⁵ lub Yiddish Book Center w Amherst w stanie Massachusetts³⁶, a przekłady niektórych z nich w całości, innych we fragmentach oraz wielu spisów treści i list ocalałych można znaleźć na portalu JewishGen³⁷. Należy być jednak bardzo ostrożnym, korzystając z przekładów na język angielski lub przekładając za pośrednictwem języka angielskiego, bo często tłumacze z jidysz i hebrajskiego nie znają języka polskiego i realiów, zatem wiele nazw własnych i faktów ulega zniekształceniu³⁸. Pomimo tych usterek, internetowe tłumaczenia stanowią dla niektórych badaczy swego rodzaju „drogę na skróty” w dotarciu do treści poszczególnych ksiąg, przełamują ich językową hermetyczność oraz do pewnego stopnia wpływają na ich popularyzację wśród szerszego kręgu odbiorców. W sumie z uwagi na ich złożony charakter rzetelne tłumaczenie ksiąg na różne języki wymaga zbiorowych, międzynarodowych wysiłków.

²⁹ Zob. *From a Ruined Garden. The Memorial Books of Polish Jewry*, red. i tłum. J. Kugelmass, J. Boyarin, New York 1983.

³⁰ *Tam był kiedyś...*

³¹ *Księga pamięci Żydów ostrołęckich*, 2001.

³² *Zagłada Biłgoraja. Księga pamięci. Materiały zebrane przez Abrahama Kronenberga [Churban Bilgoraj]*, oprac. i tłum. M. Adamczyk-Garbowska, A. Trzciniński i M. Zawanowska, Gdańsk 2009.

³³ *Księga pamięci Sochaczewa: wybór tekstów*, wybór, oprac. i wstęp M. Prengowski, M. Adamczyk-Garbowska et al., przeł. M. Adamczyk-Garbowska, M. Ruta, M. Tuszewicki et al., Brochów–Sochaczew 2012.

³⁴ *Księga pamięci żydowskiego Lublina*, wstęp, wybór i oprac. A. Kopciowski, tłum. A. Kopciowski et al., Lublin 2011.

³⁵ <http://yizkor.nysl.org>

³⁶ <https://www.yiddishbookcenter.org/collections/yizkor-books>.

³⁷ <http://jewishgen.org/yizkor/database.html>.

³⁸ Zob. M. Adamczyk-Garbowska, *Jidysz – angielski – polski. Problemy przekładu i pamięci*, „Poznańskie Studia Polonistyczne” 2014, nr 23(43), s. 277–292.

Przekłady źródeł

Pojawiający się często w kontekście badań judaistycznych postulat, czy wręcz wymóg znajomości języków żydowskich przez polskich badaczy (podobne postulaty dotyczące znajomości języka polskiego zgłaszane są wobec badaczy izraelskich, amerykańskich czy zachodnioeuropejskich) nie wydaje się możliwy do zrealizowania na szeroką skalę. Czasami rozwiązaniem jest ścisła współpraca historyków i filologów, nie zawsze jednak możliwa i skuteczna. Dlatego praktycznym rozwiązaniem, które umożliwia dostęp do źródeł żydowskich nie tylko specjalistom, ale i szerszemu gronu odbiorców, są przekłady, pod warunkiem, że są starannie wykonane i opracowane. Na fali zainteresowania tematyką żydowską w latach osiemdziesiątych XX w. powstało wiele przekładów „z drugiej ręki”, zazwyczaj za pośrednictwem języka angielskiego, stąd w wielu publikacjach z tego okresu panuje chaos terminologiczny, wiele nazw własnych podawanych jest w transkrypcji angielskiej, nie brak czasami rażących błędów i przeinaczeń. Z czasem ta sytuacja zaczęła powoli ulegać zmianie i obecnie coraz powszechniejszy staje się wymóg dokonywania przekładów z oryginału. Obok wielu utworów literackich obserwujemy wzmożoną działalność przekładową w zakresie źródeł jidyszowych jako podstawy do badań historycznych, etnograficznych czy teatrologicznych. Wcześniej wspomniałam o przekładach ksiąg pamięci. Wydana w 2009 r. obszerna antologia zawiera wybór 157 tekstów i ich fragmentów z 78 ksiąg głównie w przekładach z jidysz, ale także hebrajskiego i angielskiego. Celem antologii było nie tylko wprowadzenie tego ważnego gatunku do szerszego obiegu w Polsce, ale także zachęcenie regionalistów, animatorów kultury i społeczników do sięgnięcia po pozycje dotyczące bliskich im miejscowości i podjęcia wysiłków w celu dokonania i wydania przekładów w całości lub fragmentach. Ten postulat „adopcji” ksiąg przez stowarzyszenia i instytucje regionalne wydaje się przynosić owoce, bo obecnie w Polsce obserwuje się coraz więcej inicjatyw w tym zakresie. Towarzyszy im świadomość konieczności sięgania po oryginały. Wymownym przykładem pokazującym ewolucję spojrzenia na strategię translatorskie jest podjęta przez Ireneusza Sochę inicjatywa wydania księgi pamięci Dębicy. W 2014 r. ukazała się ona w jego w przekładzie z języka angielskiego³⁹, a w roku 2021 w wersji poprawionej na podstawie oryginałów w językach jidysz i hebrajskim. Taki przekład, który można by określić mianem „hybrydowego”, stanowi czasami dobre rozwiązanie, chociaż jest zazwyczaj pracochłonny i rzadko przynosi efekty równe tym, gdy tłumaczymy z języków oryginalnych. Na uznanie jednak zasługuje wysiłek podjęty przez Sochę.

Jedną z ważniejszych inicjatyw związanych ze zgłębianiem lokalnego dziedzictwa i poszerzania go o źródła jidyszowe, jest szeroko zakrojony projekt finansowany przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki zrealizowany na Uniwersytecie Łódzkim w Instytucie Filologii Germańskiej pod kierunkiem Krystyny Radziszewskiej we współpracy z Polskim Towarzystwem Studiów Jidyszystycznych zatytułowany „Kultura i literatura łódzkich Żydów 1918–1950. Krytyczna edycja źródeł”, w ramach którego ukazały się trzy antologie prezentujące twórczość Żydów łódzkich: *Sztetl, szund, bunt i Palestyna. Antologia twórczości literackiej Żydów w Łodzi (1905–1939)*, *Oblicza getta. Antologia tekstów z getta łódzkiego* oraz *Nowe życie? Antologia literatury jidysz w powojennej Łodzi (1945–1949)*. Wiele z tych tekstów, zwłaszcza tych o charakterze publicystycznym, może służyć nie tylko literaturoznawcom, ale także historykom miasta i regionu. Obecnie w Łodzi realizowane są kolejne projekty translatorskie.

³⁹ *Księga Dębicy. Kolebka naszej młodości – wspomnienia żydowskich mieszkańców Dębicy*, wpraw. i red. A.S. Więch, przeł. i oprac. I. Socha, Przemysł 2014.

Monumentalnym projektem translatorsko-wydawniczym, realizowanym od prawie trzydziestu lat, jest pełna edycja Archiwum Ringelbluma, powstałego jesienią 1940 r. z inicjatywy historyka Emanuela Ringelbluma, dokumentującego losy Żydów pod niemiecką okupacją zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i zbiorowym. Ze względu na pogarszającą się sytuację w getcie warszawskim zbiory dokumentów zostały zakopane w dwóch częściach w 1942 r., trzecia zaś – w 1943 r. Dwie z nich odnaleziono w 1950 r., pozostałych materiałów nie udało się dotąd odszukać.

Bezcenna dla badań nad Zagładą licząca 36 tomów edycja tej kolekcji źródłowej zawiera przeróżne rodzaje tekstów, powstałe w językach polskim, jidysz, niemieckim i hebrajskim. Oryginały są udostępnione w formie online. Wśród przetłumaczonych tekstów znajdziemy między innymi egodokumenty (pamiętniki, dzienniki, listy, relacje), sprawozdania, podania, notatki, memoriały, prasę, reportaże, ale też wiersze, satyry, piosenki, dramaty. Stanowią one bezcenne źródło do interdyscyplinarnych studiów nad Zagładą. Obecnie finalizowany jest przekład wszystkich tomów na język angielski.

Wydawnictwo ŻIH prowadzi także wydanie krytyczne prac Centralnej Żydowskiej Komisji Historycznej. Wiele z tych pozycji to przekłady z jidysz, jak na przykład tom *Żyd z Klimontowa opowiada...* zawierający relację Lejba Zylberberga, krawca z małego miasteczka, czy *Walka i zagłada białostockiego ghetta* oraz *Zagłada Białegostoku i Białostoczczyzny. Notatki dokumentalne* znanego historyka, ocalałego z Zagłady Szymona Datnera⁴⁰.

W nurt przekładów udostępniających materiały archiwalne wpisuje się również publikacja Centrum Badań nad Zagładą Żydów pism Józefa Żelkowicza z getta łódzkiego w przekładzie i opracowaniu Moniki Polit⁴¹. Autor – przedwojenny dziennikarz, folklorysta i zapalony jidyszysta – po trafieniu do getta stał się kronikarzem jego życia, zarówno w wymiarze instytucjonalnym (był bowiem zatrudniony w Wydziale Archiwum Przełożonego Starszeństwa Żydów i współredaktorem propagandowego „Biuletynu Kroniki Codziennej”), jak i prywatnym, ponieważ po pracy uwieczniał na papierze te elementy rzeczywistości, które nie mieściły się w oficjalnym obiegu.

Szeroko zakrojonym, zbiorowym przedsięwzięciem translatorskim finansowanym – podobnie jak łódzkie przedsięwzięcia – przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki jest „Kanon literatury wspomnieniowej Żydów polskich”, realizowany w postaci serii wydawniczej „Żydzi. Polska. Autobiografia” koordynowany przez Joannę Degler. Wynikiem tego niezwykle ambitnego projektu realizowanego w latach 2017–2023 przez zespół 30 tłumaczy i redaktorów z kraju i zagranicy w Katedrze Judaistyki im. Tadeusza Taubego Uniwersytetu Wrocławskiego we współpracy z Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN i Wydawnictwem Naukowym PWN jest udostępnienie w polskim przekładzie kanonu żydowskiej literatury wspomnieniowej jako jednego z niezwykle ważnych, a niemal zupełnie nieznanych źródeł do dziejów społecznych oraz dziejów kultury, obyczaju i religii ziem polskich.

W ramach projektu dokonano krytycznej edycji 27 reprezentatywnych zdaniem jego inicjatorów pozycji należących do kanonu żydowskiej literatury wspomnieniowej z ziem polskich (definiowanych tu jako obszar Rzeczypospolitej Obojga Narodów). Poszczególne tomy obejmują wspomnienia powstałe od początku XVII do połowy XX w. (opisujące życie żydowskie przed II wojną

⁴⁰ Inne pozycje w tej i innych seriach zob. <https://www.jhi.pl/wydawnictwo>.

⁴¹ J. Żelkowicz, *Piszący te słowa jest pracownikiem gettovej instytucji... „Z dziennika” i inne pisma z łódzkiego getta*, przeł., red. i wpraw. M. Polit, Warszawa 2020.

światową). Projekt nie obejmował wspomnień z okresu Zagłady, ponieważ w porównaniu ze źródłami z innych okresów ukazało się ich w Polsce do tej pory stosunkowo wiele. Teksty zostały tak dobrane, aby obejmować różne obszary geograficzne (Galicja, Litwa, Polesie, Wielkopolska, Wołyń i in.) i rozmaitych grup społeczno-kulturowych. Wśród autorów znajdują się przedstawiciele różnych nurtów judaizmu (chasydzi, misnagdzi, maskile, Żydzi świeccy, przedstawiciele ortodoksji i nurtów liberalnych), preferencji politycznych (bundowcy, syjoniści, agudowcy, liberałowie, konserwatyści, ugodowcy itd.) czy opcji kulturalnych. Seria zawiera przekłady z różnych języków: hebrajskiego, jidysz, rosyjskiego i niemieckiego. Teksty tłumaczone z jidysz stanowią najliczniejszą grupę: dwanaście tomów, zaś siedem przełożono z hebrajskiego, czyli pozycje z języków żydowskich zdecydowanie dominują w tym wyborze⁴².

Jeśli chodzi o okres Zagłady i tużpowojenny, to ze znacznym zainteresowaniem spotkał się w Polsce wspomniany wcześniej przekład książki Mordechaja Canina, stojącej na pograniczu literatury wspomnieniowej i reportażu, a będącej rozbudowaną relacją z jego podróży do Polski niedługo po zakończeniu wojny. Do pewnego stopnia o żywym odbiorze książki zadecydował fakt, że ukazała się ona w trakcie dyskusji wokół kontrowersyjnej nowelizacji ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej. Książka doczekała się wielu obszernych recenzji, w tym w prasie codziennej i tygodnikach, co jest raczej rzadkością w przypadku przekładów z jidysz. Można mieć nadzieję, że nie będzie to jedyna pozycja tego autora udostępniona polskim czytelnikom. Nadzwyczaj interesujące ze względu na indywidualne i oryginalne spojrzenie oraz bezkompromisowość ocen są wspomnienia Canina z okresu drugiej wojny światowej zawarte w książce *Greneczn biz cum himl* [Granice aż do nieba] wydanej w 1969 r. w Tel Awiwie. Także wspomnienia i reportaże innych autorów z wczesnego okresu powojennego zasługują na szersze udostępnienie, bo jest to temat wciąż niedostatecznie zbadany.

Z tego z konieczności niepełnego przeglądu widać, że inicjatywy przekładowe mogą mieć różny charakter i obejmować zarówno pełne pozycje, jak i wybory źródeł o różnym charakterze geograficznym, czasowym czy gatunkowym⁴³.

Jeśli zestawimy dla przykładu dwie książki dotyczące zagłady Żydów w Lublinie – polskiego historyka Tadeusza Radzika o lubelskim getcie⁴⁴ i izraelskiego Davida Silberklanga o akcji Reinhardt w całym dystrykcie lubelskim⁴⁵, zobaczymy zasadnicze różnice w wyborze źródeł. Radzik korzystał zwłaszcza z materiałów w języku polskim, niemieckim i angielskim, Silberklang uwzględnił 48 ksiąg pamięci obok innych dokumentów i wspomnień w językach jidysz i hebrajskim. Radzik umieszcza wprawdzie w przypisach i bibliografii odniesienia do księgi pamięci Lublina, ale są one nieprecyzyjne, nie podają oryginalnych tytułów poszczególnych tekstów, bo jak wielu historyków z tego okresu korzystał z pomocy Adama Bieleckiego, pracownika biblioteki Żydowskiego Instytutu Historycznego, który służył badaczom z różnych ośrodków pomocą, na miejscu tłumacząc ustnie fragmenty tekstów w jidysz. Na podstawie ustnego roboczego przekładu naukowcy robili notatki,

⁴² Więcej na ten temat pisze Marcin Wodziński w tekście zamieszczonym w tym tomie, zob. M. Wodziński, *Co słyszać w judaistyce i dlaczego polscy historycy o tym nie wiedzą?*, s. 189–209.

⁴³ Więcej na temat przekładów z jidysz ostatnich piętnastu lat zob. M. Adamczyk-Garbowska i J. Degler (Lisek), *Polskie przekłady z literatury jidysz – projekty, serie, tendencje (2006–2021)*, [w:] *Jidyszland – nowe przestrzenie*, red. M. Adamczyk-Garbowska, J. Degler, M. Ruta, Warszawa 2022, s. 168–199.

⁴⁴ Zob. T. Radzik, *Lubelska dzielnica zamknięta*, Lublin 1999.

⁴⁵ Zob. D. Silberklang, *Gates of Tears. The Holocaust in the Lublin District*, Jerusalem 2013. Polski przekład *Bramy łez. Zagłada w dystrykcie lubelskim*, tłum. M. Metlerska-Colerick, Lublin 2022.

które później wykorzystywali w swoich pracach. Z tego powodu wiele pozycji powstałych dwadzieścia czy więcej lat temu, przed rozkwitem i profesjonalizacją, także filologiczną studiów żydowskich – pomimo ich znacznej wartości – zasługuje na uzupełnienie lub opracowanie na nowo.

Bibliografia

- Adamczyk-Garbowska M., *Jidysz – angielski – polski. Problemy przekładu i pamięci*, „Poznańskie Studia Polonistyczne” 2014, nr 23(43).
- Adamczyk-Garbowska M., Degler (Lisek) J., *Polskie przekłady z literatury jidysz – projekty, serie, tendencje (2006–2021)*, [w:] *Jidyszland – nowe przestrzenie*, red. M. Adamczyk-Garbowska, J. Degler, M. Ruta, Warszawa 2022.
- From a Ruined Garden. The Memorial Books of Polish Jewry*, red. i tłum. J. Kugelmass, J. Boyarin, New York 1983; drugie rozszerzone wydanie Bloomington 1998.
- Fuks M., *Prasa żydowska w Warszawie 1823–1939*, Warszawa 1979.
- Kopciowski A., *Wos hert zich in der prowinc? Prasa żydowska na Lubelszczyźnie i jej największy dziennik „Lubliner Tugblat”*, Lublin 2015.
- Kopciowski A., *Źródła w jidysz do historii Żydów w Lublinie*, [w:] *Jidyszland – nowe przestrzenie*, red. M. Adamczyk-Garbowska, J. Degler, M. Ruta, Warszawa 2022.
- Nalewajko-Kulikov J., *Mówić we własnym imieniu. Prasa jidyszowa a tworzenie żydowskiej tożsamości narodowej (do 1918 roku)*, Warszawa 2016.
- Nalewajko-Kulikov J., *Prasa żydowska na ziemiach polskich jako źródło do dziejów polskich Żydów – wyzwania, stan badań, dezyderaty*, [w:] *Jidyszland – nowe przestrzenie*, red. M. Adamczyk-Garbowska, J. Degler, M. Ruta, Warszawa 2022.
- Shmeruk C., *Polskie badania na dziejami Żydów w ostatnich latach*, [w:] *Żydzi i judaizm we współczesnych badaniach polskich. Materiały z konferencji Kraków 21–12 XI 1995*, red. K. Pilarczyk, Kraków 1997.
- Skibińska A., *Źródła do badań nad zagładą Żydów na okupowanych ziemiach polskich*, Warszawa 2007.
- Studia z dziejów trójjęzycznej prasy żydowskiej na ziemiach polskich (XIX–XX w.)*, red. J. Nalewajko-Kulikov przy współpracy G.P. Bąbiaka i A.J. Cieślukowej, Warszawa 2012.
- Szwabowicz M.S., *Hebrajskie życie literackie w międzywojennej Polsce*, Warszawa 2019.
- Tam był kiedyś mój dom... Księgi pamięci gmin żydowskich*, wybór, opr. i przedmowa, M. Adamczyk-Garbowska, A. Kopciowski, A. Trzeciński, Lublin 2009.
- Tuszewicki M., *Źródła w języku jidysz w kontekście badań nad kulturą medyczną Europy Wschodniej*, [w:] *Jidyszland – nowe przestrzenie*, red. M. Adamczyk-Garbowska, J. Degler, M. Ruta, Warszawa 2022.
- Wein A., ‘Memorial Books’ as a Source for Research into the History of Jewish Communities in Europe, „Yad Vashem Studies on the European Jewish Catastrophe and Resistance” 1973, t. 9.
- Wodziński M., *Chasydym a źródła w języku jidysz*, [w:] *Jidyszland – nowe przestrzenie*, red. M. Adamczyk-Garbowska, J. Degler, M. Ruta, Warszawa 2022.

prof. dr hab. Monika Adamczyk-Garbowska, Katedra Lingwistyki Stosowanej Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, e-mail: monika.adamczyk-garbowska@mail.umcs.pl

Summary

The Missing Link: Sources in Jewish Languages and Polish Historical Research

In Polish historical research, sources in Yiddish and Hebrew are rarely utilized, despite providing valuable insights into Jewish communities in the Polish territories. These sources occasionally appear in works focusing on places where the Jewish community is not the main subject of interest. Thus, despite the development of Judaic studies over the past thirty years, they still seem to remain relatively insular. Historians researching specific areas primarily rely on archival materials produced by state administrations in Polish, Russian, and German, as well as other sources in these languages. The omission of Jewish sources is not necessarily due to a belief in their limited usefulness but rather due to unfamiliarity with the languages or difficult access to low-circulation press or publications. The article includes the following types of sources: Jewish press, leaflets, posters, flyers; protocols, reports, and other materials from Jewish communities found in Polish and foreign archives; memorial books dedicated to cities, small towns, and entire regions; memoirs, biographies, autobiographies, reportage; testimonies of survivors collected at the Jewish Historical Institute in Warsaw, Yad Vashem in Jerusalem, the Holocaust Museum in Washington, and other archives. Mentioned are also archival, library, and online resources that increasingly provide access to materials in Jewish languages. Some sources are gradually being made available in Polish translation, while others still await the attention of researchers. These aspects are also covered in the article through a synthetic overview of texts currently available and those deserving of translation.

Translated by Olgierd Dróżdż

Fantomowi, niezależni politycznie, zmarginalizowani? Użyteczność studiów nad dziejami Żydów w XIX w. i międzywojniu dla historiografii dziejów ziem polskich

Słowa kluczowe: historia Żydów, polityka żydowska, przemoc antyżydowska, struktury społeczne, modernizacja, historia polityczna, historia społeczna

Wprowadzenie

W czasie dyskusji naukowych, odbywających się na III Zjeździe Historyków Polskich w Krakowie, w 1900 r., jedyny referujący tam przedstawiciel historyków żydowskich prof. Mojżesz Schorr, przedstawiając program badań nad historią Żydów na ziemiach polskich, podkreślił szczególną potrzebę studiów nad pozycją ekonomiczną Żydów¹. Odpowiadał on tym sposobem na rodzącą się wśród polskich historyków konieczność opracowania fragmentu ojczyстых dziejów, związaną z bieżącą sytuacją Polaków w państwach zaborczych po klęskach powstań narodowych. Praca organiczna, praca u podstaw, idee utrzymania i wzmocnienia ekonomicznej pozycji narodu musiały być wsparte historyczną świadomością wagi tego zagadnienia. Sekundować temu miała historia Żydów, nie tyle jako emanacja w postaci nurtu historiografii narodowej, co pisana w ścisłym powiązaniu z etapami rozwoju i ewolucji form państwowości polskiej. W nawiązaniu do referatu Schorra na zjeździe w 1930 r. prof. Majer Bałaban postulował działania o charakterze ratowniczym i rejestrującym żydowskie dziedzictwo oraz systemowe pisanie monografii gmin żydowskich, sugerując już jasno inną potrzebę: budowania żydowskiej historii narodowej – w diasporze, w ścisłym połączeniu z dziedzictwem historycznym odrodzonej Polski².

Obydwa stanowiska wybitnych badaczy powstawały w sytuacji dla historyków żydowskich i nie-żydowskich niekomfortowej. Dwie historiografie (w tym jedną mniejszościową), dwie narracje

¹ M. Schorr, *Historia Żydów w Polsce*, [w:] *Pamiętnik III. Zjazdu Historyków Polskich w Krakowie, urządnego przez Towarzystwo Historyczne Lwowskie w dniach 4, 5 i 6 czerwca 1900*, t. II. *Protokoły obrad*, Kraków 1901, s. 48 i 52.

² M. Bałaban, *Zadania i potrzeby historiografii Żydów w Polsce*, [w:] *Pamiętnik V Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Warszawie 28 listopada do 4 grudnia 1930 R.*, Lwów 1930, s. 115–121. Na temat historiografii żydowskiej w II RP jako fenomenu zob.: D. Grinberg, *Fenomen historiografii żydowskiej w II Rzeczypospolitej*, „*Studia Judaica*” 1998, nr 1, s. 18–32.

faktycznie opowiadające o dziejach jednego obszaru geograficznego i tych samych organizmów politycznych dzieliło wiele barier. Separacja wynikała zarówno z paradygmatycznego skupienia na historii narodowej jako osi przewodniej, relacji społecznych warunkujących organizację nauki, braku wzajemnej ciekawości, jak i umiejętności warsztatowych³. Bałaban pisał w 1930 r.: „Badacze żydowscy starego stylu nie mają często pojęcia o historiografii polskiej, natomiast badacze chrześcijańscy nie znają języka hebrajskiego ani literatury hebrajskiej i nie mogą korzystać ze źródeł żydowskich...”⁴.

Z perspektywy czasu, choć trudno odmówić tym wybitnym uczonym racji, nie dość że te postulaty nie zostały nadal zrealizowane, to w obliczu szeregu nowych osiągnięć humanistyki i nauk społecznych straciły one wiele (choć nie znaczy: całkowicie) na znaczeniu. Z perspektywy historiografii dziejów ziem polskich inne pola badań historycznych są obecnie ważniejsze dla integracji odseparowanych od głównego nurtu pisarstwa historycznego, za to doskonale zintegrowanych z badaniami na świecie studiów żydowskich. Zachowanie stałej łączności żydowskiej historii z dziejami Polski jest wciąż ważnym i możliwym do realizacji kierunkiem prac historyczek i historyków. Problem ten dotyka nie tylko rodzime środowisko i rezultaty jego badań. Jest w moim przekonaniu bolączką w skali nauki światowej, choć na potrzeby artykułu skupię się w większości na rodzimej historiografii jako obszarze referencyjnym⁵. Objętość pracy nie pozwala mi na przywołanie wszystkich badań dostępnych w publikacjach. Będę więc koncentrował się w odnośnikach tylko na książkach, które w pierwszym rzędzie mogą być inspiracją i pomocą w studiach, oraz przywoływał artykuły tylko tam, gdzie będzie to niezbędne ze względu na ich znaczenie.

Obecność historii Żydów w ogólnie ujmowanych dziejach Polski nie powinna być postrzegana jako próba pisania historii „słabych”, odzyskiwanie historii, oddawanie dziejowej sprawiedliwości, zachowania proporcjonalności czy przejaw „historycznej tolerancji”. Takie ujęcia o charakterze kompensacyjnym nie spowodują trwałej obecności dziejów Żydów i profesjonalnie prowadzonych badań nad ich przeszłością w głównym nurcie historii ziem polskich. Konieczność poprawy transferu wiedzy i ostatecznie (choć mam świadomość, że myślę tu idealistycznie) lepsza integracja dwóch ważnych nurtów pisarstwa historycznego to zadanie, które stoi przed środowiskiem historycznym (historyków dziejów Polski) i judaistycznym. Jestem głęboko przekonany, że studia nad historią Żydów powinny być prowadzone w sposób zintegrowany, to znaczy postulowany przez prof. Jakuba Goldberga w maksymie: „Nie ma historii Polski bez historii Żydów i nie ma historii Żydów bez historii Polski”⁶. Nie chodzi więc o odrębne ścieżki czy paralelne wywody łączące się w wybranych punktach dwóch nurtów opowieści o przeszłości. Rzecz idzie o stałą obecność żydowskiej historii w tym, co badają i piszą historycy spoza kręgu studiów żydowskich, i jednocześnie o lepsze i bardziej świadome korzystanie z historiografii dziejów Polski przez judaistki i judaistów, a więc gruntowne zrozumienie kontekstu historycznego. Bazując na tym stanowisku, dostrzegam cztery najważniejsze pola, w których pogłębione badania judaistyczne pozwolą na nowe osiągnięcia i lepsze zrozumienie polskiej historii. Są to kolejno: „struktury i transfery” rozumiane jako studia nad zmianą społeczną, także w kontekście historii kulturowej, realizowane poprzez badania dynamiki

³ N. Aleksion, *Conscious History: Polish Jewish Historians Before the Holocaust*, London 2020, s. 109–162.

⁴ M. Bałaban, op. cit., s. 117–118.

⁵ M. Wodziński, *Studia żydowskie w Polsce wczoraj i dziś*, „Studia Judaica” 2012, nr 1–2, s. 49–76.

⁶ S. Grodziski, *Słowo wstępne*, [w:] J. Goldberg, *Żydzi w społeczeństwie, gospodarce i kulturze Rzeczypospolitej Szlacheckiej*, Kraków 2012, s. IX.

religijności i powstawaniem nowych grup religijnych, „peryferyjna nowoczesność” widziana przez pryzmat społecznej reakcji na modernizację, a realizowana w formie m.in. badań nad przemocą antyżydowską, „margines określa centrum” jako hasło wiodące nas do poznania grup marginalizowanych, „baza i nadbudowa”, czyli studia nad podmiotowością polityczną, dla których dobrym miernikiem jest żydowska samorządność oraz polityka masowa.

Wyznaczone obszary badawcze są, jak sądzę kluczowe, lecz nie jedyne. W obecnym stanie polskiej historiografii, uwzględniając potrzeby społeczne stawiane dziś przed historykami, mody na pewne zagadnienia, „białe plamy”, uznaję je za najważniejsze i najbardziej użyteczne przestrzenie studiów. W moim przekonaniu są to także obszary, gdzie najłatwiej rozpocząć proces pogłębienia integracji dwóch nurtów historiografii. Musimy pamiętać, że polska tożsamość, wrażliwość kulturowa i warianty wypracowanych rodzimych wersji różnych ideologii tworzyły się do II wojny światowej w formie zakładającej inkluzywność lub opozycję wobec wspólnot żydowskich. Zawsze jednak w nowoczesnych dziejach opowiadały się w jakimś sensie w sprawie Żydów: ich statusu, kultury, miejsca w społeczeństwie⁷. Nie nadąża za tymi realiami rodzima historiografia, dla której Żydzi (jako temat studiów) są często swoistym fantomem, o którym wiemy, że był i należy mu się uwaga badaczy, ale z pewnych względów nie jest ona udzielana w stosownym zakresie i z należytą dbałością o warsztat i metodę.

Struktury i transfery

Historia społeczna XIX i XX w. dawno odeszła od skostniałych schematów studiów nad strukturami ujmowanymi w kategoriach prawnych lub ekonomicznych⁸. W uporządkowanym świecie układów społecznych feudalnego lub wczesnokapitalistycznego państwa, stanowiących schemat myślenia historycznego, doszukiwano się niegdyś postulowanego przez naukę społecznego porządku, a przez politykę (marksizm) pożądanego dowodu na koncepcję rozwoju historycznego społeczeństw i organizmów politycznych⁹. Taka optyka petryfikowała skutecznie żydowską obecność w charakterze piątego stanu. Wszystkie problemy przenikania między ustalonymi kategoriami, takie jak nobilitacje, konwersje, edukacja świecka, awans ekonomiczny czy kariery polityczne, interpretowano jako anomalie systemu¹⁰. Swoista odmowa uznania za normę zmiany struktur nie tylko ułatwiała postawienie granic merytorycznych podejmowanych tematów, ale także skazywała obserwację dynamiki społecznej na lokowanie się w obszarze marginesu czy oceniająco traktowanej patologii. Jeśli interesuje nas owa dynamika, różna i skomplikowana dla różnych grup ludności,

⁷ B. Porter-Szűcs, *Gdy nacjonalizm zaczął nienawidzić. Wyobrażenia nowoczesnej polityki w dziewiętnastowiecznej Polsce*, tłum. A. Nowakowska, Sejny 2011; G. Krzywiec, *Polska bez Żydów. Studia z dziejów idei, wyobrażeń i praktyk antysemickich na ziemiach polskich początku XX wieku (1905–1914)*, Warszawa 2017; S. Rudnicki, *Równi, ale niepełni*, Warszawa 2008; M. Domagalska, *Zatrute ziarno. Proza antysemicka na łamach „Roli” (1883–1912)*, Warszawa 2015; M. Soboń, *Polacy wobec Żydów w Galicji doby autonomicznej w latach 1868–1914*, Kraków 2011.

⁸ Obrazuje to choćby rozdzwięk między strukturalistyczną historią społeczną ziem polskich: I. Ihnatowicz et al., *Spółczesność Polska od X do XX wieku*, Warszawa 1999 i uwagami Janusza Żarnowskiego sprzed 13 lat: J. Żarnowski, *Metamorfozy społeczne*, t. 3, *Historia społeczna. Metodologia – ewolucja – perspektywy*, Warszawa 2011.

⁹ J. Żarnowski, op. cit., s. 27–28 i 143 i n.

¹⁰ A. Eisenbach, *Prawa obywatelskie i honorowe Żydów (1790–1861)*, [w:] *Spółczesność Królestwa Polskiego. Studia o uwarstwieniu i ruchliwości społecznej*, red. W. Kula, Warszawa 1965, s. 217–300.

obrazująca proces mobilności niesionych oświeceniowym modelem państwa i pragnieniem społecznej homogenizacji, wyrażanym przez ówczesnych polityków odpowiedzialnych za inżynierię społeczną państw zaborczych, a później II RP, trudno o lepsze przykłady niż te, obserwowane przez pryzmat społeczności żydowskiej.

Jeśli założenia polityki społecznej oraz dynamika zmian życia społecznego powodowana czynnikami zewnętrznymi (zmianami gospodarczymi, kulturowymi) mają być przedmiotem studiów, to szczególne jej znaczenie ujawnia się w sektorze religijności. Okres tzw. historii nowoczesnej to przestrzeń powstawania szeregu wariantów zmiany, celów i punktów, do których można było dojść w zakresie życia religijnego, w sposób rozmaicie reglamentowany. Studia nad zmianą religijną w zakresie judaizmu, w ich społecznej i kulturowej odsłonie, wiodą nas do wniosków pozwalających na sprawdzenie skuteczności polityk społecznych państw zaborczych. Najbardziej komplementarne z nich, prowadzone dla chasydyzmu przez Marcina Wodzińskiego i kolejne zespoły przez niego kierowane, pozwalają nam zrozumieć realne skutki polityki oświeceniowych władz Kongresówki¹¹. Skomplikowany wymiar reglamentacji, kontroli i obserwacji (w zależności od momentu historycznego) ruchu chasydzkiego to wszak nic innego jak studium ewolucji postaw nie tylko korpusu urzędników szczebla Komisji Rządowych, ale także lokalnych, tak słabo do tej pory znanych pracowników urzędów wojewódzkich, potem gubernialnych i powiatowych. Na podstawie wyników badań Wodzińskiego, rozwijając wątki przez niego podejmowane, można z powodzeniem wkroczyć na drogę śledzenia relacji urzędników z grupami poddanych/obywateli postulujących życie według innych niż przyjęte przez władze centralne, ramach społeczno-kulturowych. Jeśli, jak wskazują badania nad stosunkiem władz Kongresówki do rozwijającego się chasydyzmu, polityka państwa nie była z założenia represyjna, a podstawą prawną (przywoływaną przez strony) była konstytucja, warto również zweryfikować studia nad rzeczywistym i deklarowanym poziomem przestrzegania prawa w Królestwie¹².

Idąc tym tropem, ważne jest też podjęcie badań nad weryfikacją polityki religijnej państw na ziemiach trzech zaborów. Do tej pory studia te dotyczyły przede wszystkim wyznań chrześcijańskich i ogniskowały się na stosunku władz zaborczych do tego zagadnienia¹³. Studia żydowskie prowadzone przez Wodzińskiego w ostatnich czasach śmiało przekraczają granice zaborów. Wprowadzają nas one na nowy poziom refleksji nad historią religijności w jej nowoczesnym wymiarze – odległy od instytucjonalnych problemów i kierujący naszą uwagę na społeczne kwestie zmiany religijnej, ściśle połączonej zarówno z zagadnieniami wpływów państw zaborczych (obserwowanych oddolnie), dynamiką polityki społecznej i etnicznej, jak i z kluczowym problemem postaw społecznych i wyobraźni masowej manifestowanej przez wybory religijne ludności, szczególnie z niższych warstw społecznych. Wyjątkowo atrakcyjnie zapowiada się tu komparatystyka. Wnioski wyciągane dla ruchu chasydzkiego, wiążące poziom oddolny (zachowania społeczne) z centralnym (polityka

¹¹ M. Wodziński, *Chasydyzm. Atlas historyczny*, kartografia Waldemar Spallek, Kraków 2019; idem, *Chasydyzm. Wszystko, co najważniejsze*, Kraków 2019; idem, *Hasidism. A New History*, Princeton 2018 [współautorzy: D. Assaf, D. Biale, B. Brown, U. Gellman, S. Heilman, M. Rosman, G. Sagiv].

¹² Idem, *Władze Królestwa Polskiego wobec chasydyzmu. Z dziejów stosunków politycznych*, Wrocław 2008.

¹³ R. Blobaum, *Toleration and Ethno-Religious Strife: The Struggle Between Catholics and Orthodox Christians in the Chełm Region of Russian Poland, 1904–1906*, „The Polish Review” 1990, t. 35, nr 2, s. 111–124; K. Lewalski, *Kościół Rzymskokatolicki a władze carskie w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX wieku*, Gdańsk 2008; A. Mironowicz, *Kościół prawosławny na Ziemiach Polskich w XIX i XX wieku*, Białystok 2005; B. Porter-Szűcs, *Faith and Fatherland: Catholicism, Modernity, and Poland*, Oxford 2010; T. Stegner, *Polacy-ewangelicy w Królestwie Polskim 1815–1914: kształtowanie się środowisk, ich działalność społeczna i narodowa*, Gdańsk 1992.

władz), integrujące studia o charakterze czysto społecznym z badaniami natury kulturowej, to dobry drogowskaz metodologiczny i droga do zrozumienia religijnego wzmożenia na ziemiach polskich w XIX w., przy jednocześnie postępującym procesie sekularyzacji. Co oznacza nowoczesna religijność, w jaki sposób się emanuje? W jakim stopniu i w jakich warunkach mieszkańcy ziem polskich w XIX i pierwszej połowie XIX w. skłonni byli do tworzenia nowych ruchów czy grup religijnych, obecnych poza głównym, centralnie sterowanym nurtem? Czy chasydzkie „pęknięcie” nie jest symptomem, który powielany jest we wspólnotach chrześcijańskich przez mariawityzm czy aktywność w zakresie tworzenia organizacji religijnych o różnych celach oficjalnych i nieoficjalnych w XIX i XX w.?¹⁴

Pragmatyzm wyborów religijnych odbijający się zarówno w wyborze opcji judaizmów, jak i konwersjach (o czym dalej) to ważny wniosek, który należy skonfrontować z historią zmian wyznaniowych w łonie chrześcijaństwa dla poszczególnych zaborów, nie tylko niejako odgórnie, w postaci studiów nad polityką religijną władz, ale jako badanie postaw i wyborów, a więc właściwie praktyk społecznych w tym zakresie.

Ten problem widoczny jest także w innej sferze – studiów nad zmianami religijnymi, a szczególnie reformowanymi odmianami judaizmu. Badania na ten temat prowadzone są z powodzeniem w ośrodku krakowskim, kiedyś przez Michała Galasa, a teraz także przez Alicję Maślak-Maciejewską oraz za granicą przez Pawła Maciejkę. Ich łączną specyfiką jest perspektywa biograficzna idealnie pokazująca nie tylko bohaterów reformy czy szerzej zmiany (Maciejko) religijnej, ale szeroki jej kontekst społeczny i środowiska hołdujące tym ideom¹⁵. Ich wyniki to doskonały przykład transferów idei, poglądów, ale też elementów kultury między wspólnotami chrześcijańskimi i żydowskimi. Badania nad krakowskim Templem w wymiarze społecznym wskazują na mechanizmy zmiany religijności i ich społeczny (w sensie parametrów opisujących grupy społeczne) rezultat¹⁶. To doskonały początek poszukiwania modeli zmian społecznych i dróg transferu zarówno systemów wartości, jak i wariantów standardu życia religijnego mieszczaństwa w ogóle. Podstawowym problemem, przed jakim stoimy w obliczu tych badań, jest ich rozwarstwienie zaborowe. To bolączka historii XIX w. ziem polskich. Choć jasne są powody takiego „rozbicia” i swoiste dziedzictwo zaborów wciąż daje znać o sobie, to wypracowane w zakresie zmian religijności uniwersalne wnioski dotyczące zachowań społecznych powinny być sprawdzone także dla innych wspólnot. Jeśli zgadzamy się co do tego, że w XIX w. postawy religijne i modele religijności zmieniły się pod wpływem szeregu czynników natury społecznej i ideowej, to nowoczesna historia religijności może śmiało bazować nie tylko na metodach sprawdzonych w studiach żydowskich, ale także uwzględniać jako hipotezy badawcze główne wnioski wynikające z badań nad religijnością Żydów w Galicji czy Królestwie Polskim. Skuteczne okazują się tu zarówno próby analizy geograficzno-historycznej, wskazujące na procesy i kierunki (geograficznie) zmian, jak i badanie sieci społecznych¹⁷.

¹⁴ A. Górecki, *Mariawici i mariawityzm – narodziny i pierwsze lata istnienia*, Warszawa 2011; W. Piątkowski, *Dzieje ruchu zaraniarskiego*, Warszawa 1956.

¹⁵ M. Galas, *Rabin Markus Jastrow i jego wizja reformy judaizmu*, Kraków 2007; A. Maślak-Maciejewska, *Rabin Szymon Dankowicz (1834–1910) – życie i działalność*, Kraków 2013; P. Maciejko, *Wieloplemienny tłum. Jakub Frank i ruch frankistowski, 1755–1816*, Gdańsk 2014.

¹⁶ A. Maślak-Maciejewska, *Modlili się w Templu. Krakowscy żydzi postępowi w XIX wieku. Studium społeczno-religijne*, Kraków 2018.

¹⁷ A. Maślak-Maciejewska, *Modlili się w Templu...*, s. 152 i n. i M. Wodziński, *Chasydyzm. Atlas historyczny...*

Inspirujące studia nad zmianą religijności i systemami wartości wywodzą się w badaniach judaistycznych z kręgu namysłu nad epigrafiką cmentarną. Początki ich są związane z podejściem ratunkowym postulowanym przez Bałabana, ale dziś w wykonaniu Andrzeja Trzcińskiego¹⁸, Leszka Hońdy¹⁹ czy wcześniej Marcina Wodzińskiego²⁰ oraz zespołów prowadzonych przez Annę Michałowską-Mycielską²¹ dają dobry przykład ścieżki badań realizowanych poprzez studia nad praktykami funeralnymi. Doskonale rozumiem, że bezpośrednie przeniesienie doświadczeń na tym polu jest trudne. Na drodze stoją inne zasady związane z pochówkiem, materiałem, z jakiego wykonywano nagrobki, i ich stan zachowania, ale przynajmniej do wspólnot miejskich, części ziemiaństwa, inteligencji, można aplikować wzorce (metodykę, metodologię) wypracowaną przez judaistki i judaistów.

Bez wątpienia obserwacja transferu i zmiany społecznej będzie pełniejsza, jeśli wykorzystamy nowe badania nad konwersją religijną. Istniejące studia w tym zakresie, szczególnie istotne w obszarze badań nad Królestwem Polskim i II RP²², wskazują na to, że marginalne statystycznie zjawisko jest ważnym problemem badawczym nie tyle z racji historycznej obserwacji konwersji samych w sobie, ale poprzez wiwisekcję ich mechanizmu, pozwala na ciekawą refleksję nad grupami nie ulegającymi zmianom. Kto decyduje się na religijną dezercję? Jakie są tego przyczyny? Jak reaguje na takie stanowisko wspólnota przyjmująca? Czy prowadzona jest polityka zachęcania do konwersji? Co konwersja i profil społeczny konwertytów (a więc tych, którzy nie chcą lub nie mogą mieścić się w mainstreamie) mówi nam o grupie, z której rezygnują? To pytania, na jakie odpowiada szereg prac mieszczących się w nurcie studiów żydowskich, dzięki którym można zwrócić szczególną uwagę na pojęcie inkluzywności i ekskluzywności wspólnot zamieszkujących ziemie polskie, ich gotowości do stworzenia odpowiednich procedur transferów oraz wpływu czynników politycznych i świadomościowych na kształt społecznych struktur, tym razem nie tyle obserwowanych pod postacią deklaracji polityków polskich, pruskich, austriackich czy rosyjskich, ale jako praktyka społeczna i element codziennych zmagani mieszkańców ziem polskich z nowymi wyzwaniami. To, co do tej pory nie stało się przedmiotem studiów w zakresie judaistyki, a stanowi o wadze zagadnienia religijnych transferów, to losy konwertytów w nowych społecznościach. Śledzenie tego,

¹⁸ A. Trzciński, *Symbol i obrazy: treści symboliczne przedstawień na nagrobkach żydowskich w Polsce*, Lublin 1997.

¹⁹ L. Hońda, *Hebrajska epigrafika nagrobna w Polsce*, Kraków 2014; idem, *Nowy cmentarz żydowski w Krakowie*, Kraków 2006; idem, *Cmentarz żydowski w Tarnowie*, Kraków 2001.

²⁰ M. Wodziński, *Cmentarz żydowski w Lesku*, cz. 1: *Wiek XVI i XVII*, Kraków 2002 [współautor: A. Trzciński]; idem, *Groby cadyków w Polsce. O chasydzkiej literaturze nagrobnej i jej kontekstach*, Wrocław 1998; idem, *Hebrajskie inskrypcje na Śląsku XIII–XVIII w.*, Wrocław 1996.

²¹ A. Michałowska-Mycielska et al., *Nowy cmentarz żydowski w Olkuszu*, Kraków 2003. Autorka kieruje obecnie zespołem badawczym badającym inskrypcje cmentarna mniejszych nekropolii centralnej Polski.

²² T. Endelman, *Jewish Converts in Nineteen-Century Warsaw. A Quantitative Analysis*, „Jewish Social Studies” 1997/1998, t. 4, nr 1, s. 28–59; A. Jagodzińska, „Konwertycka gorączka” z początku XX wieku: teksty, autorzy, metahistorie, „Kwartalnik Historii Żydów” 2019, nr 4(272), s. 865–887; K. Lewalski, *Przyczynek do problemu konwersji Żydów w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX wieku w świetle materiałów archiwalnych*, [w:] *Miedzy Odrą i Dnieprem. Wyznania i narody*, red. T. Stegner, Gdańsk 1997, s. 65–73; A. Markowski, *State Policies Concerning Jewish Conversions in the Kingdom of Poland During the First Half of the Nineteenth Century*, „Gal-Ed” 2017, t. 25, s. 15–40; A. Penkalla, *Z problematyki zmiany wyznania wśród Żydów na terenie guberni radomskiej w latach 1867–1914*, [w:] *Naród i religia. Materiały z sesji naukowej*, red. T. Stegner, Warszawa 1994, s. 81–91; J. Żyndul, *Nowoczesna apostazja – kwestia bezwyznaniowości w II Rzeczypospolitej*, [w:] *Rozdział wspólnej historii. Studia z dziejów Żydów w Polsce ofiarowane profesorowi Jerzemu Tomaszewskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. J. Żyndul, Warszawa 2001, s. 167–179; A. Landau-Czajka, *Syn będzie Lech... Asymilacja Żydów w Polsce międzywojennej*, Warszawa 2006, s. 286–310.

co dzieje się z neofitami, jest wszak niczym innym jak próbą zrozumienia elastyczności struktur społecznych w XIX i XX w. Bez wątpienia można też, idąc tropem prac Elli Schainker, zastanawiać się nad pojęciem hybrydalności imperiów, nie tylko w odniesieniu do opisywanej przez nią Rosji, ale też w pewnych aspektach podejście to może być użyte do analiz działania państwa polskiego nawet w okresie międzywojennym²³.

Podniesione wyżej kwestie kierują naszą uwagę na badanie procesów społecznych, a nie ich struktur i niewątpliwie wpływa to ze sposobów postępowania w judaistyce, gdzie bardzo często źródła uniemożliwiały analizy strukturalne. Jeśli zgodzimy się, że strukturalistyczne myślenie o warstwach, stanach, grupach ma charakter bardzo statyczny, a więc daleki od rzeczywistości historycznej, to zogniskowanie na procesach, tak widoczne w perspektywie studiów żydowskich, jest doskonałym przykładem zmiany optyki badawczej potrzebnej dziś w studiach nad historią społeczną i kulturową ziem polskich. Badania Agnieszki Jagodzińskiej²⁴, Anny Landau-Czajki²⁵ i Kamila Kijka²⁶ czy Heleny Datner²⁷ nad procesami akulturacji i integracji wskazują na ogromne znaczenie analiz w optyce przydawania podmiotowości tym, którzy w owych zmianach uczestniczyli. Wnioski, do jakich przywodzą nas rezultaty studiów tej czwórki, dotyczące daleko bardziej posuniętego skomplikowania procesu zmiany i swoistego push-backu, wskazującego nowe czynniki warunkujące akulturację i tzw. asymilację (jak choćby kwestie ekonomiczne, polityczne czy edukacyjne), w odróżnieniu od stanowiska Aliny Całej²⁸, to wstęp do refleksji nad zagadnieniem zmiany społecznej widzianej z perspektywy oddolnej. W moim przekonaniu badacze i badaczki pracujące w perspektywie tzw. historii ludowej mogą w studiach Kijka, Jagodzińskiej i Landau-Czajki dostrzec szereg uniwersalnych mechanizmów społecznych opisanych nie z perspektywy teorii socjologicznej, a będących udziałem zwykłych ludzi.

Na marginesie warto podkreślić istotność problemu studiów nad historią kulturową. Tu, bardziej niż gdzie indziej, widoczne są obustronne transfery zarówno w zakresie języków, jak i tekstów oraz nowych form kultury, szczególnie w jej masowej i popularnej wersji. Trudno o studia nad historią kina, operetki czy teatru amatorskiego bez analizy źródeł tworzonych przez Żydów – w znakomitej części twórców i animatorów w obszarze rodzącej się na przełomie wieków kultury masowej. Jedynie uwzględnienie bogatych materiałów prasowych, druków ulotnych i w większym stopniu obecnej już memuarystyki żydowskiej poprowadzić może do nowych odkryć co do sposobów, dróg i mechanizmów tworzenia kultury popularnej, dryfującej od swego zarania w dwóch środowiskach, przenoszącej nie tylko techniki animowania, ale też wątki i archetypy między światem żydowskim i nie-żydowskim (por. tekst Moniki Adamczyk-Garbowskiej).

²³ E. Schainker, *Jewish Conversion in an Imperial Context: Confessional Choice and Multiple Baptisms in Nineteenth-Century Russia*, „Jewish Social Studies” 2013, t. 20/1, s. 1–31; eadem, *Confessions of the Shtetl. Conversion from Judaism in Imperial Russia, 1817–1906*, Stanford 2018.

²⁴ A. Jagodzińska, *Pomiędzy. Akulturacja Żydów Warszawy w drugiej połowie XIX wieku*, Wrocław 2008.

²⁵ A. Landau-Czajka, *Syn będzie Lech...*

²⁶ K. Kijka, *Dzieci modernizmu. Świadomość, kultura i socjalizacja polityczna młodzieży żydowskiej w II Rzeczypospolitej*, Wrocław 2017.

²⁷ H. Datner, *Ta i tamta strona. Żydowska inteligencja Warszawy drugiej połowy XIX wieku*, Warszawa 2007.

²⁸ A. Cała, *Asymilacja Żydów w Królestwie Polskim (1864–1897). Postawy, konflikty, stereotypy*, Warszawa 1989; T. Weeks, *Jews and Poles, 1860–1914: assimilation, emancipation, antisemitism*, „Polin: Studies in Polish Jewry” 2019, t. 31, s. 121–142.

Peryferyjna nowoczesność

Dynamika zmian warunków życia ludzi na ziemiach polskich w XIX i XX w. badana w szczegółowych studiach monograficznych domaga się wpisania jej w szersze, europejskie lub światowe procesy polityczne, społeczne i gospodarcze. Dziś nie wystarczy już słowo wytrych „modernizacja”, by złączyć argumentacje różnych badaczek i badaczy lub wyjaśnić mechanizmy przemian. Wywodząca się ze studiów nad peryferiami czy szerzej koncepcjami nowoczesności optyka dzieląca społeczeństwa pod względem tempa uczestnictwa w procesie modernizacji wypracowała użyteczne, choć ulotne co do wskaźników i wyznaczników pojęcie „modernizacji peryferyjnej”²⁹. Poza szeregiem założeń zawiera ona w sobie silny komponent myślenia o negatywnych skutkach procesu przebiegającego z opóźnieniem wobec innych jego uczestników, ale jednocześnie toczącego się bardzo szybko. Na tyle, że pociąga on za sobą problem niedostosowania, rozwarstwienia, tworzenia podziałów, ale też pustek ideowych, łatwych do zapelnienia przez aktywne i pomysłowe jednostki. W sukurs badaniom nad tym problemem przychodzą studia nad postawami antyżydowskimi, z natury rzeczy uprawiane na styku historii i judaistyki. Prowadzone od wielu lat przez Grzegorza Krzywca, Małgorzatę Domagalską i Kamila Kijka i autora niniejszego tekstu³⁰ nowoczesne badania nad antysemityzmem są wszak niczym innym jak obserwacją relacji dwóch grup (Żydów i nie-Żydów) w sytuacji przyspieszonej dynamiki zjawisk politycznych i społecznych od przełomu wieków aż po okres Zagłady. Wychodząc poza paradygmaty dawnych badań nad antysemityzmem sygnowane przez Poliakovą³¹, a w polskich warunkach prace Aliny Całej³², poszukuje się dziś nie tylko ideologicznego teaurusu jako podstawy niechęci do Żydów, ale także bada się zjawisko w jego społecznym wymiarze, przy czym przyznaje się aktywną rolę nie jedynie zwolennikom postaw antyżydowskich, lecz również samym Żydom, reagującym na antysemityzm.

Jeśli za rdzeń tych badań przyjmiemy problem przepływów idei łączony z katalogiem praktycznych odsłon antyżydowskich postaw, bez wątpienia otrzymamy dobry wzornik, w jaki sposób można studiować problemy zapóźnionego unowocześnienia na ziemiach polskich. Komparatystyczne i szeroko zakrojone terytorialnie studia (sekundują im choćby prace Dariusza Staliūnasa³³ czy Tima Buchena³⁴) bardziej niż o Żydach mówią nam wszak o tym, jak wspólnoty nie-żydowskie reagowały na warunki szybkich i nieuniknionych zmian wynikających z wielopłaszczyznowej, często

²⁹ Por. T. Kizwalter, *Polska nowoczesność. Genealogia*, Warszawa 2020, s. 27–55.

³⁰ G. Krzywiec, op. cit.; K. Kijek, *Zanim stał się Przytyk. Ruch narodowy a geneza zająć antyżydowskich w województwie kieleckim w latach 1931–1935*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2018, t. 14, s. 45–79; idem, *Between a Love of Poland, Symbolic Violence, and Antisemitism: The Idiosyncratic Effects of the State Education System on Young Jews in Interwar Poland*, „Polin: Studies in Polish Jewry” 2018, t. 30, s. 237–264; M. Domagalska, op. cit., A. Markowski, *Przemoc antyżydowska i wyobrażenia społeczne. Pogrom białostocki 1906 roku*, Warszawa 2018, warto zwrócić uwagę na dwa z czterech tomów omawiających te zagadnienia: *Pogromy Żydów na ziemiach polskich w XIX i XX wieku, t. 2. Studia przypadków (do 1939 r.)*, red. Kijek, A. Markowski, K. Zieliński, Warszawa 2019 i *Pogromy Żydów na ziemiach polskich w XIX i XX wieku, t. 3. Historiografia, polityka i recepcja społeczna (do 1939 r.)*, red. Kijek, A. Markowski, K. Zieliński, Warszawa 2019.

³¹ L. Poliakov, *Historia antysemityzmu*, t. 1–3, Kraków 2008.

³² A. Cała, *Żyd – wróg odwieczny? Antysemityzm w Polsce i jego źródła*, Warszawa 2012.

³³ D. Staliūnas, *Enemies for a Day. Antisemitism and Anti-Jewish Violence in Lithuania under the Tsars*, Budapest–New York 2015.

³⁴ T. Buchen, *Antisemitismus in Galizien. Agitation, Gewalt und Politik gegen Juden in der Habsburgermonarchie um 1900*, Berlin 2012.

chaotycznej i wymykającej się spod kontroli politycznej modernizacji od końca XIX w. aż przez cały okres międzywojenny (kolejne odsłony tego procesu odkrywa przed nami książka Andrzeja Ledera³⁵). Prace poświęcone tej ważnej problematyce, warunkującej, jak wskazują wnioski Jerzego Jedlickiego³⁶, a ostatnio Tomasza Kizwaltera³⁷, współczesne problemy polskiego społeczeństwa, skupiają się raczej na procesach zmian (szkolnictwo, biurokracja, nowoczesna polityka, modernizacja techniczna i infrastrukturalna), bowiem trudno jest historykom dostrzegać często głębokie ich skutki. Tymczasem studia nad praktyczną formą antyżydowskiej niechęci wiodą nas do zaniedbanego w polskiej historiografii problemu przemocy. O ile judaistyka nie prowadzi nas przez meandry analizy wszystkich rodzajów przemocy (trudno o obserwację np. przemocy domowej), o tyle w szerszym społecznym wymiarze granic jej stosowania oraz instytucjonalizacji stanowi doskonały przykład realizacji badań nad jednym z najważniejszych mierników nowoczesności³⁸.

Obserwacja pola przemocy antyżydowskiej skłaniać nas może do wniosków o transferze zachowań społecznych między miastem i wsią, dociekań o granicach przemocy, procesach uczenia się jej, wykorzystywania jako języka komunikacji społecznej zarówno między grupami ludności, jak i na styku władza-poddani/obywatele. To doskonały przykład pozwalający jednocześnie obserwować zaangażowanie różnych „aktorów” zdarzeń, polityki, skutków (i przyczyn) ekonomicznych i efektów w sferze abstrakcyjnej, choć bardzo ważnej: pamięci zbiorowej. Szczęściem pozbyliśmy się już stereotypowych i nieprawdziwych ujęć o tym, jak władze organizowały akty przemocy wobec Żydów³⁹. Historia przemocy antyżydowskiej przestała być tylko jednym z czynników politycznych. Nadal jednak, szczególnie dla okresu międzywojennego, trudno odnaleźć wykładnię mechanizmu zbiorowych ataków na Żydów widocznych zarówno w okresie I wojny światowej i wojny polsko-bolszewickiej, jak też w połowie lat trzydziestych. Nie umniejszam tu roli polityki w regulowaniu nastrojów społecznych, ale bazując tylko na antysemityzmie jako wyjaśnianiu przyczyn przemocy, nie zrozumieemy więcej, niż wiemy dziś. Studia nad społecznymi uwarunkowaniami tragicznych zachowań ludzkich korespondują z potrzebnymi analizami zbiorowej aktywności we wszystkich zaborach i w II RP.

Mechanizmy, jakie odkrywamy, badając pogromy, w zakresie mobilizacji społecznej, prozopografii sprawców, połączeń między władzami różnych szczebli i „wykonawcami”, jak wskazują badania najczęściej osób z nizin społecznych, to obraz zachowań polskiego społeczeństwa w sytuacjach „stanów nieustalonych”, pod presją zmian przynoszących niepokój lub sprzeciw, a w konsekwencji agresję⁴⁰. Ten kierunek myślenia wymaga w przyszłości zmierzenia się z analizami geograficznymi, możliwymi

³⁵ A. Leder, *Prześlona rewolucja. Ćwiczenia z logiki historycznej*, Warszawa 2014.

³⁶ J. Jedlicki, *Jakiej cywilizacji Polacy potrzebują. Studia z dziejów idei i wyobraźni XIX wieku*, Warszawa 1988.

³⁷ T. Kizwalter, op. cit.

³⁸ Studia nad przemocą mają dziś ogromny dorobek w różnych optykach studiów historycznych i społecznych, por.: *The Cambridge World History of Violence*, t. 4., red. L. Edwards et al., Cambridge 2020.

³⁹ M. Aronson, *Troubled Waters: The Origins of the 1881 Anti-Jewish Pogroms in Russia*, Pittsburgh 1990; J.D. Klier, *The Pogrom Paradigm in Russian History*, [w:] *Pogroms: Anti-Jewish Violence in Modern Russian History*, red. J.D. Klier, S. Lambroza, New York 2004, s. 13–38; S. Zipperstein, *Pogrom. Kishinev and the Tilt of History*, New York–London 2018; A. Markowski, *Przemoc antyżydowska i wyobrażenia społeczne. Pogrom, białostocki 1906 roku*, Warszawa 2018; G. Surh, *Russian Pogroms and Jewish Revolution, 1905. Class, Ethnicity, Autocracy in the First Russian Revolution*, New York 2024.

⁴⁰ *Pogromy Żydów na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, t. 2. *Studia przypadków (do 1939 r.)*, red. K. Kijek et al., Warszawa 2019 i *Pogromy Żydów na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, t. 3. *Historiografia, polityka, recepcja społeczna (do 1939 r.)*, red. K. Kijek et al., Warszawa 2019.

do przeprowadzenia dla wszystkich zaborów i II RP, w zakresie geografii wystąpień społecznych, a szczególnie ich przemocowej odsłony. Prowadzone w ośrodku wrocławskim badania wystąpień zbiorowych w międzywojniu mogą śmiało czerpać z doświadczeń studiów nad mobilizacją antyżydowską, choćby poprzez komparatystyczne poszukiwanie mechanizmów zapalnych, sekwencyjności zachowań społecznych i warunków progowych ważnych do mobilizacji ludności do masowych wystąpień⁴¹. Badania nad pogromami dowodzą, że akty przemocy kolektywnej nie były tylko i wyłącznie ewenementem, społecznym wypadkiem przy pracy, wyjątkowym zjawiskiem. Dziś skłaniamy się do stanowiska o powszechnej obecności tego rodzaju zachowań, zgodnie z wynikami dawnych studiów Tilly'ego – mieszczącymi się w pewnych normach społecznych (nie znaczy pochwalanymi i chwalebnyymi)⁴². Oczywiście nie próbuję tu usprawiedliwiać przemocy antyżydowskiej. Chciałbym wskazać, że paradoksalnie studia nad nią to nic innego jak badanie historii ziem polskich w aspekcie negatywnych skutków nowoczesności, które przejawiały się jako łamanie dawnych i (pozornie) stabilnych układów społecznych i politycznych. Bez wątplenia inspirujące dla historyków dziejów Polski powinny być narzędzia teoretyczne, jakie używane są do badań nad przemocą antyżydowską. Szczególnie odkurzone dawne koncepcje ekonomii moralnej (Czajanow⁴³, Thompson⁴⁴), praktyk społecznych (Gerasimov), psychologiczne teorie deprywacji. Przy słabo steoretyzowanych studiach historycznych w Polsce to kolejna korzyść ze spotkania tych dwóch narracji i historiografii.

Studia nad przemocą antyżydowską to ważna inspiracja dla historii nie-żydowskiej w zakresie konieczności upodmiotowienia uczestników. Rozumiem, że jest ona często warunkowana stanem zachowania i jakością bazy źródłowej. Wzorem historii pogromów można jednak uparcie walczyć o pokazanie nie tyle prostego układu czynnych sprawców i biernych ofiar, ale raczej aktywnej i dynamicznej zbiorowości uczestniczącej w tragicznych wydarzeniach i podejmującej bez względu na rolę w nich rozmaite działania. Stąd wynika kolejna inspiracja zakorzeniona w studiach żydowskich nad przemocą i zogniskowana na reakcjach na nią. One same w sobie są rzecz jasna ciekawe dla judaistyki, natomiast widziane z perspektywy historii, w jej ogólniejszych ramach, stanowią przykłady społecznej, oddolnej aktywizacji na różnych poziomach. Jeśli więc do tej pory zastanawialiśmy się nad problemem samoorganizacji jako reakcji na przemoc ze strony władz (rzeź galicyjska, wiosna ludów, rewolucja 1905 r.), to inspirujące mogą być badania nad tworzeniem żydowskiej samoobrony bądź zaniechaniem tego typu działań⁴⁵. Wnoszą one wzorce zachowań społecznych wskazujących na zawiązywanie czasem paradoksalnych sojuszy i koalicji oraz podnoszące naszą świadomość co do mechanizmów budowania wizerunku i statusu organizacji „anty-przemocowych”

⁴¹ P. Cichoracki, J. Dufrat, J. Mierzwa, *Oblicza buntu społecznego w II Rzeczypospolitej doby wielkiego kryzysu (1930–1935). Uwarunkowania, skala, konsekwencje*, Kraków 2019.

⁴² Ch. Tilly, *The Politics of Collective Violence*, Cambridge 2003.

⁴³ A.W. Czajanow, *Osnownyje idiei i formy organizacii sielsko-choziaistwiennoi kooperacii*, Moskwa 1927.

⁴⁴ E.P. Thompson, *The Moral Economy of the English Crowd in the Eighteenth Century*, „Past and Present” 1971, nr 50, s. 200–213.

⁴⁵ G. Surh, *Jewish Self-Defense, Revolution, and Pogrom Violence in 1905*, [w:] *The Russian Revolution of 1905 in Transcultural Perspective: Identities, Peripheries, and the Flow of Ideas*, red. F. Fischer von Weikersthal, Bloomington 2013, s. 55–74; V. Levin, *Preventing Pogroms: Patterns in Jewish Politics in Early Twentieth-Century Russia*, [w:] *Anti-Jewish Violence. Rethinking the Pogrom in East European History*, red. Jonathan Dekel-Chen et al., Bloomington 2010, s. 95–110; S. Lambroza, *Jewish Self-Defence During the Russian Pogroms of 1903–1906*, „Jewish Journal of Sociology” 1981, t. 23, z. 2, s. 123–134; S. Wiese, *Pogrome im Zarenreich. Dynamiken kollektiver Gewalt*, Hamburg 2016, s. 148–184.

(paradoksalnie walczących przemocą z przemocą) pozornie dalekie od konstruowania polityki w tym zakresie. Ostatecznie badania nad tym zagadnieniem to część studiów nad historią procesów dostosowania rozmaitych grup społecznych. Na poziomie zachowań społecznych obserwujemy bowiem transfer elementów kultury chłopskiej (gdzie przemoc była elementem codzienności i komunikacji) do miast. Fascynujący namysł nad transformacją form tej przemocy, której częścią była agresja wobec Żydów, może nie tylko wzbogacić naszą wiedzę i pojmowanie skutków procesów modernizacji w jej peryferyjnej odsłonie, ale także pozwala na obserwację zagadnienia frustracji społecznej w grupach, które przemawiały czynem, nie spisany tekst. Ponadto fundamentalne znaczenie ma dla nas analiza postaw grup opiniotwórczych wobec przemocy, z ich strategiami ochronnymi i procesem budowy narzędzi społecznego wpływu. To w obliczu aktów antyżydowskiej przemocy sprawdzały się bądź nie wypracowane przez inteligencję i instytucje społeczne oraz partie polityczne metody kontroli społecznej. Śledzenie tego zagadnienia z pewnością przynosi nowe rozwiązania w dyskusji o efektywności wpływów elit, dynamice ich reakcji na nowoczesność i co ważne, o niuansach relacji między tą grupą, a władzami czy to państw zaborczych, czy odrodzonej Polski.

Nie możemy zapomnieć także i o sferze społecznych wyobrażeń. Studia J. Jedlickiego i T. Kizwaltera wprowadziły tę problematykę do kręgu kluczowych zagadnień historii XIX w. w Polsce. Dzięki ich pracom łatwiej integrujemy dzieje ojczyzny z sytuacją w Europie Zachodniej, a szereg fundamentalnych wniosków, płynących z bogatego dorobku Andrzeja Walickiego⁴⁶, pozwala na rozważania o tych kwestiach w kontekście historii Rosji. Jeśli zastanowimy się nad problematyką obecności tematyki przemocy w studiach żydowskich i jej wpływu na zbiorową wyobraźnię społeczną, to łatwo odkryjemy, że czynnik w postaci przemocy antyżydowskiej był immanentną częścią tej sfery życia społeczeństwa na ziemiach polskich, przynajmniej od drugiej połowy XIX wieku. Ani Jedlicki, ani Kizwalter czy Walicki nie poruszali tego tematu w sposób bezpośredni, tymczasem, jak wskazują badania judaistyczne, nie tylko strach przed przemocą, ale także opinie, stanowiska wobec niej wspólnot nie-żydowskich odgrywały kluczową rolę w sferze relacji politycznych. Nie da się więc badać w moim przekonaniu postaw ludności, zasad kształtowania imaginariów społecznych czy ich zawartości bez sięgnięcia po dokonania i doświadczenia judaistek i judaistów w studiach nad przemocą antyżydowską.

Ostatnim, ważnym argumentem, określającym potencjał studiów żydowskich w badaniach nad polską nowoczesnością, który chcę podnieść, jest kwestia myślenia o nowoczesnej, europejskiej Polsce i miejsca w niej wspólnot żydowskich. Problem ten przewija się jedynie w fundamentalnych studiach publikowanych przez Jedlickiego. Więcej w tym zakresie wypowiadała się Maria Janion⁴⁷ w swoich późniejszych pracach, nadal jednak brakuje w tej dyskusji głosu i argumentów przekazywanych w historiografii „żydowskiej”. Tymczasem, jak wskazuje M. Wodziński, myślenie o nowoczesnym społeczeństwie i państwie, w kontekstach idei oświecenia, zakładało powolne, acz sukcesywne próby „dostosowania” Żydów do narzuconych im nowych warunków wiodących ku

⁴⁶ A. Walicki, *Zarys myśli rosyjskiej. Od Oświecenia do renesansu religijno-filozoficznego*, Kraków 2005; idem, *Rosja, katolicyzm i sprawa polska*, Warszawa 2002.

⁴⁷ M. Janion, *Do Europy tak, ale razem z naszymi umarłymi*, Warszawa 2000; eadem, *Bohater, spisek, śmierć: wykłady żydowskie*, Warszawa 2009.

homogenizacji⁴⁸. Dyskusja o emancypacjach Żydów w trzech zaborach⁴⁹, a potem spory o prawa i swobody Żydów w II RP⁵⁰ to nie tyle proces narzucania stanowiska elit (nie-żydowskich), co raczej ciąg układający się w działania o charakterze negocjacji i nawigowania między szeregiem trudnych do przestrzegania reguł. Choć współczesne studia żydowskie stronią od podejmowania tego rodzaju zagadnienia, warto dostrzec, że potencjał, jaki tkwi w analizie problemu, skłaniać może do przededefiniowania naszego myślenia zarówno co do zakresów swobód oferowanych przez państwa zaborcze, a później II RP, jak i mechanizmów tworzenia prawa, ale przede wszystkim pozwoli na dyskusję o kluczowym zagadnieniu, jakim jest historyczne rozumienie charakteru różnych form państwowości na ziemiach polskich w XIX–XX w. i ich znaczenia dla mieszkańców tych terenów. W sytuacji, kiedy dostrzegamy potrzebę rozpatrywania kierunku i zwrotu ciężenia (Wschód czy Zachód), studia nad miejscem Żydów w ówczesnych imaginariach stają się kluczowe, nie ze względu na statystykę, ale permanentną obecność tego zagadnienia w XIX i pierwszej połowie XX w. zarówno w dyskusjach politycznych, programach społecznych, jak i w polskiej i żydowskiej kulturze.

Studia żydowskie i obserwacje czynione dla zróżnicowanej wspólnoty Żydów zamieszkujących ziemię polskie w XIX i pierwszej połowie XX w. dają nowe spojrzenia na metodologię i wgląd w ciekawe tradycje badawcze, przynoszą też szereg inspirujących dla historyków dziejów ziem polskich wniosków w zakresie mechanizmów zmiany społecznej w okresie szybkich zmian modernizacyjnych. Mogą one nie tylko uzupełniać rezultaty studiów, których przedmiotem są wspólnoty nieżydowskie, tworząc komplementarne podstawy do syntetycznych ujęć, ale też motywować do sprawdzenia pewnych tropów badawczych niewidocznych poza obszarem judaistyki.

Margines określa centrum

Jednostki i grupy lokujące się na marginesie społecznym są dziś obserwowane w badaniach historycznych z większą dbałością i zainteresowaniem. Sięgające po tradycje badawcze psychologów społecznych i przede wszystkim studiów postkolonialnych badania nad przestępcami, osobami łamiącymi granice i wychodzącymi poza przypisane role, dodatkowo nierównoprawnymi i marginalizowanymi, a przy tym często pozbawianymi głosu ze względu na brak podmiotowości społecznej i prawnej, dotyczące ubogich, odrzuconych i nieakceptowanych, to historyczna odpowiedź na dyskusje o równości, tolerancji i poszukiwaniu społecznego ładu w epoce galopujących zmian i szukania społecznej równowagi. W nurcie tym kryją się także nie zawsze udane próby tworzenia narracji upodmiotawiających, oddolnych, zwanych „historiami ludowymi”⁵¹.

Potrzeba oddania głosu kneblowanym przez historię grupom, o mniejszej sile przebicia w walce o obecność w dziejowym opisie, jest faktem. Wiktyimizacja ściśle związana ze zwrotem

⁴⁸ M. Wodziński, „Cywilni chrześcijanie”. *Spory o reformę Żydów w Polsce, 1789–1830*, [w:] *Kwestia żydowska w XIX w. Spory o tożsamość Polaków*, red. G. Borkowska, M. Rudkowska, Warszawa 2004, s. 9–42.

⁴⁹ D. Sorkin, *Jewish Emancipation. A History Across Five Centuries*, Princeton 2019, s. 141–209; A. Eisenbach, *Emancypacja Żydów na ziemiach polskich 1785–1870 na tle europejskim*, Warszawa 1988.

⁵⁰ J. Tomaszewski, *Żydzi w II Rzeczypospolitej*, oprac. A. Markowski, S. Rudnicki, Warszawa 2016.

⁵¹ Wśród nich najczęściej komentowane: A. Leszczyński, *Ludowa historia Polski*, Warszawa 2020; K. Poblöcki, *Chamstwo*, Wołowiec 2021; M. Rauszer, *Siła podporządkowanych*, Warszawa 2021 oraz kilku popularnonaukowych książek w serii redagowanej przez Przemysława Wielgosza: *Ludowa Historia Polski*, publikowanych przez oficynę Wydawnictwo RM.

postkolonialnym, konfrontacja perspektywy rządzących i rządzonych o marksistowskiej metryce i heroizacja osób przekraczających granice układów społecznych nakazują wyjątkową czujność i konieczność porządnej pracy z materiałem źródłowym mówiącym o nierównoprawnych. Mody historiograficzne nie ułatwiają dotarcia z wynikami rzetelnych prac do szerokiej grupy odbiorców. W tym ciekawym i trudnym dla historiografii momencie musimy pamiętać, że przedmiot studiów judaistycznych *a priori* umieszczony jest dla ziem polskich tej grupie. Nie podważam tu ani niskiego statusu prawnego Żydów, ani represyjnej polityki władz czy antyżydowskich zachowań społecznych. To prawda, że były one często jednym z czynników silnie wpływających na to, co się ze wspólnotami żydowskimi działo i jakim zmianom i mechanizmom one podlegały.

Zgadzam się z tym, że historia Żydów na ziemiach polskich bardzo dobrze wpisuje się w narrację Szymona Dubnowa balansującą między okresami represji i dramatów oraz czasami odwilży bardziej niż w nową koncepcję historiograficzną Salo Barona: skończenia ze łzawą historią Żydów⁵². Niemniej jednak, dostrzegając miejsce żydowskich dziejów na tle historii ziem polskich, bez względu na optykę, widzimy, że pozwalają one w pełni obserwować zjawiska i procesy dziejące się na społecznym marginesie. Jak wskazywałem w części poświęconej strukturze i transferom, umożliwiają też ciekawe studia nad, by rzec za Isaiahem Berlinem: brzegami topniejącego lodowca. Szczególnie perspektywiczne wydają mi się zagadnienia warte obserwacji w optyce historii kulturowej. Badając głuchych, osoby z niepełnosprawnościami, ubogich, włościan, osoby świadczące pracę seksualną czy przestępców, mamy szansę na refleksję dotyczącą przepływów kulturowych, diagnoz w zakresie symbiotycznej roli wykluczenia i jego dominacji nad różnicami religijnymi i kulturowymi.

Studia żydowskie dzielą tu problemy natury źródłowej z historią ziem polskich. Głównym ich aspektem jest niedostatek świadectw wytworzonych przez grupy badane. Jak sobie radzić z taką sytuacją, doskonale pokazał w ostatniej książce Nathan Meir⁵³. Ucieczka od detalu ważnego w studiach nad historią społeczną w stronę badań zjawisk kulturowych na dużym stopniu ogólności lub wybiórczo, z założeniem reprezentatywności epizodów, to interesująca propozycja metodologiczna. Duże znaczenia ma przecinanie w studiach żydowskich utartych granic chronologicznych, przyjętych w periodyzacji dziejów polskich i europejskich. W zakresie badań nad grupami marginalnymi studia prowadzone przez Marka Tuszewickiego⁵⁴ dotyczące opieki nad osobami starymi czy Agaty Zapasy (niepublikowana rozprawa doktorska)⁵⁵ poświęcone szaleńcom w społecznościach żydowskich skutecznie pokazują słabość sztywnych ram periodyzacji historii, wiodąc studia w zakresie *disability history*, w warunkach polskich, na nowe tory postrzegania i rozumienia złożonych zjawisk z przeszłości⁵⁶.

⁵² Sz. Dubnow, *Nowiejszaja istorija jewriejskiego naroda ot francuzskoj riewolucyi do naszych dniej*, t. 1–3, Moskwa 2002; S. Baron, *The Russian Jews under Tsar and Soviets*, New York 1987.

⁵³ N. Meir, *Stepchildren of the Shtetl: The Destitute, Disabled, and Mad of Jewish Eastern Europe, 1800–1939*, Stanford 2020.

⁵⁴ M. Tuszewicki, *Żaba pod językiem. Medycyna ludowa Żydów aszkenazyjskich przełomu XIX i XX wieku*, Kraków–Budapeszt 2015.

⁵⁵ A. Zapasa, *Meszugoim. Obraz odmieńców w żydowskich księgach pamięci*, Lublin 2020, praca doktorska napisana pod kierunkiem dr. hab. Adama Kopciowskiego.

⁵⁶ M. Antosik-Piela, A. Oniszcuk, *Marginalized within a minority: Jews with disabilities in the Jewish press of the Kingdom of Poland (1860s–1914)*, „Medical History” 2024, w druku (dziękuję Autorkom za udostępnienie tekstu przed publikacją).

Zainteresowanie marginesami jest skutecznie inspirujące dla studiów nad złożoną naturą wykluczenia (w przypadku Żydów multiplikowanego) i pokazuje dobrą szkołę historii kulturowej, sprawnie operującą i zestawiającą z pozoru odległe typy źródeł, takie jak publicystyka, literatura piękna i materiały archiwalne. W moim przekonaniu rozwijające się w tym zakresie badania judaistyczne, zogniskowane geograficznie na wspólnotach Żydów zamieszkujących ziemię polskie, z konieczności jeszcze słabo opatrzone kontekstem, są głosem wołającym o intensyfikację takich badań oraz wskazują trafnie sposoby ich prowadzenia. W tym zakresie judaistyka zdaje się być o krok przed historiografią ziem polskich, zogniskowaną na studiach poświęconych marginalizacji widzianej przez pryzmat zjawiska dobroczynności⁵⁷.

Ogromne znaczenie mają też wymierające od wielu lat studia nad przestępczością i przestępcami. Ich reaktywację zaproponował przed ponad dekadą Mateusz Rodak książką o żydowskiej przestępczości w II RP⁵⁸. Idąc śladami wciąż aktualnych i zdaje się ponadczasowo skonstruowanych prac Elżbiety Kaczyńskiej⁵⁹, Rodak obalił szereg mitów o żydowskiej przestępczości, wywodzących się i narastających w kontekście antyżydowskich uprzedzeń. Choć jego książka pozostaje poza nurtem studiów żydowskich, a autor nie sięga po materiały źródłowe w językach żydowskich (choćby szereg felietonów pisanych przez skruszonych przestępców dla żydowskiej prasy w USA), to dał doskonały przykład, w jaki sposób historia Żydów pozwala na weryfikację szeregu nieprawdziwych twierdzeń i zakorzenionych mitów w zakresie badań nad społecznym marginesem.

W nurcie studiów nad grupami działającymi poza prawem znajdują się studia nad zjawiskiem pracy seksualnej. Szereg książek wydanych na ten temat otwiera klasyczna już praca Jolanty Sikorskiej-Kuleszy⁶⁰, w której zjawisko pracy seksualnej wśród Żydów, choć zbadane pobieżnie, jest jednym z problemów różnicujących cały proceder. Etno-religijne podziały obecne w tej branży i uwypuklające się bardziej w warstwie ówczesnej wiedzy o prostytucji niż na poziomie praktyki społecznej mogą wskazywać na to, że problem obecnego podziału na Żydów i innych, istotnie wpływający na świadomość administracji, dyskursy czy politykę władz, gdzieś na poziomie realizacji samej pracy seksualnej silnie się zacierał. Książka Sikorskiej-Kuleszy, pospołu ze znakomitą pracą Keely Stauter-Halsted⁶¹ i studiami Aleksandry Jakubczak⁶², otwierają nowe pole badań marginesu społecznego w tym zakresie.

Zgodzić się wypada z tym, że prace nad zagadnieniami przedstawianymi w tym podrozdziale są ledwie rozpoczęte. Bez wątpienia jednak pokazują doskonale, że poza kulturową charakterystyką grup marginesu społecznego określają one szereg cech społecznego „środka”, nie tylko poprzez próby interpretacji relacji centrum-margines, ale przede wszystkim za sprawą określenia granic, a przez to zasad

⁵⁷ E. Mazur, *Dobroczynność w Warszawie XIX wieku*, Warszawa 1999; K. Badziak i J. Walicki, *Żydowskie organizacje społeczne w Łodzi (do 1939 r.)*, Łódź 2002; M. Piotrowska-Marchewa, *Nędzarze i filantropi. Problem ubóstwa w polskiej opinii publicznej w latach 1815–1863*, Toruń 2004; *Dobroczynność i pomoc społeczna na ziemiach polskich w XIX, XX i na początku XXI wieku*, t. 1–2, red. M. Przeniosło, Kielce 2008–2010.

⁵⁸ M. Rodak, *Mit a rzeczywistość: przestępczość osób narodowości żydowskiej w II Rzeczypospolitej: casus województwa lubelskiego*, Warszawa 2012.

⁵⁹ E. Kaczyńska, *Ludzi ukarani. Więzienia i system kar w Królestwie Polskim 1815–1914*, Warszawa 1989; eadem, *Człowiek przed sądem. Społeczne aspekty przestępczości w Królestwie Polskim (1815–1914)*, Warszawa 1994.

⁶⁰ J. Sikorska-Kulesza, *Zło tolerowane. Prostytucja w Królestwie Polskim w XIX wieku*, Warszawa 2004.

⁶¹ K. Stauter-Halsted, *The Devil's Chain. Prostitution and Social Control in Partitioned Poland*, Ithaca–London 2015.

⁶² A. Jakubczak, *Polacy, Żydzi i mit handlu kobietami*, Warszawa 2020.

funkcjonowania tego, co ówczesnie uznawano za społeczną normę. Bez wątplenia w tych pracach zarówno w judaistyce, jak i w historiografii ziem polskich brakuje dobrych, wyczerpujących źródłowo studiów nad ubogimi, włóczęgami, żebrakami czy służbą domową. Osamotniony w swoich badaniach pozostaje M. Rodak. Kierunki te, wraz z rozwojem prac w zakresie *disability studies*, są z pewnością ważnym polem integracji judaistyki w jej historycznym wymiarze z historią Polski.

Baza i nadbudowa

Historia polityczna ziem polskich uprawiana jest ze zmiennym szczęściem od dziesięcioleci. W zakresie studiów historycznych, w ostatnich latach, ujawnia się przede wszystkim jej międzynarodowy wymiar, zarówno dla okresu zaborów, jak i II RP. W tym obszarze, zdawałoby się niewyczerpanym źródłowo, metodologicznie i przede wszystkim problemowo, dobrze uwydatnia się silna potrzeba i duża możliwość integracji studiów żydowskich i badań nad historią ziem polskich. Doskonałym przykładem są dwie książki polskich autorek: Zofii Trębacz⁶³ i Kingi Czechowskiej⁶⁴, napisane na pograniczu dwóch pól badawczych. Wzajemne wpływy: zasad dyplomacji i tzw. kwestii żydowskiej w okresie międzywojennym, pozwoliły autorkom znakomicie wyznaczyć przestrzeń badawczą, w której obydwie nurty historiografii nie tyle się konfrontują, co wspierają w celu wnioskowania na dużym, komplementarnym materiale źródłowym. To poruszanie się po tropach wyznaczonych niegdyś przez Jerzego Tomaszewskiego⁶⁵.

Stanowiska „dwóch stron” rozpoznane na poziomie dokumentów określają nowy i ważny kierunek integracji studiów żydowskich z historiografią ziem polskich. Oczywiście stoimy tu przed problemem niemalże naturalnego i wymuszonego badania i wnioskowania z dwóch, często różnych pozycji, wykorzystania dwóch nierzadko niespójnych ze sobą tradycji badawczych. To w moim przekonaniu doskonały kierunek, który niestety nie ma kontynuacji w zakresie studiów nad polityką w wymiarze wewnątrzpaństwowym. Dawne prace Jerzego Tomaszewskiego⁶⁶, Konrada Zielińskiego⁶⁷, nowsze Jolanty Żyndul⁶⁸ czy znakomita pierwsza książka amerykańskiego historyka Joshui Zimmermana⁶⁹, obszerna rozprawa Szymona Rudnickiego⁷⁰, niemalże wyczerpują listę istniejących, najważniejszych prac obserwujących historię polityczną łącznie i kontekstowo.

W obszarze studiów żydowskich szczególnie znaczenie dla namysłu nad polityką ma obszar imperium rosyjskiego i II RP. Problematyka jest niemalże nieobecna dla Galicji i zaboru pruskiego

⁶³ Z. Trębacz, *Nie tylko Palestyna. Polskie plany emigracyjne wobec Żydów 1935–1939*, Warszawa 2018.

⁶⁴ K. Czechowska, *Polska dyplomacja wobec „kwestii żydowskiej” w latach 1932–1939*, Gdańsk–Warszawa 2023.

⁶⁵ J. Tomaszewski, *Preludium Zagłady. Wypędzenie Żydów polskich z Niemiec w 1938 r.*, Warszawa 1998.

⁶⁶ Idem, *Żydzi...*, s. 100–118, 148–167, 199–222.

⁶⁷ K. Zieliński, *Stosunki polsko-żydowskie na ziemiach Królestwa Polskiego w czasie pierwszej wojny światowej*, Lublin 2005.

⁶⁸ J. Żyndul, *Państwo w państwie? Autonomia narodowo-kulturalna w Europie Środkowowschodniej w XX wieku*, Warszawa 2000.

⁶⁹ J. Zimmerman, *Poles, Jews, and the Politics of Nationality: The Bund and the Polish Socialist Party in Late Tsarist Russia, 1892–1914*, Madison 2004.

⁷⁰ S. Rudnicki, *Żydzi w parlamencie II RP*, Warszawa 2015.

(wyjątek to książki Tima Buchena⁷¹ i Daniela Unowsky'ego⁷²). Dziesiątki prac, w tym fundamentalne studia Jonathana Frankela⁷³, Ezry Mendelsohna⁷⁴, Kennetha Mossa⁷⁵, Daniele Kupfera-Hellera⁷⁶, zogniskowane są na badaniu fenomenu polityki żydowskiej i czasem gubią ważny kontekst szerszych zagadnień związanych z formami i sposobami jej funkcjonowania na stopniu ogólnym. Przysiąc jednak należy, że w mojej ocenie badacze i badaczki związani ze studiami żydowskimi lepiej radzą sobie w obszarze historii politycznej z „nie-żydowskim” kontekstem niż osoby uprawiające historię polski z zagadnieniem żydowskiego życia politycznego, które jest po prostu najczęściej pomijane lub obserwowane jedynie z zewnątrz, bez głębszej refleksji co do specyfiki cechującej zachowania polityczne wśród Żydów.

Na tym polu można jednak śmiało oczekiwać, że przy uwzględnieniu osiągnięć judaistyki lepiej będziemy w stanie zrozumieć przede wszystkim tworzenie i działanie mechanizmów polityki masowej. Fenomenalna praca izraelskiego uczonego Scotta Ury'ego, poświęcona żydowskiej partycypacji w wydarzeniach rewolucji 1905 r. w Warszawie, odkrywa dokładnie te mechanizmy i co ważne, także ich skutki⁷⁷. Modelowe studia prowadzone przez Ury'ego są doskonałym przewodnikiem, jak badać aktywizację polityczną, umasowienie tej aktywności wraz z konsekwencjami oraz wychodzące poza studia nad postulatami politycznymi założenia ideowe polityki różnych opcji. Tylko w niewielkim stopniu uzupełniają je badania socjologa Wiktora Marca⁷⁸.

Nadal myślenie w kategorii uwarunkowań budowania postaw politycznych, doskonale sportretowane przez K. Kijka dla międzywojnia⁷⁹ czy wcześniej dostrzegane w pracy Joanny Nalewajko-Kulikov dla okresu przełomu XIX i XX w.⁸⁰, mają szanse lepiej przygotować nas do zrozumienia podstaw kształtowania się zachowań politycznych w wieloetnicznym państwie, w którym polityki grup mniejszościowych tworzyły się w systemie masowych partii politycznych i zachowań publicznych. Tylko dzięki wykorzystaniu wniosków płynących z tych studiów będziemy mogli dostrzec, że skomplikowane działania i zabiegi w sferze politycznej, czy szerzej polityczna historia ziem polskich nie były monolitycznym blokiem „polskiej” polityki. Żydowskie działania w tym zakresie, aktywność rozmaitych partii politycznych to immanentna i wcale nie marginalna część historii Polski w tym obszarze. Przeciwnie, można postawić hipotezę (należy ją rzecz jasna zbadać), że żydowska działalność polityczna miała istotne znaczenie dla tego, co działo się w tej sferze przynajmniej od rewolucji 1905 r. Świetnym przykładem tego, jak bardzo wyniki prac judaistek i judaistów

⁷¹ T. Buchen, op. cit.

⁷² D. Unovsky, *The Plunder: The 1898 Anti-Jewish Riots in Habsburg Galicia*, Stanford 2018.

⁷³ J. Frankel, *Prophecy and Politics. Socialism, Nationalism & the Russian Jews, 1863–1917*, Cambridge 1981.

⁷⁴ W. Mendelsohn, *Class Struggle in the Pale. The Formative Years of the Worker's Movement in Tsarist Russia*, Cambridge 1970; idem, *On Modern Jewish Politics*, New York 1993.

⁷⁵ K. Moss, *An Unchosen People: Jewish Political Reckoning in Interwar Poland*, Cambridge 2021.

⁷⁶ D. Kupfer-Heller, *Jabotinsky's Children: Polish Jewish and the Rise of Right-wing Zionism*, Princeton 2017.

⁷⁷ S. Ury, *Barricades and Banners. The Revolution of 1905 and the Transformation of Warsaw Jewry*, Stanford 2012.

⁷⁸ W. Marzec, *Rebelia i reakcja. Rewolucja 1905 roku i plebejskie doświadczenie polityczne*, Kraków 2016.

⁷⁹ K. Kijek, *Dzieci modernizmu...*

⁸⁰ J. Nalewajko-Kulikov, *Mówić we własnym imieniu. Prasa jidyszowa a tworzenie żydowskiej tożsamości narodowej (do 1918 roku)*, Warszawa 2016.

są dla historii Polski wiążące, jest wydana po polsku książka Pawła Brykczyńskiego, w nowatorski sposób kreśląca okoliczności zamordowania prezydenta Narutowicza⁸¹.

W pewnym stopniu w omówionym obszarze wydaje się być inspirujący i płodny nurt studiów nad obecnością Żydów w samorządności państwowej. Wcześniejsze pomysły zmarłego w 2014 r. Jerzego Tomaszewskiego, by zogniskować badania judaistyczne na multiplikowanych historiach gmin żydowskich w międzywojniu, przyniosły publikowane prace magisterskie o działalności samorządowej Żydów⁸². Dziś sekundują temu biograficzne badania Michała Trębacza⁸³ i skutecznie prowadzone przez Hannę Kozińską-Witt studia nad Żydami w samorządach galicyjskich w XIX w.⁸⁴ Możemy rzecz jasna narzekać, że tych prac jest zbyt mało, niemniej jednak stanowią one ważne dopełnienie badań nad polityką i zachowaniami politycznymi w II RP, tym razem na szczeblu lokalnym, wciąż słabo rozpoznanym za wyjątkiem wybranych geograficznie lokalizacji.

Rozziew między osiągnięciami w zakresie ogólnej polityki prowadzonej w II RP i lokalnym poziomem często będącym wszak polem szkoleniowym dla późniejszych działaczy politycznych (podobnie jak z resztą i dziś), jest kluczowy. To właśnie tu upatruję możliwości, w których polityczna historia Żydów, uprawiana z perspektywy judaistycznej, przy wykorzystaniu żydowskich źródeł i doskonałego zrozumienia kontekstu kulturowego, może być istotnym wkładem w poznanie zasad działania państwa i społeczeństwa na szczeblu lokalnym. Ogromny potencjał tkwi w studiach nad relacją obywatel-urząd realizowanych dla XIX i XX stulecia. Nie da się ich sprowadzić tylko do obserwacji stosunków formalno-prawnych. Tu trzeba śledzić przede wszystkim kulturowe podglebie polityki lokalnej, w tym język operowania, retorykę, mechanizmy kontaktów międzykulturowych. Bez rozpoznania takich zagadnień nasze zrozumienie tego, jak działało państwo (szczególnie II RP), mogą okazać się powierzchowne. Ten problem dotyczy oczywiście nie tylko Żydów, ale wszystkich mniejszości, jak pisał Tomaszewski w *Rzeczypospolitej wielu narodów*⁸⁵. Poza bazowymi studiami o tradycyjnej strukturze prac z historii politycznej, potrzebujemy z pewnością nadbudowy wiodącej nas ku innym optykom badawczym: społecznej lub kulturowej historii polityki. Taki kierunek z pewnością zapewni nam silny związek z wynikami prac środowisk judaistycznych w tym zakresie.

Od końca XIX w., a więc od czasów ugruntowania historii żydowskiej jako widocznego i odrębnego nurtu humanistyki, jednym z ważnych pól badawczych pozostawała żydowska samorządność. Z pozoru sfera odrębna i w kilku zaledwie punktach powiązana z samorządnością i administracją państwa w ogóle. O ile w okresie nowożytnym, do rozbiorów, system autonomii żydowskiej i struktura samorządu żydowskiego, oparta często na średniowiecznych wzorcach organizacyjnych (kahał), rzeczywiście może być przykładem żydowskiej specyfiki (choć idealnie wpisuje się w stanowiącą strukturę Rzeczypospolitej Obojga Narodów), o tyle już w XIX w. studia nad żydowską samorządnością mają zupełnie inny charakter, a w pracach nad dziejami poszczególnych zaborów są nadal pomijane jako historie pewnych zjawisk. W moim przekonaniu w XIX i XX w. mamy nadal

⁸¹ P. Brykczyński, *Gotowi na przemoc. Mord, antysemityzm i demokracja w międzywojennej Polsce*, Warszawa 2017.

⁸² M. Urynowicz, *Żydzi w samorządzie miasta Kozienice w okresie międzywojennym 1919–1939*, Warszawa 2003 i M. Mizgalska-Osowiecka, *Żydzi w samorządzie miasta Częstochowy w latach 1927–1939*, Warszawa 2017.

⁸³ M. Trębacz, *Izrael Lichtenstein: biografia żydowskiego socjalisty*, Łódź 2016.

⁸⁴ H. Kozińska-Witt, *Politycy czy klakierzy? Żydzi w krakowskiej radzie miejskiej w XIX wieku*, Kraków 2019.

⁸⁵ J. Tomaszewski, *Rzeczypospolita wielu narodów*, Warszawa 1985.

do czynienia z elementem bazy problemowej, ważnej dla historii ziem polskich, dziejów poszczególnych państw czy społecznej przeszłości tego obszaru.

Wydana niedawno edycja wybranych źródeł do dziejów samorządności żydowskiej na ziemiach polskich dobrze ilustruje ten problem⁸⁶. Bez wątpienia mamy przed sobą kwestię nie tylko ewolucji (co oczywiste) form tej samorządności, ale także problem relacji politycznej między różnymi typami władz państwowych (dla wcześniejszego okresu także dominalnych). Zacząć warto jednak od prostej konstatacji, że w okresie Królestwa Kongresowego, poza tracącym znaczenie samorządem szlacheckim, samorządność żydowska była jedyną silną i w miarę sprawnie działającą formą samorządności, aż do czasów uwłaszczenia⁸⁷. Choć w Galicji i zaborze pruskim sytuacja była nieco inna, to można jednak uznać, że studia nad samorządnością żydowską, posiadające wieloletnią tradycję i wypracowaną metodykę, to nic innego jak ważny element badań nad obszarem aktywności politycznej mieszkańców ziem polskich pod zaborami.

Badania, które dla XIX i XX w. intensywnie prowadzone są od niedawna, wskazują na silne powiązania polityczne i ekonomiczne żydowskiej samorządności ze strukturami państwa. Oświeceniowa idea kontroli i państwa jako instytucji nadzorującej i sprawdzającej, realizowana przez system biurokracji, jest widoczna właśnie w sektorze badań nad żydowską samorządnością. Co więcej, studia prowadzone nad tym aspektem żydowskiej historii jasno wskazują na realizację francuskiego modelu samorządu, a więc takiego, który pozostaje w ścisłych związkach z urzędami i instytucjami państwowymi, jest od niego zależny w aspekcie kontroli i finansów i właściwie stanowi czwarty filar władzy. Te dość świeżej daty ustalenia czynione w ramach zespołu kierowanego przez François Guesnet, a teraz grupy prowadzonej przez Annę Michałowską-Mycielską, mają fundamentalne znaczenie dla historyków prawa i administracji baczny okiem obserwujących ewolucję kultury prawnej na ziemiach polskich w różnych jej okresach⁸⁸.

Ponownie przywołując moje uwagi ze wstępu: nie chodzi tu o traktowanie instytucji samorządności żydowskiej jako mniejszościowego kuriozum, ale uznanie jej (zgodnie z faktami) za część systemu zarządzania państwem i społeczeństwem godną refleksji tak samo, jak dzieje samorządów miejskich czy studia historyczno-prawne nad rozwojem systemu ministerialnego. Jeśli dostrzeżemy, że badania nad samorządnością żydowską ciążą wyraźnie w kierunku zrozumienia jej miejsca w strukturach politycznych państwa, to okaże się, że nie tyle badamy nadbudowę interesującą dla wąskiego grona odbiorców, co prowadzimy studia nad bazowym problemem lokującym się w rozumieniu pojęcia badań podstawowych. Wyniki tych studiów skazują nas na ponowną refleksję przede wszystkim nad praktyką i kwestią (nie)działania prawa w praktyce. Wymuszają od historyków nie tylko namysł nad ideą i konstrukcją prawa, ale kierują ich uwagę na jego codzienność, sprawczość i konsekwencje istnienia pewnych struktur prawem normowanych.

⁸⁶ *Sources on Jewish self-government in the Polish lands from its inception to the present*, red. F. Guesnet, J. Tomaszewski, Leiden–Boston 2022 i F. Guesnet, *Polnische Juden im 19. Jahrhundert: Lebensbedingungen, Rechtsnormen und Organisation im Wandel*, Köln 1998.

⁸⁷ A. Markowski, *Did Jewish Self-Government Exist in the Kingdom of Poland between 1815 and 1915?*, „Polin: Studies in Polish Jewry” 2022, nr 34, s. 224–244.

⁸⁸ Grant kierowany przez Annę Michałowską-Mycielską: NCN OPUS, *Samorząd żydowski na ziemiach polskich. Ewolucja struktur i mechanizmów działania*.

Studia prowadzone dla tego zakresu tematycznego z Galicji i zaboru pruskiego to doskonała podstawa do badań nad rodzącym się społeczeństwem obywatelskim. Szczególnie prace Michała Szulca wskazują nowe tropy badań nad administracją i pruskim systemem biurokracji⁸⁹. Cenne są wnioski wywodzące się z jego studiów, a dotyczące transferu nowych systemów organizacji urzędów, swoistej chłonności wspólnot żydowskich na nowe idee państwowe, a przez to oceniające skuteczność i absorpcję polityki wewnątrzpaństwowej w prowincji państwa pruskiego.

Refleksja nad dziejami politycznymi, obecna w studiach żydowskich, traktowana jest w głównym nurcie historii Polski jako pewna nadbudowa: ciekawa, ale słabo rezonująca w głównych tendencjach zmian. Szersze korzystanie z tych badań i większa ufność co do ich uniwersalnego charakteru doprowadzą nas do zmiany ich pozycji na bazową. Z jednej strony jest to bowiem część historii zachowań i procesów politycznych, z drugiej, dzięki studiom ukierunkowanym na specyficzne aspekty funkcjonowania polityki, otrzymujemy zarówno obraz bardziej zniuansowany, jak i dotyczący mechanizmów trudnych do obserwacji przy utracie z pola widzenia historii żydowskiej.

Historia ziem polskich bez historii Żydów?

Polityka historyczna polskich władz w ostatnich latach preferowała obecność dziejów Żydów przede wszystkim w dwóch aspektach: historii kultury (literatury, teatru, prasy, muzyki) i narracji potwierdzających zgodną koegzystencję, które miały wskazywać na przewagę dobrych intencji Polaków w relacjach polsko-żydowskich⁹⁰. Szczęściem nigdy nie udało się, poprzez centralne sterowanie, wygumkować szeregu zagadnień, tematów i wątków niuansujących ten jedynie pozytywny i radosny obraz zdarzeń⁹¹. W przedstawionej optyce historia żydowska zdawała się być skutecznie odseparowana i sprowadzona do tej „innej” narracji, z której historiografia ziem polskich czerpała statystyczne wskaźniki, wybiórcze wnioski i odwoływała się do klasyków żydowskiej historiografii częściej niż do nowych i świeżych prac współczesnych badaczek i badaczy. Integracyjne podejście do badania przeszłości i obecność wyników badań dostępnych w pracach judaistek i judaistów postrzegam jako konieczność i ważny postulat w rozwoju historiografii ziem polskich. Moje stanowisko nie wynika tylko z konieczności „dołożenia” wątków żydowskich w powstających pracach. Jak argumentowałem wcześniej, dostrzegam szereg ważnych elementów wnoszonych przez prowadzone w Polsce i zogniskowane geograficznie na ziemiach polskich badania judaistyczne. Są to inspiracje w zakresie pól badawczych, nowe optyki i sposoby postrzegania przedmiotu/podmiotu badań, interesujące rozwiązania metodologiczne, ale także możliwość odpowiedzi na uniwersalne pytania badawcze, na które nie sposób czasem odpowiedzieć badając inne wspólnoty.

Pisząc ten artykuł, wybrałem w moim przekonaniu najważniejsze pola, na których ta integracja może się odbywać lub częściowo proces ten już zachodzi. Mam pełną świadomość, że określenie „najważniejsze” obarczone jest subiektywizmem. Warto jednak zwrócić uwagę, że cztery wytyczone

⁸⁹ M.K. Schulz, *Emanzipation in Stadt und Staat. Die Judenpolitik in Danzig 1807–1847*, Göttingen 2016; idem, *Sozialgeschichte der Danziger Juden im 19. Jahrhundert*, Berlin 2020.

⁹⁰ Doskonałym przykładem jest polityka wobec Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN oraz powołanego do życia ośrodka im. Witolda Pileckiego czy nowego Muzeum Getta Warszawskiego.

⁹¹ Dobrym wyznacznikiem jest polityka wobec Centrum Badań nad Zagładą, szczęściem nieskuteczna.

przeze mnie obszary dalekie są od podążania za obecnymi modami w historiografii (te, jak wiadomo, mają się z reguły dobrze, acz są krótkotrwałe), choć nie uciekają od nich zupełnie. Pomiąłem bardzo ważne i silnie rozwinięte w obydwu nurtach historiografii studia genderowe. Nie pisałem o postulowanej przez Schorra historii gospodarczej, bowiem ta ostatnia niestety w studiach żydowskich jest nadal niemalże nieobecna, a w historiografii ziem polskich w ostatnich latach z pewnością także nie dominuje⁹². Pozostawiłem poza sferą mojej wypowiedzi badania w zakresie humanistyki cyfrowej, gdzie judaistyka ma wiele ciekawych propozycji, a pisze o nich w swoim tekście Marcin Wodziński. Podobnie w kwestii źródeł: ich potencjału badawczego i pomysłów translatorskich, które omawia w artykule Monika Adamczyk-Garbowska. Wyłączyłem z zestawu moich rozważań także ogromnie ważne dla integracji studiów pole, gdzie judaistyka ma bogate tradycje badawcze, a mianowicie sprawy edukacji i wychowania. Omawia je w swoim tekście Alicja Maślak-Maciejewska.

Poszukując odpowiedzi na pytanie zawarte w tytule części podsumowującej, trudno sobie dziś wyobrazić, że kolejne monografie miast będą zawierały jedynie rozdział „Żydzi” w sytuacji, w której byli oni obecni niemalże w każdym sektorze historycznego funkcjonowania danego ośrodka. Nie potrafię dostrzec progresu wiedzy i docenić metody badawczej, jeśli ignoruje się lub pomija z przyczyn warsztatowych (języki) żydowską historię w jakichkolwiek obszarach studiów dla ziem polskich. Tu bowiem była ona z jednej strony wszechobecna, z drugiej trwale włączona do historycznego krwioobiegu, z trzeciej jednak wyraźnie odmienna na poziomie społecznej świadomości. Z pozycji fantomu społecznego musimy przejść do historycznej rzeczywistości, jeśli idzie o obecność Żydów w polskich dziejach, ich sprawczość, aktywność i wpływ na rzeczywistość historyczną w różnych aspektach.

Historia ziem polskich bez Żydów jest niepełna, a historia ziem polskich z wypreparowanym rozdziałem „Żydzi” jawi się jako bałamutna. Odpowiedź na tytułowe pytanie jest więc w moim przekonaniu oczywista. Należy raczej zapytać, w jaki sposób organizować badania, jak przygotowywać do nich badaczki i badaczy, z jednej i drugiej tradycji historiograficznej, by maksyma Jakuba Goldberga nie była tylko zgrabnym sloganem, a stała się praktyką codzienności naukowej *pro publico bono*.

Bibliografia

Źródła

- Bałaban M., *Zadania i potrzeby historiografii Żydów w Polsce*, [w:] *Pamiętnik V Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Warszawie 28 listopada do 4 grudnia 1930 R.*, Lwów 1930.
- Schorr M., *Historia Żydów w Polsce*, [w:] *Pamiętnik III. Zjazdu Historyków Polskich w Krakowie, urządnego przez Towarzystwo Historyczne Lwowskie w dniach 4,5 i 6 czerwca 1900*, t. II. *Protokoły obrad*, Kraków 1901.
- Sources on Jewish self-government in the Polish lands from its inception to the present*, red. F. Guesnet, J. Tomaszewski, Leiden–Boston 2022.

Opracowania

- Aleksun N., *Conscious History: Polish Jewish Historians Before the Holocaust*, London 2020.

⁹² Do tej pory dla tematyki żydowskiej referencyjna pozostaje praca Ignacego Schipera: *Dzieje handlu żydowskiego na ziemiach polskich*, Warszawa 1937. Bez echa niemalże przeszła książka Sławomira Tokarskiego: *Ethnic Conflict and Economic Development: Jews in Galician Agriculture 1869–1914*, Warszawa 2003. Godna uwagi jest praca Glenna Dynera, choć mieści się ona raczej w optyce historii społecznej i w niewielkim stopniu porusza zagadnienia gospodarcze: idem, *Yankel's Tavern. Jews, Liquor, & Life in the Kingdom of Poland*, Oxford 2014.

- Antosik-Piela M., Oniszczyk A., *Marginalized within a minority: Jews with disabilities in the Jewish press of the Kingdom of Poland (1860s–1914)*, „Medical History” [w druku].
- Aronson M., *Troubled Waters: The Origins of the 1881 Anti-Jewish Pogroms in Russia*, Pittsburgh 1990.
- Badziak K., Walicki J., *Żydowskie organizacje społeczne w Łodzi (do 1939 r.)*, Łódź 2002.
- Baron S., *The Russian Jews under Tsar and Soviets*, New York 1987.
- Blobaum R., *Toleration and Ethno-Religious Strife: The Struggle Between Catholics and Orthodox Christians in the Chełm Region of Russian Poland, 1904–1906*, „The Polish Review” 1990, t. 35, nr 2.
- Brykczyński P., *Gotowi na przemoc. Mord, antysemityzm i demokracja w międzywojennej Polsce*, Warszawa 2017.
- Buchen T., *Antisemitismus in Galizien. Agitation, Gewalt und Politik gegen Juden in der Habsburgermonarchie um 1900*, Berlin 2012.
- Cała A., *Asymilacja Żydów w Królestwie Polskim (1864–1897). Postawy, konflikty, stereotypy*, Warszawa 1989.
- Cała A., *Żyd – wróg odwieczny? Antysemityzm w Polsce i jego źródła*, Warszawa 2012.
- Cichoracki P., Dufrat J., Mierzwa J., *Oblicza buntu społecznego w II Rzeczypospolitej doby wielkiego kryzysu (1930–1935). Uwarunkowania, skala, konsekwencje*, Kraków 2019.
- Czajanow A.W., *Osnownyje idiei i formy organizacii sielsko-choziaistwiennoi koopieracii*, Moskwa 1927.
- Czechowska K., *Polska dyplomacja wobec „kwestii żydowskiej” w latach 1932–1939*, Gdańsk–Warszawa 2023.
- Datner H., *Ta i tamta strona. Żydowska inteligencja Warszawy drugiej połowy XIX wieku*, Warszawa 2007.
- Górecki A., *Mariawici i mariawityzm – narodziny i pierwsze lata istnienia*, Warszawa 2011.
- Dobroczynność i pomoc społeczna na ziemiach polskich w XIX, XX i na początku XXI wieku*, t. 1–2, red. M. Przeniosło, Kielce 2008–2010.
- Domagalska M., *Zatrute ziarno. Proza antysemicka na łamach „Roli” (1883–1912)*, Warszawa 2015.
- Dubnow Sz., *Nowiejszaja istorija jewriejskogo naroda ot francuzskoj riewolucyi do naszych dniej*, t. 1–3, Moskwa 2002.
- Dyner G., *Yankel's Tavern. Jews, Liquor, & Life in the Kingdom of Poland*, Oxford 2014.
- Eisenbach A., *Emancypacja Żydów na ziemiach polskich 1785–1870 na tle europejskim*, Warszawa 1988.
- Eisenbach A., *Prawa obywatelskie i honorowe Żydów (1790–1861)*, [w:] *Spółeczeństwo Królestwa Polskiego. Studia o uwarstwieniu i ruchliwości społecznej*, red. W. Kula, Warszawa 1965.
- Endelman T., *Jewish Converts in Nineteen-Century Warsaw. A Quantitative Analysis*, „Jewish Social Studies” 1997/1998, t. 4, nr 1.
- Frankel J., *Prophecy and Politics. Socialism, Nationalism & the Russian Jews, 1863–1917*, Cambridge 1981.
- Galas M., *Rabim Markus Jastrow i jego wizja reformy judaizmu*, Kraków 2007.
- Goldberg J., *Żydzi w społeczeństwie, gospodarce i kulturze Rzeczypospolitej Szlacheckiej*, Kraków 2012.
- Grinberg D., *Fenomen historiografii żydowskiej w II Rzeczypospolitej*, „Studia Judaica” 1998, nr 1.
- Guesnet F., *Polnische Juden im 19. Jahrhundert: Lebensbedingungen, Rechtsnormen und Organisation im Wandel*, Köln 1998.
- Hońdo L., *Cmentarz żydowski w Tarnowie*, Kraków 2001.
- Hońdo L., *Hebrajska epigrafika nagrobna w Polsce*, Kraków 2014.
- Hońdo L., *Nowy cmentarz żydowski w Krakowie*, Kraków 2006.
- Ihnatowicz I. et al., *Spółeczeństwo polskie od X do XX wieku*, Warszawa 1999.
- Jagodzińska A., *„Konwertyczna gorączka” z początku XX wieku: teksty, autorzy, metahistorie*, „Kwartalnik Historii Żydów” 2019, nr 4(272).

- Jagodzińska A., *Pomiędzy. Akulturacja Żydów Warszawy w drugiej połowie XIX wieku*, Wrocław 2008.
- Janion M., *Bohater, spisek, śmierć: wykłady żydowskie*, Warszawa 2009.
- Janion M., *Do Europy tak, ale razem z naszymi umarłymi*, Warszawa 2000.
- Jedlicki J., *Jakiej cywilizacji Polacy potrzebują. Studia z dziejów idei i wyobraźni XIX wieku*, Warszawa 1988.
- Kaczyńska E., *Człowiek przed sądem. Społeczne aspekty przestępczości w Królestwie Polskim (1815–1914)*, Warszawa 1994.
- Kaczyńska E., *Ludzi ukarani. Więzienia i system kar w Królestwie Polskim 1815–1914*, Warszawa 1989.
- Kijek K., *Between a Love of Poland, Symbolic Violence, and Antisemitism: The Idiosyncratic Effects of the State Education System on Young Jews in Interwar Poland*, „Polin: Studies in Polish Jewry” 2018, t. 30.
- Kijek K., *Dzieci modernizmu. Świadomość, kultura i socjalizacja polityczna młodzieży żydowskiej w II Rzeczypospolitej*, Wrocław 2017.
- Kijek K., *Zanim stał się Przytyk. Ruch narodowy a geneza zajść antyżydowskich w województwie kieleckim w latach 1931–1935*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2018, t. 14.
- Kizwalter T., *Polska nowoczesność. Genealogia*, Warszawa 2020.
- Klier J.D., *The Pogrom Paradigm in Russian History*, [w:] *Pogroms: Anti-Jewish Violence in Modern Russian History*, red. J.D. Klier, S. Lambroza, New York 2004.
- Kozińska-Witt H., *Politycy czy klakierzy?: Żydzi w krakowskiej radzie miejskiej w XIX wieku*, Kraków 2019.
- Krzywiec G., *Polska bez Żydów. Studia z dziejów idei, wyobrażeń i praktyk antysemitów na ziemiach polskich początku XX wieku (1905–1914)*, Warszawa 2017.
- Kupfer-Heller D., *Jabotinsky's Children: Polish Jewish and the Rise of Right-wing Zionism*, Princeton 2017.
- Lambroza Sh., *Jewish Self-Defence During the Russian Pogroms of 1903–1906*, „Jewish Journal of Sociology” 1981, t. 23, z. 2.
- Landau-Czajka A., *Syn będzie Lech... Asymilacja Żydów w Polsce międzywojennej*, Warszawa 2006.
- Leder A., *Prześlona rewolucja. Ćwiczenia z logiki historycznej*, Warszawa 2014.
- Leszczyński A., *Ludowa historia Polski*, Warszawa 2020.
- Levin V., *Preventing Pogroms: Patterns in Jewish Politics in Early Twentieth-Century Russia*, [w:] *Anti-Jewish Violence. Rethinking the Pogrom in East European History*, red. J. Dekel-Chen et al., Bloomington 2010.
- Lewalski K., *Kościół rzymskokatolicki a władze carskie w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX wieku*, Gdańsk 2008.
- Lewalski K., *Przyczynek do problemu konwersji Żydów w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX wieku w świetle materiałów archiwalnych*, [w:] *Między Odrą i Dnieprem. Wyznania i narody*, red. T. Stegner, Gdańsk 1997.
- Maciejko P., *Wieloplemienny tłum. Jakub Frank i ruch frankistowski, 1755–1816*, Gdańsk 2014.
- Markowski A., *Did Jewish Self-Government Exist in the Kingdom of Poland between 1815 and 1915?*, „Polin: Studies in Polish Jewry” 2022, nr 34.
- Markowski A., *Przemoc antyżydowska i wyobrażenia społeczne. Pogrom białostocki 1906 roku*, Warszawa 2018.
- Markowski A., *State Policies Concerning Jewish Conversions in the Kingdom of Poland During the First Half of the Nineteenth Century*, „Gal-Ed” 2017, t. 25.
- Marzec W., *Rebelia i reakcja. Rewolucja 1905 roku i plebejskie doświadczenie polityczne*, Kraków 2016.
- Maślak-Maciejewska A., *Modlili się w Templu. Krakowscy żydzi postępowi w XIX wieku. Studium społeczno-religijne*, Kraków 2018.
- Maślak-Maciejewska A., *Rabin Szymon Dankowicz (1834–1910) – życie i działalność*, Kraków 2013.
- Mazur E., *Dobroczynność w Warszawie XIX wieku*, Warszawa 1999.

- Meir N., *Stepchildren of the Shtetl: The Destitute, Disabled, and Mad of Jewish Eastern Europe, 1800–1939*, Stanford 2020.
- Mendelsohn E., *Class Struggle in the Pale. The Formative Years of the Worker's Movement in Tsarist Russia*, Cambridge 1970.
- Mendelsohn E., *On Modern Jewish Politics*, New York 1993.
- Mironowicz A., *Kościół prawosławny na Ziemiach Polskich w XIX i XX wieku*, Białystok 2005.
- Mizgalska-Osowiecka M., *Żydzi w samorządzie miasta Częstochowy w latach 1927–1939*, Warszawa 2017.
- Moss K., *An Unchosen People: Jewish Political Reckoning in Interwar Poland*, Cambridge 2021.
- Nalewajko-Kulikow J., *Mówić we własnym imieniu. Prasa jidyszowa a tworzenie żydowskiej tożsamości narodowej (do 1918 roku)*, Warszawa 2016.
- Penkalla A., *Z problematyki zmiany wyznania wśród Żydów na terenie guberni radomskiej w latach 1867–1914, [w:] Naród i religia. Materiały z sesji naukowej*, red. T. Stegner, Warszawa 1994.
- Piątkowski W., *Dzieje ruchu zaraniarskiego*, Warszawa 1956.
- Piotrowska-Marchewa M., *Nędzarze i filantropi. Problem ubóstwa w polskiej opinii publicznej w latach 1815–1863*, Toruń 2004.
- Pobłocki K., *Chamstwo*, Wołowiec 2021.
- Pogromy Żydów na ziemiach polskich w XIX i XX wieku, t. 2. Studia przypadków (do 1939 r.)*, red. K. Kijek et al., Warszawa 2019.
- Pogromy Żydów na ziemiach polskich w XIX i XX wieku, t. 3. Historiografia, polityka, recepcja społeczna (do 1939 r.)*, red. K. Kijek et al., Warszawa 2019.
- Poliakov L., *Historia antysemityzmu, t. 1–3*, Kraków 2008.
- Porter-Szücs B., *Faith and Fatherland: Catholicism, Modernity, and Poland*, Oxford, 2010.
- Porter-Szücs B., *Gdy nacjonalizm zaczął nienawidzić. Wyobrażenia nowoczesnej polityki w dziewiętnastowiecznej Polsce*, tłum. A. Nowakowska, Sejny 2011.
- Rauszer M., *Siła podporządkowanych*, Warszawa 2021.
- Rodak M., *Mit a rzeczywistość: przestępczość osób narodowości żydowskiej w II Rzeczypospolitej: casus województwa lubelskiego*, Warszawa 2012.
- Rudnicki Sz., *Równi, ale niezupełnie*, Warszawa 2008.
- Rudnicki Sz., *Żydzi w parlamencie II RP*, Warszawa 2015.
- Schainker E., *Confessions of the Shtetl. Conversion from Judaism in Imperial Russia, 1817–1906*, Stanford 2018.
- Schainker E., *Jewish Conversion in an Imperial Context: Confessional Choice and Multiple Baptisms in Nineteenth-Century Russia*, „Jewish Social Studies” 2013, t. 20/1.
- Schiper I., *Dzieje handlu żydowskiego na ziemiach polskich*, Warszawa 1937.
- Schulz M.K., *Emanzipation in Stadt und Staat. Die Judenpolitik in Danzig 1807–1847*, Göttingen 2016.
- Schulz M.K., *Sozialgeschichte der Danziger Juden im 19. Jahrhundert*, Berlin 2020.
- Soboń M., *Polacy wobec Żydów w Galicji doby autonomicznej w latach 1868–1914*, Kraków 2011.
- Sorkin D., *Jewish Emancipation. A History Across Five Centuries*, Princeton 2019.
- Staliūnas D., *Enemies for a Day. Antisemitism and Anti-Jewish Violence in Lithuania under the Tsars*, Budapest–New York 2015.
- Stegner T., *Polacy-ewangelicy w Królestwie Polskim 1815–1914: kształtowanie się środowisk, ich działalność społeczna i narodowa*, Gdańsk 1992.

- Surh G., *Jewish Self-Defense, Revolution, and Pogrom Violence in 1905*, [w:] *The Russian Revolution of 1905 in Transcultural Perspective: Identities, Peripheries, and the Flow of Ideas*, red. F. Fischer von Weikersthal, Bloomington 2013.
- Surh G., *Russian Pogroms and Jewish Revolution, 1905. Class, Ethnicity, Autocracy in the First Russian Revolution*, New York 2024.
- The Cambridge World History of Violence*, t. 4, red. L. Edwards et al., Cambridge 2020.
- Thompson E.P., *The Moral Economy of the English Crowd in the Eighteenth Century*, „Past and Present” 1971, nr 50.
- Tilly Ch., *The Politics of Collective Violence*, Cambridge 2003.
- Tokarskiego S., *Ethnic Conflict and Economic Development: Jews in Galician Agriculture 1869–1914*, Warszawa 2003.
- Tomaszewski J., *Preludium Zagłady. Wygnanie Żydów polskich z Niemiec w 1938 r.*, Warszawa 1998.
- Tomaszewski J., *Rzeczpospolita wielu narodów*, Warszawa 1985.
- Tomaszewski J., *Żydzi w II Rzeczypospolitej*, oprac. A. Markowski, Sz. Rudnicki, Warszawa 2016.
- Trębacz M., *Izrael Lichtenstein: biografia żydowskiego socjalisty*, Łódź 2016.
- Trębacz Z., *Nie tylko Palestyna. Polskie plany emigracyjne wobec Żydów 1935–1939*, Warszawa 2018.
- Trzciński A., *Symbole i obrazy: treści symboliczne przedstawień na nagrobkach żydowskich w Polsce*, Lublin 1997.
- Unowsky D., *The Plunder: The 1898 Anti-Jewish Riots in Habsburg Galicia*, Stanford, 2018.
- Ury S., *Barricades and Banners. The Revolution of 1905 and the Transformation of Warsaw Jewry*, Stanford 2012.
- Urynowicz M., *Żydzi w samorządzie miasta Kozienice w okresie międzywojennym 1919–1939*, Warszawa 2003.
- Walicki A., *Rosja, katolicyzm i sprawa polska*, Warszawa 2002.
- Walicki A., *Zarys myśli rosyjskiej. Od Oświecenia do renesansu religijno-filozoficznego*, Kraków 2005.
- Weeks T., *Jews and Poles, 1860–1914: assimilation, emancipation, anti-Semitism*, „Polin: Studies in Polish Jewry” 2019, t. 31.
- Wiese S., *Pogrome im Zarenreich. Dynamiken kollektiver Gewalt*, Hamburg 2016.
- Wodziński M., *Chasydyzm. Atlas historyczny, kartografia* Waldemar Spallek, Kraków 2019.
- Wodziński M., *Chasydyzm. Wszystko, co najważniejsze*, Kraków 2019.
- Wodziński M., „Cywilni chrześcijanie”. *Spory o reformę Żydów w Polsce, 1789–1830*, [w:] *Kwestia żydowska w XIX w. Spory o tożsamość Polaków*, red. G. Borkowska, M. Rudkowska, Warszawa 2004.
- Wodziński M., *Groby cadyków w Polsce. O chasydzkiej literaturze nagrobnej i jej kontekstach*, Wrocław 1998.
- Wodziński M., *Studia żydowskie w Polsce wczoraj i dziś*, „Studia Judaica” 2012, nr 1–2.
- Wodziński M., Assaf D., Biale D., Brown B., Gellman U., Heilman S., Rosman M., Sagiv G., *Hasidism. A New History*, Princeton 2018.
- Zieliński K., *Stosunki polsko-żydowskie na ziemiach Królestwa Polskiego w czasie pierwszej wojny światowej*, Lublin 2005.
- Zimmerman J., *Poles, Jews, and the Politics of Nationality: The Bund and the Polish Socialist Party in Late Tsarist Russia, 1892–1914*, Madison 2004.
- Zipperstein S., *Pogrom. Kishinev and the Tilt of History*, New York–London 2018.
- Żarnowski J., *Metamofozy społeczne*, t. 3. *Historia społeczna. Metodologia – ewolucja – perspektywy*, Warszawa 2011.

Żyndul J., *Nowoczesna apostazja – kwestia bezwyznaniowości w II Rzeczypospolitej*, [w:] *Rozdział wspólnej historii. Studia z dziejów Żydów w Polsce ofiarowane profesorowi Jerzemu Tomaszewskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. J. Żyndul, Warszawa 2001.

Żyndul J., *Państwo w państwie? Autonomia narodowo-kulturalna w Europie Środkowowschodniej w XX wieku*, Warszawa 2000.

dr hab. Artur Markowski, prof. ucz., Zakład Historii XIX wieku, Wydział Historii Uniwersytetu Warszawskiego, e-mail: amarkowski@uw.edu.pl

Summary

Phantom, Politically Independent, Marginalized? The Usefulness of Studies on the History of Jews in the 19th Century and Interwar Period for the Historiography of the Polish Lands

The article addresses the possibilities of 'recovering' Jewish history in the field of social and political history of Poland. It is organized around two main issues: studies on Jewish history as an exemplification or test group, whose humanistic dissection allows for an understanding of historical processes, and (in the second aspect) history at the border/intersection, with its transfers and problems resulting from processes of Enlightenment social amalgamation or, conversely, antagonization. Based on four research fields, the author points out new areas and methodological benefits from integrating Jewish studies with Polish historiography. These include: 'structures and transfers' in the context of cultural history, achieved through studies on changes in religiosity, conversions, and the formation of new religious groups; 'peripheral modernity' viewed through research on anti-Jewish violence; 'the margin defines the center' in the context of studies on marginalized groups (criminals, the poor, people with disabilities); and 'base and superstructure' in terms of studies on the construction of political subjectivity, explored through research on Jewish self-government and the creation of mass political spheres.

Translated by Olgierd Dróżdż

Co historia Żydów może nam powiedzieć o strukturach państwa i społeczeństwa Rzeczypospolitej w okresie nowożytnym?

Słowa kluczowe: Żydzi w Rzeczypospolitej, historia lokalna, działalność gospodarcza, współpraca między instytucjami żydowskimi i nie-żydowskimi, system klientalny, diaspora

Przytaczane wielokrotnie stwierdzenie polsko-izraelskiego historyka Jakuba Goldberga (1924–2011) „Nie ma historii Żydów bez historii Polski i nie ma historii Polski bez historii Żydów” dziś wydaje się oczywiste. Nie było jednak takim kilkanaście czy kilkadziesiąt lat wcześniej, kiedy pisano obszerne dzieje miast, w których przez wiele stuleci funkcjonowały parotysięczne gminy żydowskie, czy opisywano struktury społeczeństwa staropolskiego, w którym ludność żydowska stanowiła w XVIII w. odsetek porównywalny ze szlachtą, a Żydom poświęcano w tych pracach zaledwie kilka akapitów czy stron.

Takie jednostronne ujęcie było charakterystyczne nie tylko dla dawnej historiografii polskiej, pomijającej czy marginalizującej udział Żydów w historii Polski, ale także dla dawnej historiografii żydowskiej, koncentrującej się na wewnętrznym życiu społeczności żydowskiej i niedostrzegającej albo nie chcącej dostrzegać jej silnych związków z otoczeniem nieżydowskim. Współcześni badacze, idąc tropem wspomnianego Jakuba Goldberga, przyjmują już odmienną optykę. Przede wszystkim jest nią opisywana przez Moshe Rosmana postmodernistyczna metahistoria wielokulturowa, podkreślająca determinującą rolę historycznego kontekstu życia żydowskiego i wzajemnych zależności z otoczeniem nieżydowskim. Czynniki te kształtowały hybrydalną tożsamość żydowską, różną na różnych obszarach, czego konsekwencją jest konieczność pisania odrębnych historii poszczególnych społeczności, różniących się pod względem religijnym, politycznym, społecznym i kulturowym. Takie właśnie ujęcie przynosi nowatorska praca *Kultury Żydów* pod redakcją Davida Białego¹. Jednocześnie takie spojrzenie powoduje, że Żydzi mogą być traktowani jako grupa „miejscowa”, organicznie związana z krajami, które zamieszkują².

¹ *Kultury Żydów. Nowa historia*, t. 1–2, red. D. Biale, tłum. M. Wójcik, Warszawa 2018. Oryginał angielski ukazał się w 2002 r.

² M. Rosman, *Jak pisać historię żydowską?*, tłum. i red. naukowa A. Jagodzińska, Wrocław 2011, s. 66–67. Oryginał angielski, pod dużo bardziej dającym do myślenia tytułem *How Jewish is Jewish History?*, ukazał się w 2007 r.

Czy jednak taka optyka pojawia się we współczesnej polskiej historiografii i czy dziś powstają prace zawierające takie integralne ujęcie dziejów Żydów w Rzeczypospolitej? W moim przekonaniu jest to ciągle zbyt mało obecne w polskich badaniach i konieczne jest opracowanie na nowo wielu zagadnień, co może przyczynić się do lepszego zrozumienia zarówno do historii żydowskiej, jak i funkcjonowania całego państwa i społeczeństwa Rzeczypospolitej w okresie nowożytnym. Chciałabym tu wskazać pięć takich obszarów.

Pierwszym jest **lokalna historia Żydów** w poszczególnych ośrodkach, przeważnie miejskich (przeważająca większość osadnictwa żydowskiego ma charakter miejski, miasta są też siedzibami gmin). Dla wielu miejscowości, przede wszystkim większych miast, dysponujemy opracowaniami. Jednak – o czym była mowa powyżej – opowiadają one osobno dzieje społeczności nieżydowskiej (często też nie poświęcając odpowiedniej uwagi różnym jej nacjom czy wyznaniom) oraz żydowskiej. Przy czym wynika to nie tylko ze względów ideologicznych, ale także z przyczyn praktycznych: w przypadku historyków polskich taką barierą jest często konieczność znajomości źródeł w językach żydowskich (hebrajski, jidysz), a w przypadku badaczy żydowskich – konieczność znajomości realiów funkcjonowania Rzeczypospolitej oraz języków źródeł staropolskich.

Autorzy najstarszych prac poświęconych dziejom Żydów w poszczególnych gminach, nazywani monografistami hebrajskimi, skupiali się na zebraniu informacji o ważnych lokalnych wydarzeniach i wybitnych osobistościach. Często ich publikacje zawierają również materiały źródłowe (dokumenty archiwalne, fragmenty ksiąg gminnych, odpisy inskrypcji nagrobnych) przytaczane nieraz w całości w swoim oryginalnym brzmieniu, co ma wyjątkową wartość wobec późniejszych zniszczeń w okresie Zagłady³. Na nowsze badania największy wpływ miały prace ojców nowoczesnej historiografii polsko-żydowskiej Mojżesza Schorra (1874–1941), Majera Bałabana (1877–1942) i Ignacego Schipera (1884–1943). To oni, pisząc historie Żydów w takich miastach jak Przemyśl⁴, Lwów⁵, Kraków i Kazimierz⁶, Lublin⁷ czy Płock⁸, narzucili w znacznej mierze optykę odrębnego funkcjonowania społeczności żydowskiej w Rzeczypospolitej, w odrębności widząc przyczynę przetrwania oraz zachowania własnej tożsamości i traktując żydowskie instytucje samorządowe jako namiastkę państwowości.

Dziś przed badaczami stoi konieczność zsyntetyzowania wcześniejszych badań lub podjęcia nowych badań w skali mikro, ujmujących poszczególne miejscowości jako całość i traktujących Żydów jako integralną część ich ludności. Przy czym nie chodzi tu o uwzględnienie ludności żydowskiej w statystykach demograficznych, ale przede wszystkim o dostrzeżenie jej w przestrzeni

³ Przykładami takich prac monograficznych są publikacje o gminie wileńskiej: S.J. Fünna (Finn), *Kirja neemana*, Wilno 1860, o gminie grodzieńskiej: S.E. Friedenstein, *Ir gaborim*, Wilno 1880 (reprint: Izrael 1968/1969), o gminie brzeskiej: A.L. Feinstein, *Ir tehila*, Warszawa 1884/1885 (reprint: Izrael 1967/1968), o gminie żółkiewskiej: Ch.N. Dembitzer, *Klilat jofi*, t. 1–2, Kraków 1888–1993 (biografie rabinów lwowskich i krakowskich) i S. Buber, *Kirja nisgawa*, Kraków 1903, o gminie lwowskiej: S. Buber, *Anszej szem*, Kraków 1895 (biografie rabinów lwowskich).

⁴ M. Schorr, *Żydzi w Przemyślu do końca XVIII wieku*, Lwów 1903 (reprint: Jerozolima 1991).

⁵ M. Bałaban, *Żydzi lwowscy na przełomie XVI i XVII wieku*, Lwów 1906.

⁶ M. Bałaban, *Historja Żydów w Krakowie i na Kazimierzu 1304–1868*, t. 1–2, Kraków 1931–1936 (reprint: Kraków 1991).

⁷ M. Bałaban, *Die Judenstadt von Lublin*, Berlin 1919 (*Żydowskie miasto w Lublinie*, tłum. J. Doktor, Lublin 1991).

⁸ I. Schipper, *700 lat gminy żydowskiej w Płocku*, Lwów 1938.

społecznej. Tę perspektywę dobrze oddaje sformułowanie Gershona Davida Hunderta, który jeden z rozdziałów swojej książki o Żydach w Opatowie zatytułował *Jews and other Poles*⁹.

Pisząc o miastach, ważne jest tu bardzo duże zróżnicowanie położenia prawnego Żydów, regulowanego rozporządzeniami właścicieli – króla i urzędników królewskich w miastach królewskich oraz prywatnych właścicieli szlacheckich i duchownych w miastach prywatnych (z dualizmem tym mamy do czynienia w Rzeczypospolitej od roku 1539, kiedy szlachta zgromadzona na sejmie w Krakowie uzyskała prawo jurysdykcji nad poddanymi w swoich dobrach, w tym także nad Żydami). To powodowało, że oferowane warunki oraz zakres kontroli nad Żydami i przestrzenią żydowską mogły bardzo się różnić od siebie, a w konsekwencji również różna była atrakcyjność poszczególnych miejscowości dla żydowskiego osadnictwa. Świadczyć o tym może zjawisko przenoszenia się Żydów w drugiej połowie XVII i w XVIII w. z miast większych do mniejszych oraz z miast królewskich do szlacheckich, w których byli bardziej doceniani przez właścicieli jako czynnik korzystnie wpływający na rozwój gospodarczy¹⁰. Przywileje wystawiane dla gmin zebrał Jakub Goldberg¹¹, ale oczywiście ich lista nie jest (bo nie może być) zamknięta. Weryfikacji wymaga też praktyczna realizacja zapisów, w wielu miejscowościach – mimo prawnych ograniczeń i zakazów (w skrajnej postaci prawo *de non tolerandis Judaeis*¹²) – funkcjonują duże gminy żydowskie.

Kolejnym elementem są realia współpracy władz gminy żydowskiej z władzami nieżydowskimi (urzędnikami królewskimi bądź dominialnymi, władzami miejskimi, cechami rzemieślniczymi). Kwestie sporne między mieszczanami a Żydami, przede wszystkim dotyczące osadnictwa i działalności gospodarczej, regulowano zazwyczaj poprzez porozumienia czy ugody, negocjowane przez obie strony. Miasta starały się narzucić Żydom obowiązek zawierania takich porozumień i ich regularnego ponawiania, natomiast przedstawiciele Żydów starali się nie dopuszczać do wznawiania paktów i potwierdzania zawartych w nich ograniczeń. Ponadto zamieszkiwanie w jednym mieście wymagało dbałości o wspólny teren, przede wszystkim działań o charakterze sanitarnym i obronnym (budowa i konserwacja umocnień miejskich, zaopatrywanie w broń, szkolenia wojskowe)¹³.

Ważny czynnik, wymagający pogłębionych badań, stanowią relacje wspólnot żydowskich z instytucjami kościelnymi – diecezjalnymi i zakonnymi. Tu olbrzymie możliwości badawcze tkwią w archiwach kościelnych, dotychczas słabo wykorzystywanych (z różnych powodów) w badaniach nad dziejami Żydów.

⁹ G.D. Hundert, *The Jews in a Polish Private Town. The Case of Opatów in the Eighteenth Century*, Baltimore–London 1992.

¹⁰ A. Kaźmierczyk, *Żydzi w dobrach prywatnych w świetle sądowniczej i administracyjnej praktyki dóbr magnackich w wiekach XVI–XVIII*, Kraków 2002. O porównaniu położenia Żydów w miastach królewskich i prywatnych zob. m.in. A. Poška, *Regulation of Jewish Life in Radziwiłł-Owned Private Towns From the End of the Sixteenth Until the Beginning of the Eighteenth Centuries*, „Kwartalnik Historii Żydów” 2022, nr 2(282), s. 277–302.

¹¹ *Jewish Privileges in the Polish-Lithuanian Commonwealth. Charters of Rights Granted to Jewish Communities in Poland-Lithuania in the Sixteenth to Eighteenth Centuries*, wyd. J. Goldberg, t. 1–3, Jerusalem 1985–2001.

¹² Zob. J. Goldberg, „*De non tolerandis Judaeis*”. *On the Introduction of Anti-Jewish Laws into Polish Towns and the Struggle Against Them*, [w:] *Studies in Jewish History Presented to Professor Raphael Mahler on His Seventy-fifth Birthday*, red. Sh. Yeivin, Merhaviva 1974, s. 39–52.

¹³ O udziale Żydów w obronie miast pisał Maurycy Horn (*Powinności wojenne Żydów w Rzeczypospolitej w XVI i XVII wieku*, Warszawa 1978, s. 44–82).

Innym postulatem jest podjęcie lokalnych badań socjotopograficznych, mających na celu stworzenie mapy, pokazującej strukturę własności w poszczególnych miastach oraz społeczną, zawodową i religijną stratyfikację mieszkańców – zarówno żydowskich, jak i nie-żydowskich – w przestrzeni miejskiej. Inspirację dla tych badań stanowić może koncepcja zwrotu przestrzennego, traktująca przestrzeń jako kategorię badawczą, wywodząca się z nurtu chicagowskiej szkoły socjologii przestrzeni¹⁴. Dla miast nowożytnych Rzeczypospolitej takie badania prowadzone były na przykład w odniesieniu do ludności chrześcijańskiej Torunia¹⁵, ale też dla Grodna¹⁶ i podwarszawskiej Pragi¹⁷, gdzie dotyczyły także ludności żydowskiej. Mamy również przykłady udanego zastosowania tej metody dla poszczególnych postaci, np. Eliasza ben Salomona Zalmana – wybitnego uczonego z drugiej połowy XVIII w., zwanego Gaonem wileńskim¹⁸.

Badania nad przestrzenią pomogą wyznaczyć położenie dzielnicy żydowskiej w mieście i jej granice. W Rzeczypospolitej jest wyraźnie widoczne, że zamieszkiwanie ludności żydowskiej w jednym rejonie było wynikiem nie tyle ograniczeń nakładanych przez władze miejskie, co przede wszystkim dążeń samych Żydów. Nie oznacza to jednak istnienia w miastach wydzielonych dzielnic, skupiających wyłącznie ludność żydowską, które można by nazwać gettem. Wiele spisów pokazuje, że nie było ściśle zarysowanych granic osadnictwa żydowskiego w mieście, domy żydowskie były przemieszane z chrześcijańskimi, a Żydzi zamieszkiwali także w domach należących do chrześcijan¹⁹.

Badania socjotopograficzne umożliwią również uchwycenie wzajemnych relacji między żydowską strukturą społeczną a topografią dzielnicy żydowskiej. Żydzi, zwłaszcza w dużych miastach, stanowili grupę wewnątrznie zróżnicowaną, a miejsce zamieszkania związane było ze statusem majątkowym, wykonywanym zawodem, a od drugiej połowy XVIII wieku także z opcją religijną (Żydzi tradycyjni, chasydzi, maskile). Z topografią dzielnicy żydowskiej powiązane też były warunki mieszkaniowe, na które składały się stan domów, gęstość zaludnienia i warunki sanitarne. Przeważnie w dużych miastach Rzeczypospolitej cechą charakterystyczną dzielnic żydowskich w okresie nowożytnym była ciasnota: gęsta zabudowa i olbrzymie stłoczenie ludności, co stwarzało trudniejsze warunki mieszkaniowe niż w innych częściach miasta²⁰. Szczególne miejsce w dziel-

¹⁴ Zob. B. Jałowiecki, M.S. Szczepański, *Miasto i przestrzeń w perspektywie socjologicznej*, Warszawa 2002. O metodzie tej zob. też. D. Żurek, *Metoda socjotopograficzna i jej wykorzystanie w badaniach nad układem przestrzennym miasta na przykładzie Chranowa*, „Wiadomości Konserwatorskie – Journal of Heritage Conservation” 2018, nr 53, s. 76–86.

¹⁵ K. Mikulski, *Przestrzeń i społeczeństwo Torunia od końca XIV do początku XVIII wieku*, Toruń 1999.

¹⁶ J. Gordziejew, *Socjotopografia Grodna w XVIII wieku*, Toruń 2002; idem, *Żydzi a topografia społeczna nowożytnego Grodna*, [w:] *Żydzi i judaizm we współczesnych badaniach polskich*, t. 3, red. K. Pilarczyk, Kraków 2003, s. 35–45.

¹⁷ H. Węgrzynek, *Socjotopografia skupiska żydowskiego na Pradze u schyłku XVIII wieku Odkrywanie żydowskiej Pragi. Studia i materiały*, red. Zofia Borzymińska, Warszawa 2014, s. 49–67.

¹⁸ Zob. J. Šiaučiūnaitė-Verbickienė, *The Community and Neighbors of the Vilna Gaon: socio-topography of the Vilna Gaon as a Person and as a Legend*, „Kwartalnik Historii Żydów” 2022, nr 2(282), s. 303–316.

¹⁹ Przykładem może być Grodno: *Spis mieszkańców Grodna z 1794 r.*, oprac. J. Urwanowicz, [w:] *Grodno w XVIII wieku. Miasto i ludność (na tle trendów rozwojowych od średniowiecza do 1939 roku)*, red. A. Woltanowski, J. Urwanowicz, Białystok 1997, s. 61–171.

²⁰ O ludności i przestrzeni dzielnicy żydowskiej w Poznaniu pisał Adam Teller, *Chaim be-cawta. Ha-rowa ha-jehudi szel Poznań be-machacit ha-riszona szel ha-mea ha-szwa esre* [Living Together. The Jewish Quarter of Poznań in the First Half of the Seventeenth Century], Jerusalem 2003 oraz *Warunki życia i obyczajowość w żydowskiej dzielnicy Poznania w pierwszej połowie XVII wieku*, [w:] *Żydzi w Wielkopolsce na przestrzeni dziejów*, red. J. Topolski, K. Modelski, Poznań 1995, s. 57–70. Co ciekawe, Teller pokazuje, jak warunki mieszkaniowe znalazły odbicie w folklorze żydowskim: poznańska wersja jidyszowej opowieści o związku mężczyzny z diabolicą lokuje akcję

nicy żydowskiej zajmowała też przestrzeń religijna, na którą składały się synagogi, domy studiów, mykwy, rzeźnie czy cmentarze. Ich usytuowanie było istotne zarówno dla topografii dzielnicy, jak i dla relacji Żydów z innymi grupami ludności.

Dla zrozumienia wzajemnych relacji między ludnością żydowską i nie-żydowską konieczne jest wyznaczenie obszarów nazywanych za badaczami stosunków kolonialnych strefami kontaktu i strefami konfliktu²¹. Kluczowe będzie odtworzenie, jakie były w miastach nowożytnych okoliczności i miejsca wzajemnych kontaktów różnych grup ludności i jak zmieniały się one w czasie²². Przestrzenne umiejscowienie umożliwi również lepsze zrozumienie istoty i przebiegu konfliktów w mieście, np. zamieszek czy pogromów. Obok miejsca targowego szczególne miejsce na tej mapie zajmowała karczma (miejska lub wiejska), często arendowana przez Żydów, która jednak nie doczekała się dla epoki nowożytnej pogłębionej monografii²³. Karczma była codziennym miejscem kontaktu różnych grup ludności, w którym prowadzono różnorodne transakcje i interesy, gdzie dochodziło do konfliktów i bójek, a także gdzie podejmowano działania misyjne wobec Żydów²⁴.

Dla uzyskania pełnego obrazu funkcjonowania wielokulturowego miasta konieczne będzie też badanie realiów życia codziennego. Źródła o charakterze normatywnym wskazują na stałe kontakty chrześcijan i Żydów, zarówno zawodowe (służba domowa i gospodarska zatrudniana między innymi ze względu na zakaz podejmowania pracy przez Żydów w szabat²⁵, korzystanie z usług lekarzy, akuszerów itp., handel), jak i towarzyskie. Ogromny potencjał mają tu responsa rabinackie, czyli odpowiedzi na pytania dotyczące kwestii związanych z przestrzeganiem prawa żydowskiego (w praktyce były to wszystkie aspekty funkcjonowania jednostek i wspólnot), niestety źródła te, pisane w języku hebrajskim, są zaledwie w niewielkim stopniu wykorzystywane w badaniach historycznych. Mam wrażenie, że wiele do tego obrazu wnieść może również przyjrzenie się roli kobiet żydowskich, zarówno w sferze ekonomicznej, jak i społecznej, a która wydaje się w świetle nowszych badań znacznie większa, niż się przyjęło uważać²⁶.

na bardzo ograniczonej przestrzeni mieszkalnej (miejscem schadzki kochanków jest wychodek). Przeludnienie i brak prywatności widoczne są także w responsach rabina poznańskiego Icchaka Abramowicza, spisanych w drugiej połowie XVII w.

²¹ Zob. M.L. Pratt, *Imperialne spojrzenie. Pisarstwo podróżnicze a transkultuacja*, tłum. E.E. Nowakowska, Kraków 2011.

²² Przykład takiego ujęcia stanowi artykuł Davida Fricka poświęcony obecności Żydów w przestrzeni publicznej Wilna (*Jews in Public Places. Further Chapters in the Jewish-Christian Encounter in Seventeenth-Century Vilna*, „Polin. Studies in Polish Jewry” 2010, t. 22, s. 215–248).

²³ O Żydach i karczmie w XVIII w. pisał Jakub Goldberg (*Żyd i karczma miejska na Podlasiu w XVIII wieku*, „Studia Podlaskie” 1989, t. 2, s. 27–38; *Żyd a karczma wiejska w XVIII wieku*, „Wiek Oświecenia” 1993, t. 9, s. 205–213). Dla późniejszej epoki zob. G. Dynner, *Yankel's Tavern. Jews, liquor, and life in the Kingdom of Poland*, Oxford 2014.

²⁴ Jednym z zakonów, który stawiał sobie za zadanie nawracanie Żydów, był założony w 1737 r. przez księdza Szczepana Turczynowicza i działający głównie na Litwie żeński zakon *Mariae Vitae* (mariawitek). W historii zakonu spisanej przez jedną z mariawitek jako miejsce działania siostr zapisano „każda żydowska karczma” (*Krótką historią Zgromadzenia Sióstr Mariae Vitae, napisaną przez jedną Maryawitkę*, „Dzieje Dobroczynności Krajowej i Zagranicznej” 1820, R. I, s. 20).

²⁵ J. Katz, *The “Shabbes Goy”*. A Study in Halakhic Flexibility, trans. Y. Lerner, Philadelphia-Jerusalem 1989.

²⁶ O kobietach żydowskich w Rzeczypospolitej zob. M. Rosman, *The History of Jewish Women in Early Modern Poland: An Assessment*, „Polin. Studies in Polish Jewry” 2005, t. 18, s. 25–56; M. Rosman, *Jak pisać historię...*, s. 193–206 (rozdz. 8: *Historia kobiet żydowskich: początki i falstart. Przypadek Jacoba Katza*); A. Michałowska-Mycielska, *Działalność dobroczynna kobiet w gminach żydowskich w Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku*, „Studia Judaica” 2021, t. 24, nr 2(48), s. 277–293.

Innym postulatem jest wykorzystanie w badaniach nad dziejami Żydów polskich inskrypcji nagrobnych (zachowanych bądź odpisanych), które dostarczyć mogą wielu informacji o przeszłości lokalnych społeczności żydowskich. Są to zarówno informacje o poszczególnych zmarłych i ich rodzinach, jak i pokazujące szersze zjawiska dotyczące całej wspólnoty: wierzenia religijne (zwłaszcza eschatologiczne i mesjańskie), obowiązującą hierarchię wartości, gusty artystyczne czy poziom wykształcenia autorów tekstów i kamieniarzy. O ile badania takie są prowadzone dla późniejszych epok, to w niewielkim stopniu są obecne w odniesieniu do epoki nowożytnej i wymagają metodologicznej refleksji.

Drugi obszar stanowi **działalność gospodarcza Żydów** i związane z nią kontakty z chrześcijańskim otoczeniem. Konieczne jest tu ujmowanie działalności Żydów w powiązaniu ze ogólnymi zjawiskami dotyczącymi sfery gospodarczej. Przykładem mogą być tu procesy migracyjne oraz przemiany struktury zawodowej Żydów po unii lubelskiej (1569) wpisujące się w szersze zjawisko ekspansji gospodarczej szlachty, głównie małopolskiej na wschód.

Warto też zaznaczyć spore zróżnicowanie gospodarcze poszczególnych regionów Rzeczypospolitej, co przekładało się na warunki działalności gospodarczej Żydów. Zachodnie tereny Rzeczypospolitej wyraźnie różniły się od wschodnich, otwartym pytaniem pozostaje, gdzie przebiegała granica między tymi strefami. W Wielkopolsce dominował tzw. autonomiczny model folwarku pańszczyźnianego, związany w mniejszym stopniu z eksportem bałtyckim, a bardziej z rynkiem wewnętrznym, gdzie uprawa zboża i hodowla owiec odgrywały równorzędną rolę. Wielkopolska była też znacznie bardziej zurbanizowana, miasta specjalizowały się w produkcji włókienniczej (głównie sukienniczej, w mniejszym stopniu płócienniczej) i nie miały tak wyraźnie rolniczego charakteru, jak na bardziej wschodnich terenach Rzeczypospolitej. W Wielkopolsce Żydzi zamieszkiwali przede wszystkim miasta i trudnili się typowymi zajęciami miejskimi: handlem i rzemiosłem, natomiast – według ustaleń Artura Eisenbacha – w drugiej połowie XVIII w. odsetek Żydów mieszkających na wsiach nie przekraczał 2–5 proc.²⁷ Takie „typowe” zawody żydowskie jak karczmarz czy arendarz miały niewielki udział w strukturze zawodowej wielkopolskich Żydów. Karczmarzami byli w większości chłopci, Żydzi stanowili zaledwie 5 proc. karczmarzy, a ci nieliczni skupieni byli głównie na terenie południowo-wschodniej Wielkopolski²⁸.

Badań wciąż wymaga udział Żydów w lokalnym rzemiośle i handlu²⁹, tak w miastach, jak i na wsiach. Wciąż słabo rozpoznana jest geografia targów i jarmarków w Rzeczypospolitej i poza jej granicami, w których Żydzi uczestniczyli na większą skalę. Oddzielne zagadnienie stanowi udział Żydów w spławie towarów, zarówno Wisłą, jak i Niemnem, co częściowo wiązało się z działalnością na terenie dóbr magnackich. Próba całościowego przedstawienia działalności gospodarczej Żydów w Wielkim Księstwie Litewskim w XVII i XVIII w. jest książka Marii Cieśli, w której autorka przedstawia ramy prawne i poszczególne obszary działalności gospodarczej Żydów³⁰.

²⁷ A. Eisenbach, *Emancypacja Żydów na ziemiach polskich 1785–1870 na tle europejskim*, Warszawa 1988, s. 38.

²⁸ J. Topolski, *Uwagi o strukturze gospodarczo-społecznej Wielkopolski w XVIII wieku, czyli dlaczego na jej terenie nie było żydowskich karczmarzy*, [w:] *Żydzi w Wielkopolsce na przestrzeni dziejów*, red. J. Topolski, K. Modelski, Poznań 1995, s. 71–82.

²⁹ Próba całościowego ujęcia jest tu książka Ignacego Schipera, *Dzieje handlu żydowskiego na ziemiach polskich*, Warszawa 1937 (reprint: Kraków 1990). Natomiast przykładem opracowania dotyczącego jednego ośrodka może być książka Szymona Kazuska, *Żydzi w handlu Krakowa w połowie XVII wieku*, Kraków 2005.

³⁰ M. Cieśla, *Kupcy, arendarze i rzemieślnicy. Różnorodność zawodowa Żydów w Wielkim Księstwie Litewskim*

Kolejny słabo zbadany temat stanowi praktykowanie zawodu przez lekarzy żydowskich. Stawali oni bardzo poważną konkurencję dla lekarzy-chrześcijan, będących prawie wyłącznie pochodzenia mieszczańskiego. Żydzi w dawnej Rzeczypospolitej nie byli dopuszczani do studiów w Akademii Krakowskiej i kształcili się za granicą. W XVI i pierwszej połowie XVII w. młodzież żydowska studiowała na uniwersytecie padewskim³¹, natomiast w XVIII w. większość udawała się na bliżej położone uniwersytety niemieckie we Frankfurcie nad Odrą, Frankfurcie nad Menem, Królewcu i Getyndze³². W społeczeństwie żydowskim lekarze stanowili jedyną grupę posiadającą wykształcenie świeckie na poziomie uniwersyteckim. Liczba lekarzy z dyplomami uniwersyteckimi była jednak niewielka, co wynikało z wysokich kosztów studiów zagranicznych, a nieraz i konieczności przełamania oporu tradycyjnego otoczenia wobec zdobywania świeckiego wykształcenia. Niedobór lekarzy uzupełniali cyrulicy i różnego rodzaju medycy-samoucy. W XVIII w. prawie w każdej gminie żydowskiej praktykował przynajmniej jeden lub dwóch lekarzy, którzy leczyli także ludność chrześcijańską, zresztą wszystkich stanów.

Aktywność w latyfundiach magnackich stanowi jeden z lepiej znanych obszarów działalności gospodarczej Żydów. Pierwszą obszerną pracę na ten temat stanowi książka Moshe Rosmana poświęcona dobrom Sieniawskich-Czartoryskich³³, natomiast Adam Teller w swojej książce zajmował się dobrami Radziwiłłów³⁴. Żydzi pełnili w latyfundiach szereg funkcji. Trudnili się handlem, zarówno lokalnym, jak i dalekosiężnym (działając najczęściej w imieniu magnata), a także rzemiosłem, które – inaczej niż w warunkach wielkomiejskich – wykonywali często, wędrując po wsiach i miasteczkach. Pełnili również funkcję administratorów i zarządców oraz arendarzy. Przedmiotem arendy mogły być dobra ziemskie bądź ich część (karczmy, młyny itp.), a także prawo poboru różnych opłat. Arenda była powszechnym sposobem uzyskiwania dochodów z majątków, dającym właścicielom stały dochód w gotówce zagwarantowany kontraktem dzierżawnym. Z kolei dla Żydów była podstawowym sposobem zarobkowania i na wschodnich terenach Rzeczypospolitej stała się tradycyjnym żydowskim zajęciem. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na problem godzenia realiów działalności Żydów w majątkach magnackich czy szlacheckich z wymogami prawa żydowskiego, co było już częściowo przedmiotem badań³⁵. Warto byłoby rozciągnąć badania nad rolą Żydów w latyfundiach również na inne tereny, np. Ordynacji Zamojskiej, a także na mniejsze majątki magnackie czy szlacheckie. Nieznana pozostaje też rola Żydów w ekonomiach królewskich.

Badań wymaga również pełnienie przez Żydów funkcji dzierżawców dochodów publicznych – ceł, myt, żup, a także dóbr ziemskich. Sejmy i sejmiki, zwłaszcza na terenach zdominowanych przez

w XVII i XVIII w., Warszawa 2018.

³¹ O studiach medycznych Żydów, w tym także Żydów polskich, na uniwersytecie w Padwie pisze J. Warchał, *Żydzi polscy na uniwersytecie padewskim*, „Kwartalnik Poświęcony Badaniu Przeszłości Żydów w Polsce” 1912/1913, R. I, z. 3, s. 52–60.

³² J. Goldberg, *Dzieje Żydów w dawnej Rzeczypospolitej – próba syntetycznego spojrzenia*, [w:] *Miedzy wielką polityką a szlacheckim partykularzem. Studia z dziejów nowożytnej Polski i Europy ku czci Profesora Jacka Staszewskiego*, red. K. Wajda et al., Toruń 1993, s. 345.

³³ M. Rosman, *Żydzi pańscy. Stosunki magnacko-żydowskie w Rzeczypospolitej XVIII wieku*, Warszawa 2005.

³⁴ A. Teller, *Money, Power, and Influence in Eighteenth-Century Lithuania. The Jews on the Radziwiłł Estates*, Stanford 2016.

³⁵ E. Fram, *Ideals Face Reality. Jewish Law and Life in Poland 1550–1655*, Cincinnati 1997.

drobną szlachtę, zainteresowaną pełnieniem tych funkcji, domagały się zakazania tych praktyk³⁶. Niekiedy dodawano przy tym argument o charakterze religijnym: ponieważ funkcje te wiązały się z nakładaniem przysięgi na chrześcijan, byłoby to obrazą Boga i religii chrześcijańskiej. Opinię szlachecką poruszyła sprawa jednego z eksponowanych żydowskich dzierżawców, Jakuba Becala, administratora celi koronnych i królewskich, zaufanego faktora króla Jana III Sobieskiego, oskarżonego o bluźnierstwo i sądownego podczas sejmiku grodzieńskiego w roku 1692/1693³⁷.

Słabo zbadany obszar stanowi działalność faktorów i serwitorów królewskich. Przywileje serwitoratu otrzymywali najznacniejsi kupcy żydowscy, przede wszystkim dostawcy dworu królewskiego. Oznaczało to zaliczenie do grona urzędników królewskich, podlegających wyłącznie sądownictwu królewskiemu, a tym samym wyłączeniem spod kompetencji innych sądów, a także zwolnienie z niektórych podatków i opłat. Przywilej serwitoratu dawał również możliwość prowadzenia warsztatów i manufaktur, nie podlegając ograniczeniom narzucanym przez cechy rzemieślnicze. Formą przywileju indywidualnego było też zezwolenie na drukowanie i sprzedaż książek hebrajskich. Prawo stałego przebywania na dworze oraz dostęp do króla i jego otoczenia powodował, że serwitorzy często pełnili funkcje urzędników sejmów żydowskich i reprezentowali interesy swoich współwyznawców. Otwartym pytaniem pozostaje, czy i na ile grupa ta stanowiła odpowiednik Żydów „dworskich”, obecnych na dworach monarszych i książęcych w Europie Zachodniej³⁸.

Kolejne wyzwanie stanowi badanie żydowskich elit gospodarczych w Rzeczypospolitej, a zwłaszcza uchwycenie łączących je powiązań z Żydami i nie-Żydami. Takie badania w odniesieniu do przełomu średniowiecza i nowożytności oraz terenu Rusi Czerwonej prowadził Jürgen Heyde³⁹, a odnośnie do terenu Wielkiego Księstwa Litewskiego – Maria Cieśla⁴⁰. Z kolei Cornelia Aust zajmowała się żydowskimi elitami ekonomicznymi w szerokim kontekście związków łączących w XVIII w. Amsterdam, Frankfurt nad Odrą, podwarszawską Pragę i Warszawę⁴¹.

Równie ciekawe jest śledzenie karier prominentnych żydowskich dzierżawców i przedsiębiorców. Dysponujemy takimi pracami autorstwa Marii Cieśli⁴², Moshe Rosmana⁴³ i Teresy Zielińskiej⁴⁴. Szczególnie ciekawa jest tu niedawno wydana książka Tomasza Wiślicza, poświęcona karierze Zel-

³⁶ O stosunku szlachty do dzierżaw żydowskich zob. J. Kalik, *The Jewish Arenda in Szlachta's Public Opinion in the 17-18th Centuries*, „Gal-Ed” 1995, t. 14, s. 15–25.

³⁷ O sprawie Jakuba Becala zob. A. Kaźmierczyk, *Sprawa Jakuba Becala, żydowskiego faktora Jana III Sobieskiego w końcu XVII wieku*, „Studia Historyczne” 1992, t. 35, z. 2(137), s. 155–171.

³⁸ S. Stern, *The Court Jew. A Contribution to the History of Absolutism in Europe*, Philadelphia 1950 (reprint: New Brunswick–Oxford 1985).

³⁹ J. Heyde, *The Jewish Economic Elite in Red Ruthenia in the Fourteenth and Fifteenth Centuries*, „Polin. Studies in Polish Jewry” 2010, t. 22, s. 156–173; J. Heyde, *Transkulturelle Kommunikation und Verflechtung. Die jüdischen Wirtschaftseliten in Polen vom 14. bis zum 16. Jahrhundert*, Wiesbaden 2014.

⁴⁰ M. Cieśla, *Mojżeszowicz, Gordon, Ickowicz. The Jewish Economic Elites in the Grand Duchy of Lithuania (17th and 18th Centuries)*, „Acta Poloniae Historica” 2013, t. 107, s. 101–127.

⁴¹ C. Aust, *The Jewish Economic Elite. Making Modern Europe*, Bloomington 2018.

⁴² M. Cieśla, *Łazarz Mojżeszowicz – przykład żydowskiej kariery w Wielkim Księstwie Litewskim w połowie XVII wieku*, „Kwartalnik Historyczny” 2005, t. 112, nr 4, s. 5–29.

⁴³ M. Rosman, *Izrael Rubinowicz: Żyd w służbie polskich magnatów w XVIII w.*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 1982, t. 22, nr 3–4, s. 497–507.

⁴⁴ T. Zielińska, *Kariera i upadek żydowskiego potentata w dobrach radziwiłłowskich w XVIII w.*, „Kwartalnik Historyczny” 1991, t. 98, nr 3, s. 33–49.

mana Wolfowicza⁴⁵. Autor rekonstruuje biografię Wolfowicza, działającego równolegle w dwóch światach, żydowskim i nie-żydowskim, przy czym materialną podstawę działalności w społeczności żydowskiej dawała mu działalność wśród ukraińskiej i polskiej ludności, gwarantowana poparciem administracji dóbr. Dzięki bezwzględnej eksploatacji dochodów starostwa oraz stosowaniu przemocy wobec mieszkańców Wolfowiczowi udało się zgromadzić olbrzymi majątek i zapewnić sobie wysoką pozycję społeczną. Ostatecznie jednak został on oskarżony o nadużycia oraz skazany na karę śmierci i konfiskatę mienia, zdecydował się na konwersję na katolicyzm, a po kilkunastu miesiącach zmarł (1757). Co ciekawe, z czasem postać Wolfowicza obrosła w historiografii legendą, której ważnymi elementami były: oskarżenie o otrucie starosty i zażyłe relacje z wdową po nim, różnego rodzaju nadużycia i ucisk miejscowej ludności, a także to, że po śmierci stał się upiorem. Wiślicz – odpowiadając na pytanie, jak możliwa była kariera Wolfowicza – sięga do teorii przecięć mówiącej o wzajemnych powiązaniach kategorii społecznych w odniesieniu do pojedynczej osoby czy grupy osób, tworząc nakładające się i współzależne systemy relacji władzy. Kluczowe znaczenie miała tu kategoria przynależności do układu klientalnego. Zelman utrzymywał wysoką pozycję w starostwie, dopóki był klientem starościny Doroty Tarłowej, natomiast po objęciu starostwa przez Wacława Rzewuskiego jego kariera została gwałtownie przerwana – zamożny i bezkarny arendarz stał się z powrotem zwykłym Żydem. Innym modelem, którym posługuje się Wiślicz przy badaniu kariery Wolfowicza, jest spójność społeczna – właściwość grupy społecznej wynikająca z więzów pomiędzy jej członkami oraz między nimi a grupą jako całością. Autor zauważa, że w przypadku Wolfowicza czynnik lokalny okazał się decydujący i doprowadził do zjednoczenia opozycji przeciwko Zelmanowi w gminie żydowskiej z mieszczanami i podjęcia przez nich wspólnej akcji. Niezbyt spójna społeczność starostwa drohobyckiego zjednoczyła się w obliczu zewnętrznego zagrożenia, jakim były rządy Zelmana Wolfowicza. To modelowe ujęcie nadaje pracy bardziej uniwersalny charakter i powoduje, że może być ona punktem odniesienia w dalszych badaniach.

Ciekawy obszar stanowią powiązania gospodarcze Żydów z Kościołem katolickim. Generalnie nastawienie Kościoła do Żydów kojarzy się z wrogością i szeregiem ograniczeń dotyczących osadnictwa, sposobów zarabkowania, praktyk religijnych czy codziennych kontaktów z ludnością chrześcijańską. W praktyce jednak duchowieństwo zdawało sobie sprawę z użyteczności gospodarczej Żydów i czasem – wbrew zakazom – osadzało żydowskich osadników w swoich posiadłościach (przykładem Sejny, gdzie tamtejsi dominikanie w końcu XVIII w. sprowadzili Żydów i zbudowali dla nich synagogę). Istotne były także więzi finansowe. Od XVII w. wyraźnie widoczne jest odejście Żydów od działalności kredytowej, z kredytorów stali się kredytobiorcami. Instytucje żydowskie chętnie pożyczaly pieniądze u duchowieństwa, zarówno pojedynczych osób, jak i instytucji kościelnych, zwłaszcza zakonów. Spowodowane to było korzystnymi warunkami udzielania kredytu: podczas gdy szlachta żądała rat w wysokości 10 proc., przy pożyczkach od Kościoła wynosiły one od 3,5 do 8 proc. (najczęściej 7 proc.)⁴⁶. Powszechną praktykę stanowiły zapisy na rzecz Kościoła „lokowane na synagogach”, czyli powierzane gminom żydowskim, co stanowiło formę długoterminowej lokaty przynoszącej zysk. Zabezpieczeniem takich

⁴⁵ T. Wiślicz, *Zelman Wolfowicz i jego rządy w starostwie drohobyckim w połowie XVIII w.*, Kraków 2020.

⁴⁶ J. Kalik, *Patterns of Contacts Between the Catholic Church and the Jews in the Polish-Lithuanian Commonwealth: The Jewish Debts*, [w:] *Studies in the History of the Jews in Old Poland in Honor of Jacob Goldberg*, red. A. Teller, Jerusalem 1998 („Scripta Hierosolymitana”, t. 38), s. 109.

pożyczek były nieruchomości gminne. Jak zauważa Judith Kalik, pożyczki od Kościoła stanowiły 75–80 proc. wszystkich pożyczek zaciąganych przez gminy i sejmy żydowskie. W przypadku dużych sum wskaźnik ten wzrastał nawet do 90 proc. Natomiast w przypadku zaciągania długów przez pojedynczych Żydów dominujące są pożyczki u szlachty, pożyczanie pieniędzy od Kościoła występowało stosunkowo rzadko⁴⁷. Stąd w praktyce znaczna część podatków gminnych przeznaczana była na obsługę długów wobec Kościoła.

Bardzo ciekawe zagadnienie stanowi ustawodawstwo żydowskie dotyczące działalności gospodarczej. Zarządzenia wydawane przez władze gminne i przez sejmy żydowskie zawierają szereg szczegółowych regulacji, wydawanych m.in. w celu uniknięcia konkurencji i sporów między samymi Żydami, a zwłaszcza konfliktów z nie-żydowskim otoczeniem. Szczególnie istotne było tu pożyczanie pieniędzy i działalność kredytowa Żydów. Ważne, choć niestety w niewielkim stopniu wykorzystywane źródło stanowią tu responsa rabinackie, dostarczające informacji o różnorodnej działalności gospodarczej Żydów, zwłaszcza o sytuacjach gdy pojawiała się wątpliwość, że może ona wchodzić w konflikt z żydowskim prawem religijnym.

Związki gospodarcze Żydów i instytucji żydowskich z chrześcijańskim otoczeniem stanowiły bardzo istotny czynnik, nieraz mocno determinujący inne sfery kontaktów. W miastach podłoże konfliktów w znacznej mierze stanowiły napięcia ekonomiczne, do których dochodziły czynniki natury religijnej czy społecznej. Z kolei rola w gospodarce magnackiej, bycie niejako „przedłużeniem” władzy pańskiej, ściągało na Żydów niechęć czy wrogość ludności chłopskiej, ujawniającą się w czasie buntów czy rozruchów, czego najbardziej znany przykład stanowi powstanie Chmielnickiego.

Trzeci obszar wymagający rewizji dotychczasowych badań stanowi **współpraca między instytucjami żydowskimi i nie-żydowskimi**, zarówno na poziomie lokalnym, jak i centralnym. Instytucje samorządu żydowskiego nie tylko wykształciły się (pytanie, w jakim stopniu wzorując się na instytucjach nieżydowskich), ale i później funkcjonowały i przechodziły przemiany, wpasowując się w system prawno-ustrojowy Rzeczypospolitej. Obie strony nastawione były na stałe kontakty, a instytucje żydowskie należy postrzegać jako trwałe element aparatu administracyjno-skarbowego Rzeczypospolitej, bez którego kontrola i pobór podatków od Żydów nie byłyby możliwe.

Na poziomie lokalnym reprezentację społeczeństwa żydowskiego stanowiły dla władz nieżydowskich władze gmin żydowskich (kahały), co było powodem poparcia udzielanego im zarówno ze strony władz państwowych, jak i dominialnych. W miastach królewskich kontrolę nad gminami sprawowali urzędnicy królewscy (wojewodowie, podwojewodowie lub starostowie), natomiast w miastach prywatnych – właściciele i ich urzędnicy. Wydawali oni zarządzenia regulujące funkcjonowanie gmin (najczęściej w reakcji na skargi i konflikty), zatwierdzali wybieranych corocznie urzędników i angażowanych rabinów, kontrolowali także finanse gminne.

Widoczne jest przy tym, że w miastach prywatnych kahały były znacznie bardziej uzależnione od władzy dziedziców niż w miastach królewskich od urzędników królewskich, wręcz stanowiły ogniwo dominialnego aparatu administracyjnego. Zjawisko ingerencji dziedziców w sprawy wewnętrzne gmin wzrosło w XVII–XVIII w. Rynek małżeński (kształtowany zarządzeniami właściciela zakazującymi poślubiania Żydów z innymi dóbr) oraz zasięg terytorialny kahałów pokrywał się na ogół z obszarem włości magnackiej lub szlacheckiej, prywatni właściciele podejmowali także

⁴⁷ Ibidem, s. 103.

zabiegi mające na celu wcielenie swoich arendarzy wiejskich do gmin na terenie swoich miast oraz na popieranie dążeń „swoich” kahałów do podporządkowania sobie arendarzy z innych dóbr⁴⁸. Spotykamy też bardziej skomplikowane przypadki ingerencji w wewnętrzne sprawy gmin, czego przykładem może być spór o obsadę rabinatu w Słucku w latach 1709–1711, w który zaangażowani zostali czołowi magnaci Wielkiego Księstwa Litewskiego⁴⁹.

Zależność od władz nieżydowskich mogła jednak budzić wątpliwości, gdy stawała w sprzeczności z wymogami prawa żydowskiego. Takim obszarem było sądownictwo, wymagające wielu dalszych badań.

W dużych miastach królewskich sądem właściwym do wyrokowania w sprawach, gdzie Żyd był pozwanym, a chrześcijanin powodem, oraz w sprawach kryminalnych między Żydami był sąd wojewody (często w praktyce zlecał on te funkcje podwojewódzemu, nazywanemu czasem sędzią żydowskim). Znane są przypadki podejmowania przez władze gminne zabiegów mających na celu nominację na ten urząd życzliwego im kandydata lub usunięcie nieżyczliwego podwojewódziego, a także starań, żeby w składzie takiego sądu znajdowali się Żydzi. Niezależnie jednak od nastawienia nieżydowskich urzędników do Żydów, samo postrzeganie sądownictwa jako części funkcji religijnych powodowało, że zwracanie się przez Żyda do sądów nieżydowskich postrzegano jako przestępstwo. Dotyczyło to nie tylko pominięcia sądów żydowskich i zwrócenia się bezpośrednio do nie-Żydów, ale też apelacji od wyroków sądów żydowskich, co wynikało przede wszystkim z chęci ochrony autorytetu sędziów żydowskich i rabinów, a także motywowane było obawą przed nadmierną ingerencją władz zewnętrznych w kompetencje władz gminnych⁵⁰. Inny problem religijny stanowiło składanie przez Żydów przysięg przed sądami nieżydowskimi. Jednak mimo wątpliwości czy zakazów praktyce spotykamy coraz częstsze w XVIII w. zwracanie się Żydów do sądów wojewódzińskich oraz sądów dominialnych, co pokazuje wyraźnie spadek autorytetu władz gminnych i brak zaufania do sądów żydowskich, zarówno gminnych, jak i trybunałów sejmów żydowskich.

Inną sferę powiązań instytucji żydowskich z nieżydowskimi stanowiły podatki. Cała ludność żydowska, tak na terenach królewskich, jak i prywatnych, zobowiązana była do płacenia podatków państwowych. Podstawowym podatkiem państwowym płaconym przez Żydów było pogłówné, wprowadzone w 1549 r. i – zgodnie ze swoją nazwą – liczone od głowy. Jednak trudności z poborem spowodowały, że w 1581 r. uchwalono pobieranie go w postaci sumy ryczałtowej, prostszej do pobierania w sytuacji niewystarczającego rozwoju administracji skarbowej. Wprowadzenie ryczałtowego sposobu poboru pogłównego żydowskiego było jedną z przyczyn wykształcenia się centralnej instytucji samorządu żydowskiego – sejmu żydowskiego (Sejm Czterech Ziem). Z niego

⁴⁸ J. Goldberg, *Gminy żydowskie (kahały) w systemie władztwa dominialnego w szlacheckiej Rzeczypospolitej*, [w:] *Między historią a teorią. Refleksje nad problematyką dziejów i wiedzy historycznej*, red. M. Drozdowski, Warszawa–Poznań 1988, s. 152–171; idem, *The Role of the Jewish Community in the Socio-Political Structure of the Polish-Lithuanian Commonwealth*, „Polin. Studies in Polish Jewry” 2010, t. 22, s. 142–155.

⁴⁹ A. Michałowska-Mycielska, *Władza dominialna a konflikt w gminie. Wybory władz gminnych i rabina w Słucku (1709–1711)*, [w:] *Małżeństwo z rozsądku? Żydzi w społeczeństwie dawnej Rzeczypospolitej*, red. M. Wodziński, A. Michałowska-Mycielska, Wrocław 2007, s. 59–71.

⁵⁰ O próbach blokowania przez rabinów lwowskich apelacji do sądów nieżydowskich pisał Zbigniew Pazdro (*Organizacja i praktyka żydowskich sądów podwojewódzińskich w okresie 1740–1772 r. Na podstawie lwowskich materiałów archiwalnych*, Lwów 1903, s. 48–49).

wydzielił się w 1623 r. sejm Żydów litewskich⁵¹. Secesję poprzedziły spory dotyczące podziału ponoszonych opłat czy przynależności przykahałków do głównych gmin wobec zmienionych granic po unii lubelskiej, jednak można przypuszczać, że decydujący okazał się tu dualizm skarbowości Korony i Litwy. Sejm Rzeczypospolitej wyznaczał osobną wysokość ryczałtu pogłównego dla Żydów koronnych i litewskich, co oznaczało podległość odrębnym podskarbis, skarbowi i trybunałom skarbowym rozsądającym ewentualne spory dotyczące należności. Dualizm sejmów żydowskich traktować więc można jako dopasowanie do dualnego systemu Rzeczypospolitej. Towarzystwo temu dodatkowo poczucie odrębności i własnej tożsamości Żydów litewskich⁵².

Badacze podkreślają wyjątkowość sejmów żydowskich działających w Rzeczypospolitej przez ponad półtora wieku. Zwracają przy tym uwagę na podobieństwo w organizacji i funkcjonowaniu zgromadzeń żydowskich i nieżydowskich w Rzeczypospolitej. Zjazdy na szczeblu prowincji przypominały wyraźnie sejmiki szlacheckie, a organizacja sejmów była podobna do organizacji sejmiku Rzeczypospolitej. Na ile jednak głębokie były to podobieństwa, a na ile instytucje żydowskie uwarunkowane były przez odrębne prawo i zwyczaje, wymaga dalszych badań.

Dla władz państwowych podstawową funkcją sejmów żydowskich był rozkład i pobór pogłównego, którego wysokość wyznaczały sejmy Rzeczypospolitej. Inne kompetencje sejmów żydowskich, takie jak reprezentowanie generalnych interesów Żydów, formułowanie aktów prawnych dla gmin, regulowanie działalności gospodarczej Żydów i czuwanie nad przestrzeganiem prawa żydowskiego, były z tego punktu widzenia mniej istotne. Stąd zmiana systemu podatkowego, wprowadzona na sejmie konwokacyjnym w 1764 r., pociągnęła za sobą rozwiązanie sejmów żydowskich.

Funkcje podatkowe sejmów żydowskich powodowały, że ich urzędnicy pozostawali w bezpośrednich i stałych kontaktach z władzami Rzeczypospolitej, przede wszystkim podskarbis i ich urzędnikami. Kontakty te były szczególnie intensywne w okresie zbierania się sejmiku Rzeczypospolitej, który uchwalał wysokość pogłównego. Pod koniec XVII w. upowszechnił się system asygnacji wydawanych poszczególnym oddziałom i egzekwowania pogłównego żydowskiego przez wojsko, co wprowadziło do tego układu dodatkowy element i oznaczało to konieczność kontaktów z hetmanami i dowódcami wojskowymi. Warto tu zwrócić uwagę na fakt, że urzędy, które z założenia zakładały kontakty z Żydami, obsadzone były przez przedstawicieli rodzin magnackich i szlacheckich, którzy prowadzili własną politykę wobec ludności żydowskiej w swoich majątkach, posiadali swoich żydowskich serwitörów i faktorów, co powodowało, że ich działania warunkowane były wieloma czynnikami. Inny ciekawy problem stanowi polityka właścicieli ziemskich, mająca na celu ochronę „własnych” Żydów przed obciążeniami podatkowymi, przede wszystkim z obawy przez utratą środków na terminowe wnoszenie opłat dzierżawnych.

Żydzi wpisywali się dobrze w strukturę państwa stanowego (w praktyce będąc jednym ze stanów), dodatkowo jeszcze zróżnicowanego etnicznie i wyznaniowo. Natomiast większy

⁵¹ O sejmach żydowskich zob. S. Ettinger, *Sejm Czterech Ziem*, [w:] *Żydzi w dawnej Rzeczypospolitej. Materiały z konferencji „Autonomia Żydów w Rzeczypospolitej szlacheckiej”*, red. A. Link-Lenczowski, T. Polański, Wrocław 1991, s. 34–43; J. Goldberg, *Żydowski Sejm Czterech Ziem w społecznym i politycznym ustroju dawnej Rzeczypospolitej*, [w:] ibidem, s. 44–58; A. Leszczyński, *Sejm Żydów Korony 1623–1764*, Warszawa 1994; A. Michałowska-Mycielska, *Sejm Żydów litewskich (1623–1764)*, Warszawa 2014. Monografia sejmiku Żydów koronnych ciągle czeka na swojego autora.

⁵² Zob. A. Michałowska-Mycielska, *Lithuania as the Jewish Country (16–18th centuries)*, „Kwartalnik Historii Żydów” 2022, nr 2(282), s. 259–276.

problem, który pojawiał się przy wzajemnych kontaktach, stanowiła nieprzystawalność granic administracyjnych Rzeczypospolitej (granice między Koroną a Litwą, granice województw i ziem, granice majątków) i żydowskich granic administracyjnych (granice między obszarem sejmku Żydów koronnych i litewskich, granice strefy wpływów poszczególnych gmin). Pojawiał się na przykład problem obowiązywania uchwał sejmikowych wobec terenu gminy, gdy część jej przykahałków znajdowała się w innym województwie czy ziemi. Inny, związany z powyższą „nieprzystawalnością” problem dotyczył płacenia podatków.

Bardzo ciekawe zagadnienie, wymagające pogłębionych badań, stanowi wpływ czynników zewnętrznych na kształtowanie się samorządu żydowskiego i jego granic administracyjnych. Często władze nieżydowskie, sejmiki czy prywatni właściciele terenów stymulowali powstawanie nowych gmin i okręgów, udzielając wsparcia przy ich usamodzielnianiu się, a tym samym wpływali na modyfikację istniejących struktur samorządu żydowskiego. Przykładem może być utworzenie przez Żydów ordynacji zamojskiej odrębnego okręgu w ramach struktur sejmku Żydów koronnych, a także powstanie ziemstwa podolskiego w wyniku działań wojewody podolskiego Stefana Humieckiego. Również nie budzi wątpliwości, że działania urzędników dominialnych w znacznym stopniu przyczyniły się do uniezależnienia się gminy słuckiej od gminy brzeskiej (1691) i jej awans na jedną z pięciu głównych gmin litewskich, wysyłających delegatów na posiedzenia sejmku Żydów litewskich⁵³. Źródła nieżydowskie, zwłaszcza z XVIII w, pokazują też silny wpływ podskarbich i komisarzy skarbowych na funkcjonowanie sejmów żydowskich. Podskarbiowie zwoływali posiedzenia sejmów żydowskich i wydawali zarządzenia usprawniające ich funkcjonowanie, mianowali urzędników i zatwierdzali budżety sejmów. Swoją drogą, warto byłoby przyrzeć się funkcjonowaniu centralnych instytucji samorządu żydowskiego z perspektywy urzędników nieżydowskich.

Oprócz bezpośrednich kontaktów z państwowym i dominialnym aparatem administracyjno-fiskalnym, przedstawiciele społeczności żydowskiej bacznie obserwowali życie polityczne Rzeczypospolitej, a zwłaszcza te miejsca, gdzie mogły zapadać ważne dla Żydów decyzje (dwór królewski, dwory magnackie i biskupie, sejmy i sejmiki szlacheckie). Szczególne miejsce zajmowały tu zgromadzenia szlacheckie, na których rozstrzygane były najważniejsze kwestie polityki wewnętrznej i zagranicznej. Sejmiki, gromadzące szlachtę z terenu poszczególnych województw, ziem i powiatów, miały realną władzę na prowincji i w praktyce od nich zależała realizacja postanowień sejmowych.

W uchwałach sejmikującej i sejmującej szlachty pojawiają się kwestie płacenia głównego żydowskiego i innych podatków państwowych, działalności gospodarczej podejmowanej przez Żydów (np. dzierżawy dochodów publicznych i dóbr ziemskich, handlu i propinacji), a także kwestii religijnych i kontaktów ludności żydowskiej z chrześcijańską (np. zatrudniania chrześcijańskiej służby w domach żydowskich). Niekiedy sejmiki – głównie na terenie Mazowsza – formułowały postulat całkowitego usunięcia ludności żydowskiej z danej ziemi czy województwa. O ile jednak postanowienia sejmikującej szlachty z Korony są dość dobrze znane⁵⁴, to dla terenu Wielkiego Księstwa Litewskiego wciąż wymagają badań.

⁵³ A. Teller, *Radziwiłł, Rabinowicz, and the Rabbi of Świerż. The Magnates' Attitude to Jewish Regional Autonomy in the 18th Century*, [w:] *Studies in the History of the Jews...*, s. 246–276.

⁵⁴ Zob. *Sejmy i sejmiki koronne wobec Żydów. Wybór tekstów źródłowych*, oprac. A. Michałowska-Mycielska, Warszawa 2006; A. Kaźmierczyk, *Sejmy i sejmiki szlacheckie wobec Żydów w drugiej połowie XVII wieku*, Warszawa 1994.

Warto przy tym zauważyć, że uchwały sejmowe i sejmikowe miały zarówno charakter normatywny, jak i postulatyczny i jako takie stanowią odbicie rzeczywistego położenia Żydów w Rzeczypospolitej, ale przede wszystkim opinii szlachty na kwestie żydowskie. Widać wyraźnie, że opinia szlachecka była bardzo niejednolita, przy czym decydujący wydaje się tu czynnik ekonomiczny. Magnaci, w posiadłościach których Żydzi odgrywali istotną rolę, skłonni byli ich chronić, natomiast uboga szlachta, dla której żydowscy dzierżawcy czy zarządcy stanowili konkurencję, zainteresowana była ograniczeniem ich praw czy obciążeniem świadczeniami. Widoczne jest też, że poglądy na kwestie związane z Żydami różniły się zasadniczo na poszczególnych terenach Rzeczypospolitej, a także zmieniały się w czasie. Chyba jedynym wspólnym i niezmiennym elementem w opinii szlacheckiej było postrzeganie ludności żydowskiej jako odrębnej grupy o odmiennym statusie prawnym.



Il. 1. Jean-Pierre Norblin de la Gourdain, *Sejmik przed kościołem*, Bronice 1803 (Biblioteka Kórnicka PAN, sygn. 3380). Po prawej stronie na dalszym planie widać siedzących na dachu czterech Żydów obserwujących zgromadzoną szlachtę.

Podczas sejmików i sejmów przedstawiciele instytucji żydowskich podejmowali starania, które miały na celu blokowanie niekorzystnych dla Żydów postanowień i uzyskanie korzystnych, co często wiązało się z torpedowaniem postulatów mieszczan, którzy również śledzili obrady i starali

się wpłynąć na podejmowane decyzje⁵⁵. Na sejmikach zabiegano o wybór na posłów osób przychylnie usposobionych do Żydów bądź o pozyskanie ich życzliwości, a także o to, żeby w instrukcjach poselskich znalazły się korzystne dla Żydów zapisy. Z kolei działania podejmowane na sejmach miały na celu przede wszystkim zablokowanie uchwalenia podwyżki pogłównego żydowskiego czy wprowadzenia dodatkowych obciążeń. Trudne i wymagające dalszych badań jest jednoznaczne określenie, jak skuteczne były podejmowane przez Żydów działania, choć dla kilku przypadków mamy tego potwierdzenie⁵⁶. Szczególnym rodzajem sejmu, na który również udawali się wysłannicy żydowscy, były sejmy koronacyjne. Podejmowano wówczas starania o wydanie dla Żydów przywilejów lub zatwierdzenie tych, które zostały wystawione przez poprzednich władców, przy czym zatwierdzenia te dotyczyły przywilejów generalnych i prowincjonalnych, a także gminnych oraz innych umów i porozumień z miastami.

Instytucje żydowskie posiadały specjalnych sztaadlanów⁵⁷, nazywanych w źródłach nieżydowskich syndykami, do których należało reprezentowanie społeczności żydowskiej i podejmowanie różnorodnych zabiegów na jej rzecz u władz nieżydowskich. Przy zatrudnianiu sztaadlana brano pod uwagę przymioty kandydatów: znajomość języków nieżydowskich (polskiego i łaciny), umiejętność wypowiadania się publicznie, obeznanie z funkcjonowaniem nieżydowskich sądów i urzędów oraz posiadanie kontaktów z miejscowymi elitami nieżydowskimi. Zatrudniając sztaadlana, podpisywano z nim kontrakt, określający jego obowiązki i prawa, a – jak zauważa Scott Ury – bardzo podobne brzmienie kontaktów zawieranych ze sztaadlanami pokazuje standardyzację tej funkcji w Rzeczypospolitej, zarówno jeśli chodzi o jego pozycję, jak i oczekiwania. Kompetencje sztaadlanów gminnych i sztaadlanów sejmów żydowskich różniły się skalą i zasięgiem działań: ci pierwsi zajmowali się głównie sprawami swojej gminy i działali bardziej lokalnie, drudzy natomiast mieli pieczę nad sprawami dotyczącymi ogółu Żydów i kontaktowali się z centralnymi władzami nie-żydowskimi: królem, sejmem, urzędnikami centralnymi i magnaterią. Ciekawe wyzwanie badawcze stanowiłoby odtworzenie karier i działalności uchwytnych źródłowo sztaadlanów.

Rytm zbierania się sejmu Rzeczypospolitej ważny było dla Żydów również z tego powodu, że w znacznej mierze warunkował rytm zbierania się sejmów żydowskich. Ze względu na obowiązek rozdzielenia i poboru pogłównego żydowskiego, terminy posiedzeń sejmów żydowskich wyznaczano po zakończeniu sejmu Rzeczypospolitej, kiedy znana już była wysokość uchwalonej sumy ryczałtowej i dlatego – jak zauważa Jakub Goldberg – z punktu widzenia skarbu pełniły podobną rolę jak sejmiki relacyjne⁵⁸. W XVIII w. sejmy żydowskie zbierały się z mniejszą częstotliwością niż sejmy zwyczajne odbywające się co 2 lata. Często jest to tłumaczone kryzysem instytucji samorządu żydowskiego w tym czasie, wydaje mi się jednak, że decydującą przyczyną było wprowadzenie przez Sejm Niemy (1717) stałej wysokości pogłównego żydowskiego. Obrady sejmów były również terminem spotkań przedstawicieli żydowskich z różnych regionów Rzeczypospolitej, dającym możliwość wspólnych narad czy rozpatrzenia wzajemnych sporów i pretensji.

⁵⁵ Zob. A. Michałowska-Mycielska, *Działalność wysłanników żydowskich podczas sejmów Rzeczypospolitej w XVI–XVIII w.*, „Kwartalnik Historii Żydów” 2021, nr 2(278), s. 437–454; eadem, *Jewish Delegates at the Noble Sejm and Sejmiki between the Sixteenth and Eighteenth Centuries*, „Polin. Studies in Polish Jewry” 2022, t. 34, s. 163–180.

⁵⁶ A. Michałowska-Mycielska, *Sejm Żydów litewskich...*, s. 254.

⁵⁷ O urzędzie sztaadlana zob. S. Ury, *The Shtadlan of the Polish-Lithuanian Commonwealth. Noble Advocate or Unbridled Opportunist?*, „Polin. Studies in Polish Jewry” 2002, t. 15, s. 267–299.

⁵⁸ *Sejm Czterech Ziem. Źródła*, wyd. J. Goldberg, A. Kaźmierczyk, Warszawa 2011, s. 13.

Wysłannicy sejmów żydowskich regularnie udawali się na sejmy Rzeczypospolitej do Warszawy i do Grodna. Ze względu na charakter swojego urzędu stałymi wysłannikami byli sztaclani sejmowi, nazywani w źródłach nieżydowskich syndykami generalnymi, których zadaniem było reprezentowanie interesów ogółu Żydów. Do pełnienia tej funkcji starano się wybierać osoby mające prawo rezydowania na dworze królewskim i na dworach magnackich, pełniące funkcje faktorów, dostawców czy bankierów. Wielu sztaclanów, ale też seniorów, pisarzy i wierników sejmowi Żydów koronnych było jednocześnie serwitorami królewskimi. Bycie serwitem oznaczało specjalny status – zaliczenie do grona urzędników królewskich, podlegających wyłącznie sądownictwu królewskiemu, a tym samym wyjęcie spod kompetencji innych sądów i zwolnienie z części podatków i opłat. Dawało też możliwość przebywania na dworze królewskim, a w przypadku faktorów magnackich – w siedzibach magnackich. Kandydaci zabiegający o urząd sztaclana sejmowi żydowskiego starali się uzyskać protekcję królewską lub magnacką. Jak zauważa Jakub Goldberg, w XVIII w. coraz większą rolę w strukturach sejmowi Żydów Korony odgrywali przywódcy zamieszkujący dobra prywatne, popierani przez „swoich” magnatów.

Obowiązek podjęcia działań na sejmikach szlacheckich sejmowi żydowskie nakładały na gminy położone w pobliżu miejsca obrad. Wiązało się to ze znacznymi wydatkami, na które konieczne było zmobilizowanie sporych sum w gotówce. Senatorom i posłom jadącym na sejm dawano prezenty, licząc na ich pośrednictwo przy uzyskiwaniu korzystnych decyzji władcy czy szlachty (można się tu zastanawiać, na ile stanowiły one stałą pozycję budżetu posłów). Ponadto prezentami obdarowywano także zgromadzonych na sejmiku, co miało na celu zapobieżenie ewentualnym rabunkom i grabieżom, głównie ze strony służby szlacheckiej i żołnierzy⁵⁹. Wydatki te traktowano jako wspólne, poniesione w interesie ogółu Żydów i jako takie były one finansowane z kasy sejmów żydowskich, choć niekiedy bywało to przedmiotem sporów.

Zabiegi żydowskie na sejmach i sejmikach było dla współczesnych dobrze widocznym elementem życia politycznego. Znalazło to swoje odbicie w pracach wielu pisarzy staropolskich, zwłaszcza tych antyżydowskich. Podkreślali oni solidarność żydowską i powszechne korumpowanie pieniędzmi szlachty i magnaterii, często wyolbrzymiając przy tym żydowskie wpływy i możliwości. Przedmiotem krytyki byli też ci, którzy wspierali zabiegi żydowskie, a zwłaszcza przyjmowali za to pieniądze i prezenty. Warto jednak zauważyć, że pozyskiwanie przychylności przez wręczanie prezentów było powszechną praktyką, stosowaną nie tylko przez Żydów. To, co współcześnie można by określić jako działania korupcyjne, mieściło się w standardach epoki, w której rozdział między sferą publiczną a sferą prywatną był płynny. Powszechną praktyką było kupowanie urzędów, a wręczanie pieniędzy i prezentów stanowiło stały element życia politycznego. Na wzajemnym świadczeniu sobie korzyści – zarówno materialnych, jak i niematerialnych – oparty był system nieformalnych więzi zwanych systemem klientalnym.

Analiza źródeł żydowskich i nieżydowskich pokazuje, że obecność i działania podejmowane przez Żydów na sejmikach i sejmach szlacheckich nie były przypadkowe czy doraźne. Stanowiły stały element działań instytucji samorządu żydowskiego, zarówno na poziomie lokalnym, jak i centralnym, regulowane szeregiem zarządzeń. Temat wymaga jednak wielu dalszych badań. Aby móc w pełni rozpoznać podejmowane przez Żydów działania, stosowaną strategię, układ sił i specyficzną

⁵⁹ A. Leszczyński, *Ekspensy kahału opatowskiego na sejmiki szlacheckie województwa sandomierskiego w 1752 r.*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1986, t. 38, s. 185–197.

sytuację na każdym sejmie i sejmiku oraz odtworzyć sieć powiązań żydowskich reprezentantów z nieżydowskimi politykami, konieczna jest kwerenda w źródłach nieżydowskich, obejmująca przede wszystkim diariusze sejmowe czy korespondencję magnacką. Rozległość i ekstensywny charakter tej kwerendy stanowi nie lada wyzwanie.

Powyższe spostrzeżenia generują pytanie o podmiotowość Żydów w dawnej Rzeczypospolitej. Choć Żydzi nie mieli swoich przedstawicieli w organach decyzyjnych i zależeli od decyzji instytucji nieżydowskich, to uczestniczyli w życiu politycznym i w znacznym stopniu mieli realny wpływ na decyzje podejmowane w ważnych dla nich kwestiach. Sprzyjał temu model wspólnego wypracowywania rozwiązań w drodze negocjacji i porozumień, powszechnie obecny w praktyce politycznej, tak na szczeblu lokalnym, jak i centralnym. To wszystko powoduje konieczność weryfikacji obrazu, w którym Żydzi jawią się głównie jako przedmiot działań władz nieżydowskich, ofiary niekorzystnych zarządzeń czy przemocy.

Czwarty obszar stanowi **funkcjonowanie Żydów w ramach systemu klientalnego**. System klientalny oznaczał trwałe, nieformalne relacje osób o nierównym statusie społecznym, zakładające wzajemne świadczenia. Patron zobowiązany był do protekcji, rozumianej zarówno jako ogólna ochrona, jak i konkretne korzyści, natomiast ze strony klienta oczekiwano wsparcia i lojalności⁶⁰. Powstawał w ten sposób hierarchiczny, wielostopniowy układ, w którym jednocześnie można było pełnić rolę patrona i klienta. Potencjał patrona opierał się na zasobach własnych oraz na dostępie do środków publicznych (godności, urzędy, dzierżawy) i możliwości transferowania ich niżej dla swoich klientów, którzy swoją wdzięczność odczuwali wobec swojego protektora, a nie państwa czy monarchy.

Jak zauważa Antoni Mączak, klientelizm stał się istotą systemu władzy w Rzeczypospolitej, czynnikiem decydującym o spoistości zarówno stanu szlacheckiego, jak i całego rozległego terytorium państwa, złożonego z luźno powiązanych regionów, ciągnących gospodarczo ku różnym ośrodkom⁶¹.

System klientalny w Rzeczypospolitej miał charakter polityczny i jako taki obejmował jedynie stan szlachecki i pewną część duchowieństwa, ale nie Żydów. Można jednak przypuszczać, że powszechność relacji klientalnych w strukturach władzy powodowała, że również wśród Żydów powstawały takie nieformalne zależności, oparte na lojalności i wzajemnych świadczeniach. Przy czym sieć żydowskich powiązań klientalnych stykała się i przeplatała z systemem szlacheckim, a dla patronów żydowskich źródłem ich pozycji były kontakty z monarchą lub magnatem, dające możliwość transferu korzyści (np. uzyskanie dzierżaw czy stanowisk w majątkach ziemskich) dla swoich klientów. Powstawanie tego typu zależności następowało obok tradycyjnych, lokalnych struktur samorządu żydowskiego i stanowiło zagrożenie dla ich spoistości oraz skuteczności ich działania. Z drugiej strony jednak dawało możliwość promowania interesów społeczności żydowskiej oraz uzyskania protekcji i wsparcia, szczególnie istotnej w sytuacji zagrożenia.

Przyjrzenie się funkcjonowaniu Żydów przez pryzmat struktur klientalnych otwiera zupełnie nową perspektywę, dotychczas zupełnie nieobecną w badaniach, a w moim przekonaniu dającą możliwość pełniejszego zrozumienia złożoności mechanizmów politycznych i struktur społecznych Rzeczypospolitej.

⁶⁰ O systemie klientalnym zob. A. Mączak, *Klientela. Nieformalne systemy władzy w Polsce i Europie XVI–XVIII w.*, Warszawa 1994; idem, *Nierówna przyjaźń. Układy klientalne w perspektywie historycznej*, Wrocław 2003.

⁶¹ A. Mączak, *Klientela...*, s. 131.

Powyższe cztery obszary wyraźnie pokazują powiązania Żydów ze strukturami Rzeczypospolitej, ale należy pamiętać, że nie byli oni wyłącznie zdeterminowani kontekstem państwowym. Piąтым, odmiennym od powyższych obszarem badawczym, którego podjęcie wydaje mi się bardzo ważne, są **powiązania Żydów Rzeczypospolitej z diasporą**, przede wszystkim aszkenazyjską.

Optyka jedności świata żydowskiego dominowała w dawnej historiografii żydowskiej, u takich autorów jak Heinrich Graetz, Simon Dubnow, Salo Baron czy Chaim Hilel Ben-Sasson. Podkreślali oni integralność narodu żydowskiego, połączonego wspólnym doświadczeniem, religią i kulturą, przedkładając te czynniki nad uwarunkowania geograficzne. Z krytyką takiego ujęcia wystąpił Jacob Neusner, uważając, że nie istnieje ogólnoswiatowy kontekst historii żydowskiej, tylko odrębne konteksty lokalne, ważniejsze niż powiązania między różnymi społecznościami żydowskimi. Idący tym tropem późniejsi historycy, piszący w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych, przyjmowali ten państwowy model historii żydowskiej, zdeterminowany przez geografie polityczną (praktyczną zaletą dla badaczy było ograniczenie liczby archiwów i języków nieżydowskich, których znajomość była konieczna przy korzystaniu z archiwaliów)⁶².

Wydaje się jednak, że o ile optyka geopolityczna jest odpowiednia do obserwacji realiów, w jakich funkcjonowali Żydzi na poszczególnych terenach, to dla wielu sfer życia żydowskiego jest ona niewystarczająca. Stąd konieczne jest przyjęcie szerszej – regionalnej czy europejskiej – geografii gospodarczej, społecznej i kulturowej, gdzie wzajemne powiązania między różnymi obszarami diaspory były bardzo silne⁶³.

Uwzględnienie takiej szerszej, „transgranicznej” perspektywy niezbędne jest przy badaniu żydowskiego rynku matrymonialnego i związków rodzinnych (szczególnie w przypadku bogatych rodzin), a także edukacji, związanego ze studiami młodych Żydów z rejonu aszkenazyjskiego w liczących i cieszących się dobrą renomą jesziwach w Rzeczypospolitej. Również kariery rabinackie miały szerszy wymiar, czego przykładem może być Jom Tow Lipmann Heller (1578–1654), sprawujący funkcję rabina kolejno w Nikolsburgu na Morawach, Wiedniu, Pradze, Niemirowie i Krakowie. Niewątpliwie wpływ miała na to wspólna tradycja religijna, wyrażająca się przez szereg kluczowych tekstów (Tora, teksty liturgiczne, teksty prawne: Talmud i Szulchan Aruch), która kształtowała normy zachowania i poczucie jedności. W szerszym, diasporowym kontekście należy umieszczać obieg literatury religijnej i świeckiej, a także prądy intelektualne i ruchy religijne.

Inny obszar szerokich, ogólnoeuropejskich kontaktów żydowskich stanowiła sfera ekonomiczna, przede wszystkim handel, która – zwłaszcza w przypadku bogatych kupców i przedsiębiorców – łączyła bardzo odległe miejsca diaspory⁶⁴.

Odrębnym pytaniem pozostaje, jak współcześni Żydzi postrzegali granice obszarów kulturowych i jak daleko sięgało ich poczucie tożsamości lokalnej, regionalnej i ogóln żydowskiej.

⁶² M. Rosman, *Jak pisać...*, s. 96–107.

⁶³ Moshe Rosman zwraca uwagę na powiązania wewnątrz diaspory, widoczne m.in. w nowożytnych żydowskich tekstach autobiograficznych i pisze o „obywatelach” żydowskiego kraju zwanego Aszkenaz (*Jewish History across Borders*, [w:] *Rethinking European Jewish History*, red. J. Cohen, M. Rosman, Oxford–Portland 2009, s. 15–29).

⁶⁴ Przykładem pracy, która pokazuje szeroką sieć powiązań gospodarczych wewnątrz diaspory, jest książka Corneli Aust, poświęcona kontaktom sięgającym od Amsterdamu do Warszawy (*The Jewish Economic Elite. Making Modern Europe*, Bloomington 2018).

Przyjmując za decydujące poczucie przynależności do pewnej wspólnoty, można wskazać takie grupy, połączone różnego rodzaju więzami wewnętrznymi, jak np. maskile czy chasydzi.

Poczucie przynależności do wspólnoty ogóln żydowskiej miało także swój wymiar praktyczny. Istniały dwa rodzaje działań, w których na co dzień ośrodki diaspory ze sobą współpracowały i poczuwały się do ich finansowania: wykup żydowskich jeńców z niewoli oraz wspieranie biednych, którzy osiedlili się w Ziemi Izraela⁶⁵.

Zbieranie funduszy na wykup jeńców dotyczyło początkowo gmin w rejonie śródziemnomorskim, a z czasem rozszerzyło się na teren całej żydowskiej Europy, niezależnie od stopnia narażenia na najazdy i uprowadzenie jeńców. W Rzeczypospolitej pieniądze pochodziły z przeprowadzanych regularnie zbiórek w gminach, a także z kas sejmów żydowskich, co wynikało z postrzegania wykupu jeńców – zwłaszcza po połowie XVII w. – jako sprawy najwyższej wagi. Co ciekawe, fundusz ten służył również na wykupywanie osób, które utraciły wolność w inny sposób niż podczas brania jasyru, np. w wyniku oskarżeń o charakterze rytualnym. Sprawa była bardziej problematyczna, gdy wykup dotyczył dłużników, którzy nie wypłacili należności (długów lub opłat dzierżawnych) i zostali uwięzieni, przede wszystkim przez swoich szlacheckich wierzycieli. Wykupywanie z niewoli w takich okolicznościach budziło sporo kontrowersji, mimo jednoznacznych opinii autorytetów rabinicznych, w tym Majmonidesa, wskazujących na bezwzględną konieczność wykupienia uwięzionego, bez względu na jego winę.

Wykup jeńców stanowił w XVII w. ważny element działań dobroczynnych wspólnot żydowskich w Rzeczypospolitej. To dawało Żydom narażonym na uwięzienie, nawet za długi, względne poczucie bezpieczeństwa. Można przypuszczać, że było ono znacznie większe niż w przypadku ludności chrześcijańskiej, zwłaszcza chłopskiej. Skuteczność działań podejmowanych w celu wykupienia pochwycenych w znacznym stopniu wynikała z zaangażowania Żydów tureckich i krymskich w handel niewolnikami, a także z szerokich kontaktów w diasporze i poczucia ponadregionalnej więzi, która początkowo była dość abstrakcyjna i dopiero z czasem nabrała praktycznego wymiaru.

Drugą siecią łączącą ośrodki diaspory był fundusz na rzecz biednych, którzy osiedlili się w Ziemi Izraela. W Rzeczypospolitej datki na ten cel zbierano w wyznaczonych terminach w synagogach, praktykowano także wydzielanie pieniędzy z podatków i opłat wpływających do kasy gminnej, a dodatkowo fundusz ten zasilali darowizny od pojedynczych osób. Cztery główne ośrodki życia żydowskiego w Ziemi Izraela (Jerozolima, Safed, Hebron i Tyberiada) wysyłały regularnie emisariuszy, których zadaniem było pozyskiwanie środków w diasporze. Co ciekawe, wspólnoty sefardyjskie i aszkenazyjskie nie współpracowały tu ze sobą, tylko każda grupa wysyłała swoich emisariuszy do „swoich” ośrodków w diasporze, choć podział ten nie był bardzo ścisły.

Trwająca ponad dwa wieki akcja zbierania i wysyłania pieniędzy do Ziemi Izraela miała przede wszystkim wymiar praktyczny. Jej celem było podtrzymanie osadnictwa żydowskiego w miejscach ważnych z religijnego i historycznego punktu widzenia. Ponadto Ziemia Izraela stanowiła uniwersalny punkt odniesienia dla wszystkich Żydów diaspory – była obecna w tekstach religijnych

⁶⁵ Zob. A. Michałowska-Mycielska, *Micwa wykupu jeńców żydowskich w Rzeczypospolitej w XVII wieku*, „Kwartalnik Historii Żydów” 2020, nr 2(274), s. 293–314; A. Teller, *Rescue the Surviving Souls. The Great Jewish Refugee Crisis of the Seventeenth Century*, Princeton–Oxford 2020; A. Michałowska-Mycielska, *Wysyłanie pieniędzy do Ziemi Izraela. Ponadregionalne kontakty Żydów Rzeczypospolitej w XVII–XVIII wieku*, „Kwartalnik Historii Żydów” 2024, nr 1(289), s. 31–51.

i liturgii, a jej święte miejsca i symbole (drzewa oliwne, palmy, owoce granatu) przedstawiano na polichromiach synagogałnych, przedmiotach rytualnych i nagrobkach. Partycypowanie w akcji zbierania funduszy dawało więc poczucie przynależności do szerokiej wspólnoty i cementowało jedność społeczności żydowskiej, nawet gdy w praktyce dotyczyło to tylko Żydów z własnego obszaru kulturowego (w przypadku Rzeczypospolitej – aszkenazyjskiego).

Wzajemne powiązania między ośrodkami dawały o sobie znać szczególnie silnie w momencie zagrożenia, kiedy szukano pomocy lub schronienia w innych gminach, nieraz bardzo odległych. Działo się tak w np. sytuacji zagrożenia oskarżeniami rytualnymi (o profanację hostii czy mord rytualny), kiedy wspólnoty szukały pieniędzy lub wsparcia. Przykładem może być tu oskarżenie o zamordowanie dziecka, które wysunięto przeciwko Żydom poznańskim w 1736 r. W czasie trwania procesu gmina poznańska zabiegała o pomoc u wielu gmin, w tym także niemieckich i włoskich⁶⁶.

Jednak szczególny moment stanowiły tu wydarzenia połowy XVII w., kiedy rzezie Żydów na Ukrainie, a potem i na innych terenach Rzeczypospolitej, wywołały wielki żydowski kryzys uchodźczy⁶⁷. W 1650 r., dla upamiętnienia masakry Żydów w Niemirowie, ustanowiono dzień 20 siwan dniem powszechnego postu, co nawiązywało do daty oskarżenia rytualnego w Blois w 1171 r., tym samym wpisując wydarzenia 1648 r. w ciąg cierpień żydowskich. Co ciekawe, 20 siwan był powszechnym terminem postu w Europie Wschodniej aż do czasu Zagłady.

Jak podkreśla Adam Teller, przy kryzysie uchodźczym połowy XVII w. olbrzymie znaczenie odgrywała solidarność żydowska, która powodowała, że nawet bardzo odległe wspólnoty żydowskie śpieszyły z pomocą innym Żydom w potrzebie. Poczucie pokrewieństwa, które osłabiały różnice kulturowe między sefardyczkami a aszkenazyjczkami, a nawet między polskimi i niemieckimi Żydami, okazało się jednak ostatecznie silniejsze niż wszelkie różnice.

Otwartym pytaniem pozostaje jednak, na ile taka intensyfikacja kontaktów i współpracy między różnymi ośrodkami i regionami była charakterystyczna jedynie dla diaspory żydowskiej, a na ile stanowiła ogólną cechę epoki nowożytnej.

Bibliografia

Źródła

- Jewish Privileges in the Polish-Lithuanian Commonwealth. Charters of Rights Granted to Jewish Communities in Poland-Lithuania in the Sixteenth to Eighteenth Centuries*, wyd. J. Goldberg, t. 1–3, Jerusalem 1985–2001.
- Krótką historia Zgromadzenia Sióstr Mariae Vitae, napisana przez jedną Maryawitkę*, „Dzieje Dobroczynności Krajowej i Zagranicznej” 1820, R. I.
- Sejm Czterech Ziem. Źródła*, wyd. J. Goldberg, A. Kaźmierczyk, Warszawa 2011.
- Sejmy i sejmiaki koronne wobec Żydów. Wybór tekstów źródłowych*, oprac. A. Michałowska-Mycielska, Warszawa 2006.
- Spis mieszkańców Grodna z 1794 r.*, oprac. J. Urwanowicz, [w:] *Grodno w XVIII wieku. Miasto i ludność (na tle trendów rozwojowych od średniowiecza do 1939 roku)*, red. A. Woltanowski, J. Urwanowicz, Białystok 1997.

⁶⁶ A. Michałowska, *Między demokracją a oligarchią. Władze gmin żydowskich w Poznaniu i Swarzędzu (od połowy XVII do końca XVIII wieku)*, Warszawa 2000, s. 18.

⁶⁷ Wielkiemu żydowskiemu kryzysowi uchodźczemu, który rozpoczął się w połowie XVII w. i jego skutkom poświęcona jest najnowsza książka Adama Tellera (*Rescue...*).

Opracowania

- Aust C., *The Jewish Economic Elite. Making Modern Europe*, Bloomington 2018.
- Bałaban M., *Historja Żydów w Krakowie i na Kazimierzu 1304–1868*, t. 1–2, Kraków 1931–1936 (reprint: Kraków 1991).
- Bałaban M., *Die Judenstadt von Lublin*, Berlin 1919 (*Żydowskie miasto w Lublinie*, tłum. J. Doktor, Lublin 1991).
- Bałaban M., *Żydzi lwowscy na przełomie XVI i XVII wieku*, Lwów 1906.
- Buber S., *Anszej szem*, Kraków 1895.
- Buber S., *Kirja niszgawa*, Kraków 1903.
- Cieśla M., *Kupcy, arendarze i rzemieślnicy. Różnorodność zawodowa Żydów w Wielkim Księstwie Litewskim w XVII i XVIII w.*, Warszawa 2018.
- Cieśla M., *Łazarz Mojżeszowicz – przykład żydowskiej kariery w Wielkim Księstwie Litewskim w połowie XVII wieku*, „Kwartalnik Historyczny” 2005, t. 112, nr 4.
- Cieśla M., *Mojżeszowicz, Gordon, Ickowicz. The Jewish Economic Elites in the Grand Duchy of Lithuania (17th and 18th Centuries)*, „Acta Poloniae Historica” 2013, t. 107.
- Dembitzer Ch. N., *Klilat jofi*, t. 1–2, Kraków 1888–1893.
- Dynner G., *Yankel's Tavern. Jews, liquor, and life in the Kingdom of Poland*, Oxford 2014.
- Eisenbach A., *Emancypacja Żydów na ziemiach polskich 1785–1870 na tle europejskim*, Warszawa 1988.
- Ettinger S., *Sejm Czterech Ziem*, [w:] *Żydzi w dawnej Rzeczypospolitej. Materiały z konferencji „Autonomia Żydów w Rzeczypospolitej szlacheckiej”*, Wrocław 1991.
- Feinstein A.L., *Ir tehila*, Warszawa 1884/1885 (reprint: Izrael 1967/1968).
- Fram E., *Ideals Face Reality. Jewish Law and Life in Poland 1550–1655*, Cincinnati 1997.
- Frick D., *Jews in Public Places. Further Chapters in the Jewish-Christian Encounter in Seventeenth-Century Vilna*, „Polin. Studies in Polish Jewry” 2010, t. 22.
- Friedenstein S.E., *Ir giorim*, Wilno 1880 (reprint: Izrael 1968/1969).
- Fünn (Finn) S.J., *Kirja neemana*, Wilno 1860.
- Goldberg J., „De non tolerandis Judaeis”. *On the Introduction of Anti-Jewish Laws into Polish Towns and the Struggle Against Them*, [w:] *Studies in Jewish History Presented to Professor Raphael Mahler on His Seventy-fifth Birthday*, red. Sh. Yeivin, Merhaviah 1974.
- Goldberg J., *Dzieje Żydów w dawnej Rzeczypospolitej – próba syntetycznego spojrzenia*, [w:] *Między wielką polityką a szlacheckim partykularzem. Studia z dziejów nowożytnej Polski i Europy ku czci Profesora Jacka Staszewskiego*, red. K. Wajda et al., Toruń 1993.
- Goldberg J., *Gminy żydowskie (kahaly) w systemie władztwa dominialnego w szlacheckiej Rzeczypospolitej*, [w:] *Między historią a teorią. Refleksje nad problematyką dziejów i wiedzy historycznej*, red. M. Drozdowski, Warszawa–Poznań 1988.
- Goldberg J., *The Role of the Jewish Community in the Socio-Political Structure of the Polish-Lithuanian Commonwealth*, „Polin. Studies in Polish Jewry” 2010, t. 22.
- Goldberg J., *Żyd a karczma wiejska w XVIII wieku*, „Wiek Oświecenia” 1993, t. 9.
- Goldberg J., *Żyd i karczma wiejska na Podlasiu w XVIII wieku*, „Studia Podlaskie” 1989, t. 2.
- Goldberg J., *Żydowski Sejm Czterech Ziem w społecznym i politycznym ustroju dawnej Rzeczypospolitej*, [w:] *Żydzi w dawnej Rzeczypospolitej. Materiały z konferencji „Autonomia Żydów w Rzeczypospolitej szlacheckiej”*, red. A. Link-Lenczowski, T. Polański, Wrocław 1991.
- Gordziejew J., *Socjotopografia Grodna w XVIII wieku*, Toruń 2002.

- Gordziejew J., *Żydzi a topografia społeczna nowożytnego Grodna*, [w:] *Żydzi i judaizm we współczesnych badaniach polskich*, t. 3, red. K. Pilarczyk, Kraków 2003.
- Heyde J., *The Jewish Economic Elite in Red Ruthenia in the Fourteenth and Fifteenth Centuries*, „Polin. Studies in Polish Jewry” 2010, t. 22.
- Heyde J., *Transkulturelle Kommunikation und Verflechtung. Die jüdischen Wirtschaftseliten in Polen vom 14. bis zum 16. Jahrhundert*, Wiesbaden 2014.
- Horn M., *Powinności wojenne Żydów w Rzeczypospolitej w XVI i XVII wieku*, Warszawa 1978.
- Hundert G. D., *The Jews in a Polish Private Town. The Case of Opatów in the Eighteenth Century*, Baltimore–London 1992.
- Jałowicki B., Szczepański M.S., *Miasto i przestrzeń w perspektywie socjologicznej*, Warszawa 2002.
- Kalik J., *The Jewish Arenda in Szlachta's Public Opinion in the 17–18th Centuries*, „Gal-Ed” 1995, t. 14.
- Kalik J., *Patterns of Contacts Between the Catholic Church and the Jews in the Polish-Lithuanian Commonwealth: The Jewish Debts*, [w:] *Studies in the History of the Jews in Old Poland in Honor of Jacob Goldberg*, red. A. Teller, Jerusalem 1998 („Scripta Hierosolymitana”, t. 38).
- Katz J., *The “Shabbos Goy”. A Study in Halakhic Flexibility*, trans. Y. Lerner, Philadelphia–Jerusalem 1989.
- Kazusek S., *Żydzi w handlu Krakowa w połowie XVII wieku*, Kraków 2005.
- Kaźmierczyk A., *Sejmy i sejmiki szlacheckie wobec Żydów w drugiej połowie XVII wieku*, Warszawa 1994.
- Kaźmierczyk A., *Sprawa Jakuba Becala, żydowskiego faktora Jana III Sobieskiego w końcu XVII wieku*, „Studia Historyczne” 1992, t. 35, z. 2(137).
- Kaźmierczyk A., *Żydzi w dobrach prywatnych w świetle sądowniczej i administracyjnej praktyki dóbr magnackich w wiekach XVI–XVIII*, Kraków 2002.
- Kultury Żydów. Nowa historia*, t. 1–2, red. D. Biale, tłum. M. Wójcik, Warszawa 2018.
- Leszczyński A., *Ekspensy kahału opatowskiego na sejmiki szlacheckie województwa sandomierskiego w 1752 r.*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1986, t. 38.
- Leszczyński A., *Sejm Żydów Korony 1623–1764*, Warszawa 1994.
- Mączak A., *Klientela. Nieformalne systemy władzy w Polsce i Europie XVI–XVIII w.*, Warszawa 1994.
- Mączak A., *Nierówna przyjaźń. Układy klientalne w perspektywie historycznej*, Wrocław 2003.
- Michałowska A., *Między demokracją a oligarchią. Władze gmin żydowskich w Poznaniu i Swarzędzu (od połowy XVII do końca XVIII wieku)*, Warszawa 2000.
- Michałowska-Mycielska A., *Działalność dobroczynna kobiet w gminach żydowskich w Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku*, „Studia Judaica” 2021, t. 24, nr 2(48).
- Michałowska-Mycielska A., *Działalność wysłanników żydowskich podczas sejmów Rzeczypospolitej w XVI–XVIII w.*, „Kwartalnik Historii Żydów” 2021, nr 2 (278).
- Michałowska-Mycielska A., *Jewish Delegates at the Noble Sejm and Sejmiki between the Sixteenth and Eighteenth Centuries*, „Polin. Studies in Polish Jewry” 2022, t. 34.
- Michałowska-Mycielska A., *Lithuania as the Jewish Country (16–18th centuries)*, „Kwartalnik Historii Żydów” 2022, nr 2(282).
- Michałowska-Mycielska A., *Micwa wykupu jeńców żydowskich w Rzeczypospolitej w XVII wieku*, „Kwartalnik Historii Żydów” 2020, nr 2(274).
- Michałowska-Mycielska A., *Sejm Żydów litewskich (1623–1764)*, Warszawa 2014.
- Michałowska-Mycielska A., *Władza dominialna a konflikt w gminie. Wybory władz gminnych i rabina w Słucku (1709–1711)*, [w:] *Małżeństwo z rozsądku? Żydzi w społeczeństwie dawnej Rzeczypospolitej*, red. M. Wodziński, A. Michałowska-Mycielska, Wrocław 2007.

- Michałowska-Mycielska A., *Wysyłanie pieniędzy do Ziemi Izraela. Ponadregionalne kontakty Żydów Rzeczypospolitej w XVII–XVIII wieku*, „Kwartalnik Historii Żydów” 2024, nr 1(289).
- Mikulski K., *Przestrzeń i społeczeństwo Torunia od końca XIV do początku XVIII wieku*, Toruń 1999.
- Pazdro Z., *Organizacja i praktyka żydowskich sądów podwojewódzińskich w okresie 1740–1772 r. Na podstawie lwowskich materiałów archiwalnych*, Lwów 1903.
- Poška A., *Regulation of Jewish Life in Radziwiłł-Owned Private Towns From the End of the Sixteenth Until the Beginning of the Eighteenth Centuries*, „Kwartalnik Historii Żydów” 2022, nr 2(282).
- Pratt M.L., *Imperialne spojrzenie. Pisarstwo podróżnicze a transkultuacja*, tłum. E.E. Nowakowska, Kraków 2011.
- Rosman M., *The History of Jewish Women in Early Modern Poland: An Assessment*, „Polin. Studies in Polish Jewry” 2005, t. 18.
- Rosman M., *Izrael Rubinowicz: Żyd w służbie polskich magnatów w XVIII w.*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 1982, t. 22, nr 3–4.
- Rosman M., *Jak pisać historię żydowską?*, tłum. i red. naukowa A. Jagodzińska, Wrocław 2011.
- Rosman M., *Jewish History across Borders*, [w:] *Rethinking European Jewish History*, red. J. Cohen, M. Rosman, Oxford–Portland 2009.
- Rosman M., *Żydzi pańscy. Stosunki magnacko-żydowskie w Rzeczypospolitej XVIII wieku*, Warszawa 2005.
- Schiper I., *Dzieje handlu żydowskiego na ziemiach polskich*, Warszawa 1937 (reprint: Kraków 1990).
- Schiper I., *700 lat gminy żydowskiej w Płocku*, Lwów 1938.
- Schorr M., *Żydzi w Przemysłu do końca XVIII wieku*, Lwów 1903 (reprint: Jerozolima 1991).
- Šiaučionaitė-Verbickienė J., *The Community and Neighbors of the Vilna Gaon. Socio-topography of the Vilna Gaon as a Person and as a Legend*, „Kwartalnik Historii Żydów” 2022, nr 2(282).
- Stern S., *The Court Jew. A Contribution to the History of Absolutism in Europe*, Philadelphia 1950 (reprint: New Brunswick–Oxford 1985).
- Teller A., *Chaim be-cawta. Ha-rowa ha-jehudi szel Poznań be-machacit ha-riszona szel ha-mea ha-szwa esre* [Living Together. The Jewish Quarter of Poznań in the First Half of the Seventeenth Century], Jerusalem 2003.
- Teller A., *Money, Power, and Influence in Eighteenth-Century Lithuania. The Jews on the Radziwiłł Estates*, Stanford 2016.
- Teller A., *Radziwiłł, Rabinowicz, and the Rabbi of Świerz: The Magnates' Attitude to Jewish Regional Autonomy in the 18th Century*, [w:] *Studies in the History of the Jews in Old Poland in Honor of Jacob Goldberg*, red. A. Teller, Jerusalem 1998 („Scripta Hierosolymitana”, t. 38).
- Teller A., *Rescue the Surviving Souls. The Great Jewish Refugee Crisis of the Seventeenth Century*, Princeton–Oxford 2020.
- Teller A., *Warunki życia i obyczajowość w żydowskiej dzielnicy Poznania w pierwszej połowie XVII wieku*, [w:] *Żydzi w Wielkopolsce na przestrzeni dziejów*, red. J. Topolski, K. Modelski, Poznań 1995.
- Topolski J., *Uwagi o strukturze gospodarczo-społecznej Wielkopolski w XVIII wieku, czyli dlaczego na jej terenie nie było żydowskich karczmarzy*, [w:] *Żydzi w Wielkopolsce na przestrzeni dziejów*, red. J. Topolski, K. Modelski, Poznań 1995.
- Ury S., *The Shtadlan of the Polish-Lithuanian Commonwealth: Noble Advocate or Unbridled Opportunist?*, „Polin. Studies in Polish Jewry” 2002, t. 15.
- Warchał J., *Żydzi polscy na uniwersytecie padewskim*, „Kwartalnik Poświęcony Badaniu Przeszłości Żydów w Polsce” 1912/1913, R. I, z. 3.

- Węgrzynek H., *Socjotopografia skupiska żydowskiego na Pradze u schyłku XVIII wieku*, [w:] *Odkrywanie żydowskiej Pragi. Studia i materiały*, red. Z. Borzymińska, Warszawa 2014.
- Wiślicz T., *Zelman Wolfowicz i jego rządy w starostwie drohobyckim w połowie XVIII w.*, Kraków 2020.
- Zielińska T., *Kariera i upadek żydowskiego potentata w dobrach radziwiłłowskich w XVIII w.*, „Kwartalnik Historyczny” 1991, t. 98, nr 3.
- Żurek D., *Metoda socjotopograficzna i jej wykorzystanie w badaniach nad układem przestrzennym miasta na przykładzie Chrzanowa*, „Wiadomości Konserwatorskie – Journal of Heritage Conservation” 2018, nr 53.

dr hab. Anna Michałowska-Mycielska, prof. ucz., Wydział Historii Uniwersytetu Warszawskiego, e-mail: a.michalowska@uw.edu.pl

Summary

What Can the History of Jews Tell Us About the Structures of the State and Society in the Polish-Lithuanian Commonwealth in the Early Modern Period?

Although the notion of the intertwined history of Poland and the Jews is widely accepted, these connections are still insufficiently considered in historical research on the early modern period. This text highlights areas of study that, if undertaken or reexamined, could be significant not only for understanding Jewish history but also for contributing to a better understanding of the functioning of the state and society in the Polish-Lithuanian Commonwealth. These areas include: the local history of Jews in specific centers, Jewish economic activities and their interactions with the Christian environment, cooperation between Jewish and non-Jewish institutions, and the functioning of Jews within the clientelism system. Another necessary perspective to consider in research is the connections of the Jews of the Commonwealth with the diaspora, primarily the Ashkenazi diaspora. The text presents both existing research and formulates new research postulates concerning the history of Jews in the Polish-Lithuanian Commonwealth.

Translated by Olgierd Drózd

Co sływać w judaistyce i dlaczego polscy historycy o tym nie wiedzą?

Słowa kluczowe: judaistyka, studia żydowskie, cyfrowa humanistyka, historia publiczna, podwójne wykluczenie, memuarystyka, subskrypcje

Jak cała globalna humanistyka, studia żydowskie na świecie przeżywają kryzys. Jednym z jego źródeł jest generalny spadek zainteresowania studiami humanistycznymi, w Polsce połączony z długotrwałym procesem deprecjonowania ich w dyskursie publicznym i mediach. Dodatkowym czynnikiem jest stopniowy, ogólniejszy zanik myślenia historycznego, a więc i zainteresowania historią, w Polsce współistniejący z obsesyjnym użyciem polskiej historii najnowszej w debacie politycznej i prymitywnej „polityce historycznej”. Bezpośrednim tego skutkiem jest m.in. szybki zanik badań nad historią sprzed 1918 r., marginalizacja historii powszechnej, etnocentryzm, słabość metodologiczna, różnego typu wykluczenia i tematyczne fiksacje¹. To oczywiście nie sprzyja harmonijnemu rozwojowi żadnych studiów, w tym historiografii czy studiów judaistycznych.

Jednocześnie, patrząc na studia żydowskie w nieco dłuższej perspektywie, trudno nie zauważyć, że w ostatnich trzydziestu latach światowa i polska judaistyka przeżywała okres spektakularnego rozwoju, zarówno jeśli chodzi o geografie głównych ośrodków badawczych, ofertę dydaktyczną, jak i osiągnięcia badawcze, skalę i liczbę monumentalnych innowacyjnych projektów badawczych, a także – co może najważniejsze – fascynujące zmiany w metodologii studiów żydowskich².

W niniejszym artykule przedstawię najważniejsze moim zdaniem zmiany metodologiczne, jakie dokonują się właśnie w światowych i polskich studiach żydowskich. Następnie omówię główne skutki zmian metodologicznych i koncepcyjnych dla ogólniejszej mapy badawczej współczesnej judaistyki. To doprowadzi mnie do tematu miejsca judaistyki w polskiej humanistyce i interakcji między głównym nurtem polskich badań historycznych a studiami żydowskimi. Jako remedium na tę niezbyt pocieszającą diagnozę, w końcowej części artykułu przedstawię dwa przykłady

¹ O niektórych z tych zjawisk w skali globalnej zob. J. Guldi, D. Armitage, *The History Manifesto*, Cambridge 2014, s. 81–85; B.M. Schmidt, *The History BA since the Great Recession*, „Perspectives on History” 2018, t. 56 nr 9, online edition; E. Alterman, *The Decline of Historical Thinking*, „The New Yorker” 4 X 2019.

² Zob. np. J.R. Baskin, *Jewish Studies in North American Colleges and Universities. Yesterday, Today, and Tomorrow*, „Shofar” 2014, t. 32, nr 4, s. 9–26; M. Goodman, *The Nature of Jewish Studies*, [w:] *Oxford Handbook of Jewish Studies*, red. M. Goodman, J. Cohen, D. Sorkin, Oxford 2002, s. 1–13.

judaistycznych projektów badawczych, których eksplicitnym zadaniem jest zmniejszanie dystansu między „polskimi” i „żydowskimi” historykami badającymi dzieje Polski.

Co nowego?

Pół wieku temu judaistyka była zdominowana przez tradycyjne podejścia historiograficzne, a właściwie jej specyficzną odmianę zakorzenioną w żydowskiej tradycji historii idei, odwołującą się do religijnej egzegezy klasycznych tekstów judaizmu, Talmudu i korpusu literatury rabinicznej. Oparta na erudycyjnej znajomości kanonu tekstowego judaizmu i metodach elitarnej historii idei, judaistyka miała mało do zaoferowania, jeśli chodzi o innowacje metodologiczne, a po części też – komunikację z innymi dziedzinami wiedzy. W ostatnich trzydziestu latach wszystkie te założenia badawcze uległy jednak zakwestionowaniu, a judaistyka dokonała wielkiego skoku metodologicznego, koncepcyjnego i źródłowego. Nowe metody i podejścia badawcze doprowadziły do podważenia roli historiografii jako centralnej dyscypliny badawczej studiów żydowskich. Otworzyły je też na wymianę z innymi obszarami badawczymi.

Zmiany te mają oczywiście charakter ogólniejszy. Zwrot narratywistyczny dokonał się w całej humanistyce, zwłaszcza w historiografii. W judaistyce jego skutkiem jest m.in. kryzys szkoły jerozolimskiej, aż do lat dziewięćdziesiątych dominującej w badaniach nad historią Żydów³, ale też wyłonienie się nowych nurtów badawczych specyficznych dla judaistyki, w tym postsyjonizmu i „reformowanego pozytywizmu” w wersji propagowanej zwłaszcza przez Moshe Rosmana⁴. To samo dotyczy rozwoju studiów feministycznych, kobiecych i – zwłaszcza – genderowych, od skromnych początków w latach siedemdziesiątych XX w. do imponujących, metodologicznie innowacyjnych badań genderowych współczesnej judaistyki w Polsce i na świecie. Równie interesujące są inne nowe metody w studiach żydowskich, wprowadzone na przykład przez zwrot przestrzenny⁵. Analiza przestrzenna, antropologia wizualna, geopoetyka i poetyka kulturowa, analiza dyskursu, studia queer – współczesna judaistyka obficie czerpie z nowych narzędzi i metodologii badawczych. Spośród nich poniżej krótko scharakteryzuję cztery moim zdaniem najważniejsze zmiany dokonujące się w tym obszarze badawczym, zarówno w skali globalnej, jak i w badaniach prowadzonych w Polsce.

Po pierwsze, w reakcji na tradycyjne skupienie studiów żydowskich na tekstach i historii idei, w ostatnich dziesięcioleciach coraz ważniejsza staje się rola studiów nad materialnością kultury żydowskiej, w tym zwłaszcza nad dziedzictwem materialnym w Europie Wschodniej⁶. Szczególna rola przypada tu badaniu i dokumentowaniu cmentarzy żydowskich. Przez lata rozległa

³ Zob. D.N. Myers, *Is There Still a "Jerusalem School?" Reflections on the State of Jewish Historical Scholarship in Israel*, „Jewish History” 2009, t. 23, 389–406, <https://doi.org/10.1007/s10835-009-9094-y>.

⁴ O „reformowanym pozytywizmie” zob. M. Rosman, *Jak pisać historię żydowską?*, tłum. i red. A. Jagodzińska, Wrocław 2011, s. 27; o syjonizmie i postsyjonizmie w historiografii żydowskiej zob. D.J. Penslar, *Narratives of Nation-Building. Major Themes in Zionist Historiography*, [w:] *The Jewish Past Revisited. Reflections on Modern Jewish Historians*, red. D.N. Myers, D.B. Ruderman, New Haven 1998, s. 104–127; zob. też *Israeli Historiography Revisited*, „History and Memory” 1995, nr 7.

⁵ *Jewish Topographies. Visions of Space, Traditions of Place*, red. J. Brauch, A. Lipphardt, A. Nocke, Aldershot 2008; B.E. Mann, *Space and Place in Jewish Studies*, New Brunswick 2012.

⁶ Zob. np. S. Kravtsov, *In the Shadow of Empires. Synagogue Architecture in East Central Europe*, Weimar 2018; S. Kravtsov, V. Levin, *Synagogues in Ukraine. Volhynia*, Jerusalem 2017; B. Yaniv, *The Carved Wooden Torah Arks of Eastern Europe*, Liverpool 2017.

dziedzina badań sepulkralnych tkwiła w pewnej metodologicznej stagnacji, koncentrując się głównie na dokumentacji i filologicznej rekonstrukcji tekstów. Na szczęście, w ostatnich dziesięcioleciach studia te odrodziły się dzięki nowym badaniom, wykorzystującym hebrajską epigrafikę jako egalitarne, masowe źródło informacji o praktycznie wszystkich aspektach żydowskich wyobrażeń i praktyk religijnych, poczynając od systemów wartości, przez koncepcje życia pozagrobowego, po wpływ procesów akulturacji i sekularyzacji na praktyki religijne. Szczególnie cenne studia z tego obszaru prowadzone są w Polsce, a do wzorcowych należą badania kultury Żydów w XIX-wiecznej Warszawie i Breslau wykorzystujące właśnie bogaty materiał cmentarny⁷. Nowe narzędzia dokumentacji i analizy dają nadzieję na „czytanie na odległość” i cyfrową analizę tych niezwykle bogatych materiałów.

Po drugie, jak już wspominałem, od swoich dziewiętnastowiecznych początków akademickie studia żydowskie były nękane obsesją erudycji tekstowej, a uprzywilejowana praktyka egzegetyczna skupiała się na elitarnym, męskim, rabinicznym zbiorze tekstów normatywnych (zwykle hebrajskich i aramejskich) i ich erudycyjnych objaśnień. Szybki rozwój akademickich studiów żydowskich i wykorzystanie przez nie nowoczesnych metodologii nie wyeliminował tych tekstowych fascynacji, które – jak sądzę – do dziś w pewnym stopniu wpływają na judaistykę. Na szczęście współczesne tendencje te podlegają rosnącej krytyce i w coraz większym stopniu ustępują miejsca nowym, bardziej świadomym i rygorystycznym metodologicznie podejściom. Dążenie do bardziej egalitarnego rozumienia kultury żydowskiej ma swe korzenie w emancypacyjnej retoryce postmodernistycznych światopoglądów, a zatem jest ideologicznie spokrewnione z innymi metodologiami postmodernistycznymi, takimi jak krytyka feministyczna czy analiza postkolonialna. Dążenie do włączenia humanistyki cyfrowej i wykorzystanie dużych zbiorów danych (o czym za chwilę) w naturalny sposób otwiera pole dla badania warstw społecznych dotychczas ignorowanych. Postulat egalitaryzmu wydaje się dziś koncepcyjnie bardzo twórczy, a wiele inspirowanych nim badań otwiera zupełnie nowe obszary studiów zarówno nad życiem Żydów w Europie Wschodniej, jak i w całej judaistyce.

Po trzecie, wielka zmiana światowej i polskiej judaistyki związana jest w rosnącą obecnością historii w przestrzeni publicznej. Choć zwiększona społeczna obecność historii powinna cieszyć historyków, zmiana ta okazała się co najmniej kontrowersyjna. Historiografia XXI w. znalazła się pod rosnącą presją zmieniających się oczekiwań i funkcji społecznych. Kryzys tradycyjnych kanałów komunikacyjnych i funkcji uprawiania badań historycznych sprawia, że zawód historyka staje się coraz bardziej niepewny co do samej istoty jego znaczenia. Jednocześnie widoczny jest wzrost zapotrzebowania na historię publiczną: muzea, platformy internetowe, gry wideo, filmy, trasy zwiedzania i przewodniki, podcasty, blogi itd.⁸ W Europie Wschodniej prawdziwym przełomem okazały się Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN w Warszawie oraz Muzeum Żydowskie i Centrum Tolerancji w Moskwie⁹. Wciąż czekamy z odpowiedzią, jaki będzie tego skutek dla studyjnie uprawianej

⁷ Z najciekawszych prac ostatnich lat: zob. A. Trzciński, *Świadkiem jest ta stela. Stary cmentarz żydowski w Lublinie*, Lublin 2017; A. Jagodzińska, *Pomiędzy. Akulturacja Żydów Warszawy w drugiej połowie XIX wieku*, Wrocław 2008; A. Rybińska, *Granice integracji. Religijność Żydów wrocławskich w drugiej połowie XIX wieku (1854–1890)*, Wrocław 2017.

⁸ O historii publicznej zob. ogólne wprowadzenie w *Historia w przestrzeni publicznej*, red. J. Wojdon, Warszawa 2018.

⁹ O sukcesie tych muzeów i wielkiej debacie wokół ich misji i przekazu zob. O. Gershenson, B. Kirshenblatt-Gimblett, *New Jewish Museums in Post-Communist Europe*, „East European Jewish Affairs” 2015, t. 45, nr 2–3, s. 153–157. O debacie wokół Muzeum POLIN, zob. M. Rosman, *Zdecydowanie żydowskie, wyrażnie polskie*

klasycznej nauki historycznej. Nie ma jednak wątpliwości, że tradycyjna historiografia również się zmienia, by wspomnieć tylko słynne ekranizacje naukowych studiów historycznych. To sprawia, że dziś historycy zadają nieco inne pytania niż trzy dekady temu. Współcześnie historia częściej skupia się na życiu codziennym, doświadczeniu i emocjach niż na tradycyjnych wielkich pytaniach historycznych. Jednym z takich aspektów o ogromnym znaczeniu dla historii publicznej mogą być emocjonalne aspekty codziennego życia religijnego, tym cenniejsze, że mogą stanowić skuteczne antidotum na jad „polityki historycznej” i jej ideologicznych narracji. Historia publiczna skłania także do zwrócenia większej uwagi na lokalne historie, postaci, konteksty i egalitarne doświadczenia.

Ale najważniejsze wyzwanie metodologiczne współczesnej historiografii to humanistyka cyfrowa (DH, od: *digital humanities*)¹⁰. Nic więc dziwnego, że należy do najczęściej używanych i nadużywanych pojęć i zapewne do najgoręcej dyskutowanych. Skala głosów obejmuje wszystko – od entuzjastycznych piewów rewolucji po sfrustrowanych tropicieli światowego spisku. Popularność DH przekracza zresztą mury akademii. Nie ma w tym nic zaskakującego. Cyfrowa humanistyka, w tym cyfrowa historia, wzbudza zarówno największe nadzieje współczesnych badaczy na radykalnie nowe odkrycia i nowe kierunki badawcze, jak i największe obawy o przyszłość humanistyki i jej uniwersyteckich instytucji.

Entuzjaści wskazują, że DH umożliwia badania wielkich zjawisk społecznych i kulturowych dotąd niewidocznych gołym okiem albo niedostępnych ograniczonym możliwościom „analogowego” badacza. Wskazują też, że DH może przekraczać ograniczenia czasowe i badać zjawiska w długich cyklach historycznych, a więc spełniać marzenia ojców-założycieli współczesnej historiografii. Po raz pierwszy w dziejach przekracza też ograniczenia typowego humanisty pracującego w samotności i umożliwia, a nawet zmusza do pracy zespołowej. Wreszcie może prezentować wyniki badań w formie dostępnej nie tylko wąskiej grupie wtajemniczonych specjalistów, a więc może spełnić szlachetny postulat demokratyzacji nauki.

Oponenci wskazują na niespełnione obietnice poprzednich etapów badań ilościowych, w tym głównie tzw. kliometrii lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX w., na spektakularne porażki tej szkoły, a przede wszystkim na złudne obietnice większego obiektywizmu i „naukowości” badań humanistycznych. Twierdzą też, że największe zagadnienia badawcze humanistyki zawsze miały i mają charakter interpretacyjny, w ogóle nie poddają się kwantyfikacji, a więc umykają narzędziom nowej szkoły badań cyfrowych. Często wskazuje się też na związek kryzysu tradycyjnych, coraz bardziej niedofinansowanych wydziałów humanistycznych z zainteresowaniem władz

– Muzeum Historii Żydów Polskich a nowa polsko-żydowska metahistoria, tłum. M. Adamczyk-Garbowska, „Studia Judaica” 2013, t. 16, nr 2(32), s. 47–75 (wersja angielska w: *Categorically Jewish, Distinctly Polish. The Museum of the History of Polish Jews and the New Polish-Jewish Metahistory*, „Jewish Studies Internet Journal” 2012, t. 10, s. 361–387; I. Grudzińska-Gross (red.), *Poland and Polin. New Interpretations in Polish-Jewish Studies*, Frankfurt 2016; B. Kirshenblatt-Gimblett, *Inside the Museum. Curating Between Hope and Despair*, *Polin Museum of the History of Polish Jews*, „East European Jewish Affairs” 2015, t. 45, nr 2–3, s. 215–235. O debatach wokół Muzeum Żydowskiego w Moskwie zob. O. Gershenson, *The Jewish Museum and Tolerance Center in Moscow. Judaism for the Masses*, ibidem, s. 158–173.

¹⁰ O cyfrowej humanistyce i jej wyzwaniach zob. J. Guldi, D. Armitage, op. cit., s. 88–116; o cyfrowej humanistyce w studiach żydowskich zob. *Digital Judaism. Jewish Negotiations with Digital Media and Culture*, red. H.A. Campbell, New York 2015; M. Chesner, *JS/DH. An Introduction to Jewish Studies / Digital Humanities Resources*, „Judaica Librarianship” 2017, t. 20, s. 194–196. Poniższe uwagi o DH streszczają mój rozdział *Big Data*, [w:] *Studying Hasidism. Sources, Methods, Perspectives*, red. M. Wodziński, New Brunswick 2019, s. 268–286.

uniwersyteckich czy państwowych sponsorów rozwojem bardziej „obiektywnych” i „praktycznych” badań cyfrowych. Opór wobec DH jest ważny i godny śledzenia nie tylko dlatego, że wskazuje na realne problemy tych badań (a nie ma przecież nowych badań bez nowych problemów), ale i dlatego, że jeszcze bardziej niż głosy entuzjastów dowodzi, że DH jest rzeczywiście jednym z największych wyzwań współczesnej humanistyki.

Czym więc jest DH? Dla niektórych jest to wręcz nieunikniona przyszłość, czyli „humanistyka taka, jak jest dziś praktykowana i jak będzie coraz bardziej praktykowana w przyszłości”¹¹. Dla wielu innych to po prostu użycie internetu lub prostych technik komputerowych w codziennej pracy badawczej i dydaktycznej. Takie rozszerzające definiowanie wydaje się nieefektywne, bo pojęcie zbyt szeroko użyte traci swoją funkcjonalność. Dziś najczęściej pod pojęciem DH rozumie się wszelkie zespołowe praktyki badawcze wykorzystujące cyfrowe źródła informacji i szeroko pojęte narzędzia komputerowe. W najbardziej nas tu interesującym aspekcie badawczym pod pojęciem DH rozumie się zazwyczaj internetową dostępność treści humanistycznych i różnego typu internetowe bazy danych i zasoby źródłowe, głównie tekstowe (biblioteki cyfrowe), nowe formy wizualizacji wyników badań, w tym głównie wykresy i mapowanie, narzędzia badania ilościowego (np. *text mining*, *data modeling*), sukcesywnie rozwijane systemy metadanych, a wreszcie – na najbardziej zaawansowanym poziomie – tworzenie nowych narzędzi i platform analitycznych, które umożliwiają przeprowadzenie w zautomatyzowany sposób zaawansowanych badań ilościowych. Wszystko to razem sprawia, że humanistyka cyfrowa to dziś obszar bardzo różnorodnych praktyk badawczych, od prostego wykorzystywania czy udostępniania źródeł w internecie po zaawansowane narzędzia analizy tekstu, obrazu i dźwięku.

Dość podobnie rzecz się ma w studiach żydowskich. Ogromna większość prac skupia się na projektach bibliograficzno-katalogowych i dygitalizacyjnych. W ostatnich dwudziestu latach dokonano nieprawdopodobnego postępu w zdalnym dostępie do starożytnych epitafiów, rękopisów, od niedawna coraz większy nacisk kładzie się na starodruki, czasopisma i źródła nietekstowe. Biblioteka Narodowa Izraela¹² udostępnia na swojej stronie internetowej doskonale narzędzia bibliograficzne, wśród nich najważniejsze RAMBI i Kiryat sefer, często powiązane z udostępnianiem pełnotekstowym, oraz dziesiątki baz danych, umożliwiających dostęp w sumie do milionów dokumentów. Wśród nich szczególnie godny uwagi jest Historical Jewish Press, który udostępnia dziesiątki tytułów historycznej prasy żydowskiej w wersji tekstowej, a nawet umożliwia proste badania statystyczne. Podobnie wszystkie największe archiwa i biblioteki żydowskie – np. Center for Jewish History w Nowym Jorku, Instytut Yad Vashem w Jerozolimie czy United States Holocaust Memorial Museum w Waszyngtonie – udostępniają coraz większe części swoich zbiorów w wersji elektronicznej. Rothschild Foundation Europe zainicjowała ogólnoeuropejski projekt Yerusha, który ma docelowo zebrać informacje o wszystkich istotnych zespołach archiwalnych zawierających treści związane z historią i kulturą Żydów w europejskich zbiorach archiwalnych¹³.

Znacznie rzadsze jest użycie bardziej zaawansowanych narzędzi cyfrowych, które umożliwiają nie tylko dostęp do historycznych treści, ale też jakąś ich zautomatyzowaną analizę. Wśród tych

¹¹ R. Grusin, *The Dark Side of Digital Humanities. Dispatches from Two Recent MLA Conventions*, „Differences” 2014, t. 25, nr 1, s. 85.

¹² <http://web.nli.org.il> [dostęp: 5 I 2024].

¹³ Zob. <https://yerusha.eu> [dostęp: 5 I 2024].

nielicznych najlepiej reprezentowane są narzędzia wykorzystujące GIS (Geographic Information Systems), co potwierdza rosnące znaczenie analiz przestrzennych we współczesnej historiografii, w tym w studiach żydowskich. Jednym z takich ciekawych projektów jest *Footprints – Jewish Books Through Time and Place*, którego założeniem jest śledzenie obiegu książek żydowskich, w tym zaawansowane analizy statystyczne, rekonstrukcje obiegów czytelniczych, śledzenie książek zaginionych, inferencyjne analizy statystyczne czy wizualizacje sieci powiązań. Projekt jest na wczesnym etapie, więc na razie trudno wyrokować, czy zrealizuje swoje ambitne założenia. Jeśli mu się to uda, będzie pierwszym tak zaawansowanym projektem w obszarze studiów żydowskich¹⁴.

Wreszcie trzeba też wspomnieć, że w sieci dostępnych jest wiele projektów cyfrowych, których wartość poznawcza jest minimalna i które nigdy nie przeszłyby sita recenzyjnego, gdyby ubiegały się o finansowanie i publikację w tradycyjnym obiegu naukowym. Niektóre z nich zamieszczane są na stronach instytucji akademickich i udają projekty naukowe, co poważnie utrudnia korzystanie z tego typu zasobów i obnaża ciemną stronę demokratyzacji współczesnej humanistyki.

Geografia studiów żydowskich

Wspomniane nowe narzędzia i nowe metody w światowej judaistyce zmieniają nie tylko dominujące tendencje badawcze, ale również geografie studiów żydowskich, to jest mapę głównych ośrodków, ich dynamiki, związków i mechanizmów centralizacji czy peryferyalizacji całych dużych obszarów badawczych.

Pod pewnymi względami mapa ta jest od ponad pół wieku bardzo stabilna, z absolutną hegemonią Izraela i Ameryki Północnej oraz z półperyferyjnym statusem ośrodków badawczych w Wielkiej Brytanii, Holandii, a po 1989 r. również w Niemczech i krajach Europy Wschodniej¹⁵. Mapa ta ukształtowała się zaraz po zakończeniu II wojny światowej i holokaustu i ma bezpośredni związek z dystrybucją głównych skupisk osadniczych społeczności żydowskiej w Palestynie/Izraelu i Ameryce Północnej. Od lat sześćdziesiątych XX w. studia te przeżywały okres gwałtownego rozwoju związany z jednej strony z polityką tożsamościową Izraela i wzrostem znaczenia tego państwa (i konfliktu bliskowschodniego) na arenie międzynarodowej, a z drugiej ze zmianą paradygmatów opisu kultur mniejszościowych, rosnącym zainteresowaniem studiami etnicznymi, mniejszościowymi, kobiecymi, czarnymi itd. Współcześnie najważniejsze ośrodki badań judaistycznych w Izraelu to pięć klasycznych uniwersytetów (Uniwersytet Hebrajski, Uniwersytet w Tel Awiwie, Hajfie, Bar Ilan, Uniwersytet Negewu w Beer Szewie), a w Ameryce Północnej to Uniwersytet Pensylwanii (Katz Center), Uniwersytet Michigan w Ann Arbor (Frankel Institute), Stanford, Toronto, Columbia, NYU oraz nieuniwersytecki YIVO Institute for Jewish Research. Wszystkie te ośrodki budowały swoją dominującą pozycję co najmniej od trzydziestu lat, niektóre od lat trzydziestych XX w. W Europie najlepiej znane są centra studiów judaistycznych w Oksfordzie, University College London, na Sorbonie, Uniwersytecie Amsterdamskim, a w ostatnich trzydziestu latach coraz większa rola przypada centrom badawczym w Europie Środkowej (Berlin, Wiedeń, Düsseldorf, Instytut Dubnowa w Lipsku) i Wschodniej (Uniwersytet Karola w Pradze, CEU, ELTE, Uniwersytet Jagielloński, Warszawski i Wrocławski, UMCS).

¹⁴ Zob. M. Margolis, M. Lehman, A. Shear, J. Teplitsky, *Footprints. A Digital Approach to (Jewish) Book History*, „European Journal of Jewish Studies” 2023, t. 17, s. 297–326. <https://doi.org/10.1163/1872471x-bja10061> [dostęp: 5 I 2024].

¹⁵ Zob. krótkie wprowadzenie w M. Goodman, *The Nature of Jewish Studies...*, s. 1–13.

Ostatnie trzydzieści lat to również okres świetnego rozwoju studiów żydowskich w Polsce. Co roku ukazuje się tu około sto książek o tematyce żydowskiej oraz kilkaset artykułów, wiele z nich w światowym obiegu. Trzy uniwersytety (Jagielloński, Warszawski i Wrocławski) oferują wysokiej jakości programy licencjackie i magisterskie z zakresu judaistyki, dwa inne z hebraistyki¹⁶. Ważne badania prowadzone są także na uniwersytetach w Lublinie (zarówno na UMCS, jak i KUL-u), Łodzi, a także w funkcjonującym poza siecią uniwersytetów Żydowskim Instytucie Historycznym. W niektórych obszarach badawczych – najwyraźniej w jidyszystyce i studiach nad holokaustem – polscy badacze należą do ścisłej światowej czołówki. Co roku na polskich uczelniach broni się kilkadziesiąt rozpraw doktorskich o tematyce żydowskiej. Ponad dwustu członków dwóch akademickich stowarzyszeń judaistycznych zajmuje się historią i kulturą Żydów, głównie, ale nie tylko, w Europie Wschodniej. Istnieje obecnie siedem judaistycznych czasopism naukowych¹⁷. Wyrażną jest także obecność tematyki żydowskiej w głównych wydawnictwach i czasopismach akademickich z różnych dziedzin, w tym historii, literatury, socjologii i antropologii. Wymiernym wyrazem wysokiej rangi judaistyki w polskiej nauce jest odsetek książek o tematyce żydowskiej nominowanych w prestiżowych akademickich konkursach. Zazwyczaj wśród finalistów konkursu na najlepszą książkę naukową co szósta dotyczy historii lub kultury Żydów; w konkursach na książki historyczne odsetek ten zbliża się do 10 proc. Jeśli chodzi o dwa państwowe programy grantów badawczych Narodowego Centrum Nauki i Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki, w dziedzinie nauk humanistycznych i społecznych liczba grantów przyznanych na projekty dotyczące tematyki żydowskiej stanowi od 3 do 4 proc. całkowitej liczby grantów; w historii jest to ok. 5 proc. Wszystko to świadczy o wyraźnej obecności studiów żydowskich w Polsce¹⁸.

Ale nowa geografia to nie tylko rozmieszczenie ośrodków studiów żydowskich. Równie istotna, a mniej oczywista jest geografia zainteresowań naukowych i obiegu naukowego, która rządzi się nieco innymi zasadami niż prosta zasada demograficzna. Przeprowadzone przy innej okazji badania ujawniły dość zaskakującą geografę zainteresowań badawczych¹⁹. Wykres 1 przedstawia tematykę referatów przedstawionych na 17. Kongresie Studiów Żydowskich w Jerozolimie w 2017 r. oraz wszystkich artykułów publikowanych w trzech najważniejszych globalnych czasopismach

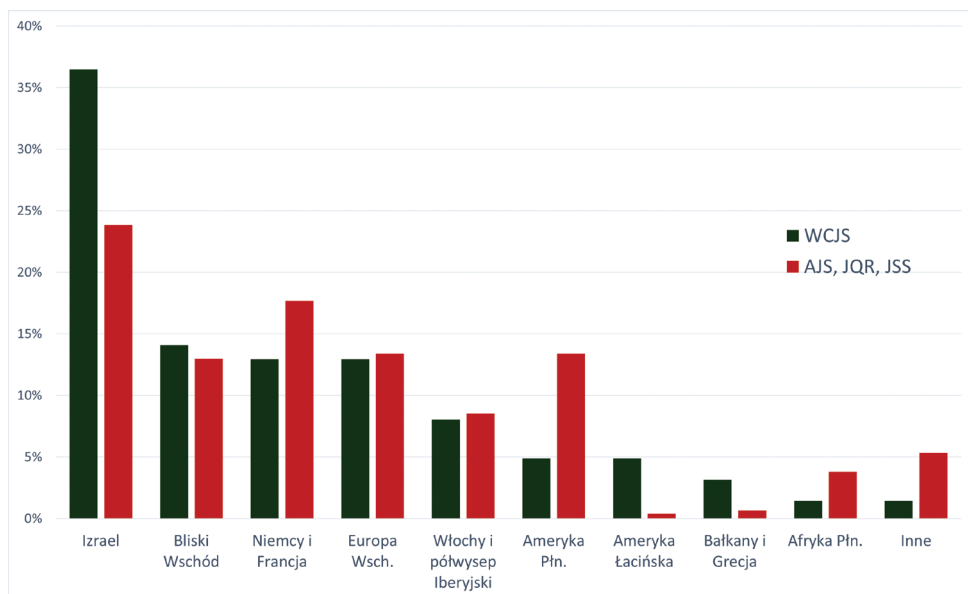
¹⁶ O judaistycznych programach licencjackich i magisterskich na polskich uczelniach we Wrocławiu, Warszawie i Krakowie, a także studiach hebraistycznych w Warszawie i Poznaniu oraz badaniach judaistycznych w innych ośrodkach akademickich w Polsce, zob. *Studia żydowskie w Polsce – przeszłość, stan obecny, perspektywy*, red. S. Gąsiorowski, Kraków 2014, s. 139–291.

¹⁷ Są to „Studia Judaica”, „Kwartalnik Historii Żydów”, „Scripta Judaica Cracoviensia”, „Studia Żydowskie. Almanach”, „Judaica Russica”, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” oraz IPN-owe „Studia Polsko-Żydowskie”.

¹⁸ O stanie studiów and historią Żydów polskich i o judaistyce w Polsce, zob. M. Rosman, *A New Scholarly Foundation. The Historiography of Polish Jewry Since 1945*, [w:] idem, *Categorically Jewish, Distinctly Polish. Polish Jewish History Reflected and Refracted*, London 2022, s. 41–64; idem, *Miedzy koniecznością a modą. Uwagi nad przeszłością i przyszłością badań nad dziejami Żydów w Polsce*, [w:] *Małżeństwo z rozsądku? Żydzi w społeczeństwie dawnej Rzeczypospolitej*, red. M. Wodziński, A. Michałowska-Mycielska, Wrocław 2007, s. 131–134; E. Gawron, *Jewish Studies in Postwar Poland*, „Scripta Judaica Cracoviensia” 2013, t. 11, s. 55–66; A. Teller, *Polish-Jewish Relations. Historical Research and Social Significance. On the Legacy of Jacob Goldberg*, „Studia Judaica” 2012, t. 15, nr 1–2, s. 27–47; D. Engel, *Some Observations on Recent Polish Writing about Polish Jewry during the Holocaust*, „Studia Judaica” 2004, t. 7, nr 2, s. 249–256; M. Wodziński, *Jewish Studies in Poland*, „Journal of Modern Jewish Studies” 2011, t. 10, nr 1, s. 101–118.

¹⁹ Poniższe uwagi streszczają badania opublikowane w artykule *Eastern European Jewish Studies. The Past Thirty Years*, „Jewish Quarterly Review” 2022, t. 112, nr 2, s. 196–217; zob. też *Prospects for Jewish Studies in Poland. An Update for a New Decade*, [w:] *Becoming Post-Communist*, red. E. Lederhendler, Oxford 2023, s. 66–83.

judaistycznych („Jewish Quarterly Review”, „Jewish Social Studies” i „AJS Review”) w latach 1990–2020 według obszaru geograficznego, jakiemu artykuł jest poświęcony.



Wykres 1. Obszar geograficzny omawiany w referatach 17. Światowego Kongresu Studiów Żydowskich w Jerozolimie (WCJS; ciemnozielony) oraz artykułach w „Jewish Quarterly Review”, „Jewish Social Studies” i „AJS Review” w latach 1990–2020 (AJS, JQR, JSS; czerwony)

Zarówno w przypadku sesji Światowego Kongresu Studiów Żydowskich, jak i trzech periodyków najpopularniejszym obszarem geograficznym są, jak można się spodziewać, Izrael i Palestyna (zarówno starożytna, jak i współczesna), co jest tematem co trzeciego panelu i co czwartego artykułu. Na kolejnych miejscach plasuje się Bliski Wschód oraz Niemcy i Francja. Żydowska Europa Wschodnia nie jest szczególnie popularnym tematem badań głównego nurtu międzynarodowych studiów żydowskich. Nie jest jednak zupełnie zapoznana, bezpiecznie plasując się pośrodku listy po Niemczech i Francji, a przed Włochami i Hiszpanią. Można to uznać za umiarkowany sukces. Jednocześnie jednak ogromne obszary Europy Wschodniej i Południowo-Wschodniej – Słowacja, Litwa, Rumunia, Bułgaria, Serbia i Chorwacja, Ukraina, Białoruś, Łotwa i Estonia – są nieobecne lub w najlepszym razie reprezentowane marginalnie. Co więcej, biorąc pod uwagę długotrwałą demograficzną i społeczno-kulturową hegemonię Żydów wschodnioeuropejskich, można byłoby spodziewać się większego zainteresowania tym regionem. Trzeba pamiętać, że od XVI do połowy XX w. zdecydowana większość światowego żydostwa żyła w Europie Wschodniej. Fakt, że tylko 4 do 5 proc. artykułów dotyczy odpowiednio Żydów rosyjskich i polskich, może wskazywać na rozdzźwięk między rzeczywistością historyczną a zainteresowaniami historiograficznymi²⁰. Nawet jeśli słusznie założymy, że obraz, jaki daje to ilościowe podejście, może być zniekształcony, to wyraźnie wskazuje on na ogólną tendencję. Mapa zainteresowań nie jest skorelowana z pozycją demograficzną, społeczno-polityczną

²⁰ Krytyka takiego podejścia m.in. w G.D. Hundert, *Jews in Poland-Lithuania in the Eighteenth Century. A Genealogy of Modernity*, Berkeley 2004, s. 1–20; M. Rosman, *Early Modern Mingling*, „Jewish Review of Books” Fall 2010, <https://jewishreviewofbooks.com/articles/100/early-modern-mingling/> [dostęp: 5 I 2024].

czy kulturową diaspor historycznych, a raczej odtwarza mapę ośrodków władzy we współczesnym świecie czy może współczesne mentalne mapy „centralności” i „peryferyjności”.

Nie trzeba dodawać, że stosunkowo niskie naukowe zainteresowanie Europą Wschodnią nie jest niczym nowym i nie jest specyficzne dla studiów żydowskich. Nie jest to też jedyny niedostatecznie zbadany obszar; jeszcze bardziej wyraziste przykłady w judaistyce to historia świata osmańskiego czy dzieje Żydów Ameryki Południowej. Wynika to z długiej tradycji etnocentrycznej, nazwanej przez Jonathana Z. Smitha „imperialną mapą świata”²¹. Coraz liczniejsze badania wskazują na etnocentryczne i kolonialne korzenie oraz rozwój tych stereotypów w narracjach modernizacyjnych, a także ich wpływ na stereotyp podziału Wschód-Zachód, zarówno w ogóle, jak i szczególnie w obszarze studiów żydowskich²². Jednak pomimo świadomego nacisku na dekonstrukcję podejść imperialistycznych i osiągnięcie ponadnarodowej, globalnej perspektywy historycznej, nadal silnie obecny w naukowej judaistyce jest postkolonialny urok ośrodków hegemonicznych i ich wpływ na mentalne mapy u osób zajmujących się studiami żydowskimi.

Podwójna marginalizacja

Na tę ogólną marginalizację Europy Wschodniej w globalnych badaniach historiograficznych nakłada się druga, znacznie groźniejsza marginalizacja²³. Jak to wyjaśniałem w innym miejscu, stosunkowo niewielka część badań judaistycznych w Polsce wykracza poza studia regionalne, a zupełnie sporadycznie poza granice Europy Wschodniej²⁴. Przyczyny tego są zrozumiałe: zainteresowanie tematami żydowskimi rodzi się w ogromnej większości z zainteresowań nie samymi Żydami, a raczej Polską z jej wieloetnicznymi, wielokulturowymi i religijnymi składnikami, wśród których Żydzi są być może szczególnie istotnym, ale nie jedynym elementem. Naturalnym skutkiem takiego ukształtowania zainteresowań i tematów badawczych w Polsce jest postrzeganie (i samopostrzeganie) owych badań jako lokalnych, czy wręcz marginalnych ze wszystkimi tego konsekwencjami: polscy badacze wciąż niedostatecznie uczestniczą w głównych metodologicznych i teoretycznych debatach kształtujących oblicze dyscypliny, nie śledzą na bieżąco debat i rozwoju dyscyplin pokrewnych, nawet tak bliskich jak choćby dzieje i kultura Żydów w innych krajach Europy Środkowej i Wschodniej. Tego typu marginalizacja jest o tyle bolesna, że bezrefleksyjnie akceptowana przez stosunkowo wielu badaczy jako naturalna i niepodlegająca dyskusji. I choć coraz liczniejsze przypadki dowodzą, że tak być nie musi, duża część polskiej judaistyki skazuje się sama na dobrowolną marginalizację.

Druga marginalizacja jest jeszcze bardziej bolesna, bo dotyczy obszaru kontaktów naukowych, który większość polskich judaistów uważa za ich kontekst podstawowy i naturalny, to jest kontekst nauki polskiej. Choć jak starałem się dowieść, polska judaistyka rozwija się w dużej mierze

²¹ J.Z. Smith, *Map Is Not Territory. Studies in the History of Religion*, Chicago 1978, s. 292–293.

²² Zob. najważniejszą pracę o „wymyśleniu Europy Wschodniej” w: L. Wolff, *Inventing Eastern Europe. The Map of the Civilization on the Mind of the Enlightenment*, Stanford 1994. W judaistyce zob. S. Lowenstein, *The Sifting Boundary Between Eastern and Western Jewry*, „Jewish Social Studies” 1998, t. 4, nr 1, s. 60–78; I. Bartal, *‘The Heavenly City of Germany’ and Absolutism à la Mode d’Autriche. The Rise of the Haskalah in Galicia*, [w:] *Toward Modernity. The European Jewish Model*, red. J. Katz, New Brunswick and Oxford 1987, s. 33–42.

²³ Zob. więcej o tym zjawisku w moim szkicu *Jewish studies in Poland*; idem, *Studia żydowskie w Polsce dawniej i dziś*, „Studia Judaica. Półrocznik” 2012, t. 15, nr 1–2, s. 73–74.

²⁴ Zob. M. Wodziński, *Prospects for Jewish Studies in Poland...*, s. 66–83.

w relacji do świata polskiej nauki, to relację tę nazwać chyba trzeba miłością bez wzajemności. Wciąż zatrważająco wielka część polskich historyków, literaturoznawców czy folklorystów pozostaje zupełnie obojętna wobec dziejów, literatury czy folkloru żydowskiego i nie postrzega ich jako przedmiotu relewantnego dla ich własnych zainteresowań badawczych. Sytuacja wydaje mi się szczególnie ewidentna w historiografii nie tylko dlatego jest to obszar moich osobistych zainteresowań badawczych, ale też dlatego, że związki tematów badawczych są tutaj najbardziej oczywiste. Marzę o momencie, gdy polski historyk nie będzie mógł bez wstydu napisać monografii polskiego miasta, nie wspominając nawet zdaniem o Żydach, którzy stanowili 60 proc. jego populacji, i nie będzie mógł oświadczyć, że „Żydami się nie zajmuje”, badając zjawiska gospodarcze, dzieje polskich osiedli miejskich czy procesy modernizacyjne w XIX i XX w.²⁵ Tymczasem wiele prac poświęconych dziejom społeczności żydowskiej przechodzi przez polski rynek naukowy niezauważonych, niezrecenzowanych i nie staje się punktem odniesienia dla polskich historyków uprawiających „prawdziwą historiografię narodową”. Zjawisko to nie jest na szczęście uniwersalne: wielu najwybitniejszych polskich historyków uważnie śledzi rozwój studiów żydowskich, a nawet czasami publikuje teksty tej tematyce poświęcone. Mimo to praktyka marginalizowania dziejów społeczności żydowskiej jest na tyle częsta, że budzi zaniepokojenie zagrożeniem podwójnej marginalizacji.

Dla kompletności obrazu trzeba też dodać, że marginalizacja nie jest jednakowa we wszystkich obszarach i dyscyplinach. Stosunkowo najlepiej sprawy się mają w literaturoznawstwie, które w ostatnim ćwierćwieczu dokonało potężnego wysiłku koncepcyjno-metodologicznego, dzięki czemu przeorało niemal wszystkie kategorie fundacyjne tradycyjnego literaturoznawstwa. Współczesne badania literaturoznawcze m.in. rozszerzyły granice kanonu literatury polskiej i rozumienia literatury jako części procesów kulturowych i historycznych. Drobnym tego przykładem daje seria Biblioteki Narodowej wydawana przez Ossolineum, najstarsza polska seria wydawnicza ukazująca się od 1919 r. Wydany w 1958 r. tom opowiadań Icchoka Lejba Pereca – autora aktywnego w centralnej Polsce, którego większość twórczości skupiała się na Warszawie i okolicy – ukazał się w serii II, czyli literatury obcej albo zagranicznej²⁶. Natomiast wybór pism pewnego wykształconego we Włoszech astronoma piszącego po łacinie i mieszkającego na spornym terenie polsko-krzyżackim ukazał się w serii I literatury polskiej, podobnie jak łacińskie kroniki anonimowego „Galińczyka” i sporo innych dzieł w tłumaczeniu na język polski²⁷. Podział na literaturę „polską” i „obcą” nie miał więc charakteru ani geograficznego, ani językowego, ani nawet konsekwentnie etnicznego, a raczej etnoreligijny, zakładający „polskość” tekstów związanych z chrześcijańską, raczej – ale nie koniecznie – etnicznie polską, częścią społeczeństwa zamieszkującego wieloetniczne ziemie Rzeczypospolitej. Dziś seria rządzi się innymi zasadami. Wydany w 2019 r. tom zawierający tłumaczenia dokumentów z podziemnego archiwum getta warszawskiego ukazał się w serii I, tam też ukaże się wybór opowiadań Isaaca Bashevisa Singera i antologia opowieści chasydzkich, co jest nie tylko

²⁵ Prominentny i niedawny tego przykład to ważna praca poświęcona polskim procesom modernizacyjnym zupełnie pomijająca badania światowej i polskiej judaistyki poświęcone temu zagadnieniu; zob. T. Kizwalter, *Polska nowoczesność Genealogia*, Warszawa 2020.

²⁶ I.L. Perec, *Wybór opowiadań*, tłum. [z jęz. jidysz] i oprac. A. Dresnerowa, wstęp B. Mark, Wrocław 1958 [seria II nr 114].

²⁷ Mikołaj Kopernik, *Wybór pism w przekładzie polskim*, oprac. L.A. Birkenmajer, Lwów 1920 [Seria I Nr 15]; Anonim tzw. Gall, *Kronika polska*, tłum. [z jęz. łacińskiego] i oprac., wstęp i przyp. M. Plezia, Wrocław 1982 [Seria I Nr 59]; *Średniowieczna proza łacińska w Polsce*, wybór, wstęp i oprac. M. Włodarski, Wrocław 2022.

symbolicznym uznaniem obu tych zbiorów – tekstów powstałych w warszawskim getcie, jidyszowej prozy Singera i literatury religijnej chasydów – za elementy kultury polskiej²⁸.

To tylko przykład szerszego zjawiska, bardzo wyraźnego w polskim literaturoznawstwie dzięki przełomowym badaniom Marii Janion czy polskich badaczy literatury holokaustu, a także dzięki licznej grupie filologów zajmujących się jednocześnie literaturami pisanymi po polsku i w jidysz (a w mniejszym stopniu również po hebrajsku). Co szczególnie cenne, wraz ze zmianą samego literaturoznawstwa – z nastawionego na tekst podejścia strukturalistycznego na znacznie szerszą antropologię literatury – stopniowo zmienia się też myślenie i pisanie o kulturze „polskiej”.

Stosunkowo najsłabiej zmiany te widać w tradycyjnie nastawionej historiografii definiującej się wokół historii politycznej i społecznej. Nie znaczy to jednak, że zmiany tam nie następują. Nie jest też tak, że judaistyka tych ograniczeń nie dostrzega i nie próbuje im zapobiegać. W pozostałej części artykułu skupię się na przedstawieniu dwóch dużych zespołowych projektów badawczych, a które nastawione są właśnie na dostarczenie tekstów, narzędzi i danych, które mają pomóc w zasypywaniu tych sztucznych podziałów między „historią polską” i „historią polskich Żydów”.

Studium przypadku 1: Literatura autobiograficzna Żydów polskich

Świadomość podwójnej marginalizacji polskich studiów żydowskich od lat skłania judaistów w Polsce do podejmowania projektów, które mogłyby zbliżyć ich obszar badawczy z głównym nurtem historiografii. Tendencją ostatnich lat jest zwrot ku badaniom podstawowym i projektom o kluczowym znaczeniu dla całej dyscypliny, niekiedy monumentalnym, których dalsze ignorowanie będzie wręcz niemożliwe.

Przykładem takiego przedsięwzięcia jest koordynowany w Katedrze Judaistyki Uniwersytetu Wrocławskiego ogólnopolski projekt Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki pt. *Kanon literatury wspomnieniowej Żydów polskich*, którego wynikiem jest seria 27 autobiografii w tłumaczeniu na język polski²⁹. Dzięki serii językowe wyzwanie związane z czytaniem wielojęzycznych literatur żydowskich stało się nieco mniejsze: 27 podstawowych tekstów literatury autobiograficznej Żydów polskich, napisanych oryginalnie w jidysz, po hebrajsku, niemiecku, polsku i rosyjsku, dostępnych jest w opracowaniu krytycznym oraz (z wyłączeniem tych, które oryginalnie były po polsku) w polskim tłumaczeniu. A 27 wstępów do tomów serii to najaktualniejsze studia naukowe na temat memuarystyki Żydów polskich, przedstawiające w usystematyzowany sposób stan wiedzy o tych autobiografiach i ich kontekstach. Seria obejmuje pamiętniki od początku XVII do połowy XX w. ze wszystkich obszarów dawnych ziem polskich, zróżnicowane pod względem języka, gatunku, statusu społecznego, ideologii i płci autorów. W ten sposób seria przedstawia reprezentatywny wybór żydowskich egodokumentów nieznanych dotychczas polskim czytelnikom. Seria przynosi nie tylko uzupełnienie kanonu pisanych w Polsce i o polskich ziemiach pamiętników, ale przede wszystkim

²⁸ *Archiwum Ringelbluma. Antologia*, oprac. M. Janczewska, J. Leociak, wstęp J. Leociak, Wrocław 2019 [Seria I Nr 334]; I.B. Singer, *Trzydzieści sześć opowiadań*, oprac. M. Adamczyk-Garbowska, M. Lubyk, Wrocław 2024; *Opowieści chasydzkie. Antologia*, oprac. W. Tworek, M. Wodziński, Wrocław (w przygotowaniu).

²⁹ Więcej o projekcie w <http://zydzi.autobiografia.uni.wroc.pl>. Krótkie wprowadzenie w J. Lisek, *Żydowskie egodokumenty w serii Żydzi. Polska. Autobiografia*, „Studia Judaica” 2020, nr 2 s. 376–379. Poniższy podrozdział korzysta głównie ze wstępu w J. Degler, A. Jagodzińska, M. Wodziński, *Literatura autobiograficzna Żydów polskich. Tradycja, zmiana, płec*, Wrocław 2024, s. 7–19.

dostarcza punktu widzenia radykalnie innego niż ten znany z pamiętników „klasycznych”. Przynosi też teksty świetne literacko, niezastąpione źródło historyczne i fascynujące dokumenty osobiste. Jeden z najsłynniejszych jidyszowych pisarzy Szolem Alejchem wyznawał wręcz literacką wyższość prostego warszawskiego restauratora i pamiętnikarza Jecheskiela Kotika nad własną literaturą:

To nie jest zwykła książka – toż to skarb, ogród, rajski ogród pełen kwiatów i ptasiego śpiewu. Przypomniała mi się moja młodość, moja rodzina, mój cheder, święta, moje marzenia, moje postacie. [...] Pańskimi przeżyciami i członkami Pańskiej rodziny mógłbym do dziś cały świat zapęłnić! Na miłość boską, gdzie Pan był do tej pory? [...] To, czym Pańska książka mnie oczarowała, to święta prosta prawda, niesztuczna czysta prostota. I jeszcze ten język! Nie, nie jest Pan tylko dobrym, uczciwym i wiernym strażnikiem wielkiego, niebawale wielkiego skarbu³⁰.

Do tego udostępniona polskim czytelnikom literatura autobiograficzna ma wiele innych zalet. Jak każda literatura egodokumentu, oferuje wgląd w aspekty doświadczenia historycznego, do którego inne źródła nie dają nam łatwego czy szerokiego dostępu. Dotyczy to na przykład życia codziennego czy historii afektu, a więc tego, jak ludzie przeżywali różne codzienne sytuacje, jak kultura kształtuje nasze emocje i jak doświadczanie i wyrażanie ich są zmienne w czasie. Bez egodokumentów, w tym przede wszystkim autobiografii, te aspekty przeszłej rzeczywistości byłyby dla nas niemal niedostępne. Na przykład *Megilat starim*, pamiętnik Icchaka Ajzyka Safrina z Komarna, który jako dwunastolatek tak bardzo zatracił się w studiach kabalistycznych, że zapominał jeść, odsłania nam nie tylko życie chasydzkiego mistyka, lecz także sposoby poszukiwania tożsamości w tradycyjnej społeczności żydowskiej czy jedyny dlań dostępny, zanurzony w terminologii kabalistycznej język, w jakim ów młody człowiek mógł się wyrazić³¹.

Literatura autobiograficzna jest również jednym z najlepszych sposobów poznania dziejów także mniej eksponowanych postaci lub w ogóle historii nieelitarnej, historii kobiet i innych grup marginalizowanych. Nawet jeśli do XX w. warstwy niższe, a także kobiety i grupy nieuprzywilejowane są w literaturze autobiograficznej z reguły niedoreprezentowane, to memuarystyka lepiej niż większość typowo używanych dotąd źródeł pozwala na wgląd w życie tych warstw i grup. Często to właśnie ludzie, którzy doświadczyli gwałtownego awansu społecznego szczególnie mocno odczuwali zmianę, a więc i towarzyszącą temu potrzebę opisanie świata, który odszedł. Wśród pamiętników Żydów polskich takim przypadkiem są fascynujące wspomnienia Chaima Aronsona, zegarmistrza z Litwy, czy wielki korpus niemal 900 autobiografii nadesłanych na trzy konkursy ogłoszone w latach trzydziestych XX w. przez Żydowski Instytut Naukowy³².

³⁰ J. Kotik, *Moje wspomnienia*, t. 1, wstęp i oprac. D. Assaf, tłum. A. Reibach, Warszawa 2018, s. 5–6.

³¹ Icchak Ajzyk Jehuda Jechiel Safrin z Komarna, *Megilat starim we-hu chezonot u-maase ha-szem*, Jeruzalajim 1944; angielski przekład w *Jewish Mystical Autobiographies*, tłum. M. Feierstein, wstęp M. Idel, New York 1999; polskie tłumaczenie drugiej części, zawierającej opowieści o cudownych czynach twórcy chasydyzmu Beszta i innych cadyków, zob. *Opowieści chasydzkie...*

³² Ch. Aronson, *A Jewish Life under the Tsars. The Autobiography of Chaim Aronson, 1825–1888*, tłum. i red. N. Marsden, Totowa 1983 (hebrajski oryginał dotąd się nie ukazał). O konkursie Żydowskiego Instytutu Naukowego zob. K. Kijek, *Wstęp*, [w:] Benjamin R., „*Płonęli gniewem*”. *Autobiografia młodego Żyda*, tłum. A. Kałużna, A. Szyba, wstęp i oprac. K. Kijek, Warszawa 2021, s. XVIII–XXVIII; zob. też I. Bassok, *Li-szeelat erkan ha-histori szel otobiografiot bne noar me-osef JIWO*, „*Madae ha-Jahadut*” 2007, t. 44, s. 137–164; K. Kijek, *Max Weinreich, Assimilation and the Social Politics of Jewish Nation-Building*, „*East European Jewish Affairs*” 2011, t. 41, nr 1–2, s. 25–55.

Literatura wspomnieniowa kobiet, nawet jeśli wywodzących się z lepiej sytuowanych warstw społecznych, z reguły jest bogatym źródłem wiedzy o życiu codziennym, historiach rodzinnych, obyczajowości, a więc tych elementach dziejów, które odsłaniają zupełnie nowe obszary historyczne. Na przykład pochodząca z zamożnej i wpływowej rodziny Adele von Mises, matka słynnych naukowców Ludwiga i Richarda von Misesów, większość wspomnień poświęca historiom rodzinnym, aspektom dnia codziennego czy elementom opisu etnograficznego, nie zaś aspiracjom edukacyjnym czy międzynarodowej karierze synów³³.

Z wszystkich tych względów egodokumenty są dość oczywistym źródłem historycznym, ale też popularnym tematem badawczym, zarówno dla historyków (jako świadectwa życia codziennego), literaturoznawców (jako literatura własnie), jak i wielu innych.

A autobiografie żydowskie udostępnione w omawianej serii mają też kilka zalet dodatkowych. Po pierwsze, ze względu na wysoki stopień scholaryzacji społeczności żydowskiej literatura autobiograficzna Żydów polskich jest źródłem szczególnie masowym. Poza setkami wspomnianych autobiografii JIWO (z których jedna ukazała się w naszej serii), wielkie zbiory egodokumentów to na przykład księgi pamięci gmin żydowskich, relacje z Zagłady, pamiętniki Zagłady i wiele innych. Owa masowość pamiętników skutkuje między innymi stosunkowo wysoką liczbą autorów o niskiej kompetencji literackiej, a więc takich, którzy gorzej ukrywali się za konwencjami literackimi. To nie znaczy oczywiście, że ich wspomnienia są bardziej wiarygodne czy bardziej „szczerze”, „prawdziwe”, bo tak samo – świadomie czy nie – każdy autor kształtuje swoje egodokumenty zgodnie z przyjętą strategią narracyjną tekstu i planem autokreacji. Ale mimo to jest to źródło o stosunkowo licznych przewagach nad tekstami o wyższej kompetencji literackiej. Niewielu literatów opowiedziałoby podobnie szczerze i aprobatywnie jak Aronson o brzydkich zachowaniach i złośliwościach, jakie wyrządzał swoim sąsiadom i rodzinie, czy o oszustwach, jakich bez wyrzutów sumienia dopuszczał się Mosze Wascercug³⁴. Masowość źródła daje też możliwości analiz masowych, w tym coraz popularniejszych analiz ilościowych z zastosowaniem narzędzi humanistyki cyfrowej.

Po drugie, bardzo ciekawym, choć nie powszechnym elementem świata przedstawionego wielu pamiętników są odwołania do wielkich wydarzeń i postaci historycznych. A to sprawia, że pamiętniki publikowane w naszej serii mogą być szczególnie interesujące dla polskich historyków. Zmiana, ważne wydarzenia historyczne i udział narratora w przełomowych wypadkach były często impulsem do napisania pamiętnika lub punktem zwrotnym w życiu, stąd nadreprezentacja takich elementów nie jest zaskakująca, dla historyków zaś, szczególnie tych zainteresowanych tradycyjną wersją historii politycznej – szczególnie pociągająca. Dla Dowa Bera Birkental'a był to przede wszystkim udział w debacie frankistowskiej we Lwowie³⁵. Jaakow Lewin poświęca cały pamiętnik prześladowaniom, jakie go spotkały ze strony wojsk powstania listopadowego, a działania powstańczej armii są ważnym elementem narracji³⁶. Josef Ehrlich opisuje pożar, który niemal do szczętu

³³ A. von Mises, *Ciotka Adela opowiada...*, tłum. L. Jerkiewicz, wstęp i oprac. M. Antosik-Piela, Warszawa 2022.

³⁴ Zob. *Mojżesz Wascercug (ok. 1760–1823) i jego pamiętnik*, tłum. A. Czarnecka, wstęp i oprac. A. Michałowska-Mycielska, Warszawa 2022, s. 70–72.

³⁵ Zob. Dow Ber Birkental z Bolechowa, *Słowa rozsądku* (w przygotowaniu).

³⁶ J. ha-Lewi Lewin, *Wspomnienia z dni polskiego buntu, 1830–1831*, tłum., wstęp i oprac. J. Budzik, Warszawa 2023.

stawił jego rodzinne Brody i zamknął pierwszy etap jego życia³⁷. Dla Malki Lee i wielu innych analogiczną rolę odegrała I wojna światowa³⁸. Spotkania z wybitnymi postaciami historii dodawały autorom w ich własnych oczach poczucia ważności, toteż wzmianki o kontaktach z dowódcą oddziału konfederacji barskiej pułkownikiem Kazimierzem Pułaskim czy dyktatorem powstania listopadowego generałem Janem Krukowieckim są najzupełniej zrozumiałe³⁹. Awraham Ber Gotlober z nabożnym wzruszeniem relacjonuje spotkanie ze znanym galicyjskim maskilem Josefem Perlem⁴⁰. Paulina Wengeroff przedstawia wizytę sławnego reformatora Maxa Lilienthala i spotkania z wybitnym hebrajskim pisarzem Abrahamem Mapu⁴¹. Ester Rachel Kamińska opisuje wielkie postaci teatru, z którymi współpracowała, a Sz. Anski wynotowuje wszystkie ważniejsze osoby, z którymi się spotkał⁴². Tworzy to ważną warstwę narracyjną wielu omawianych tu egodokumentów, która zbliża historyków głównego nurtu historiografii z badaczami dziejów żydowskich.

Po trzecie, zaletą omawianej literatury autobiograficznej jest też to, że pokazuje świat, którego nie znamy, a który istniał często paralelnie do uważanego czasami za jedyny i kompletny. Na przykład bez pamiętnika Ludwiga Kalischa nie wiedzielibyśmy prawie nic o żydowskiej części Leszna na początku XIX w., a wiele opracowań historycznych wręcz obsesyjnie mówi o chrześcijańskiej połowie jako o całym mieście (podczas gdy w 1793 r. Żydzi stanowili tam 44 proc. ludności). To prawda, że obraz wyłaniający się z żydowskich egodokumentów jest równie niekompletny jak polsko-chrześcijańska połówka. Kiedy żydowski pamiętnikarz z Kamieńca Litewskiego Jecheskiel Kotik pisze, że „całe miasteczko było oburzone”⁴³, to oczywiście ma na myśli żydowską połowę Kamieńca. W tym sensie obraz wyłaniający się z pamiętników żydowskich jest równie etnocentryczny jak obraz w pamiętnikach polskich chrześcijan. Dlatego właśnie trzeba czytać i porównywać obie połówki.

Dobry przykład, jak żydowski egodokument zmienia perspektywę na historię Polski, znajduje się w pamiętniku Jaakowa Lewina z Warszawy i Kuchar koło Płońska⁴⁴. Opis osobistych doświadczeń okresu powstania listopadowego, tortur i prześladowań, których zaznał z rąk powstańców, ale też relacji chrześcijańsko-żydowskich, działań wojennych, form propagandy powstańczej, działania

³⁷ J.R. Ehrlich, *Droga mojego życia. Wspomnienia byłego chasyda*, przedm. J. Weilen, tłum., wstęp i oprac. A. Rybińska, Warszawa 2022, s. 96–106.

³⁸ Zob. M. Lee, *Oczami dziecka*, tłum. K. Lisiecka, wstęp i oprac. K. Szymaniak, Warszawa 2022, s. 51–126; zob. też Szymaniak, *Wstęp*, [w:] ibidem, s. XLVI–LIII. Ciekawy przykład pamiętnika wojennego znajduje się w jednym z nielicznych żydowskich pamiętników przetłumaczonych na język polski jeszcze w okresie międzywojennym; zob. K.Ch. Hajszyrk, *W ogniu i krwi. Pamiętniki z wojny światowej*, tłum. R. Grein, Warszawa 1931; zob. też inną wersję tego samego pamiętnika w K.Ch. Hajszyrk, *Gdy kule świszczą. Pamiętnik z czasów wojny*, Warszawa 1935.

³⁹ O Pułaskim zob. Dow Ber Birkental z Bolechowa, *Wspomnienia* (w przygotowaniu); o Krukowieckim zob. Lewin, *Wspomnienia z dni polskiego buntu...*, s. 81–82, 103.

⁴⁰ Zob. A.B. Gotlober, *Wspomnienia z moich lat młodości*, tłum., wstęp i oprac. M. Lipska, Warszawa 2022, s. 173–177.

⁴¹ Zob. P. Wengeroff, *Wspomnienia babki. Obrazy z dziejów rosyjskich Żydów w XIX wieku*, tłum. A. Rosenau, A. Reibach, L. Jerkiewicz, wstęp i oprac. A. Maślak-Maciejewska, Warszawa 2023, t. 1, s. 84–96; t. 2, s. 103.

⁴² Zob. E.R. Kamińska, *Boso przez ciernie i kwiaty. Memuary „matki teatru żydowskiego”*, wstęp, tłum. i oprac. M. Bułat, Warszawa 2019, s. 35–37 (o Goldfadenie), s. 148–152 (Dawid Fryszman); Sz. Anski (Szlojme Zanwił Rapoport), *Dziennik wojenny 1915 r.*, tłum. B. Szwarcman-Czarnota, wstęp i oprac. A. Markowski, Warszawa 2024 (w przygotowaniu).

⁴³ J. Kotik, *Moje wspomnienia...*, s. 74.

⁴⁴ J. ha-Lewi Lewin, *Wspomnienia z dni polskiego buntu...*

władz powstańczych, ich relacji z Żydami w Warszawie, udziału Żydów w działaniach wojennych, handlu z armią, drobnych spraw dnia codziennego w Płońsku i Płocku, wszystko to każe spojrzeć na nowo na sporą część wiedzy o tym – zdawałoby się dobrze zbadanym – okresie historii Polski. Żydowskie pamiętniki pokazują, że nawet w tak niespodziewanych aspektach historii mogą proponować istotną zmianę perspektywy. A wspomniany już Chaim Aronson opowiada o tym, jak prowadził zakład fotograficzny w małej litewskiej miejscowości w latach powstania styczniowego i jak przychodzili do niego – mimo wielkiego zagrożenia – powstańcy w strojach narodowych i powstańczych tylko po to, by zrobić sobie patriotyczne fotografie⁴⁵. To pokazuje coś, czego w nieżydowskich wspomnieniach pewnie nie znajdziemy w tak klarownej formie: polską megalomanię narodową, dumę klęski, straceńczą modę „na powstańca”.

To podsuwa nam kolejną ważną funkcję badanych pamiętników. Teksty te karmią zainteresowanie, co „o nas” mówią „inni”. Katja Petrowska w *Może Ester*, doskonałym współczesnym przykładzie żydowskiej literatury wspomnieniowej, pisze:

Kiedy dorastałam w Kijowie, Polska, nasz najbliższy sąsiad, po rosyjsku Polska, nasza sąsiadka, była nieosiągalnym, pięknym zagranicznym krajem. Żyły tam urocze kobiety, mężczyźni mieli dobre maniery, wierzone w Boga, mimo albo dzięki komunizmowi, a może już od zawsze, i wszyscy chodzili do wznoszących się w niebo gotyckich kościołów. W Polsce można było kupić nawet gumę do żucia⁴⁶.

Ale mówiąc całkiem poważnie, nie chodzi tu o narcyzm, lecz raczej o autentyczną potrzebę rozszerzenia perspektywy, spojrzenia na polską historię z innych punktów widzenia. Pomagają w tym liczne autobiografie, w których autorzy zmagają się ze swoją polską (albo ekspolską, albo całkiem niepolską) tożsamością czy opisują swój udział w ważnych wydarzeniach historii Polski od konfederacji barskiej, przez rozbiory, wojny napoleońskie i dziewiętnastowieczne powstania, po pierwszą wojnę światową i międzywojenne pogromy. To też pokazuje, jakie różne oczekiwania mieli z Polską związane i jak różne kształty żydowski propolski patriotyzm mógł przybierać.

Studium przypadku 2: Subskrybenci

Inny międzynarodowy projekt o potencjalnie wielkim znaczeniu również dla polskiej historiografii realizowany jest przez Uniwersytet Wrocławski i eLijah Lab Uniwersytetu w Hajfie, a poświęcony dokumentacji dziejów książki żydowskiej i jej subskrybentów. Projekt Prenumeranten (prenumeratorzy) tworzy relacyjną bazę danych ok. pół miliona czytelników, którzy prenumerowali tysiące książek żydowskich (głównie, ale nie tylko hebrajskich) od schyłku XVIII do połowy XX w.

Zwyczaj sprzedawana książek w subskrypcjach istniał w Europie od połowy XVII w. i – jak się zdaje – z Anglii rozpowszechnił się na cały kontynent, a stał się szczególnie popularny w kulturach pozbawionych arystokratycznych czy koronowanych mecenasów⁴⁷. Od końca XVIII do połowy XX w. żydowscy autorzy i wydawcy książek hebrajskich, a XIX w. również w innych językach, zamieszczali listy osób i instytucji, które zamówiły książkę w przedsprzedaży i w ten sposób

⁴⁵ Ch. Aronson, *A Jewish Life under the Tsars...*, s. 193.

⁴⁶ K. Petrowska, *Może Ester*, tłum. U. Poprawska, Kraków 2015, s. 83.

⁴⁷ O początkach zob. S.L.C. Clapp, *The Beginnings of Subscription Publication in the Seventeenth Century*, „Modern Philology” 1931, t. 29, s. 199–224.

pomogły w sfinansowaniu jej publikacji. Co najmniej 2300 żydowskich książek, głównie po hebrajsku, zawiera takie listy. Ich znaczenie jako źródła jest znane historykom od dawna, toteż od dawna są wykorzystywane, nie tylko jako materiał do historii książki, ale też wielu innych pokrewnych tematów. Niestety, jedynym narzędziem pomocniczym do tego typu badań były dwie publikacje zbierające w sposób syntetyczny – ale nie systematyczny – informacje o części tych list subskrypcyjnych i znajdujących się na nich prenumeratorach⁴⁸. Co gorsza, prace te są wysoce niekompletne, nie ustrzegły się poważnych błędów, a co najważniejsze – są trudne i mało efektywne w użyciu. Dlatego wrocławsko-izraelski zespół postanowił stworzyć możliwie kompletną listę wszystkich książek z listami subskrypcyjnymi oraz wszystkich zarejestrowanych w nich prenumeratorów, a także informacji o miejscu złożenia prenumeraty (listy z zasady je podają), o funkcjach, zawodach, relacjach i płci subskrybentów. Szczegółowo opisane zostały również same książki, nie tylko co do autorstwa, tematu, miejsca i czasu wydania, ale również światopoglądowych czy religijnych związków, gatunku, innych osób zaangażowanych w wydanie itd. Ta wielka relacyjna baza danych będzie docelowo zbierała informacje o ok. 2300 książkach i ok. 500 000 prenumeratorów książek żydowskich subskrybowanych w ok. 10 000 miejscowości i będzie to – o ile wiemy – największa historyczna baza danych nt. czytelnictwa, historii książki i subskrypcjach jakiegokolwiek kręgu kulturowego. Baza będzie też wyposażona w narzędzia analizy sieciowej, przestrzennej i statystycznej.

Baza będzie miała szczególne znaczenie dla badania historii w Europie Środkowej i Wschodniej, jako że to właśnie tam wydana została większość żydowskich książek sprzedawanych przez prenumeratę i tam mieszkała znakomita większość subskrybentów. Co więcej, użyteczność bazy nie ograniczy się do badań nad kulturą żydowską, choćby dlatego, że wiele książek ma podwójny status – książek żydowskich przez tematykę i/lub autorstwo, ale polskojęzycznych i prenumerowanych również przez polskich nieżydowskich czytelników. Drobnym tego przykładem to cztery książki Jakuba Tugendholda, przedstawiciela oświecenia żydowskiego aktywnego w centralnej Polsce w pierwszej połowie XIX w. Tugendhold był płodnym i wpływowym pisarzem, tłumaczem i kompilatorem, jednak tylko cztery jego książki ukazały się w systemie subskrypcji, a więc tylko w przypadku tych czterech tytułów jesteśmy w stanie zrekonstruować krąg czytelniczy i krąg ludzi wspierających ich publikację⁴⁹. Z pobieżnego zestawienia dowiadujemy się m.in., że 86 proc. subskrypcji pochodziło z Warszawy, a dodatkowe 9 proc. z centralnej Polski, a więc publikacje miały wyraźnie lokalny charakter. Widoczne są też związki polskiej *haskali* z maskilami (zwolennikami oświecenia żydowskiego) w Rosji, a nawet w Niemczech i Czechach, ale nie w Galicji. Dla polskich historyków istotne może być to, że wśród 1072 subskrybentów aż 64 proc. to nie-Żydzi, głównie urzędnicy różnych szczebli, od namiestnika królewskiego ks. Iwana Paskiewicza i senatora Mikołaja Nowosilcowa po agentów Towarzystwa Ogniwego i drobnych urzędników bankowych. Urzędnicy stanowią zresztą najliczniejszą grupę zawodową wśród subskrybentów (w sumie 56 proc.), znacznie wyprzedzając inne grupy (przedsiębiorcy, głównie

⁴⁸ B. Kagan, *Sefer ha-prenumerantn*, Nju Jork 1975; Sz. Kacaw, *Sefer ha-chatumim*, t. 1–3, Petach Tikwa 1986–1995.

⁴⁹ Są to *Ben Jakir* czyli *Syn ulubiony*. O prawdach religijnych i nauce obyczajów dla młodzieży Izraelskiej przez zapytania i odpowiedzi. Z tłumaczeniem polskim, tłum. J. Tugendhold, Warszawa 1824; *Szalom ha-kohen*, *Pierwsza wskrzeszona myśl o istnieniu Boga, legenda starożytna z hebrajskiego*, tłum. J. Tugendhold, Warszawa 1840; J. Tugendhold, *Fedon, o nieśmiertelności duszy z Platona w trzech rozmowach przez sławnego filozofa Mendelsohna*, wyd. 2, Warszawa 1842; Jedaia ben Abraham Bedersi, *Bechynoth-ołam. Rozmyślenia o świecie*, tłum. J. Tugendhold, Warszawa 1846.

żydowsky; nieżydowsky politycy; 2 proc. to rabini itd.), co wskazuje na silny związek oświecenia żydowskiego i polskiego państwowego mecenatu. Listy dowodzą też sporego ekumenicznego zainteresowania religijnymi publikacjami polskiej *haskali*, subskrybowanymi m.in. przez katolickich i prawosławnych biskupów czy anglikańskich misjonarzy Londyńskiego Towarzystwa Krzewienia Chrześcijaństwa wśród Żydów. Na listach pojawiają się także wybitne postaci polskiej kultury, jak Franciszek Dmochowski, Samuel Bogumił Linde, Stanisław Jachowicz, a wśród nich osoby zaangażowane w debatę nad tzw. kwestią żydowską, jak Stanisław Staszic, Julian Ursyn Niemcewicz, Wincenty Krasiński czy Jan Alojzy Radomiński. Listy pozwalają więc lepiej zrekonstruować spis lektur, które na debatę wpływały i praktycznie kształtowały kontakty międzykulturowe między polskim i żydowskim oświeceniem. Dalszy rozwój narzędzi tej relacyjnej bazy danych pozwoli na określenie nie tylko, jak wyglądała szczegółowa mapa wpływów tych (czy dowolnych innych) publikacji czy tego albo innego autora, ale pozwoli też na znacznie bardziej zaawansowane analizy przestrzenne i sieciowe. Na przykład, równie istotne, jak to, kto prenumerował książki Tugendholda, jest to, jakie inne książki te osoby subskrybowały, gdzie owe książki były wydawane, do jakich grup publikacji pod względem światopoglądowym, religijnym czy gatunkowym należały. To pozwoli zrekonstruować kręgi czytelnicze, ale też kanały dyfuzji wiedzy, związki międzytekstowe i wiele innych kwestii, o których badacze kultury bezskutecznie myślą od dziesięcioleci. Po ukończeniu bazy i portalu w 2025 r. będzie to zapewne jedno z najważniejszych narzędzi do badania historii książki żydowskiej od XVIII do XX w. i europejskiej historii książki w ogóle. Szlaki dystrybucji książek i szlaki handlowe, kłasy czytelnicze, oświeceniowa „republika pisarzy”, mechanizmy dyfuzji wiedzy, wszystkie te tematy będzie można badać dzięki jednemu łatwemu kliknięciu otwierającemu dostęp do bogatego materiału porównawczego. Z bazy skorzystają też historycy lokalni, zainteresowani tym, kto i co czytał w ich mieście czy regionie, a także poszukiwacze śladów genealogicznych, dla których dane o zainteresowaniach czytelniczych przodków będą cennym uzupełnieniem wiedzy, a czasami też weryfikacją innych danych biograficznych.

A ci, którzy lubią wybiegać myślami w przyszłość, mogą sobie łatwo wyobrazić, jakie możliwości uzyska ta baza po rozszerzeniu jej na inne kultury. W planach jest projekt zbierający trzy listy subskrypcji książek żydowskich, polskich i niemieckich i rozwijający badania transferu kulturowego w takim międzynarodowym układzie.

Podsumowanie

Choć judaistyka nie jest wolna od negatywnych wpływów współczesnego kryzysu humanistyki, ostatnie trzydzieści lat bez wątpienia były najlepszym okresem tego obszaru badawczego, zarówno w skali globalnej, jak i w Polsce. Nowe metodologie zrewolucjonizowały badania, a nowe instytucje pozwoliły na ich sprawne prowadzenie. Zwłaszcza zwrot ku materialności, tendencje egalitarne, zainteresowanie historią publiczną i cyfrowa humanistyka pchnęły studia żydowskie na nowe tory. Wszystkie te zmiany zaowocowały szybkim rozwojem nowych studiów i nowych ośrodków badawczych, nie tylko w Ameryce Północnej i Izraelu, ale też – w coraz większym stopniu – w Europie, w tym również w Polsce. Jednocześnie jednak wschodnioeuropejska judaistyka doznaje podwójnej marginalizacji: jednej ze strony głównego nurtu światowych studiów żydowskich, drugiej ze strony historiografii polskiej, dość konsekwentnie ignorującej dokonania polskiej judaistyki. Podejmowane w ostatnich

latach przez polskich judaistów duże projekty badawcze stawiają wprost sformułowany cel zmniejszenia dystansu między głównym nurtem polskiej historiografii i badaniami nad dziejami i kulturą Żydów. Za wcześniej jednak, by wyrokować, czy cel ten może w najbliższych latach zostać osiągnięty.

Bibliografia

Źródła

- Anonim tzw. Gall, *Kronika polska*, tłum. [z jęz. łacińskiego] i oprac., wstęp i przyp. M. Plezia, Wrocław 1982 [BN Seria I Nr 59].
- Anski Sz. (Szlojme Zanwił Rapoport), *Dziennik wojenny 1915 r.*, tłum. B. Szwarcman-Czarnota, wstęp i oprac. A. Markowski, Warszawa 2024 (w przygotowaniu).
- Archiwum Ringelbluma. Antologia*, oprac. M. Janczewska, J. Leociak, wstęp J. Leociak, Wrocław 2019 [BN Seria I Nr 334].
- Aronson Ch., *A Jewish Life under the Tsars: The Autobiography of Chaim Aronson, 1825–1888*, tłum. i red. N. Marsden, Totowa 1983.
- Ben Jakir czyli Syn ulubiony. O prawdach religijnych i nauce obyczajów dla młodzieży Izraelskiej przez zapytania i odpowiedzi. Z tłumaczeniem polskim*, tłum. J. Tugendhold, Warszawa 1824.
- Dow Ber Birkental z Bolechowa, *Słowa rozsądku* (w przygotowaniu).
- Ehrlich J.R., *Droga mojego życia. Wspomnienia byłego chasyda*, przedm. J. Weilen, tłum., wstęp i oprac. A. Rybińska, Warszawa 2022.
- Gotlober A.B., *Wspomnienia z moich lat młodzieńczych*, tłum., wstęp i oprac. M. Lipska, Warszawa 2022.
- Hajszryk K. Ch., *Gdy kule świszczą. Pamiętnik z czasów wojny*, Warszawa 1935.
- Hajszryk K. Ch., *W ogniu i krwi. Pamiętniki z wojny światowej*, tłum. R. Grein, Warszawa 1931.
- Icchak Ajzyk Jehuda Jechiel Safrin z Komarna, *Megilat starim we-hu chezjonot u-maase ha-szem*, Jeruzalajim 1944.
- Jedaia ben Abraham Bedersi, *Bechynoth-olam. Rozmyślenia o świecie*, tłum. J. Tugendhold, Warszawa 1846.
- Jewish Mystical Autobiographies*, tłum. M. Feierstein, wstęp M. Idel, New York 1999.
- Kamińska E.R., *Boso przez ciernie i kwiaty. Memuary „matki teatru żydowskiego”*, wstęp, tłum. i oprac. M. Bułat, Warszawa 2019.
- Kotik J., *Moje wspomnienia*, t. 1, wstęp i oprac. D. Assaf, tłum. A. Reibach, Warszawa 2018.
- Lee M., *Oczami dziecka*, tłum. K. Lisiecka, wstęp i oprac. K. Szymaniak, Warszawa 2022.
- Lewin J. ha-lewi, *Wspomnienia z dni polskiego buntu, 1830–1831*, tłum., wstęp i oprac. J. Budzik, Warszawa 2023.
- Mikołaj Kopernik, *Wybór pism w przekładzie polskim*, oprac. L.A. Birkenmajer, Lwów 1920 [BN Seria I Nr 15].
- Mises A. von, *Ciotka Adela opowiada...*, tłum. L. Jerkiewicz, wstęp i oprac. M. Antosik-Piela, Warszawa 2022.
- Możesz Wascug (ok. 1760–1823) i jego pamiętnik*, tłum. A. Czarnecka, wstęp i oprac. A. Michałowska-Mycielska, Warszawa 2022.
- Opowieści chasydzkie. Antologia*, oprac. W. Tworek, M. Wodziński, Wrocław (w przygotowaniu).
- Perec I.L., *Wybór opowiadań*, tłum. [z jęz. jidysz] i oprac. A. Dresnerowa, wstęp B. Mark, Wrocław 1958 [BN seria II nr 114].
- Petrowska K., *Może Estera*, tłum. U. Poprawska, Kraków 2015.
- Singer I. Bashevis, *Trzydzieści sześć opowiadań*, oprac. M. Adamczyk-Garbowska, M. Lubyk, Wrocław 2024.

Szalom ha-kohen, *Pierwsza wskrzeszona myśl o istnieniu Boga, legenda starożytna z hebrajskiego*, tłum. J. Tugendhold, Warszawa 1840.

Sredniowieczna proza łacińska w Polsce, wybór, wstęp i oprac. M. Włodarski, Wrocław 2022.

Tugendhold J., *Fedon, o nieśmiertelności duszy z Platona w trzech rozmowach przez sławnego filozofa Mendelsohna*, wyd. 2, Warszawa 1842.

Wengeroff P., *Wspomnienia babki. Obrazy z dziejów rosyjskich Żydów w XIX wieku*, tłum. A. Rosenau, A. Reibach, L. Jerkiewicz, wstęp i oprac. A. Maślak-Maciejewska, t. 1–2, Warszawa 2023.

Literatura przedmiotów

Alterman E., *The Decline of Historical Thinking*, „The New Yorker” 4 X 2019.

Bartal I., *‘The Heavenly City of Germany’ and Absolutism à la Mode d’Autriche. The Rise of the Haskalah in Galicia*, [w:] *Toward Modernity. The European Jewish Model*, red. J. Katz, New Brunswick and Oxford 1987.

Baskin J.R., *Jewish Studies in North American Colleges and Universities. Yesterday, Today, and Tomorrow*, „Shofar” 2014, t. 32, nr 4.

Bassok I., *Li-szeelat erkan ha-histori szel otobiografiot bne noar me-osef JIWO*, „Madae ha-Jahadut” 2007, t. 44.

Chesner M., *JS/DH. An Introduction to Jewish Studies / Digital Humanities Resources*, „Judaica Librarianship” 2017, t. 20.

Clapp S.L.C., *The Beginnings of Subscription Publication in the Seventeenth Century*, „Modern Philology” 1931, t. 29.

Degler J., Jagodzińska A., Wodziński M., *Literatura autobiograficzna Żydów polskich. Tradycja, zmiana, płęć*, Wrocław 2024.

Digital Judaism: Jewish Negotiations with Digital Media and Culture, red. H.A. Campbell, New York 2015.

Engel D., *Some Observations on Recent Polish Writing about Polish Jewry during the Holocaust*, „Studia Judaica” 2004, t. 7, nr 2.

Gawron E., *Jewish Studies in Postwar Poland*, „Scripta Judaica Cracoviensia” 2013, t. 11.

Gershenson O., *The Jewish Museum and Tolerance Center in Moscow. Judaism for the Masses*, „East European Jewish Affairs” 2015, t. 45, nr 2–3.

Gershenson O., Kirshenblatt-Gimblett B., *New Jewish Museums in Post-Communist Europe*, „East European Jewish Affairs” 2015, t. 45, nr 2–3.

Goodman M., *The Nature of Jewish Studies*, [w:] *Oxford Handbook of Jewish Studies*, red. M. Goodman, J. Cohen, D. Sorkin, Oxford 2002.

Grusin R., *The Dark Side of Digital Humanities: Dispatches from Two Recent MLA Conventions*, „Differences” 2014, t. 25, nr 1.

Guldi J., Armitage D., *The History Manifesto*, Cambridge 2014.

Historia w przestrzeni publicznej, red. J. Wojdon, Warszawa 2018.

Hundert G.D., *Jews in Poland-Lithuania in the Eighteenth Century. A Genealogy of Modernity*, Berkeley 2004.

Israeli Historiography Revisited, „History and Memory” 1995, nr 7.

Jagodzińska A., *Pomiędzy. Akulturacja Żydów Warszawy w drugiej połowie XIX wieku*, Wrocław 2008.

Jewish Topographies. Visions of Space, Traditions of Place, red. J. Brauch, A. Lipphardt, A. Nocke, Aldershot 2008.

Kacaw Sz., *Sefer ha-chatumim*, t. 1–3, Petach Tikwa 1986–1995.

Kagan B., *Sefer ha-prenumerantn*, Nju Jork 1975.

Kijek K., *Max Weinreich, Assimilation and the Social Politics of Jewish Nation-Building*, „East European Jewish Affairs” 2011, t. 41, nr 1–2.

- Kijek K., *Wstęp*, [w:] Benjamin R., „*Płongli gniewem*”. *Autobiografia młodego Żyda*, przeł. A. Kałużna, A. Szyba, wstęp i oprac. K. Kijek, Warszawa 2021.
- Kirshenblatt-Gimblett B., *Inside the Museum. Curating Between Hope and Despair*. *Polin Museum of the History of Polish Jews*, „East European Jewish Affairs” 2015, t. 45, nr 2–3.
- Kizwalter T., *Polska nowoczesność. Genealogia*, Warszawa 2020.
- Kravtsov S., *In the Shadow of Empires. Synagogue Architecture in East Central Europe*, Weimar 2018.
- Kravtsov S., Levin V., *Synagogues in Ukraine. Volhynia*, Jerusalem 2017.
- Lisek J., *Żydowskie egodokumenty w serii Żydzi. Polska. Autobiografia*, „Studia Judaica” 2020, nr 2.
- Lowenstein S., *The Sifting Boundary Between Eastern and Western Jewry*, „Jewish Social Studies” 1998, t. 4, nr 1.
- Mann B.E., *Space and Place in Jewish Studies*, New Brunswick 2012.
- Margolis M., Lehman M., Shear A., Teplitsky J., *Footprints. A Digital Approach to (Jewish) Book History*, „European Journal of Jewish Studies” 2023, t. 17. <https://doi.org/10.1163/1872471x-bja10061>.
- Myers D.N., *Is There Still a „Jerusalem School?” Reflections on the State of Jewish Historical Scholarship in Israel*, „Jewish History” 2009, t. 23. <https://doi.org/10.1007/s10835-009-9094-y>.
- Penslar D.J., *Narratives of Nation-Building. Major Themes in Zionist Historiography*, [w:] *The Jewish Past Revisited. Reflections on Modern Jewish Historians*, red. D.N. Myers, D.B. Ruderman, New Haven 1998, s. 104–127.
- Poland and Polin. New Interpretations in Polish-Jewish Studies*, red. I. Grudzińska-Gross, Frankfurt 2016.
- Rosman M., *A New Scholarly Foundation. The Historiography of Polish Jewry Since 1945*, [w:] M. Rosman, *Categorically Jewish, Distinctly Polish. Polish Jewish History Reflected and Refracted*, London 2022.
- Rosman M., *Categorically Jewish, Distinctly Polish. The Museum of the History of Polish Jews and the New Polish-Jewish Metahistory*, „Jewish Studies Internet Journal” 2012, t. 10.
- Rosman M., *Early Modern Mingling*, „Jewish Review of Books” Fall 2010. <https://jewishreviewofbooks.com/articles/100/early-modern-mingling/>.
- Rosman M., *Jak pisać historię żydowską?*, tłum. i red. A. Jagodzińska, Wrocław 2011.
- Rosman M., *Między koniecznością a modą. Uwagi nad przeszłością i przyszłością badań nad dziejami Żydów w Polsce*, [w:] *Małżeństwo z rozsądku? Żydzi w społeczeństwie dawnej Rzeczypospolitej*, red. M. Wodziński, A. Michałowska-Mycielska, Wrocław 2007.
- Rosman M., *Zdecydowanie żydowskie, wyrażnie polskie – Muzeum Historii Żydów Polskich a nowa polsko-żydowska metahistoria*, tłum. M. Adamczyk-Garbowska, „Studia Judaica” 2013, t. 16, nr 2(32).
- Rybińska A., *Granice integracji. Religijność Żydów wrocławskich w drugiej połowie XIX wieku (1854–1890)*, Wrocław 2017.
- Schmidt B. M., *The History BA since the Great Recession*, „Perspectives on History” 2018, t. 56, nr 9, online edition.
- Smith J. Z., *Map Is Not Territory. Studies in the History of Religion*, Chicago 1978.
- Studia żydowskie w Polsce – przeszłość, stan obecny, perspektywy*, red. S. Gąsiorowski, Kraków 2014.
- Teller A., *Polish-Jewish Relations. Historical Research and Social Significance. On the Legacy of Jacob Goldberg*, „Studia Judaica” 2012, t. 15, nr 1–2.
- Trzciński A., *Świadkiem jest ta stela. Stary cmentarz żydowski w Lublinie*, Lublin 2017.
- Wodziński M., *Big Data*, [w:] *Studying Hasidism. Sources, Methods, Perspectives*, red. M. Wodziński, New Brunswick 2019.
- Wodziński M., *Eastern European Jewish Studies. The Past Thirty Years*, „Jewish Quarterly Review” 2022, t. 112, nr 2.

Wodziński M., *Jewish Studies in Poland*, „Journal of Modern Jewish Studies” 2011, t. 10, nr 1.

Wodziński M., *Prospects for Jewish Studies in Poland. An Update for a New Decade*, [w:] *Becoming Post-Communist*, red. E. Lederhendler, Oxford 2023.

Wodziński M., *Studia żydowskie w Polsce dawniej i dziś*, „Studia Judaica. Półrocznik” 2012, t. 15, nr 1–2.

Wolff L., *Inventing Eastern Europe. The Map of the Civilization on the Mind of the Enlightenment*, Stanford 1994.

Yaniv B., *The Carved Wooden Torah Arks of Eastern Europe*, Liverpool 2017.

prof. dr hab. Marcin Wodziński, MAE, Katedra Judaistyki im. T. Taubego, Wydział Neofilologii Uniwersytet Wrocławski, e-mail: marcin.wodzinski@uwr.edu.pl

Summary

What's Happening in Jewish Studies and Why Polish Historians Know Nothing About It?

Although Jewish studies are not immune to the negative impact of the current humanities crisis, the past thirty years have undoubtedly been the most prosperous period for this field of research, both globally and in Poland. New methodologies have revolutionized the discipline, and new institutions have facilitated its progress. Particularly, the shift towards materiality, egalitarian tendencies, public history, and digital humanities have pushed Jewish studies onto new paths. These changes have led to rapid development of new research and academic centers, not only in North America and Israel but increasingly in Europe, including Poland. However, Eastern European Jewish studies experience a dual marginalization: from the mainstream global Jewish studies and from Polish historiography, which consistently ignores the achievements of Polish Jewish studies. Recent major research projects undertaken by Polish scholars have explicitly aimed at bridging the gap between mainstream Polish historiography and research on the history and culture of Jews. It is still too early to determine whether this goal can be achieved in the near future.

Translated by Olgierd Drózd

Alicja Maślak-Maciejewska

Uniwersytet Jagielloński

ORCID 0000-0002-2164-0344

Marginesy, z których widać więcej: historia Żydów i edukacji

Słowa kluczowe: historia Żydów, historia wychowania, szkoła, szkolnictwo, Galicja, XIX w., edukacja żydowska, wielokulturowość

Lektura spisów treści periodyków historycznych, programów konferencji i studiów na kierunku historia prowadzonych na polskich uniwersytetach skłania do konstatacji, że dzieje edukacji oraz historia Żydów sytuują się na marginesie zainteresowań polskich historyków. Wynika to po części z tego, iż oba obszary rozwinęły się jako odrębne dziedziny, mające własne periodyki, stowarzyszenia, konferencje, miejsce w strukturach akademickich (zakłady, pracownie), a tym samym, do pewnego stopnia, odrębny obieg naukowy. W konsekwencji wyniki badań są relatywnie rzadko prezentowane na forum „ogólnej” historii Polski. Czasopismem pierwszego wyboru będą dla historyków wychowania periodyki z ich dyscypliny, jak „Biuletyn Historii Wychowania” lub „Rozprawy z Dziejów Oświaty”, analogicznie, judaisci, pragnący opublikować artykuł po polsku, najczęściej wybiorą jedno z funkcjonujących na polskim rynku czasopism judaistycznych. Ponadto to w nich częściej, a nie w czasopismach ogólnych, ukazują się recenzje książek o tematyce żydowskiej, nawet jeśli te oparte są na źródłach nieżydowskich, wykorzystywanych przez historyków Polski. Taka specjalizacja sprzyja rozwojowi badań, jednak, patrząc z perspektywy polskiej historiografii, ważne argumenty przemawiają za integrowaniem ich z głównym nurtem badań historycznych.

W 1930 r. na V Powszechnym Zjeździe Historyków Polskich Majer Bałaban pisał o dwóch obiegach naukowych na ziemiach polskich. Zauważał, że badacze żydowscy „nie mają pojęcia o historiografii polskiej”, zaś chrześcijańscy nie znają języków i literatury żydowskiej, przez co nie mogą korzystać z żydowskich źródeł. Aby przeciwdziałać sytuacji, w której funkcjonują „dwa szeregi pracowników, wzajem się nie uwzględniających i mnóstwo starań idzie na marne”, proponował „stworzenie odpowiedniego kierownictwa” w postaci „katedr uniwersyteckich dla historii żydowskiej, względnie dla historii Żydów w Polsce przynajmniej w tych ośrodkach, w których znajdują się bogate archiwa i w których można liczyć na przypływ młodych adeptów tej nauki”¹. Postulowane włączenie studiów nad dziejami Żydów do badań prowadzonych w uniwersytetach było próbą umocowania ich w ramach prowadzonych w Polsce badań historycznych, do czego wówczas nie doszło. Zwiększyła

¹ M. Bałaban, *Zadania i potrzeby historiografii Żydów w Polsce*, [w:] *Pamiętnik V Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Warszawie, 28 listopada do 4 grudnia 1930 r.*, Lwów 1930, s. 118.

się jednak świadomość historii żydowskiej w polskim środowisku historycznym: np. recenzje książek o tematyce żydowskiej publikowano w „Kwartalniku Historycznym”, w pierwszych tomach *Polskiego Słownika Biograficznego* ukazały się hasła dotyczące Żydów². Dedykowane studiom żydowskim jednostki na polskich uczelniach powstaną kilkadziesiąt lat po wojnie. Część z nich jest powiązana z wydziałami historycznymi, a kluczowy wpływ na ich rozwój mieli historycy Polski³. Studia żydowskie mają jednak charakter interdyscyplinarny: wspólnym mianownikiem jest bowiem temat, a nie metody. Ta różnorodność widoczna jest w długich wykazach dyscyplin przypisanych poszczególnym periodykom judaistycznym i w publikacjach próbujących ująć panoramę tych badań⁴. W obrębie polskiej judaistyki prace historyczne są mocno reprezentowane, ale nie dominują.

Dzisiaj polskie studia żydowskie są rozwinięte, a Polska jest ważnym centrum badań judaistycznych, być może w perspektywie globalnej, a z pewnością na mapie instytucji europejskich. Odpowiedzi na ankietę „Kwartalnika Historycznego” z 2020 r., w której pytano historyków Polski m.in. o najbardziej inspirujące osiągnięcia w historiografii polskiej ostatnich trzydziestu lat oraz o wątki, które powinny być rozwijane w przyszłości, pokazują, że ten prężny rozwój studiów żydowskich jest dostrzegany – wspomniano go w 15 odpowiedziach na 73 udzielone⁵. Osiągnięcia z zakresu judaistyki i perspektywy przez nie otwierane nie wpływają jednak znacząco na sposób prowadzenia badań nad wieloma obszarami⁶, czego przykładem jest także historia edukacji. Jest to temat o tyle szczególny, że sam znajduje się na marginesie badań historycznych.

Dzieje edukacji: rozdarcie między historią a pedagogiką

Badania nad historią edukacji są prowadzone zarówno przez historyków, jak i pedagogów, a podział ten jest ugruntowany w strukturach akademii i był przedmiotem debat⁷. Na gruncie polskim ważnym punktem odniesienia był referat Bogdana Suchodolskiego, wygłoszony w 1948 r. na Powszechnym Zjeździe Historyków Polskich. Badacz wskazywał dwie możliwości usytuowania historii wychowania – jako części historii i pedagogiki, wskazując przy tym typowe obszary zainteresowań obu i różnice podejść⁸. W praktyce dzisiejsze badania dotyczące historii edukacji pisane są z dwóch perspektyw, lecz w dużej mierze tworzą jeden zbiór literatury. Pod względem metodologicznym

² Bałaban czuwał także, by „tam [w PSB] korygować złośliwości antysemitki, które tam od czasu do czasu się wkradały”, zob. *Księga jubileuszowa dla uczczenia sześćdziesięciolecia profesora Majera Bałabana*, cz. I: *Akademia*, Warszawa 1938, s. 34. W pierwszych pięciu tomach słownika ukazało się 30 haseł pióra Bałabana. Więcej o prowadzonych ówczesnie badaniach, zob. N. Aleksium, *Conscious History. Polish Jewish Historians Before the Holocaust*, London 2020.

³ S. Gąsiorowski (red.), *Studia żydowskie w Polsce – przeszłość, stan obecny, perspektywy*, Kraków 2014.

⁴ *The Oxford Handbook for Jewish Studies*, red. M. Goodman, Oxford 2002.

⁵ A. Nowak, *Ankieta „Kwartalnika” – konteksty historyczne, formuła i pytania*, „Kwartalnik Historyczny” 2021, nr 1, s. 13–14. Wątki te znalazłam w odpowiedziach: Hansa Jurgena Boemelburga, Richarda Butterwicka, Piotra Franaszka, Macieja Górnoego, Edmunda Kizika, Magdaleny Micińskiej, Zdzisława Nogi, Piotra Olińskiego, Jakuba Polita, Antony’ego Polonsky’ego, Rafała Stobieckiego, Roberta Traby, Przemysława Waingertnera, Rafała Wnuka, Zbigniewa Zaporowskiego. Odpowiedzi ukazały się w tym samym numerze „Kwartalnika”.

⁶ Por. artykuł A. Markowskiego w niniejszym tomie.

⁷ J. Hellwig, *Dzieje historii wychowania i jej metodologii w Polsce*, [w:] *Metodologia w badaniach naukowych historii wychowania*, red. T. Jałmużna, G., I. Michalscy, Łódź 1993, s. 9–25.

⁸ B. Suchodolski, *Stosunek pedagogiki do historii wychowania*, [w:] *Pamiętnik VII Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich we Wrocławiu 19–22 września 1948*, t. II, z. 1, Warszawa 1948.

kluczowy jest fakt, że „orientacja pedagogiczna” charakteryzuje się poszukiwaniem w przeszłości antecedencji współczesnych zjawisk edukacyjnych i pełni rolę usługową wobec praktyki wychowania⁹. Jak ujmowała to Władysława Szulakiewicz: „od historyka wychowania bowiem bardzo często oczekuje się, aby wyniki jego badań miały walory aplikacyjne w odniesieniu do rzeczywistości edukacyjnej”¹⁰. Wprawdzie wobec małej liczby badań nad edukacją prowadzonych przez historyków dużo od nich liczniejsze „prace pedagogiczne” wypełniają istotne luki badawcze, lecz nierzadko widać w nich brak wykształcenia historycznego autorów. Być może te problemy są przyczyną zauważanego i krytykowanego przez Czesława Majorka szkodliwego wzajemnego ignorowania się historyków wychowania oraz historyków dziejów politycznych i społeczno-gospodarczych¹¹.

Metodologiczna dwutorowość badań nad historią edukacji, ich typowe powiązanie z naukami pedagogicznymi w strukturze akademickiej, przy jednoczesnym, równoległym marginalizowaniu ich w ramach badań pedagogicznych i historycznych, nie jest polską specyfiką, co widać na przykładzie prowadzonych w różnych ośrodkach studiów nad edukacją żydowską. Dominują wśród nich ujęcia skoncentrowane na współczesności. Chociaż często widać poszukiwanie historycznej genezy problemów i wyzwań¹², studia nad historią wychowania (dzieje szkół, instytucji) stanowią wśród badań o „orientacji pedagogicznej” margines, niekiedy znikający z pola widzenia¹³. Takie ich usytuowanie sprawia też, że z horyzontu zainteresowań znika niegdyś centrum żydowskiego świata, czyli Europa Środkowa (poza pedagogiką Janusza Korczaka), na rzecz obecnego, czyli Stanów Zjednoczonych, a przede wszystkim Izraela. Ta geografia widoczna jest w izraelskim, międzyuczelnianym periodyku „Dor LeDor” poświęconym historii wychowania¹⁴.

W ujmowanych globalnie „studiach żydowskich”, w tym dotyczących Polski, tematy historii edukacji też nie są eksponowane – powstaje stosunkowo mało prac poświęconych *stricto* tej tematyce bądź ją akcentujących. W przypadku ziem polskich relatywnie najczęściej pisano o edukacji międzywojennej, czyli o okresie, gdy żywiołowo rozwijały się sieci szkół żydowskich związane z różnymi opcjami polityczno-religijnymi¹⁵.

Spotkanie marginesów: edukacja Żydów

Jeśli oba obszary – historia Żydów i historia edukacji – są częścią polskiej historiografii, ale rzadko stanowią główną oś namysłu, to co dzieje się na przecięciu tych marginesów, tzn. jak bada się

⁹ Cz. Majorek, *Oblicze historiografii oświatowo-pedagogicznej w Galicji*, [w:] *Galicja i jej dziedzictwo*, t. VIII: *Mysł edukacyjny w Galicji 1772–1918*, Rzeszów 1996, s. 11; I. Michalska, *Wstęp*, [w:] *Metodologia w badaniach...*, s. 7.

¹⁰ W. Szulakiewicz, *Wstęp*, [w:] *Źródła w badaniach naukowych historii edukacji*, red. W. Szulakiewicz, Toruń 2003, s. 9.

¹¹ Cz. Majorek, op. cit., s. 14.

¹² Widoczne np. w: S. Fox, I. Scheffler, D. Marom (red.), *Visions of Jewish Education*, Cambridge 2003.

¹³ Zob. np. rozbudowana, licząca 69 rozdziałów panorama badań: *International Handbook of Jewish Education*, red. H. Miller, L.D. Grant, A. Pomson, Dordrecht 2011.

¹⁴ „Dor LeDor. Kewacim leheker uletud toldot hahinuch hajehudi beisrael ubatfucot” ukazujące się od 1982 r., co dwa lata.

¹⁵ Tematykę tę podejmowali m.in. Anna Landau-Czajka, Sean Martin, Glenn Dynner, Kamil Kijek, Anna Szyba, Shimon Frost, Miriam Eisenstein, Haim Solomn Každan; o wcześniejszym okresie pisali m.in. Zofia Borzymińska, Jakub Szacki, Adam Winiarz; zob. też poświęcony edukacji tom: *Polin: Studies in Polish Jewry*, vol. 30: *Jewish Education in Eastern Europe*, red. E. Adler, A. Polonsky, Oxford–Portland OR 2018.

w Polsce edukację Żydów? I dlaczego badania nad edukacją Żydów mogą być istotnym tematem dla polskiej historiografii?

Przeanalizujmy problem na przykładzie Galicji, czyli obszaru mającego relatywnie najbogatszą historiografię edukacyjną (na pewno w porównaniu z innymi zaborami). Tradycje tych badań sięgają przełomu XIX i XX w., kiedy o edukacji galicyjskiej pisały osoby zaangażowane w jej rozwój. Rozwój nowoczesnych badań rozpoczął się w latach sześćdziesiątych XX w., a ich rozkwit w kolejnych trzech dekadach. Nastąpiła ich konceptualizacja metodologiczna, w czym dużą rolę odegrał ośrodek krakowski¹⁶. W latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX w. zorganizowano kilka przekrojowych konferencji poświęconych tematyce oświaty w Galicji; w połowie lat dziewięćdziesiątych na URz zainaugurowano serię „Galicja i jej dziedzictwo,” w której istotną pozycję zajmują wątki edukacyjne. Obszar badań ma własne słowniki biograficzne, podejmuje się też próby syntez i namysłu nad stanem badań, historią środowisk badawczych. O rozwoju może świadczyć to, że powstała trzutomowa bibliografia dziejów oświaty i wychowania w Galicji, przy czym dwa tomy zbierają opracowania poświęcone tej tematyce¹⁷.

Analizując, w jaki sposób ta dość obfita literatura przedmiotu uwzględnia Żydów, stanowiących przecież 10–11 proc. społeczeństwa (w miastach, gdzie szkoły były najbardziej rozwinięte, zazwyczaj kilkadziesiąt procent) i w okresie autonomii szeroko obecnych w galicyjskiej szkole, możemy zestawzić katalog następujących problemów:

- 1) „gettowe” rozdziały/podrozdziały: w opracowaniach ogólnych, w których Żydzi się pojawiają, typowo opisuje się ich w osobnych częściach tekstu, często np. przy wątku „różnicowania narodowościowego”. Nie przekłada się to jednak na zestaw stawianych pytań, co widać szczególnie w badaniach nad szkołami średnimi: dostrzega się rosnący odsetek Żydów wśród uczniów, ale poprzestaje się na tej konstatacji;
- 2) pomijanie Żydów w pracach, których temat jest tak szeroko zakrojony, że jak najbardziej refleksja o Żydach by się w nim mieściła. To, co katolickie (rzymsko-katolickie, mniej greko-katolickie), traktowane bywa jako domyślne, do tego stopnia, że tej orientacji nie zaznacza się w tytule prac¹⁸. Od tego typu nadużyć wolne są przede wszystkim prace pisane przez historyków: nawet jeśli nie koncentrują się na Żydach, są oni przynajmniej wzmiankowani¹⁹;
- 3) skupienie na żydowskiej „różnicy”. Publikacje, w których porusza się tematykę edukacji Żydów, przeważnie koncentrują się na instytucjach „żydowskich”, przez co nie zadaje się pytania, co było dla Żydów typowe; w efekcie, podczas gdy sporo napisano o np. żydowskich szkołach świeckich²⁰, uwadze umyka to, że większość Żydów uczyła się w placówkach nieżydowskich.

¹⁶ M. Stinia, *Krakowska nauka i oświata w badaniach Renaty Dutkovej*, [w:] *Renata Dutkova 1927–2015. Materiały z posiedzenia naukowego w dniu 22 kwietnia 2022 roku*, red. T. Pudłocki, M. Stinia, Kraków 2022, s. 44–45.

¹⁷ *Bibliografia dziejów oświaty i wychowania w Galicji 1772–1918*, cz. 3: *opracowania z lat 1991–2008*, red. A. Meissner, K. Szmyd, Rzeszów 2012; *Bibliografia dziejów oświaty i wychowania w Galicji 1772–1918*, cz. 1: *opracowania do 1990*, red. A. Meissner, S. Możdżeń, Lublin 2015 (uzupełnione wydanie z 1992 r.).

¹⁸ Np. E. Juško, *Pozalekcyjne formy oddziaływań wychowawczych na młodzież publicznych polskich szkół średnich w autonomicznej Galicji*, Rzeszów 2020.

¹⁹ Widoczne przede wszystkim w pracach Tomasza Pudłockiego, Marii Stinii, w dawniejszej literaturze w pracach Henryki Kramarz, Renaty Dutkovej.

²⁰ Przede wszystkim praca K. Rędzińskiego, *Żydowskie szkolnictwo świeckie w Galicji w latach 1813–1918*, Częstochowa 2000.

Inną kwestią jest koncentracja na Lwowie, gdzie istniała specyficzna sytuacja edukacyjna z uwagi na wielość szkół żydowskich²¹;

- 4) bezkrytyczne przywoływanie starych opracowań i korzystanie z nich na tych samych zasadach, co z nowszych. Prace powstające na początku XX w. były ideologicznie zaangażowane w debatę nad szkolnictwem, lecz ten ich charakter nie jest uwzględniany. Dotyczy to głównie często cytowanych tekstów Bałabana²².

Opisane problemy, będące pochodną zmultiplikowanej marginalizacji badań nad edukacją Żydów, sprawiły, że utrwalił się sposób pisania o galicyjskiej szkole, w którym Żydzi się nie mieszczą. Jaskrawym przykładem (ale nie jedynym) luki badawczej jest chociażby niedostrzeganie szerokiej obecności Żydów w publicznej szkole ludowej (i mniej szerokiej, ale rosnącej ich obecności w gronie pedagogicznym) w epoce konstytucyjnej. Ta biała plama została dodatkowo spetryfikowana przez stereotypy pochodzące jeszcze z XIX, m.in. ten mówiący o unikaniu przez Żydów obowiązku posyłania synów do szkół, z uwagi na przywiązanie do chederów. O ile taka tendencja rzeczywiście występowała w tradycyjnych rodzinach, to nie dotyczyła ani wszystkich, ani nawet większości galicyjskich Żydów. Tymczasem w literaturze pojawiają się absurdalne stwierdzenia, że np. żydowscy chłopcy wcale nie chodzili do szkół²³.

Jak uwzględnienie Żydów zmienia optykę badań?

Nawet samo uwzględnienie źródeł żydowskich nie tyle wzbogaciłoby, co zmieniłoby obraz galicyjskiej szkoły, niekiedy diametralnie. Żydowskie pamiętniki, księgi pamięci, prasa (w tym polskojęzyczna i zdigitalizowana), publicystyka wiele mówią o galicyjskiej szkole. Problemem – w przypadku badań nad Galicją – jest nie tyle niedostępność źródeł²⁴, co szersze zjawisko zbyt małego dywersyfikowania bazy źródłowej²⁵. Wydaje się to pochodną zmarginalizowania badań nad edukacją w polskiej historiografii. Wiele opracowań opartych jest na jednym typie źródeł, a patrząc globalnie, wyróżnić można kategorie zdecydowanie częściej przywoływanych niż inne. Takie „monopole” mogą skutecznie wyciszać problematykę dotyczącą grup nieuprzywilejowanych w ówczesnym dyskursie. Na przykład chętnie wykorzystywane drukowane sprawozdania szkół średnich konstruowane są w sposób uwzględniający głównie perspektywę dominującej grupy rzymskich katolików. Dla przykładu sprawozdanie gimnazjum realnego w Borszczowie notuje, że rok szkolny 1911/12 rozpoczął się nabożeństwem w kościele i cerkwi. Trzy razy „młodzież zakładu” przystąpiła do spowiedzi i komunii. W dniu patrona szkoły odbyło się uroczyste nabożeństwo, a młodzież, „pragnąc swoje święto szkolne czcić godnie”, ufundowała mu statuetę. Młodzież brała

²¹ W tym też publicznych, zob. np. M. Łapot, *Żydowskie szkolnictwo we Lwowie 1772–1939*, Częstochowa 2016 oraz inne prace tego autora.

²² M. Bałaban, *Herz Homberg i szkoły józefińskie dla Żydów w Galicyi (1787–806)*, Lwów 1906; idem, *Historia projektu szkoły rabinów i nauki religii mojż. na ziemiach polskich*, Lwów 1907.

²³ I. Ben Ami, *Orthodox Judaism in the twentieth century: an alternative modernity*, „Intellectual History Review” 2022, Vol. 23(4), 10.1080/17496977.2022.2058766, s. 6.

²⁴ Wynikająca np. z tego, że powstały w językach żydowskich. Więcej na ten temat pisze w niniejszym tomie M. Adamczyk-Garbowska.

²⁵ Ogromny potencjał niewykorzystywanych źródeł (m.in. prasy lokalnej, ksiąg ogłoszeń dyrekcji) pokazywał wiele razy T. Pudłocki, zob. m.in. idem, *Księgi ogłoszeń dyrekcji jako źródło do dziejów dnia powszedniego w galicyjskiej szkole średniej na początku XX wieku*, „Galicja. Studia i Materiały” 2018, nr 4, s. 123–139.

też udział w nabożeństwach: majowym, za powstańców, z okazji setnej rocznicy urodzin Zygmunta Krasińskiego, w Środę Popielcową²⁶. W Boże Ciało szła w procesji, a przed Wielkanocą miała rekollekcje. To, jak bardzo niepełny będzie obraz szkoły opisany na podstawie takich źródeł, uświadomimy sobie, gdy dostrzeżemy, że ówczesnie uczyło się w niej 106 Żydów, 70 rzymskich katolików i 21 grekokatolików. Oficjalne druki szkolne pisane były z perspektywy rzymsko-katolickiej, a ich treść odzwierciedla dominację symboliczną tej grupy. Jest ona reprodukowana w opracowaniach.

O ile nieuwzględnianie Żydów wypacza obraz galicyjskiej szkoły i debaty jej dotyczącej, to samo wzięcie ich pod uwagę każe stawiać nowe pytania badawcze, dotyczące relacji między uczniami i nauczycielami, przestrzeni szkoły, codziennego jej funkcjonowania, kalendarza, odbywających się w niej rytuałów, religijnego sznytu życia szkolnego, emocji. Innymi słowy, zmienia perspektywę i pozwala na przejście od historii instytucji do historii społecznej i badań nad codziennością. Takie poszerzenie optyki (i ogólniej – przejście od dziejów instytucji i struktur do pytań o społeczny wymiar szkoły) jest w badaniach nad edukacją w Galicji bardzo potrzebne i już się częściowo dokonuje²⁷.

Uwzględnienie perspektywy żydowskiej ma szansę pogłębić narrację o szkole, tak by pomieściła złożoność relacji społecznych. Chodzi przy tym o całościowe patrzenie na edukację, a nie „uzupełnienie” badań o „wątki żydowskie”. Takie myślenie mogłoby też pomóc przełamać dostrzegany i krytykowany (po wielokroć, m.in. przez Czesława Majorka czy Kazimierza Szmyta) sposób pisanie o galicyjskim szkolnictwie, którego dzieje typowo wpisywane są w osobne, „narodowe” historie, „polską” i „ukraińską” i gdzie niewystarczającą uwagę poświęca się badaniu debat i konfliktów dotyczących szkoły (np. polsko-ukraińskiego konfliktu o szkołę). Co zresztą znaczyło, że szkoła była np. „polska”, skoro kilkadziesiąt procent jej uczennic stanowiły Żydówki (sytuacja częsta w miastach galicyjskich na przełomie XIX i XX w.)? Jako „polska” klasyfikowana jest na podstawie kryterium języka wykładowego, jednak pod względem etnicznym i wyznaniowym sytuacja była dużo bardziej złożona. Tematem szczególnie z tej perspektywy istotnym, mówiącym wiele o szkole jako takiej, wydaje się nieopracowana jeszcze debata na temat szkoły wyznaniowej, która toczyła się na przełomie XIX i XX w. (na wielu forach – m.in. na łamach prasy, w Sejmie Krajowym). Kluczowym jej punktem była pozycja Żydów w szkole i pytanie, czy z uwagi na różnicę religijną powinni się uczyć w odrębnych placówkach. Wraz z teoretyczną emancypacją prawną Żydzi mogli pełnić funkcje nauczycieli w szkołach publicznych, co było jednak przyjmowane z niechęcią, niepokojem i także wybrzmiewało w tej debacie.

Jednym z problemów badań nad galicyjską szkołą jest istnienie odrębnych tradycji historiograficznych – polskiej, ukraińskiej, austriackiej – które rzadko się ze sobą spotykają. Jak mi się wydaje, nie można mówić o odrębnej żydowskiej tradycji, chociaż ta zaczęła się kształtować na przełomie wieków XIX i XX, podobnie jak np. polska. Mimo iż relatywnie niewiele jest prac judaistycznych poświęconych edukacji Żydów w Galicji, studia żydowskie ze swoją wielo- i interdyscyplinarnością, ale też po prostu inną optyką niż zazwyczaj przyjmowana przez historyków, mogą wnieść nowe spojrzenie, metody badawcze, przynieść poszerzenie metodologiczne. Interesujące dla badań nad szkolnictwem wydają się na przykład koncepcje wywodzące się z gruntu badań postkolonialnych, np. zaproponowane przez Eugenię Prokop-Janiec za Mary L. Pratt patrzenie na klasę szkolną jako

²⁶ III. Sprawozdanie Dyrekcji Polskiego gimnazjum realnego z prawami szkół rządowych w Borszczowie za rok szkolny 1911/1912, Borszczów 1912, s. 8–11.

²⁷ Tę perspektywę dostrzegam głównie w pracach T. Pudłockiego, których dla zwięzłości nie przywołuję.

na „strefę kontaktu” kultur polskiej i żydowskiej²⁸. To spojrzenie było już zresztą z powodzeniem aplikowane w innych pracach judaistycznych. Z kolei badania Rachel Manekin dotyczące dziewcząt z ortodoksyjnych domów w Galicji, niezależnie od ich znaczenia dla studiów żydowskich, prowokują do spojrzenia głębiej na relacje genderowe w szkole²⁹ i ich przełożenie na struktury społeczne. Myślenie o szkole przez pryzmat tego, jak edukację pobierali Żydzi, pozwala też spojrzeć szerzej na geografę w badaniach nad historią edukacji – w przypadku Galicji oznaczałoby to głębsze wpisanie jej w kontekst edukacyjny monarchii Habsburgów, co jest rzadko przyjmowaną optyką³⁰.

Problematyka edukacyjna jest istotna dla zrozumienia procesów społecznych, i w tym sensie jej znaczenie wykracza poza obszar badań nad edukacją. W literaturze dostrzega się, że na zachodzie Europy od połowy XIX w. rósł poziom wykształcenia świeckiego Żydów i ich odsetek w szkołach średnich i wyższych. Żydzi byli wyraźnie nadreprezentowani wśród studentów, co wynikało z szybkich przemian modernizacyjnych społeczności żydowskiej, związanych z migracją do większych ośrodków i jej miejskim charakterem³¹. Ta refleksja otwiera słabo obecną w polskiej historiografii dyskusję o roli Żydów w modernizacji społecznej (nie tyle społeczności żydowskiej, ale społeczeństwa jako takiego). W tym sensie wątki edukacyjne są ważne nie tylko z wąskich perspektyw „historii Żydów” lub „historii edukacji”, ale też historii ogólnie. Wraz z pojawieniem się powszechnej edukacji chodzenie do szkoły stało się jednym z bardziej uniwersalnych doświadczeń społecznych. Jest jednym z tych tematów, przez pryzmat którego można próbować badać społeczeństwo jako całość i próbować mówić o tym, co typowe, a co, paradoksalnie, trudniej uchwytne w źródłach od głosów radykalnych.

Typowo szkołę galicyjską – jak i całą Galicję – opisuje się jako środowisko wielokulturowe. Nie poprzestaje się na stwierdzeniu obecności w szkole różnych grup, tylko następuje retoryczne przesunięcie i przyjęcie upraszczającego rzeczywistość historyczną mitu, w którym sam fakt współistnienia implikuje otwartość, wzajemny szacunek i jest wartościowany pozytywnie³². Obecność Żydów staje się potwierdzeniem otwartości społeczności szkolnej, a w uproszczeniu (i z uwagi na perspektywę, z jakiej teksty są pisane) – polskiego społeczeństwa. Jak np. pisała A. Puszką: „Oczywiście w każdej szkole [średniej] wszystkie wyznania współistniały obok siebie raczej bezkonfliktowo i we wzajemnym poszanowaniu”³³. Warto jednak w przyszłych badaniach zbadać te relacje z perspektywy poszczególnych ich uczestników, szkolnej codzienności, i przeanalizować to, co w przytoczonym cytacie kryje się za słowem „raczej”. Nieliczne prace, które mierzą się z tematem, jak i nawet pobieżna lektura źródeł (w szczególności niedrukowanej dokumentacji szkolnej, o tyle cennej, że niepodlegającej „pracy pamięci”) pokazuje, jak złożone było to zagadnienie. Obok przykładów otwartości mamy przykłady podłości. Szkoła nie była przecież wolna od uprzedzeń oraz przemocy – zjawisk,

²⁸ E. Prokop-Janiec, *Klasa szkolna jako polsko-żydowska strefa kontaktu*, [w:] *Pogranicze polsko-żydowskie. Topografie i teksty*, Kraków 2013, s. 47–76.

²⁹ R. Manekin, *The Rebellion of the Daughters: Jewish Women Runaways in Habsburg Galicia*, Princeton–Oxford 2020.

³⁰ Przykładem przyjmującej ją pracy judaistycznej jest np. D. Sadowski, *Haskala und Lebenswelt: Herz Homberg und die jüdischen deutschen Schulen in Galizien 1782–1806*, Göttingen 2010.

³¹ Syntetycznie na ten temat zob. G.B. Cohen, *Education and the politics of Jewish Integration*, [w:] *The Cambridge history of Judaism*, t. 8: *The Modern World*, red. M.B. Hart, T. Michels, Cambridge 2017, s. 477–478.

³² To zjawisko w odniesieniu do „wielokulturowości” Galicji znakomicie opisuje D. Sosnowska, *Wielokulturowość Galicji jako wyzwanie i zadanie komparatysty*, „Rocznik Komparatystyczny” 2011, nr 2, s. 65–77.

³³ A. Puszką, *Wychowanie chrześcijańskie i patriotyczne w szkołach państwowych Galicji w latach 1868–1914*, „Roczniki Humanistyczne” 1999, t. 47, z. 2, s. 197.

które są często opisywane przez judaistów, mają już bogatą literaturę przedmiotu i są coraz lepiej skonceptualizowane teoretycznie w odniesieniu do szerszych procesów społecznych³⁴.

Takie pogłębienie perspektywy jest istotne nie tylko ze względu na jakość badań historycznych, ale też z uwagi na współczesne praktyki edukacyjne. Przypomnijmy deklarowaną przez pedagogów użyteczność dla ich pracy badań nad historią edukacji, dających im możliwość „poznawania popełnionych błędów i szeroką płaszczyznę ich weryfikowania i naprawiania”³⁵. Jak przyznają pedagodzy, kluczowym zagadnieniem jest dla nich wielokulturowość, ponieważ postrzegają ją jako „jedno z najważniejszych wyzwań stojących przed człowiekiem XXI wieku”³⁶. Ta myśl otwiera jedną z publikacji zbiorowych z zakresu pedagogiki. Zwróćmy uwagę na jej strukturę: większość artykułów dotyczy współczesnej edukacji, jednak pierwszy dział zawiera teksty o jej historii, głównie na przełomie XIX i XX w. Taką samą konstrukcję mają inne też inne książki, często będące pokłosiem konferencji, tak samo ustrukturyzowanych³⁷. Wątki historyczne, nawet niebezpośrednio powiązane, tworzą ramę myślenia dla współczesnych pedagogów i są traktowane jako niezbędne we współczesnej debacie. Aby te badania rzeczywiście pogłębiały nasze dzisiejsze spojrzenie na wielokulturowość, a nie reprodukowały stereotypy, muszą – w przypadku badań nad Galicją – uwzględniać perspektywę żydowską lub chociaż zadawać pytania o implikacje obecności Żydów w środowisku szkolnym. Nie chodzi jednocześnie o to, by przyszłe badania „burzyły mity” dotyczące relacji szkolnych, a raczej o odejście od tych kategorii na rzecz szerokiej, wielostronnej analizy akcentującej złożoność zjawisk.

Aktualność historii

Opisane wyżej poszerzenie optykę badań, a zarazem może mieć szersze znaczenie społeczne. Widać to na przykładzie prowadzonych ostatnio badań nad uniwersytetami w II Rzeczypospolitej. Mierzą się one z pytaniem o to, jakim miejscem uniwersytety były dla Żydów, i naświetlają mechanizmy przyjmowania przez uczelnie oficjalnych zarządzeń antyżydowskich w odpowiedzi na oddolną presję części środowisk studenckich³⁸. Nie jest tak, że odkrycie tej haniebnej karty w dziejach uniwersytetów nastąpiło dopiero niedawno – wydarzenia są wspomniane wszak i w starszych pracach – w ostatnich latach obserwujemy jednak intensyfikację debaty i wzrost świadomości, że niezbędna jest „godna debata naukowa” w całym środowisku

³⁴ O antysemityzmie w Galicji, zob. np. T. Buchen, *Antisemitism in Galicia. Agitation, Politics, and Violence against Jews in the late Habsburg Monarchy*, New York–Oxford 2020. O badaniach nad przemocą i ich potencjalnym znaczeniu dla polskiej historiografii, por. artykuł A. Markowskiego w niniejszym tomie.

³⁵ S. Walasek, *Historia oświaty i jej miejsce wśród nauk pedagogicznych*, [w:] *Nauki pedagogiczne we współczesnej humanistyce*, red. M. Prokosz, Toruń 2002, s. 32.

³⁶ *Edukacja wobec wielokulturowości. Księga jubileuszowa ofiarowana profesorowi Januszowi Sztumskiemu*, red. M. Janukowicz, K. Rędziński, Częstochowa 2001/2002, s. 5.

³⁷ Np. *Wielokulturowość w przestrzeni edukacyjnej*, red. K. Rędziński, I. Wagner, Częstochowa 2006/2007.

³⁸ Zob. m.in. *Wyparte historie. Antysemityzm na Uniwersytecie Poznańskim w latach 1919–1939*, red. M. Michalski, K. Podemski, Poznań 2022; I. Mrzygłód, *Decent citizens serving chauvinism. Social portrait of students participating in the blockade of the University of Warsaw*, „Acta Poloniae Historica” 2022, nr 125, s. 17–48; N. Judzińska, *Po lewej stronie sali: ghetto lawkowe w międzywojennym Wilnie*, Warszawa 2023; E. Bukowska-Marczak, *Przyjaciele, koledzy, wrogowie?: relacje pomiędzy polskimi, żydowskimi i ukraińskimi studentami Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie w okresie międzywojennym (1918–1939)*, Warszawa 2019.

akademickim³⁹. W 2022 r. na UW i UAM odbyły się konferencje poświęcone antysemityzmowi na uczelniach, a w maju 2023 r. na kampusie UW wmurowana została tablica upamiętniająca fakt istnienia gett ławkowych. Zwróćmy uwagę na efekt kuli śniegowej i znaczenie oddolnych bodźców: odsłonięcie tablicy na UW poprzedziły kilkuletnie starania zainicjowane przez Studentki Komitet Antyfaszystowski, a impulsem do kompleksowych badań nad przeszłością UAM był apel o zawieszenie tablicy pamiątkowej, wystosowany do władz uczelni przez pisarza Macieja Zarembę Bielawskiego⁴⁰.

To, co dotyczy Żydów, dotyczy *de facto* całego społeczeństwa, a z pewnością to, co dotyczy studentów żydowskich, jest sprawą całej społeczności akademickiej, domaga się przez nią przedyskutowania, upamiętnienia, symbolicznego zadośćuczynienia, wzięcia odpowiedzialności. Początkiem tych procesów są zawsze rzetelne badania historyczne. Postulat ich prowadzenia pojawił się w 2023 r. jako pierwszy punkt w *Apelu o zbadanie i upamiętnienie historii gett ławkowych i innych form dyskryminacji w latach 30. XX wieku* wystosowanym przez przedstawicieli środowisk akademickich do rektorów, senatów uczelni.

Pisanie o edukacji ma rolę szczególną, bowiem pokazuje kształtowanie instytucji, które są depozytariuszami i miejscem „produkcji” wiedzy. Ma to znaczenie także w odniesieniu do szkolnictwa niższych szczebli. Dla przykładu, galicyjskie szkoły średnie, których co piąty uczeń był Żydem, były kuźniami elit i inteligencji zawodowej, pełniły istotną rolę w życiu intelektualnym miast, szczególnie nieuniwersyteckich, i przyczyniały się do ich rozwoju. Znaczenie badań nad edukacją wynika też z ciągłości instytucjonalnej – historia niejednej szkoły średniej sięga czasów przedwojennych. Dla uczniów zapoznanie się z nią może być wstępem do edukacji historycznej i przyczynkiem do dyskusji o wielokulturowości. Od jakości badań historycznych ich skutecznego spopularyzowania, zależy to, czy przekazywana im wiedza będzie pobieżna („byliśmy otwartym społeczeństwem, bo w szkole byli Żydzi”), czy zniuansowana, pokazująca złożoność, niejednoznaczność, a zatem ucząca otwartości.

Bibliografia

Źródła

- III. Sprawozdanie Dyrekcji Polskiego gimnazjum realnego z prawami szkół rządowych w Borszczowie za rok szkolny 1911/1912, Borszczów 1912.
- Bałaban M., *Herz Homberg i szkoły józefińskie dla Żydów w Galicyi (1787–1806)*, Lwów 1906.
- Bałaban M., *Historia projektu szkoły rabinów i nauki religii moż. na ziemiach polskich*, Lwów 1907.
- Bałaban M., *Zadania i potrzeby historiografii Żydów w Polsce*, [w:] *Pamiętnik V Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Warszawie, 28 listopada do 4 grudnia 1930 r.*, Lwów 1930.
- Księga jubileuszowa dla uczczenia sześćdziesięciolecia profesora Majera Bałabana*, cz. I: *Akademia*, Warszawa 1938.
- Nowak A., *Ankieta „Kwartalnika” – konteksty historyczne, formuła i pytania*, „Kwartalnik Historyczny” 2021, nr 1.
- Suchodolski B., *Stosunek pedagogiki do historii wychowania*, [w:] *Pamiętnik VII Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich we Wrocławiu 19–22 września 1948*, t. II, z. 1, Warszawa 1948.

³⁹ P. Żukowski, S. Sroka, *Wspólnota–antagonizmy–dziedzictwo. Sprawa relacji polsko-żydowskich na Uniwersytecie Jagiellońskim i kwestia getta ławkowego w drugiej połowie lat 30. XX w.*, „Alma Mater” 2023, nr 245, s. 28. „Alma Mater” to czasopismo skierowane do społeczności UJ.

⁴⁰ Z. Pakuła, „Sprawa” Krzysztofa [sic] Zaremby Bielawskiego. Wrzód, czy się zagoi? „Miasteczko Poznań” 2019, nr 2.

Opracowania

- Aleksiu N., *Conscious History. Polish Jewish Historians Before the Holocaust*, London 2020.
- Ben Ami I., *Orthodox Judaism in the twentieth century: an alternative modernity*, „Intellectual History Review” 2022, Vol. 23(4), 10.1080/17496977.2022.2058766.
- Bibliografia dziejów oświaty i wychowania w Galicji 1772-1918*, cz. III: *opracowania z lat 1991–2008*, red. A. Meissner, K. Szmyd, Rzeszów 2012.
- Bibliografia dziejów oświaty i wychowania w Galicji 1772–1918*, cz. I: *opracowania do 1990*, red. A. Meissner, S. Możdżeń, wyd. II, Lublin 2015.
- Buchen T., *Antisemitism in Galicia. Agitation, Politics, and Violence against Jews in the late Habsburg Monarchy*, New York–Oxford 2020.
- Bukowska-Marczak E., *Przyjaciele, koledzy, wrogowie?: relacje pomiędzy polskimi, żydowskimi i ukraińskimi studentami Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie w okresie międzywojennym (1918–1939)*, Warszawa 2019.
- Cohen G.B., *Education and the politics of Jewish Integration*, [w:] *The Cambridge history of Judaism*, t. 8: *The Modern World*, red. M.B. Hart, T. Michels, Cambridge 2017.
- Edukacja wobec wielokulturowości. Księga jubileuszowa ofiarowana profesorowi Januszowi Sztumskiemu*, red. M. Janukowicz, K. Rędziński, Częstochowa 2001/2002.
- Hellwig J., *Dzieje historii wychowania i jej metodologii w Polsce*, [w:] *Metodologia w badaniach naukowych historii wychowania*, red. T. Jałmużna, G., I. Michalscy, Łódź 1993.
- International Handbook of Jewish Education*, red. H. Miller, L.D. Grant, A. Pomson, Dordrecht 2011.
- Judzińska N., *Po lewej stronie sali: getto ławkowe w międzywojennym Wilnie*, Warszawa 2023.
- Juśko E., *Pozalekcyjne formy oddziaływań wychowawczych na młodzież publicznych polskich szkół średnich w autonomicznej Galicji*, Rzeszów 2020.
- Łapot M., *Żydowskie szkolnictwo we Lwowie 1772–1939*, Częstochowa 2016.
- Majorek Cz., *Oblicze historiografii oświatowo-pedagogicznej w Galicji*, [w:] *Galicja i jej dziedzictwo*, t. VIII: *Myśl edukacyjna w Galicji 1772–1918*, Rzeszów 1996.
- Manekin R., *The Rebellion of the Daughters: Jewish Women Runaways in Habsburg Galicia*, Princeton–Oxford 2020.
- Mrzygłód I., *Decent citizens serving chauvinism. Social portrait of students participating in the blockade of the University of Warsaw*, „Acta Poloniae Historica” 2022, nr 125.
- Pakuła Z., „Sprawa” Krzysztofa Zaremby Bielawskiego. Wrzód, czy się zagoi? „Miasteczko Poznań” nr 2019, nr 2.
- Polin: *Studies in Polish Jewry*, vol. 30: *Jewish Education in Eastern Europe*, red. E. Adler, A. Polonsky, Oxford–Portland OR 2018.
- Prokop-Janiec E., *Klasa szkolna jako polsko-żydowska strefa kontaktu*, [w:] *Pogranicze polsko-żydowskie. Topografie i teksty*, Kraków 2013.
- Pudłocki T., *Księgi ogłoszeń dyrekcji jako źródło do dziejów dnia powszedniego w galicyjskiej szkole średniej na początku XX wieku*, „Galicja. Studia i Materiały” 2018, nr 4.
- Puszk A., *Wychowanie chrześcijańskie i patriotyczne w szkołach Państwowych Galicji w latach 1868-1914*, „Roczniki Humanistyczne” 1999, t. 47, z. 2.
- Rędziński K., *Żydowskie szkolnictwo świeckie w Galicji w latach 1813–1918*, Częstochowa 2000.
- Sadowski D., *Haskala und Lebenswelt: Herz Homberg und die jüdischen deutschen Schulen in Galizien 1782–1806*, Göttingen 2010.
- Sosnowska D., *Wielokulturowość Galicji jako wyzwanie i zadanie komparatysty*, „Rocznik Komparatystyczny” 2011, nr 2.

- Stinia M., *Krakowska nauka i oświata w badaniach Renaty Dutkovej*, [w:] *Renata Dutkova 1927–2015. Materiały z posiedzenia naukowego w dniu 22 kwietnia 2022 roku*, Kraków 2022.
- Studia żydowskie w Polsce – przeszłość, stan obecny, perspektywy*, red. S. Gąsiorowski, Kraków 2014.
- The Oxford Handbook for Jewish Studies*, red. M. Goodman, Oxford 2002.
- Walasek S., *Historia oświaty i jej miejsce wśród nauk pedagogicznych*, [w:] *Nauki pedagogiczne we współczesnej humanistyce*, red. M. Prokosz, Toruń 2002.
- Wielokulturowość w przestrzeni edukacyjnej*, red. K. Rędziński, I. Wagner, Częstochowa 2006/2007.
- Wyparte historie. Antysemityzm na Uniwersytecie Poznańskim w latach 1919–1939*, red. M. Michalski, K. Podemski, Poznań 2022.
- Visions of Jewish Education*, red. S. Fox, I. Scheffler, D. Marom, Cambridge 2003.
- Źródła w badaniach naukowych historii edukacji*, red. W. Szulakiewicz, Toruń 2003.
- Żukowski P., Sroka S., *Wspólnota–antagonizmy–dziedzictwo. Sprawa relacji polsko-żydowskich na Uniwersytecie Jagiellońskim i kwestia getta ławkowego w drugiej połowie lat 30. XX w.*, „Alma Mater” 2023, nr 245.

dr Alicja Maślak-Maciejewska, Zakład Historii Żydów w Instytucie Judaistyki UJ, Ośrodek Studiów nad Historią i Kulturą Żydów Krakowskich UJ, e-mail: alicia.maslak@uj.edu.pl

Summary

Margins from Which We See More: The History of Jews and Education

The history of Jews and the history of education occupy marginal spaces within historical research while developing as distinct disciplines. Jewish studies are characterized by their interdisciplinarity, and the history of education is explored not only by historians but also by educators seeking historical antecedents to contemporary educational challenges. Education of Jews has been examined by both educators and historians, yet it has consistently remained a marginal area of interest. This situation has led to the persistence of several harmful trends in research, resulting in significant gaps in knowledge and hindering in-depth analysis, thereby distorting the understanding of education as a whole. In this article, I identify these trends and illustrate, using research on Galicia as an example, how a broader inclusion of Jewish and Judaic studies can transform the approach to studying education. Additionally, as recent studies on the history of universities have shown, expanding this perspective holds significant social importance.

Translated by Olgierd Dróżdż

Biografistyka – fenomen współczesnej
historiografii polskiej?

Dorota Michaluk

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

ORCID 0000-0001-8438-9241

Biografistyka w historiografii białoruskiej po 1991 r.

Słowa kluczowe: biografistyka; biografistyka białoruska, historia Białorusi XX–XXI w., historiografia białoruska

W ostatnich latach w Polsce ukazuje się bardzo wiele prac naukowych i publicystycznych z zakresu biografistyki adresowanych do różnych odbiorców, zarówno do profesjonalnych badaczy, jak i do szerszej publiczności. Podyktowane jest to na pewno potrzebami coraz bardziej wymagających czytelników. Zainteresowanie poznawaniem przeszłości poprzez losy indywidualnych osób nie jest jednak niczym nowym i nie wyjaśnia tego wydawniczego fenomenu obfitości tytułów. Wydaje się, że rozwój badań i wyniesienie ich na odpowiednio wysoki poziom wiążą się nie tylko z atrakcyjnością tematyczną i gwarancją zdobycia odbiorcy, ale także z łatwością dostępu do źródeł, nieograniczoną wolnością badawczą i istnieniem dobrych warunków do pracy naukowej. Przyczyny rozwoju polskiej biografistyki będą zapewne łatwiejsze do uchwycenia po konfrontacji z oceną wyników (i wysiłków) badań biografistycznych ostatnich trzech dekad podejmowanych w Białorusi.

Biografistyka w sowieckiej Białorusi

W Polsce od 1989 r. stworzono w zasadzie nieograniczone możliwości badań naukowych w zakresie biografistyki (swobodny wybór tematu, dostęp do dokumentów archiwalnych, prawo do interpretacji pozyskanych źródeł, wiele sposobów rozpowszechniania wyników badań). Jedynymi wymaganiami jest rzetelność naukowa i dobry warsztat badawczy. Przełom w badaniach historycznych związany z transformacją ustrojową Polski po 1989 r. umożliwił zajęcie się tzw. białymi plamami historii Polski XX w., a także prezentację osób decydujących o kształcie polityki zagranicznej i wewnętrznej w okresie międzywojennym i w czasach PRL, działaczy partyjnych, komunistycznych i ludzi różnych środowisk uwikłanych we współpracę ze służbami bezpieczeństwa. Podkreślić należy, że pod względem metodologii badawczej wielu polskim historykom, szczególnie tym, którzy zajmowali się wcześniejszymi epokami, już pod koniec lat pięćdziesiątych XX w. udało się wyjść spod presji metodologii marksistowskiej. Problemem była natomiast niedostępność archiwów znajdujących się na terenie ZSRS i na Zachodzie (w Europie i USA), niemożliwość podejmowania pewnych tematów (również z zakresu biografistyki) oraz bardzo niski stopień współpracy z historykami zachodnimi,

czego następstwem był brak dostępu do literatury naukowej, metod badawczych, wspólnych projektów naukowych decydujących o zdobywaniu nowych badawczych perspektyw.

W Białoruskiej SRS metodologia marksistowska królowała aż do pierestrojki, a więc do schyłku lat osiemdziesiątych XX w. Dostęp do źródeł historycznych był mocno ograniczony nawet w kraju. Od lat trzydziestych XX w., po okresie represji stalinowskich wymierzonych w środowisko białoruskich humanistów¹, oskarżonych o szerzenie idei narodowych i demokratycznych (tzw. *nacdemowszczyznę*), badania naukowe i dydaktyka nauczania historii pozbawione było niemal odniesień do historii Białorusi w wymiarze zarówno ogólnym, jak i lokalnym. Aż do pierestrojki tematy badawcze zdominowane były przez historię Rosji i Związku Socjalistycznych Republik Sowietkich, historię Komunistycznej Partii ZSRS i Komunistycznej Partii BSRS. W pracach naukowych nie podejmowano tematów dotyczących Wielkiego Księstwa Litewskiego, Rzeczypospolitej, Księstwa Połockiego, nie mówiąc już o takich tematach, jak Białoruska Republika Ludowa, białoruskie odrodzenie przełomu XIX i XX w., białoruski ruch narodowy, etc. Królowały tematy dotyczące sowieckiej partyzantki z okresu wielkiej wojny ojczyźnianej, budujące fałszywy obraz drugiej wojny światowej, oraz problematyka gospodarcza i społeczna z reguły rozpatrywana w obrębie dużych przedziałów czasowych. Starano się nie indywidualizować historycznych postaci, wyjątek robiąc może dla Konstantego Kalinowskiego i Tadeusza Kościuszki, którym nadano wiele mitycznych cech trybunów ludowych. W kwestii biografistyki koncentrowano się na wydawaniu dorobku twórców kultury, ale stroniono od analizowania ich życia w kontekście przemian politycznych i społecznych. Rzetelne zajęcie się życiorysem każdego z nich prowadzić musiałoby do odsłonięcia prawdziwego oblicza sowieckiego systemu i jego represyjnego charakteru. Za niskim poziomem rozwoju biografistyki w sowieckiej Białorusi stało odgórne hamowanie rozwoju tego typu badań, niechęć i obawy badaczy do podejmowania takich tematów. Wobec wielu postaci życia publicznego istniała zmowa milczenia lub zakłamywanie i zniekształcanie ich biografii. (Dotyczyło to m.in. wszystkich tych osób, które działały na rzecz niepodległości Białorusi w różnych okresach i które starano się zdeprecjonować, określając „nacdemami”, „wrogami ludu”, „faszystami”, „wrogami władzy sowieckiej”, stronnikami „burżuazyjnej Białoruskiej Republiki Ludowej”, „kolaborantami”, etc.). Jak zauważa Alaksandr Fiaduta, jeden z pionierów badań z zakresu biografistyki, w rozwoju tej dyscypliny najpierw przeszkadzał kult jednostki, zorientowany na ideologów komunistycznych, później zaś walka z nim. W okresie odwilży po śmierci Stalina kult jednostki zastąpiono bowiem kultem mas². Zdaniem Fiaduty własne oblicze zachowali tylko ci twórcy kultury i nauki oraz partyjni działacze, których dorobek i aktywność wzmacniały fundament sowieckiego państwa³. Jako przykład złagodzenia polityki kulturalnej podaje, że ich życiorysy umieszczono w piątym dodatkowym tomie encyklopedii noszącej tytuł *Biellaruskaja SSR. Karotkaja encykłapiedyja. Ŭ 5 tamach*⁴ [*Беларуская ССР. Кароткая Энцыклапедыя. Ŭ 5 тамах*], wydawanej w latach 1978–1981. Opracowano ją nie tylko w języku rosyjskim, ale co istotne – także w języku białoruskim. Redaktorem naczelnym tej pierwszej encyklopedycznej publikacji, poświęconej w całości różnym dziedzinom dotyczącym Białorusi, był znany poeta, prozaik i działacz partyjny Piotr Broŭka. Pomimo że ukazanie się

¹ H. Głogowska, *Białoruś 1914–1929. Kultura pod presją polityki*, Białystok 1996; R. Lindner, *Historiker und Herrschaft. Nationsbildung und Geschichtspolitik in Weißrußland im 19. und 20. Jahrhundert*, München 1999.

² *Asoba i čas. Białoruski bijahrafičny almanach*, t. 1, oprac. A. Fiaduta, Minsk 2009, s. 5 [*Асоба і час. Беларускі біяграфічны альманах*, t. 1, уклад. А.Фядута, Мінск 2009, s. 5.]

³ Ibidem, s. 5.

⁴ *Беларуская ССР. Кароткая Энцыклапедыя. Ŭ 5 тамах*, red. П.У. Броўка i in., Мінск 1978–1981.

drukiem tego kilkutomowego dzieła było ważnym wydarzeniem w dorobku naukowym, to zaznaczyć należy, że wiele postaci ważnych dla historii Białorusi (ze środowisk niepodległościowych i antykomunistycznych) zostało w nim pominiętych. Dużo bezpieczniej było sięgać do tematów dotyczących kultury białoruskiej XIX w. i jej twórców, szczególnie tych o narodnickich korzeniach, zaangażowanych w ruch socjalistyczny i ideowo zwalczających monarchię i carat. Zasługi na tym polu położył przede wszystkim zasłużony historyk literatury Hienadź Kisieloŭ, którego dorobek w tym zakresie otwiera m.in. źródłowa praca: *Z dumaj pra Bielaruś: Dasliedavanni i znachodki z historyi bielaruskaj litaratury i revaliucyjnaha ruchu druhoj palovy 19 st.* [3 думай пра Беларусь: Даследаванні і знаходкі з гісторыі беларускай літаратуры і рэвалюцыйнага руху другой паловы XIX ст.].⁵

W rytm politycznych zmian działało (i nadal tak funkcjonuje) jedno z najstarszych państwowych wydawnictw Bielaruskaja navuka [Беларуская навука], które powstało w 1924 r. i związane było najpierw z Instytutem Białoruskiej Kultury (Inbielkultem), a po jego przekształceniu w 1928 r. z Akademią Nauk Białorusi⁶. W okresie sowieckim jego zasługą było publikowanie utworów klasyków białoruskiej literatury, takich jak: Janka Kupała, Kandrat Krapiwa, Jakub Kołas, Maksim Bahdanowicz.

Te drobne ukłony w kierunku kultury białoruskiej nie zmieniały faktu, że u schyłku istnienia ZSRS Białoruś była najbardziej zrusyfikowaną jego republiką z rosyjskojęzycznym aparatem partyjnym, który ignorował, a nawet negatywnie odnosił się do kultury białoruskiej i języka białoruskiego. Pamięć historyczną Białorusinów starano się zniszczyć i przekształcić w uniwersalną sowiecką wizję przeszłości oraz podporządkować systemowi wartości partii komunistycznej. Pomijanie w edukacji historii ojczyzny i brak przyzwolenia na jej badanie wpisywało się zresztą w cały program polityki narodowościowej centralnych władz ZSRS, dążących do pozbawienia społeczeństwa poszczególnych republik tożsamości narodowej na rzecz unifikacji i przyswojenia języka i kultury rosyjskiej jako cech ogólnopaństwowych. Po drugiej wojnie światowej kształcenie na Białorusi odbywało się w języku rosyjskim, a wśród przedmiotów kierunkowych dużą rolę odgrywały wykłady z historii partii komunistycznej, ekonomii i filozofii marksistowskiej. Ich zadaniem było formatowanie młodego człowieka jako lojalnego obywatela sowieckiej Białorusi. Dopiero w latach pierestrojki, a więc w końcu lat osiemdziesiątych XX w. na studiach uniwersyteckich na kierunku historia zredukowano godziny zajęć z przedmiotów ideologicznych na rzecz warsztatów i specjalizacji z historii Białorusi⁷.

Dla wielu Białorusinów ówczesnej młodej generacji (urodzonej w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX w.) przełomem światopoglądowym był artykuł archeologa Zianona Paźniaka i Jauhiena Szmyhaliowa *Kuropy – droga śmierci*, który ukazał się w 1988 r. w prestiżowym

⁵ H. Kisieloŭ, *Z dumaj pra Bielaruś: Dasliedavanni i znachodki z historyi bielaruskaj litaratury i revaliucyjnaha ruchu druhoj palovy XIX st.*, Minsk 1966 [Г. Кісялёў, 3 думай пра Беларусь: Даследаванні і знаходкі з гісторыі беларускай літаратуры і рэвалюцыйнага руху другой паловы XIX ст., Мінск 1966].

⁶ Od chwili powstania wydawnictwo nosiło kilka nazw; od 1932 r. było to Vydaviectvo Akademii navuk BSSR [Выдавецтва Акадэміі навук БССР, pol. Wydawnictwo Akademii Nauk BSSR]; od 1963 r. Navuka i technika [Навука і тэхніка, pol. Nauka i Technika]; od 1996 r. Bielaruskaja navuka [Беларуская навука, pol. Białoruska Nauka], od 2000 r. Vydaviectva „Bielaruskaja navuka” [Выдавецтва „Беларуская навука”, pol. Wydawnictwo „Białoruska Nauka”], a od 2005 r. Respublikanskaje ŭnitarnaje pradpryjemstva Vydaviecki dom „Bielaruskaja navuka” [Рэспубліканскае ўнітарнае Прадпрыемства Выдавецкі дом „Беларуская навука”, pol. Republikańskie Zjednoczone Przedsiębiorstwo Dom Wydawniczy „Białoruska Nauka”].

⁷ Szerzej na temat przemian społeczno-politycznych w latach 80.–90. XX w. zob.: E. Mironowicz, *Historia Białorusi XX–XXI wieku*, Białystok 2021, s. 187–206.

czasopiśmie „Literatura i Mastactva” [„Літаратура і мастацтва”, pol. Literatura i Sztuka⁸]. Autorzy opisywali egzekucje przeprowadzane przez NKWD w latach trzydziestych XX w. pod Mińskiem, domagając się ekshumacji zabitych i szacując liczbę ofiar na 250 tys. osób⁹. Publikacja dała impuls do manifestacji, społecznego organizowania się, czego efektem było powstanie Białoruskiego Frontu Ludowego na Rzecz Przebudowy. W kwestiach historycznych odwoływał się on do białoruskich tradycji państwowych (Księstwa Połockiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego, Białoruskiej Republiki Ludowej) i do walk o niepodległość, które uosabiali Konstanty Kalinowski i Tadeusz Kościuszko. Wydawać zaczęto nowe czasopisma historyczne w języku białoruskim, takie jak „Спадчына” („Spadczyna”, pol. Dziedzictwo), „Беларускі гістарычны часопіс” („Białoruski Historyczny Czasopis”, pol. Białoruskie Czasopismo Historyczne), „Беларуская Минульшчына” [„Беларуская Мінущына”, pol. Białoruska Przeszłość], „Беларускі Гістарычны Агляд” [„Беларускі Гістарычны Агляд”, pol. Białoruski Przegląd Historyczny]. Po ogłoszeniu 25 sierpnia 1991 r. niepodległości Republiki Białorusi odwołano się do tradycji historycznej, za narodowe symbole przyjmując państwowe biało-czerwono-białe barwy i Pogoń jako godło. Były to odwołania do państwowej tradycji Białoruskiej Republiki Ludowej i Wielkiego Księstwa Litewskiego. 12 czerwca 1995 r., a więc niemal rok po wyborze Aleksandra Łukaszenki na pierwszego prezydenta Republiki Białorusi (10 lipca 1994), podpisał on dekret przywracający sowieckie symbole państwowe i wskazując w ten sposób, że Białoruś nie odcina się od sowieckiej tradycji i idei federacji z Rosją. Powołał się przy tym na wyniki referendum, w którym jedno z pytań dotyczyło symboli narodowych. Jak pokazały to kolejne lata, był to początek zejścia władz Republiki Białorusi z drogi transformacji w kierunku państwa demokratycznego i zwrot w stronę autorytaryzmu. Decyzja ta i kolejne kroki prezydenta stały się przedmiotem krytyki wielu historyków, którzy swoją zawodową karierę zaczynali po rozpadzie ZSRS i potrafili ocenić przemiany zachodzące w państwach sąsiednich. Zapłacili za to zwolnieniami z pracy, a wielu z nich uciekając przed represjami politycznymi, musiało emigrować z kraju. Z upływem czasu do grona oponentów reżimu dołączali przedstawiciele nowych generacji. Największą falę uciekinierów przyniosły represje wobec uczestników manifestacji, jakie ogarnęły Białoruś po nieuznanych przez Aleksandra Łukaszenkę wynikach wyborów prezydenckich w 2020 r. Wśród nich dużą grupę stanowią historycy, szukający wsparcia w programach pomocowych dla naukowców opracowanych przez rządy Polski i Litwy. W przypadku przedstawicieli nauk historycznych o wyborze tych krajów na tymczasowe miejsce zamieszkania decyduje również to, że przynajmniej w jakimś stopniu – w oparciu o miejscowe zbiory archiwalne i biblioteczne – mogą podejmować tematy badawcze dotyczące historii Białorusi.

Nowe spojrzenie na biografistykę

Powstanie niepodległej Republiki Białorusi zmieniło perspektywę badań historycznych, akcent przesuwając w stronę narodowej wizji historii¹⁰. Symbolicznym przełomem w zerwaniu z sowieckim

⁸ Z. Paźniak, J. Szmigajłow, *Kuropaty – droga śmierci*, „Literatura i Mastactva”, 30 VI 1988 [З. Пазняк, Є. Шмігальоў, *Куропаты — дарога смерці*, „Літаратура і мастацтва”, 30 VI 1988].

⁹ E. Mironowicz, op. cit., s. 189.

¹⁰ W. Śleszyński, *W poszukiwaniu nowego (narodowego) przekazu historycznego – Republika Białoruś 1991–1994*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej 2017, t. 52, z. 2, s. 176.

spojrzeniem na historię tego kraju stało się wydanie w latach 1993–2003 sześciotomowej, a licząc dwie części tomu ostatniego, siedmiotomowej *Encykłapiedyji historyi Bielarusi* [„Энцыклапедыя гісторыі Беларусі”, pol. „Encyklopedia historii Białorusi”]¹¹. Hasła zamieszczone w tym tomie są autoryzowane i podano ich podstawę źródłową. Po raz pierwszy na kartach encyklopedycznego informatora pojawiły się biogramy osób dotychczas nieuwzględnianych w wydawnictwach encyklopedycznych i wymazywanych z narodowej pamięci historycznej.

W BSRS biografistyką zajmowali się głównie historycy literatury, nie dziwi więc, że i do nich należała inicjatywa podjęcia bardziej systematycznych badań w tym zakresie. Pierwsze działania zakończone sukcesem prowadził poeta i tłumacz Kastuś Ćwirko, który nie tylko postulował wydanie dwustu dzieł białoruskich autorów wraz z obszernymi wstępami dotyczącymi ich życia i dorobku, ale zdołał wcielić ten pomysł w życie. Następnym podjętym krokiem był projekt „Bielaruski kniżazbor” [„Беларускі кнігазбор”, pol. Białoruski księgozbiór] opracowany w Instytucie Literatury im. Janki Kupały Narodowej Akademii Nauk Białorusi w 1996 r., który do dzisiaj jest jeszcze realizowany. Jego celem jest prezentacja osiągnięć białoruskiej literatury w trzech seriach: literatura piękna, pomniki literatury historycznej, przekłady klasyki zagranicznej¹². Seria, zapoczątkowana tomem poświęconym Janowi Czeczotowi¹³, spotkała się z ogromnym zainteresowaniem, a kolejny tom *Filamaty i filarety* [Філаматы і філарэты, pol. Filomaci i Filareci]¹⁴ rozszedł się w nakładzie aż 10 tys. egzemplarzy. Wydano już ponad sto tytułów, przy czym tylko kilka pierwszych było współfinansowanych przez państwo, kolejne ukazywały się przy wsparciu Międzynarodowej Fundacji „Białoruski Księgozbiór” wspomaganej przez białorską emigrację. Seria koncentruje się na wydawaniu utworów literackich, prac etnograficznych, folklorystycznych, archiwaliów i korespondencji prywatnej. Część dokumentacyjną poprzedza wstęp na temat życia i twórczości autora prezentowanych prac¹⁵. Poziom naukowy życiorysów jest zróżnicowany, bo opracowują je przeważnie literaturoznawcy, którzy koncentrują się głównie na twórczości i tylko od ich decyzji zależy, jak mocno zaangażują się w badania nad życiem rodzinnym i zawodowym autora. Warsztat naukowy jest odmienny od historycznego, a częstym błędem popełnianym przez mniej doświadczonych historyków literatury – brak krytycyzmu wobec badanych źródeł archiwalnych, mała docieklivość lub składanie faktów z życia bez nadmiernej refleksji. W serii wydano dzieła klasyków białoruskiej literatury, takich jak: Janka Kupała, Zmicier Biadula, Jakub Kołas (i pełniących w niej szczególną rolę polskich pisarzy Adama Mickiewicza i Jana Barszczewskiego), których twórczość była znana i wydawana przed 1991 r. Docenić jednak należy, że wydawcy otworzyli się na zupełnie nowe zagadnienia, popularyzując twórczość postaci zupełnie nieobecnych w białoruskiej historiografii w czasach sowieckich lub też kreowanych na negatywnych bohaterów dziejów. W serii ukazały

¹¹ *Encykłapiedyja historyi Bielarusi*, t. 1–6, Minsk 1993–2003. [Энцыклапедыя гісторыі Беларусі].

¹² «Litaratura — heta hrunt nacyi». Razmova sa stvaraŭnikam «Bielaruskaha kniżazboru», [„Літаратура – гэта грунт нацыі. Размова са стваральнікам «Беларускага кнігазбору»”], wywiad Jana Maksymiuka, redaktora Radia Swoboda z K. Ćwirko, inicjatorem projektu „Białoruski księgozbiór”, przeprowadzony 14 XI 2019, Радыё Свабода: <https://www.svaboda.org/a/30270846.html> [dostęp: 7 IX 2023].

¹³ Я. Чачот, *Выбраныя творы*, Мінск 1996.

¹⁴ *Filamaty i filarety*, oprac. K. Ćvirko, Minsk 1998. [Філаматы і філарэты, уклад. К. Цвірко, Мінск 1998].

¹⁵ Pełny wykaz wydanych tytułów i autorów w serii „Białoruski księgozbiór” zob.: <https://www.livelib.ru/pubseries/2537-belaruski-knigazbor> [dostęp: 4 X 2023].

się więc prace działaczy białoruskiego ruchu narodowego, m.in. poetki Zośki Wieras¹⁶; reżysera teatralnego, dramaturga Franciszka Alachnowicza¹⁷, a także rozstrzelanego w latach trzydziestych premiera Białoruskiej Republiki Ludowej Wacława Łastoŭskiego¹⁸. Zajęto się także popularyzacją twórczości przedstawicieli białoruskiej emigracji, przygotowując tomy poświęcone np. poetce i działaczce społecznej represjonowanej w łagrach Łarysie Hieniusz¹⁹, poetce i tłumaczce Natalii Arseniewej²⁰, duszpasterzowi środowiska białoruskiego w Wielkiej Brytanii o. Alaksandrovi Nadsonowi²¹. Po raz pierwszy wydano także pełny zbiór utworów rzymskokatolickiego księdza diecezji wileńskiej Kanstancina Stapowicza publikującego pod pseudonimem Kazimir Swajak²². Do rąk czytelników trafiły także tomy poświęcone twórczości dwudziestowiecznych białoruskich pisarzy Wasyla Bykaŭa²³ i Władzimira Karotkiewicza²⁴, którzy w swojej twórczości sięgali do wątków niewygodnych dla sowieckiej władzy i prezentowali oceny sprzeczne z oficjalną wizją historii. W związku z przypadającą w 2024 r. setną rocznicą urodzin Wasyla Bykaŭa warto przypomnieć, że był on kandydatem do literackiej Nagrody Nobla (nominowanym przez Czesława Miłosza i Václava Havla), w 1968 r. sprzeciwiał się inwazji na Czechosłowację, w 1980 r. – wojnie w Afganistanie i brał udział w „białoruskim odrodzeniu” lat osiemdziesiątych–dziewięćdziesiątych XX w. W niepodległej Republice Białorusi zakładał Białoruski Komitet Helsiński, a po zaniechaniu przez prezydenta Białorusi transformacji demokratycznej stał się jego zagorzałym krytykiem i w 1997 r., w starszym już wieku udał się na emigrację. Na Białoruś wrócił krótko przed śmiercią.

Ważne miejsce w tej serii zajmują etnografowie, językoznawcy, historycy, których badania wpływały na rozwój wiedzy na temat kultury i przeszłości Białorusi. Wymienić tu można choćby językoznawcę profesora Jefima Karskiego²⁵, autora wydanego w 1903 r. trzutomowego dzieła „Białorusini”²⁶

¹⁶ Z. Wieras, *Vybranyja tvory*, oprac. i przedm. H. Zapartyka, Minsk 2015 [З. Вieras, *Выбраныя творы*, oprac. i przedm. Г. Запартыка, Мінск 2015]. Warto też wspomnieć o innej pracy poświęconej tej poetce: Z. Wieras, *Ja pomniŭ ŭsio: Uspaminy, listy*, oprac. M. Skobla, Harodnia–Wrocław / Гародня–Wrocław 2013 [З. Вieras, *Я помню ўсё: Успаміны, лісты*, oprac. М. Скобла, Хародня–Wrocław / Гародня–Wrocław 2013].

¹⁷ F. Aliachnovič, *Vybranyja tvory*, oprac. i przedm. A. Sabalieŭskij, kom. H. Kaŭamiakina i A. Sabalieŭskij, Minsk 2005 [Ф. Аляхновіч, *Выбраныя творы*, oprac. i przedm. А. Сабалеўскі, ком. Г. Кажамякіна і А. Сабалеўскі, Мінск 2005]. Franciszek Alachnowicz był jednym z pierwszych autorów wspomnień z łagrów „7 lat w szponach GPU, Wilno 1935 (wydane także po białorusku, Wilno 1937, i po ukraińsku (1937)).

¹⁸ V. Lastoŭski, *Vybranyja tvory (sbornik)*, oprac. i przedm. J. Januškiewič, Minsk 2000 [В. Ластоўскі, *Выбраныя творы (сборнік)*, oprac. i przedm. Я. Янушкевіч, Мінск 1997].

¹⁹ L. Hienijuš, *Vybranyja tvory*, oprac. M. Skobla, Minsk 2000 [Л. Геніюш, *Выбраныя творы*, oprac. М. Скобла, Мінск 2000].

²⁰ N. Arsiennieva, *Vybranyja tvory*, oprac. i przedm. L. Savik, Minsk 2002 [Н. Арсеннева, *Выбраныя творы*, уклад., камент., прадм. Л. Савік, Мінск 2002].

²¹ A. Nadson, *Vybranyja tvory*, oprac. I. Bahdanowicz, przedm. L. Savik, Minsk 2014.

²² K. Swajak, *Vybranyja tvory*, wybór, oprac. i przedm. I. Bahdanovič, Minsk, 2010 [К. Сваяк, *Выбраныя творы*, wybór, oprac. i przedm. І. Багдановіч, Мінск 2010].

²³ V. Bykaŭ, *Vybranyja tvory*, oprac. M. Tučyna, Minsk 2004 [В. Быкаў, *Выбраныя творы*, oprac. М. Тычына, Мінск 2004].

²⁴ U. Karatkiewič, *Vybranyja tvory*, oprac. i przedm. A. Vierabiej, Minsk 2005.

²⁵ J. Karski, *Biellarusy*, oprac. i kom. S. Haranina i L. Liaušun, red. A. Małdзіs, przedm. J. Januškiewič i K. Cvirko, Minsk 2001 [Я. Карскі, *Беларусы*, oprac. i kom. С. Гараніна і Л. Ляўшун, ред. А. Мальдзіс, przedm. Я. Янушкевіч і К. Цвірко, Мінск 2001].

²⁶ J. Karski, *Biellarusy*, t. 1–3, Vilnia–Moskva–Petrograd 1904–1916. [Я. Карскі, *Белоруссы*, t. 1–3, Вильна–Москва–Петроград 1904–1916].

i pierwszego rektora Cesarskiego Uniwersytetu Warszawskiego pochodzącego z wyboru. Dowiódł on, że białoruski nie jest dialektem rosyjskiego, lecz językiem samodzielnym.

W omawianej serii oprócz prac autorów białoruskojęzycznych prezentowana jest także twórczość i badania naukowe osób zaliczanych do polskiego, rosyjskiego lub litewskiego dziedzictwa kulturowego, które poprzez swoją biografię lub osiągnięcia naukowe związane były z ziemiami białoruskimi. Utwory te ukazują się w języku oryginału lub w przekładzie na język białoruski. Przykładem tego jest m.in. tom prezentujący twórczość etnografa Czesława Pietkiewicza i jego pracę *Kultura duchowa Polesia Rzeczyckiego*²⁷, która ukazała się w Warszawie w 1938 r., a napisana została na podstawie materiałów zebranych przed sowietyzacją tego obszaru. Badania Pietkiewicza nabrały więc szczególnej naukowej wartości, bo stawały się ostatnim świadectwem kulturalnych tradycji mieszkańców Polesia wschodniego przed wprowadzeniem Nowej Ekonomicznej Polityki, która całkowicie zmieniła oblicze białoruskiej wsi.

Duże zasługi w rozwój biografistyki białoruskiej położył literaturoznawca i politolog Alaksandr Fiaduta (ur. 1964). W 2009 r. został on naczelnym redaktorem i założycielem pierwszego wydawnictwa periodycznego poświęconego biografistyce pt. *Asoba i čas: bielaruski bijahrafičny ałmanach* [„Асоба і час: беларускі біяграфічны альманах”, pol. Osoba i czas: białoruski almanach biograficzny] wydawanego przez wydawnictwo Limarys (Лімарыс). Idea stworzenia tego czasopisma pojawiła się dekadę wcześniej jako inicjatywa społecznego ośrodka analitycznego „Białoruska perspektywa” [„Беларуская пэрспэктыва”, pol. Białoruska perspektywa]. W latach 2009–2020 ukazało się dziewięć tomów tego czasopisma²⁸.

We wstępie do pierwszego tomu tego periodyku redakcja przedstawiła swoje cele i zasady. Ambicją redaktorów było zwrócenie uwagi na biografistykę jako ważny nurt badań humanistycznych, który – ich zdaniem – do tego czasu nie był na Białorusi rozwinięty, oraz stworzenie podstaw warsztatowych dla tej gałęzi wiedzy „wzorem państw i narodów sąsiednich”²⁹. W celu zachęcenia do tego rodzaju badań redakcja podjęła się zadania publikacji artykułów, źródeł z zakresu biografistyki i egodokumentów, a także recenzji monografii i studiów pozostających w tym nurcie badawczym. We wstępie do pierwszego tomu określono także, kogo wydawcy uznają za „historyczną osobę” wartą podjęcia studiów biograficznych:

Staje się nią każda osoba, której życie jest udokumentowane i dzięki temu poddaje się rekonstrukcji. Wydawcy i redaktorzy almanachu nie dają sobie prawa oceniać swoich bohaterów. Historia i czytelnicy oddadzą im to, co im się należy. Dlatego niech nikt nie będzie zaskoczony, gdy na stronach almanachu znajdą się materiały poświęcone

²⁷ Č. Pietkievič, *Rečyckaje Paliessie*, wybór i przedm. U. Vasilievič, Minsk 2004 [Ч. Пяткевіч, *Рэчыцкае Палессе*, wybór i przedm. У. Васілевіч, Мінск 2004].

²⁸ *Asoba i čas: bielaruski bijahrafičny almanach*, t. 1–9, oprac. A. Fiaduta. Minsk 2009–2020. Wszystkie tomy dostępne są on-line na stronie Białoruskiej Internetowej Biblioteki prowadzonej w Białymstoku przez Białoruskie Towarzystwo Historyczne (Беларуская інтэрнэт-бібліятэка Kamunikat.org, adres: www.kamunikat.org) [Асоба і час: беларускі біяграфічны альманах, вып. 1–9, уклад. А. Фядута, Мінск 2009–2020].

²⁹ Jako warte naśladownictwa przykłady takich inicjatyw wymieniono: *Rosyjski słownik biograficzny* (Русский биографический словарь), publikowany w latach 1896–1918 (25 tomów), najpierw pod opieką przemysłowca i sekretarza państwowego Aleksandra Połowcowa, a później wielkiego księcia Aleksandra Michajłowicza, oraz *Polski Słownik Biograficzny*, ukazujący się w Polsce od 1935 r., a także stworzenie Centrum Biografistyki na Ukrainie, którego zadaniem jest gromadzenie i opracowanie materiałów dotyczących wybitnych Ukraińców i postaci związanych z historią Ukrainy.

nie tylko Kastusiowi Kalinowskiemu, ale także Michaiłowi Murawjowowi, nie tylko Adamowi Mickiewiczowi, ale także Mikołajowi Nowosilcowowi, nie tylko poetom, ale także tym, którzy ich przesłuchiwali – i dzięki temu pozostali w historii. Wydawcy nie podejmują się także oceny wielkości osób, które staną się bohaterami almanachu. Czasami ci, których uważa się za małych, zwykłych ludzi są ciekawszy od uznanych bohaterów. Przywódcy przychodzą i odchodzą, a naród nadal istnieje. Za swoje zadanie uważamy udział w stworzeniu ogólnej historii Białorusi, jak i historii narodu białoruskiego, historii ludzi związanych z Białorusią, jacy zasłużyli na wdzięczną pamięć³⁰.

Inicjatywą Aleksandra Fiaduty było też rozpoczęcie w 2011 r. w tym samym wydawnictwie Limarys nowej serii wydawniczej pt. „Bielaruskaja miemuarnaja biblijateka” [„Беларуская мемуарная бібліятэка”, pol. Biblioteka białoruskich wspomnień³¹]. Seria kolportowana przez oficjalną sieć sprzedaży dosyć szybko zyskała popularność. Ukazało się w niej dotychczas kilkanaście tomów wspomnień Białorusinów oraz osób związanych z historią Białorusi, w tym postaci aktywnych w II Rzeczypospolitej. Zapoczątkowała ją publikacja wspomnień Alaksandra Stahanowicza (Staganowicza)³², białoruskiego posła do Sejmu RP II kadencji, który objął mandat z listy ugrupowania „Zmahańnie za Intareasy Robotnikau i Sielian” (Walka o Sprawy Robotników i Chłopów) w nowogrodzkim okręgu wyborczym. W ślad za tą książką ukazały się także wspomnienia jego żony Marii Stahanowicz³³ i przedstawicieli białoruskiej powojennej emigracji (Jauchim Kipiel³⁴; Wasyl Stoma³⁵, Barys Daniluk³⁶), białoruskich działaczy kultury początku XX w. i okresu międzywojennego (Paulina Miadziołka³⁷), naukowców (Mikołaj Ułaszczyk – badacz historii gospodarczej Białorusi)³⁸. Czytelnicy mieli okazję zapoznać się także ze wspomnieniami osób nadal jeszcze aktywnych w polityce i kulturze, czego przykładem mogą być bardzo osobiste wynurzenia Uładzimira Niakliajeu³⁹ – współczesnego poety, kandydata na prezydenta Republiki Białorusi represjonowanego po wyborach w 2010 r. Wydawnictwo położyło nacisk na publikację biografii Białorusinów, których oficjalna historiografia starała się wymazać z kart historii bądź też przedstawić w negatywnym świetle. W przekładach na język białoruski ukazały się także memuary osób, których działalność (nawet

³⁰ Zob. [Wstęp] (b.a.) do *Asoba i čas: bielaruski bijahrafičny almanach*, t. 1–9, oprac. A. Fiaduta, Minsk 2009, s. 7–8, tłum. z j. białoruskiego D.M.

³¹ Pełny wykaz wydanych prac w tej serii zob. <https://www.livelib.ru/pubseries/760117-belaruskaya-memuarnaya-biblijateka>.

³² A. Stahanovič, *Uspaminy pasła*, przedm. A.V. Paškevič, kom.. A.V. Paškevič i A.E. Hardzijenko, Minsk 2011 [A. Стагановіч, *Успаміны пасла*, przedm. A.B. Пашкевіч, kom.. A.B. Пашкевіч i A.Э. Гардзіенка, Мінск 2011].

³³ M. Stahanovič, *Maje ўспаміны*, Minsk 2012 [M. Стагановіч, *Мае ўспаміны*, Minsk 2012].

³⁴ J. Kipieł, *Epizody*, Minsk 2013 [Я. Кіпель, *Эпізоды*, Мінск 2013].

³⁵ V. Stoma, *Majo miastečka*, Minsk 2014 [В. Стома, *Маё мястэчка*, Мінск 2014].

³⁶ B. Daniliuk, *Azirajučysia rasoj vyjetymy vačyma*, Minsk 2012 [Б. Данілюк, *Азіраючыся расой выетымі вачыма*, Мінск 2012].

³⁷ P. Miadziołka, *Scieżkami žyccia*, Minsk 2018, przedm. i oprac. H. Zapartyka [П. Мядзёлка, *Сцежками жыцця*, przedm. i oprac. Г. Запартыка, Мінск 2018].

³⁸ M. Ułaszczyk, *Dać narodu historyju. Uspaminy, listy*, Minsk 2016 [М. Улашчык, *Даць народу гісторыю. Успаміны, лісты*, Мінск 2016].

³⁹ U. Niakliajeŭ, *Znaki pryпынку*, Minsk 2013 [У. Някляеў, *Знакі прыпынку*, Мінск 2013].

krótka) wywarła wpływ na losy mieszkańców ziem litewsko-białoruskich (do takich zaliczyć należy np. Michała Murawjowa, gubernatora wileńskiego w latach 1863–1865⁴⁰).

Ukazanie się wielu tomów w tej serii w wielu przypadkach było możliwe jedynie dzięki finansowemu wsparciu osób prywatnych. Przykładem tego może być publikacja, którą wsparła w ten sposób białoruska noblistka Swietłana Aleksijewicz⁴¹. Poświęcona jest poecie, pisarzowi i reformatorowi języka białoruskiego Uładzimirowi Duboŭce, który oprócz swoich zasług dla kultury, był pracownikiem Kremla w latach 1922–1925, redaktorem „Kodeksu ustaw i dekretów Rządu Robotniczo-Chłopskiego ZSRR” (1926–1930), w końcu zaś ofiarą stalinowskich represji⁴².

Wydawcę omawianej serii także dosięgły represje, zastosowane już przez współczesny reżim, a dalsze prace redakcyjne zostały przerwane. W 2021 r. Fiaduta został aresztowany w Moskwie i rok później skazany przez sąd w Mińsku na dziesięć lat pozbawienia wolności pod zarzutem próby organizowania rzekomego „spisku w celu przejęcia władzy państwowej na Białorusi w sposób niekonstytucyjny”⁴³.

Wobec dużych ograniczeń stosowanych przez wydawnictwa państwowe wobec publikacji historyków niezależnych i zagranicznych ważną rolę w kwestii rozpowszechniania wyników badań odgrywają dwa prywatne wydawnictwa. Są to wydawnictwo ARCHE założone przez filozofa i analityka polityki Walerego Bułkaua oraz Wydawnictwo Książki Historycznej: „Januszkiewicz”. Wobec obu wydawców stosowane są szykany przez władze państwowe, które wzmogły się po 2020 r., czego konsekwencją było przeniesienie działalności poza granice kraju⁴⁴.

ARCHE koncentruje się głównie na wydawaniu humanistycznej literatury naukowej z zakresu historii Białorusi, politologii, etnografii, socjologii, filozofii, historii literatury białoruskiej. Oprócz rodzimych autorów, piszących na temat Białorusi, wydawców interesowały także prace naukowców zagranicznych zajmujących się tym obszarem, które powstały w ośrodkach naukowych w Polsce, Niemczech, Szwecji, Ukrainie, Czechach.

Wizytówką wydawnictwa jest niezależne czasopismo „Arche Пачатак”, którego pierwszy numer ukazał się we wrześniu 1998 r. W środowisku badaczy Białorusi uchodzi ono za jedno z najważniejszych czasopism naukowych z zakresu humanistyki. Chociaż nie jest sprofilowane na biografistykę, to czytelnik znajdzie tam wiele artykułów dotyczących tej problematyki. Publikowane materiały dotyczą także współczesnych działaczy politycznych, co odróżnia ten periodyk znacznie od oficjalnych czasopism, które nie mogą sobie pozwolić na żadną krytykę reżimu. Przykładem może być nr 4 (33) z roku 2004, w którym przedstawiona została ocena pierwszej dekady

⁴⁰ M. Muraŭjoŭ, *Natutki pra kiravannie Paŭnočna-Zachodnim krajem i pra padaŭliennie ŭ im buntu*, Minsk 2016 [M. Мураўёў, *Наматкі пра кіраванне Паўночна-Заходнім краем і пра падаўленне ў ім бунту*, Minsk 2016].

⁴¹ Rozmowa ze Swietłaną Aleksijewicz zob. „Sputnik Беларусь”, <https://bel.sputnik.by/20170613/aleksievich-prafinansavala-vydanne-biagrafii-uladzimira-dubouki-1029263895.html> [dostęp: 9 XII 2023].

⁴² Г. Севярынец, *Уладзімір Дубоўка. Ён і пра яго*, Minsk 2017.

⁴³ *Białoruscy opozycjoniści skazani*, zob. <https://belsat.eu/pl/news/05-09-2022-bialoruscy-opozycjonisci-skazani-na-10-i-11-lat-kolonii-za-spisek-zorganizowany-przez-kgb> [dostęp: 9 XII 2023].

⁴⁴ *Vydavietva «Januškievič» pazbavili licenzii*, „Novy Čas”, <https://novychas.online/hramadstva/vydavietva-januszkevicz-pazbavili-licenzii> [dostęp: 10 X 2023] [*Выдавецтва «Янушкевіч» пазбавілі ліцэнзій*, „Новы Час”]; *Vydaviec Andrej Januškievič adnaviŭ svaju pracu ŭ Varšavie i ŭžo rychtuje šerah novych knih*, „Novy Čas”, zob. <https://novychas.online/kultura/vydavec-andrej-januszkevicz-adnaviu-svaju-pracu-u> [dostęp: 10 X 2023] [*Выдавец Андрэй Янушкевіч аднавіў сваю працу ў Варшаве і ўжо рыхтуе шэраг новых кніг*, „Новы Час”].

sprawowania urzędu prezydenta przez Aleksandra Łukaszenkę. Odpowiedzi na pytania o postawę wyborczą i sposób postrzegania przywódcy państwa udzielił m.in. filozof i krytyk literacki Walecin Akudowicz; przewodniczący Związku Białorusinów Wielkiej Brytanii Mikołaj Paczkajeu czy politolog i tłumacz Wolf Rubińczyk. Od wypowiedzi tych minęło już dwadzieścia lat i ich treść jest już w tej chwili ważnym źródłem nie tylko do postaci Łukaszenki, ale także do badania biografii ich autorów, którzy stali się znanymi postaciami środowiska intelektualnego. Interesujący materiał przynoszą zapisane przez Jauhena Aniszczenkę wspomnienia posłów do Rady Najwyższej Białorusi 12 kadencji, którzy brali udział w głodówce na znak protestu przeciw planowanemu przez Łukaszenkę referendum w 1995 r., które dotyczyło statusu języka białoruskiego, symboli państwowych oraz ściślejszej integracji Białorusi z Rosją⁴⁵.

Charakterystyczną cechą wydawnictwa ARCHE jest różnorodność tematyczna, w tym także edycja wielu monografii białoruskich i zagranicznych autorów prezentujących wyniki badań historycznych od archeologii Białorusi po czasy współczesne. Prace te często wydawane są pod szyldem różnych organizacji jak Instytut Białorutenistyki w Wilnie, Białoruskie Towarzystwo Historyczne, Inbielkult, co charakterystyczne jest dla publikacji ukazujących się bez debitu.

Drugie z wymienionych wydawnictw to Wydawnictwo Książki Historycznej „Januszkiewicz” [„Янушкевіч”], założone zostało w Mińsku przez Andreja Januszkiewicza w 2014 r.⁴⁶ Wśród prac z zakresu biografistyki na uwagę zasługuje m.in. monografia Andreja Czarniakiewicza *Narodziny białoruskiego Grodna. Z historii ruchu narodowego 1909–1939*⁴⁷ (2015) oraz *Tajemniczy świat białoruskich herbów. Szlachecka heraldyka Wielkiego Księstwa Litewskiego* napisana przez specjalistę w tej dziedzinie Aliaksieja Szalandę⁴⁸. Obaj autorzy należeli do aktywnej grupy absolwentów Uniwersytetu Grodzieńskiego im. Janki Kupały. Można było nawet mówić o istnieniu „grodzieńskiej szkoły historycznej”, jaka funkcjonowała na przełomie XX i XXI w. Szczególnymi cechami tego środowiska, do którego poza wymienionymi wyżej historykami należeli także m.in. Alaksandr Smalańczuk, Wiačesłaŭ Szwed, Iryna Kiturka, Alaksandr Kraŭciewicz, Hienadź Siamiańczuk, Siarhiej Tokoć, Natalia Sliż, Ina Sorkina, było otwarcie na współpracę międzynarodową, czego rezultatem było uwzględnianie w badaniach nowych kierunków badawczych, metodologii, literatury naukowej, oraz zainteresowanie polsko-białoruskimi relacjami kulturowymi, społecznymi i politycznymi. Środowisko to już w zasadzie nie istnieje, bo w ciągu ostatnich dwóch dekad dotknięte zostało kilkoma falami represji. Drogi dawnych kolegów rozeszły się, bo dokonali różnych wyborów politycznych. Większość z nich związana jest obecnie ze Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego.

⁴⁵ Razhon. *Uspaminy deputataŭ Viarchoŭnaha Savietu XII sklikańnia*, oprac. J. Aniščanka, „Arche” 2006, nr 9 (46) [Разгон. *Успаміны дэпутатаў Вярхоўнага Савету XII скліканьня*, oprac. Я. Анішчанка, „Arche” 2006, nr 9 (46)].

⁴⁶ Znajomcisia: vydavietstva historyčnaj knihi „Januškievič”, zob. „Narodnyja naviny Viciebska”, <https://viciebsk.cc/2015/04/06/znayomtsesya-vyidavetstva-gistaryichnay-knigi-yanushkevich> [dostęp: 10 X 2023] [„Народныя навіны Віцебска”, *Знаёмцеся: выдавецтва гістарычнай кнігі „Янушкевіч”*, <https://viciebsk.cc/2015/04/06/znayomtsesya-vyidavetstva-gistaryichnay-knigi-yanushkevich> [dostęp: 10 X 2023].

⁴⁷ A. Čarniakievič, *Naradžennie bielaruskaj Harodni: Z historyi nacyjanal'naha ruchu 1909–1939 hadoi*, Minsk 2015. [A. Чарнякевіч, *Нараджэнне беларускай Гародні: 3 гісторыі нацыянальнага руху 1909–1939 гадоў*, Мінск 2015.]

⁴⁸ A. Šalanda, *Tajamničy sviet bielaruskich hierbaŭ: Šliachieckaja hieraldyka Vialikaha Kniastva Litoŭskaha*, Minsk 2014 [A. Шаланда, *Таямнічы свет беларускіх гербаў: Шляхецкая геральдыка Вялікага княства Літоўскага*, Мінск 2014].

Andrej Czarniakiewicz należy do jednych z najbardziej pracowitych biografistów, a jego uwaga koncentruje się na postaciach białoruskiego ruchu narodowego aktywnych w II Rzeczypospolitej. Spod jego pióra wyszedł słownik biograficzny działaczy białoruskich na Grodzieńszczyźnie w pierwszych trzech dekadach XX w.⁴⁹ oraz biografia polonofila Pawła Aleksiuka⁵⁰. Aktywnym badaczem jest także Alaksandr Smalańczuk, autor monumentalnego dzieła na temat Romana Skirmunta, który tą publikacją podsumował swoje dwudziestoletnie badania ruchu krajowego⁵¹.

Ze środowiska grodzieńskiego wywodzi się także Wiacesław Szwed, badacz biografii powstańców styczniowych na Grodzieńszczyźnie i rozwoju społeczno-gospodarczego Białorusi w XIX w. Przykładem determinacji białoruskich historyków, jeśli chodzi o sposób rozpowszechniania wyników badań, może być wydanie jego książki *Requiem dla powstańców 1863–1864 r.*, która ukazała się dzięki zbiorce ogłoszonej w Internecie⁵².

Białoruscy historycy mogą odnotować duże osiągnięcia w rozwoju badań heraldycznych. Bardzo dobre podwaliny pod tę dyscyplinę położył m.in. Aliaksiej Szalanda, który swoje pierwsze kroki w naukowej karierze stawiał na Uniwersytecie Grodzieńskim, a w latach 2015–2020 kierował Katedrą Departamentu Genealogii, Heraldyki i Numizmatyki w Instytucie Historii Białoruskiej Akademii Nauk w Mińsku. Jest on autorem prac poświęconych heraldyce szlacheckiej rodów Wielkiego Księstwa Litewskiego, a także symbolice heraldycznej w dziełach wydawanych przez Franciszka Skarynę, prekursora drukarstwa wschodniosłowiańskiego i białoruskiego⁵³. W kręgu zainteresowań Szalandy były takie rodziny, jak Wołowiczowie, Illniczowie czy kniaziowie Druccy-Horscy osiadli w powiecie orszańskim⁵⁴. Przywołując dorobek tego badacza, nie można nie wspomnieć

⁴⁹ A. Czarniakiewicz, *Pamięć pro Hrodna. Materyjały da bijahrafcznaha słownika postaciej miżwajennaha horada 1919–1939 hh.*, Hrodna 2015, s. 305.

⁵⁰ A. Čarniakievič, *Čuży siarod čużyh. Paviel Aliaksiuk i bielaruskija palanaфілы*, Minsk 2017 [A. Чарнякевіч, *Чужы сярод чужых. Павел Аляксук і беларускія паланафілы*, Мінск 2017].

⁵¹ A. Smaliančuk, *Raman Skirmunt. Žycciapis hramadzianina Kraju*, Minsk, 2018 [A. Смалянчук, *Раман Скірмунт. Жыццiяпіс грамадзяніна Краю*, Мінск 2018].

⁵² *Białorusini zbierają fundusze na wydanie książki o powstaniu styczniowym*, zob. „Znad Niemna”, <https://glosz-nadnienma.pl/20728/bialorusini-zbieraja-fundusze-wydanie-ksiazki-o-powstaniu-styczniowym/>

⁵³ A. Šalanda, *Simvaly i hierby ziamieł Bielarusi ū X–XVIII st. Hieraldyčna-sfrahistyčnyja narysy*, Minsk 2012; idem, *Tajamničy sviet bielaruskich hierbaŭ...* idem, *Kod Franciška Skaryny. Hieraldyčnyja matirijaly ū pražskich i vilienskich vydanniah bielaruskaha a pieršadrukara*, Minsk 2017 [A. Шаланда Сiмвалы і гербы зямель Беларусі ў X–XVIII ст. геральдычна-сфрахiстычныя нарысы, Мінск 2012; idem, *Таямнічы свет беларускіх гербаў. Шляхецкая геральдыка Вялікага княства Літоўскага*, Мінск 2014; idem, *Код Францішка Скарыны. Геральдычныя матэрыялы ў пражскіх і віленскіх выданнях беларускага першадрукара*, Мінск 2017].

⁵⁴ *Valovičy ū historyi Vialikaha Kniastva Litoŭskaha XV–XVIII stst.*, red. A. Šalanda, Minsk 2014; A. Šalanda, *Rod Illiničai ū Vialikim Kniastvie Litoŭskim u XV–XVI stst.: radavod, hierby, uladanni*, red. R. Aliachnovič, S. Rybčonak, A. Šalanda, Minsk 2015; *Kniazі Druckija-Horskija ū Vialikim Kniastvie Litoŭskim u XV–XVIII stst.*, red. V. Halubovič, S. Rybčonak, A.I. Chaland, Minsk 2016; *Valovičy hierba «Bahoryja»*, oprac. A. Šalanda, H. Brehier, A. Vaškevič i in., Minsk 2019; *Čornaja dama z Mirskaha zamka. Kniahinia Hanna Kaciaryna z Sanhuškaŭ Radzivil (1676–1746)*, red. V. Halubovič, S. Rybčonak, A. Šalanda, Minsk 2020 [*Валовічы ў гісторыі Вялікага княства Літоўскага XV–XVIII стст.*, Цэнтр генеалагічных даследаванняў, Установа Музей Замкавы комплекс „Мір” ; red. A. Шаланда, Minsk 2014; idem, *Род Іллінічаў у Вялікім Княстве Літоўскім у XV–XVI стст.: радавод, гербы, уладанні*, oprac. Р. Аляхновіч, С. Рыбчонок, А. Шаланда, Minsk: Музей Замкавы комплекс „Мір”, 2015; *Князі Друцкія-Горскія ў Вялікім Княстве Літоўскім у XV–XVIII стст.*, oprac. В. Галубовіч, С. Рыбчонок, А.І. Шаланда, Minsk: Музей Замкавы комплекс „Мір”, 2016, 394 с.; *Валовічы герба «Багорыя»*, oprac. А. Шаланда, Г. Брэгер, А. Вашкевіч [и др.], Minsk 2019; *Чорная дама з Мірскага замка. Княгіня Ганна Кацярына з Сангушкаў Радзівіл (1676–1746)*, oprac. В. Галубовіч, С. Рыбчонок, А. Шаланда, Minsk: Музей Замкавы комплекс „Мір”, 2020].

o tym, że w 2020 r. na wniosek sądu przeprowadził ekspertyzę dotyczącą biało-czerwono-białej flagi jako symbolu narodowego⁵⁵. Szalanda wykazał historyczne pochodzenie tych barw, udowadniając, że nawiązują do tradycji państwowej Wielkiego Księstwa Litewskiego.

W ciągu ostatnich trzech dekad wzrosło zainteresowanie białoruskich historyków genealogią szlachecką. W czasach sowieckich ten nurt badawczy nie był wcale podejmowany, bo dotyczył „wroga klasowego” rządzącej komunistycznej partii. Podjęcie tych badań uznać więc należy za przełom w badaniach historycznych i zwrócenie uwagi na rolę warstw wyższych w historii Białorusi. W 2002 r. Białoruskie Archiwum Historyczne Białorusi wraz z Narodowym Centrum ds. Archiwów i Dokumentacji oraz Białoruskim Narodowo-Badawczym Instytutem Dokumentacji i Spraw Archiwalnych rozpoczęło wydawanie *Herbarza białoruskiej szlachty* [*Hierboŭnik bielaruskaj šliachty, Гербоўнік беларускай шляхты*]. Seria ta pomyślana została jako zbiór artykułów na temat rodów szlacheckich związanych z ziemiami białoruskimi Wielkiego Księstwa Litewskiego, a później Rzeczypospolitej. Celem jest prezentacja ich genealogii, herbów, działalności na ziemiach białoruskich i w państwie – roli, jaką odegrali w tworzeniu prawa, w wojsku, kulturze, gospodarce. Pierwszy tom został przygotowany przez zespół pod kierownictwem Rybczonaka i zawiera aż 192 hasła na literę „A”. Równie bogate są kolejne tomy, których do 2022 r. ukazało się osiem⁵⁶. Podstawą wydania są archiwalne materiały przechowywane w zespole Mińskie Zgromadzenie Szlacheckie [Minski dvaranski deputacki schod, Мінскі дваранскі дэпутацкі сход] Narodowego Historycznego Archiwum Białorusi⁵⁷. W przygotowaniu poszczególnych tomów udział wzięli tak znani białoruscy historycy i archiwiści, jak: Zmicier Jackiewicz, Michaił Spirydonau, H. Halenczenka, Dzmitier Matwiejczyk, Julia Funk, Taciana Kapica, a także polski badacz historii Wielkiego Księstwa Litewskiego i genealogii – Andrzej Rachuba. Jakie będą dalsze losy tego projektu, nie wiadomo. Gdy piszę te słowa, na Białorusi (w grudniu 2023) nastąpiła niemal całkowita wymiana kadr, która dotknęła nie tylko szeregowych pracowników, ale doprowadziła do zmiany w kierownictwie większości archiwalnych, bibliotecznych i akademickich placówek i poddania ich ścisłemu nadzorowi ze strony KGB.

Rozwój badań genealogicznych i heraldycznych pokazuje duże zainteresowanie rolą jednostek w dziejach politycznych i społecznych nie tylko w odniesieniu do wybitnych postaci historycznych,

⁵⁵ *Učeny zajaviŭ, što BČB-schia – nacyjanalny simval bielaruskaha naroda. S nim nie prodliavajut kontrakt*, TUT.BY, 16 XI 2020, <https://news.tut.by/culture/708056.html> [dostęp: 10 VII 2023]. [Ученый заявил, что БЧБ-флаг – национальный символ белорусского народа. С ним не продлевают контракт, TUT.BY z 16 XI 2020].

⁵⁶ *Hierboŭnik bielaruskaj šliachty*, t. 1: A, wyd. T. Kapica i inś., Minsk 2002; *Hierboŭnik bielaruskaj šliachty*, t. 2: B, wyd. A. Rybczonak i inś., Minsk 2007; *Hierboŭnik bielaruskaj šliachty*, t. 3: V, wyd. D. Matviejčyk i inś., Minsk 2014; *Hierboŭnik bielaruskaj šliachty*, t. 4, Minsk 2016; *Hierboŭnik bielaruskaj šliachty*, t. 5: D, wyd. S. Hlinski i inś., Minsk 2018; *Hierboŭnik bielaruskaj šliachty*, t. 6: JE, JO, Ž, wyd. S. Hlinski (kiraŭnik), D. Matviejčyk, JU, M. Snapkoŭski, Minsk 2020; *Hierboŭnik bielaruskaj šliachty*, t. 7: Z, I, wyd. S. Hlinski i inś., Minsk 2020; *Hierboŭnik bielaruskaj šliachty*, t. 8, č. 1: K (Kabordy–Kareckija), wyd. S. Hlinski, D. Matviejčyk, JU, M. Snapkoŭski, Minsk 2022 [*Гербоўнік беларускай шляхты*, t. 1: A, red. Т.Ю. Капіца і інш., Minsk 2002; *Гербоўнік беларускай шляхты*, t. 2: Б, red. А. Рыбчонак і інш., Minsk 2007; *Гербоўнік беларускай шляхты*, t. 3: В, red. Дз.Ч. Матвейчык і інш., Minsk 2014; *Гербоўнік беларускай шляхты*, t. 4, Minsk 2016; *Гербоўнік беларускай шляхты*, t. 5: Д, red. Я.С. Глінскі і інш., Minsk 2018; *Гербоўнік беларускай шляхты*, t. 6: Е, Ё, Ж, red. Я.С. Глінскі (кіраўнік), Д.Ч. Матвейчык, Ю.М. Снапкоўскі, Minsk 2020; *Гербоўнік беларускай шляхты*, t. 7: З, І, red. Я.С. Глінскі і інш., Minsk 2020; *Гербоўнік беларускай шляхты*, t. 8, č. 1: К (Каборды–Карэцкія), red. Я.С. Глінскі, Д.Ч. Матвейчык, Ю.М. Снапкоўскі, Minsk 2022].

⁵⁷ Informacja o wydaniach zob. na stronie głównej Narodowego Historycznego Archiwum Białorusi – Нацыянальны гістарычны архіў Беларусі, [www. https://niab.by/newsite/gerbounik-1](https://niab.by/newsite/gerbounik-1) [dostęp: 8 X 2023].

ale także w aspekcie historii lokalnej i rodzinnej. Podejmowane tematy dotyczą historii rodziny, roli kobiet, udziału w działaniach militarnych i zasadniczo nie odbiegają od współczesnych trendów badawczych obserwowanych w Polsce i na Litwie. Popularność tej epoki pokazuje, jak dużą wagę badacze białoruscy przywiązują do państwowej tradycji Wielkiego Księstwa Litewskiego oraz do roli Rusinów/Białorusinów i kultury ruskiej/białoruskiej w tym państwie. Na tym tle można obserwować toczący się od lat spór pomiędzy historykami białoruskimi a litewskimi. Dorobek naukowy historyków Wielkiego Księstwa Litewskiego (w tym także w zakresie biografistyki) przedstawiony został w „Informatorze bibliograficznym”, wydanym przez historyka Siarhieja Marazowa, byłego pracownika Państwowego Uniwersytetu im. Janki Kupały w Grodnie, który od 2020 r. pracuje na Europejskim Uniwersytecie Humanistycznym (EUH) w Wilnie⁵⁸. Ta wileńska uczelnia wyższa działa w państwowej strukturze szkolnictwa litewskiego od 2005 r., kiedy po 12 latach funkcjonowania jako prywatna placówka została zamknięta przez państwowe władze białoruskie.

Współpracę z EUH podjęło wielu białoruskich historyków, m.in. Iryna Ramanowa (autorka prac o represjach stalinowskich lat trzydziestych w BSRS i o osobach za nie odpowiedzialnych), Ina Sorkina (dokumentująca udział Żydów w życiu politycznym i kulturalnym Białorusi w XIX w.). Hienadź Sahanowicz, jeden z bardziej znanych historyków Wielkiego Księstwa Litewskiego afiliował przy EUH czasopismo „Belarusian Historical Review=Беларускі гістарычны агляд”. Zostało ono założone w 1994 r. jako czasopismo alternatywne dla periodyków wydawanych w oficjalny sposób, zapewniając badaczom nie tylko wysoki poziom naukowy, ale przede wszystkim nieingerowanie w publikowane teksty i możliwość niestosowania autocenzury. Dzięki zaangażowaniu Sahanowicza i jego osobistym kontaktom czasopismo zdobyło solidną markę, jest rozpoznawalne w środowisku międzynarodowym m.in. dlatego, że od dawna dostępne jest w domenie publicznej⁵⁹. Periodyk nie specjalizuje się w biografistyce, ale na jego łamach znaleźć można wiele odniesień do osób z różnych epok historycznych.

W kontekście badań biografistycznych należy wspomnieć o cyklicznych konferencjach tematycznych. Przykładem takiej bardzo udanej inicjatywy była konferencja pt. „Międzynarodowe wykłady Downarowskie” organizowana w Rzeczy, której kierownikiem i organizatorem przez kilkanaście lat była przedwcześnie zmarła Walentyna Lebiedziewa (z d. Miatlicka), historyk Państwowego Uniwersytetu im. Franciszka Skaryny. Spotkania początkowo dotyczyły życia i działalności prof. Mitrofana Downara-Zapolskiego (1867–1934), badacza dziejów społeczno-ekonomicznych Wielkiego Księstwa Litewskiego, folklorysty i etnografa, twórcy koncepcji granicy białorusko-ukraińskiej BRL, ale z czasem objęły inne aspekty badań historycznych. Dorobek tego historyka i geograficzne położenie Rzeczy przy granicy trzech państw przyciągały historyków z Białorusi, Ukrainy, Rosji, a także z Litwy i Polski. Rezultatem tych spotkań jest cykl publikacji ukazujący się pt. „Mižnarodnyja Doŭnaraŭskija čytanni” [„Міжнародныя Доўнараўскія чытанні”]. Zaslugą Lebiedziewej było także wydanie obszernego tomu dokumentów dotyczących Mitrofana

⁵⁸ *Sučasnyja bielaruskija dasledčyki historyi Vialikaha Kniastva Litoŭskaha : bijabiblijahrafičny daviednik*, red. S. Marozau, Hrodna–Kaŭnas 2022 [Сучасныя беларускія даследчыкі гісторыі Вялікага Княства Літоўскага: біябібліяграфічны даведнік, опрас. С. Марозаў, Гродна–Каўнас 2022].

⁵⁹ Numery czasopisma dostępne są pod adresem: „Belarusian Historical Review=Беларускі гістарычны агляд”, <https://be.ehu.lt/chasopisyi/belaruski-gistaryichnyi-aglyad/>.

Downara-Zapolskiego oraz jego rodziny⁶⁰. Wydała ona także niewielką biografię Pałuty Badunowej, która była jedyną kobietą w rządach BRL⁶¹.

Biografistyka w zachodnich ośrodkach emigracyjnych

Białoruskie ośrodki emigracyjne kształtowały się w kilku etapach. Pierwsza fala politycznej emigracji związana była z nieudaną próbą wprowadzenia w życie po pierwszej wojnie światowej projektu niepodległościowego, czyli Białoruskiej Republiki Ludowej. Jej twórcy osiedli w Czechosłowacji, Niemczech, w Litwie i w Łotwie. Wielu z nich w połowie lat dwudziestych XX w. (m.in. Alaksandr Ćwikiewicz, Pałuta Badunowa) wyjechało do sowieckiej Białorusi, gdyż uwierzyło, że urzeczywistniły się tam ich młodzińcze wizje polityczne i społeczne. Podjęciu takiej decyzji sprzyjały doniesienia o kulturalnej białorusizacji, powstaniu białoruskich instytucji naukowych i roli Białorusinów w aparacie władzy. Przemiany te okazały się złudne i już w końcu lat dwudziestych wraz ze zmianą polityki narodowościowej Kraju Rad nastąpiły represje, a ich pierwsza faza wymierzona była w intelektualistów i humanistów wszystkich republik, w tym także w inteligencję białoruską. Osoby, które pozostały na emigracji i chciały rozwijać białoruskie życie kulturalne, skupiły się wokół Rady Białoruskiej Republiki Ludowej. Organ ten powstał w 1918 r. jako najwyższy organ władzy państwowej. Po rozłamie w białoruskim obozie niepodległościowym w grudniu 1919 r. Rada BRL funkcjonująca pod starą nazwą, ale z nowym składem działała w warunkach emigracyjnych – początkowo na terenie Republiki Litewskiej w Kownie, a następnie w Pradze w Czechosłowacji, a po zakończeniu drugiej wojny światowej w Ameryce Północnej. Rada sprawuje funkcję rządu na uchodźstwie, a jej przewodniczący jest uznawany przez środowisko emigracyjne za głowę białoruskiego państwa. Od 1997 r. rolę tę pełni Iwonka Surwiłła (z d. Szymaniec). Rada BRL aktywnie działa na rzecz obrony praw człowieka na Białorusi i pełni rolę opiniotwórczą w tej kwestii wśród elit politycznych USA i Kanady. W 1954 r. zaangażowanie jej członków doprowadziło do powstania Białoruskiej Sekcji Radia Wolna Europa, które obecnie nadaje z Pragi (Radio Svoboda.by). W czerwcu 2023 r. Komitet Bezpieczeństwa Państwowego Białorusi (KGB, KDB) uznał Radę BRL za organizację ekstremistyczną⁶². Białoruskie środowisko emigracyjne ukształtowane zostało przez wiele fal białoruskich emigrantów. W okresie międzywojennym rekrutowali się oni ze środowiska białoruskich studentów, którzy wyjechali z Polski i Łotwy na studia w Czechosłowacji i w Niemczech. Po drugiej wojnie światowej była to młodzież, która uczestniczyła aktywnie w białoruskim ruchu narodowym lub służyła w białoruskich organizacjach wojskowych w warunkach niemieckiej okupacji, a także tacy, którzy walczyli w szeregach II Korpusu WP pod rozkazami gen. Władysława Andersa w Polskich Siłach Zbrojnych. Poszczególne losy przedstawicieli tego środowiska są na ogół skomplikowane.

⁶⁰ M. Doŭnar-Zapoŭski (1868–1934 hh.): *asoba ŭ dakumientach i ŭspaminach*, wyd. v. Miatlickaja, Minsk 2020. [M. Доўнар-Запольскі (1868–1934 гг.): *асоба ў дакументах і ўспамінах*, оргас. В. Мятліцкая, Мінск 2020].

⁶¹ V. Liebiezieva, Poluta Bodunova, [w:] *Diedy: dajdżest publikacyj ab bielaruskaj historyi*, Minsk 2014. [В. Лебедева, Полута Бодунова, [w:] *Деды: дайджест публикаций о беларуской истории*, Минск, 2014].

⁶² *Bielaruskaje Radyjo Racyja Bielastok, Rada BNR vydala zajavu z nahody ŭklučennia jaje ŭ spis „ekstremiskich farmavanniaŭ”*, <https://www.racyja.com/palityka/rada-bnr-vydala-zayavu-z-nagody-uklyuchen/> [dostęp: 10 XI 2023] [Беларускае Радыё Рацыя Беласток, Рада БНР выдала заяву з нагоды ўключэння яе ў спіс „экстрэмісцкіх фармаванняў”, <https://www.racyja.com/palityka/rada-bnr-vydala-zayavu-z-nagody-uklyuchen/> [dostęp: 10 XI 2023].

Od trzech dekad na zachodzie Europy pojawiła się tzw. nowa białoruska emigracja zasilana przez osoby, które opuściły kraj głównie z powodów politycznych i zarobkowych.

Opiniotwórczą rolę w środowisku europejskiej białoruskiej emigracji pełni Zhurtavaŭnie bie-larusau u Vialikaj Brytanii (Związek Białorusinów w Wielkiej Brytanii) założony w końcu lat czterdziestych XX w., głównie przez Białorusinów, którzy swój wojenny szlak zakończyli w II Korpusie Wojska Polskiego. W 1946 r. duchowni bp Czesław Sipowicz i o. Alaksandr Nadson doprowadzili do powstania w Londynie Białoruskiej Misji Katolickiej przy cerkwi greckokatolickiej św. Cyryla Turowskiego i Wszystkich Świętych, a także zorganizowali Białoruską Bibliotekę im. Franciszka Skaryny, która jest wizytówką białoruskiej diaspory. Dosyć prężnie działa Anglo-Białoruskie Towarzystwo założone w 1954 r., które jest platformą współpracy pomiędzy białoruskimi i brytyjskimi intelektualistami. Dla powojennego pokolenia białoruskiej diaspory intelektualnym i duchowym przywódcą był o. Nadson. Odznaczył się on także w białoruskiej historiografii jako autor biograficznych prac poświęconych księżnej Magdalenie Radziwiłł, która na początku XX w. deklarowała się jako Białorusinka i finansowo wspierała białoruski ruch narodowy⁶³. Nadson jest także autorem prac poświęconych białoruskim marianom z Drui i wywodzącemu się z ich grona bp. Czesława Sipowicza, wizytatora Białoruskiego Kościoła Greckokatolickiego⁶⁴.

Od 1965 r. staraniem Anglo-Białoruskiego Towarzystwa ukazuje się „The Journal of Belarusian Studies” (wcześniej „Journal of Byelorussian Studies”), poświęcony studiom białoruskim z różnych dziedzin – głównie historii, historii literatury, nauk politycznych, sowietologii, biografistyki. Od 1953 r. działa w Nowym Jorku Białoruski Instytut Nauki i Sztuki (BINiM) (Беларускі інстытут навукі й мастацтва, Belarusian Institute of Arts and Sciences) z filią w Toronto i w Monachium, który jest społeczną organizacją naukowo-kulturalną białoruskiej emigracji w USA. BINiM wydaje rocznik „Zapisy: Belaruski instytut navuki i mastatstva=Zapisy: Belarusian Institute of Arts and Sciences”. Czasopismo to ukazujące się już od 70 lat stanowi bogactwo wiedzy na temat białoruskiej biografistyki XIX–XXI w. Zawiera artykuły opracowane przez powojennych emigracyjnych historyków piszących o znanych postaciach aktywnych u schyłku Imperium Rosyjskiego, w okresie międzywojennym – w BSRS i na terenie Rzeczypospolitej. To także znakomite źródło do badania białoruskiej emigracji oraz jej politycznej i społecznej roli we wspieraniu opozycji demokratycznej w epoce komunizmu i w czasach obecnej dyktatury na Białorusi, a także o białoruskim ruchu narodowym w okresie międzywojennym i w czasie drugiej wojny światowej. Periodyk ten początkowo prowadzili ludzie, których losy w okresie międzywojennym układały się odmiennie. Wśród redaktorów był m.in. Anton Adamowicz represjonowany w BSRS, a także obywatele przedwojennej Polski – językoznawca Stanisław Stankiewicz i lekarz Witaut Tumas, będący absolwentami Uniwersytetu Stefana Batorego. Nieco młodszy, bardzo zasłużony dla redakcji tego periodyku i białoruskiej diaspory, był Vital Kipiel (1927–2022), autor monografii „Białorusini w USA” (1993)⁶⁵. Obecnie redaktorem jest Natalia Hardzijenka, do niedawna pracownik Białoruskiego Archiwum-Muzeum Literatury i Sztuki w Mińsku. Badaczka ta od kilkunastu lat dokumentuje przeszłość białoruskiej

⁶³ A. Nadsan, *Kniahinia Radzivil i sprava adradžeńnia Unii ŭ Bielarusi*, Minsk, 2006 [A. Надсан, *Княгіня Радзівіл і справа адраджэння Уніі ў Беларусі*, Мінск 2006].

⁶⁴ Idem, *Kliaštar bielaruskich ajsoj-maryjanaj u Drui (1924–1938)*, Minsk 2006 [idem, *Кляштар беларускіх айсоў-марыянаў у Друі (1924–1938)*, Мінск 2006]; idem, *Ceslaus Sipovich: the first Belarusian Catholic Bishop in the 20th century (1914–1981)*, Minsk 2007.

⁶⁵ V. Kipiel, *Bielarusy ŭ ZŠA*, Minsk 1993 [В. Кіпель, *Беларусы ў ЗША*, Minsk 1993].

diaspory, a przy redagowaniu wielu tekstów współpracuje z nią Lawon Jurewicz. Ich działalność koncentruje się przede wszystkim na opracowaniu i publikacji dokumentów z archiwów białoruskich emigracyjnych instytucji oraz kolekcji prywatnych⁶⁶.

Zakończenie

Nawet ta wstępna i pobieżna prezentacja osiągnięć białoruskiej historiografii w zakresie biografistyki pokazuje, że nie jest to dorobek imponujący, chociaż od trzech dekad intensywniej rozwijany przez historyków. Wiele tematów zostało podjętych, ale bez pełnego dostępu do materiałów archiwalnych nie można uzyskać całościowego obrazu życia wielu działaczy narodowych XX w. Uniemożliwia to konfrontację ich wspomnień – na których opiera się wielu badaczy – z innymi źródłami, które na pewno pozwoliłyby na spojrzenie z nowej perspektywy na białoruski ruch społeczno-polityczny. Nikt dotychczas nie podjął tematów dotyczących działaczy komunistycznych, nawet z okresu istnienia BSRS, bo dostęp do pełnej dokumentacji jest w tej chwili niemożliwy. Na swego badacza czekają też tematy dotyczące transformacji ustrojowej i przywództwa w Republice Białorusi po rozpadzie ZSRS⁶⁷.

W obszarze historii Białorusi jest tak dużo do zrobienia, że badacze białoruscy w zasadzie nie wychodzą poza ramy historii tego kraju. Przyczyny tego zjawiska szukać należy także w pewnej tradycji badań historycznych w okresie sowieckim, które nie mogły wychodzić poza terytorium poszczególnych republik. To trzymanie się granic państwowych mocno zawężyło perspektywę badawczą. Na Białorusi ciągle za mało jest prac monograficznych, encyklopedycznych i słownikowych. Nie brak sił czy pomysłów jest jednak przeszkodą dla rozwoju nauki. Za warunek nadrzędny uznać należy zapewnienie badaczom odpowiednich warunków pracy, a przede wszystkim poczucia bezpieczeństwa fizycznego i mentalnego. Warunki takie na Białorusi w tej chwili nie istnieją. Po krótkim okresie nadziei na zmiany na początku lat dziewięćdziesiątych XX w. wolność badań na Białorusi ograniczana była z każdą wyborczą kampanią prezydencką i w miarę zwiększania się oporu wobec sposobu sprawowania i zawłaszczania władzy oraz monopolizowania jej przez Aleksandra Łukaszenkę. Chociaż szykany wobec białoruskiego społeczeństwa są od wielu lat charakterystyczną cechą białoruskiej dyktatury, to skala represji wobec osób, które wypowiedziały się za zmianą na urzędzie prezydenckim i nie zgodziły na fałszowanie wyborów w 2020 r., niepomniernie wzrosła. Dotknęła ona w bardzo represyjny sposób białoruskich intelektualistów, środowisko akademickie i badaczy niezależnych. Zastraszanie, zwolnienia z pracy, poniżające i brutalne przesłuchania, tymczasowe aresztowania i zagrożenie sądowym wyrokiem pozbawienia wolności zmusiły wiele osób do opuszczenia kraju. Odcisnęło to swoje piętno na nauce białoruskiej. Tego zjawiska nie można opisać już tylko jako kryzysu nauki, lecz mówić należy o wdrożonym planie całkowitego zdemolowania środowiska akademickiego i świadomym zniszczeniu elity intelektualnej. Działania represyjne dotknęły także historyków, wydawców prac historycznych, publicystów i popularyzatorów

⁶⁶ N. Hardzijenka, *Bielarusy ŭ Vialikabrytanii*, Minsk 2010 ; eadem, *Bielarusy ŭ Aŭstralii*, Minsk 2004; N. Hardzijenka, L. Jurevič, *Rada BNR (1947–1970): Padziei. Dakumienty. Asoby*, Minsk 2013 [*Н. Гардзіенка, Л. Юрэвіч, Рада БНР (1947–1970): Падзеі. Дакументы. Асобы*, Мінск 2013]; eadem, *Беларусы ў Вялікабрытаніі*, Мінск 2010; eadem, *Беларусы ў Аўстраліі*, Мінск 2004; Н. Гардзіенка, Л. Юрэвіч, *Рада БНР (1947–1970): Падзеі. Дакументы. Асобы*, Мінск 2013.

⁶⁷ Na ten temat zob. wspomnienia Stanisława Szuszkiewicza, przewodniczącego Rady Najwyższej RB w latach 1991–1994, S. Szuszkiewicz, *Moje życie. Rozpad i wskrzeszenie ZSRR*, Warszawa 2014 (wersja białoruska *Мajo жыццё, крах і уваскрэсненне ЗСРР*, Мінск 2013).

historii Białorusi, przy czym nie tylko tych zajmujących się wiekiem XX, lecz także wcześniejszymi epokami. To grupa najbardziej świadoma swojej narodowej tożsamości i faktu, że dzieje Białorusinów sięgają daleko w przeszłość. Z punktu widzenia reżimu i planów integracji Białorusi z Rosją to środowisko niebezpieczne, bo umiejące samodzielnie interpretować rzeczywistość i krytykować źródła przekazu. Wielu przedstawicieli tego środowiska nie poszło na kompromis z władzą, nie zaakceptowało oficjalnej ideologii państwowej, nie zgodziło się na sowiecką interpretację historii Białorusi. Nie sposób przy tym uciec od refleksji, że współczesne wydarzenia zapisują karty w życiorysach badaczy, którzy w przyszłości staną się „obiektami” biograficznych studiów. I od innej myśli, że rozwój rzetelnych badań biografistycznych możliwy jest tylko w warunkach państwa wolnego od dyktatury, które nie ingeruje w treść i metody badań, nie limituje dostępu do archiwów i nie narzuca autorom prac interpretacji wyników analiz. Te proste zasady, które wydają się tak oczywiste dla większości historyków, stanowiąc sine qua non ich zawodowej aktywności, dla białoruskich historyków pozostają w sferze marzeń.

Bibliografia

- Aliachnovič F., *Vybranyja tvory*, oprac. i przedm. A. Sabalieŭskij, kom. H. Każamiakina i A. Sabalieŭskij, Minsk 2005.
- Arsiennieva N., *Vybranyja tvory*, oprac. i przedm. L. Savik, Minsk 2002.
- Asoba i čas. *Bielaruskij bijahrafičny ałmanach*, t. 1, oprac. A. Fiaduta, Minsk 2009, s. 5.
- Białorusini zbierają fundusze na wydanie książki o powstaniu styczniowym, „Znad Niemna”, <https://glosznad-niemna.pl/20728/bialorusini-zbieraja-fundusze-wydanie-ksiazki-o-powstaniu-styczniowym/>
- Bielaruskaje Radyjo Racyja Bielaŭstok, Rada BNR vydala zajuavu z nahody ŭkliučennia jaje ŭ spis „ekstremiŭskich farmavanniaŭ”, <https://www.racyja.com/palityka/rada-bnr-vydala-zajuavu-z-nagody-uklyuchen/> [dostęp: 10 XI 2023].
- Bykaŭ V., *Vybranyja tvory*, oprac. M. Tyčyna, Minsk 2004.
- Čarniakievič A., *Naradžennie bielaruskaj Harodni: Z historyi nacyjanałnaha ruchu 1909–1939 hadoŭ*, Minsk 2015.
- Čarniakievič A., *Čuży siarod čużych. Paviel Aliaksiuk i bielaruskija palanaŭfily*, Minsk 2017.
- Čornaja dama z Mirskaha zamka. *Kniahinia Hanna Kaciaryna z Sanhuškaŭ Radzivil (1676–1746)*, red. V. Halubovič, S. Rybčonak, A. Šalanda, Mir 2020.
- Czarniakiewicz A., *Pamięć pra Hrodna. Materyjały da bijahrafičnaha słounika postaciej miżwajennaha hora-da 1919–1939 hh.*, Hrodna 2015, s. 305.
- Daniliuk B., *Azirajučysia rasoŭ vyjetymi vačyma*, Minsk 2012.
- Doŭnar-Zapołski M. (1868–1934 hh.): *asoba ŭ dakumientach i ŭspaminach*, oprac. V. Miatlickaja, Minsk 2020.
- Encykłapedyja historyi Bielarusi*, t. 1–6, Minsk 1993–2003.
- Filamaty i filarety*, oprac. K. Cvirko, Мінск 1998).
- Głogowska H., *Białoruś 1914–1929. Kultura pod presją polityki*, Białystok 1996.
- Hardziejenka N., *Bielarusy ŭ Aŭstralii*, Minsk 2004.
- Hardziejenka N., *Bielarusy ŭ Vialikabrytanii*, Minsk 2010.
- Hardziejenka N., Jurevič L., *Rada BNR (1947–1970): Padziei. Dakumienty. Asoby*, Minsk 2013.
- Hienijuš L., *Vybranyja tvory*, oprac. M. Skobla, Minsk 2000.
- Hierboŭnik bielaruskaj šliachty*, t. 1–8, Minsk 2002–2022.

- Karatkievič U., *Vybranyja tvory*, oprac. i przedm. A. Vierabiej, Minsk 2005.
- Karski J., *Biellarusy*, t. 1–3, Vilnia–Moskva–Petrograd 1904–1916.
- Karski J., *Biellarusy*, oprac. i kom. S. Haranina i L. Liaušun, red. A. Małdzis, przedm. J. Januškievič i K. Cvirko, Minsk 2001.
- Kipiel J., *Epizody*, Minsk 2013.
- Kipiel V., *Biellarusy ŭ ZŠA*, Minsk 1993.
- Kisialioŭ H. *Z dumaj pra Bielaruś: Dasliedavanni i znachodki z historyi bielarskaj litaratury i revaliucyjnaha ruchu druhoj palovy XIX st.*, Minsk 1966.
- Kniazi Druckija-Horskija ŭ Vialikim Kniastvie Litoŭskim u XV–XVIII stst., red. V. Halubovič, S. Rybčonak, A. Šalanda, Mir 2016.
- Lastoŭski V., *Vybranyja tvory (sbornik)*, oprac. i przedm. J. Januškievič, Minsk 2000.
- Liachoŭski U., Čarniakievič A., *Kuźma Ciareščanka*, „Arche – Pačatak” 2011, nr 11, s. 23–64.
- Liebiedzieva V., *Poluta Bodunova*, [w:] *Diedy: dajdžest publikacyj ab bielarskaj historyi*, Minsk 2014.
- Lindner R., *Historiker und Herrschaft. Nationsbildung und Geschichtspolitik in Weißrußland im 19. und 20. Jahrhundert*, München 1999.
- «Litaratura — heta hrunt nacyi». Razmova sa stvaralniam «Bielarskaha knižazboru», wywiad Jana Maksymiuka, redaktora Radia Swoboda z K. Čwirko, inicjatorem projektu „Białoruski księgozbiór”, przeprowadzony 14 XI 2019, <https://www.svaboda.org/a/30270846.html> [dostęp: 7 IX 2023].
- Miadziolka P., *Scieżkami žyćcia*, przedm. i oprac. H. Zapartyka, Minsk 2018.
- Mironowicz E., *Historia Białorusi XX–XXI wieku*, Białystok 2021.
- Muraŭjoŭ M., *Natatki pra kiravannie Paŭnočna-Zachodnim krajem i pra padaŭliennie ŭ im buntu*, Minsk 2016.
- Nadson A., *Ceslaus Šipovich: the first Belarusian Catholic Bishop in the 20th century (1914–1981)*, Minsk 2007.
- Nadson A., *Kliaštar bielarskich ajcoŭ-maryjanaŭ u Druj (1924–1938)*, Minsk 2006.
- Nadson A., *Kniahinia Radzivil i sprava adradžeńnia Unii ŭ Bielarusi*, Minsk, 2006.
- Nadson A., *Vybranyja*, oprac. I. Bahdanowicz, przedm. L. Savik, Minsk 2014.
- Niakliajeŭ U., *Znaki pryrynku*, Minsk 2013.
- Piatkievič Č., *Rečyckaje Paliessie*, wybór i przedm. U. Vasilievič, Minsk 2004.
- Razhon. *Uspaminy deputataŭ Viarchoŭnaha Savietu XII sklikańnia*, oprac. J. Aniščanka, „Arche” 2006, nr 9 (46).
- Rod Illiničaŭ u Vialikim Kniastvie Litoŭskim u XV–XVI stst.: *radavod, hierby, uladanni*, red. R. Aliachnovič, S. Rybčonak, A. Šalanda, Mir 2015.
- Rozmowa ze Swietłaną Aleksijewicz, „Sputnik Беларусь”, <https://bel.sputnik.by/20170613/aleksievich-prafinansavala-vydanne-biyagrafii-uladzimira-dubouki-1029263895.html> [dostęp: 9 XII 2023].
- Šalanda A., *Kod Franciška Skaryny. Hieraldyčnyja matyryjaly ŭ pražskich i vilienskich vydanniach bielarskaha a pieršadrukara*, Minsk 2017.
- Šalanda A., *Simvaly i hierby ziamieł Bielarusi ŭ X–XVIII st. Hieraldyčna-sfrahistyčnyja narysy*, Minsk 2012.
- Šalanda A., *Tajamničy sviet bielarskich hierbaŭ: Šliachieckaja hieraldyka Vialikaha Kniastva Litoŭskaha*, Minsk 2014.
- Smaliančuk A., *Raman Skirmunt. Žycciapis hramadzanina Kraju*, Minsk, 2018.
- Stahanovič A., *Uspaminy pasła*, przedm. A. V. Paškevič, kom. A. V. Paškevič i A. E. Hardzijenka, Minsk 2011.
- Stahanovič M., *Maje ŭspaminy*, Minsk 2012.
- Stoma V., *Majo miastečka*, Minsk 2014.

- Sučasnyja bielaruskija dasлідčyki historyi Vialikaha Kniastva Litoŭskaha: bijabiblijahrafičny daviednik*, red. S. Marozaŭ, Hrodna–Kaŭnas 2022.
- Svajak K., *Vybranyja tvory*, wybór, oprac. i przedm. I. Bahdanovič, Minsk, 2010.
- Szuszkievicz, *Moje życie. Rozpad i wskrzeszenie ZSRR*, Warszawa 2014 (wersja białoruska *Majo žyccio, krach i uvaskrošannie SSSR*, Minsk 2013).
- Śleszyński W., *W poszukiwaniu nowego (narodowego) przekazu historycznego – Republika Białoruś 1991–1994*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej”, t. 52, z. 2, s. 161–192.
- Učeny zajaviŭ, što BČB-siaŭ – nacyjanaŭny simval bielaruskaha naroda. S nim nie prodliavajut kontrakt*, TUT. BY, 16 XI 2020, <https://news.tut.by/culture/708056.html>
- Ułaščyk M., *Dać narodu historyju. Uspaminy, listy*, Minsk 2016.
- Valovičy hierba Bahoryja*, oprac. A. Šalanda, H. Brehier, A. Vaškevič i in., Minsk 2019.
- Valovičy ŭ historyi Vialikaha Kniastva Litoŭskaha XV–XVIII stst.*, red. A. Šalanda, Mir 2014.
- Vieras Z., *Ja pomniu ūsio: Uspaminy, listy*, oprac. M. Skobla, Harodnia–Wrocław 2013.
- Vieras Z., *Vybranyja tvory*, oprac. i przedm. H. Zapartyka, Minsk 2015.
- Vydavietva «Januškievič» pazbavili licenzii*, „Novy Čas”, <https://novychas.online/hramadstva/vydavietva-januszkevicz-pazbavili-licenzii> [dostęp: 10 X 2023].
- Znajomcisia: vydavietva histaryčnaj knihi “Januškievič”*, „Narodnyja naviny Viciebska”, <https://viciebsk.cc/2015/04/06/znayomtsesya-vyidavetstva-gistarychnay-knigi-yanushkevich> [dostęp: 10 X 2023].

dr hab. Dorota Michaluk, prof. UMK, Instytut Historii i Archiwistyki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, e-mail: domi@umk.pl

Summary

Biographical Studies in Belarusian Historiography after 1991

After gaining independence in 1991, there was a significant development of biographical research in Belarus. New research topics were undertaken, concerning the lives of people omitted or erased from the pages of history (such as the founders of the Belarusian People's Republic, Belarusian national activists, representatives of Belarusian emigration). For the first time, a magazine devoted exclusively to biography appeared. However, subsequent waves of repression limited scientific research and forced many historians to leave the country. Thus, biographical research has been severely limited, and the historical community is experiencing a crisis. Research in the field of biography develops more freely in the Belarusian emigration community, but it mainly concerns the history of the diaspora and its representatives, because it is impossible to conduct scientific research without access to archival materials.

Elżbieta Orman

Instytut Historii im. Tadeusza Manteuffla PAN

ORCID 0000-0003-1130-7836

Mikrohistoria w kontekście biografii narodowej – *Polskiego Słownika Biograficznego*

Ilekoć obcuje dłużej z biografią zbiorową, jaką jest Polski Słownik Biograficzny, mam poczucie jakbym się znalazł w ogromnym gęstym lesie. Zatrzymując się przed jakimś drzewem przeżywam obecność lasu, gdzie każde drzewo przypomina wszystkie inne drzewa, gdzie jedno drzewa przypominają niektóre inne drzewa, gdzie żadne drzewo nie jest podobne do jakiegokolwiek innego drzewa.

Andrzej Dobosz, *O słownikach biograficznych*,
„Kultura” (Paryż) 1989

Słowa kluczowe: *Polski Słownik Biograficzny*, biografistyka, mikrohistoria, Giovanni Levi, Ewa Domańska, humanistyka cyfrowa

Polski Słownik Biograficzny – *monumentum aere perennius* polskiej historiografii to jedno z najdłuższych przedsięwzięć naukowych w Polsce. Ukazuje się od 1935 r. w tym samym miejscu, przy ul. Sławkowskiej 17 w Krakowie. Obejmuje 1100 lat dziejów Polski, od czasów Piasta Kołodzieja do 31 grudnia 2000 r. Od samego początku aż do dzisiaj pokazuje obraz Polaków, a przez nich dziejów polskich, „niezależny od akcentów narzucanych przez doraźne mody dziejopisarskie”¹ czy polityczne. To jedyne wydawnictwo Instytutu Historii PAN obecne na półkach wszystkich ważnych bibliotek naukowych w Polsce i na świecie.

Wielotysięczna rzesza autorów, dociekliwych erudytów i badaczy wszelkich epok, specjalistów od dziejów politycznych, historii kultury, nauki, literatury, sztuki, religii i Kościoła, medycyny, wojskowości, gospodarki, techniki, lotnictwa, sportu, pszczelarstwa, filatelistyki, historii szachów etc. opracowała dotychczas niemal 29 tys. życiorysów Polaków, biskupów i generałów, królów i książąt, powstańców i zesłańców, emigrantów i poetów, świętych i błogosławionych, posłów i architektów, polityków i kupców, księży i filozofów, bohaterów i zdrajców, fabrykantów i nauczycieli, lekarzy i sportowców, śpiewaków i kompozytorów, aktorów i rzeźbiarzy, lotników i szachistów, etc., etc. To konstatacja Andrzeja Romanowskiego, redaktora naczelnego PSB:

¹ H. Wereszycka, *Dzieje ojczyzny biograficznym sposobem opowiedziane*, „Tygodnik Powszechny” 1981, nr 11, s. 3–4.

Każdy biogram jest fascynujący, poruszający wyobraźnię. Nikogo nie pochwalamy ani nie piętnujemy, podajemy tylko fakty z życia, pozostawiając ocenę innym. Każdego człowieka przedstawiamy z całą złożonością jego sylwetki i dlatego nie wszyscy mogą być przykładem do naśladowania. [...] Często oprócz słynnych postaci piszemy o ludziach drugiego lub trzeciego planu. Każdy jednak musi zaznaczyć swoją obecność w skali całego kraju, a jeżeli tylko w skali swojego regionu, to musi być na tym terenie osobą bardzo wybitną².

Z perspektywy rewolucji cyfrowej *Polski Słownik Biograficzny* (PSB) jest przedsięwzięciem naukowym realizowanym w starym, niemal XIX-wiecznym stylu, tak jak niegdyś *Bibliografia* Karola Estreichera czy *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*. Zasady jego edycji, alfabetyczny układ biogramów, umieszczonych w dwóch szpaltach, bez fotografii i w zeszytach oprawionych w szare okładki, obowiązują do dziś. Tylko raz PSB okazał się hitem wydawniczym, w czasach NSZZ „Solidarność” w 1981 r., kiedy czytelnicy złaknieni tekstów bez cenzury zachłannie kupowali zeszyt z biografią Józefa Piłsudskiego i Ossolineum musiało go kilkakrotnie dodrukować.

Większość użytkowników traktuje PSB jako pomoc naukową, dla wielu z nich jest to pierwszy kontakt z poszukiwaną postacią. Nierzadko słownikowa „chropowatość”, nieprzystawalność do wyobrażeń wyniesionych z edukacji szkolnej budzi zaniepokojenie, wywołuje refleksje etyczne i pytania, które chciałoby się zadać bohaterowi uwikłanemu w tryby historii. Entuzjaści PSB za tysiącami ścisłych wiadomości biograficznych odnajdują streszczenia nienapisanych powieści, scenariusze niezrealizowanych filmów, inspiracje do nienapisanych monografii czy artykułów³. Jeden z nich, Andrzej Dobosz, krytyk literacki i felietonista w artykule o życiorysach różnych Sienkiewiczów zwierzał się: „Od ponad trzydziestu lat moją stałą lekturą są kolejne zeszyty «Polskiego Słownika Biograficznego». Przeglądam w całości; czytam dokładnie biogramy z naszego i poprzedniego stulecia”⁴. Niemożliwe jest poznanie i opisanie wszystkich impulsów, skojarzeń i inspiracji wywołanych lekturą haseł słownikowych. Ale owo niepoliczalne zjawisko istnieje. Potwierdza je m.in. przykład Marka Jerzego Minakowskiego, twórcy portalu Genealogia potomków Sejmu Wielkiego, który swoją przygodę genealogiczną rozpoczął od PSB. „Pewnego dnia – wspominał scenkę z czasów licealnych – ojciec z biblioteki naukowej w Olsztynie przyniósł do domu tom PSB, gdzie był artykuł o Radzickim, a tak nazywała się jego mama, a moja babcia. Miałem 16 lat i było dla mnie szokiem, że mogę być spokrewniony z ludźmi wiszącymi na portretach w pracowni historycznej. No i zacząłem szukać”⁵. Z kolei poeta Adam Zagajewski, natknąwszy się na rząd tomów PSB w bibliotece uniwersyteckiej w Houston, na długie godziny utonął w lekturze biogramów. Poetyckie „serfowanie” od Antoniego Czapskiego, malarza i masona, przez Juliana Klaczkę, „być może nieślubnego syna osławionego Pelikana”, Marię Kalergis, „renegatkę i patriotkę”, przyjaciółkę Liszta i Wagnera,

² L. Konarski, *Żywoty mądrych i głupich – rozmowa z prof. Andrzejem Romanowskim*, „Przegląd” 2010, nr 4(2), s. 12.

³ O takim wykorzystaniu PSB pisała dziennikarka i pisarka Małgorzata Szejnert: „Jeśli zajrzymy do Polskiego Słownika Biograficznego, zdziwimy się, jak wielu jest tam bohaterów godnych głębokiej książki biograficznej. Wielu mogłoby się stać tematem dla reportera, dlatego, że już ten słownik dokonał za nas przesiewu. Dane są podane autorem na tacy”. Zob. rozmowa M. Oziomek z M. Szejnert, *Czego szukamy w biografiiach*, „Gazeta Wyborcza” 2020, nr 18.

⁴ A. Dobosz, *Mój ulubiony serial*, „Tygodnik Powszechny” 1998, nr 16, s. 16.

⁵ Rozmowa R. Mazurka z M.J. Minakowskim, *Milion przodków w dwudziestym pokoleniu*, „Rzeczpospolita”, 8 X 2011.

w której „kochał się ubogi Norwid”, i księcia Sanguszkę, zesłanego na Syberię, który „umrze jako powszechnie szanowany obywatel”, utrwalił w wierszu *Polski Słownik Biograficzny w Houston*⁶.

Praca nad biografiami dla PSB wymaga wiedzy i czasochłonnych poszukiwań źródłowych oraz uporządkowania faktografii według chronologii⁷. Efekt pracy nie zawsze jest proporcjonalny do włożonego wysiłku. Po kilkunastu latach żmudnego redagowania artykułów w PSB Emanuel Rostworowski podzielił się przemyśleniami, które brzmią jak przykazania dla historyka-biografa: „Biograf nie może uchylać się od podejmowania nieraz nieoczekiwanych problemów, które wyłaniają się na przestrzeni kilkudziesięciu lat działalności bohatera. [...] Śledzenie biegu życia jednostki może nastroczać nowe skojarzenia i zależności, wydobyć problemy inspirujące dalsze, ponadjednostkowe badania. Skrupulatny biograf winien się wystrzegać przeceniania oryginalności i inicjatywy swego bohatera. Jego działalność i twórczość będzie widział w związku i na tle działalności i twórczości współczesnych”. I jeszcze jedno przykazanie: „próby docierania do »dna duszy« niosą ze sobą więcej ryzyka niż pożytku”⁸. Toteż w PSB, przy całej akrybii badawczej, nie stawia się nacisku na rekonstrukcję wewnętrznego życia bohatera.

Do wyjątków należy swoistego rodzaju antybiogram, niemal bez dat, który ukazał się w pierwszym, „postalinowskim” tomie (z datami: 1948–1958). Chodzi o błyskotliwy esej biograficzny pióra Władysława Tatarkiewicza o Franciszku Fiszerze, filozofie i „najszczególniejszej postaci w kołach literacko-artystycznych Warszawy w początku w. XX., którego właściwym domem była warszawska kawiarnia”. Czytamy w nim: „Miał wszechstronną wiedzę literacką i filozoficzną, wybredny smak, wytrawny sąd. Sam zaś nigdy nic nie napisał. Za to mówił dużo, z niezwykłym polotem, błyskotliwością i dowcipem. I po całym mieście powtarzano jego paradoksy. Tak było przez lat blisko czterdzieści. Wszystko było w nim niezwykle, poczynawszy od wyglądu zewnętrznego i gargantuicznego apetytu, o którym kursowało tyleż anegdot, co i o niezwykłych jego poglądach. [...] Mówiono o «filozofii Fiszera», choć mało kto umiał wyjaśnić, na czym ona polegała. Jednakże filozofia ta nie była czystą legendą: Fiszer miał istotnie swój system filozoficzny, a był to system radykalnego idealizmu, filozofia absolutnej twórczości. «Bytu nie ma» – mówił: znaczyło to, że nie ma bytu stałego, bo wszystko jest w nieustannej twórczości”. Według Tatarkiewicza był „prekurem wszystkich intuicjonizmów i idealizmów, które rozpowszechniły się później. [...] Systemu swego nie próbował spisać i chętnie się tym. Ale miało to głębsze przyczyny. Gdy mówił, zachwycał, ale zapisać tego, co mówił, nie było można. Może aspiracje jego były zbyt wielkie i system wszechbytu i wszechtwórczości był chimerą, w każdym razie był zbyt ogólnikowy, nieokreślony, nieuchwytny, by wytrzymał próbę pióra. Niemniej Fiszer miał znaczenie dla filozofii w Polsce. To nie zawodowi filozofowie, lecz właśnie on wprowadził w pewnych kołach polskich, głównie literackich, upodobanie do metafizyki”⁹ – puentował pod koniec biografii. Czy po przeczytaniu tego, świetnego zresztą, eseju naprawdę poznaliśmy życiorys Fiszera? Chyba bardziej modę intelektualną i atmosferę panującą w elitach międzywojennej Warszawy.

⁶ A. Zagajewski, *Polski Słownik Biograficzny w bibliotece w Houston*, [w:] idem, *Pragnienie*, Kraków 1999, s. 75.

⁷ I. Homola-Skapska, H. Markiewicz, *Biografistyka w twórczości naukowej Stefana Kieniewicza*, [w:] I. Homola-Skapska, *Z dziejów Krakowa Galicji i Śląska Cieszyńskiego. Wybór pism historycznych*, oprac. G. Nieć, Kraków–Warszawa 2007, s. 549.

⁸ E. Rostworowski, *Biografistyka dziejów najnowszych*, „Dzieje Najnowsze” 1973, R. 5, z. 3, s. 154.

⁹ W. Tatarkiewicz, *Fiszer Franciszek (1860–1937)*, [w:] PSB, Kraków 1948–1958, t. 7, s. 20–21.

Na pojawiające się zarzuty dotyczące stylu i zbytnej drobiazgowości przewodniczący Rady Naukowej PSB, Stefan Kieniewicz odpowiadał: „Ktoś kiedyś powinien ustalić zasadnicze fakty, niech później inni snują na ich temat wariacje. Idzie o to, by popularyzatorzy nie opierali swoich opowiadań na faktach niesprawdzonych i na legendach. Temu właśnie powinna kłaść tamę solidna monografia naukowa”¹⁰. Podobnego zdania był redaktor naczelny PSB Henryk Markiewicz: „Można się na tę kalendarzową faktografię zżywać, ale można też jej bronić. [...] to] często jedyna okazja, by ją opublikować, a trudno zaprzeczyć, dla różnych celów okazuje się ona użyteczna”¹¹. PSB to kopalnia informacji, których nigdzie poza nim nie znajdziemy. Tylko tutaj przeczytamy, za co przyznano Henrykowi Sienkiewiczowi nagrodę Nobla, bo nie za *Quo vadis*, jak się powszechnie uważa, lecz za „zasługi jako pisarza epickiego”; żadna też monografia nie przedstawia poprawnie jego działalności politycznej w okresie rewolucji 1905 r., nigdzie też nie można było znaleźć informacji, że w r. 1912 otrzymał doktorat honorowy na Uniwersytecie Lwowskim¹². Zdaniem Markiewicza znaczna część dzieł w polskiej historiografii prezentuje przeszłość w przekrojach problemowych, społecznych, politycznych, kulturalnych, gospodarczych etc. i „gdyby nie Polski Słownik Biograficzny powstałaby ogromna luka w wiedzy historycznej, ponieważ nikt nie podjąłby się trudu rekonstrukcji losów postaci drugo- i trzeciorzędnych”¹³. Czasami w czasie poszukiwań do biografii odnajdujemy nie tylko ważny fakt, ale zapomnianą i ważną dla historii postać. To *casus* Mariana Swolkienia¹⁴, organizatora i szefa służb specjalnych II Rzeczypospolitej (do 1926 r.), „odkrytego” przy redakcji biogramu jego ojca, pochodzącego z Kowna powstańca 1863 r. Bolesława Swolkienia, ożenionego z Anielą z Epsztainów (1854–1931)¹⁵.

W jednej z rozmów H. Markiewicz dopytywany o kuchnię redakcyjną mówił o „mordędze” pracy redaktora nad życiorysem, nierzadko napisanym niezgodnie z instrukcją, z licznymi lukami i pomyłkami, który po uzupełnieniach, poprawkach i retuszach odbiega znacznie od pierwotnego¹⁶. O detalach tekstu, przecinkach, myślnikach, wymianie wyrazu, całej frazy, korekcie błędów merytorycznych, dopełnieniach, a nawet całkowitym przeredagowaniu artykułu decyduje nie tylko autor, ale kilka osób, od redaktora, adiustatora, recenzenta, redaktora naczelnego po członków Komitetu Redakcyjnego. PSB walczy ze skłonnością do idealizowania postaci, „by życiorysy kształtować nadmiernie aprobatywnie, ze ściszeniem spraw niekorzystnie świadczących o niej”¹⁷. Współpraca redakcji z autorami odsłania niekiedy zaskakujące reakcje, od – najczęściej – zgody na poprawki aż po proces sądowy (to *casus* Pawła Szulkina, fizyka, profesora i rektora Politechniki Gdańskiej) za zamieszczenie informacji dostępnej dla każdego badacza w aktach osobowych.

¹⁰ S. Kieniewicz, *Zadania biografii historycznej*, „Kwartalnik Historyczny” 1964, R. 71, nr 3, s. 728.

¹¹ H. Markiewicz, *Blaski i cienie Polskiego Słownika Biograficznego*, [w:] *Materiały z ogólnopolskiej konferencji naukowej zorganizowanej przez Instytut Historii Uniwersytetu Opolskiego w dniach 23–25 września 1997 r.*, red. L. Kuberski, Opole 1998, s. 10.

¹² H. Markiewicz, *Blaski i cienie Polskiego Słownika Biograficznego*, s. 12.

¹³ M. Nowy, *Konterfekt Polaków*, „Dziennik Polski” 1999, nr 302.

¹⁴ E. Orman, *Swolkień Marian (1883–1971)*, [w:] PSB, t. 46, Kraków–Warszawa 2009–2010, s. 163–164.

¹⁵ A. Brus, *Bolesław Swolkień (1834–1894)*, [w:] PSB, t. 46, Kraków–Warszawa 2009–2010, s. 160–161.

¹⁶ Zob. H. Markiewicz, *Dzień dzisiejszy i perspektywy Polskiego Słownika Biograficznego*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny. Sesja jubileuszowa w sześćdziesięciolecie powstania*, Kraków 21 czerwca 1996, Warszawa 1997, s. 52; idem, *Blaski i cienie Polskiego Słownika Biograficznego*, s. 10.

¹⁷ H. Markiewicz, *Mój życiorys polonistyczny z historią w tle. Rozmowę z autorem uzupełniła Barbara N. Łopieńska*, Kraków 2011, s. 154.

Pisanie artykułów do PSB to nie tylko swoistego rodzaju wprawki heurystyczne, ale dla przejętego poszukiwaniami źródeł historyka pasjonująca przygoda detektywistyczna. Nierzadko jak Sherlock Holmes wkracza za opisywanymi postaciami w zaniedbane, niedostatecznie oświetlone w literaturze naukowej obszary historii. Stara się wysledzić wszystkie tropy pozostawione w źródłach, szczerunkowo zaznaczone w monografiach i ikonografii, ustalić związki rodzinne (a nawet towarzyskie). W czasie takich poszukiwań niejednokrotnie natrafia na materiały i tematy z zakresu mikrohistorii. Nie dotyczy to tylko zredukowanej skali obserwacji.

Mikrohistoria i biografia

W mikrohistorii nie mamy do czynienia z jednolitą metodologią. Niewątpliwie jednak najważniejszym jej celem jest szczegółowa analiza źródeł i pokazanie zróżnicowanej przeszłości. Definicje dotyczące mikrohistorii, łączące ją z antropologią, etnologią czy historią społeczną, podkreślają, że przedmiotem jej badań są małe społeczności i mały obszar, czasami traktowane jako kontynuacja historii lokalnej. Natomiast podmiotem badań jest zwykły człowiek, jego przekonania, życie codzienne, obyczaje etc., których poznanie umożliwia dokładniejszą rekonstrukcję konkretnego wydarzenia z przeszłości.

Według Giovanniego Leviego i innych włoskich historyków z kręgu „Quaderni storici”, rozczarowanych metodą marksistowską, szkołą *Annales* i ideą postępu, czyli „historią bez ludzi”¹⁸, „nadszedł kres dla wielkich systemów historycznych, opierających się na optymistycznej wierze w ciągłość i wzrost”¹⁹. Opis przeszłości ich zdaniem zasadzał się nie na uproszczeniach, wielkich liczbach i uogólnieniach, ale na pokazaniu całego jej zróżnicowania. Stąd wynikał postulat zainteresowania się tożsamością i innością postaci pomijanych w głównych narracjach, pojawiających się na drugim i trzecim planie wydarzeń, które nie dbały o rozgłos, za to hojnie dzieliły się swoimi myślami, rozmowami, inspiracjami, działalnością etc., nie dbając o ich nagłośnienie. Chodziło o postacie dotąd niezauważane, a tak samo ważne jak bohaterowie z pierwszych stron książek czy gazet, o historię człowieka, „który jest motorem i źródłem społecznych procesów, człowieka jako indywidualności”²⁰. W takiej historii – mikrohistorii – dostrzegali bardziej zniuansowaną przeszłość, szczegółły lepiej oddające procesy społeczne, wzory postępowania, typy myślenia, sposoby przeżywania i wpływania na bieg historii. W takiej historii na nowo odkrywali kulturę i indywidualność jednostek, małych grup, będących „nośnikami historycznej zmiany”²¹.

Nic dziwnego, że wśród historyków zaczęto dyskutować o związkach mikrohistorii z biografią. Według Ewy Domańskiej „mikrohistoria oferowała tym badaniom inną perspektywę nie tylko poprzez zwrócenie się ku zwykłym ludziom, lecz także poprzez skierowanie uwagi na codzienne doświadczenia (czy dokładniej przeżycia)”²². Na XXI Kongresie Nauk Historycznych w Amsterdamie w 2010 r. temat ten podjął włoski historyk Giovanni Levi, który zorganizował sesję tematyczną *Microhistory and Biography* (opis sesji <http://www.ichs2010.org/programme.asp>). Leviemu chodziło

¹⁸ K. Górzan, *Giovanniego Leviego koncepcja mikrohistorii*, „Historyka” 2007–2008, t. 37–38, s. 77.

¹⁹ Ibidem, s. 79.

²⁰ Ibidem, s. 79–80.

²¹ Ibidem, s. 90.

²² E. Domańska, *Historia antropologiczna. Mikrohistoria*, [w:] N. Zemon Davis, *Powrót Martina Guerre’a*, tłum. P. Szulgit, Poznań 2010, s. 204.

o fundamentalny problem: „jak wypowiadać się w kategoriach ogólnych nie tracąc z pola widzenia jednostki? Albo odwrotnie: jak opisać jednostkowe sytuacje i osoby bez popadania w generalizacje/stereotypy i nie tracić z pola widzenia ogólniejszych kwestii?”. I dalej diagnozował: „Historia częściowo wykreśliła marginalne klasy, kobiety, kultury oralne, życie codzienne, społeczeństwa odmienne od naszego, ale samo mówienie o kimś nie wystarczy, by włączyć go do historii świata, do ukazania jego istnienia i wagi. Kluczowy staje się sposób mówienia o tych ludziach”²³. Ważne było ujawnienie procesu odtwarzania historii, formułowanie pytań i odpowiedzi, czyli odsłonięcie szczegółów warsztatu pracy badawczej²⁴. Jak historyk „uzyskuje dostęp do wiedzy o przeszłości za pomocą poszlak, śladów, znaków i symptomów. Jest to procedura, która za punkt wyjścia przyjmuje szczegół (który jest często bardzo specyficzny i niemożliwy do opisanego jako przypadek typowy) i ukazania jego znaczenia w świetle jego własnego, specyficznego kontekstu”²⁵. Tutaj jednak Levi dochodzi do zaskakującego wniosku, niejako przeczącego tezie o konieczności badania biografii postaci pomijanych, niezauważanych, pisze bowiem: „Być może tymi, którzy faktycznie wykluczeni są z pola widzenia historyka, nie są bohaterzy zlekceważeni przez wydarzenia, ale czytelnicy usidleni między przytłaczającymi, uogólniającymi interpretacjami, autorytatywnymi opiniami, uproszczonymi mechanizmami przyczynowości i łatwymi sądami. Wykluczają one czytelnika z dochodzeń tworzonych na podobieństwo opowieści kryminalnej, w której morderca jest od początku znany”²⁶. Swoje rozważania na temat mikrohistorii i biografii puentuje konstatacją: „Mikrohistoria niekoniecznie jest więc historią wykluczonych, bezsilnych [...]. Powinna być rekonstrukcją momentów, sytuacji i ludzi, którzy badani analitycznym okiem i w konkretnym kontekście odzyskują wagę i koloryt. [...] Biografia jest zatem miejscem, w którym spotykają się różne pytania zadawane dzisiaj przez historyka. [...] Historia musi być nauką ogólnych pytań i lokalnych odpowiedzi”²⁷.

Duże znaczenie włoscy mikrohistorycy przywiązywali do warsztatu pracy nad historią, do używanego przez historyków „mikroskopu”, pozwalającego dostrzec przeszłość sfragmentaryzowaną, „w okrucinach” i „odpryskach”, drobiazgach, które są „ukazywane za pomocą szczegółowych studiów przypadków”²⁸. Ten typ historii decentralizujący wydarzenia uznawane w tradycyjnej historiografii za ważne skupiał się na faktach „pozornie błahych i niezwykłych, które są symptomami społecznych i politycznych procesów. Takie podejście umożliwia ukazanie procesu historycznego jako nieciągłego i pozbawionego telosu”²⁹.

Niejedni historyk-biograf w poszukiwaniu śladów swojego bohatera, przeglądając setki archiwaliów, czasami zupełnie zapomnianych zetknął się z dokumentami i zagadnieniami związanymi z mikrohistorią, wyłuskując z nich tylko informacje do życiorysu swojego bohatera. To przede wszystkim informacje genealogiczne z ksiąg stanu cywilnego i metryk kościelnych, z akt sądowych lub różnych kancelarii prawnych. Ale nie tylko, na przykład w pracy nad biografią pułkownika Wojsk Polskich Józefa Poniatowskiego natrafiłam w Centralnym Państwowym Archiwum Ukrainy

²³ Ibidem, s. 205.

²⁴ Ibidem.

²⁵ Ibidem, s. 198.

²⁶ Ibidem.

²⁷ Ibidem, s. 205–206.

²⁸ Ibidem, s. 217.

²⁹ Ibidem.

w Kijowie na zespół *Ksiąg kontraktowych z lat 1800–1831*, zawierających zapisy setek tysięcy transakcji szlachty z Kijowszczyzny i Wołynia, choć nie tylko. Z foliału zawierającego ponad tysiąc stron i niezliczoną ilość nazwisk związanych z operacjami finansowymi wyłuskałam tylko jedną lub dwie informacje do odtworzenia działalności pułkownika „bywszych wojsk polskich”, przeglądanie całej księgi było jednak niezapomnianą przygodą.

Perły w stogu siana

Historia przepuszczona przez filtr biografii leksykalnych inspiruje do wejścia na drogę badań od szczegółu do ogółu, od portretu osoby do portretu grupy, pokolenia etc., ale też skłania do prześledzenia rodowodów postaci, które trafiły do badanego środowiska, grupy, pokolenia, pokazania ich działalności, rozkwitu i różnorodności, wreszcie zanikania i rozpadania się grupy, środowiska. Taka perspektywa badawcza okazuje się pouczająca dla poznania i zrozumienia postaw i poglądów, odsłania nowe koincydencje między faktami, typy myślenia i zachowań, rodzenie się i zanikanie ideowych mód, a czasami białe plamy w historiografii.

Myśli o badaniach elit politycznych, grup społecznych, rodzin, biografii pokolenia etc. na podstawie haseł biograficznych nie były obce polskim historykom. Używano do nich najczęściej określenia prozopografii; wszak w badaniach tego typu brane były pod uwagę najważniejsze cechy solidnego biogramu, pochodzenie, edukacja, stan majątkowy, szeroko rozumiana kariera i osiągnięcia w życiu zawodowym oraz rodzina. Według Emanuela Rostworowskiego, redaktora naczelnego PSB, słownik nie jest „stogiem siana, z którego od czasu do czasu wyciąga się źdźbło, ale zbiorem informacji o charakterze masowym nadających się do socjologiczno-kwantytatywnego opracowania. Można je zestawiać w różnorakie grupy, według kryteriów stanowych i zawodowych, regionalnych, politycznych, pokoleniowych. Z zestawienia takiego oczywiście nie urodziłyby się automatycznie zbiorowe biografie, ale mogłyby wypłynąć inspirujące koncepcje podparte okazałym już zasobem informacji. Pewne zbieżności i powtarzalności – pisał w 1972 r. – występujące w danej grupie życiorysów, mogłyby wskazywać drogi dalszych poszukiwań. Sprawę pochodzenia społecznego i terytorialnego, wykształcenia, wieku aktywności, powiązań rodzinnych przedstawicieli danej grupy można by już na podstawie wyselekcjonowanych biogramów zobaczyć w sposób wcale konkretny”³⁰. Podobne konstatacje nie były obce Gerardowi Labudzie. Przyglądając się losom przedstawicieli rodzin Kozłowskich, Krajewskich, Kraszewskich, Kretkowskich, Królikowskich, Krzywickich i Krzyżanowskich i Koźmianów, które „siłą swojego intelektu i twórczością umysłową lub społeczną doszły do większego znaczenia”, stawiał pytanie bliskie mikrohistorykom: „Skąd się bierze i w jakich warunkach biologicznych i społecznych wytwarza się ten nagły przybór aktywności, który równie niejasno się rodzi, równie tajemniczo po kilku pokoleniach wygasa?”³¹. Z ostatnich zeszytów PSB można przytoczyć przykład zapomnianej rodziny bankierów warszawskich, Tepperów-Fergussonów, której przedstawiciele nie odgrywali decydującej roli w wydarzeniach historycznych. Jednak, jak się wydaje, koleje ich życia celnie oddają nastroje i przemiany zachodzące w społeczeństwie

³⁰ E. Rostworowski, *Biografistyka dziejów najnowszych*, s. 158. Zob. także E. Rostworowski, *Biografia, biogram, historia grup i pokoleń*, „Kwartalnik Historyczny” 1973, R. 80, s. 352–359.

³¹ G. Labuda, *Polski Słownik Biograficzny*, T. XV, zeszyty 64–67, Wrocław 1970, „Kwartalnik Historyczny” 1972, R. 79, s. 400.

aniżeli biografie Tadeusza Kościuszki czy księcia Józefa Poniatowskiego. Podobne konstatacje można snuć podczas lektury różnych Tetmajerów...

Skupiony na analizie kilkunastu biografii przedstawicieli rodziny arystokratycznej Józef Andrzej Gierowski, choć nie wysuwał postulatu badań w kategoriach mikrohistorii, to nieobca mu była chęć skrócenia perspektywy badawczej i wzięcia ich pod naukowy mikroskop: „Ileż wśród tych Lubomirskich postaci nieprzeciętnych, ile oddania sprawie publicznej i ile prywaty, ile mężów stanu i ile kreatur na usługach obcych, ile wodzów i ile zabijaków! – pisał po lekturze słownikowych biografów – Co to byłaby za książka – 300 lat dziejów Polski widzianej przez pryzmat tego rodu. Prawda, że niektórzy Lubomirscy doczekali się już odrębnych biografii, inni jeszcze się doczekają. Ale mamy teraz wyjątkowe tworzywo w przygotowanych ostatnio życiorysach. Czy nie warto pomyśleć nad takim wykorzystaniem wysiłku autorskiego i przyczynić się do powstania książki dla szerszego czytelnika, który nie wzięłby może nigdy do ręki tomu PSB, ale przez tego rodzaju publikacje zrozumiałby lepiej sens pracy słownikowej. A także historię swego kraju”³². Opinię tę można rozszerzyć na rodziny Potockich, Radziwiłłów, Sanguszków, Sapiechów, Szembeków, Tarnowskich i in. Niestety, do dzisiaj niewiele powstało opracowań i monografii, w których podjęto by taką mrówczą pracę, wiele wnoszącą do lepszego poznania meandrów przeszłości.

Próby sporządzenia portretów zbiorowych na podstawie haseł biograficznych podejmowano wielokrotnie, niemal od ukazania się pierwszych tomów PSB. Były to jednak tylko artykuły, a nie opracowania mające większe ambicje naukowe. Przytoczę tytuły niektórych z nich: *Z tajemnic rodów magnackich*³³, *Ucrainica...*³⁴, *Pharmaceutica...*³⁵, *Życiorysy chłopów...*³⁶, *Sylwetki gdańszczan...*³⁷, *Radomianie...*³⁸, *Zamościanie...*³⁹, *O znaczeniu biografistyki w badaniach nad dziejami Warszawy...*⁴⁰, *Lwowianie i Torunianie...*⁴¹, *Ludzie średniowiecza...*⁴², *Ludzie sceny...*⁴³,

³² J.A. Gierowski, *Polski Słownik Biograficzny, Tom XVIII. Epoka nowożytna i najnowsza*, „Przegląd Historyczny” 1974, t. 65, nr 4, s. 888.

³³ S. Nowogrodzki, *Z tajemnic rodów magnackich. Na marginesie Polskiego Słownika Biograficznego*, „Warszawski Dziennik Narodowy” 1936, R. 2, nr 313, s. 4.

³⁴ K. Symonolewicz jun., *Ucrainica w Polskim Słowniku Biograficznym*, „Biuletyn Polsko-Ukraiński” 1937, R. 6, nr 4, s. 40–41.

³⁵ H. Szancer, *Pharmaceutica w Polskim Słowniku Biograficznym, Tom III, ogólnego zbioru zeszyty 11–15*, Kraków 1937, [w:] „Wiadomości Farmaceutyczne” 1937, R. 64, nr 47, s. 644–645.

³⁶ Z. Lasocki, *Życiorysy chłopów w Polskim Słowniku Biograficznym*, „Wieś i Państwo” 1947, nr 5–6.

³⁷ Z. Nowak, *Sylwetki gdańszczan w dziesięciu tomach Polskiego Słownika Biograficznego*, „Rocznik Gdański” 1962, t. 21, s. 195–209.

³⁸ S. Zieliński, *Radomianie w Polskim Słowniku Biograficznym*, „Kontakt” 1986, nr 1, s. 36–38.

³⁹ H. Gmiterek, M. Mądzik, *Zamościanie w dwudziestu ośmiu tomach Polskiego Słownika Biograficznego*, „Rocznik Zamojski” 1992, t. 3, s. 223–233.

⁴⁰ A. Sołtan, *O znaczeniu biografistyki w badaniach nad dziejami Warszawy XIV – XVIII wieku*, „Rocznik Warszawski” 2004, R. 32, s. 99–104.

⁴¹ M. Czeppe, E. Szklarska, *Lwowianie i Torunianie z czasów dawnej Rzeczypospolitej uwzględnieni w 50 tomach Polskiego Słownika Biograficznego*, „Zapiski Historyczne” 2015, t. 80, z. 3, s. 85–103.

⁴² A. Gąsiorowski, *Ludzie średniowiecza w Polskim Słowniku Biograficznym*, „Kwartalnik Historyczny” 1981, R. 88, s. 453–460.

⁴³ Z. Jabłoński, *Ludzie sceny w dwudziestu pięciu tomach Polskiego Słownika Biograficznego*, „Kwartalnik Historyczny” 1982, R. 90, s. 95–104.

*Rolnicy...*⁴⁴, *Wojskowi...*⁴⁵, *Biogramy pisarzy...*⁴⁶, *Historycy nauki...*⁴⁷, *Profesorowie warszawskich wyższych uczelni...*⁴⁸, *Sylwetki ludzi związanych z marynarką wojenną...*⁴⁹, *Życiorysy działaczy ruchu zawodowego...*⁵⁰, *Inteligencja galicyjska w dobie autonomicznej...*⁵¹, *Polska międzywojenna...*⁵², *Żydzi...*⁵³, *Cudzoziemcy...*⁵⁴, *Polacy w Wielkiej Brytanii*⁵⁵. Przytoczone wyżej artykuły były prezentacją wyjścia od szczegółu jednej lub kilku biografii do pokazania portretu pewnej grupy, środowiska. Mogę do nich dołączyć swoją próbę naszkicowania panoramy postaw duchowieństwa w 1863 r.⁵⁶ W PSB znaleźli się niemal wszyscy biskupi doby powstania styczniowego, żaden z nich nie był uczestnikiem powstania 1863 r. Podczas kiedy hierarchowie dystansowali się od politycznego zaangażowania, setki księży, mimo zakazu Stolicy Apostolskiej zabraniającego klerowi udziału w nielegalnych stowarzyszeniach, uczestniczyły w manifestacjach religijno-patriotycznych i we wszystkich ugrupowaniach politycznych. Obok księży kapelanów byli księża naczelnicy cywilni w miejscowościach, powiatach i województwach, a nawet dowódcy oddziałów⁵⁷. Do dzisiaj ukazało się niewiele obiektywnych prac monograficznych z zakresu historii Kościoła w okresie rozbiorów⁵⁸.

Nie powstał, pomimo kilku prób, konterfekt pierwszego pokolenia polskich inteligentów z zaboru rosyjskiego, absolwentów Uniwersytetu Warszawskiego i Uniwersytetu Wileńskiego, pokazujący ich losy w pierwszej połowie XIX w. Byłby wielce pouczający w rozważaniach na temat rodzenia się inteligencji polskiej. Nie ma też opracowania opartego na próbie kilkudziesięciu (kilkuset, kilku tysięcy)

⁴⁴ E. Chajdaś, *Rolnicy w Polskim Słowniku Biograficznym (tomy 1–25)*, „Zeszyty Naukowe Akademii Rolniczej im. H. Kołłątaja w Krakowie” 1985, z. 7, s. 81–94.

⁴⁵ M. Nagielski, *Wojskowi epoki nowożytnej w Polskim Słowniku Biograficznym w tomach 45 – 47 wydanych w latach 2007 – 2011*, „Kwartalnik Historyczny” 2012, R. 119, nr 4, s. 765–779.

⁴⁶ Z.J. Nowak, *Biogramy pisarzy w tomie 29 Polskiego Słownika Biograficznego*, „Kwartalnik Historyczny” 1988, R. 95, nr 2, s. 213–217.

⁴⁷ A. Śródka, *Historycy nauki w tomach XXVII – XXVIII Polskiego Słownika Biograficznego*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1999, R. 44, nr 3/4, s. 43–52.

⁴⁸ T. Kizwalter, *Profesorowie warszawskich wyższych uczelni w Polskim Słowniku Biograficznym (t. 45–47 zeszyty 184–194)*, „Kwartalnik Historyczny” 2013, R. 119, nr 4, s. 751–757.

⁴⁹ Z. Brocki, *Sylwetki ludzi związanych z marynarką wojenną w Polskim Słowniku Biograficznym*, „Przegląd Morski” 1965, R. 19, z. 4, s. 75–80.

⁵⁰ H. Altman, *Życiorysy działaczy ruchu zawodowego w tomach I – XII Polskiego Słownika Biograficznego*, „Kwartalnik Historii Ruchu Zawodowego” 1967, nr 4, s. 58–74, 1968, nr 1, s. 46–61.

⁵¹ W. Bieńkowski, *Inteligencja galicyjska w dobie autonomicznej w tomach XXX–XXXI w Polskim Słowniku Biograficznym*, „Studia Historyczne” 1980, R. 33, s. 503–514.

⁵² S. Grodziski, *Polska międzywojenna w świetle życiorysów w tomie XXXIII Polskiego Słownika Biograficznego*, „Przegląd Historyczny” 1994, R. 85, s. 265–278.

⁵³ J. Gutman, *Żydzi w Polskim Słowniku Biograficznym*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historii” 1972, R. 82, s. 121–126.

⁵⁴ J. Michalski, *Cudzoziemcy w Polskim Słowniku Biograficznym*, „Kwartalnik Historyczny” 1979, R. 86, s. 469–478.

⁵⁵ I. Homola-Skapska, *Polski Słownik Biograficzny o Polakach działających w Wielkiej Brytanii w XX wieku*, [w:] *Wkład wychodźstwa polskiego w naukę i kulturę Wielkiej Brytanii*, red. W. Lohman, Kraków 2010, s. 271–280.

⁵⁶ E. Orman, *Pomiędzy obowiązkiem wobec Kościoła a Ojczyzny. Duchowni roku 1863 w biogramach „Polskiego Słownika Biograficznego”*, [w:] *Rok 1863 w kilku odsłonach*, red. E. Niebelski, Lublin 2016, s. 219–240.

⁵⁷ Ibidem, s. 227–228.

⁵⁸ Zob. S. Kieniewicz, *Kościół polski i sprawa narodowa w XIX w.*, [w:] *Historyk i świadomość narodowa*, Warszawa 1982, s. 206.

biografii o wykształconych w okresie międzywojennym Polakach żydowskiego pochodzenia, którzy nie czuli się Żydami, = i zostali zamordowani w latach 1939–1945. Byłby to prymarny segment w portrecie – epitafium pokolenia polskich inteligentów tego okresu. Nie ma też monografii pokazującej w szerszej perspektywie losy rodzin ziemiańskich po rewolucji październikowej i odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Często spauperyzowane, nie wszystkie z nich cieszyły się z niepodległości, bardziej obawiając się rządów socjalistów. Stefan Kieniewicz wspominał, że po 1918 r. jego ojciec Antoni „z człowieka zamożnego pod obcym panowaniem w Dereszowicach stał się skromnym urzędnikiem w wolnej Polsce”⁵⁹. To także *casus* rodziny Karola Szymanowskiego z Tymoszwówki, nieustannie borykającej się z kłopotami finansowymi. Niepodległa Polska okazała się daleka od wyobrażeń zakorzenionych pod zaborami. „Wszyscy cieszyli się z niepodległości, ale każdy wyobrażał ją sobie inaczej”⁶⁰.

Patrząc z perspektywy niemal 29 tysięcy haseł w PSB, można podjąć studia nad dziejami polskiego parlamentaryzmu przez pryzmat biografii posłów na sejmy. Brak portretów grup politycznych od konfederacji barskiej aż po działaczy NSZZ „Solidarność” i uczestników okrągłego stołu w 1989 r. Wiele nowych ustaleń dałaby zapewne prezentacja czołowych działaczy emigracji londyńskiej po 1945 r.: jak rozchodziły się drogi tych, którzy zostali w Wielkiej Brytanii, i tych, którzy wrócili do PRL, jak kształtowały się ich dalsze kariery. Takich nieopracowanych tematów bazujących na dostępnej już biografistyce leksykalnej można przytoczyć wiele.

Lektura biogramów PSB rodzi refleksje o wciąż niedostatecznie zbadanym zjawisku akulturacji i asymilacji w XIX w. Elementy do tego tematu historyk znajdzie bez trudu w biogramach, gdyż są w nich uwzględnione informacje o środowisku rodzinnym, roli znajomych (kontakty osobiste), edukacji, przynależności do stowarzyszeń etc. Bezcenne w tym kontekście są informacje genealogiczne wydobyte z ksiąg stanu cywilnego i dokumentacja bibliograficzna ze źródłami i sygnaturami archiwalnymi, zamieszczona na końcu każdego życiorysu, pozwalająca często na prowadzenie dalszych poszukiwań.

To, że Polska niepodległa przyciągała cudzoziemców, nie budzi zdziwienia. „Jednakże w Polsce porozbiorowej ów proces asymilacji nie tylko nie ustał, ale przybrał na sile” – to pasjonujący temat do badań dla historyka, nie tylko pod mikroskopem mikrohistorii⁶¹. Poszukiwanie odpowiedzi na pytanie: na czym polegała siła asymilacyjna kultury polskiej w XIX w., kiedy historia, poezja, sztuka i muzyka zastępowały niepodległość i państwo, to za każdym razem pouczająca praca heurystyczna, ale i przygoda intelektualna wymagająca interdyscyplinarnego, szczegółowego opisu okoliczności związanych z asymilacją. Dla ilustracji przytoczmy ~~wymieniane~~ w tym kontekście nazwiska: Wincenty Pol (pierwotnie Pohl), syn Niemca, i podobnie Wacław Berendt (pierwotnie Behrendt), Jan Matejko, z pochodzenia Czech, i rodzina Estreicherów z Moraw, Włosi: Michał Elviro Andrioli i Carlo Soliva, Samuel Bogumił Linde, syn Szweda, i malarz Jan Piotr Norblin, z pochodzenia Francuz⁶². Celnie zauważył Emanuel Rostworowski, że „o pochodzeniu wielu wyróżniających się polskich rodzin mieszczańsko-inteligenckich świadczy jedynie brzmienie nazwiska i groby na

⁵⁹ S. Kieniewicz, *O sobie i o historii*, [w:] *Stefan Kieniewicz i jego dziedzictwo w polskiej historiografii*, Warszawa 2010, s. 283.

⁶⁰ S. Kieniewicz, *Utrata państwowości i drogi jej odzyskania*, [w:] idem, *Historyk a świadomość narodowa*, Warszawa 1982, s. 281.

⁶¹ E.M. Rostworowski, *Popioły i korzenie. Szkice historyczne i rodzinne*, Kraków 1985, s. 20.

⁶² Rozmowa T. Potkaja z prof. J. Tazbirem, *Obcy i swoi*, „Tygodnik Powszechny” 2005, nr 25.

cmentarzu ewangelicko-augsburskim w Warszawie”⁶³. W PSB znajdziemy, szczególnie od drugiej połowy XIX w., galerię zasymilowanych Żydów polskich. Od biografii historyka Ludwika Finkla, który „po kimś z rodziców miał w sobie krew żydowską”⁶⁴, przez rodziny Feldmanów, Kronenbergów, Kramsztyków, Natansonów i in. Żydo-Polaków, Polaków żydowskiego pochodzenia, aż po wszechpolaków wyznania mojżeszowego (np. Bertold Merwin⁶⁵). W recenzji książki Romana Wapińskiego o *Narodowej Demokracji* Henryk Wereszycki wytknął autorowi, że byłby mniej zdziwiony oporowi w obozie endeckim przeciwko akcji antysemitkiej (!), gdyby wiedział, że przed 1914 r. wśród endeków były także osoby pochodzenia żydowskiego. Recenzję Wereszycki kończył dość zaskakującą konstatacją: „Pamiętam – pisał w niej – że burmistrz Złoczowa był z ramienia endeckiego posłem do Sejmu czy do Rady Państwa, a więc był «wszechpolakiem wyznania mojżeszowego». Drobnny to szczegół, ale w studium o nacjonalizmie polskim nie bez znaczenia”⁶⁶.

Dzięki biografii PSB można na różne sposoby analizować np. relacje polsko-rosyjskie: jak są zaskakujące i jak „ożywają” lub „umierają” w zależności od sytuacji politycznej. Spośród postaci dziejnostawieckich przytoczę tylko dwa przykłady: Tadeusza Bułharyna⁶⁷ i Sokrata Starynkiewicza⁶⁸. Pierwszy z nich, uczestnik wojen napoleońskich, uważany za „Kraszewskiego rosyjskiej literatury”⁶⁹ i mistrza felietonu rosyjskiego, współpracował z tajną policją rosyjską, „w r. 1846 młodemu Kirkorowi, zamierzającemu pisać po polsku, radził: Dziękuj Bogu, że dał ci poznanie języka panującego. Piszi po ruski...”⁷⁰. W XXI w. Bułharyn, „ten twórca nowoczesnej powieści rosyjskiej, którego fenomenalna popularność masowa w pewnym okresie przyćmiła sławę Puszkina, został wyparty z rosyjskiej pamięci i nauki”⁷¹. W przypadku Starynkiewicza zwraca uwagę stosunek mieszkańców Warszawy do prezydenta; jego pogrzeb był wielką manifestacją ludności polskiej i rosyjskiej. Natomiast w prasie rosyjskiej pojawiły się pod adresem Starynkiewicza zarzuty polonofilstwa i „przytępiętego poczucia narodowego”. W odpowiedzi jego siostra Olga napisała, że „był czystym Rosjaninem i pojmował głębiej [niż inni] interesy rosyjskie; uważał, że najlepszą polityką i najpewniejszym środkiem do wyrównywania sporów narodowych i połączenia się dwóch narodowości jest szlachetne sumienie, uczciwe i serdeczne pełnienie obowiązku o dobro miasta. Budząc dla siebie szacunek i miłość w mieszkańcach miasta, on jednocześnie budził takie same uczucia i dla Rosjan w ogólności”⁷². Nagrobek Starynkiewicza na cmentarzu prawosławnym w Warszawie był wielokrotnie odnawiany, ostatnio w 2002 r.⁷³

⁶³ E.M. Rostworowski, *Popioły i korzenie*, s. 20.

⁶⁴ Red., *Finkel Ludwik Michał Emanuel (1858–1930), historyk, twórca Bibliografii historii polskiej*, [w:] PSB, t. 6, Kraków 1948, s. 466.

⁶⁵ M. Fuks, *Merwin Bertold właściwie Menkes Baruch (1879–1946)*, [w:] PSB, t. 20, Wrocław–Warszawa–Kraków 1975, s. 58–59.

⁶⁶ H. Wereszycki, [Rec.] *Narodowa Demokracja* Romana Wapińskiego, „Znak” 1982, nr 3, s. 123.

⁶⁷ S. Piekarek, *Bułharyn Jan Tadeusz Krzysztof (1789–1959), rosyjski literat i dziennikarz, Polak z urodzenia – Rosjanin z przekonań i czynów*, [w:] PSB, t. 3, Kraków 1937, s. 131.

⁶⁸ S. Konarski, *Starynkiewicz Sokrat (Sokrates) (1820–1902), generał artylerii wojska rosyjskiego, prezydent Warszawy*, [w:] PSB, t. 42, Warszawa–Kraków 2003, s. 376–381.

⁶⁹ P. Głuszkowski, *Barwy polskości, czyli życie burzliwe Tadeusza Bułharyna*, Kraków 2018, s. 405.

⁷⁰ S. Piekarek, op. cit.

⁷¹ Z rec. A. Lipatowa na okładce książki P. Głuszkowskiego, *Barwy polskości...*

⁷² „Czas” 1902, nr 215.

⁷³ S. Konarski, *Starynkiewicz Sokrat (Sokrates)*, op. cit.

Niewątpliwie zaletą artykułów PSB jest całościowe ujmowanie opisywanych postaci. Ta zasada okazuje się istotna dla badaczy zajmujących się np. historią wojskowości; w różnego rodzaju słownikach i bazach biograficznych rzadko znajdują informacje dotyczące rodziny i działalności poza wojskowej⁷⁴. Wzięcie pod uwagę wszystkich okoliczności życiowych pozwala uniknąć zaokrąglających uogólnień. Natomiast paradygmat poszlakowy (określenie Carlo Ginzburga) pokazuje, że „pozornie nic nie znaczący ślad staje się uprzywilejowanym świadectwem i kluczem do rekonstrukcji przebiegu wydarzeń”⁷⁵.

Oto dzielny powstaniec 1863 r., członek policji powstańczej i emigrant w Szwajcarii – Adolf Stępkowski⁷⁶, okazał się na emigracji gorliwym rosyjskim szpiegiem i współpracownikiem Ochrony, szkalującym emigrację; w korespondencjach przesyłanych do „Varšavskiego dnevnika” określał ją „uciekinięciem”, a donosy pisał nawet na osoby mu przychylne, m.in. na Agatona Gillera. Do dzisiaj żaden polski historyk nie dotarł do teczki „O polskom bieglece A. Stępkowskim”, znajdującej się w Centralnym Gosudarstvennym Archiwie Drevnich Aktov w Moskwie (zespół 109, 3 eksp. III Oddziału,teczka 141, inwentarz 2 nr 541). W zespole tym zapewne jest wiele historii o złamanych charakterach i podłości. Ze Stępkowskim można zestawić inną postać, Teofila Stypułkowskiego (zm. 1868)⁷⁷, aptekarza z Równego i znawcę przeszłości Wołynia, z którego spuścizny rękopiśmiennej obficie korzystał Tadeusz J. Stecki. Stypułkowski utrzymywał zażyłe kontakty z policjantami i urzędnikami rosyjskimi i nikt z nich nawet nie domyślał się, że pełnił funkcję naczelnika powstania w Równem i powiecie rówieńskim. Nie dowierzano licznym donosom o prawdziwej jego działalności, dopiero po przeprowadzeniu rewizji i znalezieniu broni, a nawet armaty, został aresztowany i zesłany do guberni tobołskiej, gdzie zmarł. O wszystkim dowiadujemy się ze wspomnień nauczyciela z Równego *Otryvki iz zapisok Antona Akimowicza Sołtanowskiego* („Kievskaja Starina” 1892).

Z perspektywy tysięcy biografii, które trafiały na redakcyjne biurko Emanuela Rostworowskiego, jego uwagę zwróciły „polskie zawody”: spiskowca, powstańca, emigranta, zesłańca. Zamiast zawodu ojca podawano informację: „syn powstańca” lub „syn Sybiraka”, pomniejszając fakt, że ów ojciec był inżynierem, lekarzem, adwokatem, kupcem, nauczycielem, rolnikiem itd. W odczuciu społecznym powstaniec bardziej nobilitował swą rodzinę⁷⁸. Z kolei Stefan Kieniewicz, autor ponad dwustu biogramów najważniejszych postaci z XIX w., od „zmarłych powstańców” do „czerwieńców”, od ugodowców i „trzeźwych entuzjastów” do spiskowców i rewolucjonistów, dzielił się gorzką refleksją: „biorąc pod lupę każdy z osobna życiorys naszych wielkich i zasłużonych dostrzegamy z zażenowaniem, ile każdy z nich wycierpiał w życiu od własnych rodaków...”⁷⁹. Te zjawiska, wymagające interdyscyplinarnego ujęcia, jeszcze nie znalazły swojego historyka.

⁷⁴ J. Wimmer, *Wojskowi w Polskim Słowniku Biograficznym*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1988, t. 30, s. 315–316.

⁷⁵ E. Domańska, *Historia antropologiczna. Mikrohistoria*, s. 223.

⁷⁶ E. Orman, J. Pezda, *Adolf Stępkowski (1837– po 1883), uczestnik powstania styczniowego, emigrant, szpieg rosyjski*, [w:] PSB, t. 43, Warszawa–Kraków 2004, s. 531–534.

⁷⁷ E. Orman, *Stypułkowski Wilhelm Teofil (zm. 1868), aptekarz, badacz dziejów Wołynia, uczestnik powstania styczniowego, zesłaniec*, [w:] PSB, t. 45, Warszawa – Kraków, 2007–2008, s. 214–215.

⁷⁸ E. Rostworowski, *Popioły i korzenie*, op. cit. s. 19.

⁷⁹ S. Kieniewicz, *Polskość codzienna i odświętna. Ankieta: Wokół pojęcia polskości*, „Znak” 1987, nr 11/12, s. 166.

Umiejętność przetrwania i zachowania tożsamości „w zmiennych, nie sprzyjających, a nawet i fatalnych zrządzeniach losu”⁸⁰ to zdaniem Kieniewicza ważna cecha charakteru Polaków. Widać ją m.in. na przykładzie losów polskich zesłańców w Irkucku, z których wielu było studentami, nauczycielami, lekarzami, prawnikami, kupcami, księżmi.... Ich biografie „nie tylko przypominają o męczeństwie niepokornych insurekcjonistów, ale też pokazują, o czym wciąż za mało wiemy, aktywność gospodarczą i intelektualną, rozwijane na różnych polach kariery. Przez niemal 100 lat przysparzali temu miastu korzyści materialnych, kulturalnych i cywilizacyjnych, przyczynili się do powstania inteligencji na Syberii”⁸¹.

Skoncentrowanie uwagi na niecodziennym wydarzeniu lub jednostce (G. Levi użył na jednostkowe przypadki postaci niezwykle z punktu widzenia wspólnot określenia „wyjątkowo normalne”, *eccezionale normale*), a w konkretnym przypadku powstania styczniowego uwidocznienie napięcia między racjami jednostki a strukturą rodzącego się państwa podziemnego może stanowić odkrywcze pole badań w ramach mikrohistorii. Widać to na przykładzie zjawiska determinizmu polskiego losu, presji otoczenia wobec osób niewidzących szans na sukces powstań niepodległościowych. Przykładów takich jest wiele, wśród mało i bardzo znanych postaci z 1863 r. Posłużyć się biogramami tylko dwóch powstańców styczniowych, którzy przystąpili do walki partyzanckiej wbrew własnej woli. Józef Rulikowski⁸² dopiero ukończył studia rolnicze; kiedy wybuchło powstanie styczniowe, był przeciwny udziałowi w walce, dopiero po burzliwej rozmowie z przyjaciółmi wstąpił 6 lipca 1863 r. do oddziału Leszka Wiśniowskiego i został jego adiutantem. W bitwie pod Korytnicą 28 lipca odznaczył się „niepospolitą odwagą”, ciężko ranny w nogę, nie chcąc być wziętym do niewoli, popełnił samobójstwo. Drugi przykład dotyczy Romualda Traugutta⁸³, podpułkownika wojsk rosyjskich, który jesienią 1862 r. „nie przystał na współpracę z organizacją grodzieńską. Zaskoczony w styczniu 1863 wybuchem powstania początkowo stał na uboczu”⁸⁴. W zeznaniach przed Komisją Śledczą w 1864 r. powiedział: „Powstania nikomu nie doradzałem, przeciwnie, jako były wojskowy widziałem całą trudność walczenia bez armii i potrzeb wojennych z państwem słynącym ze swej militarnej potęgi”⁸⁵. Dopiero po namowach kolegów i sąsiadów, uznał, że „jako Polak nie może oszczędzać siebie tam, gdzie inni wszystko poświęcili”⁸⁶. Te dwa przykłady prezentują wzorce zachowań i postawy „zwyczajnej jednostki w niezwykłej sytuacji”, siłę presji otoczenia, przyjaciół, kolegów, sąsiadów wpływającej na decyzje podejmowane wbrew sobie.

Pisanie biografii do PSB nierzadko inspiruje do badania w płaszczyźnie detalu historycznego i skłania do dalszych poszukiwań dziejów rodziny i majątku. To np. *casus* pułkownika Wojsk Polskich Józefa Poniatowskiego⁸⁷, jednego z pierwszych oficerów odznaczonych Złotym Krzyżem Virtuti

⁸⁰ Ibidem.

⁸¹ E. Orman, *Życiorysy Polaków wpisane w historię Irkucka i Syberii. Z kart Polskiego Słownika Biograficznego*, [w:] *Polacy w Irkucku w XIX i XX wieku*, red. E. Niebelski, Lublin 2020, s. 247.

⁸² E. Orman, *Rulikowski Józef (1838–1863), powstaniec 1863 r.*, [w:] PSB, t. 33, Wrocław–Warszawa–Kraków 1991–1992, s. 72.

⁸³ J. Zdrada, *Traugutt Romuald (1826–1864), podpułkownik armii rosyjskiej, generał i dyktator w powstaniu styczniowym*, [w:] PSB, t. 54, Warszawa–Kraków 2023, s. 562.

⁸⁴ E. Orman, *Życiorysy Polaków wpisane...*

⁸⁵ Ibidem.

⁸⁶ J. Zdrada, *Traugutt Romuald (1826–1864)...*, s. 562.

⁸⁷ E. Orman, *Józef Poniatowski (1762–1845)*, [w:] PSB, t. 28, Wrocław–Warszawa–Kraków 1983, s. 426–428.

Militari za udział w wojnie polsko-rosyjskiej 1792 r. i właściciela Tahańczy na Ukrainie. Znalezione źródła do jego biografii odsłoniły niezbadane dotąd obszary historii politycznej, społecznej i gospodarczej związanej z działalnością polskiego ziemiaństwa na Kijowszczyźnie, m.in. materiały dotyczące kontraktów kijowskich, powstania przemysłu cukrowniczego w guberni kijowskiej czy rozruchów chłopskich w majątkach polskich ziemian pod koniec wojny krymskiej wiosną 1855 r., których ostrze skierowane było przeciw duchownym prawosławnym (*sic!*). Przyczyniły się do odkrycia nie tylko zapomnianej działalności pułkownika – pioniera przemysłu sukienniczego i cukrowniczego na Prawobrzeżnej Ukrainy w pierwszej połowie XIX w., ale także do ukazania wkładu polskiego ziemiaństwa w początki uprzemysłowienia tych terenów. Przykład Poniatowskiego i innych ziemian z guberni kijowskiej, którzy podążyli jego śladem, podważył zdaniem Leszka Zasztowtta wciąż dominujący negatywny obraz środowiska szlachty polskiej (i polsko-rosyjskiej) na Ukrainie i potwierdza tezę, że „o tych którzy działali na niwie gospodarczej i trwali na kresach, a nawet budowali fortuny, prawie nic dziś nie wiemy”⁸⁸. Takie detaliczne studia – w skali mikrohistorii – pozwoliły na zweryfikowanie uogólnionych tez francuskiego historyka Daniela Beauvois. W swej pracy *Polacy na Ukrainie 1831–1863* wymienił tylko fabrykę „włókien, sukna i płótna” Sanguszków w Sławucie, o innych pisząc, że były jedynie „drobnymi przedsiębiorstwami, przypominającymi bardziej warsztaty rękodzielnicze niż przemysłowe”⁸⁹. Tymczasem w 1843 r. dochód z produkcji sukna w największej i najnowocześniejszej w guberni kijowskiej fabryce w Tahańczy, której D. Beauvois w ogóle nie wymienił, wynosił 240 tys. rb. sr., podczas kiedy we wspomnianej przez niego fabryce Sanguszków wynosił 160 tys. rb.sr.⁹⁰ Studia związane z rodzinami szlachty polskiej z Wołynia, Podola i Kijowszczyzny i ich działalnością gospodarczą wymagają rozwinięcia, bez pomijania jednak takich tematów, jak dzieje skąpstwa i rozrzutności, zaradności i filantropii, ale też higieny, dzieciństwa i starości, grzechu i strachu, zjawiska „podwójnego sumienia” pod zaborami⁹¹ itd.

Z upływającym czasem wracamy do „popiołów i korzeni”, do miejsc dzieciństwa, swojego pochodzenia, rodziny i powiązań towarzyskich, do wspomnień związanych z historią ludzi i kraju, w którym dane nam było żyć. Dlatego PSB i rzetelnie uprawiana biografistyka była i będzie poszukiwaną formą uprawiania historii. Biografia słownikowa wydaje się wręcz wymarzoną formą przekazu wiedzy. Zwłaszcza dzisiaj, kiedy czytelnik coraz bardziej przyzwyczajany jest do skróтового odbioru informacji. Dzięki przestrzeni cyfrowej i audiowizualnej biografistyka naukowa wychodzi poza centra i biblioteki akademickie, jest dostępna na kliknięcie w komórce.

Każdy historyk polski zdaniem Stefana Kieniewicza zaciągnął wobec PSB wielki dług, który spłacić może tylko w jeden sposób, „uczestnicząc samemu w jego pracach, podejmując się pisania artykułów, opracowując je najsumienniejszy”⁹². Niestety, brak stałego finansowania edycji PSB,

⁸⁸ L. Zasztowtt, *Laudacja...*, „Przegląd Wschodni” 2012, t. 12, z. 2(460), s. 251.

⁸⁹ D. Beauvois, *Polacy na Ukrainie 1831–1863. Szlachta polska na Wołyniu, Podolu i Kijowszczyźnie*, Paryż 1988, s. 183–185.

⁹⁰ E. Orman, *Tahańcza Poniatowskich. Z dziejów szlachty na Ukrainie w XIX wieku*, Kraków 2009, s. 108–109, 323.

⁹¹ Zob. J. Czubyty, *Zasada „dwóch sumień”. Normy postępowania i granice kompromisu w postawach politycznych Polaków w sytuacjach wyboru (1765–1815)*, Warszawa 2005.

⁹² S. Kieniewicz, *O Polskim słowniku biograficznym*, „Rocznik Biblioteki Narodowej” 1965, s. 427.

niskie honoraria oraz „punktoza” (za napisanie biogramu do PSB autor nie otrzymuje punktów) mają wpływ na spowolnienie prac nad biogramami. Mimo to i dzisiaj, w dobie internetu i rozwijającej się sztucznej inteligencji ChatuGPT, postulat sprzed sześćdziesięciu lat znakomitego autora i wieloletniego przewodniczącego Rady Naukowej jest nadal aktualny.

Marzeniem biografą, użytkownika internetu Anno Domini 2024, jest, by wszystkie zasoby biograficzne zebrać w jedno miejsce. Tekst dla komputera nie jest jednak informacją, tylko zbiorem liter i cyfr, dlatego cyfrowa rzeczywistość wymusza konieczność podziału biogramu na formę i treść. To nowe definiowanie rzeczywistości jest trudne dla historyków, ale... nieuniknione. ChatGPT nie ma wiedzy, dlatego na początku niezbędna jest empatyczna i przewidująca późniejsze efekty praca badacza, zbierającego informacje i zamieszczającego je w odpowiedniej formie. Przed historykami, także biografami, otwierają się nowe perspektywy na humanistykę cyfrową, dzięki której będzie można wykorzystać twórczo zgromadzone informacje – sieci semantyczne. Stworzenie połączonych między sobą zasobów informatycznych (m.in. wikidata, WorldCat, KVK, DARIA), ale także słowników biograficznych, repozytoriów, baz genealogicznych, geograficznych, bibliograficznych i in., wymusza wprowadzenie trwałych identyfikatorów ID, tak aby komputer potrafił się połączyć z ID tej samej osoby z innej bazy danych. Definicje w sieci semantycznej definiowane są w ontologii i właśnie praca nad ontologiami staje się w najbliższej przyszłości ważnym zadaniem dla historyków, także dla historyków-biografów.

Bez względu na różne mody w historiografii, kiedy karierę robią badania antropologiczne, historyczno-socjologiczne, nad mentalnością, życiem codziennym, mikrohistorią, postkolonializmem, kiedy pojawiają się inne orientacje badawcze, studia gender, herstory etc., PSB niezmiennie pełni swoją fundamentalną funkcję – pomocy naukowej dla każdego humanisty i badacza przeszłości, służy nowym potrzebom naukowym w czasach sztucznej inteligencji i inspirowa kolejne pokolenia historyków. Obok bardzo wielu postaci z drugiego i trzeciego planu wydarzeń historycznych są w „PSB ludzie – drogowaskazy, i są ludzie – znicze. Ale pierwsi nie zawsze pożądanym cieszą się wpływem, drudzy nie zawsze są nieomylni”⁹³. Umieszczeni w „piramidzie przodków” pokazują wielobarwność życia wybijających się ponad przeciętność i ich nieprzystawalność do ramek stereotypów, oduczają myślenia w kategoriach czarno-białych.

Bibliografia

Opracowania

- Altman H., *Życiorysy działaczy ruchu zawodowego w tomach I–XII Polskiego Słownika Biograficznego*, „Kwartalnik Historii Ruchu Zawodowego” 1967, nr 4, 1968, nr 1.
- Bieńkowski W., *Inteligencja galicyjska w dobie autonomicznej w tomach XXX–XXXI w Polskim Słowniku Biograficznym*, „Studia Historyczne” 1980, R. 33.
- Brocki Z., *Sylwetki ludzi związanych z marynarką wojenną w Polskim Słowniku Biograficznym*, „Przegląd Morski” 1965, R. 19, z. 4.
- Brus A., *Bolesław Swolkień (1834–1894)*, [w]: PSB, t. 46, Kraków–Warszawa 2009–2010.
- Chajdaś E., *Rolnicy w Polskim Słowniku Biograficznym (tomy 1–25)*, „Zeszyty Naukowe Akademii Rolniczej im. H. Kołłątaja w Krakowie” 1985, z. 7.

⁹³ E. Rostworowski, *Popioły i korzenie...*, s. 28.

- Czeppe M., Szklarska E., *Lwowianie i Torunianie z czasów dawnej Rzeczypospolitej uwzględnieni w 50 tomach Polskiego Słownika Biograficznego*, „Zapiski Historyczne” 2015, t. 80, z. 3.
- Czubaty J., *Zasada „dwóch sumień”. Normy postępowania i granice kompromisu w postawach politycznych Polaków w sytuacjach wyboru (1765–1815)*, Warszawa 2005.
- Domańska E., *Historia antropologiczna. Mikrohistoria*, [w:] N. Zemon Davis, *Powrót Martina Guerre’a*, tłum. P. Szulgit, Poznań 2010.
- Fuks M., *Merwin Bertold właściwie Menkes Baruch (1879–1946)*, [w:] PSB, t. 20, Wrocław–Warszawa–Kraków 1975.
- Gąsiorowski A., *Ludzie średniowiecza w Polskim Słowniku Biograficznym*, „Kwartalnik Historyczny” 1981, R. 88.
- Gierowski J.A., *Polski Słownik Biograficzny, Tom XVIII. Epoka nowożytna i najnowsza*, „Przegląd Historyczny” 1974, t. 65, nr 4.
- Głuszkowski P., *Barwy polskości, czyli życie burzliwe Tadeusza Bułharyna*, Kraków 2018.
- Gmiterek H., Mądzik M., *Zamościanie w dwudziestu ośmiu tomach Polskiego Słownika Biograficznego*, „Rocznik Zamojski” 1992, t. 3.
- Górczan K., *Giovanniego Leviego koncepcja mikrohistorii*, „Historyka” 2007–2008, t. 37–38.
- Grodziski S., *Polska międzywojenna w świetle życiorysów w tomie XXXIII Polskiego Słownika Biograficznego*, „Przegląd Historyczny” 1994, R. 85.
- Gutman J., *Żydzi w Polskim Słowniku Biograficznym*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historii” 1972, R. 82.
- Homola-Skąpska I., *Polski Słownik Biograficzny o Polakach działających w Wielkiej Brytanii w XX wieku*, [w:] *Wkład wychodźstwa polskiego w naukę i kulturę Wielkiej Brytanii*, red. W. Lohman, Kraków 2010.
- Homola-Skąpska I., Markiewicz H., *Biografistyka w twórczości naukowej Stefana Kieniewicza*, [w:] I. Homola-Skąpska, *Z dziejów Krakowa Galicji i Śląska Cieszyńskiego. Wybór pism historycznych*, oprac. G. Nieć, Kraków–Warszawa 2007.
- Jabłoński Z., *Ludzie sceny w dwudziestu pięciu tomach Polskiego Słownika Biograficznego*, „Kwartalnik Historyczny” 1982, R. 90.
- Kieniewicz S., *Kościół polski i sprawa narodowa w XIX w.*, [w:] *Historyk i świadomość narodowa*, Warszawa 1982.
- Kieniewicz S., *O Polskim słowniku biograficznym*, „Rocznik Biblioteki Narodowej” 1965.
- Kieniewicz S., *O sobie i o historii*, [w:] *Stefan Kieniewicz i jego dziedzictwo w polskiej historiografii*, Warszawa 2010.
- Kieniewicz S., *Polskość codzienna i odświętna. Ankieta: Wokół pojęcia polskości*, „Znak” 1987, nr 11/12.
- Kieniewicz S., *Utrata państwowości i drogi jej odzyskania*, [w:] S. Kieniewicz, *Historyk a świadomość narodowa*, Warszawa 1982.
- Kieniewicz S., *Zadania biografii historycznej*, „Kwartalnik Historyczny” 1964, R. 71, nr 3.
- Kizwalter T., *Profesorowie warszawskich wyższych uczelni w Polskim Słowniku Biograficznym (t. 45–47 zeszyty 184–194)*, „Kwartalnik Historyczny” 2013, R. 119, nr 4.
- Konarski S., *Starynkiewicz Sokrat (Sokrates) (1820–1902), generał artylerii wojska rosyjskiego, prezydent Warszawy*, [w:] PSB, t. 42, Warszawa–Kraków 2003.
- Labuda G., *Polski Słownik Biograficzny, T. XV, zeszyty 64–67*, Wrocław 1970, „Kwartalnik Historyczny” 1972, R. 79.
- Markiewicz H., *Blaski i cienie Polskiego Słownika Biograficznego*, [w:] *Materiały z ogólnopolskiej konferencji naukowej zorganizowanej przez Instytut Historii Uniwersytetu Opolskiego w dniach 23–25 września 1997 r.*, red. L. Kuberski, Opole 1998.

- Markiewicz H., *Dzień dzisiejszy i perspektywy Polskiego Słownika Biograficznego*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny. Sesja jubileuszowa w sześćdziesięciolecie powstania*, Kraków 21 czerwca 1996, Warszawa 1997.
- Markiewicz H., *Mój życiorys polonistyczny z historią w tle*, Kraków 2011.
- Michalski J., *Cudzoziemcy w Polskim Słowniku Biograficznym*, „Kwartalnik Historyczny” 1979, R. 86.
- Nagielski M., *Wojskowi epoki nowożytnej w Polskim Słowniku Biograficznym w tomach 45 – 47 wydanych w latach 2007 – 2011*, „Kwartalnik Historyczny” 2012, R. 119, nr 4.
- Nowak Z., *Sylwetki gdańszczan w dziesięciu tomach Polskiego Słownika Biograficznego*, „Rocznik Gdański” 1962, t. 21.
- Nowak Z.J., *Biogramy pisarzy w tomie 29 Polskiego Słownika Biograficznego*, „Kwartalnik Historyczny” 1988, R. 95, nr 2.
- Orman E., *Józef Poniatowski (1762–1845)*, [w:] PSB, t. 28, Wrocław–Warszawa–Kraków 1983.
- Orman E., *Pomiędzy obowiązkiem wobec Kościoła a Ojczyzny. Duchowni roku 1863 w biogramach „Polskiego Słownika Biograficznego”*, [w:] *Rok 1863 w kilku odsłonach*, red. E. Niebelski, Lublin 2016.
- Orman E., *Rulikowski Józef (1838–1863), powstaniec 1863 r.*, [w:] PSB, t. 33, Wrocław–Warszawa–Kraków 1991–1992.
- Orman E., *Stypułkowski Wilhelm Teofil (zm. 1868), aptekarz, badacz dziejów Wołynia, uczestnik powstania styczniowego, zesłaniec*, [w:] PSB, t. 45, Warszawa–Kraków 2007–2008.
- Orman E., *Swolkień Marian (1883–1971)*, [w:] PSB, t. 46, Kraków–Warszawa, 2009–2010.
- Orman E., *Tahańcza Poniatowskich. Z dziejów szlachty na Ukrainie w XIX wieku*, Kraków 2009.
- Orman E., *Życiorysy Polaków wpisane w historię Irkucka i Syberii. Z kart Polskiego Słownika Biograficznego*, [w:] *Polacy w Irkucku w XIX i XX wieku*, red. E. Niebelski, Lublin 2020.
- Orman E., *Pezda J., Stępkowski Adolf (1837– po 1883), uczestnik powstania styczniowego, emigrant, szpieg rosyjski*, [w:] PSB, t. 43, Warszawa–Kraków 2004.
- Piekarek S., *Bulharyn Jan Tadeusz Krzysztof (1789–1959), rosyjski literat i dziennikarz, Polak z urodzenia – Rosjanin z przekonań i czynów*, [w:] PSB, t. 3, Kraków 1937.
- Red., *Finkel Ludwik Michał Emanuel (1858–1930), historyk, twórca Bibliografii historii polskiej*, [w:] PSB, t. 6, Kraków 1948.
- Rostworowski E., *Biografistyka dziejów najnowszych*, „Dzieje Najnowsze” 1973, R. 5, z. 3.
- Rostworowski E., *Biografia, biogram, historia grup i pokoleń*, „Kwartalnik Historyczny” 1973, R. 80.
- Rostworowski E.M., *Popioły i korzenie. Szkice historyczne i rodzinne*, Kraków 1985.
- Sołtan A., *O znaczeniu biografistyki w badaniach nad dziejami Warszawy XIV – XVIII wieku*, „Rocznik Warszawski” 2004, R. 32.
- Symonowicz K. jun., *Ucrainica w Polskim Słowniku Biograficznym*, [w:] „Biuletyn Polsko-Ukraiński” 1937, R. 6, nr 4.
- Szancer H., *Pharmaceutica w Polskim Słowniku Biograficznym, Tom III, ogólnego zbioru zeszyty 11–15*, Kraków 1937, „Wiadomości Farmaceutyczne” 1937, R. 64, nr 47.
- Śródka A., *Historycy nauki w tomach XXVII–XXVIII Polskiego Słownika Biograficznego*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1999, R. 44, nr 3/4.
- Tatarkiewicz W., *Fiszer Franciszek (1860–1937)*, [w:] PSB, t. 7, Kraków 1948–1958.
- Wereszycki H., [Rec.] *Narodowa Demokracja Romana Wapińskiego*, „Znak” 1982, nr 3.
- Wimmer J., *Wojskowi w Polskim Słowniku Biograficznym*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1988, t. 30.
- Zasztowt L., *Laudacja...*, „Przegląd Wschodni” 2012, t. 12, z. 2(460).

Zdrada J., *Traugutt Romuald (1826–1864), podpułkownik armii rosyjskiej, generał i dyktator w powstaniu styczniowym*, [w:] PSB, t. 54, Warszawa–Kraków 2023.

Artykuły prasowe i in:

Dobosz A., *Mój ulubiony serial*, „Tygodnik Powszechny” 1998, nr 16.

Konarski L., *Żywoty mądrych i głupich – rozmowa z prof. Andrzejem Romanowskim*, „Przegląd” 2010, nr 4(2).

[Lasocki Z.] L. Z., *Życiorysy chłopów w Polskim Słowniku Biograficznym*, „Wieś i Państwo” 1947, nr 5–6.

Nowogrodzki S., *Z tajemnic rodów magnackich. Na marginesie Polskiego Słownika Biograficznego*, „Warszawski Dziennik Narodowy” 1936, R. 2, nr 313.

Rozmowa M. Nowego z H. Markiewiczem, *Konterfekt Polaków*, „Dziennik Polski” 1999, nr 302.

Rozmowa R. Mazurka z M.J. Minakowskim, *Milion przodków w dwudziestym pokoleniu*, „Rzeczypospolita” 8–9 X 2001.

Rozmowa T. Potkaja z prof. J. Tazbirem, *Obcy i swoi*, „Tygodnik Powszechny” 2005, nr 25.

Wereszycka H., *Dzieje ojczyzny biograficznym sposobem opowiedziane*, „Tygodnik Powszechny” 1981 nr 11.

[Zieliński S.], *Radomianie w Polskim Słowniku Biograficznym*, „Kontakt” 1986, nr 1.

Tomik poezji:

Zagajewski A., *Polski Słownik Biograficzny w bibliotece w Houston*, [w:] A. Zagajewski, *Pragnienie*, Kraków 1999.

dr hab. Elżbieta Orman, prof. IH PAN, Zakład Polskiego Słownika Biograficznego w Instytucie Historii im. Tadeusza Manteuffla PAN, e-mail: orman@ih.pan.krakow.pl

Summary

Microhistory in the Context of National Biography – *The Polish Biographical Dictionary*

The approaching 90th anniversary of the *Polish Biographical Dictionary* prompts reflections not only on this dictionary itself but also on biographism in general. This monumental work of Polish historiography, compiled since 1935 under the same principles, remains indispensable for scholarly research in the digital age. This article draws attention to the elements of microhistory that emerge among the facts constituting the canon of biography. After all, biographism is not just an auxiliary science; it can also inspire more significant historical studies, including microhistorical ones. This was noted by the Italian historian G. Levi at the 21st International Congress of Historical Sciences in Amsterdam during the thematic session: 'Microhistory and Biography'. A thorough reading of well-crafted biographies unexpectedly reveals details of bygone times hidden behind the repetitive structure of a life story. We can examine what is significant in microhistory, such as abnormal cases, the life paths of less important individuals within the circle of main figures, changes in mentality, and so forth. Those placed in the 'pyramid of ancestors' demonstrate the multifaceted nature of life and its mismatch with the confines of stereotypes.

Translated by Olgierd Drózdź

Barbara Obtulowicz

Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej

ORCID 0000-0002-5232-6868

Biografistyka hiszpańska – wybrane zagadnienia

Słowa kluczowe: biografistyka hiszpańska XX i XXI w., zjawisko wielojęzyczności w historiografii hiszpańskiej

Biografię definiuje się jako historię życia człowieka, zaś biografistyka należy do najstarszych form pisarstwa historycznego, którego początki sięgają epoki starożytnej. Bez względu na przejściowe tendencje pojawiające się na przestrzeni wieków historycy pisali biografie, a czytelnicy je chętnie czytali.

W niniejszym komunikacie sygnalizuję kilka kwestii. Najpierw koncentruję się na zmianach w podejściu do biografistyki w Hiszpanii w XX w., na tym, jakie czynniki ją kształtowały i co wpłynęło na jej obecny rozkwit. W dalszej kolejności omawiam wybrane cechy współczesnej biografistyki hiszpańskiej oraz przytaczam refleksje związane z tym gatunkiem historiografii.

Opieram się na publikacjach¹, wywiadach przeprowadzonych z historykami hiszpańskimi piszącymi biografie (przede wszystkim z Trinidad Ortuzar Castañer i José Luisem Gómezem Urdañezem) oraz na moich własnych spostrzeżeniach i przemyśleniach.

Podobnie jak biografistyki innych krajów również hiszpańska podlegała ogólnosiwiatowym tendencjom oraz czynnikom wewnętrznym, dyktowanym głównie przez burzliwe dzieje polityczne Hiszpanii. W pierwszych dekadach XX w. biografowie hiszpańscy (a byli wśród nich nie tylko historycy, lecz także filozofowie i literaci), idąc za przykładem szkockiego pisarza, historyka i filozofa Thomasa Carlyle'a oraz angielskiego literata i krytyka Lyttona Strachey'a, chętnie posługiwali się biografiami znanych postaci historycznych do określenia epoki, w której one żyły i działały. Wybitny pisarz, jeden z czołowych twórców tzw. pokolenia 98², Pio Baroja w biografii poświęconych

¹ J. Cáliz Montes, *La renovación biográfica de las „Vidas Españolas e Hispanoamericanas del Siglo XIX”*, „Dicenda. Cuadernos de Filología Hispánica” 2014, vol. 32, s. 125–138; J.F. Fuentes, *La biografía como experiencia historiográfica*, „Cercles: revista d'història cultural” 2007, nr 10, s. 37–55; A. Ghanime, *Reflecciones y datos sobre la biografía histórica en España (personajes contemporáneos)*, „Cercles: revista d'història cultural” 2007, nr 10, s. 114–144; T. Łepkowski, *Kilka uwag o historycznej biografistyce*, „Kwartalnik Historyczny” 1964, nr 3, R. 71, s. 711–716; M.G. Núñez Pérez, *La biografía en la actual historiografía contemporánea española*, „Espacio, tiempo y forma. Serie V, Historia contemporánea” 1997, nr 10, s. 407–440; T. Ortuzar Castañer, *La Duquesa de la Torre „Mariscala Serrano” (1831–1917)*, San Cugat 2019; R. Serrano García, *Biografías recientes para el siglo XIX español*, „Ayer” 2020, nr 119, s. 318–332.

² Generacja 98 – nazwa grupy intelektualistów poszukujących sposobu na złagodzenie skutków kryzysu moralnego, społecznego, politycznego i gospodarczego, jaki ogarnął Hiszpanię w wyniku przegranej w 1898 r. wojny z USA i utraty Kuby, Portoryko oraz Filipin.

konspiratorowi liberalnemu Eugenio de Aviranecie oraz Juanowi Van Halen y Sartí – hiszpańskiemu marynarzowi i żołnierzowi, który w randze generała walczył w pięciu armiach i żadnej z nich nie zdradził, ukazał determinację, z jaką mężczyźni żyjący w XIX w. przejawiali w dążeniu do wolności³. Ze swej strony inny znakomity pisarz, dramaturg i polityk Benito Pérez Galdós w składających się z czterdziestu sześciu tomów *Espisodios Nacionales* (1873–1912), czyli kronice Hiszpanii wieku XIX, zawarł barwnie opowiedzianą syntezę dziejów tego kraju od 1805 r. (bitwa pod Trafalgarem) do 1880 r. (restauracja Burbonów). Ich fabuła zawiera opis przeżyć świadków i uczestników kluczowych wydarzeń tej epoki.

Początek wieku XX to również okres rewizji biografistyki europejskiej pod wpływem głosów płynących ze strony biografów angielskich, francuskich, niemieckich i austriackich. Mając na uwadze odkrycia filozofa Henryka Bergsona oraz twórcy psychoanalizy Zygmunta Freuda, biografowie hiszpańscy postulowali odchodzenie od traktowania postaci historycznych w sposób jednostronny (oficjalny i heroiczny) na rzecz ujęcia kompleksowego. Realizacji tego postulatu sprzyjało zapotrzebowanie rynku księgarskiego na takie właśnie biografie tj. oparte na wiarygodnej dokumentacji, a zarazem pisane przystępnie, uwzględniające możliwie wszystkie aspekty życia i działalności opisywanej postaci. Tak powstająca „nowa biografistyka” już jako osobny gatunek piśmiennictwa dotarła na Półwysep Pirenejski pod koniec lat dwudziestych XX w. Wówczas to podjęto tłumaczenie biografii zagranicznych, a następnie po zapoznaniu się z ich metodologią hiszpańscy historycy i literaci rozpoczęli własną twórczość biograficzną. Na gruncie hiszpańskim „nową biografistykę” reprezentują m.in. wspomniane już prace Baroja, Galdosa oraz cykl sześćdziesięciu jeden biografii z kolekcji *Vidas Españolas e Hispanoamericanas del Siglo XIX* (1929–1942).

Pozytywny trend w biografistyce hiszpańskiej spowolniły wydarzenia polityczne w Hiszpanii, czyli wojna domowa (1936–1939), a następnie dyktatura wojskowa gen. Francisco Franco (1939–1975), kiedy to propagowano ideologię narodowego katolicyzmu i przemilczano lub wręcz dyskredytowano postacie historyczne o poglądach lewicowych. Nie bez znaczenia były także czynniki zewnętrzne. W latach sześćdziesiątych historiografia marksistowska dała wyraźny prymat historii społeczno-ekonomicznej z punktu widzenia mas. Dlatego przez dłuższy czas odnosiła się ona do biografistyki negatywnie, kojarząc ją z liberalnym indywidualizmem. Pogląd ten podzielała francuska historyczna szkoła *Annales* na czele z jej fundatorami Lucienem Febvre i Marc Blochem. Te dwa nurty wraz z amerykańską teorią modernizmu stały się najbardziej wpływowe w badaniach historycznych drugiej połowy XX w.

Najtrudniejsze pod tym względem były lata siedemdziesiąte. Specjalista od współczesnej historii Hiszpanii, Carlos Seco Serrano napisał wówczas artykuł, w którym ubolewał nad deprecjonowaniem biografistyki, domagając się przywrócenia jej rangi naukowej. Podał w nim przykład pewnego studenta, mającego zamiar napisania doktoratu w formie biografii gen. Francisco Serrano, księcia de la Torre⁴. Kiedy jednak oznajmił temat historykowi, który miał być jego konsultantem, ten przy pierwszym spotkaniu odrzucił pomysł pracy doktorskiej o charakterze biograficznym. Doktoranci,

³ Obydwie biografie ukazały się w wielotomowej kolekcji *Vidas españolas e hispanoamericanas del siglo XIX*, Madrid 1929–1942.

⁴ Ostatecznie biografie gen. Serrano napisała Trinidad Ortuzar Castañer, *El General Serrano, Duque de la Torre: el hombre y el político*, Madrid, 2000; eadem, *El General Serrano. El hombre y el político*, vol. 1 (1810–1863), vol. 2 (1863–1885), Barcelona 2023.

którzy jednak odważyli się podejmować podobne tematy, skrupulatnie ukrywali ten fakt poprzez odpowiedni dobór tytułu rozprawy (aby nie sugerował on, że to biografia) i stosowny komentarz we wstępie. Część historyków przekonanych o użyteczności biografistyki tworzyła biografie pretekstowe. Inni ryzykowali pisanem klasycznych biografii. Tak więc pomimo panujących tendencji biografie były obecne w studiach uniwersyteckich, w pracach awansowych na stopnie naukowe oraz wśród historyków o różnej orientacji ideowej.

Odrodzenie hiszpańskiej biografistyki historycznej, podobnie jak polskiej i generalnie europejskiej, nastąpiło w latach dziewięćdziesiątych. Historyk i polityk Antonio Morales Moya w 1991 r. w jednym ze swych artykułów informował o wyraźnych już oznakach tego zjawiska w Hiszpanii i w krajach sąsiadujących. Przyczyn dopatrywał się we wzroście popytu na biografie, zgłaszane przez czytelników, w powstawaniu nowych kierunków historiograficznych, w tendencji do indywidualizacji oraz w przeświadczeniu, że opisywana postać stanowi drogę do lepszego zrozumienia epoki. Był to także rezultat zmian polityczno-ideowych w świecie (koniec zimnej wojny, osłabienie ideologii marksistowskiej i komunizmu) oraz stabilizacji ustrojowej w Hiszpanii, która po śmierci gen. Franco weszła w okres transformacji demokratycznej. Oznaki ożywienia tego gatunku miały już miejsce w poprzedniej dekadzie. Wówczas to zaczęto organizować kursy doktoranckie na uniwersytetach, zwłaszcza na Universidad de Valencia, dzięki m.in. inicjatywie promowania biografistyki przez profesor Isabel Burdiel. Ze swej strony katalońska Grup d'Estudi d'Història de la Cultura dels Intellectuals (GEHCI) od czasu swego powstania w 1989 r. urządzała sesje naukowe poświęcone biografistyce. Spośród członków tego zespołu wielu napisało prace doktorskie o charakterze biograficznym, traktujące o postaciach z historii Katalonii XIX w. Należy również wspomnieć o dyskursie zatytułowanym *Género biográfico y conocimiento antropológico*, wygłoszonym 15 czerwca 1986 r. przez członka Real Academia de la Historia (RAE), Julio Caro Baroja z okazji przyjęcia go do tej instytucji, w którym przekonywał, że biografistyka jest konieczna do zrozumienia epoki, społeczeństwa i procesów historycznych. Wreszcie niebagatelną rolę odegrały międzynarodowe kongresy historyczne organizowane w Hiszpanii. Kluczowe znaczenie miał XVII Congreso Internacional de Ciencias Históricas w Madrycie, w 1990 r., podczas którego jednym z trzech głównych tematów była biografistyka historyczna. Od tego wydarzenia odzyskała ona uznane miejsce w historiografii. Następnie I Congreso Internacional „Historia y Debate” (1993) zwrócił specjalną uwagę na biografię historyczną. W 1996 r. czasopismo „Universidad del País Vasco” poświęciło dwa numery temu tematowi. Wymienione kongresy odzwierciedlały odradzanie się biografistyki zarówno w wymiarze krajowym, jak i międzynarodowym.

W tym czasie hiszpańska prasa odnotowała wzmożone zainteresowanie czytelników postaciami historycznymi oraz zwiększenie liczby publikacji książek o tej tematyce. Na stronach gazet i czasopism zamieszczano recenzje biografii ukazujących się na rynku księgarskim. Dotyczyły one zasadniczo postaci pierwszoplanowych ze sfer politycznych i wojskowych (gen. Franco), kościelnych, kultury, sztuki, nauki, a także członków dworu królewskiego (króla Juana Carlosa I). Wątek biograficzny coraz częściej pojawiał się ponadto w pracach doktorskich w dziedzinie historia.

Obecnie biografistyka historyczna zajmuje należyte miejsce, a nawet swego rodzaju uprzywilejowanie w hiszpańskiej historiografii. W 2011 r. opublikowano wersję papierową *Diccionario biográfico español de la Real Academia de la Historia*, w pięćdziesięciu tomach, w dużej mierze dzięki inicjatywie i staraniom ówczesnego dyrektora Akademii Gonzalo Anes y Álvarez de Castrillón.

Natomiast 3 maja 2018 r. pojawiła się wersja elektroniczna tegoż słownika (*Diccionario biográfico electrónico*). Została ona zaprezentowana w obecności hiszpańskiej pary królewskiej (Filipa VI i jego żony Letycji), wówczas to obecna dyrektor RAH, Carmen Iglesias Cano, w swoim przemówieniu stwierdziła, że od dekad w Hiszpanii trwa złoty wiek biografistyki historycznej i powstanie *Diccionario* stanowi potwierdzenie tego faktu.

XXI w. przyniósł dużą liczbę publikacji związanych z biografistyką historyczną jako pokłosie kongresów, seminariów, spotkań historyków profesjonalistów. Prawdziwym wydarzeniem było opublikowanie dwóch biografii: o premierze Hiszpanii, faworycie Karola IV Burbona, Manuelu Godoyu⁵ i o królowej Izabeli II Burbon⁶. Przez wielu historyków są one oceniane jako najlepsze hiszpańskie biografie ostatnich czasów.

Ukazywanie się prac dotyczących postaci historycznych, pisanych zarówno z perspektywy indywidualnej, jak prozopograficznej, potwierdza niesłabnące zainteresowanie biografistyką. O utrzymywaniu się tego trendu niewątpliwie decyduje stały popyt na tego rodzaju publikacje. Jak utrzymują Ortuzar Castañer i Gómez Urdañez, historycy hiszpańscy chętnie tworzą biografie, ponieważ daje to im możliwość nie tylko zaprezentowania interesującej postaci, ale zgłębienia epoki, w której ona żyła.

Chociaż biografistyka hiszpańska, podobnie jak biografistyki innych krajów, podlega wpływom ogólnosięciowym, to ma swoją specyfikę. Jedną z jej cech jest wielojęzyczność. Wprawdzie istnieje pojęcie „narodu hiszpańskiego”, obejmujące wszystkich mieszkańców tego państwa, jednak w niektórych jego obszarach występuje silne poczucie odrębności i przynależności regionalnej. Są to Katalonia, Kraj Basków i Galicja. Katalończycy, Baskowie i Galisyjczycy mają własne języki i konstytucyjne prawo posługiwania się nimi⁷. Zwłaszcza dla tych pierwszych język kataloński jest jednym z najważniejszych wyznaczników ich kultury i tożsamości narodowej. O prawo do posługiwania się nim walczyli przez ostatnie dwa wieki.

Aktualnie hiszpańskie biografie historyczne, podobnie jak inne publikacje, są wydawane w oficjalnych językach Królestwa Hiszpanii, czyli obok hiszpańskiego (*castellano*) w katalońskim (*català*), baskijskim (*euskera*) i galicyjskim (*galego*). W wiekach XIX i XX biografistyka służyła do potwierdzenia własnej przynależności narodowej poprzez przypomnienie postaci związanych z dziejami danego regionu. Przykładowo Katalończycy już w wieku XIX opracowali swój własny zestaw biografii tychże osób – *Galería de catalanes ilustres. Biografías*, (1894).

Biografie, słowniki biograficzne, nekrologi i inne publikacje traktujące o postaciach historycznych odegrały bardzo ważną rolę w tworzeniu monografii polityków różnych opcji politycznych, w rewindykacji czołowych postaci II Republiki i wojny domowej, w odzyskiwaniu pamięci historycznej, a także w ruchach odrodzeniowych, jak katalońska *Renaixença*, i w oporze wobec frankizmu. W latach sześćdziesiątych w Katalonii istotnym elementem tego procesu było utworzenie biblioteki biografistyki katalońskiej Wydawnictwa Aedos, ufundowanej przez Josepa M. Cruzet, co dało początek ustanowieniu nagrody – Premi biografia catalana Aedos.

⁵ E. La Parra López, *Manuel Godoy. La aventura del poder*, Barcelona 2002.

⁶ I. Burdiel, *Isabel II. Una biografía (1830–1904)*, Madrid 2010.

⁷ Na obszarze wymienionych regionów istnieje bilingwizm.

Jeżeli chodzi o preferencje tematyczne i chronologiczne biografistyki hiszpańskiej, to najczęściej wybierane są osoby z „pierwszego szeregu”, tj. te znaczące w dziedzinie polityki, wojska, nauki, kultury, literatury, sztuki. Zarówno w skali całego kraju, jak i poszczególnych jego regionów dominuje wiek XIX, zwany „wiekiem rewolucji”. W Hiszpanii był to bowiem okres pełen niepokoїв, buntów, przewrotów, puczów, rebelii i wojen domowych, na skalę niespotykaną w żadnym innym kraju europejskim. Właśnie biografie świadków tych wydarzeń pozwalają zgłębić to burzliwe, a zarazem pasjonujące stulecie. W biografistyce katalońskiej dominują postacie związane z karlizmem, Renaisencją, liberalizmem progresywnym i republikanizmem.

Dużą popularnością cieszy się również wiek XX (II Republika, wojna domowa, tzw. Państwo Hiszpańskie i transformacja ustrojowa z dyktatury do demokracji). W ostatnich dekadach ukazało się sporo biografii działaczy politycznych związanych z tym okresem, np. dyktatora gen. Primo de Rivery. Jednak bez wątpienia największe zainteresowanie wśród historyków wzbudził gen. Franco. Na jego temat powstały liczne monografie, eseje i artykuły. Niewątpliwie jedną z najlepszych jest biografia pióra brytyjskiego historyka, Paula Prestona, *Franco. „Caudillo de España”* (1993). Jest to praca rzetelna, oparta na wiarygodnych źródłach, a przede wszystkim obiektywna. Problem z biografiami osób kontrowersyjnych, a taką był Francisco Franco, jest zazwyczaj ten, że są pisane stronniczo. Zwolennicy prawicy oceniają jego osobę i sprawowane przez niego rządy pozytywnie, zaś autorzy o poglądach lewicowych prezentują w jednoznacznie negatywnym świetle.

W dalszej kolejności biografowie hiszpańscy wybierają epokę nowożytną, zwłaszcza wiek XVIII i pierwszych Burbonów na tronie hiszpańskim. Szczególnym uznaniem jest darzony Karol III Burbon, za którego panowania Hiszpania przeżywała okres rozkwitu. Sam władca był przykładem monarchy oświeconego, dbającego o swych poddanych, jednym z najlepszych w dziejach tego kraju.

Należy wszakże zauważyć, że równie chętnie historycy hiszpańscy piszą o postaciach kontrowersyjnych, jak chociażby o wspomnianym już Manuelu Godoyu, krytykowanym za otwarcie granicy na Pirenejach dla wojsk francuskich, co zapoczątkowało dramat tzw. wojny o niepodległość (1808–1814). Kolejna osoba to Izabela II Burbon, druga po Izabeli Katolickiej kobieta na hiszpańskim tronie, panująca w latach 1833–1868. W niczym nie dorównywała swej poprzedniczce. W roli królowej stała się instrumentem w rękach przebiegłej matki Marii Krystyny oraz rozlicznych faworytów i ministrów. W życiu prywatnym autorka wielu skandali obyczajowych i romansów. Pierwszej rzetelnej biografii, jak wspomniano, doczekała się dopiero na początku XXI w., czyli prawie sto lat po śmierci. Dzisiaj na rynku księgarskim znajdziemy wiele publikacji naukowych i popularnonaukowych poświęconych Izabeli II. Powstała również świetna biografia jej ojca, absolutystycznego króla Ferdynanda VII (*Fernando VII. Un rey deseado y detestado*, 2018). Autor, La Parra López, potwierdza w niej negatywny obraz monarchy, jako jednego z najgorszych w dziejach Hiszpanii. Natomiast nikt nie zdobył się na napisanie monografii poświęconej matce Izabeli II, czwartej żonie Ferdynanda VII. Jest ona powszechnie znienawidzona ze względu na mezalians, jaki popełniła po śmierci męża, wychodząc ponownie za mąż za gwardzistę (Agustína Fernanda Muñoz), za nieuczciwe dorabianie się majątku kosztem skarbu państwa oraz zaniedbywanie córek z pierwszego związku. Przy tej okazji warto wspomnieć, że Maria Krystyna zapisała się także w dziejach naszego kraju, tym razem pozytywnie, jako teściowa Władysława Czarotoryskiego, założyciela Muzeum Książąt Czarotoryskich w Krakowie. Polskojęzyczni czytelnicy mogą się o niej sporo dowiedzieć z dwóch biografii mojego autorstwa, czyli Luisa José Sartoriusa, ministra

i premiera Hiszpanii, członka kamaryli Muñozów oraz Marii Amparo Muñoz y de Borbón, żony księcia Władysława Czartoryskiego.

Wobec osób, które pejoratywnie przeszły do historii, biografowie, inaczej niż dawniej, nie poprzestają na krytyce. Przede wszystkim starają się zrozumieć motywy ich działania i zaprezentować w sposób jak najbardziej bezstronny, bazując na wiarygodnych materiałach źródłowych. Podobnie postępują wobec postaci pozytywnych. Rezygnują z apologetyki na rzecz wyważonej analizy oraz oceny ich życia i dokonań.

Jeśli chodzi o zakres rodzajów biografii, to w Hiszpanii powstają zarówno „czyste” (erudycyjne) biografie, jak i pretekstowe oraz zbiorowe (prozopografie). W Polsce chlubimy się posiadaniem *Polskiego słownika biograficznego*, ale w skali ogólnoeuropejskiej nie jest to coś wyjątkowego. Hiszpanie mają nie tylko wspomniany *Diccionario biográfico español de la Real Academia de la Historia* (wersja papierowa i elektroniczna), ale *Diccionario biográfico del Trienio liberal* (1991), *Diccionario biográfico español. Personajes extremeños* (1998) i wiele innych słowników biograficznych (np. ministrów⁸, parlamentarzystów, burmistrzów hiszpańskich prowincji i gmin czy współczesnych historyków hiszpańskich). Część z nich jest wydana w językach regionów autonomicznych. Dotyczą one postaci dla nich zasłużonych i mają na celu m.in. podkreślenie odrębności. Na tym polu szczególnie aktywni są Katalończycy. Jedną z ostatnich tego rodzaju publikacji jest słownik biograficzny Katalończyków (*Homes del Catalanisme – Bases de Manresa. Diccionari biogràfic – en catalan*, 2019), pióra historyka katalońskiego Josepa M. Ollé Romeu. W języku katalońskim ukazał się również słownik biograficzny ruchu robotniczego regionu Katalonii (*Diccionari biogràfic del moviment obrer als Països Catalans*, 2000) i in.

Biografistyka „kraju za Pirenejami” może się poszczycić także słownikami i encyklopediami poświęconymi postaciom kobiecym. Na szczególne wyróżnienie zasługuje encyklopedia biograficzna *Mujeres en la historia de España. „Enciclopedia biográfica”* (2000), która zawiera biogramy ponad dwustu pięćdziesięciu wybitnych postaci kobiecych. Wniosła ona ogromny wkład w badania nad tzw. historią płci. Badania te są lepiej rozwinięte niż przykładowo w naszym kraju. W większości dużych miast hiszpańskich funkcjonują instytuty badawcze i biblioteki zajmujące się tą tematyką. Co roku na rynku księgarskim ukazują się liczne biografie kobiet. Dodam również, że na moim seminarium magisterskim z historii, kultury i sztuki hiszpańskojęzycznego obszaru językowego często wybierane są tematy związane z postaciami kobiecymi. Największą popularnością cieszą się pisarki współczesne, Hiszpanki z kręgów dworskich (np. królowa Izabela Katolicka, jej córka Joanna Szalona) oraz kobiety działające na obszarze Hispanoameryki (m.in. Eva Perón, Frida Kahlo).

Podobnie jak polscy historycy, tak i hiszpańscy koncentrują się przede wszystkim na zgłębianiu dziejów własnego kraju. Ta prawidłowość przekłada się na ich preferencje biograficzne. Niewielu podejmuje trud pisanía biografii obcokrajowców⁹.

⁸ Od kilkunastu lat José Ramón Urquijo Goitia bierze udział w projekcie stworzenia *Diccionario Biográfico de los Ministros Españoles del siglo XIX*.

⁹ Na przykład: A.M. Moreno, *Martín Lutero: historia de una rebeldía*, Bilbao 1985; F. Rico, *El sueño del Humanismo: de Petrarca a Erasmo*, Madrid 1994; E. Garin, *Miguel Ángel: el pensamiento*, Barcelona 1978; P. Rubiés, *Los grandes maestros de la pintura: Miguel Ángel*, Barcelona 2001; Cases (conde de), *Memorial de Napoleón en Santa Elena*, Madrid 2003; M.Á. Morán Turina, *Tiziano*, Madrid 1993; F. Checa, *Tiziano y la pintura veneciana del siglo XVI*, Madrid 1997.

Dziwić może fakt, że biografowie hiszpańscy nie przejawiają większego zainteresowania postaciami związanymi z dziejami państw powstałych po rozpadzie Imperium Hiszpańskiego w Ameryce Łacińskiej. Do nielicznych wyjątków należy nieżyjący już historyk, pisarz i dyplomata Salvador Madariaga, autor książki poświęconej życiu i działalności polityczno-wojskowej Simona Bolívara (*Bolívar*, 1951), Krzysztofa Kolumba (*Vida del muy magnífico señor Don Cristobal Colón*, 1940) i Ferdynanda Corteza (*Hernán Cortés*, 1941).

Natomiast autorami biografii Hiszpanów i Hiszpanek nierzadko bywają obcokrajowcy, zwłaszcza Anglicy (np. Geoffrey Parker – autor jednej biografii o Karolu V i trzech o Filipie II), obok nich Francuzi i Amerykanie.

Pomimo dynamicznego rozwoju biografistyki hiszpańskiej w dalszym ciągu istnieją poważne luki w opracowaniach dotyczących wielu czołowych osobistości z historii tego kraju. Przede wszystkim brakuje biografii polityków XIX i XX w., zwłaszcza republikanów, w tym prezydentów I i II Republiki. Pojawiają się postulaty tworzenia prac biograficznych nie tylko postaci o wielkim formacie, ale i tych z klas średnich, jeżeli tylko istnieją o nich materiały źródłowe. Dostrzega się potrzebę pisania o osobach związanych z historią regionalną i lokalną, najczęściej pomijanych w historiografii, a które szybko popadają w niepamięć.

Sukces komercyjny biografii zachęcił wiele wydawnictw do tworzenia serii biograficznych. Tym sposobem wzrosły prowizje, na czym skorzystali pisarze, dziennikarze i historycy. W Hiszpanii edytorzy poszukują potencjalnych autorów i zlecają im napisanie konkretnej biografii. Dla sporej grupy historyków, zwłaszcza młodego pokolenia, praca biograficzna przede wszystkim jest możliwością, jaką im daje rynek, nie zaś rezultatem ich osobistego wyboru i refleksji historiograficznej. W związku z tym akcentuje się konieczność uwolnienia biografistyki od interesów komercyjnych, od nacisków politycznych, przejściowych tendencji i tzw. tematów rocznicowych.

Co się zaś tyczy sztuki tworzenia biografii historycznej, zwraca się uwagę na to, że autor powinien: opierać się na rzetelnych źródłach; zachować dystans i obiektywizm wobec opisywanej osoby; dysponować pewną wiedzą z dziedziny psychologii, niezbędną do prawidłowej oceny tejże postaci; znać realia epoki, w której żył i działał dany bohater. Ważna jest także narracja – język i sposób przekazu. Mają one być przystępne dla czytelnika.

Bibliografia¹⁰

Opracowania

Burdiel I., *Isabel II. Una biografía (1830–1904)*, Madrid 2010.

Cáliz Montes J., *La renovación biográfica de las „Vidas Españolas e Hispanoamericanas del Siglo XIX”*, „Dicenda. Cuadernos de Filología Hispánica” 2014, vol. 32.

Fuentes J. F., *La biografía como experiencia historiográfica*, „Cercles: revista d’història cultural” 2007, nr 10.

Ghanime A., *Reflexiones y datos sobre la biografía histórica en España (personajes contemporáneos)*, „Cercles: revista d’història cultural” 2007, nr 10.

La Parra López E., *Manuel Godoy. La aventura del poder*, Barcelona 2002.

Łepkowski T., *Kilka uwag o historycznej biografistyce*, „Kwartalnik Historyczny” 1964, nr 3, R. 71.

¹⁰ Podaję tylko te pozycje, z których korzystałam do napisania niniejszego tekstu. Pomijam biografie przytoczone w przypisach nr 3, 4, 6 i 7.

Núñez Pérez M.G., *La biografía en la actual historiografía contemporánea española*, „Espacio, tiempo y forma. Serie V, Historia contemporánea” 1997, nr 10.

Ortuzar Castañer T., *La Duquesa de la Torre „Mariscala Serrano” (1831–1917)*, San Cugat 2019.

Serrano García R., *Biografías recientes para el siglo XIX español*, „Ayer” 2020, nr 119.

Wywiady prywatne z hiszpańskimi historykami piszącymi biografie tj. z Trinidad Ortuzar Castañer i José Luisem Gómezem Urdañezem, przeprowadzane latem 2023 r.

prof. dr hab. Barbara Obtulowicz, Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie,
e-mail: barbara.obtulowicz@up.krakow.pl

Summary

Spanish Biographism – Selected Issues

The presented text takes the form of a brief report. In it, I discuss how the attitude of writers (mainly historians, as well as literary figures) towards biographism in Spain has evolved throughout the 20th century, the factors that have shaped it, and what has influenced its current flourishing. I then introduce readers to some typical characteristics of contemporary Spanish biographism and provide a few reflections related to this genre of historiography.

Translated by Olgierd Drózd

Daniel Koreś

Oddziałowe Biuro Badań Historycznych IPN we Wrocławiu

Wojskowe Biuro Historyczne

ORCID 0000-0003-2766-845X

Blaski i cienie. XX-wieczna biografistyka wojskowa w historiografii polskiej z perspektywy trzech ostatnich dekad

Słowa kluczowe: biografistyka wojskowa, oficer, armia, Wojsko Polskie, Polskie Siły Zbrojne, Armia Krajowa, ludowe Wojsko Polskie

W 2012 r. wygłosiłem na konferencji naukowej we Wrocławiu referat pt. *Blaski i cienie polskiej biografistyki wojskowej*. Niestety, z przyczyn obiektywnych, referat ten nigdy nie miał okazji zamienić się w artykuł naukowy, co oczywiście wynika tylko i wyłącznie z mojej winy. A szkoda, gdyż kondycja polskiej biografistyki wojskowej – oczywiście XX-wiecznej, gdyż w obrębie tego okresu poruszam się badawczo od niemalże dwudziestu lat – powinna budzić głęboką troskę środowiska badaczy polskich dziejów militarnych. Zauważyłem to w 2014 r. przy okazji syntetycznego omówienia losów oficerów armii II Rzeczypospolitej, którzy próbowali kontynuować kariery w tzw. odrodzonym WP po 1945 r.¹, co następnie powtórzyłem w 2021 r. przy okazji artykułu poświęconego płk. dypl. Ignacemu Bukowskiemu². Choć generalnie podzielam konstatację Roberta Litwińskiego i Marka Siomy ze wstępu do znakomitego tomu biograficznego poświęconego losom piłsudczyków i sanatorów drugiego planu, że wbrew kasandrycznym przepowiedniom o schyłku znaczenia badań biograficznych ten nurt w historiografii istnieje i bynajmniej nie ogranicza się tylko do nieskomplikowanego odtwarzania itinerarium życia postaci będących obiektem badań, to przy węższym spojrzeniu tylko na biografistykę wojskową sytuacja się komplikuje. A to dlatego, że biografistyka wojskowa XX w. nie jest łatwą dziedziną pisarstwa historycznego, przez co chętnych do jej uprawiania jest stosunkowo mało. Wielu autorów zadowala się połowicznymi zarysami życiorysów swoich bohaterów lub biografiami cząstkowymi. Poszerzone biografie kontekstowe są raczej wyjątkami niż normą.

¹ D. Koreś, *Oficerowie II Rzeczypospolitej w wojsku Polski „Ludowej”*, [w:] *Wojsko w Polsce „Ludowej”*, red. R. Klementowski i in., Wrocław 2014, s. 257.

² Idem, *Studium uwikłania. Życie i kariera attaché wojskowego w Pradze i Paryżu płk. dypl. Ignacego Bukowskiego (1904–1984)*, [w:] *Attaché i przedstawiciele misji wojskowych w Wojsku Polskim II RP i Siłach Zbrojnych PRL*, red. B. Kapuściak, Katowice–Warszawa 2021, s. 132.

Potwierdzeniem powyższych tez jest dotychczasowy dorobek wydawniczy, który zarówno w kwestii swej objętości, jak i wartości merytorycznej pozostawia wiele do życzenia. Niestety, progres w tym zakresie jest na przestrzeni ostatnich lat – a na pewno od 2012 r., który przywołałem na wstępie do tego tekstu – stosunkowo skromny. Przede wszystkim zauważalne są ogromne deficyty wśród biografii najważniejszych oficerów Wojska Polskiego (także tego ludowego czy też odrodzonego), Polskich Sił Zbrojnych na Obczyźnie czy Armii Krajowej. Łatwiej wskazać książki, które już powstały³, niż te, których nadal brakuje. Osobną kategorię stanowią próby o zupełnie wątpliwej jakości⁴. Na swoje pełne i krytyczne biografie wojskowe czekają ciągle naczelnicy wodzowie: Józef Piłsudski, Władysław Sikorski⁵, Edward Śmigły-Rydz⁶, Kazimierz Sosnkowski⁷,

³ Mówiąc o najważniejszych oficerach WP, mam na myśli tych, którzy zajmowali najwyższe stanowiska w armii: wodzów naczynych, szefów Sztabu Generalnego (Głównego), ministrów spraw wojskowych (obrony narodowej). Nie licząc dzieł Lecha Wyszczelskiego, całościowej (lecz najczęściej niewyczerpującej) i krytycznej biografii doczekali się dotąd: Tadeusz Pelczyński (W. Baliński, *Człowiek w cieniu. Tadeusz Pelczyński. Zarys biografii*, Kraków 1994), Marian Kukiel (J. Zuziak, *Generał Marian Kukiel 1885–1973. Żołnierz, historyk, polityk*, Warszawa 1997), Stanisław Szeptycki (A. Wojtaszak, *Generał broni Stanisław Szeptycki (1867–1950)*, Szczecin 2000), Tadeusz Rozwadowski (M. Patelski, *Generał broni Tadeusz Jordan Rozwadowski. Żołnierz i dyplomata*, Warszawa 2002), Sławoj Felicjan Składkowski (A. Adamczyk, *Generał dywizji Sławoj Felicjan Składkowski (1885–1962). Zarys biografii politycznej*, Toruń 2001; M. Sioma, *Sławoj Felicjan Składkowski. Żołnierz i polityk*, Lublin 2005), Lucjan Żeligowski (D. Fabisz, *Generał Lucjan Żeligowski 1865–1947. Działalność wojskowa i polityczna*, Warszawa 2007), Józef Haller (M. Orłowski, *Generał Józef Haller 1873–1960*, Kraków 2007), Michał Rola-Żymierski (J. Pałka, J. Poksiński, *Michał Żymierski 1890–1989*, Warszawa 2015) i Wojciech Jaruzelski (L. Kowalski, *Jaruzelski. Generał ze skazą. Biografia wojskowa generała armii Wojciecha Jaruzelskiego*, Poznań 2012). Biografie Józefa Piłsudskiego skupiają się na działalności politycznej Marszałka (A. Garlicki, *Józef Piłsudski 1867–1935*, Warszawa 1988; W. Suleja, *Józef Piłsudski*, Wrocław 1995); na uwagę zasługuje na pewno imponująca biografia ilustrowana Marszałka: M. Gałęzowski, J. Kirszak, *Twórca Niepodległej. Józef Piłsudski 1867–1935*, Warszawa 2018.

⁴ Przede wszystkim mam na myśli próby Wyszczelskiego: *Generał Kazimierz Sosnkowski*, Warszawa 2010 i *Marszałek Polski Edward Śmigły-Rydz (1886–1941)*, Toruń 2013 i ich późniejsze klony, ale także hagiografie, jak ta pióra Andrzeja Kunerta, *Komendant podziemnej Warszawy. Generał „Monter” Antoni Chruściel*, Warszawa 2012.

⁵ Mamy dwie biografie polityczne Sikorskiego (R. Wapiński, *Władysław Sikorski*, Warszawa 1978; W. Korpalska, *Władysław Eugeniusz Sikorski. Biografia polityczna*, Wrocław 1981) i wojskową biografię częściową (P. Żaroń, *Generał Władysław Sikorski. Żołnierz, mąż stanu, naczelnny wódz 1939–1943*, Toruń 2003). Na obecnym etapie badań ustalenia zebrane w tych książkach wymagałyby już weryfikacji opartej na nowych źródłach.

⁶ Nie wypełnia tej luki pierwsza, skromna źródłowo (i objętościowo), biografia Śmigłego-Rydza pióra Ryszarda Mirowicza (*Edward Rydz-Śmigły. Działalność wojskowa i polityczna*, Warszawa 1988) czy też popularne, dwutomowe opracowanie Cezarego Leżeńskiego (*Kwaterna 139. Opowieść o marszałku Rydzu-Śmigłym*, t. 1–2, Lublin 1989). O biografii pióra Wyszczelskiego już wspominałem, lecz warto dodać, że ukazała się niedawno warta uwagi częściowa biografia polityczna trzeciego marszałka Polski: G. Kała, *Sen o potęgę. Plany i działalność polityczna Edwarda Śmigłego-Rydza w latach 1935–1939*, Olsztyn 2021.

⁷ Oprócz zupełnie nieudanej publikacji pióra Wyszczelskiego na uwagę zasługuje częściowa biografia polityczna autorstwa Ireneusza Wojewódzkiego (*Kazimierz Sosnkowski podczas II wojny światowej: książkę niezłomny czy Hamlet w mundurze?*, Warszawa 2009) oraz liczne prace autorstwa Jerzego Kirszaka (w tym przede wszystkim ilustrowana biografia generała *Generał Kazimierz Sosnkowski (1885–1969)*, Warszawa 2012 i edycja wyboru spuścizny pisarskiej Generała wydana w ramach serii „Biblioteka Narodowa” przez Wydawnictwo Ossolineum: *Kazimierz Sosnkowski. Wybór pism*, red. J. Kirszak, Wrocław 2008). Sosnkowski ma szczęście do solidnych biografii częściowych – niebawem rozpocznie procedurę wydawniczą w Wydawnictwie IPN dysertacja dr. Piotra Podhorodeckiego (napisana pod kierunkiem prof. Mariusza Wołosy i obroniona na Uniwersytecie KEN w Krakowie w 2023 r.) pt. *Generał Kazimierz Sosnkowski w Ministerstwie Spraw Wojskowych w latach 1919–1921*.

Władysław Anders⁸ i Tadeusz Bór-Komorowski. Obecnie największym deficytem badawczym jest brak biografii Andersa i Bora-Komorowskiego, kluczowych postaci w PSZ i AK oraz polityce polskiej w kraju i na emigracji okresu II wojny światowej i po 1945 r. W podobnej sytuacji znajdują się sylwetki generałów, szefów Sztabu Generalnego (Głównego), względnie Sztabu Naczelnego Wodza: Stanisława Hallera, Tadeusza Piskora, Janusza Gąsiorowskiego, Wacława Stachiewicza, Tadeusza Klimeckiego i Stanisława Kopańskiego. Sytuacja z biografiami – a raczej ich brakiem – szefów Sztabu Generalnego (Głównego)/Naczelnego Wodza jest egzemplifikacją bóla trapiącej ten segment pisarstwa historycznego. Brak monografii poświęconych Hallerowi, Piskorowi czy też Gąsiorowskiemu, a przede wszystkim wojennym szefom Sztabu Naczelnego Wodza (Stachiewiczowi, Klimeckiemu, Kopańskiemu) nie pozwala nam właściwie zrozumieć okoliczności kluczowych decyzji z okresu kampanii polskiej 1939 r., tworzenia zrębów Wojska Polskiego we Francji i Polskich Sił Zbrojnych, powstania warszawskiego czy też okresu popowstańczej równi pochyłej, na której znalazła się Armia Krajowa.

Schodząc po szczeblach drabiny hierarchii, zauważamy dalsze „cienie” polskiej biografistyki wojskowej w zakresie monografii sylwetek dowódców polskich związków operacyjnych w czasie kampanii polskiej 1939 r. Praktycznie żaden z dowódców armii czy też grupy operacyjnej – za wyjątkiem dowódcy SGO „Narew” gen. bryg. Czesława Młota-Fijałkowskiego⁹, GO „Boruta” gen. dyw. Mieczysława Boruty-Spiechowicza¹⁰ i dowódcy Floty Wojennej kontradm. Józefa Unruga¹¹ – nie posiada choćby w miarę pełnej krytycznej biografii. Trudno jest uznać cząstkową (choć krytyczną) biografię dowódcy Armii „Pomorze” gen. dyw. Władysława Bortnowskiego, i to obejmującą jego działalność po zdjęciu munduru, za wyczerpującą¹². Na swojego badacza czekają ciągle: gen. bryg. Emil Przedrzymirski-Krukowicz (dowódca Armii „Modlin”), gen. dyw. Juliusz Rómmel (dowódca Armii „Łódź” i „Warszawa”), gen. dyw. Stefan Dąb-Biernacki (dowódca Armii „Prusy” i Frontu Północnego), gen. bryg. Stanisław Skwarczyński (dowódca Południowego Zgrupowania Armii „Prusy”), gen. dyw. Antonii Szylling (dowódca Armii „Kraków”), gen. dyw. Kazimierz Fabrycy (dowódca Armii „Karpaty” i „Małopolska”), gen. bryg. Walerian Czuma (dowódca Obrony Warszawy) i gen. dyw. Franciszek Kleeberg (dowódca SGO „Polesie”). Zaledwie zarysy biograficzne, raczej mające upamiętniać niż stanowić efekt pracy badawczej, posiadają: gen. bryg. Mikołaj Bołtuć (dowódca GO „Wschód”)¹³, gen. dyw. Tadeusz Kutrzeba (dowódca Armii „Poznań”)¹⁴, gen. bryg. Wiktor Thommée (dowódca GO „Piotrków” i Armii „Łódź”)¹⁵ i gen. bryg. Jan Jagmin-Sadowski (dowódca GO „Śląsk”)¹⁶. Dopeł-

⁸ W jakimś stopniu wypełnia tę lukę cząstkowa biografia pióra niestrudzonego i niestety już nieżyjącego historyka emigracyjnego Zbigniewa S. Siemaszki (*Generał Anders w latach 1892–1942*, Londyn–Warszawa–Łomianki 2012) oraz ilustrowana biografia autorstwa Jerzego Kirsza, Bogusława Polaka, Michała Polaka, *Generał broni Władysław Anders (1892–1970)*, Warszawa 2022.

⁹ A. Kuprianis, *Generał brygady Czesław Młot-Fijałkowski (1892–1944)*, Warszawa 2004.

¹⁰ W. Grobelny, *Generał brygady Mieczysław Boruta-Spiechowicz (1894–1985)*, Warszawa 2010.

¹¹ M. Borowiak, *Admirał Unrug 1884–1973*, Warszawa 2009.

¹² R. Ziobroń, *Historia żołnierza tułacza. Działalność emigracyjna generała Władysława Bortnowskiego*, Rzeszów 2009.

¹³ B. Królikowski, *Generał Mikołaj Bołtuć*, Warszawa 2009.

¹⁴ J. Suczyński, *Tadeusz Kutrzeba*, Warszawa 1975; S. Żochowski, *Monografia generała dywizji Tadeusza Kutrzeby*, Lublin 1997; J. Bączny, M. Niestrawski, *Generał Tadeusz Kutrzeba (1886–1947). Zarys biografii*, Poznań 2012.

¹⁵ W. Wyruch, *Generał Wiktor Thommée. Życie i walka*, Modlin 2010.

¹⁶ J. Zieliński, *Generał Jan Jagmin-Sadowski, obrońca Śląska 1895–1977*, Katowice 1988.

nieniem tego mizernego stanu posiadania jest brak jakiegokolwiek książki biograficznej poświęconej ministrowi spraw wojskowych gen. dyw. Tadeuszowi Kasprzyckiemu.

Będąc przy dowódcach operacyjnych, nie można nie wspomnieć o pustyni, jaką stanowi biografistyka inspektorów armii i generałów do pracy przy Generalnym Inspektorze Sił Zbrojnych, względnie dowódców okręgów korpusów. Oprócz kilku już wspomnianych pozycji (zob. przyp. 3) na uwagę zasługują monografie: Gustawa Orlicza-Dreszera¹⁷, Michała Karaszewicza-Tokarzewskiego¹⁸, Andrzeja Galicy¹⁹, Daniela Konarzewskiego²⁰ i Józefa Olszyny-Wilczyńskiego²¹. Nie lepiej jest w przypadku dowódców PSZ na Obczyźnie, z których – oprócz już wymienionych – naukowej biografii doczekali się dwaj dowódcy szczebla korpusu: Stanisław Maczek²² i wcześniej wspomniany Boruta-Spiechowicz oraz dwaj dowódcy szczebla dowódcy związku taktycznego: Stanisław Sosabowski²³ i Bronisław Duch²⁴, przy czym druga z wymienionych książek zdecydowanie bardziej wypełnia definicję krytycznej monografii naukowej. Odczuwamy szczególnie brak biografii innych ważnych dowódców taktycznych (np. Klemensa Rudnickiego, Bronisława Rakowskiego, Zygmunta Szyszko-Bohusza i in.) i kluczowych postaci ze Sztabu Naczelnego Wodza (np. Franciszka Demela, Stanisława Gano, Tadeusza Majewskiego, Henryka Piątkowskiego i in.). Im niżej byśmy schodzili w hierarchii wojska II Rzeczypospolitej czy też PSZ, tym pustynia w zakresie biografistyki byłaby większa. I to akurat nie powinno dziwić, gdyż w tym zakresie lukę wypełnia przede wszystkim *Polski Słownik Biograficzny*, różnego rodzaju słowniki biograficzne i portrety zbiorowe oraz wszelkiej maści przyczynki (rozdziały w pracach zbiorowych, artykuły w periodykach, broszury etc.). Biografistyka przyczynkarska zdecydowanie kwitnie wobec uwiadu w zakresie wyczerpujących prac zwartych.

Równie blado, jeśli nie gorzej, wypadają w tym zestawieniu „ludowi” dowódcy. Oprócz prac dotyczących Michała Roli-Żymierskiego, Wojciecha Jaruzelskiego i Stefana Mossora²⁵ praktycznie nie ukazała się żadna krytyczna biografia wyższego oficera ludowego Wojska Polskiego, który szlify oficerskie zdobywał w Siłach Zbrojnych PRL²⁶. Lista deficytów jest bardzo długa i otwierają ją takie postaci jak: Marian Spychalski, Florian Siwicki²⁷, Władysław Korczyc, Jerzy Bordziłowski, Bolesław Chocha czy też Józef Użycki. Bardzo potrzebne by były solidne monografie poświęcone: Józefowi Kuropiesce, Franciszkowi Hermanowi, Jerzemu Kirchmayerowi i wielu in.

¹⁷ P. Olstowski, *Generał Gustaw Orlicz-Dreszer (1889–1936). Dowódca wojskowy i działacz społeczno-polityczny*, Toruń 2001.

¹⁸ D. Bargielowski, *Po trzykroć pierwszy. Michał Tokarzewski-Karaszewicz. Generał broni, teozof, wolnomularz, kapłan Kościoła liberalnokatolickiego*, t. 1–3, Warszawa 2000–2002.

¹⁹ A. Kozłowska, *Góral generałem. Andrzej Galica. Biografia żołnierza, polityka i literata*, Łódź 2013.

²⁰ W. Jaskulski, *Generał dywizji Daniel Konarzewski (1871–1935)*, Oświęcim 2015.

²¹ Oficer ten doczekał się aż dwóch naukowych biografii: W. Jaskulski, *Generał brygady Józef Konstanty Olszyna-Wilczyński (1890–1939)*, Włocławek 2013; A.E. Jędrzejewska, *Bez prawa do chwały? Generał brygady Józef Konstanty Olszyna-Wilczyński (1890–1939). Biografia*, Łódź 2018.

²² P. Potomski, *Generał broni Stanisław Maczek (1892–1994)*, Warszawa 2008.

²³ A. Chmielewska-Szymańska, *Życie i działalność Stanisława Sosabowskiego*, Leszno 2004.

²⁴ S. Kamiński, *Generał dywizji Bronisław Bolesław Duch (1896–1980)*, Warszawa 2010.

²⁵ J. Pałka, *Generał Stefan Mossor (1896–1957). Biografia wojskowa*, Warszawa 2008.

²⁶ Choć nie jest to typowa biografia, to mimo wszystko warto wskazać na pracę Sławomira Cenckiewicza, *Atomowy szpieg. Ryszard Kukliński i wojna wywiadów*, Poznań 2014.

²⁷ Nad biografią tego oficera pracuje Paweł Sztama z Biura Badań Historycznych IPN w Warszawie.

W przypadku oficerów zajmujących mniej eksponowane stanowiska w hierarchii wojskowej wcale nie jest lepiej. Pomijając stosunkowo liczne prace o charakterze popularnonaukowym lub albumowym czy też mniejsze formy²⁸, mniej lub bardziej obszernych monografií źródłowych doczekały się różne postaci (często z wojskiem związane tylko przez pewien czas kariery a nieraz w ogóle symbolicznie): Jerzy Dąbrowski (Dąmbrowski²⁹), Adolf Waraksiewicz³⁰, Leon Mitkiewicz-Żółtek³¹, Bogusław Miedziński³², Waław Lipiński³³, Bolesław Wieniawa-Długoszowski³⁴, Witold Dzierżykraj-Morawski³⁵, Tadeusz Kossakowski³⁶, Franciszek Skibiński³⁷, Mieczysław Mozdyniewicz³⁸, Adam Koc³⁹, Karol Lilienfeld-Krzewski⁴⁰, Józef Smoleński⁴¹, January Grzędziński⁴², Stefan Hubicki⁴³, Kazimierz Świtalski⁴⁴, Waław Kostek-Biernacki⁴⁵, Jan Kołłątaj-Srzednicki⁴⁶, Aleksander Radwan-Pragłowski⁴⁷, Stanisław Dąbek⁴⁸, Bronisław Pieracki⁴⁹, Kazimierz Piątek „Herwin”⁵⁰,

²⁸ Tutaj na szczególnie podkreślenie zasługuje twórczość Jerzego Majki, który napisał kilka skromnych objętościowo, zwartych biografii znanych oficerów WP (*Generał Stanisław Maczek*, Rzeszów 2005; *Generał Władysław Sikorski*, Rzeszów 2007; *Generał Kazimierz Dworak. Współpracownik generała Maczka, organizator jednostek pancerno-motorowych*, Rzeszów 2008; *Generał Józef Zajac. Legionista, lotnik, naukowiec*, Rzeszów 2012; *Generał brygady Waław Scaevola-Wieczorkiewicz 1890–1969. Krótka biografia wojskowa*, Rzeszów 2018) oraz wraz z Grzegorzem Ostaszem: *Pułkownik Kazimierz Iranek-Osmecki. Emisariusz, cichociemny, oficer Komendy Głównej AK*, Rzeszów 2007). Równie cenne są prace o podobnej wartości Zbigniewa Gnata-Wieteski: *Generał brygady Stanisław Tessaro-Zosik*, Pruszków 2014; *Generał brygady Kazimierz Orlik-Lukoski*, Pruszków 2018; *Generał brygady Bolesław Frej*, Pruszków 2018.

²⁹ T. Strzembosz, *Saga o „Łupaszce” ppłk. Jerzym Dąmbrowskim 1889–1941*, Warszawa 1996.

³⁰ M. Bielski, *Generał brygady Adolf Mikołaj Waraksiewicz (1881–1960)*, Toruń 1998.

³¹ E. Pankiewicz, *Pułkownik Leon Mitkiewicz-Żółtek. Działalność wojskowa i dyplomatyczna*, Białystok 1999.

³² A. Adamczyk, *Bogusław Miedziński (1891–1972). Biografia polityczna*, Toruń 2000.

³³ M. Gałęzowski, *Wzór pilsudczyka. Waław Lipiński 1896–1949. Żołnierz, historyk, działacz polityczny*, Warszawa 2001.

³⁴ M. Wołos, *Generał dywizji Bolesław Wieniawa-Długoszowski. Biografia wojskowa*, Toruń 2001.

³⁵ A. Jaracz, *Generał Witold Dzierżykraj-Morawski 1895–1944*, Koszalin 2002.

³⁶ A. Ossowski, *Tadeusz Kossakowski 1888–1965. Od piechura do czołgisty*, Warszawa 2002.

³⁷ F. Idkowiak, *Franciszek Skibiński: żołnierz, teoretyk i historyk wojskowy*, Poznań 2002.

³⁸ B. Kozłowska, *Pułkownik Mozdyniewicz: żołnierz Polski niepodległej*, Łódź 2003.

³⁹ J. Mierza, *Pułkownik Adam Koc. Biografia polityczna*, Kraków 2006.

⁴⁰ K. Czeka, *Karol Lilienfeld-Krzewski (1893–1944). Biografia*, Warszawa 2008.

⁴¹ G. Nowik, M. Smoleński, *Ósmy Ulan Beliny. Generał brygady Józef Marian Smoleński „Kolec” (1894–1978)*, Warszawa 2008. Choć praca ta nie wypełnia definicji monografii naukowej, warto ją odnotować.

⁴² A.J. Cieślíkowa, *O człowieku, który się nie zgadzał. Biografia pułkownika Januarego Grzędzińskiego 1891–1975*, Warszawa 2009.

⁴³ J. Piotrowski, *Generał Stefan Hubicki 1877–1955, żołnierz, polityk, lekarz*, Wrocław 2009.

⁴⁴ T. Serwatka, *Kazimierz Świtalski (1886–1962). Biografia polityczna*, Warszawa 2009; druga, zdecydowanie lepsza biografia Świtalskiego pióra Pawła Dubera jest cząstkowa i obejmuje okres jego szczytowej działalności politycznej, gdy z WP łączył go tylko stopień mjr rez., zob. P. Duber, *Działalność polityczna Kazimierza Świtalskiego w latach 1926–1939*, Poznań 2013.

⁴⁵ P. Cichoracki, *Droga ku anatemie. Waław Kostek-Biernacki (1884–1957)*, Warszawa 2009.

⁴⁶ M. Bielski, *Generał brygady dr Jan Kołłątaj-Srzednicki (1883–1944). Żołnierz, lekarz, komendant Centrum Wyszczolenia Sanitarnego*, Toruń 2012.

⁴⁷ D. Koreś, *Generał brygady Aleksander Radwan-Pragłowski (1895–1974). Studium biograficzne*, Warszawa 2012.

⁴⁸ Z. Kubrak, *Generał Stanisław Dąbek (1892–1939)*, Rzeszów 2014.

⁴⁹ M. Gawryszczak, *Bronisław Wilhelm Pieracki (1895–1934). Biografia polityczna*, Łódź 2014.

⁵⁰ M. Wołos, *Przerwana droga do Niepodległości. Kazimierz Piątek „Herwin” (1886–1915)*, Warszawa 2016.

Stanisław Wyskota-Zakrzewski⁵¹, Julian Stachiewicz⁵², Kazimierz Bartel⁵³, August Emil Fieldorf⁵⁴, Kordian Józef Zamorski⁵⁵, Roman Szymański⁵⁶, Ryszard Małaszkievicz⁵⁷, Ignacy Matuszewski⁵⁸, Józef Beck⁵⁹, Stanisław Skalski⁶⁰, Stanisław Hojnowski⁶¹. Oczywiście wymieniono tutaj tylko najważniejsze prace, a lista ta w żaden sposób nie jest kompletna. Nietrudno zauważyć, że mamy w tej grupie do czynienia z całkowicie różnymi postaciami, zarówno jeśli chodzi o ich pochodzenie, pozycję w armii, jak i działalność poza wojskiem. W niektórych przypadkach biografowie położyli zdecydowany nacisk na działalność polityczną swoich bohaterów. W znacznej części powyższa lista obejmuje postaci, które nawet jeśli legitymowały się wysokimi stopniami wojskowymi zdobytymi dzięki służbie w Legionach Polskich i w WP w czasie wojen o niepodległość i granice, to po 1921 r. ich związek z mundurem był czysto symboliczny. To niestety tylko podkreśla słabość dorobku ostatnich trzech dekad historiografii w dziedzinie biografistyki wojskowej.

Równie skromny wydaje się dorobek biografistyki oficerów Komendy Głównej Armii Krajowej. Oprócz wspomnianych wcześniej biografii Karaszewicza-Tokarzewskiego i Pelczyńskiego należy wymienić przede wszystkim książki poświęcone Stefanowi Roweckiemu⁶² oraz solidną, choć jednak nie naukową, pracę o Macieju Kalenkiewicz⁶³. Jak już wcześniej zauważyłem, na krytyczną biografię oczekuje ciągle Bór-Komorowski⁶⁴, a przede wszystkim ostatni dowódca AK Leopold

⁵¹ P. Politowski, *Stanisław Wyskota-Zakrzewski (1902–1986)*. „W drodze do domu”, Inowrocław 2017. Książka ta, wydana własnym sumptem przez autora, praktycznie nie funkcjonuje w obiegu naukowym. Na szczęście za chwilę ukaże się drugie, uzupełnione wydanie, za które będzie odpowiadać Wydawnictwo IPN.

⁵² P. Kiliańczyk, *Julian Stachiewicz (1890–1934)*. *Żołnierz i historyk*, Poznań 2015.

⁵³ S. Kalbarczyk, *Kazimierz Bartel (1882–1941)*. *Uczony w świecie polityki*, Warszawa 2015.

⁵⁴ P. Sztama, *Generał August Emil Fieldorf. Biografia wojskowa*, Warszawa 2016.

⁵⁵ R. Litwiński, *Kordian Józef Zamorski*. „Granatowy” generał, Lublin 2018.

⁵⁶ J. Kirszak, *Generał Roman Szymański*. *Żołnierz Pierwszej Kompanii Kadrowej, zdobywca Monte Cassino*, Warszawa 2019.

⁵⁷ M. Zugaj, *Major dyplomowany Ryszard Małaszkievicz. Zarys biografii*, Wrocław 2019.

⁵⁸ I. Matuszewski, *Nie ma wolności bez wielkości. Pisma wybrane*, t. 1: 1912–1942; *O Polskę całą, wielką i wolną. Pisma wybrane*, t. 2: 1943–1946, wybór i oprac. S. Cenckiewicz, Warszawa 2019. Na uwagę zasługuje obszerny i erudycyjny wstęp biograficzny pióra Sławomira Cenckiewicza.

⁵⁹ M. Kornat, M. Wołos, *Józef Beck*. *Biografia*, Kraków 2020. Choć w książce dominuje temat dyplomacji polskiej lat trzydziestych XX w., to Mariusz Wołos wnikliwie opracował sylwetkę Becka – oficera WP.

⁶⁰ G. Sojda, G. Śliżewski, *Generał pilot Stanisław Skalski. Portret ze światłocieniem*, Warszawa 2015; S. Łaniecki, *Przez przeciwności do gwiazd. Generał brygady pilot Stanisław Skalski. Biografia asa myśliwskiego czasów II wojny światowej*, Kraków 2020.

⁶¹ M. Stefański, *Pułkownik Stanisław Hojnowski (1893–1939)*. *Biografia obrońcy Tomaszowa Mazowieckiego z września 1939 roku*, Łódź 2023.

⁶² Spośród książek poświęconych pierwszemu dowódcy ZWZ/AK warto wskazać dwie: T. Szarota, *Stefan Rowecki „Grot”*, Warszawa 1983; G. Gołębiowski, *Zanim został „Grot”*. *Służba Stefana Roweckiego w wojsku II Rzeczypospolitej do 1939 r.*, Toruń 1998. Nie zmienia to faktu, że Rowecki zasługuje na nową, pełną biografię, w której wykorzystano by niedostępną wcześniej bazę źródełową.

⁶³ J. Erdman, *Droga do Ostrej Bramy*, Londyn 1984.

⁶⁴ Pewien ersatz biografii stanowi obszerny wybór materiałów źródłowych: *Generał Tadeusz Bór-Komorowski w relacjach i dokumentach*, oprac. A.K. Kunert, Warszawa 2000. Zupełnie za to kuriozalną jest książka: *Decyzje „Bora”*. *(Auto)biografia Tadeusza Komorowskiego – kawalerzysty, olimpijczyka, dowódcy, wodza, premiera*, wyb. i oprac. W. Rodak, koncepcja Z. Gluza, Warszawa 2023. Obszerna praca (512 stron), którą zespół autorski (opracowujący?) określił, zdecydowanie na wyrost, mianem „przełomowej biografii Tadeusza Bora-Komorowskiego” (*sic!*), jest faktycznie subiektywnym wyborem fragmentów tekstów autorstwa Bora-Komorowskiego,

Okulicki, który doczekał się tylko kilku popularnych zarysów biograficznych⁶⁵. Jeszcze do niedawna nie posiadaliśmy naukowej książki biograficznej o żadnym z szefów oddziałów w Komendzie Głównej AK i tylko w pewnym wymiarze pole to wypełniały cenne, lecz niespełniające kryteriów krytycznych dzieł naukowych opracowania na temat działalności Stanisława Tatara pióra Zbigniewa Siemaszki⁶⁶ oraz Mirosława Lewandowskiego poświęconych Ludwikowi Muzyczce i Kazimierzowi Plucie-Czachowskiemu⁶⁷. Wreszcie w tym roku ukazała się obszerna, kontekstowa biografia Józefa Szostaka⁶⁸, która poprzez wnikliwą analizę poczynąń członków KG AK, od ostatniej dekady lipca do początków października 1944 r., wypełnia wyżej wspomniany deficyt, co prawda w relatywnie krótkim, lecz kluczowym dla XX-wiecznej historii Polski okresie powstania warszawskiego. Biografistyka armii podziemnej ma ciągle więcej białych plam niż zapełnionych pól badawczych. Na nową, pełną biografię oczekuje zarówno Rowecki, jak i Bór-Komorowski i Okulicki. Dla zrozumienia procesu decyzyjnego na szczytach KG AK potrzebne jest przygotowanie wyczerpujących, krytycznych biografii: przede wszystkim zastępcy dowódcy AK i szefa Sztabu KG AK gen. bryg. Tadeusza Pełczyńskiego (praca Balińskiego jest jednak tylko zarysem biograficznym) oraz Janusza Albrechta, Janusza Bokszczanina, Kazimierza Iranka-Osmeckiego, Kazimierza Pluty-Czachowskiego, Jana Rzepeckiego⁶⁹, Antoniego Sanojcy, Tatara i in. Spośród licznej rzeszy dowódców terytorialnych AK szczególnie odczuwamy brak krytycznej biografii Antoniego Chruściela⁷⁰. Podobnie jak przypadku armii II Rzeczypospolitej czy też PSZ na Obczyźnie znacznie lepszą kondycję cieszy się biografistyka przyczynkarska dotycząca konspiracji⁷¹.

Mając z grubsza zarysowany dorobek historiografii polskiej w zakresie biografistyki wojskowej, wraz z wykazem największych deficytów w tym obszarze, należy zastanowić się, dlaczego bilans ostatniego trzydziestolecia jest tak skromny. Po przełomie roku 1989 wydawało się, że dowolność wyboru tematów badań oraz zrzucenie kajdan cenzury będą wystarczającym imperatywem dla rozwoju badań historycznych. Bardzo szybko ten entuzjazm wobec możliwości zagospodarowywania

pozbawionych krytycznego aparatu naukowego, mającym w założeniu zespołu autorskiego przedstawić tego oficera w korzystnym świetle.

⁶⁵ J. Kurtyka, *Generał Leopold Okulicki „Niedźwiadek” (1898–1946)*, Warszawa 1989; A. Przemyski, *Ostatni komendant generał Leopold Okulicki*, Lublin 1990; J. Kurtyka, J. Pawłowski, *Generał Leopold Okulicki 1898–1946*, Warszawa 2010 (album).

⁶⁶ Z.S. Siemaszko, *Działalność generała Tatara 1943–1949*, Lublin 2004.

⁶⁷ Obszerne opracowania Lewandowskiego skupiają się przede wszystkim na powojennej działalności obu wymienionych oficerów KG AK oraz prezentują ich sylwetki przede wszystkim przez pryzmat materiałów zgromadzonych przez komunistyczne służby specjalne (M. Lewandowski, *Kazimierz Pluta-Czachowski. Działalność od 1945 roku w świetle zachowanych materiałów SB*, t. 1–2, Warszawa 2022; idem, *Ludwik Muzyczka „Benedykt”. Działalność polityczna od 1956 roku w świetle zachowanych materiałów SB*, Warszawa 2019).

⁶⁸ D. Koręś, *W cieniu wyroku na miasto. Pułkownik dyplomowany Józef Szostak „Filip” (1897–1984). Biografia szefa Oddziału III i szefa operacji KG AK*, Warszawa 2023.

⁶⁹ Książka Piotra Lipińskiego, *Raport Rzepeckiego. Historia twórcy antykomunistycznego podziemia* (Warszawa 2005), jest pracą publicystyczną.

⁷⁰ Choć dotarła do mnie informacja, że uznany badacz problematyki armii podziemnej dr Grzegorz Jasiński przygotowuje naukową biografię „Montera”.

⁷¹ Zob. W. Grabowski, *Polskie Państwo Podziemne. Stan wiedzy – kierunki potrzebnych badań historycznych*, „Biuletyn Fundacji Generał Elżbiety Zawackiej” 2017, R. 29, s. 32–35.

białych plam historiografii zderzył się z szarą rzeczywistością lat dziewięćdziesiątych XX w. w III Rzeczypospolitej, czyli okresem trudnej transformacji pokomunistycznej. A do prowadzenia badań z zakresu XX-wiecznej historii Polski, przy tak rozproszonej bazie źródłowej, potrzebne są, oprócz entuzjazmu i warsztatu: pieniądze, pieniądze i jeszcze raz pieniądze. Entuzjazm odcisnął znaczne piętno na wcześniej zaprezentowanym dorobku biografistyki wojskowej, co widać po wysypie prac z tej dziedziny na przełomie XX i XXI w. Można także zauważyć symptomy jego wyczerpywania się, szczególnie po 2010 r. Proces ten trwa do dzisiaj i nie widać jego kresu.

Rozproszenie bazy źródłowej jest szczególną przeszkodą i zarazem wyzwaniem dla każdego biografę wojskowego. Weźmy dla przykładu życiorys oficera armii II Rzeczypospolitej, który karierę zaczynał w armii zaborczej, potem kontynuował ją w WP w latach 1918–1939, następnie służył w PSZ na Obczyźnie, a po 1945 r. wrócił do kraju i zmarł np. w epoce gierkowskiej w PRL. Badacz, który zdecyduje się na napisanie źródłowej biografii takiego oficera, powinien zacząć od kwerendy dokumentującej przebieg służby w armii zaborczej (w grę wchodzi przede wszystkim archiwum: Kriegsarchiv w Wiedniu, ewentualnie Центральний державний історичний архів України у Львові oraz Государственный историко-военный архив в Москве). Dalsze kwerendy, krajowe powinny zawieść takiego historyka do Centralnego Archiwum Wojskowego – Wojskowego Biura Historycznego (względnie do Archiwum Akt Nowych). Okres drugiej wojny światowej należy badać na podstawie dokumentów zgromadzonych w Instytucie i Muzeum im. gen. Władysława Sikorskiego, ewentualnie w Studium Polski Podziemnej w Londynie. Będąc przy stolicy Wielkiej Brytanii, nie można zapominać o The National Archives w Kew oraz o archiwum Polskiej Sekcji brytyjskiego Ministry of Defence, gdzie znajduje się unikalny zbiór akt personalnych wszystkich żołnierzy PSZ – od szeregowca do generała. Gdy już uporamy się z drugą wojną, można przejść do okresu powojennego i znów kierujemy kroki do CAW-WBH (ale także być może do Archiwum Wojskowego w Oleśnicy lub w Toruniu) i do Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej. Już na pierwszy rzut oka, przy pełnym uproszczeniu, próbując napisać biografię oficera o powyżej określonej ścieżce życiowej, należy przeprowadzić kwerendę w kilku archiwach (w tym zagranicznych). A przecież można by to równanie zacząć komplikować, dodając niewiadome, co może doprowadzić do potrzeby kwerendy nawet w 25 różnych archiwach – jak np. zrobił piszący te słowa przy okazji biografii płk. dypl. Szostaka.

Ale to nie koniec problemów, gdyż poszukiwania np. w CAW-WBH potrafią być niezwykle czasochłonne – w tym niezwykle ważnym archiwum dla każdego historyka wojska i wojskowości (w tym biografę) łatwo można odnaleźć akta personalne i odznaczeniowe; problem się pojawia, jak będziemy potrzebowali (a tak na pewno będzie) pogłębionej kwerendy w różnych zespołach akt. Inna kwestia to badania w zasobie AIPN. Obecnie jest to sprawa stosunkowo prosta ze względu na znaczny stopień opracowania akt i umieszczenia ich w cyfrowym inwentarzu. Trzeba jednak zauważyć, że ten stan jest normą dla ostatnich lat, umownie powiedzmy o dekadzie. W latach dziewięćdziesiątych akta wytworzone przez służby specjalne w PRL były praktycznie niedostępne dla badaczy, a i w pierwszych latach po utworzeniu IPN sytuacja nie była prosta, gdyż brakowało aktualnie istniejących pomocy archiwalnych, dzięki którym kwerenda w AIPN stała się stosunkowo prosta. Obecnie standardem jest wykorzystanie zasobu AIPN w badaniach nad XX-wieczną historią Polski – ale przez ponad połowę czasu z ostatnich trzech dekad była ona utrudniona, jeśli

nawet nie niemożliwa do przeprowadzenia, co nie pozostaje bez wpływu na postulowane wcześniej potrzeby badawcze.

Skomplikowana kwerenda i potrzeba badań w przekroju różnych okresów chronologicznych XX w. (a nawet epok, jeśli musimy cofnąć się do wieku XIX, który wszak, jak powszechnie uznajemy, zakończył się w 1918 r.) wydaje się obecnie jednym z głównych powodów słabnącego zainteresowania biografistyką wojskową, oczywiście w wymiarze poważnych prac zwartych. Za to, jak wskazano już wcześniej, niesłabnącym zainteresowaniem cieszy się przyczynkarstwo biograficzne, które jednak także rzadko przyjmuje kształt ambitnych studiów źródłowych i w znacznym stopniu ogranicza się do uproszczonych zarysów biograficznych lub biogramów. W bezpośredniej korelacji ze skomplikowaną i rozbudowaną kwerendą, która wymaga wyjazdów zagranicznych do archiwów w Austrii, Rosji, Niemczech, Francji, Wielkiej Brytanii czy USA, pozostaje finansowanie takich badań albo (co jest zdecydowanie rzadsze) przez instytucję/uczelnię lub poprzez zdobycie pieniędzy w otwartych konkursach grantowych. Mając wybór w procesie doboru tematu badawczego, wielu historyków wojskowości wybierze ten mniej skomplikowany (czyli relatywnie łatwiejszy) i odrzuci biografię. Jest to kolejny próg na drodze do rozwoju badań w tej dziedzinie, choć trzeba przyznać wprost: dla ambitnego badacza dość łatwy do sforsowania. Niemniej te dwie obiektywne przeszkody są dominantą dla odpowiedzi na pytanie: dlaczego w polskiej historiografii wojskowej dominują zarysy biograficzne nad pracami rozbudowanymi, kontekstowymi?

I wreszcie ostatnia kwestia, najbardziej nieprzewidywalna – czynnik ludzki. W polskich ośrodkach badawczych jest niewielu historyków wojskowości, którzy zajmują się biografistyką i promują tę dziedzinę pisarstwa historycznego, przede wszystkim przy pracach na stopień. Ujmując to prosto – brakuje szkoły badawczej skupionej wokół jednego (lub kilku) autorytetu, dzięki której rozwój tej dziedziny historiografii byłby odpowiednio kształtowany. Nawet jeśli tematy biograficzne zdarzają się wśród dysertacji doktorskich, to bardzo często ich poziom naukowy pozostawia wiele do życzenia, przez co nie trafiają do obiegu naukowego, lądując w archiwach uczelnianych. Na dodatek do niedawna pokutował dziwny pogląd, że biografia naukowa nie kwalifikuje się do bycia wiodącym „osiągnięciem naukowym” w postępowaniu habilitacyjnym, co także odgrywało pewną rolę w doborze tematyki badań po obronie doktoratu. Na szczęście ten trend wygasł i biografia naukowa, także ta obejmująca postacie w mundurach, zajmuje należne jej miejsce pośród innych odmian twórczości historiograficznej, choć jej perspektywy na przyszłość – przynajmniej wg piszącego te słowa – nie napawają szczególnie optymizmem.

Bibliografia

Edycje źródłowe

- Decyzje „Bora”*. (Auto)biografia Tadeusza Komorowskiego – kawalerzysty, olimpijczyka, dowódcy, wodza, premiera, wyb. i oprac. W. Rodak, koncepcja Z. Gluza, Warszawa 2023.
- Kazimierz Sosnkowski. *Wybór pism*, red. J. Kirszak, Wrocław 2008.
- Matuszewski I., *Nie ma wolności bez wielkości. Pisma wybrane*, t. 1: 1912–1942; *O Polskę całą, wielką i wolną. Pisma wybrane*, t. 2: 1943–1946, wyb. i oprac. Sławomir Cenckiewicz, Warszawa 2019.
- Nowik G., Smoleński M., *Ósmy Ułan Beliny. Generał brygady Józef Marian Smoleński „Kolec” (1894–1978)*, Warszawa 2008.

Opracowania

- Adamczyk A., *Bogusław Miedziński (1891–1972). Biografia polityczna*, Toruń 2000.
- Adamczyk A., *Generał dywizji Sławoj Felicjan Składkowski (1885–1962). Zarys biografii politycznej*, Toruń 2001.
- Baliński W., *Człowiek w cieniu. Tadeusz Pelczyński. Zarys biografii*, Kraków 1994.
- Bargielowski D., *Po trzykroć pierwszy. Michał Tokarzewski-Karaszewicz. Generał broni, teozof, wolnomularz, kapłan Kościoła liberalnokatolickiego*, t. 1–3, Warszawa 2000–2002.
- Bączny J., *Niestrawski M., Generał Tadeusz Kutrzeba (1886–1947). Zarys biografii*, Poznań 2012.
- Bielski M., *Generał brygady Adolf Mikołaj Waraksiewicz (1881–1960)*, Toruń 1998.
- Bielski M., *Generał brygady dr Jan Kollataj-Srzednicki (1883–1944). Żołnierz, lekarz, komendant Centrum Wyszkołaenia Sanitarnego*, Toruń 2012.
- Borowiak M., *Admirał Unrug 1884–1973*, Warszawa 2009.
- Cenckiewicz S., *Atomowy szpieg. Ryszard Kukliński i wojna wywiadów*, Poznań 2014.
- Chmielewska-Szymańska A., *Życie i działalność Stanisława Sosabowskiego*, Leszno 2004.
- Cichoracki P., *Droga ku anatemie. Wacław Kostek-Biernacki (1884–1957)*, Warszawa 2009.
- Cieslikowa A.J., *O człowieku, który się nie zgadzał. Biografia pułkownika Januarego Grzędzińskiego 1891–1975*, Warszawa 2009.
- Czekaj K., *Karol Lilienfeld-Krzewski (1893–1944). Biografia*, Warszawa 2008.
- Duber P., *Działalność polityczna Kazimierza Świtalskiego w latach 1926–1939*, Poznań 2013.
- Erdman J., *Droga do Ostrej Bramy*, Londyn 1984.
- Fabisz D., *Generał Lucjan Żeligowski 1865–1947. Działalność wojskowa i polityczna*, Warszawa 2007.
- Gałęzowski M., Kirszak J., *Twórca Niepodległej. Józef Piłsudski 1867–1935*, Warszawa 2018.
- Gałęzowski M., Kirszak J., *Wzór piłsudczyka. Wacław Lipiński 1896–1949. Żołnierz, historyk, działacz polityczny*, Warszawa 2001.
- Garlicki A., *Józef Piłsudski 1867–1935*, Warszawa 1988.
- Gawryszczak M., *Bronisław Wilhelm Pieracki (1895–1934). Biografia polityczna*, Łódź 2014.
- Generał Tadeusz Bór-Komorowski w relacjach i dokumentach*, oprac. A.K. Kunert, Warszawa 2000.
- Gnat-Wieteska Z., *Generał brygady Bolesław Frej*, Pruszków 2018.
- Gnat-Wieteska Z., *Generał brygady Kazimierz Orlik-Łukoski*, Pruszków 2018.
- Gnat-Wieteska Z., *Generał brygady Stanisław Tessaro-Zosik*, Pruszków 2014.
- Gołębiewski G., *Zanim został „Grotem”. Służba Stefana Roweckiego w wojsku II Rzeczypospolitej do 1939 r.*, Toruń 1998.
- Grabowski W., *Polskie Państwo Podziemne. Stan wiedzy – kierunki potrzebnych badań historycznych*, „Biuletyn Fundacji Generał Elżbiety Zawackiej” 2017, R. 29.
- Grobelski W., *Generał brygady Mieczysław Boruta-Spiechowicz (1894–1985)*, Warszawa 2010.
- Idkowiak F., *Franciszek Skibiński: żołnierz, teoretyk i historyk wojskowy*, Poznań 2002.
- Jaracz A., *Generał Witold Dzierżykraj-Morawski 1895–1944*, Koszalin 2002.
- Jaskulski W., *Generał brygady Józef Konstanty Olszyna-Wilczyński (1890–1939)*, Włocławek 2013.
- Jaskulski W., *Generał dywizji Daniel Konarzewski (1871–1935)*, Oświęcim 2015.
- Jędrzejewska A.E., *Bez prawa do chwały? Generał brygady Józef Konstanty Olszyna-Wilczyński (1890–1939). Biografia*, Łódź 2018.
- Kalbarczyk S., *Kazimierz Bartel (1882–1941). Uczony w świecie polityki*, Warszawa 2015.

- Kała G., *Sen o potęgę. Plany i działalność polityczna Edwarda Śmigłego-Rydza w latach 1935–1939*, Olsztyn 2021.
- Kamiński S., *Generał dywizji Bronisław Bolesław Duch (1896–1980)*, Warszawa 2010.
- Kiliańczyk P., *Julian Stachiewicz (1890–1934). Żołnierz i historyk*, Poznań 2015.
- Kirszak J., *Generał Kazimierz Sosnkowski (1885–1969)*, Warszawa 2012.
- Kirszak J., *Generał Roman Szymański. Żołnierz Pierwszej Kompanii Kadrowej, zdobywca Monte Cassino*, Warszawa 2019.
- Kirszak J., Polak B., Polak M., *Generał broni Władysław Anders (1892–1970)*, Warszawa 2022.
- Koreś D., *Generał brygady Aleksander Radwan-Pragłowski (1895–1974). Studium biograficzne*, Warszawa 2012.
- Koreś D., *Oficerowie II Rzeczypospolitej w wojsku Polski „Ludowej”*, [w:] *Wojsko w Polsce „Ludowej”*, red. R. Klementowski i in., Wrocław 2014.
- Koreś D., *Studium uwikłania. Życie i kariera attaché wojskowego w Pradze i Paryżu płk. dypl. Ignacego Bukowskiego (1904–1984)*, [w:] *Attaché i przedstawiciele misji wojskowych w Wojsku Polskim II RP i Siłach Zbrojnych PRL*, red. B. Kapuściak, Katowice–Warszawa 2021.
- Koreś D., *W cieniu wyroku na miasto. Pułkownik dyplomowany Józef Szostak „Filip” (1897–1984). Biografia szefa Oddziału III i szefa operacji KG AK*, Warszawa 2023.
- Kornat M., Wołos M., *Józef Beck. Biografia*, Kraków 2020.
- Korpalska W., *Władysław Eugeniusz Sikorski. Biografia polityczna*, Wrocław 1981.
- Kowalski L., *Jaruzelski. Generał ze skazą. Biografia wojskowa generała armii Wojciecha Jaruzelskiego*, Poznań 2012.
- Kozłowska A., *Góral generałem. Andrzej Galica. Biografia żołnierza, polityka i literata*, Łódź 2013.
- Kozłowska B., *Pułkownik Mozdyniewicz: żołnierz Polski niepodległej*, Łódź 2003.
- Królikowski B., *Generał Mikołaj Bołtuć*, Warszawa 2009.
- Kubrak Z., *Generał Stanisław Dąbek (1892–1939)*, Rzeszów 2014.
- Kunert A.K., *Komendant podziemnej Warszawy. Generał „Monter” Antoni Chruściel*, Warszawa 2012.
- Kuprianis A., *Generał brygady Czesław Młot-Fijałkowski (1892–1944)*, Warszawa 2004.
- Kurtyka J., *Generał Leopold Okulicki „Niedźwiadek” (1898–1946)*, Warszawa 1989.
- Kurtyka J., Pawłowski J., *Generał Leopold Okulicki 1898–1946*, Warszawa 2010.
- Lewandowski M., *Kazimierz Pluta-Czachowski. Działalność od 1945 roku w świetle zachowanych materiałów SB*, t. 1–2, Warszawa 2022.
- Lewandowski M., *Ludwik Muzyczka „Benedykt”. Działalność polityczna od 1956 roku w świetle zachowanych materiałów SB*, Warszawa 2019.
- Leżeński C., *Kwaterna 139. Opowieść o marszałku Rydzu-Śmigłym*, t. 1–2, Lublin 1989.
- Lipiński P., *Raport Rzepeckiego. Historia twórcy antykomunistycznego podziemia*, Warszawa 2005.
- Litwiński R., *Kordian Józef Zamorski. „Granatowy” generał*, Lublin 2018.
- Łaniecki S., *Przez przeciwności do gwiazd. Generał brygady pilot Stanisław Skalski. Biografia asa myśliwskiego czasów II wojny światowej*, Kraków 2020.
- Majka J., *Generał brygady Wacław Scaevola-Wieczorkiewicz 1890–1969. Krótka biografia wojskowa*, Rzeszów 2018.
- Majka J., *Generał Józef Zajac. Legionista, lotnik, naukowiec*, Rzeszów 2012.
- Majka J., *Generał Kazimierz Dworak. Współpracownik generała Maczka, organizator jednostek pancerno-motorowych*, Rzeszów 2008.

- Majka J., *Generał Stanisław Maczek*, Rzeszów 2005.
- Majka J., *Generał Władysław Sikorski*, Rzeszów 2007.
- Majka J., Ostasz G., *Pułkownik Kazimierz Iranek-Osmecki. Emisariusz, cichociemny, oficer Komendy Głównej AK*, Rzeszów 2007.
- Mierzwa J., *Pułkownik Adam Koc. Biografia polityczna*, Kraków 2006.
- Mirowicz R., *Edward Rydz-Śmigły. Działalność wojskowa i polityczna*, Warszawa 1988.
- Olstowski P., *Generał Gustaw Orlicz-Dreszer (1889–1936). Dowódca wojskowy i działacz społeczno-polityczny*, Toruń 2001.
- Orłowski M., *Generał Józef Haller 1873–1960*, Kraków 2007.
- Ossowski A., *Tadeusz Kossakowski 1888–1965. Od piechura do czołgisty*, Warszawa 2002.
- Pałka J., *Generał Stefan Mossor (1896–1957). Biografia wojskowa*, Warszawa 2008.
- Pałka J., Poksiński J., *Michał Żymierski 1890–1989*, Warszawa 2015.
- Pankiewicz E., *Pułkownik Leon Mitkiewicz-Żółtek. Działalność wojskowa i dyplomatyczna*, Białystok 1999.
- Patelski M., *Generał broni Tadeusz Jordan Rozwadowski. Żołnierz i dyplomata*, Warszawa 2002.
- Piotrowski ., *Generał Stefan Hubicki 1877–1955, żołnierz, polityk, lekarz*, Wrocław 2009.
- Podhorodecki P., *Generał Kazimierz Sosnkowski w Ministerstwie Spraw Wojskowych w latach 1919–1921, dysertacja doktorska napisana pod kierunkiem naukowym prof. M. Wołosa na Uniwersytecie KEN w Krakowie*, Kraków 2023.
- Politowski P., *Stanisław Wyskota-Zakrzewski (1902–1986). „W drodze do domu”*, Inowrocław 2017.
- Potomski P., *Generał broni Stanisław Maczek (1892–1994)*, Warszawa 2008.
- Przemyski A., *Ostatni komendant generał Leopold Okulicki*, Lublin 1990.
- Serwatka T., *Kazimierz Świtalski (1886–1962). Biografia polityczna*, Warszawa 2009.
- Siemaszko Z.S., *Działalność generała Tatara 1943–1949*, Lublin 2004.
- Siemaszko Z.S., *Generał Anders w latach 1892–1942, Londyn–Warszawa–Łomianki* 2012.
- Sioma M., *Sławoj Felicjan Składkowski. Żołnierz i polityk*, Lublin 2005.
- Sojda G., Śliżewski G., *Generał pilot Stanisław Skalski. Portret ze światłocieniem*, Warszawa 2015.
- Stefański M., *Pułkownik Stanisław Hojnowski (1893–1939). Biografia obrońcy Tomaszowa Mazowieckiego z września 1939 roku*, Łódź 2023.
- Strzembosz T., *Saga o „Łupaszce” ppłk. Jerzym Dąmbrowskim 1889–1941*, Warszawa 1996.
- Suczyński J., *Tadeusz Kutrzeba*, Warszawa 1975.
- Suleja W., *Józef Piłsudski*, Wrocław 1995.
- Szarota T., *Stefan Rowecki „Grot”*, Warszawa 1983.
- Sztama P., *Generał August Emil Fieldorf. Biografia wojskowa*, Warszawa 2016.
- Wapiński R., *Władysław Sikorski*, Warszawa 1978.
- Wojewódzki I., *Kazimierz Sosnkowski podczas II wojny światowej: księżę niezłomny czy Hamlet w mundurze?*, Warszawa 2009.
- Wojtaszak A., *Generał broni Stanisław Szeptycki (1867–1950)*, Szczecin 2000.
- Wołos M., *Generał dywizji Bolesław Wieniawa-Długoszowski. Biografia wojskowa*, Toruń 2001.
- Wołos M., *Przerwana droga do Niepodległości. Kazimierz Piątek „Herwin” (1886–1915)*, Warszawa 2016.
- Wyruch W., *Generał Wiktor Thommée. Życie i walka*, Modlin 2010.
- Wyszczelski L., *Generał Kazimierz Sosnkowski*, Warszawa 2010.

Wyszczelski L., *Marszałek Polski Edward Śmigły-Rydz (1886–1941)*, Toruń 2013.

Zieliński J., *Generał Jan Jagmin-Sadowski, obrońca Śląska 1895–1977*, Katowice 1988.

Ziobroń R., *Historia żołnierza tułacza. Działalność emigracyjna generała Władysława Bortnowskiego*, Rzeszów 2009.

Zugaj M., *Major dyplomowany Ryszard Małaszkiwicz. Zarys biografii*, Wrocław 2019.

Zuziak J., *Generał Marian Kukiel 1885–1973. Żołnierz, historyk, polityk*, Warszawa 1997.

Żaroń P., *Generał Władysław Sikorski. Żołnierz, mąż stanu, naczelny wódz 1939–1943*, Toruń 2003.

Żochowski S., *Monografia generała dywizji Tadeusza Kutrzeby*, Lublin 1997.

dr hab. Daniel Koreś, Oddziałowe Biuro Badań Historycznych IPN we Wrocławiu, Wojskowe Biuro Historyczne im. Gen. K. Sosnkowskiego, e-mail: daniel.kores@ipn.gov.pl

Summary

Glories and Shadows: 20th-Century Military Biographism in Polish Historiography from the Perspective of the Last Three Decades

In the above article, the author undertakes a review of the book publications in Polish historiography since 1989, focusing specifically on 20th-century military biographism. In the first part of the text, he reviews published works, highlighting the most significant deficits and research challenges. In the second part, he addresses the reasons behind the relatively poor condition of Polish 20th-century military biographism. According to him, the ongoing crisis in this field of historical writing, which has been affecting it for over a decade, has its roots in: 1) the dispersion of sources, which complicates the process of compiling research and leads to simplifications in the form of books that are essentially outlines of biographies; 2) the need to obtain adequate financial resources for extensive research in a dispersed source base through open grant competitions, which results in the choice of easier research topics than biographies; 3) the human factor, i.e., the shrinking group of recognized biographer-researchers who would educate the next generations of historians specializing in military biographism.

Translated by Olgierd Drózdź

Kinga Czechowska

Instytut Pileckiego w Warszawie

ORCID 0000-0002-2620-6096

Potencjał i perspektywy dalszych badań nad biografiami polskich dyplomatów i środowisk emigracyjnych. Niewykorzystane źródła z archiwów amerykańskich*

Słowa kluczowe: historia najnowsza, biografistyka, historia dyplomacji, historia polskiej emigracji niepodległościowej

Badacze zajmujący się historią polskiej dyplomacji i polskiej emigracji niepodległościowej w XX w. stają przed problemem znacznego rozproszenia źródeł do interesującej ich tematyki. Oprócz archiwów polskich konieczne jest dotarcie do archiwów poza granicami kraju, przy czym archiwa amerykańskie pozostają wyraźnie trudniej dostępne od archiwów europejskich. Spośród wielu możliwych przyczyn wymienię te, które można uznać za obiektywne, a więc: znaczącą odległość i rosnące wraz z nią koszty prowadzenia badań. Celem poniższego artykułu jest próba naszkicowania potencjału i perspektyw dalszych badań nad biografiami polskich dyplomatów i – w mniejszym stopniu – środowisk emigracyjnych na podstawie niewykorzystanych źródeł z archiwów amerykańskich. Interesują mnie tutaj możliwości zastosowania klasycznego podejścia biograficznego skupiającego się na postaci jednej osoby, zarówno stworzenia jej biografii całościowej, jak i częściowej, skupionej na wybranym etapie życia, w przypadku dyplomaty zazwyczaj związanym z pełnieniem konkretnej funkcji. Spróbuję również ocenić znaczenie materiałów z archiwów amerykańskich dla perspektyw stworzenia portretu zbiorowego polskich dyplomatów w służbie zagranicznej II Rzeczypospolitej (zwłaszcza tych od okresu II wojny światowej przebywających na emigracji), a także możliwości zastosowania analizy sieci społecznych¹ w badaniach nad ich biografiami czy innych badań biograficznych z obraniem zdefiniowanego w określony sposób bohatera zbiorowego.

* Artykuł ten powstał dzięki finansowaniu w ramach grantu „Człowiek twórcą historii”, umowa nr NdS/536174/2021/2021, w ramach programu „Nauka dla Społeczeństwa” (MEiN).

¹ M. Korybut-Marciniak, *Potencjał analizy sieci społecznych w badaniach egodokumentów*, „Rocznik Antropologii Historii” 2020, R. 10, s. 257–273, http://rah.pth.net.pl/uploads/2020_Historia%20mówiona%20-%20emocje/Korybut_Marciniak.pdf [dostęp: 15 XII 2023].

Za najważniejszy dla tego tematu uznałam zasób archiwalny Hoover Institution Library & Archives przy Uniwersytecie Stanforda w Kalifornii (HILA)², a dopiero w dalszej kolejności polskich archiwów emigracyjnych w Nowym Jorku (a więc na bliższym nam Wschodnim Wybrzeżu): Instytutu Piłsudskiego w Ameryce (IJP/A) oraz The Polish Institute of Arts & Sciences of America (PIASA). Artykuł ten nie jest z założenia przewodnikiem po zespołach archiwalnych podobnym do tego opracowanego przez Władysława Stępnia³, lecz subiektywnym przeglądem i analizą wybranych zespołów i kolekcji. Ze zrozumiałych względów interesowały mnie najbardziej kolekcje polskich dyplomatów, przy czym traktowałam to pojęcie jako umowne, sięgając do dokumentów pozostawionych przez różnych rangą przedstawicieli służby dyplomatyczno-konsularnej. Objętość tego artykułu nie pozwoliła już na zbadanie użyteczności dla badań biograficznych, jaką prezentują zespoły poszczególnych placówek dyplomatycznych i konsularnych czy ministerstw rządu RP na uchodźstwie. Wiadomo jednak, że biograf dyplomaty sięga i do takich zespołów.

Moje kwerendy i będący ich wynikiem poniższy artykuł nie objęły zdigitalizowanej części zbiorów powyższych instytucji, ponieważ są one już znane i wykorzystywane w badaniach przez polskich naukowców. Zgodnie z najlepszymi standardami archiwalnymi⁴ jako pierwsze są digitalizowane i udostępniane w formie cyfrowej zbiory uznawane za najważniejsze, najcenniejsze lub najbardziej narażone na zniszczenie ze względu na intensywne użytkowanie. W przypadku HILA i zbiorów proveniencji polskiej w ich zasobie są to jak dotąd tylko dwie kolekcje osobowe: Władysława Andersa⁵ i Stanisława Mikołajczyka⁶, a pozostałe ze zdigitalizowanych archiwaliów polskich⁷ to kilkanaście zespołów polskich placówek dyplomatycznych, w tym m.in. szczególnie ważny dla badań nad postacią ambasadora RP w Waszyngtonie Jana Ciechanowskiego zespół teje ambasady⁸. Wszystkie powyższe zespoły zostały przekazane do Archiwum Akt Nowych w Warszawie w mikrofilmach i są udostępniane na portalu szukajwarchiwach.gov.pl.

W przypadku IJP/A i PIASA zdigitalizowane przez nie zespoły archiwalne dostępne są na ich stronach internetowych. Z zakresu interesującej nas tematyki w pierwszej z tych dwóch instytucji tylko częściowo w formie cyfrowej dostępna jest kolekcja Józefa Lipskiego, ambasadora w Berlinie⁹, przy czym warto pamiętać, że wybór najważniejszych dokumentów został opracowany przez

² Przypisy do dokumentów w HILA sporządzone są zgodnie z *Citation Guide. How Do I Cite Material from the Hoover Institution Library & Archives?*, <https://www.hoover.org/library-archives/policies/citation-guide> [dostęp: 15 XII 2023].

³ W. Stępnia, *Archiwalia polskie w zbiorach Instytutu Hoovera Uniwersytetu Stanforda*, Warszawa 1997.

⁴ Zob. np. *Katalog Dobrych Praktyk Digitalizacji materiałów archiwalnych*, http://www.mkidn.gov.pl/media/po2013/dokumenty/20121030Katalog_dobrych_praktyk_digitalizacji_materialow_archiwalnych.pdf [dostęp: 18 XI 2023].

⁵ Hoover Institution Library & Archives (dalej: HILA), Anders (Władysław) collection; Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), Archiwum Instytutu Hoovera (dalej: AIH), Dokumenty Władysława Andersa, <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/zespole/-/zespole/22991> [dostęp: 18 XI 2023].

⁶ HILA, Mikołajczyk (Stanisław) papers 1899–1966; AAN, AIH, Dokumenty Stanisława Mikołajczyka, <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/zespole/-/zespole/22852> [dostęp: 18 XI 2023].

⁷ Pełna lista: <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/web/archiwum-instytutu-hoovera/zespoły> [dostęp: 18 XI 2023].

⁸ HILA, Poland. Ambasada (U.S.) records; AAN, AIH, Ambasada Polski w Stanach Zjednoczonych <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/zespole/-/zespole/24339> [dostęp: 18 XI 2023].

⁹ IJP/A, Archiwum Ambasadora Józefa Lipskiego, sygn. 67, <https://archiwa.pilsudski.org/inwentarz.php?no-nav=0&nrrar=701&nrrzesp=67> [dostęp: 15 XII 2023]. Oprócz tego część tego zespołu w formie zdigitalizowanej została włączona do zasobu Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (dalej: AIPN): AIPN BU 3037/1, 3037/2, 3037/3, 3037/4.

Wacława Jędrzejewicza, wówczas dyrektora IJP/A, i wydany drukiem¹⁰. Nad biografią ambasadora pracuje obecnie prof. Marek Kornat¹¹. Natomiast wśród zdigitalizowanych zbiorów PIASA znajduje się zespół Jana Lechonia (wł. Leszka Serafinowicza)¹², polskiego poety, a przy tym m.in. pracownika ambasady polskiej w Paryżu¹³.

Najwyższym rangą dyplomatą, którego kolekcja znajduje się w HILA, jest August Zaleski (1883–1972), minister spraw zagranicznych w latach 1926–1932 i ponownie w latach 1939–1941, następnie prezydent RP na uchodźstwie w latach 1947–1972. Jak dotąd dysponujemy jego biografią autorstwa Piotra Wandycza¹⁴ tylko za okres obu ministeriów. Z pewnością jest to postać zasługująca na nową i pełną biografię, a tej nie sposób napisać, nie korzystając z obszernych (29 boxów!) i bardzo bogatych materiałów zdeponowanych w HILA. Jako najstarsze w skład kolekcji weszły m.in. raporty Zaleskiego jako posła w Rzymie z 1925 r.¹⁵, interesujące dla historyka dyplomacji okresu międzywojennego są też jego wspomnienia¹⁶, które w większej części zostały już wydane drukiem¹⁷. Przeważająca część kolekcji dotyczy okresu prezydentury Zaleskiego, która podzieliła polską emigrację niepodległościową. Zarówno pełniona funkcja, jak i głęboko antagonizujący charakter postaci powinny zachęcić szersze grono historyków do zbadania jego obszernej korespondencji (ułożonej częściowo alfabetycznie, a częściowo chronologicznie)¹⁸. Tymczasem wydaje się, że kalifornijska część spuścizny Zaleskiego pozostaje słabiej rozpoznana od zbiorów londyńskich zdeponowanych w Instytucie Polskim i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie¹⁹. Warto również zaznaczyć, że oprócz dokumentów pozostawionych przez samego Zaleskiego do jego kolekcji zostały włączone również materiały jego żony Eweliny²⁰.

W HILA znajdują się także kolekcje polskich dyplomatów – przedstawicieli II RP w państwach bałtyckich (Litwa, Łotwa, Estonia), skandynawskich (Szwecja, Norwegia, Dania) oraz w Finlandii. Najbardziej znaną postacią z tej grupy jest Michał Sokolnicki (1880–1967), poseł w Finlandii (1920–1923), Estonii (1921–1922) i Danii (1931–1936), a później ambasador w Turcji (1936–1945). Doczekał się on dobrze przyjętej biografii autorstwa Krzysztofa Kłoca²¹ i stałym zainteresowaniem

¹⁰ *Diplomat in Berlin 1933–1939. Papers and Memoirs of Józef Lipski, Ambassador of Poland*, red. W. Jędrzejewicz, New York–London 1968.

¹¹ Jako zapowiedź książki traktować można wykład prof. Marka Kornata „Tymczasowy przyjaciel. Ambasador polski w III Rzeszy Józef Lipski” w IJP/A, 21 VIII 2023, <https://www.youtube.com/watch?v=iWcitEMZrG8> [dostęp: 18 XI 2023].

¹² PIASA, fond nr 5, Jan Lechon papers, <https://archives.piasa.org/piasa-digital-collections/piasa-collections-fond-s-no-5-jan-lechon-papers/> [dostęp: 18 XI 2023].

¹³ K. Czechowska, *Polska dyplomacja wobec „kwestii żydowskiej” w latach 1932–1939*, Gdańsk–Warszawa 2023, s. 127–128.

¹⁴ P. Wandycz, *August Zaleski. Minister Spraw Zagranicznych RP 1926–1932 w świetle wspomnień i dokumentów*, Paryż 1980; idem, *Z Piłsudskim i Sikorskim. August Zaleski minister spraw zagranicznych w latach 1926–1932 i 1939–1941*, Warszawa 1999.

¹⁵ Zaleski August papers, box 1, folder 1, HILA.

¹⁶ Zaleski August papers, box 14, HILA.

¹⁷ *August Zaleski. Wspomnienia*, oprac. K. Kania, K. Kloc, P.M. Żukowski, tłum. E. Gołębiowska, Warszawa 2017.

¹⁸ Zaleski August papers, box 2–6 oraz 21–24, HILA.

¹⁹ Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie (dalej: IPMS), Kolekcja Augusta Zaleskiego, kol. 424.

²⁰ Zaleski August papers, box 25, HILA.

²¹ K. Kloc, *Michał Sokolnicki 1880–1967: piłsudczyk, historyk, dyplomata*, Kraków 2018.

cieszy się jego spuścizna piśmiennicza – *Dziennik ankarski* wkrótce będzie miał kolejne wydanie²². Niemniej jego kolekcja zdeponowana w HILA (15 pudeł) nadal prezentuje duży potencjał badawczy. Historyków dyplomacji zainteresować może szczególnie ta jej część, która rzuca nowe światło na okres jego poselstwa w Danii: zachowała się zarówno korespondencja dyplomatyczna²³, jak i przede wszystkim nieopublikowane zapiski z Kopenhagi za lata 1931–1933²⁴.

Kolekcja Sokolnickiego zawiera materiały ukazujące różne jego oblicza: dyplomaty, płodnego autora, jak również polskiego emigranta z dystansu przyglądającego się poczynaniom londyńskiego ośrodka władzy. Znajduje to odzwierciedlenie w jego bogatej korespondencji, w której obok raportów i innej korespondencji dyplomatycznej znalazły się również listy o charakterze osobistym adresowane do innych postaci polskiego życia publicznego. Dotyczyły one często tekstów samego Sokolnickiego (m.in. jego korespondencja z „Kulturą”) oraz innych autorów, którzy konsultowali z nim powstające teksty lub omawiali te już opublikowane. Ciekawym przykładem może być tu korespondencja z Władysławem Pobogiem-Malinowskim²⁵, który opublikował już wówczas pierwszy tom *Najnowszej historii politycznej Polski* i zbierał materiały do tomów kolejnych²⁶.

Aby ukazać, na jak cenne materiały dla zbadania biografii innych polskich dyplomatów i przedstawicieli polskiej emigracji możemy napotkać w kolekcji Sokolnickiego, posłużę się przykładem. Jednym z ważniejszych londyńskich rozmówców ambasadora był Tadeusz Gwiazdoski, który od lutego 1945 r. aż do śmierci w kwietniu 1950 r. był zastępcą ministra spraw zagranicznych²⁷. To w korespondencji z nim Sokolnicki dzielił się opinią co do tomu pierwszego dzieła Poboga-Malinowskiego („Jak Pan wie, pierwszy tom jego pracy jest bardzo jednostronny, przyjmuje pozory za treść rzeczy i nie sięga rzeczy najistotniejszych”) – w liście, w którym głównym tematem był stosunek Piłsudskiego do Anglii i Anglików²⁸. W odpowiedzi Gwiazdoski informował go o swojej chorobie, która uniemożliwiała mu dalszą pomoc w pracach nad *Historią polityczną II wojny światowej* Sokolnickiego²⁹, a także informował o bieżących sprawach z życia emigracji. List swój kończył słowami: „szanse na porozumienie z niepodległościową opozycją nie są wprawdzie w tej chwili bardzo duże, ale nie tracę nadziei, że rozsądek i należyte zrozumienie interesu państwowego, ogólno-narodowego, odniosą wreszcie zwycięstwo, odniosą wreszcie zwycięstwo nad wszelkimi ambicjami partyjnymi czy osobistymi”³⁰. Kolejny jego list do Sokolnickiego

²² M. Sokolnicki, *Dziennik ankarski. Wybór z lat 1939–1945*, Warszawa 2024.

²³ Sokolnicki (Michał) papers, box 1, folder 1, HILA.

²⁴ Sokolnicki (Michał) papers, box 5, folder 1, HILA.

²⁵ Nie we wszystkich boxach foldery są numerowane – czasami tak jak w tym przypadku nadawane są im nazwy. Sokolnicki (Michał) papers, box 6, folder „Correspondence with Pobóg-Malinowski 1953–1955”, HILA.

²⁶ W. Pobóg-Malinowski, *Najnowsza historia polityczna Polski 1864–1914*, t. 1: 1864–1914, wyd. 1., Paryż 1953, t. 2: 1914–1939, Londyn 1956, t. 3: 1939–1945, Londyn 1960.

²⁷ K. Czechowska, *Tadeusz Gwiazdoski – dyplomata pozostający w cieniu*, „Przystanek Historia” I VII 2023, <https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/85154,Tadeusz-Gwiazdoski-dyplomata-pozostajacy-w-cieniu.html> [dostęp: 15 XII 2023].

²⁸ Michał Sokolnicki do Tadeusza Gwiazdoskiego, 2 II 1950, Sokolnicki (Michał) papers, box 5, folder „Correspondence, notes, January–December 1950”, HILA.

²⁹ Mimo prób Sokolnickiemu nie udało się wydać tej (napisanej) książki. K. Kloc, *Michał Sokolnicki – współpracownik londyńskich „Wiadomości” redaktora Grydzewskiego 1946–1963*, „Archiwum Emigracji. Studia – Szkice – Dokumenty” 2013, z. 2, s. 31.

³⁰ Gwiazdoski do Sokolnickiego, 7 IV 1950, Sokolnicki (Michał) papers, box 5, folder „Correspondence, notes,

z 15 kwietnia 1950 r.³¹ – w którym informował go o swoim pobycie w szpitalu – miał się okazać ostatnim przez niego napisanym. Zmarł tego samego dnia³².

Tym samym, choć postać samego Sokolnickiego doczekała się już swojej biografii, jego spuścizna powinna zainteresować przyszłych biografów chociażby wyżej wymienionych Poboga-Malinowskiego i Gwiazdoskiego, ale także takich dyplomatów jak Roger Raczyński, Alfred Poniński czy Kazimierz Papée, z którymi również korespondował³³. Kolekcja ta będzie też użyteczna w badaniach nad stosunkami osobistymi panującymi na emigracji. Szczególnie cenna jest tu właśnie część spuścizny zdeponowana w HILA, choć partie materiałów Sokolnickiego znajdują się także w Instytucie Józefa Piłsudskiego w Londynie³⁴ oraz w IJP/A – tam przede wszystkim materiały placówek w Ankarze i Kopenhadze i niewielka część jego korespondencji³⁵.

Idąc dalej kluczem państw skandynawskich – po duńskim okresie Sokolnickiego – wypada zwrócić uwagę na Gustawa Potworowskiego (1889–1951), posła w Szwecji od 1936 r. do 1942 r.³⁶ Jego kolekcja w HILA nie jest zbyt obszerna – jedno pudło³⁷ – i niemal w całości dotyczy ona właśnie okresu szwedzkiego. Znajdują się w niej m.in. materiały dotyczące osobistości prasy szwedzkiej, a także odręczne notatki Potworowskiego wraz ich wersją maszynopisową przepisaną i przełożoną na język angielski przez jego syna Tomasza (za lata 1936–1938). Ich kontynuacja za lata 1939–1942 posłużyła mu (jako jedno ze źródeł) do napisania artykułu poświęconego „niedyplomatycznym” działaniom polskiego poselstwa w Sztokholmie opublikowanego w szwedzkim czasopiśmie naukowym³⁸.

Oprócz tego w kolekcji znaleźć można wykład wygłoszony jeszcze przed skierowaniem z Centrali na szwedzką placówkę, w maju 1936 r.: *Polityka wewnętrzna Trzeciej Republiki Francuskiej* na kursie naukowym dla urzędników służby zagranicznej³⁹, a więc już po jego powrocie z Paryża, gdzie jako sekretarz ambasady miał zajmować się właśnie obserwacją polityki wewnętrznej francuskiej oraz relacji francusko-niemieckich⁴⁰. W jego teczce osobowej z MSZ znajduje się także list Tadeusza Romera do António de Oliveira Salazara, w którym wskazywał on Potworowskiego jako nowego kierownika polskiej placówki w Lizbonie w randze *chargé d'affaires*⁴¹. Tym samym dokumenty te mogą rzucić nowe światło nie tylko na skomplikowaną sytuację międzynarodową, w któ-

January–December 1950”, HILA,

³¹ Gwiazdoski do Sokolnickiego, 15 IV 1950 r, Sokolnicki (Michał) papers, box 5, folder „Correspondence, notes, January–December 1950”, HILA.

³² Mieczysław Sokołowski do Michała Sokolnickiego, 5 V 1950, Sokolnicki (Michał) papers, box 5, folder „Correspondence, notes, January–December 1950”, HILA.

³³ Sokolnicki (Michał) papers, box 1, 3, 6, HILA.

³⁴ Instytut Józefa Piłsudskiego w Londynie (dalej: IJP/L), sygn. 52, Archiwum Michała Sokolnickiego.

³⁵ IJP/A, Archiwum Michała Sokolnickiego, kol. 91.

³⁶ *Urzędnicy Służby Zagranicznej Rzeczypospolitej Polskiej 1918–1945. Przewodnik bibliograficzny*, t. 1, oprac. K. Smolan, Warszawa 2020, s. 307–309.

³⁷ Potworowski (Gustaw) papers, box 1, HILA.

³⁸ T. Potworowski, *The Polish Legation's Undiplomatic Activities, Stockholm September 1939 – July 1942*, „Acta Sueco-Polonica” 2001–2002, nr 10/11, s. 5–93.

³⁹ Potworowski (Gustaw) papers, box 1, folder 16, HILA.

⁴⁰ A. Wysocki do G. Potworowskiego, 22 IX 1928, Potworowski (Gustaw) papers, box 1, folder 15, HILA.

⁴¹ T. Romer do A. Salazara, 1 IX 1943, Potworowski (Gustaw) papers, box 1, folder 15, HILA.

rej Potworowski zmuszony był opuścić poselstwo w Szwecji, ale i na nie całkiem jasne okoliczności, w których trafił do Portugalii⁴². Zespół poselstwa w Lizbonie znajduje się w zasobie HILA i jego analiza z pewnością byłaby tu konieczna dla zbadania działań Potworowskiego na tej placówce⁴³. Co ciekawe, swoją kolekcję ma tam również jego syn Tomasz Potworowski (1924–2021), żołnierz Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie⁴⁴, co otwiera dodatkowe pola badawcze.

Kolejnym dyplomatą aktywnym w krajach północnych, którego kolekcję możemy znaleźć w zbiorach kalifornijskich, jest Franciszek Charwat (1881–1943). Pełnił on wiele ważnych funkcji w Estonii, Finlandii, Łotwie i na Litwie. Jego materiały zdeponowane w HILA obejmują cztery pudła, jednak ze względu na zły stan techniczny dokumentów nie wszystkie są dostępne dla badaczy; powinno się to zmienić po przeprowadzeniu ich konserwacji⁴⁵. Ważną część tej kolekcji stanowi dokumentacja nieaktowa: księga pamiątkowa z poselstwa oraz album z wycinkami prasowymi ofiarowany Charwatowi przez pracowników poselstwa i konsulatu w Rydze, a także albumy ze zdjęciami z oficjalnych wizyt ministra Becka w Finlandii latem 1935 i na Łotwie w 1936⁴⁶ r. oraz inne z placówek w Estonii i na Litwie⁴⁷. Materiały te z pewnością zasługują na digitalizację jako interesujące dla wielu różnych grup odbiorców.

Oprócz tego w tej niewielkiej objętościowo kolekcji można znaleźć dokumenty ukazujące przebieg kariery dyplomatycznej Charwata, choć nie jest to pełnateczka personalna. Za przykład szczególnie interesującego dokumentu uznać należy napisany w poufnym tonie list kierującego w MSZ sprawami personalnymi Wiktora Tomira Drymmera, który w październiku 1935 r. informował go, że „p. Minister Beck (u którego masz najwidoczniej b. dobrą pozycję) ma zamiar powierzyć Ci b. ważne zadanie w Rydze – posła na Łotwie i obserwatora Litwy”⁴⁸. Charwat został odwołany z tego stanowiska 30 marca 1938 r. w związku z nową misją, którą mu powierzano – posła przy rządzie litewskim po odnowieniu z tym państwem stosunków dyplomatycznych⁴⁹. Sprawy litewskie są mocno obecne w tej kolekcji także za sprawą dwóch wykładów wygłoszonych na kursach naukowych dla pracowników MSZ: obszernego *Litwa współczesna – maj 1939* i *Rok stosunków*⁵⁰. Choć nieuwieńczona stanowiskiem ambadorskim, kariera Charwata jawi się jako wyjątkowo ciekawa i warta zbadania.

Młodszy nieco dyplomata był Alfred Poniniski (1896–1968), wspominany już wyżej z racji utrzymywanej korespondencji z Michałem Sokolnickim. Materiały w jego kolekcji w HILA⁵¹ pochodzą w większości z okresu wcześniejszego niż ta korespondencja i związane są z jego pobytami jako radcy w poselstwie w Moskwie (1926–1934) i później na analogicznym stanowisku w poselstwie,

⁴² Por. A. Szklarska-Lohmannowa, *Potworowski Gustaw Adolf*, PSB, t. 28, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1984–1985, <https://www.ipzb.nina.gov.pl/a/biografia/gustaw-adolf-potworowski> [dostęp: 15 XII 2023].

⁴³ Poland. Poselstwo (Portugal) records, HILA.

⁴⁴ Potworowski Tomasz papers, box 1–6, HILA.

⁴⁵ Charwat (Franciszek) miscellaneous papers, box 1–4, HILA.

⁴⁶ Charwat (Franciszek) miscellaneous papers, box 1, HILA.

⁴⁷ Charwat (Franciszek) miscellaneous papers, box 2, HILA.

⁴⁸ Drymmer do Charwata, 23 X 1935, Charwat (Franciszek) miscellaneous papers, box 1, folder 1, HILA.

⁴⁹ Mościcki do Charwata, 23 III 1938, Charwat (Franciszek) miscellaneous papers, box 1, folder 1, HILA.

⁵⁰ Charwat (Franciszek) miscellaneous papers, box 1, folder 1, HILA.

⁵¹ Poninski (Alfred) papers, box 1–2, HILA.

a następnie w ambasadzie w Bukareszcie (1935–1939)⁵². Są to tylko dwa pudła – większa część jego spuścizny została zdeponowana w IPMS w Londynie⁵³.

W zbiorach kalifornijskich znajduje się liczący 137 stron maszynopis zatytułowany *Z teki dyplomaty polskiego w Moskwie. Rok 1928*, alternatywnie nazywany przez autora *Zapiskami moskiewskimi*⁵⁴. Jak pisał Poniński we wstępie sporządzonym w 1933 r.: „Niniejsze «Zapiski Moskiewskie» pisałem wyłącznie dla siebie, aby w okresach gorączkowej pracy dyplomatycznej u boku Ministra St. Patka, posiadać podręczny materiał co do aktualnych naszych poczynąń, rozmów i planów”⁵⁵. Tym samym przywodzą one na myśl (pod względem formalnym) dziariusz Jana Szembeka⁵⁶, a na pewno nie są to wspomnienia, jak błędnie zakwalifikował je Władysław Stępniaś⁵⁷. Choć inna kopia maszynopisu dostępna jest chociażby w Bibliotece Narodowej w Warszawie, *Zapiski moskiewskie* nadal wydają się mało rozpoznane i wykorzystane⁵⁸. Oprócz tego w kolekcji Ponińskiego znajduje się m.in. jego opracowanie *Pro publico bono. Rozważania polityczne o naszej przyszłości* – rękopis z czasów wojny, a także maszynopis zatytułowany *Marszałek Piłsudski w Rumunii*⁵⁹.

Do zespołu tego należy także korespondencja, przede wszystkim o charakterze oficjalnym (często są to kopie raportów), z okresu pobytu na placówkach w Moskwie i Bukareszcie, a także późniejszego, gdy Poniński trafił do konsulatu generalnego w Stambule (1941–1942). Brakuje natomiast dokumentów z okresu, gdy objął ambasadę w Czunkingu (1942–1945) i późniejszego na emigracji w Australii. Wgląd w okres chiński Ponińskiego daje jego korespondencja z Sokolnickim – dostępna w zespole ambasadora w Ankarze⁶⁰.

Ciekawą próbą, jaką można byłoby podjąć z szerokim wykorzystaniem zbiorów kalifornijskich, stanowiłoby wspólne opisanie postaci Sokolnickiego, Potworowskiego, Charwata, a być może także i Ponińskiego, właśnie ze względu na ich sprawowanie funkcji posłów w podobnym czasie w krajach, które z perspektywy Centrali należały do sfery zainteresowania Wydziału Wschodniego w Departamencie Polityczno-Ekonomicznym MSZ⁶¹.

Podwładnym Ponińskiego w ambasadzie w Czunkingu był Jan Fryling (1891–1977), w którego kolekcji również można znaleźć raporty i korespondencję oficjalną tej placówki z polskim MSZ w Londynie⁶². Dyplomata ten rozpoczął swoją karierę w okresie międzywojennym, kiedy to pracował przede wszystkim w Centrali, z wyjątkiem trzech lat bycia radcą poselstwa w Japonii (1927–1930). Jego wojenne losy prowadziły z Rumunii do Palestyny i Egiptu i dalej na Bliski Wschód, do

⁵² W. Stępniaś, *Archiwalia polskie w zbiorach...*, s. 216–218.

⁵³ IPMS, Kolekcja A. Ponińskiego, kol. 29.

⁵⁴ Poninski (Alfred) papers, box 1, folder 7, HILA.

⁵⁵ „Z teki dyplomaty polskiego w Moskwie. Rok 1928”, k. 1, Poninski (Alfred) papers, box 1, folder 7, HILA.

⁵⁶ *Diariusz i teki Jana Szembeka 1934–1939*, t. 1–5, Londyn 1964–1972.

⁵⁷ W. Stępniaś, *Archiwalia polskie w zbiorach...*, s. 217.

⁵⁸ Brak ich wykorzystania chociażby w ciekawym *nota bene* artykule: M. Kruszyński, *Hrabia w „kraju nowego typu”*. Z pobytu Alfreda Ponińskiego w polskim poselstwie w Moskwie (1926 – 1933), „Wschodni Rocznik Humanistyczny” 2014, t. 10, s. 487–505.

⁵⁹ Poninski (Alfred) papers, box 1, HILA.

⁶⁰ Sokolnicki (Michał) papers, box 3, HILA.

⁶¹ *Polskie dokumenty dyplomatyczne 1939 styczeń–sierpień*, red. S. Żerko, Warszawa 2005, s. IX.

⁶² Fryling (Jan) papers, box 1, HILA.

konsulatu generalnego w Bejrucie⁶³. Główny zrąb jego kolekcji w HILA obejmuje okres od 1944 r., kiedy został skierowany do ambasady w Czunkingu, aż do śmierci jako prezesa Instytutu Józefa Piłsudskiego w Ameryce. Dziwić może, że spuścizna Frylinga nie trafiła do IJP/A – jego tamtejsza kolekcja ma charakter szczątkowy i składają się na nią materiały związane wyłącznie z pełnioną tam funkcją⁶⁴. Natomiast materiały przekazane do HILA to siedem pudeł, w tym dzienniki pisane odręcznie od 1944 do 1973 r.⁶⁵ Odrębnych badań wymagałoby stwierdzenie, w jakim stopniu zostały one wykorzystane przez samego Frylinga w opublikowanych przez niego wspomnieniach⁶⁶. Należy jednak przypuszczać, że to bardzo osobisty charakter zapisków sprawił, że nie mogły one pozo- stać w Nowym Jorku ani tym bardziej ukazać się drukiem. Obecnie wartość dzienników – po ich odczytaniu, przepisaniu i wydaniu drukiem przynajmniej we fragmentach – mogłaby mieć znako- mite znaczenie zarówno dla potencjalnego biografa Frylinga, jak i dla badaczy polityki zagranicznej rządu na uchodźstwie, Radia Wolna Europa (którego był współpracownikiem) czy życia polskiej emigracji w Stanach Zjednoczonych, w tym jej kontaktów z ośrodkiem londyńskim (Fryling kore- spondował i rozmawiał z Edwardem Raczynskim czy prezydentem Stanisławem Ostrowskim)⁶⁷.

W zbiorach HILA znalazły się zespoły dwóch pracowników przedwojennego Wydziału Praw- nego MSZ: jego naczelnika (od 1935 r.) Władysława Wszebora Kulskiego (1903–1989) oraz jego zastępcy Michała Potulickiego⁶⁸. Kolekcja Kulskiego jest o wiele bogatsza, uporządkowana w osiem pudeł zawierających zarówno materiały osobiste, jak i te związane z przebiegiem kariery zawodo- wej. Oprócz tego część spuścizny Kulskiego znajduje się na Duke University w Durham w Karolinie Północnej, gdzie wykładał od 1964 r. aż do przejścia na emeryturę w 1973 r.⁶⁹ Do opracowania biografii tego dyplomaty i – później – specjalisty z zakresu nauk o polityce konieczne byłoby skon- sultowanie także i tamtejszych zbiorów.

Niemniej jednak już dokumenty Kulskiego zdeponowane w HILA wydają się niezwykle cie- kawie. Wśród nich znajdziemy spisane przez niego w języku angielskim wspomnienia *Memoirs of a Former Polish Diplomat. The Political and Cultural Background of my Life-time*⁷⁰, które liczą ok. 150 stron i gdyby zostały opublikowane, byłyby jego dwunastą książką. Do tej pory ukazał się drukiem tylko fragment tych wspomnień w tłumaczeniu na język polski (i w zmienionej cza- sami formie) na łamach „Zeszytów Historycznych”⁷¹. Prawdopodobnie najsłynniejszy ich passus

⁶³ M.E. Szatlach, *Jan Fryling – delegat rządu RP na uchodźstwie w Chinach i Indiach (1943-1956)*, [w:] *Dyplomaci rządu Rzeczypospolitej Polskiej na uchodźstwie w czasie II wojny światowej i w latach powojennych*, red. A. Sudoł, M. Bierzyńska-Sudoł, Bydgoszcz 2016, s. 9–21.

⁶⁴ IJP/A, kol. 153, Archiwum Jana Frylinga.

⁶⁵ Fryling (Jan) papers, box 5–7, HILA.

⁶⁶ J. Fryling, *Złote litery, srebrne litery*, Londyn 1974; idem, *W osiemdziesięciu latach naokoło świata*, Londyn 1978.

⁶⁷ Dziennik za okres od 8 X 1972 r., Fryling (Jan) papers, box 6, HILA. (Fryling miał zwyczaj, by niezależnie od stopnia zapisania ostatniego zeszytu zaczynać kolejny dziennik w dniu swoich urodzin 8 października).

⁶⁸ Obaj przygotowali do druku wydany przed wybuchem wojny tom dokumentów: *Współczesna. Europa politycz- na. Zbiór umów międzynarodowych 1919–1939*, oprac. W. Kulski i M. Potulicki, Warszawa–Kraków 1939.

⁶⁹ Duke University Library, Władysław W. Kulski papers, 1933–1987, <https://archives.lib.duke.edu/catalog/uakulski> [dostęp: 19 XI 2023].

⁷⁰ *Memoirs of a Former Polish Diplomat. The Political and Cultural Background of my Life-time*, Kulski (Władysław W.) papers, box 1, folder 2, HILA.

⁷¹ W.W. Kulski, *Pamiętnik b. polskiego dyplomaty (1)*, „Zeszyty Historyczne” 1977, z. 42, s. 143–184; idem, *Pamięt- nik b. polskiego dyplomaty (dok.[ończenie])*, „Zeszyty Historyczne” 1978, z. 43, s. 133–162.

dotyczy przeprowadzonej w 1934 r. na Jeziorze Genewskim rozmowy ówczesnego ministra spraw zagranicznych Józefa Becka z dyrektorem jego gabinetu Michałem Łubieńskim i z Kulskim właśnie, wówczas pierwszym sekretarzem Delegacji RP do Ligi Narodów, która dotyczyła coraz bardziej problematycznego dla Polski traktatu mniejszościowego⁷².

Z niewydanych wspomnień Kulskiego w języku angielskim poznać możemy historię jego rodziny i dorastania w Królestwie Polskim, studiów prawniczych w Warszawie i następnie doktoratu ukończonego w Paryżu, a także jego stosunek do majowego zamachu stanu w 1926 r. Kulski wstąpił do służby zagranicznej w 1928 r. w okresie ministerium Augusta Zaleskiego i pozostawał w niej, gdy ministrem był Józef Beck. Następnie znalazł się na emigracji, gdzie nadal pozostawał w służbie dyplomatycznej aż do wycofania uznania dla rządu polskiego na uchodźstwie przez Wielką Brytanię. Kulski w swoich wspomnieniach nie stroni od opinii i ocen, a analiza poszczególnych zagadnień z zakresu polskiej polityki zagranicznej przeplata się u niego z opisem jego osobistych doświadczeń. Starał się zaznaczyć w nich swoją rolę w historycznych wydarzeniach takich jak rokowania polsko-angielskie w 1939 r., dając przy tym wgląd w kulisy pracy dyplomaty i relacji panujących w polskim MSZ⁷³.

Jednym z wątków personalnych, o których Kulski wspomina, było ochłodzenie jego stosunków z ambasadorem w Londynie Edwardem Raczyńskim, które już nie wróciły do dawnego serdecznego charakteru. Pisząc o tym, odnosił się do fragmentów opublikowanego dziennika Raczyńskiego⁷⁴. Od 1945 r. Kulski wraz z żoną przebywał w Stanach Zjednoczonych i nie powrócił już do struktur polskich władz emigracyjnych, chociaż nadal obserwował ich działalność. W życiu polskiej emigracji funkcjonował z pozycji wykładowcy uniwersyteckiego, przygotowywał własne opracowania z zakresu nauk o polityce i nie stronił od recenzowania książek innych podobnych mu autorów z polskiej emigracji⁷⁵.

W spuściźnie przekazanej do HILA znajdują się tak ważne dla biografy dokumenty jak akty chrztu i ślubu, dyplomy ukończenia studiów wyższych czy umowy o pracę w MSZ⁷⁶. Przebywając na emigracji, Kulski pozostawał w kontakcie ze swoją rodziną w Polsce, w tym z bratem Julianem Spitosaławem Kulskim, zastępcą prezydenta Warszawy Stanisława Starzyńskiego, a po jego śmierci komisarycznym burmistrzem miasta Warszawy⁷⁷. W materiałach przekazanych HILA znalazła się głównie korespondencja przychodząca⁷⁸. Jednak większa część dokumentów w tej kolekcji nie ma charakteru osobistego i dotyczy prac Kulskiego w Centrali MSZ w Warszawie i później na uchodźstwie, a także jego życia zawodowego w Stanach Zjednoczonych.

Materiały przywiezione przez siebie jeszcze z Warszawy do Londynu Kulski przynajmniej częściowo wykorzystywał w swojej dalszej pracy, najpierw np. przeprowadzając analizy tego, jak umowę

⁷² Idem, *Pamiętnik b. polskiego dyplomaty (1)...*, s. 158.

⁷³ *Memoirs of a Former Polish Diplomat. The Political and Cultural Background of my Life-time*, Kulski (Władysław W.) papers, box 1, folder 1, HILA.

⁷⁴ E. Raczyński, *W sojusznym Londynie: dziennik ambasadora Edwarda Raczyńskiego 1939–1945*, Londyn 1960.

⁷⁵ Materiały do jego książek i ich maszynopisy można znaleźć przede wszystkim w: Kulski (Władysław W.) papers, box 8, HILA.

⁷⁶ Kulski (Władysław W.) papers, box 1, HILA. W świetle dostępnego inwentarzateczka ta nie powinna znajdować się w tym boxie. Por. Preliminary Inventory to the Władysław Wszebor Kulski papers, HILA, [https://oac.cdlib.org/findaid/ark:/13030/tf2489n559/entire_text/?query=Kulski%20\(Władysław%20W.\)%20papers](https://oac.cdlib.org/findaid/ark:/13030/tf2489n559/entire_text/?query=Kulski%20(Władysław%20W.)%20papers) [dostęp: 15 XII 2023].

⁷⁷ Zob. J. Kulski, *Z minionych lat życia 1892–1945*, Warszawa 1982.

⁷⁸ Kulski (Władysław W.) papers, box 1, folder 7, HILA.

polsko-brytyjską z 1939 r. można interpretować i wykorzystywać w okresie wojny. Kulski nadal pozostawał ekspertem z zakresu prawa, uczestniczył w formułowaniu polskich celów wojny i przygotowaniach do przyszłego kongresu pokojowego⁷⁹. Oprócz dokumentów dyplomatycznych czy innych o charakterze urzędowym w kolekcji Kulskiego znaleźć też można przemówienia, które wygłaszał w okresie wojny, zazwyczaj występując w zastępstwie za pierwotnie zapraszanego Raczyńskiego⁸⁰. Oprócz listów otrzymanych od brata Juliana w kolekcji znaleźć też można jego korespondencję z okresu amerykańskiego ukazującą m.in. starania o zatrudnienie i dającą wgląd w jego pracę wykładowcy akademickiego, w pierwszej kolejności na Syracuse University w Nowym Jorku, kiedy to korespondował m.in. z Henrym Kissingerem⁸¹. Podobnie jak w przypadku Augusta Zaleskiego i jego żony Eweliny do kolekcji Kulskiego włączone zostały dokumenty jego żony Antoniny⁸². Materiały zdeponowane w HILA czynią Kulskiego jednym z najciekawszych polskich dyplomatów dla historyka-biografa.

Inaczej rzecz się ma z kolekcją Michała Potulickiego (1897–1984)⁸³, która w HILA liczy trzy pudła i nadal nie dysponuje swoim inwentarzem⁸⁴. Są to przede wszystkim dokumenty dyplomatyczne dotyczące relacji angielsko-polskich⁸⁵, francusko-polskich⁸⁶ czy sowiecko-polskich⁸⁷. Jako dokumenty najważniejsze dla zbudowania obrazu danych relacji bilateralnych są zapewne znane historykom, niemniej jednak wartość tej części kolekcji tkwi właśnie w ich wyborze i wspólnym zestawieniu przez Potulickiego. Był on także w gronie osób odpowiedzialnych za opracowanie innych wyborów dokumentów – znanych i opublikowanych, tzw. Polish White Book i Polish Black Book⁸⁸. Materiały zdeponowane w jego kolekcji w HILA związane są z jego pracą jako sekretarza generalnego Inter Allied Research Committee i dotyczą ściśle okresu II wojny światowej⁸⁹. Natomiast główne materiały interesujące przyszłego biografa Potulickiego znajdują się przede wszystkim w archiwum jego rodziny w Rapperswillu⁹⁰, a kolekcja w HILA stanowić powinna ich uzupełnienie. Ze względu na podobną specjalizację obu panów może być ona też użyteczna w badaniach nad biografią Władysława Kulskiego.

Wśród kolekcji osobowych w HILA znajdują się jeszcze dwie należące do osób związanych z polską służbą dyplomatyczno-konsularną: Karola Poznańskiego i Jana Karskiego (Kozielewskiego). Obie te postaci doczekały się już swoich biografii, jednak – w obu przypadkach z różnych przyczyn – nadal powinny zainteresować szerokie grono badaczy z zacięciem biografistycznym.

⁷⁹ Np. Kulski (Władysław W.) papers, box 3, folder 13, HILA; Kulski (Władysław W.) papers, box 5, HILA.

⁸⁰ Kulski (Władysław W.) papers, box 2, folder 3, HILA.

⁸¹ Henry Kissinger do W. Kulskiego, 21 IX 1956, Kulski (Władysław W.) papers, box 7, HILA.

⁸² Kulski (Władysław W.) papers, box 8, HILA.

⁸³ *Urzednicy Służby Zagranicznej Rzeczypospolitej Polskiej 1918–1945. Przewodnik bibliograficzny*, t. 1, oprac. K. Smolan, Warszawa 2020, s. 306–307.

⁸⁴ Potulicki (Michał) papers, box 1–3, HILA; Overview of the Michal Potulicki papers, https://oac.cdlib.org/findaid/ark:/13030/kt9c6036k8/entire_text/?query=potulicki [dostęp: 15 XII 2023].

⁸⁵ Potulicki (Michał) papers, box 1, folder 1, HILA.

⁸⁶ Potulicki (Michał) papers, box 1, folder 2, HILA.

⁸⁷ Potulicki (Michał) papers, box 1, folder 3, HILA.

⁸⁸ Potulicki (Michał) papers, box 3, HILA.

⁸⁹ Potulicki (Michał) papers, box 1, folder 4–5, HILA; Potulicki (Michał) papers, box 2, folder 1, HILA.

⁹⁰ Muzeum Polskie w Rapperswilu, Archiwum Potulickich na emigracji (1780–1984), <https://polenmuseum.ch/wp-content/uploads/2023/01/Archiwum-Potulickich-na-Emigracji.pdf> [dostęp: 15 XII 2023].

Karol Poznański (1893–1971) to kolejny prawnik z wykształcenia, który wstąpił w szeregi dyplomatów. Początkowo kierował on Departamentem Konsularnym MSZ (1922–1927), po czym został wieloletnim konsulem generalnym w Paryżu (1927–1934), a następnie w Londynie (1934–1945), gdzie pozostawał do śmierci jako działacz emigracyjny. Jego biografia autorstwa Adama Sudoła⁹¹ została bardzo źle przyjęta⁹² i z pewnością nie wyczerpuje potencjału postaci, o czym świadczy chociażby pominięcie kolekcji Poznańskiego w zbiorach kalifornijskich⁹³. Natomiast dokumenty z archiwum rodzinnego, które udostępniła Sudołowi wdowa po Kazimierzu Poznańskim, zostały przez nią następnie (pytanie, w jakiej części) przekazane do Muzeum Dyplomacji i Uchodźstwa Polskiego przy Uniwersytecie Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy⁹⁴.

Kolekcja Poznańskiego w HILA obejmuje zarówno dokumenty osobiste, jak i te związane z pełnionymi funkcjami, m.in. ukazujące przebieg jego kariery zawodowej w służbie dyplomatyczno-konsularnej, w tym jego *curriculum vitae*. Uwagę historyka przyciąga pozycja opisana w inwentarzu jako *Memoirs 1939 August–October*⁹⁵, która okazuje się w istocie nie wspomnieniami, a dziennikiem z krótkimi wpisami za poszczególne dni⁹⁶. Ciekawą część tej kolekcji stanowi korespondencja, przy czym poruszanie się w niej nie jest rzeczą łatwą. Została ułożona częściowo chronologicznie, a częściowo korespondentami, przy czym – tak jak np. w przypadku Edwarda Raczynskiego – wydzielano jako jednostkę nawet taką korespondencję, która liczyła zaledwie dwa listy. Mimo długiej historii współpracy pomiędzy ambasadorem i konsulem w Londynie zachowała się jedynie wymiana ich listów przed planowanym wyjazdem Poznańskich na stałe do Kanady (w 1970 r.), do którego ostatecznie nie doszło⁹⁷. Natomiast intensywniejszą korespondencję prowadził Poznański np. z gen. Kazimierzem Sosnkowskim⁹⁸.

Zawartość kolekcji pozwala się zapoznać z działalnością i przedmiotem specjalizacji Poznańskiego jako dyplomaty z wykształceniem prawniczym, szczególnie biegłego w prawie konsularnym. To właśnie Poznański był konsultowany w 1931 r. przez Centralę jako „wybitny znawca naszej służby zagranicznej”⁹⁹ w sprawie relacji pomiędzy służbą dyplomatyczną a konsularną, która w świetle informacji napływających z placówek była bardzo problematyczna. Efektem było opracowanie *Uwagi o wzajemnym stosunku konsulów i przedstawicieli dyplomatycznych w polskiej służbie zagranicznej*, które i teraz może zainteresować historyków dyplomacji¹⁰⁰. W tym samym pudle znajdują się również wykłady Poznańskiego nt. polskiej służby zagranicznej, a także plan cyklu wykładów

⁹¹ A. Sudoł, *Karol Poznański – ostatni konsul generalny II Rzeczypospolitej. Zarys ważniejszych dokonań*, Bydgoszcz–Toruń 1998.

⁹² M. Wołos, *Karol Poznański w zarysie*, „Archiwum Emigracji: studia, szkice, dokumenty” 1999, nr 2, s. 277–282.

⁹³ Poznański (Karol) papers, box 1–9, HILA.

⁹⁴ Muzeum Dyplomacji i Uchodźstwa Polskiego UKW, Kolekcja Rodziny Poznańskich. Część fotografii udostępniono na KPBC UMK jako Archiwum Wandy i Karola Poznańskich, <https://kpbc.umk.pl/dlibra/results?q=&action=SimpleSearchAction&type=-6&p=0&qf1=collections:145> [dostęp: 15 XII 2023].

⁹⁵ Register of the Karol Poznański papers, HILA, https://oac.cdlib.org/findaid/ark:/13030/kt1t1nb5zk/entire_text/ [dostęp: 15 XII 2023].

⁹⁶ Poznański (Karol) papers, box 1, folder 8, HILA.

⁹⁷ Poznański (Karol) papers, box 2, folder 13, HILA.

⁹⁸ Poznański (Karol) papers, box 2, folder 16, HILA.

⁹⁹ Drymmer do Poznańskiego, 13 V 1931, Poznański (Karol) papers, box 3, folder 9, HILA.

¹⁰⁰ Poznański (Karol) papers, box 3, folder 9, HILA.

poświęconych służbie konsularnej¹⁰¹. Poznański wykładał na kursach dla urzędników polskiej służby zagranicznej, a w latach 1950–1952 w The Polish School of Economics and Political Sciences w Londynie. Od roku 1947 praktykował prawo polskie i międzynarodowe¹⁰², a w 1970 r. został przyjęty do Związku Dziennikarzy RP¹⁰³. Bogaty życiorys Poznańskiego zasługuje na zbadanie, a dostępność jego tak bogatej kolekcji powinna tu stanowić dodatkową zachętę.

Ostatnim zespołem wymagającym uwzględnienia w części poświęconej zbiorom HILA jest kolekcja Jana Karskiego (1914–2000), najmłodszej ze wszystkich omawianych tu postaci. Jedyna opublikowana dotąd jego biografia, czy może raczej opowieść biograficzna, zgodnie z jego życzeniem ma charakter popularny¹⁰⁴, a jej autor Waldemar Piasecki znajdował się w uprzywilejowanej pozycji jako biograf znający osobiście swojego bohatera i blisko z nim współpracujący. Pierwsze kroki przyszłego Jana Karskiego w MSZ opisuje tom 1, a już jego recenzja autorstwa Krzysztofa Kani – choć pochlebna – pokazuje też, dlaczego dobrze by było, aby postać ta doczekała się jeszcze swojego biografu-zawodowego historyka¹⁰⁵. Niestety okres praktyki w MSZ i pierwszych kroków w Departamencie Konsularnym, podczas których zetknął się m.in. Karolem Poznańskim¹⁰⁶, jest najsłabiej obecny w kolekcji w HILA; jej podstawowy zręb stanowią materiały od roku 1942.

Wiele z nich dotyczy misji Jana Karskiego, jego prób informowania świata o Zagładzie Żydów w okupowanej Polsce, a także książki *Story of a Secret State: My Report to the World*¹⁰⁷ opublikowanej po raz pierwszy w Stanach Zjednoczonych w 1944 r. Oprócz najbardziej znanych spotkań z tzw. przywódcami wolnego świata znaleźć tam można także relację ze spotkania w sierpniu 1943 r. z reprezentacją polskich Żydów w Nowym Jorku i przedstawicielami Jointu (American Jewish Joint Distribution Committee), którzy dopytywali go o rozdział środków na pomoc Żydom¹⁰⁸. Za szczególnie ciekawy można też uznać raport Karskiego ze stycznia 1945 r., w którym pisał o sukcesie swojej książki, którą sam nazywał „propagandową” w tym sensie, że była pisana z myślą o przekazaniu konkretnych treści odbiorcy amerykańskiemu¹⁰⁹. Sytuacja Karskiego skomplikowała się po wycofaniu uznania dla rządu polskiego na uchodźstwie w 1945 r.¹¹⁰ Niedługo później został on zrekrutowany przez Hoover Institution (wówczas: The Hoover Library on War, Revolution, and Peace, and Hoover Research Institute), dla którego zaczął „zbierać” materiały dotyczące Polski, Łotwy i Litwy. W kolekcji zachowały się listy Karskiego do wielu postaci, w których informował je o misji Hoover

¹⁰¹ Poznanski (Karol) papers, box 3, HILA.

¹⁰² Curriculum Vitae Karola Poznańskiego, Poznanski (Karol) papers, box 1, folder 3, HILA.

¹⁰³ Zygmunt Stermiński do Karola Poznańskiego, 22 III 1970, Poznanski (Karol) papers, box 1, folder 22, HILA.

¹⁰⁴ W. Piasecki, *Jan Karski. Jedno życie. Kompletna opowieść*, t. 1: (1914–1939) *Madagaskar*, Kraków 2015, t. 2: (1939–1945) *Inferno*, Kraków 2017, t. 3: (1945–2000) *Manhattan*, Kraków 2019.

¹⁰⁵ K. Kania, *Waldemar Piasecki, Jan Karski. Jedno życie. Kompletna historia, tom 1 (1914–1939) MADAGASKAR, Insignis*, Kraków 2015, ss. 919, „Res Gestae. Czasopismo historyczne” 2015, t. 1, s. 360–363.

¹⁰⁶ W. Skóra, *Ministerstwo Spraw Zagranicznych Drugiej Rzeczypospolitej – środowisko pierwszych doświadczeń zawodowych Jana Karskiego (1933–1939)*, [w:] *Jan Karski. Misja kompletna*, red. Iwona Hofman, współprac. K. Smoleń, Lublin 2015, s. 127–157.

¹⁰⁷ J. Karski, *Story of a Secret State: My Report to the World*, Houghton Mifflin 1944.

¹⁰⁸ Karski Jan papers, box 9, folder 3, HILA.

¹⁰⁹ Raport Karskiego o książce *Story of the Secret State* z 18 I 1945, Karski Jan papers, box 10, folder 16, HILA.

¹¹⁰ Karski Jan papers, box 10, folder 16, HILA.

Institution i przedstawiał tę instytucję jako godną zaufania¹¹¹. Ta część kolekcji powinna zainteresować każdego prowadzącego kwerendy w HILA, dając bowiem pewien wgląd w sposób gromadzenia materiałów archiwalnych, czasopism i książek oraz ich drogi na kampus Uniwersytetu Stanforda.

Kolekcja Karskiego ukazuje także jego późniejszą karierę zawodową w Stanach Zjednoczonych jako wykładowcy akademickiego w Georgetown University w Waszyngtonie, gdzie pracował aż do przejścia na emeryturę w 1984 r. Pozostawał zaangażowany w życie polskiej emigracji, o czym świadczy chociażby dar finansowy na rzecz IPMS przekazany w 1970 r.¹¹² W ostatnim okresie życia przyszło mu wrócić do wspomnień za sprawą Claude'a Lanzmanna, który w 1977 r. przeprowadził z nim rozmowę na potrzeby filmu *Shoah* (1985). W kolekcji znaleźć można korespondencję Karskiego z Jerzym Giedroyciem, który poprosił go o podzielenie się opinią na temat tej produkcji¹¹³. Wydaje się, że większość korespondencji w tych zbiorach ma charakter oficjalny, z kolei jako bardzo osobista wyróżnia się ta z Jerzym Lerskim¹¹⁴. Nawet jednak w korespondencji uniwersyteckiej natrafić można na listy, które ukazują Karskiego nie tylko jako naukowca i dydaktyka, ale też życzliwego człowieka: *I'm writing to tell you that if it had not been to kindness, understanding and encouragement that I received from Dr. Karski, I might have not continued my education*¹¹⁵. Z kolei sam Karski w 1982 r. pisał do Giedroycia następująco: „Za kilka dni jadę do Izraela, zaproszony przez Yad Vashem. Oni pewnie myślą, że niedługo umrę i zobowiązali mnie do przyjazdu”¹¹⁶. Znaczną rozmiarami kolekcja Karskiego wymaga szczegółowej kwerendy, której owoce powinny okazać się nader satysfakcjonujące dla przyszłego biografy.

Kolekcje osobowe polskich dyplomatów znajdują się w IJP/A oraz w PIASA, przy czym czasami są to zespoły bardzo niewielkie, jak w przypadku Tytusa Komarnickiego. W Nowym Jorku znaleźć można jego szczątkową korespondencję oraz maszynopis jednej z publikacji¹¹⁷. Niestety, jego kolekcja w Instytucie Józefa Piłsudskiego w Londynie wydaje się jeszcze uboższa¹¹⁸. Z kolei na kolekcję ministra Józefa Becka – którego wyczerpującą biografię opracowali już Mariusz Wołos i Marek Kornat¹¹⁹ – składają się przede wszystkim materiały na jego temat, a nie wytworzone przez niego¹²⁰.

W obszernej kolekcji wspomnianego na początku Wacława Jędrzejewicza, *attaché* wojskowego w Tokio i dyrektora Departamentu Konsularnego MSZ, wątków dyplomatycznych wypadałoby szukać przede wszystkim w jego rozległej korespondencji¹²¹. Także w kolekcji Władysława Poboga-Malinowskiego (1889–1962), kierownika referatu archiwalnego w MSZ, jej lwia część

¹¹¹ Karski Jan papers, box 10, folder 10–12, HILA.

¹¹² Karski Jan papers, box 10, folder 1, HILA.

¹¹³ Karski Jan papers, box 10, folder 7, HILA; J. Karski, *Shoah (Zagłada)*, „Kultura” 1985, nr 2 (458), s. 121–124, <https://staticnowyportal.kulturaparyska.com/attachments/bc/e3/9efc629887155c17f068517df786432d848e9545.pdf#page=62> [dostęp: 15 XII 2023].

¹¹⁴ Karski Jan papers, box 10, folder 13, HILA.

¹¹⁵ Karski Jan papers, box 10, folder 1, HILA.

¹¹⁶ Karski do Giedroycia, 25 V 1982, Karski Jan papers, box 10, folder 7, HILA.

¹¹⁷ IJP/A, kol. 59, Archiwum Profesora Tytusa Komarnickiego.

¹¹⁸ IJP/L, sygn. 24, Komarnicki Tytus.

¹¹⁹ M. Kornat, M. Wołos, *Józef Beck. Biografia*, Kraków 2020.

¹²⁰ IJP/A, kol. 34, Archiwum Józefa Becka.

¹²¹ IJP/A, kol. 53, Archiwum Profesora Wacława Jędrzejewicza.

stanowi korespondencja oraz inne materiały, które były mu pożyteczne w pracy nad kolejnymi publikacjami¹²².

Podobnie jak w przypadku kolekcji ambasadora w Berlinie Józefa Lipskiego tak i w odniesieniu do zespołu ambasadora w Paryżu Juliusza Łukasiewicza (1892–1951)¹²³ można przypuszczać, że większość materiałów dotyczących służby zagranicznej w jego kolekcji została już wydana drukiem przez Wacława Jędrzejewicza¹²⁴. W zespole tym znajdują się również materiały dotyczące tragicznej śmierci Łukasiewicza¹²⁵.

Interesująco prezentuje się kolekcja Władysława Neumana (1893–1945)¹²⁶, choć nie jest ona szczególnie rozległa objętościowo. Neuman od 1918 r. nieprzerwanie do śmierci pozostawał w służbie dyplomatycznej. W zbiorach IJP/A znalazła się jego teczka personalna, a także materiały m.in. z poselstwa w Estonii, ambasady w Paryżu i poselstwa w Meksyku, które objął w 1942 r.

Na uwagę zasługuje również zespół Romana Dębickiego¹²⁷ (1896–1980), dyrektora gabinetu ministra spraw zagranicznych, który następnie objął poselstwo w Jugosławii, a później na Kubie. Podobnie jak Karski, przebywając na emigracji, pracował jako wykładowca akademicki na Georgetown University i to w tym charakterze opublikował swoje opracowanie polityki zagranicznej Polski międzywojennej¹²⁸. W IJP/A znajdują się jego wspomnienia i dzienniki, korespondencja polityczna i notatki z okresu służby dyplomatycznej, a także późniejsze z Waszyngtonu. Część jego kolekcji stanowią także materiały poselstwa na Kubie. Przebywając po wojnie w Stanach Zjednoczonych, utrzymywał kontakty z IJP/A, stąd też zapewne jego materiały trafiły do tej instytucji jako mu bliskiej. W kolekcji znajduje się m.in. jego obszerny wykład wygłoszony w IJP/A i dotyczący lat 1932–1935 w polskiej polityce zagranicznej. Warto powtórzyć tu za nim informację, że w 1935 r. Dębicki był ostatnim polskim dyplomatą desygnowanym na placówkę przez Józefa Piłsudskiego¹²⁹.

Zdecydowanie najmniejszą liczbą zbiorów dotyczących polskich dyplomatów dysponuje PIA-SA. Oprócz wspomnianej na początku zdigitalizowanej kolekcji Jana Lechonia znajduje się tam zespół Jana Wszelakiego¹³⁰ (1894–1965), który pełnił wiele niższych funkcji w Centrali oraz na placówkach, m.in. w Moskwie i Londynie. W okresie wojny pozostawał w polskim MSZ na uchodźstwie, skąd w 1944 r. został wysłany do Stanów Zjednoczonych, gdzie do 1950 r. pozostawał (nieoficjalnym) przedstawicielem polskich władz emigracyjnych. W latach 1962–1965 był dyrektorem wykonawczym PIASA, któremu przekazał swoje materiały. Ich przeważającą część stanowią jednak albumy z wycinkami prasowymi, które mogą mieć tylko ograniczoną użyteczność dla historyka.

¹²² IJP/A, kol. 85, Archiwum Władysława Pobóg-Malinowskiego.

¹²³ IJP/A, kol. 68, Archiwum Ambasadora Juliusza Łukasiewicza.

¹²⁴ *Diplomat in Paris, 1936–1939: Papers and Memoirs of Juliusz Łukasiewicz, Ambassador of Poland*, red. W. Jędrzejewicz, New York–London 1970; *Dyplomata w Paryżu, 1936–1939: wspomnienia i dokumenty Juliusza Łukasiewicza, ambasadora Rzeczypospolitej Polskiej*, wyd. rozszerz. oprac. W. Jędrzejewicz, H. Bułhak, Londyn 1989.

¹²⁵ IJP/A, kol. 68/21.

¹²⁶ IJPA/A, kol. 76, Archiwum Władysława Neumana.

¹²⁷ IJP/A, kol. 40, Archiwum Romana Dębickiego.

¹²⁸ R. Dębicki, *Foreign Policy of Poland, 1919–1939. From the Rebirth of the Polish Republic to World War II*, New York 1962.

¹²⁹ IJP/A, kol. 40/13.

¹³⁰ PIASA, Fonds No. 52: Jan Wszelaki Papers.

Dokonany powyżej przegląd archiwów amerykańskich z trzech instytucji ze znacznymi zbiorami polskimi pozwala na wyciągnięcie pewnych wniosków ogólnych. Przede wszystkim niezaprzeczalne jest, że są to zbiory istotne dla badań nad biografiami polskich dyplomatów, a także środowisk emigracyjnych, jakie tworzyli w okresie powojennym. Nawet w przypadku postaci takiej jak Michał Sokolnicki, która doczekała się już swojej dobrze ocenianej biografii całościowej, jego kolekcja w HILA ukazuje możliwości opracowania jego kolejnych biografii cząstkowych poświęconych np. konkretnie okresowi kopenhaskiemu. Natomiast w przypadku nieudanych biografii takich jak ta Karola Poznańskiego materiały dostępne w Stanach Zjednoczonych przekonują, że postać ta może jeszcze zostać opracowana w sposób ciekawy i wyczerpujący, adekwatny do jego długiej kariery, której meandry mogą odkryć wiele interesujących informacji dla historyka dyplomacji.

Zbiory amerykańskie powinny pozwolić na wyjście z cienia postaciom takim jak Władysław Kulski, który zajmował nieeksploatowane stanowisko w Centrali, a za sprawą pozostawionych przez siebie materiałów jawi się jako postać warta opisanie. Oczywiście kolekcja Augusta Zaleskiego w tym samym archiwum przypomina, jak ważne postaci polskiej dyplomacji i życia politycznego polskiej emigracji nie są jeszcze wyczerpująco opracowane, choć dysponujemy ku temu odpowiednimi materiałami. Niemniej jednak nasz obraz polskiej służby zagranicznej nie będzie pełen, jeżeli równolegle do biografii postaci z wyżyn hierarchii nie zaczną powstawać opracowania postaci niższego szczebla, choć nadal istotnych i mających pewną moc sprawczą wynikającą z ich kompetencji i okoliczności dziejowych – takich jak Władysław Kulski.

Wreszcie materiały zdeponowane w Hoover Institution, a w mniejszym stopniu także i w Instytucie Józefa Piłsudskiego w Ameryce, przypominają o całym szeregu polskich dyplomatów, którzy piastowali wciąż istotne, choć niższe od ambasadorów, godności posłów. Ukazują one zaniedbane wręcz odcinki geograficzne w badaniach polskiej polityki zagranicznej: relacji z państwami skandynawskimi i bałtyckimi. Dostępność kolekcji Gustawa Potworowskiego czy Franciszka Charwata powinna stanowić asumpt do badań nad przynajmniej cząstkowymi ich biografiami poświęconymi okresom ich pobytu na konkretnych placówkach. Można by się też pokusić o ich zbiorcze opisanie, z mniejszym lub większym naciskiem na aspekt biograficzny.

Zarówno w kolekcjach osobowych w HILA, jak i IJP/A znaczną ich część często stanowią korespondencje. To w nich można by upatrywać największego potencjału do badań przy użyciu metodologii sieci społecznych czy innych, które pozwoliłyby na zbadanie relacji panujących w polskich środowiskach emigracyjnych. Przykłady Augusta Zaleskiego i Karola Poznańskiego osiadłych w Londynie czy Michała Sokolnickiego w Ankarze pokazują, że zbiory amerykańskie mają wiele do zaoferowania nie tylko w odniesieniu do postaci, które po wojnie (tak jak Władysław Kulski) wyemigrowały do Stanów Zjednoczonych.

Bogactwo materiałów archiwalnych dostępnych w archiwach amerykańskich, zwłaszcza w Hoover Institution, gdzie częściej można znaleźćteczki personalne, egodokumenty i materiały z placówek odnoszące się do okresu międzywojennego, wydaje się wciąż nieprzebrane przez polskich historyków, z dużą stratą dla naszej historiografii. Pozostaje jedynie wyrazić nadzieję, że artykuł ten urealni HILA jako cenne miejsce kwerend, ułatwi ich planowanie lub skłoni do kwerend korespondencyjnych. Z pewnością jednak największy postęp w badaniach przy wykorzystaniu materiałów amerykańskich może się dokonać za sprawą digitalizacji kolejnych zespołów i kolekcji osobowych polskich dyplomatów.

Bibliografia

Archiwa

Hoover Institution Library & Archives, Stanford University, California

Charwat (Franciszek) miscellaneous papers

Fryling (Jan) papers

Karski Jan papers

Kulski (Władysław W.) papers

Poninski (Alfred) papers

Potulicki (Michał) papers

Potworowski (Gustaw) papers

Poznanski (Karol) papers

Sokolnicki (Michał) papers

Zaleski August papers

Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce

Archiwum Ambasadora Józefa Lipskiego

Archiwum Ambasadora Juliusza Łukasiewicza

Archiwum Michała Sokolnickiego

Archiwum Profesora Tytusa Komarnickiego

Archiwum Profesora Wacława Jędrzejewicza

Archiwum Romana Dębickiego

Archiwum Władysława Neumana

Polish Institute of Arts and Sciences of America – PIASA, Nowy Jork

Jan Lechon papers

Jan Wszelaki Papers

Edycje źródłowe

August Zaleski. Wspomnienia, oprac. K. Kania, K. Kloc, P.M. Żukowski, tłum. E. Gołębiowska, Warszawa 2017.

Diplomat in Berlin 1933–1939. Papers and Memoirs of Józef Lipski, Ambassador of Poland, ed. W. Jędrzejewicz, New York–London: Columbia University Press 1968.

Diplomat in Paris, 1936–1939: Papers and Memoirs of Juliusz Łukasiewicz, Ambassador of Poland, ed. by W. Jędrzejewicz, New York and London: Columbia University Press, 1970.

Dyplomata w Paryżu, 1936–1939: wspomnienia i dokumenty Juliusza Łukasiewicza, ambasadora Rzeczypospolitej Polskiej, wyd. rozszerz. oprac. W. Jędrzejewicz, H. Bułhak, Londyn 1989.

Fryling J., *W osiemdziesięciu latach naokoło świata*, Londyn 1978.

Fryling J., *Złote litery, srebrne litery*, Londyn 1974.

Kulski W.W., *Pamiętnik b. polskiego dyplomaty (1)*, „Zeszyty Historyczne” 1977, z. 42.

Kulski W.W., *Pamiętnik b. polskiego dyplomaty (dok.)*, „Zeszyty Historyczne” 1978, z. 43.

Polskie dokumenty dyplomatyczne 1939 styczeń–sierpień, red. S. Żerko, Warszawa 2005.

Raczyński E., *W sojuszniczym Londynie: dziennik ambasadora Edwarda Raczyńskiego 1939–1945*, Londyn 1960.

Opracowania

Czechowska K., *Polska dyplomacja wobec „kwestii żydowskiej” w latach 1932–1939*, Gdańsk-Warszawa 2023.

Czechowska K., *Tadeusz Gwiazdoski – dyplomata pozostający w cieniu*, „Przystanek Historia” 1 VII 2023.

Potencjał i perspektywy dalszych badań nad biografiami polskich dyplomatów i środowisk emigracyjnych...

- Debicki R., *Foreign Policy of Poland, 1919–1939. From the Rebirth of the Polish Republic to World War II*, New York 1962.
- Kania K., *Waldemar Piasecki, Jan Karski. Jedno życie. Kompletna historia, tom I (1914–1939) MADAGASKAR, Insignis, Kraków 2015*, ss. 919, „Res Gestae. Czasopismo historyczne” 2015, t. 1.
- Karski J., *Shoah (Zagłada)*, „Kultura” 1985, nr 2 (458).
- Kloc K., *Michał Sokolnicki 1880–1967: piłsudczyk, historyk, dyplomata*, Kraków 2018.
- Kloc K., *Michał Sokolnicki – współpracownik londyńskich „Wiadomości” redaktora Grydzewskiego 1946–1963, „Archiwum Emigracji. Studia – Szkice – Dokumenty” 2013, z. 2.*
- Kornat M., Wołos M., *Józef Beck. Biografia*, Kraków 2020.
- Korybut-Marciniak M., *Potencjał analizy sieci społecznych w badaniach egodokumentów*, „Rocznik Antropologii Historii” 2020, r. 10.
- Kruszyński M., *Hrabia w „kraju nowego typu”. Z pobytu Alfreda Ponińskiego w polskim poselstwie w Moskwie (1926 – 1933)*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny” 2014, t. 10.
- Piasecki W., *Jan Karski. Jedno życie. Kompletna opowieść*, t. 1: (1914–1939) *Madagaskar*, Kraków 2015, t. 2: (1939–1945) *Inferno*, Kraków 2017, t. 3: (1945–2000) *Manhattan*, Kraków 2019.
- Potworowski T., *The Polish Legation's Undiplomatic Activities, Stockholm September 1939 – July 1942*, „Acta Sueco-Polonica” 2001–2002, nr 10/11.
- Skóra W., *Ministerstwo Spraw Zagranicznych Drugiej Rzeczypospolitej – środowisko pierwszych doświadczeń zawodowych Jana Karskiego (1933–1939)*, [w:] *Jan Karski. Misja kompletna*, red. Iwona Hofman, współprac. K. Smoleń, Lublin 2015.
- Stępiak W., *Archiwalia polskie w zbiorach Instytutu Hoovera Uniwersytetu Stanforda*, Warszawa 1997.
- Sudoł A., *Karol Poznański – ostatni konsul generalny II Rzeczypospolitej. Zarys ważniejszych dokonań*, Bydgoszcz–Toruń 1998.
- Szatlach M.E., *Jan Fryling – delegat rządu RP na uchodźstwie w Chinach i Indiach (1943–1956)*, [w:] *Dyplomaci rządu Rzeczypospolitej Polskiej na uchodźstwie w czasie II wojny światowej i w latach powojennych*, red. A. Sudoł, M. Bierzyńska-Sudoł, Bydgoszcz 2016.
- Szklarska-Lohmannowa A., *Potworowski Gustaw Adolf*, PSB, t. 28, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1984–1985.
- Urzednicy Służby Zagranicznej Rzeczypospolitej Polskiej 1918–1945. Przewodnik bibliograficzny*, t. 1, oprac. K. Smolan, Warszawa 2020.
- Wandycz P., *August Zaleski. Minister Spraw Zagranicznych RP 1926–1932 w świetle wspomnień i dokumentów*, Paryż 1980.
- Wandycz P., *Z Piłsudskim i Sikorskim. August Zaleski minister spraw zagranicznych w latach 1926–1932 i 1939–1941*, Warszawa 1999.
- Wołos M., *Karol Poznański w zarysie*, „Archiwum Emigracji: studia, szkice, dokumenty” 1999, nr 2.

dr Kinga Czechowska, Ośrodek Badań nad Totalitaryzmami Instytutu Pileckiego w Warszawie, e-mail: k.czechowska@instytutpileckiego.pl

Summary

The Potential and Prospects for Further Research on the Biographies of Polish Diplomats and Emigrant Communities: Untapped Sources from American Archives

In the context of ongoing debates about the state of Polish biographical studies, this article aims to showcase the potential and prospects for further research on the biographies of Polish diplomats and emigrant communities presented by untapped sources from American archives. To this end, research was conducted in three archives, the most important of which is the Hoover Institution Library & Archives in California. Despite having the richest resources in the chosen field, it remains less utilized than the archives of the Józef Piłsudski Institute of America. This article aims to highlight the profiles of diplomats whose collections can be found in American archives, as well as to assess the usefulness of these materials for biographical research.

Translated by Olgierd Dróżdż

Krzysztof Kania

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

ORCID 0000-0002-5145-3726

Kondycja badań nad biografiami dyplomatów II Rzeczypospolitej (1918–1939)

Słowa kluczowe: biografistyka, dyplomaci II Rzeczypospolitej, historia dyplomacji, polska polityka zagraniczna

Wprowadzenie

Zgodnie z definicją dyplomata to przedstawiciel państwa za granicą w określonej randze dyplomatycznej. W artykule uwzględniłem mimo to ministrów spraw zagranicznych, którzy w określonych w tytule cezurach czasowych dyplomatami bez wątpienia byli. Ponadto badaniami objąłem ambasadorów, delegatów, posłów i *chargé d'affaires*. W kilku miejscach, kiedy mowa o personelu poselstwa/ambasady w Moskwie i Bukareszcie, w przypisie odnosiłem się do innych niższych rangą pracowników, którzy w materiałach źródłowych i książkowych byli niejednolicie określani. Niemniej jednak zawsze stali na czele misji.

Celem tego artykułu jest ocena kondycji badań nad biografiami polskich dyplomatów. Czy możemy o nich mówić jako o fenomenie współczesnej historiografii polskiej? Analizę tę przeprowadzono na określonej wyżej próbie badawczej, którą stanowiła blisko połowa personelu dyplomatycznego (66 dyplomatów)¹ i która w moim przekonaniu była aż nadto reprezentatywna, a z pewnością wystarczająca do przedstawienia końcowych konkluzji.

Artykuł ma układ personalno-chronologiczno-problemowy, w którym kryterium stanowi ranga prezentowanej postaci, a tę określają sprawowana funkcja i ważność placówki. Stąd jako pierwsi omówieni są ministrowie, następnie ambasadorowie z wyjątkiem tych, o których była już mowa (jak Stanisław Patek czy Konstanty Skirmunt, którzy byli ministrami), i dalej podobnie niewymienieni wcześniej delegaci, posłowie i *chargé d'affaires*. Przy każdej postaci podaję w nawiasach lata życia, a przy nieopracowanych ministrach próbuję krótko scharakteryzować główne założenia

¹ W zestawieniu obok państw, które nie posiadały ambasad, a tym samym najwyższych rangą przedstawicieli dyplomatycznych pominięto pozostałe poselstwa i posłów akredytowanych na wszystkich kontynentach z wyjątkiem Australii i Antarktydy. Ich wykaz zob. W. Michowicz, *Aneksy*, [w:] *Historia dyplomacji polskiej*, t. 4: 1918–1939, red. P. Łossowski, Warszawa 1995, s. 628–644. W artykule pominięto ponadto innych dyplomatów m.in. radców, sekretarzy, attachés, komisarzy generalnych w Wolnym Mieście Gdańsku czy konsulów. Ich wykaz zob. *Rocznik Służby Zagranicznej Rzeczypospolitej Polskiej według stanu na 1 kwietnia 1938* (dalej: *Rocznik*), Warszawa 1938, s. 168–276.

prowadzonej przez nich polityki zagranicznej. Przedstawiam również najważniejsze miejsca akredytacji kolejnych przedstawicieli dyplomatycznych, odwołując się przede wszystkim do *Polskiego Słownika Biograficznego* i *Rocznika Służby Zagranicznej Rzeczypospolitej Polskiej*.

Cezury rozważań ograniczono umownie do lat 1918–1939. Choć resort noszący początkowo nazwę Ministerstwa Spraw Zewnętrznych powstał wcześniej², jako umowny punkt wyjścia do moich badań przyjąłem 11 listopada 1918 r., a co za tym idzie urzędującego wtedy ministra Władysława Wróblewskiego. Trzeba również pamiętać, że tylko część państw uznała istnienie państwa polskiego zaraz po zakończeniu Wielkiej Wojny, przez co nawiązanie relacji dwustronnych i pierwsze kredencjały wystawiane były często dopiero w 1919 r.³ Trudniej natomiast z dokładnością co do dnia określić cezury końcowe rozważań. Za kluczowe dla mnie uznałem rozpoczęcie misji w kraju destynacji najpóźniej z końcem sierpnia 1939 r., a więc przed agresją Niemiec na Polskę. Tym samym nadal interesują mnie postaci, które kontynuowały swoją misję choćby w ambasadach w Watykanie, Rzymie, Tokio czy Bukareszcie, a wybuch wojny niemiecko-polskiej stanowi tu jedynie umowną cezurę końcową rozważań. Istotą badania są jednak ludzie, których biografie wykraczają poza kariery dyplomatyczne, z powodu których są ważni dla tego artykułu.

Dla przejrzystości wywodu i aby nie mnożyć przypisów bibliograficznych, staram się nie wymieniać w odsyłaczach przyczynków do biografii, które funkcjonują w obiegu naukowym w formie artykułów, szkiców czy monografii zbiorowych, chyba że jest to niezbędne dla polemiki bądź dygresji. Sporadycznie również odwołuję się do wydanych lub pozostających w rękopisach wspomnień, dzienników czy pamiętników, które z pewnością ułatwiają prace nad biografiami i sprzyjają zainteresowaniu się daną postacią⁴.

Moim celem cząstkowym było ustalenie, który z dyplomatów posiada biografię książkową, a który nie, przy czym starałem się uwzględnić dostępne informacje o powstających lub obronionych pracach doktorskich, które można traktować jako zapowiedź możliwego ukazania się w krótkim czasie kolejnych biografii. Badając kondycję polskiej biografistyki poświęconej dyplomatom, odwołuję się więc do konkretnych wyliczeń, ale także formułuję opinie o już istniejących biografiach, wychodząc z założenia, że nie byłoby właściwe, aby historycy zaniechali dalszych badań nad opracowanymi już postaciami. Wręcz przeciwnie, przynajmniej kilku z poniżej wymienionych zasługuje na większe zainteresowanie, podobnie jak więcej niż jednego biografę doczekali się Ignacy Jan Paderewski, Roman Dmowski czy Bolesław Wieniawa-Długoszowski. Tak prowadzone rozważania, oparte na arytmetyce, ale i krytycznej lekturze literatury przedmiotu, mają pozwolić na sformułowanie pewnych obserwacji, a docelowo wniosków na temat kondycji polskiej biografistyki skupionej na dyplomatach okresu 1918–1939.

² Zmiana nazwy na Ministerstwo Spraw Zagranicznych nastąpiła 27 stycznia 1919 r., zob. *Polskie dokumenty dyplomatyczne 1919: styczeń–maj* (dalej: PDD), red. S. Dębski, Warszawa 2016, s. XV.

³ L. Antonowicz, *Status prawnomiędzynarodowy Polski (1918–2018)*, Lublin 2018, s. 12.

⁴ Szczególnie dokumenty znajdujące się w Stanach Zjednoczonych nadal pozostają źródłem inspiracji nie tylko dla biografów polskich dyplomatów. Temat ten w niniejszym tomie podjęła Kinga Czechowska, opisując *Potencjał i perspektywy dalszych badań nad biografiami polskich dyplomatów i środowisk emigracyjnych. Niewykorzystane źródła z archiwów amerykańskich*.

Ministrowie spraw zagranicznych

Uwzględniwszy zaproponowaną cezurę chronologiczną rozważań, pierwszym z ministrów spraw zagranicznych był wybitny prawnik i szef Biura Prezydialnego Rady Ministrów Władysław Wróblewski (1875–1951), który pracował jako szef w utworzonym 26 października 1918 r. Ministerstwie Spraw Zewnętrznych⁵. Nie posiada on swojej biografii. Podczas premierostwa Paderewskiego w 1919 r. pełnił urząd wiceministra spraw zagranicznych i w późniejszym czasie krótko, między 13–16 grudnia tegoż roku, kierownika MSZ⁶. W latach 1921–1922 stał na czele polskiej placówki dyplomatycznej w Londynie w randze posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego, a następnie pełnił godność posła w Waszyngtonie (1922–1925)⁷. Po odejściu z dyplomacji parał się Wróblewski pracą dziennikarską, a następnie w latach 1929–1936 stanął na czele Banku Polskiego. Po wojnie współtworzył Uniwersytet Łódzki i tamtejszy Wydział Prawno-Ekonomiczny⁸. Napisanie jego pełnej lub choćby częściowej biografii z pewnością nie będzie należało do zadań łatwych.

Tytus Filipowicz (1873–1953) pełnił funkcję kierownika MSZ krótko, bo zaledwie dwa dni. Był bliskim współpracownikiem Józefa Piłsudskiego. Filipowicz miał też epizod jako pełniący obowiązki minister, który stał się swoistą wyrzutnią do dalszej kariery na placówkach zagranicznych. Był on m.in. *chargé d'affaires* w Rosji sowieckiej, następnie posłem w (kolejno) Finlandii i Belgii oraz posłem i ambasadorem w Stanach Zjednoczonych (1929–1932). Postać ta z pewnością zasługuje na biografię, a pierwszego całościowego opracowania jego działalności dyplomatycznej podjął się Bartosz Czajka⁹. Czekam z niecierpliwością na książkę, która z pewnością przybliży tego zapomnianego dyplomaty, ale również wpływowego polityka i publicystę.

Twórca koncepcji federacyjnej i dwumiesięczny szef polskiej dyplomacji Leon Wasilewski (1870–1936) bardziej znany jest ze swojej działalności sprzed wybuchu Wielkiej Wojny, kiedy to był członkiem PPS i redaktorem czasopism socjalistycznych. W pierwszych latach Niepodległej, zanim nie zajął się poważnie pracą naukową, zaangażowany był w działalność dyplomatyczną wpierw na konferencji pokojowej w Paryżu, a później biorąc udział w polsko-sowieckich negocjacjach pokojowych i stojąc na czele polskiej delegacji w Mieszanej Komisji Granicznej. W tym też okresie przez blisko dwa lata pełnił odpowiedzialne stanowisko posła w stolicy Estonii Tallinnie (1920–1921). W założonym przez niego czasopiśmie „Niepodległość” w niespełna rok po jego śmierci w 1937 r. opublikowano szereg artykułów poświęconych jego osobie¹⁰. Wydaje się jednak, że złożony mu przez jego współpracowników i przyjaciół „hołd Jego pamięci” może jedynie stanowić punkt wyjścia do prac nad biografią tego utalentowanego polityka, działacza i stratega czy wreszcie dyplomaty.

⁵ W. Michowicz, *Organizacja polskiego aparatu dyplomatycznego w latach 1918–1939*, [w:] *Historia dyplomacji...*, t. 4: 1918–1939, s. 6.

⁶ *PDD 1919: styczeń–maj*, s. XV; *PDD 1919: czerwiec–grudzień*, red. S. Dębski, Warszawa 2019, s. XIII.

⁷ Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), Kancelaria Cywilna Naczelnika Państwa (dalej: KCNP), sygn. 72, k. 221–223; K. Kania, *Wielka Brytania 1918–1939 w świetle polskich źródeł dyplomatycznych*, Toruń 2007, s. 20, 243; *Rocznik*, s. 129, 147.

⁸ *Profesor Władysław Wróblewski*, red. K. Skotnicki, Łódź 2001 („Sylwetki Łódzkich Uczonych”, z. 62). To krótki, liczący niespełna cztery strony i niepozabawiony błędów biogram opracował redaktor zeszytu Krzysztof Skotnicki.

⁹ B. Czajka, „Tytus Filipowicz – biografia dyplomaty”, Lublin 2023 (maszynopis rozprawy doktorskiej), promotor dr hab. Jarosław Rabiński, prof. KUL.

¹⁰ „Niepodległość. Czasopismo poświęcone najnowszym dziejom Polski”, t. 16, Warszawa 1937.

Ignacy Jan Paderewski (1860–1941), jeden z ojców Niepodległej, posiada kilkadziesiąt biografii i przyczynków naukowych i popularnonaukowych napisanych w języku polskim, angielskim czy francuskim. Do jego biografów z pewnością zaliczyć wypada Mariana Marka Drozdowskiego¹¹ czy Romana Wapińskiego¹². W krajach anglosaskich od 1982 r. dostępna jest książka pióra Adama Zamoyskiego, która dopiero po dziesięciu latach została przetłumaczona na język polski¹³. Szerszą bibliografię, nie tylko z zakresu jego działalności politycznej i dyplomatycznej, podaje Ośrodek Dokumentacji Muzyki Polskiej XIX i XX w. im. I.J. Paderewskiego przy Uniwersytecie Jagiellońskim¹⁴. Za dobrze zbadane należy uznać jego działalność w trakcie konferencji pokojowej w Paryżu, a także przed wybuchem II wojny światowej (Front Morges) oraz w pierwszych latach jej trwania, kiedy do 1941 r. był przewodniczącym Rady Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej. Natomiast widoczną luką badawczą stanowi jego praca na stanowisku pierwszego Delegata RP przy Lidze Narodów w Genewie (1920–1921), która zasługuje na szersze omówienie.

Głównie za sprawą Małgorzaty Gmurczyk-Wrońskiej posiadamy w polskiej historiografii biografię Stanisława Patka (1866–1944) poświęconą jego działalności dyplomatycznej i politycznej. Autorka swoją uwagę skupiła przede wszystkim na zaangażowaniu Patka na konferencji pokojowej w Paryżu i później w okresie międzywojennym, kiedy to sprawował funkcje szefa polskiej dyplomacji (1919–1920), posła w Tokio (1921–1926) i Moskwie (1926–1932), a następnie ambasadora w Waszyngtonie (1933–1936)¹⁵. Dobrze się stało, że biografia ta ukazała się również w języku angielskim¹⁶.

Pierwsze traktaty bilateralne, jedne z najważniejszych, jakie podpisała polska dyplomacja w pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości, były sygnowane przez bliskiego współpracownika Piłsudskiego – Eustachego Sapiechę (1881–1963), który sprawował swój urząd w latach 1920–1921. Wcześniej polityk ten przeszedł przez rok stał na stanowisku posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego w Wielkiej Brytanii, gdzie dał się poznać jako wnikliwy obserwator sytuacji wewnętrznej na Wyspach oraz polityki zagranicznej Albionu¹⁷. Układ polityczny z Francją (19 II 1921) oraz konwencja o przymierzu odpornym z Rumunią (3 III 1921) stanowiły ważny etap w budowie systemu bezpieczeństwa asekurowanego II Rzeczpospolitą przed agresją z zachodu (Niemcy) i wschodu (Rosja/Związek Sowiecki). Jego biografia wciąż czeka na swojego historyka.

Jan Dąbski (1880–1931) w charakterze wiceministra spraw zagranicznych dał się poznać jako zręczny negocjator podczas rozmów ze stroną sowiecką (reprezentowaną przez Adolfa Joffego),

¹¹ M.M. Drozdowski, *Ignacy Jan Paderewski. Zarys biografii politycznej*, Warszawa 1986; idem, *Ignacy Jan Paderewski – współtwórca Niepodległej*, Warszawa 2017. W pierwszej z tych biografii Drozdowski powołuje się na przeprowadzoną kwerendę w Hoover Institution Library & Archives, Stanford University, California zespół Ignacego Paderewskiego [powinno być – Paderewski (Ignace J.) papers 1687–1983], niestety bez podania boxów i fondów. Zastanawiające jest również, czy na pewno przejrzał on wszystkie znajdujące się tam zespoły odnoszące się do tej postaci.

¹² R. Wapiński, *Ignacy Paderewski*, Wrocław 2009.

¹³ A. Zamoyski, *Paderewski. A Biography of the Great Polish Pianist and Statesman*, New York 1982; idem, *Paderewski*, tłum. A. Kreczmar, Warszawa 1992. Wydanie polskie ukazało się z uznanej serii wydawniczej PIW „Biografie Sławnych Ludzi”.

¹⁴ <http://www.paderewski.muzykologia.uj.edu.pl/ignacy-jan-paderewski/bibliografia> [dostęp: 4 XI 2023].

¹⁵ M. Gmurczyk-Wrońska, *Stanisław Patek w dyplomacji i polityce (1914–1939)*, Warszawa 2013.

¹⁶ Idem, *Stanisław Patek in Diplomacy and Politics (1914–1939). From the History of Polish Diplomacy*, Warszawa 2019.

¹⁷ AAN, KCNP, sygn. 72, k. 134; K. Kania, op. cit., s. 16 i n.

których celem miało być uzgodnienie warunków preliminarzów pokojowych oraz rozejmu w wojnie sowiecko-polskiej. To jego podpis widnieje pod układem ryskim z 18 marca 1921 r. Krótko między 24 maja a 11 czerwca 1921 r. sprawował on funkcję kierownika MSZ, aby następnie ponownie (jako podsekretarz stanu) podjąć się rokowań z przedstawicielem pełnomocnym Rosji sowieckiej Lwem Karachanem, których efektem był tzw. protokół Dąbski-Karachan (7 października 1921)¹⁸. Uzgodnienia tam podjęte wywołały skandal, a Dąbski zmuszony był z dyplomacji odejść, kontynuując swoją działalność w polskim parlamencie¹⁹. Chociaż badacz polskiego ruchu ludowego Stanisław Giza wydał w 1979 r. jego całościową biografię, to jej część poświęcona działalności dyplomatycznej (rozdział *W niepodległej Polsce (1918–1923)*) pozostawiła duże pole do popisu dla przyszłego badacza. Nie dość, że wiele wątków – zwłaszcza dotyczących stosunków polsko-sowieckich – zostało opisanych w niej tendencyjnie, to autor zupełnie nie wykorzystał przy tym materiałów archiwalnych.

W 1998 r. zajmująca się szerzej stosunkami polsko-brytyjskimi Maria Nowak-Kiełbikowa wydała bardzo rzetelną biografię opisującą losy i koleje życia Konstantego Skirmunta (1866–1949)²⁰. Przed objęciem funkcji ministra spraw zagranicznych w latach 1921–1922 udzielał się on w Komitecie Narodowym Polskim (KNP) i był jego przedstawicielem w Rzymie, a następnie posłem nadzwyczajnym i ministrem pełnomocnym we Włoszech (1919–1921). W kolejnych latach Skirmunt został oddelegowany do Wielkiej Brytanii, sprawując tam urząd posła (1922–1929), a następnie po podniesieniu rangi przedstawicielstwa – pierwszego ambasadora Polski przy Dworze św. Jakuba (1929–1934). Pełnił także funkcję Delegata RP przy Lidze Narodów w Genewie (1923–1924), co było podyktowane raczej protekcyjnym stosunkiem rządu Chjeno-Piasta do instytucji Ligi Narodów, choć sam Skirmunt odbierał tę nominację jako „cenny wyraz zaufania” swojego bezpośredniego przełożonego Mariana Seydy²¹.

Pierwszy prezydent Polski Gabriel Narutowicz (1865–1922) nie może narzekać na brak zainteresowania ze strony historyków, którzy nadal starają się zgłębić okoliczności jego zabójstwa i ich znaczenie dla II Rzeczypospolitej²². Ostatnią pełną biografię opracował i wydał w 2016 r. Marek Białokur²³. Niestety wątki związane z działalnością Narutowicza jako ministra spraw zagranicznych od 28 czerwca do 14 grudnia 1922 r. są w niej opisane dość lapidarnie. Oczywiście nie czas i miejsce, aby polemizować w tym artykule z książką Białokura, który założył sobie napisanie biografii kompletnej tej nietuzinkowej i zarazem pełnej talentów osoby. Wskazać jedynie można, że wciąż istnieje luka i możliwość przeanalizowania jego polityki zagranicznej na podstawie skąpo wykorzystanych w książce dokumentów archiwalnych. Wspomnę jedynie w tym miejscu o znaczeniu Narutowicza dla stosunków polsko-rumuńskich i podpisanej 16 września 1922 r. nowej konwencji wojskowej, kontaktów z państwami bałtyckimi i Finlandią (Ententa Północna), relacji z Niemcami i Rosją sowiecką, Litwą czy Czechosłowacją, ale również Wielką Brytanią w kontekście Galicji Wschodniej.

¹⁸ P. Łossowski, *Stabilizacja pozycji międzynarodowej polski (czerwiec 1921–marzec 1923)*, [w:] *Historia dyplomacji...*, s. 153–163, 182–186.

¹⁹ S. Giza, *Jan Dąbski. Całe życie dla ludu*, Warszawa 1979, s. 121–126.

²⁰ M. Nowak-Kiełbikowa, *Konstanty Skirmunt: polityk i dyplomata*, Warszawa 1998.

²¹ K. Skirmunt, *Moje wspomnienia 1866–1945*, wstęp i oprac. E. Orłof, A. Pasternak, Rzeszów 1998, s. 153.

²² P. Brykczynski, *Primed for Violence. Murder, Antisemitism, and Democratic Politics in Interwar Poland*, Madison 2016.

²³ M. Białokur, *Gabriel Narutowicz. Biografia*, Opole 2016.

Za sprawą Piotra Wandycza sporo wiemy o kolejnym ministrze spraw zagranicznych Aleksandrze Skrzyńskim (1882–1931)²⁴. Zanim został on dwukrotnie szefem polskiej dyplomacji (16 XII 1922 – 26 V 1923 i 27 VII 1924 – 5 V 1926), prawie przez trzy i pół roku stał na czele poselstwa polskiego w Bukareszcie (1919–1922)²⁵. To Skrzyńskiemu jako szefowi MSZ i jednemu z najwybitniejszych polskich dyplomatów udało się doprowadzić do uznania wschodnich granic Polski (15 III 1923). Podczas swoich dwóch kadencji dbał on o dobre relacje z Francją i Rumunią, podejmując próby nawiązania bliższych stosunków z Wielką Brytanią. Do sukcesów zaliczyć z pewnością wypada również podpisanie konkordatu ze Stolicą Apostolską (10 II 1925). Niezwykle solidnie opracowana pod względem źródłowym książka Wandycza z pewnością nie wyczerpuje tematu postaci Skrzyńskiego. Nadal na swoich historyków oczekują wątki związane z jego pracą w dyplomacji austriackiej, zaangażowaniem w trakcie Wielkiej Wojny czy wspomnianą już pracą na placówce w Rumunii. Wszystkie one mogą być traktowane oddzielnie i tworzyć biografie wycinkowe i cząstkowe.

Na swoją biografię czeka Marian Seyda (1879–1967), którego dyplomatyczne epizody przypadły na początki jego kariery na rzecz Niepodległej. Zanim został ministrem spraw zagranicznych w 1923 r., stał na czele Centralnej Agencji Polskiej w Lozannie, czynnie udzielał się w KNP oraz był ekspertem podczas prac konferencji pokojowej w Paryżu. Seyda jako polityk związany z ruchem narodowym z natury miał nastawienie antyniemieckie. Dążył do zacieśniania stosunków z Francją i Rumunią, ale także Łotwą, Czechosłowacją i Królestwem Serbów, Chorwatów i Słoweńców, szukając partnerów i możliwości stworzenia bloku wspierających się państw w Europie Środkowo-Wschodniej celem zapewnienia trwałego pokoju w Europie²⁶. O ile ze źródeł sporo wiemy o jego dalszej działalności dziennikarskiej i publicystycznej, a także politycznej w okresie międzywojennym i II wojny światowej, o tyle jego aktywność na emigracji wpraw w Wielkiej Brytanii, później w Argentynie nie jest już tak dobrze znana.

Następcą Seydy został Roman Dmowski (1864–1939), który pochwalić się może wieloma pełnymi i cząstkowymi biografiami. Jego życiem i działalnością zajmowali się m.in. tacy historycy jak: Krzysztof Kawalec²⁷, Andrzej Micewski²⁸ czy Roman Wapiński²⁹. Jego działalność w KNP i podczas konferencji pokojowej w Paryżu jest doskonale udokumentowana także w innych pozycjach traktujących o działaniach polskiej dyplomacji przed, w trakcie i po I wojnie światowej. Wydaje się także, że jego krótka, niespełna dwumiesięczna, przygoda z fotelem szefa polskiej dyplomacji (27 X – 14 XII 1923) cieszy się zainteresowaniem adekwatnym do czasu, przez jaki zajmował to stanowisko.

Niezwykle ciekawą postacią wydaje się Karol Bertoni (1876–1967) piastujący na przełomie lat 1923/1924 funkcję kierownika MSZ. Podobnie jak Aleksander Skrzyński swoje pierwsze szlify dyplomatyczne pobierał on w służbie austriackiej, wiele lat spędzając w Brazylii. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości zaangażował się w prace organizacyjne MSZ, pełniąc tam wiele

²⁴ P. Wandycz, *Aleksander Skrzyński, minister spraw zagranicznych II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2006.

²⁵ *Rocznik*, s. 24, 125, 161.

²⁶ W. Materski, *Dyplomacja RP wobec problemu bezpieczeństwa państwa (maj 1923–maj 1926)*, [w:] *Historia dyplomacji...*, s. 219–240; Z. Kaczmarek, *Seyda Marian*, *Polski Słownik Biograficzny* (dalej: PSB), t. 36, Warszawa–Kraków 1995–1996, s. 354–359.

²⁷ K. Kawalec, *Roman Dmowski*, Poznań 2016.

²⁸ A. Micewski, *Roman Dmowski*, Warszawa 1971.

²⁹ R. Wapiński, *Roman Dmowski*, Lublin 1988.

wysokich funkcji, w tym dyrektora Departamentu Prawno-Administracyjnego. Po odejściu z ministerstwa nadal poświęcał się pracy naukowej i dydaktycznej, szkoląc kolejnych adeptów służby konsularno-dyplomatycznej. Wydaje się, że w przypadku tej postaci oczekiwaloby się erudycyjnej biografii omawiającej okresy austro-węgierski, międzywojenny, II wojny światowej i powojenny, w tym emigracyjny. Zgadzam się z Krzysztofem Smolanem, że przynajmniej dwa ostatnie z tych czasookresów będą nie lada wyzwaniem dla przyszłego biograf³⁰.

Posiadamy biografię ordynata Maurycego Zamoyskiego (1871–1939)³¹, który rozpoczął swoją karierę polityczną jeszcze przed Wielką Wojną, a w trakcie jej trwania wstąpił do KNP. Uczestniczył w konferencji pokojowej w Wersalu, aby następnie pozostawać przez dłuższy czas pierwszym posłem nadzwyczajnym i ministrem pełnomocnym w Paryżu (1919–1924). Jako szef polskiej dyplomacji (19 I – 27 VII 1924) i z racji pełnienia wcześniej godności przedstawiciela dyplomatycznego nad Sekwaną starał się o jeszcze bliższe kontakty z sojusznikiem francuskim³². Wyrazem tego było podniesienie przedstawicielstwa polskiego w Paryżu do rangi ambasady. Stało się to 26 listopada 1924 r. podczas drugiego ministerium Aleksandra Skrzyńskiego³³. Z pewnością mankamentem biografii pióra Joanny Janickiej, która wyszła bez mała ćwierć wieku temu, są właśnie wątki dyplomatyczne, które opracowuje ona wyłącznie na literaturze przedmiotu bez przeprowadzenia gruntownej kwerendy archiwalnej. Tym samym pozycja ta może stanowić jedynie punkt wyjścia do dalszych badań nad tym wciąż mało znanym dyplomata.

Wydawać by się mogło, że sprawujący wyjątkowo krótko urząd kierownika MSZ Kajetan Morawski (1892–1973) – między 10 a 15 maja 1926 r. – głównie z racji pełnienia wielu innych znaczących funkcji państwowych powinien posiadać swoją naukową biografię. Niestety do dnia dzisiejszego nikt nie podjął się zbadania tej niezwykle ciekawej osobistości, która od pierwszych dni Niepodległej angażowała się czynnie w prace MSZ. W dwudziestoleciu międzywojennym pełnił on także ważne funkcje, m.in. Komisarza Generalnego RP w Wolnym Mieście Gdańsku (1923–1924) czy Delegata RP przy Lidze Narodów w Genewie (1925)³⁴. W czasie II wojny światowej pełnił urząd posła przy rządzie czechosłowackim w Londynie (1941), sekretarza generalnego MSZ (1941–1943), a także ambasadora przy rządzie francuskim w Londynie i Paryżu (1943–1945)³⁵. Przy pisaniu pełnej biografii nie można zapomnieć o jego długoletniej działalności na emigracji we Francji.

W porządku chronologicznym kolejny minister spraw zagranicznych August Zaleski (1883–1972) posiada swoją przyczynkową biografię, którą przygotował wspomniany już w artykule Piotr Wandycz³⁶. Wydaje się jednak, że tej kontrowersyjnej postaci polskiej emigracji i wieloletniego

³⁰ K. Smolana, *Karol Bertoni (1876–1967) – zapomniany współtwórca polskiej służby zagranicznej*, „Głos Prawa. Przegląd Prawniczy Allerhanda” 2020, t. 3, nr 2, poz. 33, s. 455–476.

³¹ J. Janicka, *Maurycy hrabia Zamoyski. Zarys losów życiowych i politycznych oraz wgląd w struktury gospodarcze ordynacji*, Lublin 2000.

³² W. Materski, op. cit., s. 252.

³³ W. Michowicz, op. cit., s. 40.

³⁴ *Rocznik*, s. 161–162.

³⁵ W. Michowicz, *Organizacja polskiej służby dyplomatycznej w okresie II wojny światowej*, [w:] *Historia dyplomacji...*, t. 5: 1939–1945, Warszawa 1999, s. 45, 48, 73; A. Szklarska-Lohmannowa, *Morawski (Dzierżykraj–Morawski) Kajetan*, PSB, t. 21, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1976, s. 727–729.

³⁶ P. Wandycz, *Z Piłsudskim i Sikorskim. August Zaleski minister spraw zagranicznych w latach 1926–1932 i 1939–1941*, Warszawa 1999.

prezydenta RP na uchodźstwie powinno się poświęcić więcej miejsca i podjąć próbę napisania erudycyjnej biografii obejmującej całość jego życia, w tym jego wcześniejszej kariery dyplomatycznej obejmującej m.in. poselstwo we Włoszech (1922–1926). Moim zdaniem okres jego pierwszego ministerium (1926–1932), analizowany pod kątem prowadzonej wówczas przez Polskę polityki zagranicznej, potraktowany został przez Wandyczę bardzo ogólnie i z wykorzystaniem raczej dokumentów proveniencji amerykańskiej i angielskiej. Jedynie sporadycznie autor ten cytuje dokumenty zdeponowane w polskich archiwach, chociażby w Archiwum Akt Nowych w Warszawie. Daje to historykom pole do dalszych badań.

Długo czekaliśmy na pełną biografię ostatniego polskiego ministra spraw zagranicznych przed wybuchem II wojny światowej Józefa Becka (1894–1944). Licząca grubo ponad tysiąc stron książka ukazała się w 2020 r. dzięki wieloletnim badaniom i pracy dwóch historyków: Marka Kornata i Mariusza Wołosa³⁷. Książka wzbudziła szeroką dyskusję w środowisku akademickim, co dobrze o niej świadczy. Oznacza to, że jest czytana, analizowana i stanowi kolejny punkt wyjścia do polemiki, szczególnie kiedy spieramy się o działania polskiej dyplomacji w ostatnich latach i miesiącach poprzedzających wybuch wojny.

Ambasadorzy

Tego samego dnia, kiedy dokonano przemianowania poselstwa polskiego we Francji na ambasadę, ustanowiono także ambasadę w Stolicy Apostolskiej. W całym okresie dwudziestolecia międzywojennego Rzeczpospolita posiadała dziesięć tych najwyższej rangi przedstawicielstw. W porządku chronologicznym po wyżej wymienionych ambasadach w Paryżu i Watykanie były to ambasady w: Rzymie (maj 1929), Londynie (listopad 1929), Waszyngtonie (styczeń 1930), Ankarze (czerwiec 1930), Moskwie (kwiecień 1934), Berlinie (październik 1934), Tokio (październik 1937) i Bukareszcie (maj 1938)³⁸. Niewątpliwie funkcjonowanie tylu ambasad podnosiło prestiż naszego kraju w Europie i na świecie.

Ta część artykułu dotyczyć będzie najwyższych rangą przedstawicieli dyplomatycznych reprezentujących Polskę na zewnątrz, a więc ambasadorów właśnie. Zacząć wypada od **Francji**, gdzie pierwszym ambasadorem w latach 1924–1936 był Alfred Chłapowski (1874–1940). Tu szczęśliwie posiadamy biografię pióra, dopiero co wymienionego, Mariusza Wołosa³⁹. Chociaż tytuł książki sugeruje, jakoby autor podjął się przedstawienia wyłącznie jego działalności dyplomatycznej nad Sekwaną, to treść zaskakuje, gdyż scharakteryzowano również lata przed objęciem funkcji posła (później ambasadora) i już po zakończeniu misji.

Miejsce Chłapowskiego zajął w 1936 r. Juliusz Łukasiewicz (1892–1951), który od początku Niepodległej pracował w służbie dyplomatycznej zarówno w Centrali, jak i poza nią. Zajmował on wiele ważnych i eksponowanych stanowisk (szef Wydziału Wschodniego, Dyrektor Departamentu Polityczno-Ekonomicznego). Zanim objął funkcję ambasadora w Paryżu, pełnił urząd posła w Rydze (1926–1929) i Wiedniu (1931–1932) oraz posła, a następnie ambasadora w Moskwie

³⁷ M. Kornat, M. Wołos, *Józef Beck. Biografia*, Kraków 2020.

³⁸ W. Michowicz, *Aneksy*, [w:] *Historia dyplomacji...*, t. 4, s. 628–644.

³⁹ M. Wołos, *Alfred Chłapowski (1874–1940). Biografia ambasadora Polski we Francji*, Toruń 2001.

(1933–1936)⁴⁰. Jego rozstanie z placówką paryską w 1939 r., dalsza chęć pracy dla Polski i tragiczny finał tych zmagani z pewnością wymagać będą od przyszłego biografy nie lada wyczucia i rozeznania w dostępnym materiale źródłowym⁴¹.

Pierwszym ambasadorem w **Watykanie** był Władysław Skrzyński (1873–1937). Nie posiada on niestety swojej biografii. W służbie austro-węgierskiej urzędował na placówkach w Turcji, Niemczech, Szwecji, Francji, Stolicy Apostolskiej, Holandii, Belgii, Italii i Szwajcarii. W odrodzonej Polsce był krótko (kwiecień–listopad 1919) wiceministrem spraw zagranicznych, kierując *de facto* resortem pod nieobecność Paderewskiego uczestniczącego w konferencji paryskiej. Prawie dwa lata spędził w Hiszpanii, pełniąc tam urząd posła (1919–1921), a następnie objął placówkę przy Stolicy Apostolskiej ostatniego dnia sierpnia 1921 r. i pełnił ją – od 1924 r. jako ambasador – aż do swojej śmierci w grudniu 1937 r.⁴² Przygotowanie pełnej biografii tego dyplomaty będzie wymagać od podejmującego wyzwanie szerokich predyspozycji analitycznych i językowych.

W lipcu 1939 r. swój długoletni urząd ambasadora w Watykanie zaczął sprawować Kazimierz Papée (1889–1979), który miał okazać się najdłużej urzędującym dyplomatą II Rzeczypospolitej. Posiadał on niezbędne przygotowanie dyplomatyczne poparte pracą wpierw na stanowiskach mniej eksponowanych jako sekretarz, radca, *chargé d'affaires*, a następnie bardziej reprezentacyjnych jako konsul, komisarz generalny czy poseł w Holandii, Niemczech, Danii, Turcji, Estonii, Wolnym Mieście Gdańsku i Czechosłowacji. Jego pełną biografię jako pracę doktorską przygotowuje Juliusz Jędrzejczak z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu⁴³.

We **Włoszech** inicjującym funkcję ambasadorem został – pełniący tam od 1928 r. powinności posła – Stefan Przezdziecki (1879–1932). Był on wieloletnim szefem Protokołu Dyplomatycznego i Gabinetu Ministra. Kunszt dyplomatyczny wyniósł z Rosji⁴⁴. Wciąż oczekuje na swoją biografię.

Jego miejsce w marcu 1933 r. miał zająć Jerzy Potocki (1889–1961), którego nominacja zbiegła się w czasie z lansowanym z inicjatywy Benito Mussoliniego Paktem Cztarech. Wyrazem dezaprobaty wobec tej polityki było odwołanie przez Piłsudskiego i Becka świeżo mianowanego dyplomaty, zanim ten zdążył objąć stanowisko nad Tybrem⁴⁵. Wkrótce został on mianowany ambasadorem w Turcji (1933–1936), a następnie Stanach Zjednoczonych (1936–1940). Jerzy Potocki również czeka na swojego historyka.

Wywodzący się ze służby austriackiej Alfred Wysocki (1873–1959) pełnił urząd najwyższego reprezentanta Polski we Włoszech niemal przez pięć lat i pozostawił po sobie bogate wspomnienia, ale także nie doczekał się całościowej biografii. Jego szeroka działalność dyplomatyczna zasługuje na omówienie. Od samego początku służby oddelegowywany był na trudne odcinki. Do takich zaliczyć z pewnością wypada stanowisko *chargé d'affaires/delegata* RP w Pradze (1919–1920) czy

⁴⁰ H. Batowski, *Lukasiewicz Juliusz*, PSB, t. 18, Wrocław–Warszawa–Kraków 1973, s. 527–529.

⁴¹ Napisanie jego biografii zapowiedział Marek Kornat, zob. <https://www.youtube.com/watch?v=iWcitEMZrG8> [dostęp: 23 XI 2023].

⁴² W. Biliński, *Skrzyński Władysław Bolesław Ignacy*, PSB, t. 38, Warszawa–Kraków 1997–1998, s. 469–472.

⁴³ J. Jędrzejczak, „Kazimierz Papée (1889–1979) – biografia dyplomaty”, promotor dr hab. Krzysztof Kania, prof. UMK. Obrona dysertacji doktorskiej przewidywana jest na 2024 r.

⁴⁴ A. Szklarska-Lohmannowa, *Przezdziecki Stefan*, PSB, t. 29, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1986, s. 66–68.

⁴⁵ Eadem, *Potocki Jerzy*, PSB, t. 28, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1984–1985, s. 47–49.

chargé d'affaires (1920–1921), a następnie posła w Berlinie (1931–1933). Szczególnie podczas drugiego pobytu nad Sprewą naocześnie przyszło mu obserwować zjawisko rosnących w siłę nazistów i przejęcia władzy przez Adolfa Hitlera⁴⁶. Przyszły biograf będzie się musiał zmierzyć również z jego wcześniejszym pobytom w Szwecji w charakterze posła (1924–1928), dla którego dysponujemy wspomnieniami Wysockiego⁴⁷.

Szczęśliwie posiadamy biografię ostatniego przed wybuchem II wojny światowej ambasadora Polski przy Kwirynale Bolesława Wieniawy-Długoszowskiego (1881–1942)⁴⁸. Epizod w korpusie dyplomatycznym zanotował on między 1 czerwca 1938 a 10 czerwca 1940 r. Data jego odwołania związana była z wypowiedzeniem wojny Francji i Wielkiej Brytanii przez Włochy. Bez wątpienia, analizując tę postać, w pierwszej kolejności mamy do czynienia z wojskowym, następnie politykiem, a dopiero na końcu z dyplomatą.

Konstanty Skirmunt, pierwszy ambasador w **Wielkiej Brytanii**, został omówiony powyżej. Jego następca Edward Raczyński (1891–1993) posiada swoją biografię⁴⁹. Służbę nad Tamizą Raczyński sprawował do 5 lipca 1945 r., tj. do uznania Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej przez rząd Jego Królewskiej Mości i wyrażenia gotowości nawiązania z nim stosunków. Później pełnił na emigracji wiele urzędów, z tym najważniejszym – prezydenta.

Trzech ambasadorów akredytowanych w **Stanach Zjednoczonych**: Tytus Filipowicz, Stanisław Patek i Jerzy Potocki zostało już wspomnianych na stronach niniejszego artykułu.

Jako kolejne wymagają uwagi państwa Azji, a w pierwszej kolejności **Turcja**. Pierwszym ambasadorem był tam Zygmunt Kazimierz Olszowski (1865–1933). Swoją przygodę z polską dyplomacją rozpoczął on, jak wielu tu wspomnianych, jako członek i ekspert delegacji polskiej na konferencję wersalską od kwestii odszkodowań. Następnie był dyrektorem Departamentu Prawno-Traktatowego w MSZ, posłem w Berlinie (1923–1928), a potem w Turcji (1928–1930), gdzie od 1930 r. pełnił godność ambasadora⁵⁰. Nikt do tej pory nie opracował jego pełnego życiorysu, a przez swoją wnikliwość, inteligencję i zmysł przewidywania należał on do wyróżniających się przedstawicieli korpusu dyplomatycznego.

W 1933 r. zastąpił go Jerzy Potocki, o którym pisałem już wyżej. Szefem polskiej placówki w Turcji był bez mała trzy lata. Jego miejsce zajął Michał Sokolnicki (1880–1967), który szczęśliwie posiada swoją biografię. Funkcja ambasadora w Ankarze (1936–1945) była swoistym zwieńczeniem jego dyplomatycznej kariery, która wcześniej prowadziła go przez poselstwa w Finlandii, Estonii i Danii. Jego biografia autorstwa przedstawiciela młodego pokolenia historyków Krzysztofa Kloca zasługuje na wyróżnienie. Autor oprócz działalności dyplomatycznej Sokolnickiego przedstawił również jego wcześniejsze dokonania w pracy na rzecz odzyskania przez Polskę niepodległości. Czytelnik może także poznać poglądy Sokolnickiego na sprawy dotyczące położenia

⁴⁶ *Rocznik*, s. 19, 53, 106; W. Michowicz, *Aneksy...*, [w:] *Historia dyplomacji...*, t. 4, s. 630.

⁴⁷ *Rocznik*, s. 135; A. Wysocki, *Na placówce dyplomatycznej w Sztokholmie 1924–1928. Wspomnienia*, Toruń 2004.

⁴⁸ J.J. Majchrowski, *Ulubieniec Cezara. Bolesław Wieniawa-Długoszowski. Zarys biografii*, Kraków 1990; M. Wołos, *Generał dywizji Bolesław Wieniawa-Długoszowski. Biografia wojskowa*, Toruń 2000; R. Romański, *Generał Bolesław Wieniawa-Długoszowski. Polityk czy lew salonowy?*, Warszawa 2011.

⁴⁹ K. Kania, *Edward Bernard Raczyński (1891–1993) dyplomata i polityk*, Warszawa 2014.

⁵⁰ A. Piber, *Olszowski Zygmunt Kazimierz*, PSB, t. 24, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1979, s. 47–51.

Rzeczypospolitej w okresie II wojny światowej i po jej zakończeniu, kiedy to przebywał on na uchodźstwie w „tureckiej samotni”⁵¹.

Z racji innych pełnionych funkcji przywoływałem już osobę Juliusza Łukasiewicza, pierwszego ambasadora w **Związku Sowieckim**. Jego miejsce w lipcu 1936 r. zajął Wacław Grzybowski (1887–1959). Jego biografia ukazała się w 2016 r.⁵² Mimo że tytuł pracy wskazuje zainteresowanie wyłącznie okresem jego działalności na placówce w ZSRS i stosunkami polsko-sowietycznymi, to w rzeczywistości Marek Kornat postarał się o przedstawienie pokrótce szerokiej aktywności tego dyplomaty wraz z odtworzeniem lat młodości, okresu edukacji i zaangażowania politycznego przed objęciem stanowiska posła w Pradze (1927–1935). Zbadana też została jego aktywność na emigracji we Francji w roli komentatora i analityka, a także pisarza, eseisty oraz publicysty.

Ten sam historyk od dłuższego czasu zapowiada pojawienie się na rynku wydawniczym biografii Józefa Lipskiego (1894–1958), jedyne polskiego ambasadora w **Niemczech** przed wybuchem II wojny światowej⁵³. Poprawę stosunków między Warszawą a Berlinem łączyć wypada z podpisaną 26 stycznia 1934 r. polsko-niemiecką deklaracją o niestosowaniu przemocy. Decyzje o *détente* w relacjach dwustronnych zapadły na Wierzbowej (Piłsudski, Beck), ale ich wykonawcą został Lipski, jeden z najlepszych znawców spraw niemieckich w polskim MSZ jako wieloletni kierownik Wydziału Zachodniego, a później poseł nad Sprewą (1933–1934). Do odegrania swojej roli był wysłannikiem przygotowany, sprawując wiele pomniejszych funkcji na placówkach, m.in. sekretarza poselstwa w Londynie (1919–1922), Paryżu (1922–1924) i Berlinie (1925)⁵⁴.

Podobnie jak w Niemczech również i w **Japonii** tylko jedna osoba pełniła urząd ambasadora przed wybuchem II wojny światowej i był to Tadeusz Romer (1894–1978). Jego misja w Tokio trwała od 1 października 1937 do 4 października 1941 r. Doczekał się on biografii pióra Beaty Szubtarskiej, która ukazała się drukiem w 2014 r. i uwzględniła wszystkie piastowane przez niego stanowiska w służbie II Rzeczypospolitej. Zadaję sobie jednak pytanie, czy we wcześniejszym okresie jego działalności dyplomatycznej nie można było pokusić się o bardziej dogłębne zbadanie jego zaangażowania i wpływu na rozwój relacji polsko-włoskich (radca poselstwa i ambasady) czy polsko-portugalskich (poseł w Lizbonie)⁵⁵.

Ostatnie ambasadorskie listy uwierzytelniające przedwojenne MSZ wystawiło w 1938 r. dla Rogera Raczyńskiego (1889–1945) jako ambasadora w **Rumunii**. Wcześniej przez wiele lat pełnił on urząd wojewody poznańskiego, posiadał jednakże doświadczenie dyplomatyczne wyniesione głównie z placówki w Rzymie (sekretarz w latach 1919–1920) oraz Centrali (kierownik referatu mniejszościowego 1920–1921). Miał przede wszystkim – podobnie jak jego brat Edward – doskonałe wykształcenie i przygotowanie do pracy w dyplomacji. Swoją funkcję w Bukareszcie sprawował

⁵¹ K. Kloc, *Michał Sokolnicki 1880–1967. Piłsudczyk – historyk – dyplomata*, Kraków 2018. Przygotowując ewentualnie drugie, poprawione i uzupełnione wydanie książki, Autor nie powinien zapomnieć o odzyskanych dokumentach z Turcji przechowywanych w Warszawie, ale przede wszystkim o zbiorach znajdujących się w Hoover Institution Library & Archives, Stanford University, California.

⁵² M. Kornat, *Wacław Grzybowski. Ambasador w Moskwie (1936–1939). Biografia polityczna*, Warszawa 2016.

⁵³ <https://www.youtube.com/watch?v=iWcitEMZrG8> [dostęp: 23 XI 2023].

⁵⁴ H. Batowski, *Lipski Józef*, PSB, t. 17, Wrocław–Warszawa–Kraków 1972, s. 435–436; *Rocznik*, s. 200.

⁵⁵ B. Szubtarska, *Niezwykłe misje... Tadeusz Romer (1894–1978) dyplomata RP w świecie dyktatur i wojen*, Piotrków Trybunalski 2014.

Raczyński do 1940 r., kiedy to władze na emigracji w Londynie podjęły decyzję o likwidacji placówki⁵⁶. Jego ciekawy i barwny życiorys nadal czeka na opracowanie⁵⁷.

Delegaci, posłowie i *chargé d'affaires*

Skoro połowa ministrów spraw zagranicznych i ambasadorów II Rzeczypospolitej nie posiada swoich biografii, to z góry możemy założyć, że historycy jeszcze mniej uwagi poświęcali życiorysom przedstawicieli dyplomatycznych z niższą rangą, przeważających liczebnie, którzy wypełniali swoje misje w różnych zakątkach Europy i świata. Z uwagi na liczbę ponad stu delegatów, posłów i *chargé d'affaires* konieczne stało się dalsze zawężenie tej grupy na potrzeby tego artykułu. Jako kryteria wyboru przyjąłem rangę i ważność placówki, skupiając się na tych wkrótce przekształconych w ambasady⁵⁸. Zacznę jednak krótko od delegatów przy **Lidze Narodów**. Ich prestiż i znaczenie odpowiadało randze ambasadorskiej, choć nominowani byli w Genewie jako posłowie nadzwyczajni i ministrowie pełnomocni.

Pierwszym i omówionym już powyżej przedstawicielem do LN był Ignacy Jan Paderewski. Następnie oddelegowano tam na dwa lata Szymona Askenazego (1867–1935), będącego najpierw jednym z najwybitniejszych polskich historyków i znawców stosunków międzynarodowych w szeroko rozumianej epoce nowożytnej, a dopiero później dyplomatą. Od 2005 r. funkcjonuje w obiegu biografia pióra Marcina Nurowskiego. Autor książki nie kryje fascynacji osobą Askenazego. Niestety została ona napisana bez niezbędnych źródeł archiwalnych i drukowanych. Tym samym mamy do czynienia z książką raczej popularno-naukową, stanowiącą jedynie punkt wyjścia do dalszych pogłębionych badań nad tą niezwykle interesującą postacią. Biografię Askenazego powinien napisać badacz zajmujący się historią nauki i dyplomacji⁵⁹.

Nominowani do Genewy w kolejnych latach byli opisywani już wyżej Konstanty Skirmunt, Aleksander Skrzyński i Kajetan Morawski.

W 1926 r. desygnowano tam Franciszka Sokala (1881–1932), wcześniejszego ministra pracy i opieki społecznej. Piastując swoje stanowisko w Genewie, uczestniczył on w pracach nad budową systemu bezpieczeństwa zbiorowego na świecie, które zrealizowane zostały w pakcie Brianda-Kellogga (1928). Zmarł on przedwcześnie po długiej i ciężkiej chorobie⁶⁰. Ten niezwykle utalentowany polski dyplomata jest słabo znany w polskiej historiografii i z pewnością zasługuje na szersze omówienie.

Podobnie rzecz się ma z Tadeuszem Gwiazdoskim (1889–1950), który był następcą Sokali w randze *chargé d'affaires* (1932). Znał on doskonale środowisko i funkcjonowanie Ligi Narodów, pracując

⁵⁶ A. Szklarska-Lohmannowa, *Raczyński Roger Adam*, t. 29, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1986, s. 661–664.

⁵⁷ Przyszły biograf Rogera Raczyńskiego powinien być doskonale zorientowany w meandrach polsko-rumuńskich stosunków przed wojną i w jej trakcie. Natomiast punktem wyjścia z pewnością będzie książka: K. Morawski, *Wspólna droga z Rogerem Raczyńskim. Wspomnienia*, Poznań 1998.

⁵⁸ Wąski spis nieuwzględnionych w artykule dyplomatów zob. W. Michowicz, *Aneksy...*, [w:] *Historia dyplomacji...*, t. 4, s. 628–644. Szeroki wykaz por. *Rocznik*, s. 168–276.

⁵⁹ M. Nurowski, *Szymon Askenazy. Wielki Polak wyznania mojżeszowego*, Warszawa 2005. Krótkie wspomnienie o swoim mistrzu napisał Marian Kukiel: M. Kukiel, *Szymon Askenazy (24 grudnia 1867 r.–22 czerwca 1935 r.)*, Warszawa 1935.

⁶⁰ H. Korczyk, *Sokal Franciszek*, PSB, t. 40, Warszawa–Kraków 2000–2001, s. 15–18.

tam z małą przerwą od 1922 r.⁶¹ Po powrocie do Centrali w Warszawie blisko współpracował z ministrem Beckiem jako jeden z wicedyrektorów Departamentu Polityczno-Ekonomicznego MSZ. Podczas II wojny światowej zaangażowany był w prace tego resortu m.in. jako kierownik referatu ustrojów międzynarodowych. Po wojnie był sekretarzem generalnym MSZ rządu RP na emigracji⁶².

Gwiazdoskiego szybko zastąpił w Genewie wspomniany już Edward Raczynski. W 1934 r. jego miejsce zajął Tytus Komarnicki (1896–1967), który sprawował ten urząd do 1938 r., kiedy zakończono funkcjonowanie delegacji RP przy Lidze Narodów, a jej kompetencje powierzono nowo utworzonemu konsulatu RP w Genewie. Po wypełnieniu swojej misji związanej z Ligą Narodów Komarnicki pozostał w Szwajcarii, otrzymując stanowisko posła w Bernie (1938–1940)⁶³. Przed objęciem obu tych ważnych funkcji Komarnicki zaangażowany był w charakterze sekretarza i radcy w działalność placówek w Belgradzie, Watykanie czy Hadze. Po wojnie aż do śmierci realizował się jako pracownik naukowy, autor poczytnych książek i wydawca źródeł, w tym *Diariusza i tek Jana Szembeka*. Napisanie jego pełnej biografii od dłuższego czasu zapowiada Paweł Duber⁶⁴.

Przechodząc do placówek później przekształconych w ambasady, jako pierwszego wymienić wypada delegata rządu polskiego przy rządzie **francuskim** w 1919 r. Erazma Piltza (1851–1929). Z Paryża skierowano go do Belgradu jako posła RP w Królestwie Serbów, Chorwatów i Słoweńców (1919–1920), po czym po krótkim pobycie w Centrali objął poselstwo w Czechosłowacji. Szczęśliwie posiadamy jego biografię⁶⁵.

Z kolei posłem w **Watykanie** w latach 1919–1921 był Józef Wierusz-Kowalski (1866–1927), który następnie stawał na czele placówek w Hadze, Wiedniu i Ankarze. Nikt do tej pory nie zainteresował się szerzej tą postacią⁶⁶.

Po śmierci ambasadora Skrzyńskiego w randze *chargé d'affaires ad interim* (1937–1939) urząd przy Stolicy Apostolskiej sprawował Stanisław Janikowski (1891–1965), wcześniej pracujący w Centrali⁶⁷. On również nie posiada swojej biografii.

Na wydanie oczekuje dysertacja doktorska Natalii Wojtanowskiej-Bąk, która podjęła się omówienia szeroko rozumianej działalności Macieja Loreta (1880–1949) w Rzymie. W latach 1921–1922 kierował on poselstwem we Włoszech w randze *chargé d'affaires*. Ten zaangażowany w prace KNP historyk i dyplomata od 1904 r. przebywał na Półwyspie Apenińskim, sprawując tam różne funkcje, w tym również po swoim tymczasowym odejściu ze służby dyplomatycznej w 1926 r.⁶⁸

⁶¹ *Rocznik*, s. 185.

⁶² *Słownik Biograficzny Polskiej Służby Zagranicznej 1918–1945*, przygot. i oprac. K. Smolana (dalej: SBPSZ), vol. 2, Warszawa 2009, s. 49–50.

⁶³ W. Michowicz, *Organizacja polskiego...*, [w:] *Historia dyplomacji...*, t. 4, s. 52, 640; *Rocznik*, s. 192.

⁶⁴ P. Duber, *Tytus Komarnicki – dyplomata i uczony (1896–1967)*, seminarium z historii Polski na Polskim Uniwersytecie na Obczyźnie w Londynie, 22 czerwca 2022 r., <https://puno.ac.uk/puno-event/seminarium/> [dostęp: 10 XII 2023].

⁶⁵ A. Szczepaniak, *Od autonomii do niepodległości. Działalność polityczna Erazma Piltza w latach 1914–1929*, Opole 2015.

⁶⁶ *Rocznik*, s. 84, 141, 144.

⁶⁷ *Ibidem*, s. 144, 187.

⁶⁸ N. Wojtanowska-Bąk, „Działalność Macieja Loreta w Rzymie w latach 1904–1949”, Kraków 2022 (maszynopis rozprawy doktorskiej), promotor prof. dr hab. P. Biliński, promotor pomocniczy dr P. Plichta.

Szczęśliwie już od dłuższego czasu posiadamy biografie Stanisława Kozickiego (1876–1958), posła we **Włoszech** w 1926 r., który bardziej znany był ze swojej działalności publicystycznej i politycznej. Został odwołany z placówki w atmosferze skandalu jako rzekomy propagator faszyzmu⁶⁹.

Natomiast stosunkowo niedawno ukazała się biografia Romana Knolla (1888–1946), posła w Rzymie w latach 1926–1928. To z kolei znany i wytrawny dyplomata, wcześniej poseł w Ankarze (1924–1926) i wiceminister spraw zagranicznych (1926), a następnie poseł w Berlinie (1928–1930)⁷⁰.

Swoje pierwsze szlify dyplomatyczne nad Tamizą w latach 1920–1921 zbierał w charakterze *chargé d'affaires* poselstwa w **Wielkiej Brytanii** Jan Ciechanowski (1887–1973)⁷¹. Postać ta zasługuje na uwagę i zainteresowanie, a tym samym pełną biografię. W kolejnych latach był on posłem w Stanach Zjednoczonych (1925–1929), a w okresie II wojny światowej pełnił tam urząd ambasadora.

Pierwszym posłem w **Stanach Zjednoczonych**, i jedynym nie wywołanym wcześniej, był Kazimierz Lubomirski (1869–1930). Sprawował on swój urząd w latach 1919–1922. Nad Potomakiem zabiegał o pożyczki dla zrujnowanej gospodarczo Polski. Po ukończeniu swojej misji z powodzeniem realizował się w organizacjach rolniczych i sportowych oraz międzynarodowych towarzystwach współpracy⁷². Jego postać wciąż czeka na opracowanie.

Mało znana jest osoba pierwszego przedstawiciela w **Turcji** Witolda Jodki-Narkiewicza (1864–1924), delegata rządu przy Wysokiej Porcie Ottomańskiej w Konstantynopolu, a później posła w Łotwie (1921–1923). W 1995 r. na Uniwersytecie Jagiellońskim obroniony został poświęcony mu doktorat Stanisława Dobrowolskiego. Niestety praca ta nie została wydana drukiem⁷³.

Kolejnym przedstawicielem w Turcji był Władysław Baranowski (1885–1939)⁷⁴, który pełnił ten urząd w pierwszej połowie 1924 r. Wydaje się jednak, że to jego działalność u boku Piłsudskiego w trakcie Wielkiej Wojny zasługuje na szczególne upamiętnienie. W kolejnych latach stał on na czele poselstwa w Bułgarii (1925–1930)⁷⁵. Jego muzyczne i humanistyczne wykształcenie oraz wszechstronne zainteresowania mogą stanowić interesujący punkt wyjścia dla przyszłego biografa.

Duże pole do popisu będzie miał również historyk, który podejmie się opracowania działalności Karola Badera (1887–1957), posła przy Rządzie Republiki Tureckiej w Ankarze w 1926 r. W okresie I wojny światowej był on zaangażowany w działalność Naczelnego Komitetu Narodowego. Od początku powstania państwa działał w służbie dyplomatycznej na różnych stanowiskach w Pradze i Wiedniu, a później także w Teheranie i Kabulu⁷⁶. Był on również nielicznym z polskich dyplomatów przedwojennych, który powrócił do Polski i tworzył podstawy dla przyszłych kadr dyplomatycznych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej⁷⁷.

⁶⁹ M. Mroczko, *Stanisław Kozicki (1876–1958). Biografia polityczna*, Gdańsk 1999; W. Plennikowski, *Stanisław Kozicki. W kręgu propagandy idei i polityki Narodowej Demokracji*, Toruń 2008.

⁷⁰ H. Bartoszewicz, *Roman Knoll. Polityk i dyplomata*, Warszawa 2018.

⁷¹ K. Kania, *Wielka Brytania...*, s. 19–20, 246.

⁷² J. Zdrada, *Lubomirski Kazimierz*, PSB, t. 18, Wrocław–Warszawa–Kraków 1973, s. 30–31.

⁷³ S. Dobrowolski, „Witold Jodko-Narkiewicz (1864–1924). Polityk i publicysta”, Kraków 1995 (maszynopis rozprawy doktorskiej), promotor prof. dr hab. M.J. Kulczykowski.

⁷⁴ W innym miejscu jako rok śmierci podawany jest 1940. Por. SBPSZ, vol. 3, Warszawa 2010, s. 17–19.

⁷⁵ *Rocznik*, s. 50, 141.

⁷⁶ W. Michowicz, *Organizacja polskiej...*, [w:] *Historia dyplomacji...*, t. 5, s. 64.

⁷⁷ K. Szczepanik, *Wybrane zagadnienia z zakresu ewolucji struktur organizacyjnych polskiej służby dyplomatyczno-konsularnej w latach 1944–1989*, [w:] *Historia dyplomacji...*, t. 6: 1944/1945–1989, red. W. Materski,

Krótko, bo niespełna pięć miesięcy, trwała w 1924 r. misja pierwszego posła w **Związku Sowieckim** Ludwika Darowskiego (1881–1948)⁷⁸. Wysłany do stolicy ZSRS za kadencji ministra Zamoyskiego podjął się niełatwego zadania zintensyfikowania stosunków gospodarczych między dwoma krajami, które zaowocować miały podpisaniem traktatu handlowego. Celu tego nie udało się osiągnąć⁷⁹. Z pewnością przyszły biograf traktować będzie ten krótki epizod dyplomatyczny jako element większej całości. Darowski był mimo wszystko ekonomistą i politykiem, ministrem w rządzie, a także wojewodą łódzkim i krakowskim.

Próżno szukać również biografii Stanisława Kętrzyńskiego (1876–1950), uznanego historyka mediewisty oraz dyplomaty. Przed objęciem funkcji posła w Moskwie (1925–1926) pełnił on służbę w Centrali, a następnie był także szefem poselstwa w Holandii (1927–1931)⁸⁰. Jego działalność obejmująca pięć okresów historycznych: przed Wielką Wojną i w jej trakcie, dwudziestolecie międzywojennego, II wojny światowej oraz po jej zakończeniu wymagać będą szerokiego rozeznania w historii nauki i dyplomacji, a także pewnej znajomości historii średniowiecza pozwalającej odnieść się do pracy naukowej Kętrzyńskiego.

Pierwszym polskim *chargé d'affaires* mianowanym w **Niemczech** w 1920 r. był Ignacy Szebeko (1859–1937), który wpierw był prawnikiem i politykiem, a następnie dyplomatą. Przez krótki czas w 1922 r. uczestniczył on również w posiedzeniach Rady Ligi Narodów, zastępując Szymona Askenazego⁸¹. I on, i kolejny tutaj wymieniony czekają na swoje biografie.

Jego następcą w randze *chargé d'affaires* był prawnik Jerzy Madeyski (1872–1939), który następnie został pierwszym posłem w Berlinie (1921–1923). Jego misja zbiegła się w czasie ze zbliżeniem sowiecko-niemieckim w 1922 r., którego konsekwencją był układ w Rapallo i porozumienie o współpracy Reichswehry z Armią Czerwoną, podpisane odpowiednio 16 kwietnia i 11 sierpnia, umiejętnie obchodzące wypracowane w Wersalu postanowienia. W Centrali uznano, że Madeyskiego trzeba zastąpić bardziej wytrawnym dyplomatą⁸². Wybór padł na wspomnianego już tutaj Olszowskiego.

Z wyjątkiem Patka i Romera bez biografii pozostają wszyscy kierownicy polskiego przedstawicielstwa w **Japonii**. Jako pierwszy akredytowany był tam w randze *chargé d'affaires* Józef Targowski

W. Michowicz, Warszawa 2010, s. 18. Z wymienionych tutaj polskich dyplomatów taką samą decyzję podjął Karol Bertoni, który szybko zorientował się w działaniach nowych władz i postanowił wyemigrować do Brazylii. Zob. K. Smolana, op. cit., s. 474–475. Z kolei ostatnie lata życia spędził w PRL Miroslaw Arciszewski, o czym dalej.

⁷⁸ Jak zaznaczałem we wstępie, nie wymieniam w artykule radców legacyjnych i radców poselstwa, chyba że pełnili oni funkcję *chargé d'affaires*. Stąd nie wspominam w tekście głównym o radcy legacyjnym Tomaszu Morawskim (1889–1933) i radcy poselstwa Kazimierzu Wyszyńskim (1890–1935), których Michowicz określa kierownikami poselstwa. W stanowiącym doskonałe źródło informacji *Roczniku służby zagranicznej Rzeczypospolitej Polskiej* nie ma również wzmianki, aby Zygmunt Stefański (1875–1937) pełnił w Moskwie funkcję *chargé d'affaires*. Por. W. Michowicz, *Aneksy...*, [w:] *Historia...*, t. 4, s. 644; *Rocznik*, s. 158. Pierwszy i trzeci z wymienionych biografii nie posiadają. Drugi natomiast doczekał się opracowania przygotowanego przez studentów prawa UMCS w Lublinie. K. Dąbrowski, M. Kwiatkowski, *Życie i działalność Kazimierza Mariana Wyszyńskiego – działacza niepodległościowego, polityka i dyplomaty (1890–1935)*, „Studenckie Zeszyty Naukowe” 2007, z. 16, wyd. specjalne, s. 7–178. Mimo ułomności i braku źródeł archiwalnych jest to dobry punkt wyjścia dla przyszłego biografu.

⁷⁹ W. Materski, op. cit., s. 255–263.

⁸⁰ A. Gieysztor, *Kętrzyński Stanisław*, t. 12, Wrocław–Warszawa–Kraków 1966–1967, s. 374–376; *Rocznik*, s. 84, 158.

⁸¹ P.M. Żukowski, *Szebeko Ignacy Ludwik*, PSB, t. 47, Warszawa–Kraków 2010–2011, s. 576–578.

⁸² Cz. Lechicki, *Madeyski Jerzy Wiktor*, PSB, t. 19, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1974, s. 121–122.

(1883–1952), pełniący swoją misję w latach 1919–1921⁸³. Później jako konserwatysta rozwijał karierę parlamentarną w sejmie i senacie⁸⁴.

W 1921 r. zastąpił go w Tokio Otton Sas-Hubicki (1888–1931), który następnie stał na czele konsulatów w Jerozolimie i Mediolanie⁸⁵. Zastąpił go wspomniany już Patek.

Również trzy lata (1925–1928) urząd *chargé d'affaires* w poselstwie w Japonii sprawował Wacław Jędrzejewicz (1893–1993). To postać doskonale znana polskim historykom. Był on jednym z najbliższych współpracowników Józefa Piłsudskiego, wielokrotnym ministrem wyznań religijnych i oświecenia publicznego, po wojnie działaczem emigracyjnym w Stanach Zjednoczonych i współzałożycielem Instytutu Józefa Piłsudskiego w Ameryce. Konstatacja Łukasza Czarneckiego, że „Mimo roli odegranej na niwie wojskowości, polityki, dyplomacji i nauki Wacław Jędrzejewicz jak dotąd nie posiada swojej naukowej biografii” wciąż pozostaje aktualna⁸⁶.

Jego obowiązki już jako poseł w Japonii przejął Zdzisław Okęcki (1874–1940), który wcześniej sprawował funkcję dyrektora Departamentu Dyplomatycznego MSZ (1919–1920) i posła przy rządzie Królestwa Serbów, Chorwatów i Słoweńców (1921–1928). Na czele placówki w Kraju Kwitnącej Wiśni stał Okęcki blisko dwa lata (1928–1930), a następnie przeszedł w stan rozporządzalności, co przy braku powołania przez pół roku oznaczało emeryturę⁸⁷.

Zastąpił go Jan Fryling (1891–1977), który objął urząd na sześć miesięcy w 1930 r., wcześniej sprawując przez trzy lata funkcje sekretarza i radcy tamże⁸⁸. Dla przyszłego biografy ciekawe z pewnością będą lata, kiedy przebywał w różnym charakterze w Chinach, Indiach czy Stanach Zjednoczonych. Nieodzowna dla napisania jego biografii będzie kwerenda w Hoover Institution Library & Archives, Stanford University, California i Instytucie Józefa Piłsudskiego w Ameryce, którym kierował do śmierci.

Antoni Jażdżewski (1887–1967) pełnił funkcję *chargé d'affaires* poselstwa w Japonii przez trzy lata (1930–1933). Później trafił do Centrali, a stamtąd przeniesiono go nad Tamizę, gdzie objął funkcję radcy ambasady. W okresie II wojny światowej pełnił m.in. urząd dyrektora Protokołu Dyplomatycznego MSZ⁸⁹.

Ostatnim z niewymienionych wcześniej był Michał Mościcki (1894–1961), syn prezydenta Ignacego Mościckiego, który przebywał w Tokio w latach 1933–1936, a następnie został przeniesiony do Brukseli (1937–1939). Jego koneksje rodzinne i bliskie związki z obozem piłsudczykowski nie pozostały bez wpływu na podjętą przez Władysława Sikorskiego i Augusta Zaleskiego decyzję o zwolnieniu go ze służby w MSZ. Na emigracji był nieaktywny⁹⁰. Dużym ułatwieniem dla

⁸³ *Rocznik...*, s. 91.

⁸⁴ SBPSZ, vol. 3, Warszawa 2010, s. 124–125.

⁸⁵ Ibidem, s. 91, 119, 156.

⁸⁶ Ł. Czernecki, *Wacław Jędrzejewicz jako attaché wojskowy i kierownik polskiego poselstwa w Tokio w latach 1925–1928*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 2018, z. 1, s. 86.

⁸⁷ A. Piber, *Okęcki Zdzisław Narcyz Józef*, PSB, t. 23, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1978, s. 663–664.

⁸⁸ *Rocznik*, s. 91, 181.

⁸⁹ K. Kania, *Wielka Brytania...*, s. 27; W. Michowicz, *Organizacja polskiej...*, [w:] *Historia dyplomacji...*, t. 5, s. 36.

⁹⁰ A. Szklarska-Lohmannowa, *Mościcki Michał*, PSB, t. 22, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1977, s. 150–151; SBPSZ, vol. 5, Warszawa 2013, s. 80–81.

przyszłego biografa z pewnością będzie fakt, że jego działalność dyplomatyczna obejmowała prawie wyłącznie okres między dwiema wojnami.

Sporo zamieszania mamy z pierwszym oficjalnym przedstawicielem Polski w **Rumunii**⁹¹. Przyjęło się zatem uważać, że oficjalne i zgodne z protokołem dyplomatycznym udzielenie *agrément* dla Aleksandra Skrzyńskiego było tu wiążące. Został on już omówiony wcześniej. Jego miejsce zajął Paweł Jurjewicz (1875–1938), który wpierw kierował placówką jako *chargé d'affaires*, a następnie poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny w latach 1922–1923. Później dyplomata ten pełnił funkcję radcy w poselstwie w Londynie oraz przez dłuższy czas był posłem w Atenach (1926–1934)⁹². Nie posiada niestety swojej biografii.

W grudniu 1923 r. Józef Wielowieyski (1879–1951) złożył swoje listy uwierzytelniające na ręce króla Ferdynanda I. Jego misja zakończyła się wraz z opuszczeniem stolicy Rumunii z pierwszym dniem kwietnia 1927 r.⁹³ Następnie został senatorem (1930–1935), a w czasie II wojny światowej udzielał się w Polskim Czerwonym Krzyżu. Ciekawe losy tego prawnika, dyplomaty, polityka i społecznika wciąż oczekują na opracowanie.

Zawodowy dyplomata Jan Szembek (1881–1945) również nie doczekał się swojej biografii. Posłem w Rumunii był w latach 1927–1932. W listopadzie 1932 r., zaraz po nominacji Becka na ministra spraw zagranicznych, objął stanowisko jego zastępcy w randze podsekretarza stanu. Uczestniczył lub był informowany o większości prowadzonych wówczas rozmów na najwyższych szczeblach władzy. Niezwykle interesująca była również jego działalność wywiadowcza podczas II wojny światowej w ramach operacji „Trójnóg”⁹⁴.

W Bukareszcie zastąpił go Mirosław Arciszewski (1892–1963), pracownik MSZ od 1918 r. Po zdobyciu niezbędnego doświadczenia na placówkach w charakterze sekretarza i radcy objął w latach 1929–1932 urząd posła na Łotwie, a następnie w Rumunii (1932–1938). Od 1938 r. był zastępcą wiceministra spraw zagranicznych, a w okresie wojny m.in. dyrektorem Departamentu Politycznego MSZ i posłem w Argentynie, Boliwii, Paragwaju i Urugwaju. Wrócił do kraju w 1957 r.⁹⁵ Jak większość pracowników polskiej placówki w Bukareszcie nie posiada swojej biografii.

Hipoteza postawiona na wstępie tego podrozdziału się potwierdziła. Biografie posiada tylko pięciu dyplomatów w charakterze delegata, posła czy *chargé d'affaires*, a aż dwudziestu dziewięciu

⁹¹ Marian Linde (1869–1945), który miał zgodę rządu w Warszawie na objęcie stanowiska *chargé d'affaires*, nie był oficjalnie uznawany przez Rumunów. Sprawę komplikowała ponadto nominacja przez KNP na posła w Bukareszcie Stanisława Koźmińskiego. Kwestie te omawiają: A. Dubicki, *Dzieje polskiej placówki dyplomatycznej w Bukareszcie (1919–1940)*, Łódź 2014, s. 15–27; H. Walczak, *Polscy przedstawiciele dyplomacji w Rumunii w latach 1918–1940*, cz. I: 1918–1923, „Polish Biographical Studies” 2016, nr 4, s. 25–49. Warto odnotować, iż ani razu nie jest on wymieniony w *Roczniku służby zagranicznej Rzeczypospolitej Polskiej*. Wspomina go za to Michowicz, powołując się na „Monitor Polski” z 1 marca 1919 r. W. Michowicz, *Aneksy, [w:] Historia dyplomacji...*, t. 4, s. 639.

⁹² K. Kania, *Wielka Brytania...*, s. 23–24; SBPSZ, vol. 4, Warszawa 2012, s. 57–58.

⁹³ H. Walczak, *Polscy przedstawiciele...*, cz. 2: 1923–1940, „Polish Biographical Studies” 2017, nr 5, s. 61–67.

⁹⁴ W. Rojek, B. Grzełowski, *Szembek Jan Włodzimierz*, PSB, t. 48, Warszawa–Kraków 2012–2013, s. 70–75.

⁹⁵ J. Durka, *Szkic do biografii Mirosława Arciszewskiego – posła Rzeczypospolitej Polskiej w Bukareszcie w latach 1932–1938* [w:] *Historia i dzień dzisiejszy relacji polsko-rumuńskich*, red. K. Stempel-Gancarczyk, E. Wieruszewska-Calistru, Suceava 2017, s. 73–87. W innym miejscu, że powrót miał miejsce w 1958 r. Por. SBPSZ, vol. 1, Warszawa 2007, s. 34–35.

wciąż oczekuje na opracowanie – i to przy wyborze ograniczonym tylko do najważniejszych placówek dyplomatycznych.

Wnioski

Mimo większego zainteresowania szeroko rozumianą biografistyką w końcu XX w. i przeszło dwóch dekadach wieku XXI jest jeszcze bardzo dużo do zrobienia w zakresie biografii polskich dyplomatów. Na swoich historyków nadal oczekują zarówno ministrowie i dyplomaci zajmujący pierwszoplanowe role w kreowaniu polskiej polityki zagranicznej, jak i bohaterowie tzw. drugiego planu. Pojawienie się ich biografii z pewnością wzbogaciłoby naszą wiedzę na temat historii Polski w XX w., stosunków bilateralnych czy trudnej emigracyjnej rzeczywistości.

Moim badaniem objąłem sześćdziesięciu sześciu dyplomatów, w tym ministrów spraw zagranicznych, ambasadorów, delegatów oraz posłów i *chargé d'affaires* wybranych placówek. Najlepiej w tym zestawieniu wypadają szefowie polskiej dyplomacji: biografie posiada dziesięciu ministrów, a siedmiu wciąż oczekuje na opracowanie. Gorzej wygląda zestawienie ambasadorów: na piętnastu biografie posiada zaledwie sześciu. Rzecz jasna bilans ten wyglądałby trochę lepiej, gdyby uwzględnić w tym wyliczeniu osoby ministrów, które tak jak Stanisław Patek czy Konstanty Skirmunt posiadają swoje biografie. Nadal nie zmienia to jednak końcowych wniosków. Jeszcze bardziej ponury obraz przedstawia zestawienie dyplomatów zajmujących w hierarchii niższe stopnie dyplomatyczne, tj. delegatów, posłów i *chargé d'affaires*, którzy cieszą się niewielkim zainteresowaniem biografów. Można założyć, że dalsze badania uwzględniające pozostały personel dyplomatyczny i placówki „mniej istotne” dla naszych stosunków dyplomatycznych mogłyby dać rezultaty ukazujące podobnie niewielkie, a prawdopodobnie jeszcze mniejsze zainteresowanie postaciami tych dyplomatów⁹⁶. Stosunek dyplomatów posiadających swoje biografie do takowych nieposiadających wyglądałby jeszcze gorzej.

Za pozytywny znak trzeba uznać, że od pewnego czasu powstaje coraz więcej biografii, szczególnie że zainteresowanie nimi w okresie PRL prawie zupełnie nie istniało. Czy jednak możemy mówić o biografistyce jako fenomenie współczesnej historiografii polskiej w odniesieniu do dyplomatów II Rzeczypospolitej? Rzut oka na zaproponowane wyliczenia pokazuje, że niekoniecznie.

Osobnym pozostaje pytanie, czy każdy z wymienionych wyżej zasłużył na biografię? Wypada tu udzielić odpowiedzi pośredniej, wskazując, że są postaci wymagające pilniejszego zainteresowania ze strony biografów, których monografie mogłyby rzucić więcej światła na ważne, a nie dość zbadane aspekty historii dyplomacji, np. biografia Jana Szembeka przyniosłaby zapewne wiele informacji zarówno na temat funkcjonowania Centrali MSZ, jak i relacji bilateralnych z naszym drugim po Francji sojusznikiem – Rumunią.

Oceniając kondycję polskiej biografistyki skupionej na postaciach dyplomatów, zauważyć trzeba, że największe znaczenie dla rozwoju dalszych badań mają całościowe biografie dyplomatów

⁹⁶ W tym miejscu i wyłącznie jako przykład odnotujmy, że od kilku lat na rynku wydawniczym funkcjonuje biografia P. Pietrzyka, *Leon Orłowski. Poseł w Budapeszcie (1936–1940). Biografia dyplomaty*, Warszawa 2019. Z kolei 24 października 2023 r. miała miejsce obrona Alicji Śmigiełskiej poświęcona działalności Wacława Babińskiego w Belgradzie i Hadze, a później także w Ottawie, „Wacław Babiński (1887–1957) dyplomata II Rzeczypospolitej Polskiej [sic!]. Działalność polityczna i społeczna”, Kraków 2023 (maszynopis rozprawy doktorskiej), promotor dr hab. Hubert Chudzio, prof. UKEN.

z długimi i bogatymi karierami, jednak nie tylko dlatego, że obejmują okresy będące ukoronowaniem ich dyplomatycznej drogi i ukazujące ich wpływ na najważniejsze zagadnienie polskiej polityki zagranicznej. Biorąc pod uwagę tym mniejsze zainteresowanie biografów dyplomatami, im niższa była ich ranga, największe szanse poznania obowiązków i zadań pracowników na placówkach i nieeksponowanych stanowiskach w Centrali, a nawet posłów mamy wtedy, gdy później pełnili oni także i inne – wyższe – stanowiska i godności, z ambasadorskimi włącznie.

Dobrze napisane biografie polskich dyplomatów pokazują, że biografistyka nadal powinna pozostawać klasyczną formą pisarstwa historycznego, a obok monografii problemowych skupionych na danym aspekcie relacji międzynarodowych biografie stanowią podstawową formę opracowania naukowego z zakresu historii dyplomacji.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych w Warszawie

Kancelaria Cywilna Naczelnika Państwa

Hoover Institution Library & Archives, Stanford University, California

Paderewski (Ignace J.) papers 1687–1983

Źródła drukowane

„Niepodległość. Czasopismo poświęcone najnowszym dziejom Polski”, t. 16, Warszawa 1937.

Polskie dokumenty dyplomatyczne 1919: styczeń–maj, red. S. Dębski, Warszawa 2016.

Polskie dokumenty dyplomatyczne 1919: czerwiec–grudzień, red. S. Dębski, Warszawa 2019.

Polski Słownik Biograficzny, t. 12 (Wrocław–Warszawa–Kraków 1966–1967), t. 17 (Wrocław–Warszawa–Kraków 1972), t. 18 (Wrocław–Warszawa–Kraków 1973), t. 19 (Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1974), t. 21 (Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1976), t. 22 (Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1977), t. 23 (Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1978), t. 24 (Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1979), t. 28 (Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1984–1985), t. 29 (Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1986), t. 36 (Warszawa–Kraków 1995–1996), t. 38 (Warszawa–Kraków 1997–1998), t. 40 (Warszawa–Kraków 2000–2001), t. 47 (Warszawa–Kraków 2010–2011), t. 48 (Warszawa–Kraków 2012–2013).

Rocznik Służby Zagranicznej Rzeczypospolitej Polskiej według stanu na 1 kwietnia 1938, Warszawa 1938.

Słownik Biograficzny Polskiej Służby Zagranicznej 1918–1945, przygot. i oprac. K. Smolana, vol. 1–5, Warszawa 2007–2013.

Opracowania

Antonowicz L., *Status prawnomiędzynarodowy Polski (1918–2018)*, Lublin 2018.

Bartoszewicz H., *Roman Knoll. Polityk i dyplomata*, Warszawa 2018.

Białokur M., *Gabriel Narutowicz. Biografia*, Opole 2016.

Brykczynski P., *Primed for Violence. Murder, Antisemitism, and Democratic Politics in Interwar Poland*, Madison 2016.

Czernecki Ł., *Wacław Jędrzejewicz jako attaché wojskowy i kierownik polskiego poselstwa w Tokio w latach 1925–1928*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 2018, z. 1.

Dąbrowski K., Kwiatkowski M., *Życie i działalność Kazimierza Mariana Wyszyńskiego – działacza niepodległościowego, polityka i dyplomaty (1890–1935)*, „Studenckie Zeszyty Naukowe” 2007, z. 16.

- Drozdowski M.M., *Ignacy Jan Paderewski – współtwórca Niepodległej*, Warszawa 2017.
- Drozdowski M.M., *Ignacy Jan Paderewski. Zarys biografii politycznej*, Warszawa 1986.
- Dubicki A., *Dzieje polskiej placówki dyplomatycznej w Bukareszcie (1919–1940)*, Łódź 2014.
- Durka J., *Szkic do biografii Mirosława Arciszewskiego – posła Rzeczypospolitej Polskiej w Bukareszcie w latach 1932–1938*, [w:] *Historia i dzień dzisiejszy relacji polsko-rumuńskich*, red. K. Stempel-Gancarczyk, E. Wieruszewska-Calistru, Suceava 2017.
- Giza S., *Jan Dąbski. Całe życie dla ludu*, Warszawa 1979.
- Gmurczyk-Wrońska M., *Stanisław Patek in Diplomacy and Politics (1914–1939). From the History of Polish Diplomacy*, Warszawa 2019.
- Gmurczyk-Wrońska M., *Stanisław Patek w dyplomacji i polityce (1914–1939)*, Warszawa 2013.
- Janicka J., *Maurycy hrabia Zamoyski. Zarys losów życiowych i politycznych oraz wgląd w struktury gospodarcze ordynacji*, Lublin 2000.
- Kania K., *Edward Bernard Raczyński (1891–1993) dyplomata i polityk*, Warszawa 2014.
- Kania K., *Wielka Brytania 1918–1939 w świetle polskich źródeł dyplomatycznych*, Toruń 2007.
- Kawalec K., *Roman Dmowski*, Poznań 2016.
- Kloc K., *Michał Sokolnicki 1880–1967. Piłsudczyk – historyk – dyplomata*, Kraków 2018.
- Kornat M., *Wacław Grzybowski. Ambasador w Moskwie (1936–1939). Biografia polityczna*, Warszawa 2016.
- Kornat M., Wołos M., *Józef Beck. Biografia*, Kraków 2020.
- Kukiel M., *Szymon Askenazy (24 grudnia 1867 r.–22 czerwca 1935 r.)*, Warszawa 1935.
- Łossowski P., *Stabilizacja pozycji międzynarodowej polski (czerwiec 1921–marzec 1923)*, [w:] *Historia dyplomacji polskiej*, t. 4: 1918–1939, red. P. Łossowski, Warszawa 1995.
- Majchrowski J.J., *Ulubieniec Cezara. Bolesław Wieniawa-Długoszowski. Zarys biografii*, Kraków 1990.
- Materski W., *Dyplomacja RP wobec problemu bezpieczeństwa państwa (maj 1923–maj 1926)*, [w:] *Historia dyplomacji polskiej*, t. 4: 1918–1939, red. P. Łossowski, Warszawa 1995.
- Micewski A., *Roman Dmowski*, Warszawa 1971.
- Michowicz W., *Aneksy*, [w:] *Historia dyplomacji polskiej*, t. 4: 1918–1939, red. P. Łossowski, Warszawa 1995.
- Michowicz W., *Organizacja polskiego aparatu dyplomatycznego w latach 1918–1939*, [w:] *Historia dyplomacji polskiej*, t. 4: 1918–1939, red. P. Łossowski, Warszawa 1995.
- Michowicz W., *Organizacja polskiej służby dyplomatycznej w okresie II wojny światowej*, [w:] *Historia dyplomacji polskiej*, t. 5: 1939–1945, red. W. Michowicz, Warszawa 1999.
- Morawski K., *Wspólna droga z Rogerem Raczyńskim. Wspomnienia*, Poznań 1998.
- Mroczo M., *Stanisław Kozicki (1876–1958). Biografia polityczna*, Gdańsk 1999.
- Nowak-Kiełbikowa M., *Konstanty Skirmunt: polityk i dyplomata*, Warszawa 1998.
- Nurowski M., *Szymon Askenazy. Wielki Polak wyznania mojżeszowego*, Warszawa 2005.
- Pietrzyk P., *Leon Orłowski. Posel w Budapeszcie (1936–1940). Biografia dyplomaty*, Warszawa 2019.
- Plennikowski W., *Stanisław Kozicki. W kręgu propagandy idei i polityki Narodowej Demokracji*, Toruń 2008.
- Profesor Władysław Wróblewski*, red. K. Skotnicki, Łódź 2001, („Sylwetki Łódzkich Uczonych”, z. 62).
- Romański R., *Generał Bolesław Wieniawa-Długoszowski. Polityk czy lew salonowy?*, Warszawa 2011.
- Skirmunt K., *Moje wspomnienia 1866–1945*, wstęp i oprac. E. Orłof, A. Pasternak, Rzeszów 1998.
- Smolana K., *Karol Bertoni (1876–1967) – zapomniany współtwórca polskiej służby zagranicznej*, „Głos Prawa. Przegląd Prawniczy Allerhanda” 2020, t. 3, nr 2, poz. 33.

- Szczepaniak A., *Od autonomii do niepodległości. Działalność polityczna Erazma Piltza w latach 1914–1929*, Opole 2015.
- Szczepaniak K., *Wybrane zagadnienia z zakresu ewolucji struktur organizacyjnych polskiej służby dyplomatyczno-konsularnej w latach 1944–1989*, [w:] *Historia dyplomacji polskiej*, t. 6: 1944/1945–1989, red. W. Matercki, W. Michowicz, Warszawa 2010.
- Szubtarska B., *Niezwykłe misje... Tadeusz Romer (1894–1978) dyplomata RP w świecie dyktatur i wojen*, Piotrków Trybunalski 2014.
- Walczak H., *Polscy przedstawiciele dyplomatyczni w Rumunii w latach 1918–1940*, cz. 1: 1918–1923, „Polish Biographical Studies” 2016, nr 4, cz. 2: 1923–1940, „Polish Biographical Studies” 2017, nr 5.
- Wandycz P., *Aleksander Skrzyński, minister spraw zagranicznych II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2006.
- Wandycz P., *Z Piłsudskim i Sikorskim. August Zaleski minister spraw zagranicznych w latach 1926–1932 i 1939–1941*, Warszawa 1999.
- Wapiński R., *Ignacy Paderewski*, Wrocław 2009.
- Wapiński R., *Roman Dmowski*, Lublin 1988.
- Wołos M., *Alfred Chłapowski (1874–1940). Biografia ambasadora Polski we Francji*, Toruń 2001.
- Wołos M., *Generał dywizji Bolesław Wieniawa-Długoszowski. Biografia wojskowa*, Toruń 2000.
- Wysocki A., *Na placówce dyplomatycznej w Sztokholmie 1924–1928. Wspomnienia*, Toruń 2004.
- Zamoyski A., *Paderewski*, tłum. A. Kreczmar, Warszawa 1992.
- Zamoyski A., *Paderewski. A Biography of the Great Polish Pianist and Statesman*, New York 1982.

Netografia

- <https://puno.ac.uk/puno-event/seminarium/> [dostęp: 10 XII 2023].
- <http://www.paderewski.muzykologia.uj.edu.pl/ignacy-jan-paderewski/bibliografia> [dostęp: 4 XI 2023].
- <https://www.youtube.com/watch?v=iWcitEMZrG8> [dostęp: 23 XI 2023].

Niepublikowane dysertacje doktorskie

- Czajka B., „Tytus Filipowicz – biografia dyplomaty”, Lublin 2023 (maszynopis rozprawy doktorskiej), promotor dr hab. Jarosław Rabiński, prof. KUL.
- Dobrowolski S., „Witold Jodko-Narkiewicz (1864–1924). Polityk i publicysta”, Kraków 1995 (maszynopis rozprawy doktorskiej), promotor prof. dr hab. M.J. Kulczykowski.
- Jędrzejczak J., „Kazimierz Papée (1889–1979) – biografia dyplomaty”, Toruń 2024 (maszynopis rozprawy doktorskiej), promotor dr hab. Krzysztof Kania, prof. UMK.
- Śmigielska A., „Wacław Babiński (1887–1957) dyplomata II Rzeczypospolitej Polskiej [sic!]. Działalność polityczna i społeczna”, Kraków 2023 (maszynopis rozprawy doktorskiej), promotor dr hab. Hubert Chudzio, prof. UKEN.
- Wojtanowska-Bąk N., „Działalność Macieja Loreta w Rzymie w latach 1904–1949”, Kraków 2022 (maszynopis rozprawy doktorskiej), promotor prof. dr hab. P. Biliński, promotor pomocniczy dr P. Plichta.

dr hab. Krzysztof Kania, prof. UMK, Wydział Nauk Historycznych, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, e-mail: frantic@umk.pl

Summary

The State of Research on the Biographies of Diplomats of the Second Polish Republic (1918–1939)

The aim of the article was to present the state of research on the biographies of diplomats of the Second Polish Republic (1918–1939) and subsequently answer the question of whether we can speak of a phenomenon in contemporary Polish historiography in this area. The research sample consisted of sixty-six diplomats who held specific ranks in Polish diplomacy. These included ministers of foreign affairs, ambassadors, delegates, envoys, and chargé d'affaires, the latter accredited solely to missions where the rank of the legation was elevated to that of an embassy during the interwar period. There were ten such cases throughout the entire interwar period. This representative sample was sufficient to draw final conclusions. By outlining the profiles of individual diplomats, their policies (in the case of ministers), and their previous and subsequent careers in diplomacy (diplomatic representatives) were briefly characterized. The key aspect was to consider and attempt to categorize their published biographies, and subsequently unpublished doctoral dissertation manuscripts. Where possible, information on ongoing works on the biographies of diplomats was noted.

Translated by Olgierd Drózdź

Mariusz Wołos

Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

ORCID 0000-0001-6943-1069

Biografistyka – fenomen współczesnej historiografii polskiej?

Słowa kluczowe: historiografia polska w XX i XXI w.; biografistyka

Pod tytułowymi pojęciami „biografistyka” i „współczesna historiografia polska” rozumiem naukowe prace biograficzne ogłoszone drukiem po przemianach politycznych dokonanych w Polsce na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX w., a zatem w ciągu z górą trzydziestu lat. Temu okresowi w naszym dziejopisarstwie poświęcono niedawno ankietę opublikowaną na łamach „Kwartalnika Historycznego”, na którą odpowiedziało kilkudziesięciu badaczy przeszłości reprezentujących różne ośrodki naukowe z Polski i zagranicy, w tym autor niniejszego tekstu¹. Odsyłam do niej zainteresowanych, ponieważ moje rozważania stanowią swego rodzaju *pendant* do wspomnianych odpowiedzi ankietowych, gdzie nie brakuje również głosów na temat współczesnej polskiej biografistyki historycznej.

Tekst ten nie pretenduje natomiast do rangi rozważań o teorii biografistyki, zwłaszcza zaś postulatów odnoszących się do sposobu kreowania, doboru czy typologii bohaterów, konstruowania narracji biograficznej, znaczenia płci w biografistyce, biografii nie tylko ludzi, ale przykładowo monumentów lub rzek, wreszcie całego szeregu ujęć antropologicznych. To domena teorii historii jako subdyscypliny naukowej. Pewna część wyszczególnionych tu zagadnień została omówiona w ujęciu teoretycznym bądź praktycznym w monografii zbiorowej wydanej kilka lat temu pod redakcją Jolanty Kolbuszewskiej i Rafała Stobieckiego². Drugi z wymienionych autorów podjął też próbę omówienia etycznych i metodologicznych dylematów biografistyki w historiografii dziejów najnowszych³. Szereg kwestii teoretycznych, a także zagadnień związanych z kondycją biografistyki polskiej był przedmiotem debaty podczas panelu biograficznego zorganizowanego w ramach XIX Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Szczecinie we

¹ A. Nowak, *Ankieta „Kwartalnika” — konteksty historyczne, formuła i pytania*, „Kwartalnik Historyczny” 2021, nr 1, s. 5–15; *Odpowiedzi na ankietę*, ibidem, s. 29–480.

² *Biografistyka we współczesnych badaniach historycznych. Teoria i praktyka*, red. J. Kolbuszewska, R. Stobiecki, Łódź 2017 (tam również podstawowa literatura na temat biografistyki historycznej w literaturze polskiej, zob. J. Kolbuszewska, R. Stobiecki, *Wstęp*, s. 7–9).

³ R. Stobiecki, *Etyczne i metodologiczne dylematy biografistyki w historiografii dziejów najnowszych*, [w:] *Yesterday. Studia z historii najnowszej. Księga dedykowana prof. Jerzemu Eislerowi w 65 rocznicę urodzin*, red. J. Olaszek, A. Dudek, Ł. Kamiński et al., Warszawa 2017, s. 687–700.

wrześniu 2014 r.⁴ Zainteresowanych odsyłam do tych publikacji. Moje dywagacje to spojrzenie praktyka, który sam od ponad trzydziestu lat czynnie zajmuje się biografistyką.

Jeżeli do katalogu elektronicznego Biblioteki Narodowej wpiszymy hasło „biografia” i zawężymy wyniki do lat 1990–2023, to otrzymamy 125 060 rekordów, a wśród nich 30 115 książek (stan na dzień 11 grudnia 2023 r.). Oczywiście nie jest to miernik precyzyjny, nadto daleki od doskonałości. Nie ma w nim wyróżnienia prac naukowych z dyscypliny historia czy podziału na monografie, słowniki, prace zbiorowe, artykuły lub inne formy biografistyki. Ponadto wśród rekordów jest wiele publikacji przygotowanych poza kręgiem historiografii polskiej. Nawet jeśli będziemy dalej stosowali różnego rodzaju zawężenia, to i tak pozostanie całkiem sporo pozycji mieszczących się w tematyce określonej w tytule niniejszego tekstu. Abstrahując od ocen jakościowych, wszystko to prowadzi do wniosku, że szeroko rozumiana biografistyka stanowi ważny segment współczesnej historiografii polskiej. Czy można zatem mówić o jej fenomenie w ostatnich dekadach? Czy raczej jest to ewolucyjny rozwój polskiej biografistyki historycznej popularnej przecież już w XIX stuleciu, w okresie międzywojennym, a także po 1945 r. zarówno w historiografii krajowej, jak i – *toutes proportions gardées* – w warunkach emigracji?

Jeśli za punkt wyjścia naszych rozważań przyjmiemy osiągnięcia biografistyki historycznej w ostatnich dwóch dziesięcioleciach Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, to w tym okresie jej kondycja wyglądała całkiem niezłe⁵. Było tak, nawet jeśli wciąż dominujący marksizm stawiał na walkę klas jako siłę napędową dziejów, spychając rolę jednostki na plan dalszy. Rzecz jasna wyjątki czyniono dla wybitnych przywódców marksizmu-leninizmu oraz znaczących postaci przynależnych do ruchów lewicowych lub określanych jako postępowe. Nie było przecież sprawą przypadku, że Jerzy Topolski czynił intelektualne wysiłki, aby w narracji historycznej wzmocnić rolę jednostki i pogodzić taką koncepcję z promowanym przez władze nurtem historiografii utrzymanej w kanonach naukowego marksizmu⁶. W ujęciu praktycznym trzeba podkreślić uruchomienie w latach siedemdziesiątych XX w. za zgodą władz państwowych dwóch ważnych edycji biograficznych: wydawanej przez Państwowy Instytut Wydawniczy serii „Biografie Sławnych Ludzi”, może nawiązującej do publikowanej jeszcze w Imperium Rosyjskim, a potem w Związku Sowieckim serii „Жизнь замечательных людей”, oraz cyklu biograficznego Ossolineum. Obie serie były kontynuowane także po zmianach politycznych w Polsce, trafiając w gusta czytelników i ciesząc się niesłabnącą popularnością.

Koniec Polski „ludowej” przyniósł też publikację kilku fundamentalnych biografii naukowych dotyczących postaci znaczących w dziejach naszego państwa i narodu, których pamięć była wcześniej mniej lub bardziej skutecznie zwalczana przez komunistów. Mam na myśli biografie Józefa

⁴ E. Krasucki, *Dyskusje polskich historyków (krajowych) wokół biografistyki. Między „odwilżą” a upadkiem PRL*, „Polish Biographical Studies” 2014, nr 2, s. 11–37; J. Eisler, *Dlaczego nie lubimy biografii dotyczących osób z czasów PRL?*, „Polish Biographical Studies” 2014, nr 2, s. 39–48; J. Madejski, *Portret, słownik, sylwa... Biografistyka (literacka) na przełomie XX i XXI wieku*, „Polish Biographical Studies” 2014, nr 2, s. 77–92.

⁵ Szerzej zob. R. Stobiecki, *Historiografia PRL. Zamiast podręcznika*, Łódź 2020; *Stan i perspektywy rozwoju biografistyki polskiej. Materiały z ogólnopolskiej konferencji naukowej zorganizowanej przez Instytut Historii Uniwersytetu Opolskiego w dniach 23–25 września 1997 r.*, red. L. Kuberski, Opole 1998.

⁶ J. Topolski, *Metodologia historii*, Warszawa 1973, s. 228–233; R. Stobiecki, *Historycy polscy wobec wyzwań XX wieku*, Poznań 2014, s. 341–374.

Piłsudskiego pióra Andrzeja Garlickiego⁷, Romana Dmowskiego autorstwa Romana Wapińskiego⁸ oraz kilka książek poświęconych generałowi Władysławowi Sikorskiemu⁹. Można zapewne zgodę na te publikacje traktować jako punkt zwrotny w myśleniu decydentów tamtej epoki nie tylko o historii, ale także o roli wybitnych jednostek spoza kręgu komunistycznego i lewicowego w rodzinnych dziejach. Z drugiej strony w ośrodkach akademickich, mimo widocznego wzrostu zainteresowania biografistyką naukową, trudno dostrzec traktowanie biografii jako jednego z wiodących nurtów oficjalnej historiografii. Rzadziej zdarzały się monograficzne biografie postaci drugorzędnych, nie mówiąc już o trzeciorzędnych, chociaż można znaleźć wiele odstępstw od tej reguły.

W biografistyce czasu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej dominowały życiorysy monarchów, władców, polityków, wodzów. Trzeba podkreślić jeszcze jedną cechę ówczesnej biografistyki. Pisano czy też tłumaczono wiele prac z zakresu historii powszechnej. Przedmiotem zainteresowania były wybitne i znane postacie spoza dziejów ojczystych czego dobitne przykłady znajdziemy wśród książek wydanych w ramach wspomnianych serii. Dawała się zauważyć pewna równowaga epokowa, której cechą charakterystyczną był swoistego rodzaju parytet między poszczególnymi okresami w dziejach, bynajmniej bez przemożnej dominacji historii współczesnej, pod którym to pojęciem rozumiem przede wszystkim wiek XIX i XX.

Zmiana nastąpiła – przecież nie gwałtownie, ale raczej ewolucyjnie – wraz z przemianami ustrojowymi, politycznymi, społecznymi, kulturowymi oraz gospodarczymi w Polsce na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX stulecia. Kończył się wówczas „krótki” wiek XX. Zaczynała nowa epoka. Polska rozstała się z komunizmem i towarzyszącym mu nieodłącznie marksizmem w historiografii. Na plan dalszy zeszyły paradygmaty modernistyczne, które były zastępowane przez nurty postmodernistyczne w większym stopniu kładące akcent na rolę jednostki w dziejach.

W historiografii polskiej zwiększyło się wówczas zainteresowanie biografistyką. Co więcej, wkraczała ona odważnie na inne pola badawcze lub też rozszerzała zakres działania w obszarach już wcześniej eksplorowanych. Bez zaniedbywania zawsze popularnej biografistyki politycznej, nastąpił prawdziwy wysyp biografii wojskowych¹⁰, biografii uczonych, ludzi sztuki, wreszcie bliskiej mi biografii dyplomatów. W tym ostatnim przypadku coraz śmielej wykraczano poza zawsze stosunkowo wąski krąg decydentów w zakresie polityki zagranicznej, przygotowując biografie dyplomatów niższego szczebla – ambasadorów, posłów czy nawet kierowników placówek konsularnych, co ze względu na urzędniczy i wykonawczy charakter ich działalności bynajmniej nie było łatwe¹¹. Zwiększyła się ilość biografii kobiet, na co niemały wpływ miały płynące teraz szerokim strumieniem z Zachodu nad Wisłę prądy i wzorce postmodernistyczne, a także rozwijające się w wielu ośrodkach naukowych

⁷ A. Garlicki, *Józef Piłsudski 1867–1935*, Warszawa 1988. Książka była później kilkakrotnie wznawiana.

⁸ R. Wapiński, *Roman Dmowski*, Lublin 1988.

⁹ R. Wapiński, *Władysław Sikorski*, Warszawa 1978; W. Korpalska, *Władysław Eugeniusz Sikorski. Biografia polityczna*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1981; *Władysław Sikorski – żołnierz i polityk*, red. J. Półciwarteck, Rzeszów 1987; O. Terlecki, *Generał Sikorski*, t. 1–2, Kraków 1981–1983 (praca ta miała charakter popularny).

¹⁰ Bodaj po raz pierwszy w rodzimej historiografii użyłem w tytule takiego określenia, zob. M. Wołos, *General dywizji Bolesław Wieniawa-Długoszowski. Biografia wojskowa*, Toruń 2000. Zasadniczy zrab tej monografii powstał w latach 1989–1992 jako praca magisterska przygotowywana na seminarium prof. Mieczysława Wojciechowskiego w Instytucie Historii i Archiwistyki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

¹¹ Zob. artykuł Krzysztofa Kani pt. *Kondycja badań nad biografiami dyplomatów Drugiej Rzeczypospolitej (1918–1939)* pomieszczony w niniejszym zbiorze.

gender studies. Mniejszym zainteresowaniem cieszyły się biografie działaczy gospodarczych oraz aktywistów społecznych, większym zaś życiorysy przynależnych do dziejów ojczystych przedstawicieli mniejszości narodowych, a także ludzi pogranicza kulturowego, narodowego i językowego.

W odniesieniu do polskiej biografistyki historycznej w ostatnim z górą trzydziestolecie daje się zauważyć kilka zjawisk. Przede wszystkim mam na myśli wyraźne przesunięcie zainteresowań historyków na postaci drugo- i trzecioplanowe, którym wcześniej rzadko poświęcano odrębne monografie czy nawet artykuły monograficzne. Niekiedy szło to w parze z zamiarem przypomnienia albo uświadomienia czytelnikom wkładu takiej czy innej osoby w rozwój dziejów na poziomie powszechnym, ogólnopolskim, regionalnym, a nawet lokalnym, środowiskowym lub zawodowym. Nadrabiano zaległości w odkrywaniu postaci pomijanych wcześniej z powodów politycznych, których poglądy były dalekie, a nierzadko wrogie wobec wszelkich nurtów lewicowych. Ten trend pisania biografii historycznych osób spoza pierwszego planu utrzymuje się w Polsce do chwili obecnej.

Zauważalna jest dominacja biografii politycznych i wojskowych. W tym drugim przypadku mamy do czynienia z erupcją biografii generałów i oficerów wyższych. Nieźle wygląda dorobek biografistyki w odniesieniu do postaci związanych z nauką, kulturą i sztuką. Znacznie gorzej, jeśli mowa o życiorysach działaczy gospodarczych czy społecznych. To ostatnie zjawisko, skądinąd podobne do czasów Polski „ludowej”, wynika także ze słabej kondycji historiografii dotyczącej dziejów gospodarczych czy społecznych w szerszym ujęciu badawczym. Nastąpił prawdziwy wysyp prac biograficznych odnoszących się do dziejów najnowszych ze wskazaniem na ostatnie dwa wieki. Pod tym względem wspomniany wyżej parytet epokowy uległ załamaniu. Większość publikowanych w Polsce po roku 1989 biografii to prace poświęcone osobom żyjącym i aktywnym w epokach chronologicznie nieodległych z wyraźnym akcentem na drugą połowę XIX, a zwłaszcza na XX stulecie. Zainteresowanie historyków w sposób widoczny przesunęło się ku postaciom z historii rodzimej przy niepokojącym zaniedbaniu biografistyki odnoszącej się do dziejów powszechnych. W porównaniu do lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych ubiegłego wieku stan badań w zakresie biografii postaci mieszczących się w pojęciu historii generalnej wobec postaci przynależnych do szeroko rozumianej historii Rzeczypospolitej jest nieporównywalny na korzyść tych drugich. Obserwatora rozwoju współczesnych kierunków badań historycznych w naszym kraju nie może taka sytuacja napawać optymizmem. To również odbicie zjawisk szerszych, zwłaszcza zaś zwiędzającej się dysproporcji między badaniami nad dziejami powszechnymi i dziejami Polski. Można oczywiście znaleźć wyjątki od tej reguły. Pierwsza polska naukowa biografia Józefa Stalina została opublikowana dopiero w 2012 r.¹², marszałka Ferdinanda Focha zaś w 2018 r.¹³ Wspomniane książki wyszły jednak spod pióra historyków starszego pokolenia. Abstrahując od tego, że zarówno Stalin, jak i Foch mieli większy czy mniejszy wpływ na bieg historii Polski¹⁴.

¹² E. Duraczyński, *Stalin. Twórca i dyktator supermocarstwa*, Warszawa–Pułtusk 2012.

¹³ W. Śladkowski, *Ferdinand Foch. Marszałek trzech narodów*, Lublin 2018.

¹⁴ Rzecz jasna, można wskazać więcej biografii spoza dziejów ojczystych, które ogłoszono drukiem w interesującym nas okresie. Ograniczę się tylko do przykładów postaci odgrywających istotną rolę w XX w.: H. Parafianowicz, *Zapomniany prezydent. Biografia polityczna Herberta Clarka Hoovera*, Białystok 1993; A. Kastory, *Winston Spencer Churchill*, Wrocław 2004; J. Centek, *Hans von Seeckt 1866–1936. Twórca Reichsheer*, Kraków 2006; P. Szlanta, *Wilhelm II. Ostatni z Hohenzollernów*, Warszawa 2015; J. Polit, *Pod wiatr. Czang Kaj-szek 1887–1975*, Kraków 2008; idem, *Hirohito. Tajemnica cesarza Shōwa 1901–1989*, Kraków 2019. W szerszej definicji biografistyki mieszczą się monografie dotyczące światopoglądu postaci kształtujących systemy totalitarne. Przykładem takiej pracy jest książka młodej badaczki z Torunia, choć sama autorka dystansuje się od „biografii w klasycznym tego

Wśród publikowanych w ostatnich dziesięcioleciach biografii dominuje ujęcie klasyczne z widoczną przewagą narracji faktograficznej. Nie będzie przesadą stwierdzenie, że historycy polscy boją się eksperymentów naukowych w zakresie biografistyki. Chętniej trzymają się wypracowanych wcześniej schematów. W przeciwieństwie na przykład do literaturoznawców, historycy raczej stronią od teorii biografistyki. Niespecjalnie interesują się takimi koncepcjami jak pakt autobiograficzny przedstawiony ponad pół wieku temu przez francuskiego uczonego Philippe'a Lejeune'a¹⁵. Prowadzi to do określonych konsekwencji w postaci trzymania się konwencji klasycznej biografistyki, ale także polonocentryzmu. Niewiele powstaje biografii o charakterze pretekstowym, w których tytułowy bohater czy też bohaterowie są ledwie pretekstem do przedstawiania szerszych zjawisk w dziejach z mniejszym lub większym udziałem tytułowej postaci, a nawet niekoniecznie widzianych tylko z jej perspektywy. Naukowe biografie ukazujące życie bohatera osadzone w szerokim kontekście historycznym pozostają wciąż wyzwaniem dla rodzimej historiografii¹⁶.

Nie zawsze polscy badawcze, zwłaszcza należący do młodszego czy też średniego pokolenia, skutecznie sobie radzą z pokusami hagiografii, nader często przejmując bezkrytycznie punkt widzenia swojego bohatera wobec opisywanych zjawisk i wydarzeń. Widać to wyraźniej w odniesieniu do biografii postaci współczesnych, które pisane są nie tylko bez zachowania dłuższego dystansu chronologicznego i bez możliwości przeprowadzenia kwerend w części archiwów, zwłaszcza zagranicznych, ale również z politycznym zacięciem i tendencją do gloryfikacji bohaterów¹⁷. Biografowie nie rzadko naukowo kroczą ścieżkami wytyczonymi przez swojego bohatera i nie są w stanie oderwać się od jego perspektywy, nawet jeśli dysponują dobrym warsztatem, przeprowadzają szerokie i skrupulatne badania heurystyczne oraz korzystają z osiągnięć nauk pomocniczych historii, a także innych dyscyplin naukowych. Wciąż nieczęsto spotyka się biografie przygotowane z wykorzystaniem metod i metodologii nie tylko przynależnych do historii, ale również do innych dyscyplin naukowych.

Słabo wyglądają badania prozopograficzne czy też biografistyka kolektywna (portrety zbiorowe), jeśli weźmiemy pod uwagę całą mapę współczesnej polskiej biografistyki historycznej. Lepiej zaś, jeśli odniesiemy tę uwagę do epok wcześniejszych, zwłaszcza zaś do średniowiecza i czasów nowożytnych. Brakuje wypracowanych wzorców badań prozopograficznych dla historii najnowszej. W ostatnich latach trudno znaleźć odpowiedniki ważnych biografii kolektywnych odnoszących się do generacji, takich jak *Rodowody niepokornych* Bohdana Cywińskiego¹⁸ czy *Pokolenia Drugiej Rzeczypospolitej* Romana Wapińskiego, w których widać wyraźny ułkon ku ujęciu socjologicznemu¹⁹.

słowa znaczeniu", zob. A. Bartnicka, *Światopogląd w działaniu. Heinrich Himmler i jego wizja rasowego imperium III Rzeszy*, Gdańsk 2023, s. 42–43.

¹⁵ Ph. Lejeune, *Pakt autobiograficzny*, „Teksty. Teoria literatury, krytyka, interpretacja” 1975, nr 5 (23), 31–49.

¹⁶ Udanym przykładem biografii pretekstowej opublikowanej w ostatnim czasie jest książka Daniela Koresia, *W cieniu wyroku na miasto. Pułkownik dyplomowany Józef Szostak „Filip” (1897–1984): biografia szefa Oddziału III i szefa operacji KG AK*, Wrocław 2023.

¹⁷ S. Cenckiewicz, *Anna Solidarność. Życie i działalność Anny Walentynowicz na tle epoki (1929–2010)*, Poznań 2010 (praca ta była podstawą wniosku awansowego na stopień doktora habilitowanego); S. Cenckiewicz, A. Chmielecki, J. Kowalski, A.K. Piekarska, *Lech Kaczyński. Biografia polityczna 1949–2005*, Poznań 2013; S. Cenckiewicz, A. Chmielecki, *Prezydent. Lech Kaczyński 2005–2010*, Warszawa 2016.

¹⁸ B. Cywiński, *Rodowody niepokornych*, Warszawa 1971.

¹⁹ R. Wapiński, *Pokolenia Drugiej Rzeczypospolitej*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1991; zob. W. Wojdyło, *Profesora Romana Wapińskiego refleksje jednostronnie roli i zadań biografistyki historycznej*, „Polish Biographical Studies” 2022, nr 10, s. 7–25.

Warto podkreślić, że w interesującym nas okresie rozwijały się różne formy reportażu historycznego, także w odniesieniu do biografistyki. Sygnalizuję to zjawisko, aczkolwiek świadomie nie podejmuję się jego szczegółowej analizy, ponieważ tego rodzaju poczytna biografistyka historyczna nie mieści się w kategoriach *stricte* naukowych, a jej autorami najczęściej nie są przedstawiciele dyscypliny historia, ale reprezentanci nauk pokrewnych lub też ludzie pióra bez cenzusu naukowego. Niewątpliwie jednak rozwój biograficznego reportażu historycznego mieści się w tytułowym fenomenie polskiej biografistyki współczesnej, celnie trafiając w czytelnicze gusta²⁰.

W interesującym nas okresie trudno pominąć gwałtowny wręcz rozwój biogramistyki. Mam na myśli rozliczne słowniki biograficzne i wydawnictwa encyklopedyczne, świadom, że użyte przeze mnie określenie nie zakorzeniło się jeszcze w języku naukowym. Wzorem pozostaje wydawany nieustannie od blisko dziewięćdziesięciu lat z inicjatywy Władysława Konopczyńskiego „Polski Słownik Biograficzny”, który całkiem zasadnie uchodzi za naszą biografią narodową i jest sztandarowym projektem w zakresie biografistyki. Dzieje się tak wbrew rozmaitym przeciwnościom losu, zwłaszcza widocznym w ostatnich latach kłopotom ze zdobyciem środków finansowych na dalsze funkcjonowanie tego wydawnictwa, które dowodzą nie najlepszego pojmowania wagi i znaczenia „Polskiego Słownika Biograficznego” przez rozmaitych decydentów. Biogramistyka rozwijała się już w okresie Polski „ludowej”²¹, ale istny wysyp tego rodzaju publikacji to dopiero ostatnie z górą trzy dziesięciolecia. Różne środowiska historyczne, zarówno akademickie, jak i pozaakademickie, często wspierane ambicjami władz regionalnych czy nawet lokalnych, w ostatnich dziesięcioleciach podejmowały i nadal podejmują trud przygotowania oraz publikowania tego rodzaju słowników. To bardzo pozytywne i potrzebne zjawisko, poszerzające stan wiedzy o przeszłości, ale też wzmacniające poczucie przynależności do „małej ojczyzny”.

Dla zobrazowania rozwoju biogramistyki po 1989 r. posłużę się zaledwie wybranymi przykładami z dobrze mi znanego województwa kujawsko-pomorskiego. Swoje wieloautorskie słowniki biograficzne mają takie miasta jak Bydgoszcz²², Toruń²³, Włocławek²⁴ i Inowrocław²⁵. Trzeba do tego dodać „Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego”, również obejmujący swoim zasięgiem część obszaru wspomnianego województwa²⁶ czy choćby autorskie „Słownik biograficzny regionu brodnickiego”²⁷ oraz „Nowy słownik biograficzny Ziemi Dobrzyńskiej”²⁸. W większości są to zatem wydawnictwa wielotomowe i najczęściej przygotowane profesjonalnie przez zawodowych historyków oraz regionalistów, ale pod czujną opieką tych pierwszych. Nie jest moim zamiarem

²⁰ Tylko wybrane przykłady tego rodzaju książek: M. Grochowska, *Jerzy Giedroyc. Do Polski ze snu*, Warszawa 2009; A. Domosławski, *Kapuściński non-fiction*, Warszawa 2010.

²¹ Przykładowo: *Wielkopolski Słownik Biograficzny*, red. A. Gąsiorowski et al., Warszawa–Poznań 1983; *Wybitni historycy wielkopolscy*, red. J. Strzelczyk, Poznań 1989; *Śląski słownik biograficzny*, t. 1–3, red. J. Kantyka i W. Zieliński, Katowice 1977–1981.

²² *Bydgoski słownik biograficzny*, t. 1–6, red. J. Kutta, Bydgoszcz 1994–2000.

²³ *Toruński słownik biograficzny*, t. 1–8, red. K. Mikulski, Toruń 1998–2019.

²⁴ *Włocławski słownik biograficzny*, t. 1–9, red. S. Kunikowski, Włocławek 2004–2021.

²⁵ *Inowrocławski słownik biograficzny*, z. 1–4, red. E. Mikołajczak, Inowrocław 1991–2000.

²⁶ *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, t. 1–4, red. S. Gierszewski, Gdańsk 1992–1997. Słownik był w kolejnych latach uzupełniany w postaci suplementów.

²⁷ S. Bilski, *Słownik biograficzny regionu brodnickiego*, Brodnica–Toruń 1991.

²⁸ M. Krajewski, *Nowy słownik biograficzny Ziemi Dobrzyńskiej*, t. 1–2, Rypin 2014.

wyliczanie ogromnej ilości słowników biograficznych o zasięgu regionalnym czy lokalnym, często odnoszących się do ośrodków miejskich lub instytucji. Chciałbym jednak podkreślić rosnącą liczbę słowników biograficznych, których zakres problemowy definiuje przynależność do określonej profesji czy grupy zawodowej. Można i w tym przypadku podać wiele przykładów – słowniki historyków²⁹, adwokatów³⁰, lekarzy³¹, inżynierów³², ministrów³³, generałów³⁴ itd. Z kolei dobrym przykładem encyklopedii zawierającej dużą ilość solidnych haseł biograficznych opracowanych z zastosowaniem naukowego warsztatu jest „Polski Petersburg/Польский Петербург”³⁵. Zaryzykuję twierdzenie, że rozwojowi biogramistyki sprzyja również najczęściej dokładnie sprecyzowana przez redaktorów lub wydawców schematyczność haseł, ułatwiająca autorom ich przygotowanie i zwalniająca od samodzielnego opracowania koncepcji czy struktury tekstu. Nie oceniam bynajmniej tego stanu rzeczy negatywnie. Wręcz przeciwnie. Gdyby takich założeń nie było, to wydawanie słowników biograficznych i encyklopedii byłoby niemożliwe. Nie trzeba dodawać, że przygotowanie solidnego biogramu wymaga dobrego opanowania warsztatu historyka w najlepszym pojęciu tego słowa, żmudnych kwerend i dużej dozy naukowej precyzji w procesie konstruowania haseł.

W ostatnich dziesięcioleciach zjawiskiem, które nie może umknąć naszej uwadze są rozmaite próby instytucjonalizacji badań biografistycznych. Nie mam bynajmniej na myśli tworzenia *ad hoc* zespołów badawczych realizujących taki czy inny projekt w postaci zorganizowania konferencji lub seminarium naukowego, przygotowania do druku słownika biograficznego czy nawet monografii zbiorowej. Myślę o strukturach czy przedsięwzięciach trwalszych, których celem jest inicjowanie, prowadzenie i koordynacja badań naukowych w zakresie szeroko pojętej biografistyki historycznej.

Znów odwołam się do kilku przykładów. W strukturach Instytutu Historii im. Tadeusza Manteuffla Polskiej Akademii Nauk istnieje Zakład Polskiego Słownika Biograficznego kierowany przez Andrzeja Romanowskiego. Jest on podzielony na Pracownię Staropolską oraz Pracownię XIX i XX w. Zadaniem Zakładu jest opracowywanie i wydawanie kolejnych tomów monumentalnego „Polskiego Słownika Biograficznego”. Trwają prace wstępne nad koncepcją równoległego

²⁹ Przykładowo: *Słownik historyków polskich*, koncepcja i oprac. red. M. Prosińska-Jackl, Warszawa 1994; J. Kita, R. Stobiecki, *Słownik biograficzny historyków łódzkich*, Łódź 2000; *Słownik biograficzny historyków Uniwersytetu Gdańskiego*, red. E. Koko, Z. Opacki, Gdańsk 2020.

³⁰ Przykładowo: *Słownik biograficzny adwokatów*, t. 3: A–Ż, red. A. Redzik, Warszawa 2018.

³¹ Przykładowo: *Słownik lekarzy polskich XIX wieku*, t. 1–6, red. P. Szarejko, Warszawa 1991–2001; *Słownik biograficzny lekarzy i farmaceutów – ofiar drugiej wojny światowej*, t. 1–6, red. J.B. Gliński, Wrocław–Warszawa 1997–2018.

³² Przykładowo: A. Borowik, *Słownik architektów, inżynierów i budowniczych związanych z Katowicami w okresie międzywojennym*, Katowice 2012.

³³ *Prezydenci i premierzy Drugiej Rzeczypospolitej*, red. A. Chojnowski, P. Wróbel, Wrocław–Warszawa–Kraków 1992; *Premierzy i ministrowie Rzeczypospolitej Polskiej 1918–1939*, red. Z. Girzyński, J. Kłaczek, W. Piasek, Warszawa 2023.

³⁴ P. Stawicki, *Słownik biograficzny generałów Wojska Polskiego 1918–1939*, Warszawa 1994; zob. też K. Olejnik, *Trudności związane z pisaniem biografii wybitnych postaci z kręgów wojskowych*, „Polish Biographical Studies” 2013, nr 1, s. 27–35.

³⁵ Encyklopedia powstała w latach 2015–2018 i jest publikowana wyłącznie w wersji elektronicznej. Funkcjonuje w dwóch wersjach językowych – polskiej i rosyjskiej. Ze strony polskiej wydawcą i administratorem jest Międzynarodowe Centrum Kultury w Krakowie, ze strony rosyjskiej Międzynarodowa Fundacja Charytatywna im. Dmitrija Lichaczewa, która niedawno z powodów politycznych wycofała się ze współpracy z Polakami – <https://www.polskipetersburg.pl/> [dostęp: 30 XI 2023].

publikowania nowej serii tego słownika, która obejmie biogramy osób wcześniej pominiętych lub zmarłych w okresie wydawania serii podstawowej. W 2012 r. w Uniwersytecie Szczecińskim powołano do życia Ośrodek Badań Biograficznych, na którego czele stanął znany historyk Adam Wątor. Obecnie w strukturach Instytutu Historycznego Uniwersytetu Szczecińskiego istnieje Zespół Badawczy Biografistyki Historycznej, który stawia sobie za cel nie tylko przygotowywanie indywidualnych i zbiorowych biografii, ale również rozwój metodologii badań biograficznych. Środowisko historyków szczecińskich, poczynsz od 2013 r., publikuje jedyne krajowe czasopismo naukowe poświęcone szeroko rozumianej biografistyce XIX i XX w. „Polish Biographical Studies”. Rocznik ten był początkowo wydawany w języku polskim, od kilku lat spora część pomieszczonych na jego łamach tekstów jest zaś publikowana po angielsku. Wśród tekstów monograficznych dominują przyczynki biograficzne, rzadziej natomiast spotkać można rozważania teoretyczne na temat biografistyki³⁶. W czerwcu 2021 r. powołano do życia Komisję Biograficzną Polskiej Akademii Umiejętności z Elżbietą Orman na czele. Komisja blisko współpracuje z Redakcją „Polskiego Słownika Biograficznego”, organizując comiesięczne spotkania poświęcone różnym problemom biografistyki polskiej, rzadziej zagranicznej. Próby instytucjonalizacji badań biografistycznych należy postrzegać i interpretować jako składową fenomenologię współczesnej polskiej biografistyki.

Na zakończenie rozważań jeszcze jedna uwaga dotycząca prac z zakresu biografistyki historycznej jako podstawy wniosków awansowych w naukach historycznych, którą formułuję nie tyle jako biograf praktyk, ile przede wszystkim jako osoba uczestnicząca od co najmniej dwóch dziesięcioleci w pracach różnych gremiów zajmujących się rozwojem kadry naukowej. W okresie Polski „ludowej”, a także w latach dziewięćdziesiątych minionego stulecia biografie nierzadko przedstawiano jako rozprawy magisterskie i dysertacje doktorskie. O wiele rzadziej przedkładano je natomiast jako podstawę wniosków awansowych na poziomie habilitacji i profesur. Niektórzy naukowcy mentorzy odradzali pisanie biografii jako tzw. książki habilitacyjnej czy profesorskiej. Taki stan rzeczy wynikał zarówno z omówionego już wyżej podejścia do biografistyki w okresie dominacji marksizmu, jak i z traktowania biografii jako rozprawy koncepcyjnie łatwej, a może wręcz zbyt banalnej do przygotowania. Podejście to było uzasadnione w sytuacji dominującego przekazu faktograficznego pozbawionego szerszej perspektywy czy kontekstu dziejowego. Rzecz jasna, zdarzały się odstępstwa od takiego stanu rzeczy.

Dobrym przykładem będzie Jerzy Wojciech Borejsza, który habilitował się w Uniwersytecie Warszawskim na podstawie dorobku ze wskazaniem na biografię poświęconą Armandowi Lévy'emu, sekretarzowi Adama Mickiewicza. Nie było to jednak klasyczne ujęcie biograficzne, ale praca o charakterze kontekstowym, stanowiąca w gruncie rzeczy przewodnik po czasach, w których żył tytułowy bohater, co zostało dostrzeżone i docenione przez recenzentów³⁷. Tymczasem mniej więcej od dwóch dziesięcioleci biografie są wcale często przedkładane jako podstawa ubiegania się przez historyków o awans na poziomie habilitacji i profesur.

³⁶ Niektóre naukowe czasopisma historyczne zawierały lub zawierają działy biograficzne. Dobrym przykładem był zlikwidowany w 1997 r. „Wojskowy Przegląd Historyczny”, który po zmianach ustrojowych w Polsce publikował biogramy ofiar Zbrodni Katyńskiej.

³⁷ M. Wołos, „Niespełniony pisarz, który został historykiem”. Jerzy Wojciech Borejsza (22 sierpnia 1935 – 28 lipca 2019), „Dzieje Najnowsze” 2021, nr 1, s. 209–210.

Co więcej, zdarzają się przypadki traktowania jako książek awansowych biografii cząstkowych, obejmujących tylko fragment życiorysu tytułowego bohatera, który nie zawsze był postacią bezdyskusyjnie pierwszoplanową³⁸. Dawne opory i uprzedzenia zniknęły. Bardziej optymistycznie można to interpretować jako swoście pojęty awans lepiej podbudowanej heurystycznie i metodologicznie biografistyki w ramach historiografii polskiej. Bardziej pesymistycznie zaś powiązać ze znacznie większą ilością wniosków awansowych niż w ostatnich dekadach XX w. lub po prostu obniżeniem poziomu naukowej krytyki. Dystansuję się od obu tych ocen, akcentując najczęściej daleko posuniętą specyfikę każdego z wniosków awansowych, które też należy oceniać indywidualnie bez wtłaczania w odgórnie wykalkulowane ramy. Po prostu zwracam uwagę na przedstawiony w tym akapicie proces, przecież niewyalienowany od kondycji współczesnej polskiej biografistyki.

Wśród przyczyn widocznego rozwoju biografistyki w Polsce po przemianach ustrojowych dokonanych na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX w. wskazać należy przede wszystkim towarzyszące badaczom od niepamiętnych czasów zainteresowanie rolą jednostki w dziejach. Idzie ono w parze z atrakcyjnym dla historyków wyzwaniem intelektualnym, jakim pozostaje spojrzenie na dzieje przez pryzmat życia i aktywności jednostki, niekoniecznie i nie zawsze tej wybitnej. Dodać do tego należy niesłabnące zainteresowanie czytelników, którzy wciąż chętnie sięgają po prace biograficzne, może tylko pozornie łatwiejsze w odbiorze niż inne naukowe rozprawy z zakresu historii. W warunkach polskich, a nawet szerzej w odniesieniu do państw byłego bloku sowieckiego, zwróciłbym uwagę na jeszcze inne przyczyny popularności badań historycznych po upadku komunizmu w naszej części Europy. W pierwszym rządzie mam na myśli bardziej lub mniej świadomą reakcję na marksizm, który akcentował przede wszystkim rolę walki klas jako siły napędowej dziejów, spychając na plan dalszy jednostkę. Po przemianach ustrojowych pękły trzeszczące już wcześniej bariery oraz nakazy ideologiczne i polityczne. Zniknęły też ograniczenia cenzuralne, co skutkowało możliwością podejmowania badań nad aktywnością jednostek definowanych wcześniej jako niewygodne lub wręcz niechciane dla ustroju socjalistycznego, o których starano się nie pamiętać czy nawet wymazywać z kart przeszłości. W mniejszym stopniu szybki rozwój biografistyki był odreagowaniem postmodernizmu, który również marginalizował jednostkę w dziejach. Mimo wszystko trendy modernistyczne płynęły do Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej znacznie węższym strumieniem niż marksizm, nawet jeśli próby zakorzenienia tego drugiego w polskiej historiografii okazały się nieudane. Promowany przez czynniki państwowe i partyjne marksizm miał większy wpływ na historiografię polską po drugiej wojnie światowej niż modernizm. Współcześnie marksizm w polskich badaniach historycznych jest całkowicie zmarginalizowany. Po prostu został odrzucony³⁹. Tymczasem modernizm docierał zza „żelaznej kurtyny” do polskich środowisk historycznych węższym strumieniem. Dotyczyło to zresztą głównie wiodących ośrodków naukowych, by odwołać się do przykładu kontaktów francuskiej szkoły „Annales” ze

³⁸ Przykładowo: E. Rączkowska, *Władysław Siła-Nowicki. Żołnierz i konspirator 1939–1956*, Warszawa 2021 (osiągnięcie w postępowaniu habilitacyjnym); W.J. Muszyński, *Bolesław Piasecki. Początki drogi (1915–1944)*, Warszawa 2023 (osiągnięcie w postępowaniu habilitacyjnym); M. Szumiło, *Gierek. Droga do władzy*, Łódź 2023 (osiągnięcie w postępowaniu profesorskim).

³⁹ R. Stobiecki, *Marksizm na tle innych nurtów w polskiej historiografii powojennej*, „Historia Slavorum Occidentis” 2021, nr 3 (30), s. 298–314.

środowiskiem historycznym Uniwersytetu Warszawskiego. Paradygmat modernistyczny został w ostatnich dziesięcioleciach wyparty przez rozmaite nurty postmodernistyczne. W przeciwieństwie do modernizmu postmodernizm odwrócił wektory zainteresowań badawczych ku jednostce, co również sprzyjało i nadal sprzyja rozwojowi biografistyki, chociaż głównie w innym, nieklasycznym ujęciu metodologicznym oraz warsztatowym. Wahadło wychyliło się w przeciwną stronę. Reasumując tę część rozważań, erupcja publikacji z zakresu szeroko definiowanej biografistyki, z jaką mamy do czynienia w Polsce w ostatnich dziesięcioleciach, to zarówno skutek dobrze znanych czynników od dawna determinujących rozwój tego segmentu historiografii, jak i odreagowania marksizmu, w mniejszym zaś stopniu modernizmu.

Współczesna biografistyka polska poszerzyła krąg zainteresowań badawczych. Podjęto trud przygotowania naukowych biografii postaci drugo- i trzeciorzędnych, całkiem często łamiąc stereotyp, wedle którego rozmiar biografii jest funkcją rangi postaci. Mimo wszystko oceniam to zjawisko pozytywnie. Badanie życia i aktywności osób spoza pierwszego planu, nie zawsze musi być tożsame z badaniem zagadnień drugoplanowych. Wręcz przeciwnie. Nierzadko dostarcza nowej perspektywy do badań problemów kluczowych w dziejach. Jednoznacznie pozytywnie oceniam również rozwój biogramistyki, akcentując w tym przypadku jej korzystny wpływ na badania regionalne, lokalne czy też ograniczone do określonej grupy społecznej lub zawodowej. Istotna jest również rola edukacyjna wydawnictw słownikowych i encyklopedycznych, wreszcie wzmacnianie przezeń poczucia przynależności do danego miejsca albo środowiska. Warto zauważyć, że zarówno gwałtowny rozwój badań nad biografiami postaci drugo- i trzeciorzędnych, jak również biogramistyki to zjawisko postępujące znacznie dalej niż w wielu historiografiach innych państw.

Z drugiej jednak strony rozwój współczesnej polskiej biografistyki historycznej niesie z sobą mnóstwo zjawisk niepokojących. Mam na myśli kurczenie się badań z zakresu dziejów powszechnych, niemalże brak biografistyki kolektywnej (studiów propopograficznych) dla czasów najnowszych, wreszcie ograniczoną refleksję teoretyczną i metodologiczną, co może prowadzić do jej alienacji na tle innych historiografii ze wskazaniem na obszar języka angielskiego, francuskiego i niemieckiego. Widać wyraźną dysproporcję między ilością biografii polityków, wojskowych, uczonych czy nawet dyplomatów w stosunku do opracowań z historii gospodarczej i społecznej. W tym zakresie biografistyka jest niczym innym jak zwierciadłem zjawisk zachodzących w całej historiografii polskiej. Wciąż do rzadkości należą biografie pretekstowe z umiejętnym zachowaniem proporcji między opisem życia bohatera a szerszym tłem jego aktywności. Mowy nie ma o epokowym parytecie w publikacjach biograficznych. Zdecydowanie dominują prace dotyczące postaci żyjących w drugiej połowie XIX w., zwłaszcza zaś w XX stuleciu. Epoki wcześniejsze pozostają pod tym względem w tyle, co trudno tłumaczyć jedynie ograniczonym zasobem źródłowym.

Podsumowując całość rozważań i odpowiadając na postawione w tytule tego tekstu pytanie, nie waham się stwierdzić, że współczesna polska biografistyka historyczna jest fenomenem. Mój stosunek do owego fenomenu pozostaje jednak daleki od optymizmu, ponieważ zjawisko to jest bardziej widoczne w ujęciu kwantytatywnym niż jakościowym.

Bibliografia

Opracowania

- Bartnicka A., *Światopogląd w działaniu. Heinrich Himmler i jego wizja rasowego imperium III Rzeszy*, Gdańsk 2023.
- Bilski S., *Słownik biograficzny regionu brodnickiego*, Brodnica–Toruń 1991.
- Biografistyka we współczesnych badaniach historycznych. Teoria i praktyka*, red. J. Kolbuszewska, R. Stobiecki, Łódź 2017.
- Borowik A., *Słownik architektów, inżynierów i budowniczych związanych z Katowicami w okresie międzywojennym*, Katowice 2012.
- Bydgoski słownik biograficzny*, t. 1–6, red. J. Kutta, Bydgoszcz 1994–2000.
- Cenckiewicz S., *Anna Solidarność. Życie i działalność Anny Walentynowicz na tle epoki (1929–2010)*, Poznań 2010.
- Cenckiewicz S., Chmielecki A., *Prezydent. Lech Kaczyński 2005–2010*, Warszawa 2016.
- Cenckiewicz S., Chmielecki A., Kowalski J., Piekarska A.K., *Lech Kaczyński. Biografia polityczna 1949–2005*, Poznań 2013.
- Centek J., *Hans von Seeckt 1866–1936. Twórca Reichsheer*, Kraków 2006.
- Cywiński B., *Rodowody niepokornych*, Warszawa 1971.
- Domosławski A., *Kapuściński non-fiction*, Warszawa 2010.
- Duraczyński E., *Stalin. Twórca i dyktator supermocarstwa*, Warszawa–Pułtusk 2012.
- Eisler J., *Dlaczego nie lubimy biografii dotyczących osób z czasów PRL?*, „Polish Biographical Studies” 2014, nr 2, s. 39–48.
- Garlicki A., *Józef Piłsudski 1867–1935*, Warszawa 1988.
- Grochowska M., *Jerzy Giedroyc. Do Polski ze snu*, Warszawa 2009.
- Inowrocławski słownik biograficzny*, z. 1–4, red. E. Mikołajczak, Inowrocław 1991–2000.
- Kastory A., *Winston Spencer Churchill*, Wrocław 2004.
- Kita J., Stobiecki R., *Słownik biograficzny historyków łódzkich*, Łódź 2000.
- Koreś D., *W cieniu wyroku na miasto. Pułkownik dyplomowany Józef Szostak „Filip” (1897–1984): biografia szefa Oddziału III i szefa operacji KG AK*, Wrocław 2023.
- Korpalska W., *Władysław Eugeniusz Sikorski. Biografia polityczna*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1981.
- Krajewski M., *Nowy słownik biograficzny Ziemi Dobrzyńskiej*, t. 1–2, Rypin 2014.
- Krasucki E., *Dyskusje polskich historyków (krajowych) wokół biografistyki. Między „odwilżą” a upadkiem PRL*, „Polish Biographical Studies” 2014, nr 2, s. 11–37.
- Lejeune Ph., *Pakt autobiograficzny*, „Teksty. Teoria literatury, krytyka, interpretacja” 1975, nr 5 (23), 31–49.
- Madejski J., *Portret, słownik, sylwa... Biografistyka (literacka) na przełomie XX i XXI wieku*, „Polish Biographical Studies” 2014, nr 2, s. 77–92.
- Muszyński W.J., *Bolesław Piasecki. Początki drogi (1915–1944)*, Warszawa 2023.
- Nowak A., *Ankieta „Kwartalnika” — konteksty historyczne, formuła i pytania*, „Kwartalnik Historyczny” 2021, nr 1, s. 5–15.
- Odpowiedzi na ankietę*, „Kwartalnik Historyczny” 2021, nr 1 s. 29–480.
- Olejnik K., *Trudności związane z pisanem biografii wybitnych postaci z kręgów wojskowych*, „Polish Biographical Studies” 2013, nr 1, s. 27–35.

- Parafianowicz H., *Zapomniany prezydent. Biografia polityczna Herberta Clarka Hoovera*, Białystok 1993.
- Polit J., *Hirohito. Tajemnica cesarza Shōwa 1901–1989*, Kraków 2019.
- Polit J., *Pod wiatr. Czang Kaj-szek 1887–1975*, Kraków 2008.
- Premierzy i ministrowie Rzeczypospolitej Polskiej 1918–1939*, red. Z. Girzyński, J. Kłaczko, W. Piasek, Warszawa 2023.
- Prezydenci i premierzy Drugiej Rzeczypospolitej*, red. A. Chojnowski, P. Wróbel, Wrocław–Warszawa–Kraków 1992.
- Rzeczowska E., *Władysław Siła-Nowicki. Żołnierz i konspirator 1939–1956*, Warszawa 2021.
- Słownik biograficzny adwokatów*, t. 3: A–Ż, red. A. Redzik, Warszawa 2018.
- Słownik biograficzny historyków Uniwersytetu Gdańskiego*, red. E. Koko, Z. Opacki, Gdańsk 2020.
- Słownik biograficzny lekarzy i farmaceutów – ofiar drugiej wojny światowej*, t. 1–6, red. J.B. Gliński, Wrocław–Warszawa 1997–2018.
- Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, t. 1–4, red. S. Gierszewski, Gdańsk 1992–1997.
- Słownik historyków polskich*, koncepcja i oprac. red. M. Prosińska-Jackl, Warszawa 1994.
- Słownik lekarzy polskich XIX wieku*, t. 1–6, red. P. Szarejko, Warszawa 1991–2001.
- Stan i perspektywy rozwoju biografistyki polskiej. Materiały z ogólnopolskiej konferencji naukowej zorganizowanej przez Instytut Historii Uniwersytetu Opolskiego w dniach 23–25 września 1997 r.*, red. L. Kuberski, Opole 1998.
- Stawecki P., *Słownik biograficzny generałów Wojska Polskiego 1918–1939*, Warszawa 1994.
- Stobiecki, *Etyczne i metodologiczne dylematy biografistyki w historiografii dziejów najnowszych*, [w:] *Yesterday. Studia z historii najnowszej. Księga dedykowana prof. Jerzemu Eislerowi w 65 rocznicę urodzin*, red. J. Olszek, A. Dudek, Ł. Kamiński et al., Warszawa 2017, s. 687–700.
- Stobiecki R., *Historiografia PRL. Zamiast podręcznika*, Łódź 2020.
- Stobiecki R., *Historycy polscy wobec wyzwań XX wieku*, Poznań 2014.
- Stobiecki R., *Marksizm na tle innych nurtów w polskiej historiografii powojennej*, „*Historia Slavorum Occidentis*” 2021, nr 3 (30), s. 298–314.
- Szlanta P., *Wilhelm II. Ostatni z Hohenzollernów*, Warszawa 2015.
- Szumilo M., *Gierek. Droga do władzy*, Łódź 2023.
- Śladkowski W., *Ferdinand Foch. Marszałek trzech narodów*, Lublin 2018.
- Śląski słownik biograficzny*, t. 1–3, red. J. Kantyka i W. Zieliński, Katowice 1977–1981.
- Terlecki O., *Generał Sikorski*, t. 1–2, Kraków 1981–1983.
- Topolski J., *Metodologia historii*, Warszawa 1973.
- Toruński słownik biograficzny*, t. 1–8, red. K. Mikulski, Toruń 1998–2019.
- Wapiński R., *Pokolenia Drugiej Rzeczypospolitej*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1991.
- Wapiński R., *Roman Dmowski*, Lublin 1988.
- Wapiński R., *Władysław Sikorski*, Warszawa 1978.
- Wielkopolski Słownik Biograficzny*, red. A. Gąsiorowski et al., Warszawa–Poznań 1983.
- Władysław Sikorski – żołnierz i polityk*, red. J. Półciwarteck, Rzeszów 1987.
- Włocławski słownik biograficzny*, t. 1–9, red. S. Kunikowski, Włocławek 2004–2021.
- Wojdyło W., *Profesora Romana Wapińskiego refleksje o roli i zadaniach biografistyki historycznej*, „*Polish Biographical Studies*” 2022, nr 10, s. 7–25.
- Wołos M., *Generał dywizji Bolesław Wieniawa-Długoszowski. Biografia wojskowa*, Toruń 2000.

Wołos M., „*Niespełniony pisarz, który został historykiem*”. Jerzy Wojciech Borejsza (22 sierpnia 1935 – 28 lipca 2019), „Dzieje Najnowsze” 2021, nr 1, s. 197–245.

Wybitni historycy wielkopolscy, red. J. Strzelczyk, Poznań 1989.

Netografia

Polski Petersburg – <https://www.polskipetersburg.pl/> [dostęp: 30 XI 2023].

prof. dr hab. Mariusz Wołos, pracownik Instytutu Historii i Archiwistyki Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie oraz Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, e-mail: mariusz.wolos@gmail.com

Summary

Biographism – A Phenomenon of Contemporary Polish Historiography?

The author has analyzed the state of contemporary Polish biographism following the fall of communism and the associated political changes that occurred at the turn of the 1980s and 1990s. The point of reference was the condition of Polish biographism during the last decades of the People's Republic of Poland (PRL). The author highlighted the rapid development of biographism, noting a significant number of publications concerning figures from the late 19th century, and especially the 20th century. In the past three decades, Polish historians have primarily focused on the biographies of politicians, military leaders, scholars, and diplomats. Less attention has been given to the biographies of economic or social activists. In conclusion, the author found that while one could speak of a phenomenon in contemporary Polish historical biographism, it is more evident in a quantitative rather than qualitative sense. This situation is attributed not only to the long-standing interest in biographism among historians and readers but also to the reaction against the Marxism imposed by the communists, and to a lesser extent, against modernist paradigms, which did not play as significant a role in Polish historiography before the political transformation. Marxism and modernism marginalized the role of individuals in history. The rejection of Marxism by Polish historians and the removal of censorship restrictions facilitated the development of biographism. The same attention applies to postmodernist currents coming to Poland, which – unlike modernism – have shifted historians' focus towards the individual. However, the rapid development of contemporary Polish biographism has also brought about some troubling phenomena. There is a lack of theoretical and methodological reflection on biographism, which could lead to the alienation of this segment of Polish historiography from the broader context of global historiography. Pretextual biographies and prosopographical studies (collective portraits) are rare. There are few biographies of figures outside Polish history compared to the large number of publications about individuals within Polish history. On the positive side, the author noted the development of biographism concerning secondary or even tertiary figures, which allows for a new perspective on several key historical issues. The author also positively assessed the noticeable increase in publications categorized as biogramistics, including various biographical dictionaries and encyclopedias with extensive biographical entries. In summary, while the author acknowledged the existence of a phenomenon in contemporary Polish historical biographism, his stance towards this phenomenon was characterized as far from enthusiastic.

Translated by Olgierd Drózdź

Tomasz Ceran

Delegatura IPN w Bydgoszczy

ORCID 0000-0002-5037-6378

Biografia sprawcy – biografia ofiary. Podobieństwa i różnice. Zarys problematyki

Historia ludzi na tej ziemi od początku świata dałaby się streścić w jednym, niezmiernie przejmującym zdaniu: urodzili się, cierpieli, umarli... A jednak to jest wielka historia.

Joseph Conrad (Józef Korzeniowski)

Słowa kluczowe: sprawcy, ofiary, biografistyka, II wojna światowa, totalitaryzm, zbrodnie niemieckie i sowieckie

Z punktu widzenia historyka życie nie wszystkich ludzi zasługuje na opisanie i wieloaspektową analizę. O ile pod względem etycznym i prawnym wszyscy jesteśmy równi, o tyle każdy z nas w różnym stopniu oddziałuje na istotne zjawiska historyczne. Zależy to od wielu czynników, takich jak pozycja społeczna, zajmowane stanowisko, czas i miejsce, w którym żyjemy. Zazwyczaj historycy dokonują wyboru osób, których życie warto opisywać, pod kątem ich znaczenia dla zrozumienia szerszego procesu historycznego. Czy jednak cała historia, jak głosi teoria wielkiego człowieka (*The Great Man Theory*) jest biografiami jednostek, które inicjowały i kreowały zjawiska historyczne? Czy raczej „wielcy ludzie” są wytworem swoich czasów, tylko personifikują zjawiska społeczno-polityczne i prądy intelektualne epoki, lecz sami ich nie tworzą?¹

Wielu autorów biografii odwołuje się to teorii Jacquesa Le Goffa, która wydaje się bardziej użyteczna dla historyków. Teoria francuskiego myśliciela „podmiotów globalizujących” dotyczy takich postaci, których opis jednostkowego losu jest równocześnie opisem losu tysięcy, setek tysięcy, a nawet milionów osób żyjących w tym samym czasie oraz w tym samym miejscu i mających podobne doświadczenie życiowe². Takie podejście pozwala na uwzględnienie w historii losów wielu „zwykłych ludzi”, na których życie wpłynął „wielki człowiek”.

Szczególną kategorią osób opisywaną przez historyków są postacie, które moglibyśmy zaliczyć do dwóch kategorii: sprawców i ofiar. Czy pisanie biografii tych osób różni się od pozostałych biografii polityków, dyplomatów, żołnierzy, naukowców, pisarzy i poetów? Czy tak samo pisze się biografię sprawcy i ofiary? Jaka jest kondycja polskiej biografistyki w tym zakresie? Kontekstem

¹ A. Kałabunowska, *Koncepcja wielkiego człowieka. Wybrane zagadnienia*, „Poliarchia” 2015, nr 2(5), s. 133–149.

² Zob. J. Le Goff, *Historia i pamięć*, tłum. A. Gronowska, J. Stryczyk, wstęp P. Rodak, Warszawa 2015.

moich rozważań jest okres II wojny światowej (szczególnie okupacja niemiecka) – najbardziej tragiczny okres w historii Polski. Jest to o tyle ważne, że nie zawsze to zagadnienie znajduje należne mu miejsce we współczesnych rozważaniach nad stanem polskiej historiografii na przestrzeni wieków³.

Biografie sprawców

W przypadku biografii sprawcy to dokonana zbrodnia definiuje całe jego życie. Najważniejszym pytaniem, na które szukają odpowiedzi biografowie, jest próba wyjaśnienia, jakie czynniki zadecydowały, że opisywana osoba stała się sprawcą. Badacze szukają odpowiedzi na to pytanie w dzieciństwie (anty)bohatera, relacjach rodzinnych, systemie wartości, który wyniósł z domu rodzinnego, w środowisku, które go ukształtowało, oraz klimacie intelektualnym epoki, czyli czasie i miejscu, w którym żył oraz osobach, które wpłynęły na formowanie się jego światopoglądu. Tak samo ważne są próby stworzenia zbiorowego portretu sprawców formacji (organizacji), której członkowie dopuszczali się masowych zbrodni. Formułowane odpowiedzi zawsze będą cząstkowe i niepełne. Nigdy nie jesteśmy w stanie w pełni zrozumieć postępowania drugiego człowieka, zwłaszcza żyjącego w innej epoce historycznej, co wcale nie oznacza, że nie warto podejmować takich prób. Profesjonalna historiografia nie może zadowalać się nazywaniem sprawców – „bestiami”⁴ i powinna próbować nie tylko potępić i napiętnować ich zbrodnie, ale także wyjaśnić wszystkie ich okoliczności. Spróbować nazwać i wyodrębnić czynniki, które były niezbędne, aby mogło do niej dojść, czynniki sprzyjające, choć niewystarczające, oraz czynniki, które mogły jej zapobiec.

Oceniając dorobek polskiej biografistyki na temat sprawców zbrodni podczas II wojny światowej, zarówno sprawców kierowniczych, jak i wykonawczych oraz portretów zbiorowych członków zbrodniczych formacji, trudno nie dojść do wniosku, że jest on co najwyżej skromny. O najważniejszych zbrodniczych formacjach niemieckich w okupowanej Polsce: Wehrmachcie⁵, Einsatzgruppen⁶ czy Volksdeutscher Selbstschutz⁷ w najnowszej historiografii pisali głównie historycy niemieccy. Podobnie sytuacja wygląda, jeżeli weźmiemy pod uwagę istniejące biografie gauleiterów, czyli namiestników Okręgów Rzeszy na terenie okupowanej Polski i Generalnego Gubernatorstwa⁸. Trudno nie dojść do konkluzji, że jeśli chodzi o sprawców niemieckich zbrodni podczas II wojny

³ Podczas XX Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich, mimo że przypadał on w 80. rocznicę wybuchu wojny, żaden z paneli nie był poświęcony okresowi 1939–1945. Zob. *Wielka zmiana. Historia wobec wyzwań. Pamiętnik XX Powszechnego Zjazdu Historyków w Lublinie 18–20 września 2019 r.*, t. 1–3, red. J. Pomorski, M. Mazur, Warszawa–Lublin 2021. W 2023 r. odbyła się w IH PAN w Warszawie konferencja „Innowacje przeszłości 70 lat historiografii polskiej”. Żaden z paneli nie był poświęcony wojnie i okupacji.

⁴ Trudno w tym kontekście merytorycznie uzasadnić tytuł wartościowego albumu Adama Pleskaczyńskiego *Czas bestii. Terror w okupowanej Polsce 1939–1945*, Poznań–Warszawa 2023.

⁵ J. Böhlér, *Zbrodnie Wehrmachtu w Polsce. Wrzesień 1939. Wojna totalna*, tłum. P. Pieńkowska-Wiederkehr, Kraków 2009; J. Böhlér, *Najazd 1939. Niemcy przeciwko Polsce*, tłum. D. Salamon, Kraków 2011.

⁶ J. Böhlér, K. M. Mallmann, J. Matthäus, *Einsatzgruppen w Polsce*, tłum. E. Ziegler-Brodnicka, Warszawa 2009; *Die Berichte der Einsatzgruppen aus Polen 1939*, red. S. Lehnstaedt, J. Böhlér, Berlin 2013.

⁷ Ch. Jansen, A. Weckbecker, *Der „Volksdeutsche Selbstschutz” in Polen 1939/1940*, München 1992.

⁸ D. Schenk, *Albert Forster – gdański namiestnik Hitlera. Zbrodnie hitlerowskie w Gdańsku i Prusach Zachodnich*, tłum. W. Tycner, J. Tycner, Gdańsk 2002; idem, *Hans Frank. Biografia generalnego gubernatora*, tłum. K. Jachimczak, Kraków 2009; R. Meindl, *Gauleiter Prus Wschodnich Erich Koch. Biografia polityczna*, tłum. J. Black-Meindl, Poznań Olsztyn 2022, D. Schenk, W. Kulesza, *Arthur Greiser. Biografia i proces namiestnika III Rzeszy w Kraju Warty*, Łódź 2023.

światowej oddaliśmy pole zachodniej historiografii (głównie niemieckiej i anglosaskiej). Subdyscyplina historii – badania nad sprawcami (*Täterforschung*) w polskiej historiografii się nie rozwinęły lub są co najwyżej w stanie narodzin.

Zrozumiały wydaje się fakt, że polscy historycy po 1945 r. w pierwszej kolejności zajęli się ofiarami i ustaleniem ich tożsamości oraz liczby. Prace mające na celu ustalić podstawowe fakty historyczne trwają do dziś. Nawet jeżeli zgodzimy się ze słuszną generalizacją Marka Kornata, twierdzącego, że polskie doświadczenie II wojny światowej jest w ogromnej większości doświadczeniem ofiary⁹, nie powinno to zwalniać polskiej historiografii z prac nad biografiami sprawców masowych zbrodni w okupowanej Polsce. Bez nich analiza całościowa okupacji niemieckiej i sowieckiej Polski nie będzie pełna. To sprawcy, a nie ofiary, najczęściej definiują sytuację i ich postawa jest decydująca. Biografie sprawców to część dziedzictwa polskiej historiografii, które powinno zostać podjęte w znacznie większej skali niż do tej pory. Co więcej, Rafał Lemkin, polski prawnik żydowskiego pochodzenia, stworzył w 1944 r. pojęcie „ludobójstwo” (*genocide*) przede wszystkim pod wpływem tego, co się wydarzyło na terenie okupowanej Polski. W 1944 r. w książce *Rządy państw osi w okupowanej Europie*, kiedy uzasadniał potrzebę wprowadzenia nowego pojęcia (terminu historycznego – „ludobójstwa” oraz terminu prawnego – „zbrodni ludobójstwa”) i wymienił osiem technik ludobójczych, za każdym razem podał przykład okupowanej Polski¹⁰. Lemkin skupił się przede wszystkim na uchwyceniu istoty niemieckiej okupacji w Polsce i w Europie, ale także zamierzał w niedokończonych książce na temat historii ludobójstwa pochylić się nad motywacją sprawców¹¹. Być może gdyby udało mu się ją ukończyć, wyprzedziłby wiele ważnych spostrzeżeń na ten temat. Podjęcie na nowo tego intelektualnej spuścizny to ważne zadanie dla współczesnych polskich badaczy.

Tymczasem polscy historycy do trwającej od dekad debaty nad „zwykłymi ludźmi” – sprawcami masowych zbrodni, której najważniejsze paradygmaty zostały stworzone przez Hannah Arendt, Daniela Jonaha Goldhagena i Christophera Browninga – wnieśli zadziwiająco niewiele. Czy sprawca jest tylko produktem społeczeństwa i systemu, w którym żył? Czy decydujące są czynniki osobowościowe czy sytuacyjne? Czy Hitler stworzył nazistowskie Niemcy, czy to nazistowskie Niemcy stworzyły Hitlera i tysiące „małych Führerów”? Czy stalinizm i jego zbrodnie mogłyby zaistnieć, gdyby nie Józef Stalin? Na ile ideologia i stereotypy miały wpływ na popełnione zbrodnie, a na ile decydowały czynniki społeczne? Czy z każdego człowieka w odpowiednich warunkach można zrobić sprawcę? Czy „system zabija”, czy zabija pojedynczy człowiek? Rozważając te kwestie, warto pamiętać o następującej refleksji Leszka Kołakowskiego:

Nikt na świecie nie jest usprawiedliwiony z tej racji, że działał na rozkaz lub spełniał żołnierski obowiązek. Nikt na świecie nie jest usprawiedliwiony z tej racji, że działał

⁹ Zob. M. Kornat, *Wojna, której nie chce przeminąć. Dylematy i zadania polskiej polityki pamięci*, [w:] *II Wojna Światowa. Historia, która nie chce przeminąć. Dyskusje o polskim doświadczeniu w wieku XX i polityce pamięci*, Warszawa 2017.

¹⁰ Zob. R. Lemkin, *Axis rule in occupied Europe. Laws of occupation, analysis of government, proposals for redress*, Washington 1944. Polskie tłumaczenie fundamentalnej pracy Lemkina ukazało się w całości blisko osiemdziesiąt lat od pierwszego wydania. Zob. R. Lemkin, *Rząd państw Osi w okupowanej Europie. Prawa okupacyjne, analiza rządzenia, propozycje zadośćuczynienia*, tłum. A. Bieńczyk-Missala i in., Warszawa 2023.

¹¹ Warto odnotować, że w przeciągu trzech lat wyszły spod pióra polskich historyków dwie znakomite biografie Lemkina. Zob. R. Szawłowski, *Rafał Lemkin. Polski prawnik, twórca pojęcia „genocyd” (ludobójstwo) oraz inicjator i główny architekt konwencji ONZ o genocydzie z 9 grudnia 1948. Biografia intelektualna*, Warszawa 2020, P. Madajczyk, *Krajobrazy biograficzne Rafała Lemkina*, Warszawa 2023.

zgodnie ze swoimi przekonaniem albo zgodnie z sumieniem. Nikt na świecie nie jest usprawiedliwiony z tej racji, że kierował się w swoich czynach poczuciem honoru. Nikt na świecie nie jest usprawiedliwiony z tej racji, że został odpowiednio urobiony i wychowany przez system polityczny albo warunki społeczne¹².

Czy jednak tysiące ludzi, którzy żyli w totalitarnych Niemczech i stalinowskiej Rosji, stałyby się sprawcami, gdyby nie uległy machinie totalitaryzmu? Czy manichejska refleksja Kołakowskiego pomaga nam lepiej zrozumieć sprawców?

To wciąż ważne i aktualne pytania. Ogrom zbrodni popełnionych na terenie okupowanej Polski i ilość materiału historycznego, powinny predestynować polskich badaczy do szerszego zabrania głosu w tej dyskusji. Wydaje się, że mogą oni wnieść nową jakość, wprowadzając do historiografii międzynarodowej wiele polskich źródeł, które do tej pory są nieznane. Dobrym przykładem będzie „polska Norymberga”, czyli procesy przed Najwyższym Trybunałem Narodowym. Tylko dwa pierwsze (Arthura Greisera i Amona Götha) są szerzej znane w zachodniej historiografii zaś pozostałe traktuje się błędnie jako stalinowskie procesy niemające wiele wspólnego ze sprawiedliwością¹³.

Polscy historycy w zasadzie nie podejmują wyzwania napisania biografii sprawców zbrodni, którzy odcisnęli na historii tak wielkie piętno, jak Adolf Hitler, Heinrich Himmler czy Józef Stalin¹⁴. Sytuacja ta w ostatnich latach jednak się powoli zmienia. Młodzi polscy historycy coraz częściej nie boją się podejmować rozległych tematów, kontynuując dziedzictwo klasyków polskiej historiografii (Czesława Madajczyka, Czesława Łuczaka czy Jerzego Wojciecha Borejszy), czego przykładem może być najnowsza praca o światopoglądzie i życiu Heinricha Himmlera¹⁵.

Oczywiście w takich przypadkach rodzi się pytanie o oryginalność i wtórność takich koncepcji i doświadczenie badawcze, które wydaje się jednak niezbędne do udźwignięcia takiego tematu. Polscy historycy coraz częściej zajmują się badaniami nad sprawcami¹⁶. Powstała pierwsza polska monografia organizacji Volksdeutscher Selbstschutz oraz całościowa analiza zbrodni Wehrmachtu w okupowanej Polsce¹⁷. Powstają nowe wyczerpujące biografie największych zbrodniarzy III Rzeszy pióra polskich historyków, czego przykładem może być praca o Oskarze Dirlewangerze i jego zbrodniczym SS-kommando¹⁸. Istotnym zadaniem jest opracowanie biografii przynajmniej niektórych wyższych dowódców SS i Policji Porządkowej na terenie okupowanej Polski¹⁹.

Badania te często budzą niezrozumienie wśród części polskiego społeczeństwa negującego potrzebę zajmowania się sprawcami, widzącemu w nich jakąś formę usprawiedliwienia

¹² L. Kołakowski, *Casus Eichmanna* [1961], przedruk, „Wolność i Solidarność” 2013, nr 6, s. 213–216.

¹³ Zob. J. Lubecka, *Niemiecki zbrodniarz przed polskim sądem. Krakowskie procesy przed Najwyższym Trybunałem Narodowym*, Kraków 2021.

¹⁴ Wyjątkiem jest praca Eugeniusza Duraczyńskiego, *Stalin. Twórca i dyktator supermocarstwa*, Warszawa 2012.

¹⁵ A. Bartnicka, *Światopogląd w działaniu. Heinrich Himmler i jego wizja rasowego imperium III Rzeszy*, Gdańsk 2023.

¹⁶ M. Węcki, *Fritz Bracht (1899–1945). Nazistowski zarządca Górnej Śląski w latach II wojny światowej*, Katowice 2014.

¹⁷ T. Sudoł, *Zbrodnie Wehrmachtu na żołnierzach Wojska Polskiego we wrześniu–październiku 1939 r.* Rozprawa doktorska przygotowywana jest do druku przez wydawnictwo IPN.

¹⁸ S. Kuklińska, *Oskar Dirlewanger. SS-Sonderkommando „Dirlewanger”*, Warszawa 2021.

¹⁹ Marcin Przeglętko pracuje nad biografią Friedricha Wilhelma Krügera Wyższego Dowódcy SS i Policji w Generalnym Gubernatorstwie.

i upamiętnienia. Najlepszym tego przykładem był sprzeciw części polskiego społeczeństwa, w tym części środowiska naukowego wobec koncepcji wydania edycji krytycznej polskiej wersji *Mein Kampf*²⁰. Polscy historycy mierzą się także z udziałem części polskiego społeczeństwa w Holocauście, co wywołuje naukowe spory i polemiki, które powinny być rozpatrywane na drodze dyskusji naukowych, a nie sali sądowej czy trybuny sejmowej.

W przypadku okupacji niemieckiej podjęcie badań nad sprawcami determinuje dostępność nowych źródeł. Współcześnie rzadko udaje się odnaleźć nowe polskie źródła do konkretnych zbrodni. Przed 1989 r. polscy historycy mieli mocno ograniczony dostęp do archiwów w RFN. Od lat archiwa te są jednak szeroko otwarte i badania nad biografiami niemieckich sprawców stają się możliwe. Nie można tego powiedzieć o archiwach w Federacji Rosyjskiej. Sytuacja taka w praktyce uniemożliwia podjęcie nowych badań nad sprawcami zbrodni sowieckich.

Biografie sprawców w odróżnieniu np. od dyplomatów muszą być holistyczne i życie prywatne odgrywa w nich ogromne znaczenie. Trudno jest podjąć próbę zrozumienia sprawcy, nie analizując jego życia prywatnego (biografii intymnej²¹). Zazwyczaj okazuje się także, że „bestie”, czyli osoby skazujące niewinnych ludzi na śmierć lub bezpośrednio uczestniczące w ich zabijaniu, miały także inne, pozytywne, „ludzkie” oblicze. Byli kochającymi ojcami, dziadkami, synami²².

Biografie ofiar

W przypadku opracowywania biografii ofiary historyk stara się przede wszystkim odpowiedzieć na pytanie: dlaczego dana osoba zginęła? Jakie czynniki o tym zdecydowały? Badacze skupiają się przede wszystkim na życiu ofiary przed śmiercią, starają się znaleźć te elementy w jej życiorysie (postawy, przekonania, pełnione funkcje), które ważne były w kontekście jego śmierci. Oczywiście zarówno biografowie ofiar, jak i sprawców muszą wystrzegać się pułapki determinizmu. Powinni także nierzadko dostrzegać w swoich badaniach rolę przypadku lub zbiegu różnych okoliczności. Wielu Polaków zostało zatrzymanych i zamordowanych przez Niemców i Sowieców, bo znaleźli się w niewłaściwym miejscu i niewłaściwym czasie. Z drugiej strony eksterminacja polskiej ludności cywilnej nie była przypadkiem, tylko wynikała z ludobójczej polityki państwa niemieckiego i sowieckiego.

Marcin Kula słusznie zauważył, że zbyt często w polskiej historiografii myli się ofiarę z bohaterem²³. Przyznając mu rację, musimy się jednak zastanowić, jak zdefiniować bohaterstwo. Termin „bohater” ma znaczenie pozytywne, „ofiara” to termin raczej aksjologicznie neutralny albo negatywny. Często ofiarę postrzegamy jako osobę, która nic nie zrobiła, by zmienić swój los, i biernie poddała się działaniu sprawcy, nie walczyła. Czy bohaterem jest tylko osoba walcząca z bronią w ręku, która poległa w walce z okupantem, czy także osoba cywilna zamordowana w czasie II wojny światowej za to, że była np. Polakiem. Każdy Żyd, Polak, Słowianin, osoba chora psychicznie,

²⁰ A. Hitler, *Mein Kampf. Moja Walka. Edycja krytyczna*, przełożył i wstępem, przypisami i bibliografią selektywną opatrzył E. C. Król, Warszawa 2020.

²¹ Autorzy jednej z najlepszych biografii w ostatnich latach w polskiej biografistyce celowo i świadomie zrezygnowali z szerokiego opisywania jego życia prywatnego skupiając się na działalności politycznej dyplomaty. Zob. M. Kornat, M. Wołos, *Józef Beck, Biografia*, Kraków 2020.

²² Zob. S. Frołow, *Dzierżyński. Miłość i rewolucja. Biografia intymna*, współpraca Andrzej Niziołek, Kraków 2014; *Himmler – listy ludobójcy*, oprac. K. Himmler, M. Wildt, tłum. S. Kupisz, Warszawa 2015.

²³ M. Kula, *Historia w teraźniejszości. Teraźniejszość w historii*, Gdańsk 2022.

homoseksualista zamordowany w czasie II wojny światowej to ofiara. Nie każdy jest jednak bohaterem. Czy ofiara to osoba bezradna wobec przemocy sprawcy, bohater to zaś osoba, która w sytuacji ekstremalnej była w stanie zmanifestować swój system wartości, jak Polacy, którzy w obliczu śmierci zachowali się godnie, manifestując pogardę wobec swoich prześladowców, czy Żydzi, stawiający opór, podejmujący walkę bez nadziei na zwycięstwo? Czy za bohaterów uznamy ofiary obozów koncentracyjnych, które były w stanie zachować człowieczeństwo?

Wśród ofiar niewątpliwie mamy takich, których bez wahania uznamy za bohaterów, np. osoby próbujące ratować innych lub celowo poświęcające życie w imię wyższych wartości, jak niepodległość, wiara, przyzwoitość, godność, ojczyzna. Taką osobą był mało znany „pomorski Korczak”, czyli dyrektor Józef Bednarz, który nie opuścił swoich pacjentów szpitala psychiatrycznego w Świeciu nad Wisłą i razem z nimi został zamordowany w ramach zbrodni pomorskiej 1939²⁴. Jak napisać biografię ofiary, która egzystując w obozie koncentracyjnym, stała się także sprawcą? Czy warunki i miejsce, w których znaleźli się za sprawą sprawców, mogą usprawiedliwić ich późniejsze postępowanie? Czy wyjaśnienie i zrozumienie są mimowolnie jakąś formą usprawiedliwiania? Współczesna Polska historiografia coraz częściej pochyla się nad problemami „lagrowych ludzi” i ich przemianie, o czym może świadczyć ostatnia książka Marcina Owsńskiego²⁵.

W przypadku biografii ofiar w najnowszej polskiej historiografii znajdziemy dzieła wybitne, stawiające pytanie o „człowieczeństwo w sytuacji programowego odczłowieczenia” takiej jak praca Piotra Cywińskiego²⁶. W polskich badaniach biografii doczekały się najczęściej ofiary – bohaterowie; w przypadku większości ofiar – osób cywilnych w opracowaniach zamieszcza się listę ofiar z podstawowymi informacjami o nich. Uwypukla się informacje, które mogły zadecydować o ich śmierci z perspektywy sprawców. Prace nad imiennymi listami ofiar ciągle się nie zakończyły i nadal wymagają kontynuacji i weryfikacji oraz urealnienia liczby ofiar. Coraz częściej to nie zawodowi historycy, tylko rodziny członków ofiar zamordowanych w czasie II wojny są autorami biografii swoich dziadków czy pradziadków²⁷. Coraz częściej to przedstawiciele konkretnych środowisk zawodowych: strażacy, leśnicy, policjanci, starają się opracowywać biografie ofiar przedstawicieli konkretnych grup zawodowych²⁸.

Biografia ofiary kończy się najczęściej w momencie jej śmierci. Warto jednak zastanowić się nad skutkiem tego wydarzenia dla konkretnych osób, rodziny, państwa, społeczeństwa czy narodu, zwłaszcza jeżeli zostają zamordowane setki lub tysiące osób, nie mówiąc o milionach. W przypadku sprawcy ważny jest okres po zbrodni – pociągnięcie (lub nie) sprawcy do odpowiedzialności

²⁴ M. Kubicki, *Kapitan ostatni opuszcza swój statek... Józef Władysław Bednarz (1879–1939)*, Gdańsk–Warszawa 2019; *Rozstrzelana niepodległość. Ofiary zbrodni pomorskiej 1939. Materiały XXIX sesji naukowej w Toruniu z 22 listopada 2019 roku*, red. T. Ceran, Toruń 2020.

²⁵ Zob. M. Owsński, *Lagrowi ludzie. Śledztwo i pierwszy proces stutthofski (1945–1946). Opowieść o przemianie*, Gdynia–Sztutowo 2022.

²⁶ P.M.A. Cywiński, *Auschwitz. Monografia Człowieka*, Oświęcim 2021.

²⁷ Przykładem takiej biografii może być praca wnuczki latarnika z Rozewia rozstrzelanego w 1939 r. w Lasach Piaśnickich. Zob. J. Wzorek Głowacka, *Leon Wzorek. Strażnik światła z Rozewia. Opowieść o moim pradziadku*, Gdańsk 2022.

²⁸ Przykładowo: J. Pawłowski, P. Zawada, *Martyrologia policjantów Policji Państwowej województwa pomorskiego*, Toruń 2020; *Leśnicy polscy ofiarami zbrodni pomorskiej 1939 r.*, red. i oprac. T. Chrzanowski, A. Szambelańczyk, Toruń 2022.

karnej. Często kluczowa jest postawa sprawcy w czasie przesłuchań, procesu, jego stosunek do popełnionego czynu.

Zarówno każda ofiara, jak i sprawca zasługuje na pamięć. Cel tej pamięci jest jednak diametralnie inny. Pamięć o sprawcy ma za zadanie jego napiętnowanie, zwłaszcza gdy nie został pociągnięty do odpowiedzialności karnej, bo wyrządzone zło tak jak dobro winno być zapamiętane. Pamięć o czynie sprawcy to świadectwo upadku człowieka i ostrzeżenie, do czego może być zdolny. Jednak czy każdy człowiek? Pisarz Eric-Emmanuel Schmitt, analizując *Przypadek Adolfa H.*, doszedł do wniosku, że „błąd, jaki popełniamy w stosunku do Hitlera, polega na tym, że traktujemy go jako indywiduum, wykraczającego poza normę potwora, nieporównywalnego barbarzyńcę. Otóż jest to istota banalna. Banalna jak zło. Banalna jak ty i ja. To mógłbyś być ty, to mógłbym być ja. Kto wie zresztą, czy jutro to nie będziesz ty albo ja? Kto może uznać, że jest raz na zawsze impregnowany? Impregnowany na fałszywe rozumowanie, na uproszczenia, na upór albo na zło zadawane w imię tego, co uważamy za dobro?”²⁹.

Historyk jednak zna wiele innych „przypadków”, które pokazują, że „nie w każdym z nas jest Adolf Hitler”. Ludzie zawsze mają wybór, choć to nie od nich zależy, czy będą musieli w ogóle dokonać takiego wyboru. Przeobrażenie ofiar w sprawców winno być także postrzegane jako podwójne oskarżenie sprawców kierowniczych, którzy postavili miliony osób przed koniecznością dokonywania wyborów, przed którymi żaden z nas nigdy nie powinien stanąć.

Pamięć o ofierze ma skłonić do refleksji i wzbudzić empatię. Staramy się osłonić tarczą pamięci, wierząc (nawnie?), że być może pomoże to zapobiec dokonywaniu kolejnych zbrodni w przyszłości. Pamięć o ofierze bohaterze to dowód wielkości człowieka, która pozwala uświadomić nam, do jakich wspaniałych i niezwykłych czynów może być zdolny człowiek. Czy jednak każdy człowiek? Biografie ofiar bohaterów raczej są dowodem, że bohaterstwo jest wyjątkowe. Pamięć o ofierze, która stała się sprawcą, i pamięć o sprawcy, który stał się ofiarą, ma nam uświadomić, jak skomplikowane są koleje życia człowieka.

Konkluzja

Opracowanie biografii sprawcy czy ofiary pod względem metodologii nie różni się od pisania biografii innych osób. To, co wyróżnia te biografie, to osadzenie w centralnym punkcie zbrodni i postrzeganie wydarzeń wcześniejszych jako „drogę do zbrodni”. O ile polska biografistyka stworzyła wiele wielopłaszczyznowych analiz ofiar, o tyle badania nad sprawcami dopiero są w fazie rozwoju. Ich intensyfikacja pozwoliłaby polskim historykom szerzej zabrać głos w toczących się od dekad najważniejszych debatach nad głównymi wątkami historii XX w. – totalitaryzmem i ludobójstwem. Badania nad sprawcami zbrodni, a nie tylko nad ofiarami w okupowanej Polsce w czasie II wojny światowej, pozwoliłoby także w większym stopniu wprowadzić elementy biografii obywateli II Rzeczypospolitej do historii powszechnej.

²⁹ E.E. Schmitt, *Przypadek Adolfa H.*, tłum. E. Wieleżyńska, Kraków 2007, s. 451.

Bibliografia:

- Bartnicka A., *Światopogląd w działaniu. Heinrich Himmler i jego wizja rasowego imperium III Rzeszy*, Gdańsk 2023.
- Böhler J., *Najazd 1939. Niemcy przeciwko Polsce*, tłum. D. Salamon, Kraków 2011.
- Böhler J., *Zbrodnie Wehrmachtu w Polsce. Wrzesień 1939. Wojna totalna*, tłum. P. Pieńkowska-Wiederkehr, Kraków 2009.
- Böhler J., Mallmann K.M., *Einsatzgruppen w Polsce*, tłum. E. Ziegler-Brodnicka, Warszawa 2009.
- Cywiński P.M.A., *Auschwitz. Monografia Człowieka*, Oświęcim 2021.
- Die Berichte der Einsatzgruppen aus Polen 1939*, red. S. Lehnstaedt, J. Böhler, Berlin 2013.
- Duraczyński E., *Stalin. Twórca i dyktator supermocarstwa*, Warszawa 2012.
- Frołow S., *Dzierżyński. Miłość i rewolucja. Biografia intymna*, współpraca Andrzej Niziołek, Kraków 2014.
- Himmler – listy ludobójcy*, oprac. K. Himmler, M. Wildt, tłum. S. Kupisz, Warszawa 2015.
- Hitler A., *Mein Kampf. Moja Walka*. Edycja krytyczna, przełożył i wstępem, przypisami i bibliografią selektywną opatrzył E.C. Król, Warszawa 2020.
- Jansen Ch., Weckbecker A., *Der „Volksdeutsche Selbstschutz” in Polen 1939/1940*, München 1992.
- Kałabunowska A., *Koncepcja wielkiego człowieka. Wybrane zagadnienia*, „Poliarchia” 2015, nr 2(5).
- Kołąkowski L., *Casus Eichmanna* [1961], przedruk „Wolność i Solidarność” 2013, nr 6.
- Kornat M., *Wojna, które nie chce przeminąć. Dylematy i zadania polskiej polityki pamięci*, [w:] *II Wojna Światowa. Historia, która nie chce przeminąć. Dyskusje o polskim doświadczeniu w wieku XX i polityce pamięci*, Warszawa 2017.
- Kornat M., Wołos M., *Józef Beck*. Biografia, Kraków 2020.
- Kubicki M., *Kapitan ostatni opuszcza swój statek... Józef Władysław Bednarz (1879–1939)*, Gdańsk–Warszawa 2019.
- Kuklińska S., *Oskar Dirlewanger. SS-Sonderkommando „Dirlewanger”*, Warszawa 2021.
- Kula M., *Historia w teraźniejszości. Teraźniejszość w historii*, Gdańsk 2022.
- Le Goff J., *Historia i pamięć*, tłum. A. Gronowska, J. Stryczyk, wstęp P. Rodak, Warszawa 2015.
- Lemkin R., *Axis rule in occupied Europe. Laws of occupation, analysis of government, proposals for redress*, Washington 1944 (polskie wydanie: *Rząd państw Osi w okupowanej Europie. Prawa okupacyjne, analiza rządzenia, propozycje zadośćuczynienia*, tłum. A. Bieńczyk-Missala i in., Warszawa 2023).
- Leśnicy polscy ofiarami zbrodni pomorskiej 1939 r.*, red. i oprac. T. Chrzanowski, A. Szambelańczyk, Toruń 2022.
- Lubecka J., *Niemiecki zbrodniarz przed polskim sądem. Krakowskie procesy przez Najwyższym Trybunałem Narodowym*, Kraków 2021.
- Madajczyk P., *Krajobrazy biograficzne Rafała Lemkina*, Warszawa 2023.
- Meindl R., *Gauleiter Prus Wschodnich Erich Koch*. Biografia polityczna, tłum. J. Black-Meindl, Poznań Olsztyn 2022.
- Owskiński M., *Lagrowi ludzie. Śledztwo i pierwszy proces stutthofski (1945–1946). Opowieść o przemianie*, Gdynia–Sztutowo 2022.
- Pawłowski P., Zawada P., *Martyrologia policjantów Policji Państwowej województwa pomorskiego*, Toruń 2020.
- Pleskaczyński A., *Czas bestii. Terror w okupowanej Polsce 1939–1945*, Poznań–Warszawa 2023.
- Rozstrzelana niepodległość. Ofiary zbrodni pomorskiej 1939. Materiały XXIX sesji naukowej w Toruniu z 22 listopada 2019 roku*, red. T. Ceran, Toruń 2020.

- Schenk D., *Albert Forster – gdański namiestnik Hitlera. Zbrodnie hitlerowskie w Gdańsku i Prusach Zachodnich*, tłum. W. Tycner, J. Tycner, Gdańsk 2002.
- Schenk D., *Hans Frank. Biografia generalnego gubernatora*, tłum K. Jachimczak, Kraków 2009.
- Schenk D., Kulesza W., *Arthur Greiser. Biografia i proces namiestnika III Rzeszy w Kraju Warty*, Łódź 2023.
- Schmitt E.E., *Przypadek Adolfa H.*, tłum. E. Wieleżyńska, Kraków 2007.
- Sudoł T., *Zbrodnie Wehrmachtu na żołnierzach Wojska Polskiego we wrześniu–październiku 1939 r.* (w druku).
- Szawłowski R., *Rafał Lemkin. Polski prawnik, twórca pojęcia „genocyd” (ludobójstwo) oraz inicjator i główny architekt konwencji ONZ o genocydzie z 9 grudnia 1948. Biografia intelektualna*, Warszawa 2020.
- Węcki M., *Fritz Bracht (1899–1945). Nazistowski zarządca Górnego Śląska w latach II wojny światowej*, Katowice 2014.
- Wielka zmiana. Historia wobec wyzwań. Pamiętnik XX Powszechnego Zjazdu Polskich Historyków w Lublinie 18–20 września 2019 r.*, t. 1–3, red. J. Pomorski, M. Mazur, Warszawa–Lublin 2021.
- Wzorek Głowacka J., *Leon Wzorek. Strażnik światła z Rozewia. Opowieść o moim pradziadku*, Gdańsk 2022.

dr Tomasz Ceran, Referat Badań Historycznych Delegatury IPN w Bydgoszczy,
e-mail: tomasz.ceran@ipn.gov.pl

Summary

The Biography of the Perpetrator – The Biography of the Victim. Similarities and Differences. An Outline of the Issues

The article analyzes the similarities and differences in writing the biographies of perpetrators and victims in the context of the occupation of Polish territories during World War II (especially the German occupation). Jacques Le Goff's theory of globalizing subjects seems particularly useful within this research framework. The central focus of both types of biographies is the act of crime and the elements in the perpetrator's and the victim's biographies that preceded it. While Polish biographical studies have a significant body of work regarding the biographies of victims, research on perpetrators (*Täterforschung*) could not develop before 1989 due to political reasons. However, contemporary Polish historians are increasingly engaging with these topics, creating opportunities for them to contribute more broadly to the international discussion on so-called ordinary people.